

KONSUMPCJA

a perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju

Zdigitalizowano i udostępniono w ramach projektu pn.

Rozbudowa otwartych zasobów naukowych Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku – kontynuacja,
dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki
na podstawie umowy BIBL/SP/0040/2023/01

Dariusz Kiełczewski

KONSUMPCJA

a perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju



Białystok 2004

Rada programowa

Andrzej F. Bocian, Leszek Kupiec, Kazimierz Meredyk (przewodniczący),
Czesław Noniewicz, Jerzy Sikorski

Kolegium redakcyjne

Jerzy Grabowiecki, Ewa Gruszewska, Dariusz Kielczewski,
Mirosława Kozłowska (sekretarz), Dorota Mierzyńska, Marzanna Poniatowicz,
Bogusław Plawgo, Jerzy Sikorski (przewodniczący)

Recenzenci

Halina Jastrzębska-Smolaga
Aleksander Maksimczuk

Copyright © Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2004

ISBN 83-7431-011-1

Korekta językowa

Ewa Brajczewska-Rębowska

Projekt okładki

Marek Owieczko

Redakcja techniczna i skład komputerowy

Paweł Piątkowski

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku

15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14,
tel. (~85) 745 70 59

Druk i oprawa:

Podlaska Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Usługowa
Białystok, ul. 27 lipca 40/3, tel./fax 675-48-02, <http://www.podlaska.com.pl>

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
Rozdział I	
Trwały i zrównoważony rozwój	14
1.1 Geneza trwałego i zrównoważonego rozwoju	14
1.2 Pojęcie i cele trwałego i zrównoważonego rozwoju	24
1.3 Trwały i zrównoważony rozwój a procesy produkcji i konsumpcji. Model gospodarki okrężnej i próby jego operacjonalizacji	32
1.4 Trwały i zrównoważony rozwój a rewolucja informacyjna	44
Rozdział II	
Konsumpcja w warunkach trwałego i zrównoważonego rozwoju	49
2.1 Definicja trwałej i zrównoważonej konsumpcji w ujęciu systemowym	49
2.2 Warunki trwałości i zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji	58
2.3 Układ przedmiotowy trwałej i zrównoważonej konsumpcji	66
2.4 Układ organizacyjny a trwałość i zrównoważenie konsumpcji	72
2.5 Konsumpcja trwała i zrównoważona w układzie przestrzennym	76
Rozdział III	
Wpływ zmian w układzie podmiotowym konsumpcji na perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju	81
3.1 Trendy zmian w strukturze demograficznej konsumentów	81
3.2 Kierunki przemian w świadomości i w strukturze społeczno-zawodowej konsumentów	91
3.3 Zmiany w budżecie konsumentów	104
3.4 Ewolucja związków między konsumpcją a pracą	113
Rozdział IV	
Zmiany w układzie przedmiotowym konsumpcji a trwały i zrównoważony rozwój	122
4.1 Trendy zmian a zrównoważenie konsumpcji żywności	122
4.1.1 Spadek udziału konsumpcji żywności w konsumpcji gospodarstwa domowego	122
4.1.2 Ekologizacja konsumpcji żywności	125
4.1.3 Uprzemysłowienie i serwicyzacja konsumpcji żywności	128
4.1.4 Konsumpcja żywności w Polsce	131
4.2 Kierunki zmian w konsumpcji dóbr przemysłowych	133
4.2.1. Rozwój produktów postfordowskich	133
4.2.2. Rozwój czystej produkcji i czystych produktów	135
4.2.3. Antropomorfizacja i serwicyzacja konsumpcji dóbr przemysłowych	137
4.2.4. Ewolucja konsumpcji dóbr przemysłowych w Polsce	138

4.3 Wpływ dynamiki konsumpcji usług materialnych na trwałość i równoważenie procesów konsumpcji.....	141
4.4 Kierunki rozwoju konsumpcji usług niematerialnych. Szczególna rola usług niematerialnych we wdrażaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.....	155

Rozdział V

Struktura układu organizacyjnego konsumpcji

a trwałą i zrównoważony rozwój.....	165
5.1 Podmioty i kierunki oddziaływania na konsumpcję.....	165
5.1.1. Ukierunkowanie oddziaływania państwa	165
5.1.2. Kierunki oddziaływania organizacji społecznych	174
5.1.3 Oddziaływanie przedsiębiorstw na konsumpcję	179
5.2 Rozwój systemu edukacji konsumenckiej	183
5.3 Kierunki rozwoju infrastruktury konsumpcji	186
5.4 Ukierunkowanie zmian proporcji między formami konsumpcji	193
5.4.1 Konsumpcja indywidualna a konsumpcja zbiorowa	194
5.4.2 Konsumpcja prywatna a konsumpcja publiczna	201

Rozdział VI

Perspektywy zrównoważenia konsumpcji w układzie przestrzennym

6.1 Wpływ globalnego systemu konsumpcji na realizację celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.....	207
6.2 Struktura układu przestrzennego globalnego systemu konsumpcji. Zróżnicowanie oddziaływania konsumpcji na środowisko	218
6.3 Ewolucja układu przestrzennego konsumpcji w Unii Europejskiej	228
6.3.1. Układ podmiotowy konsumpcji w Unii Europejskiej.....	228
6.3.2 Układ przedmiotowy konsumpcji w Unii Europejskiej.....	231
6.3.3 Układ organizacyjny konsumpcji w Unii Europejskiej	232
6.4 Trendy zmian w układzie przestrzennym konsumpcji w Polsce.....	239
6.4.1 Zróżnicowanie przestrzenne układu podmiotowego konsumpcji	240
6.4.2 Zróżnicowanie przestrzenne układu przedmiotowego konsumpcji	244
6.4.3 Zróżnicowanie przestrzenne układu organizacyjnego konsumpcji.....	248
6.4.4 Ocena perspektyw zrównoważenia konsumpcji.....	250

Zakończenie.....	253
-------------------------	------------

Bibliografia.....	259
--------------------------	------------

Spis rysunków.....	270
---------------------------	------------

Spis tabel	272
-------------------------	------------

WPROWADZENIE

Przedmiotem rozprawy są związki i zależności między konsumpcją a perspektywami trwałego i zrównoważonego rozwoju (*sustainable development*)¹. Przy definiowaniu tej koncepcji na ogół przyjmuje się trafność określenia Komisji Brundtland² ujmującego trwałą i zrównoważony rozwój jako *zaspokajanie potrzeb dnia dzisiejszego w sposób, który nie ogranicza przyszłym pokoleniom możliwości zaspokojenia ich potrzeb*. Inne (bardzo zresztą liczne) definicje najczęściej stanowią próbę jej uszczegółowienia lub operacjonalizacji, a różnice między nimi można sprowadzić do dyskusji na temat sposobu realizacji wymienionego postulatu. Zdaniem autora, najbardziej precyzyjna jest definicja Berga i Nijkampa, według której trwała i zrównoważony rozwój to *rozwój cywilizacyjny, w którym formy i dynamika aktywności ekonomicznej, instytucje, style życia (głównie wielkość konsumpcji) i wielkość populacji są takie, że każdemu człowiekowi obecnego i przyszłych pokoleń zapewniona będzie odpowiednia jakość życia, a wszystkie aspekty tego rozwoju są zabezpieczone przez dostępność zasobów naturalnych, ekosystemów i systemów podtrzymujących życie*³. Definicja ta jest zgodna z intencjami Komisji Brundtland, a zarazem podkreśla ekologiczne aspekty tej koncepcji rozwojowej i konieczność zmian w stylach konsumpcji. Szersze sprecyzowanie tak rozumianej kategorii trwałego i zrównoważonego rozwoju przedstawiono w rozdziale I pracy.

Zgodnie z deklaracją zawartą w tytule, praca obejmuje całokształt procesów społeczno-gospodarczych dokonujących się w ramach systemu konsumpcji. Dotyczy zatem szeroko pojmowanej konsumpcji, jak też mechanizmów jej kształtowania. Uwzględnia więc jednocześnie także stronę podażową konsumpcji. Struktura

¹ W Polsce funkcjonują obok siebie określenia „trwały i zrównoważony rozwój”, „trwały rozwój”, „ekorozwój”, „rozwój zrównoważony”. Wszystkie stanowią propozycje odpowiednika określenia *sustainable development*. Określenie „trwały i zrównoważony rozwój” zostało przyjęte dlatego, że zdaniem autora najbardziej precyzyjnie, wręcz dosadnie oddaje w języku polskim sens tej idei, a także niweluje wieloznaczność i nieporozumienia związane z tym, że określenia „trwały rozwój” i „rozwój zrównoważony” od dziesięcioleci funkcjonują w ekonomii i oznaczają coś innego niż *sustainable development*. W niektórych fragmentach pracy wykorzystane będą też określenia „trwała konsumpcja” i „trwały rozwój”, które w książce są potraktowane jako synonimy „trwałej i zrównoważonej konsumpcji” oraz „trwałego i zrównoważonego rozwoju”.

² World Commission of Environment and Development, *Our Common Future*, Oxford University Press, Oxford 1987.

³ J.C.J.M. van den Berg, P. Nijkamp, *Operationalizing Sustainable Development: Dynamic Ecological-Economic Model*, „Ecological Economics” nr 4, s. 11.

analizowanego w pracy systemu konsumpcji została opisana szczegółowo w rozdziale drugim pracy. Składają się na nią:

- układ podmiotowy konsumpcji ujmujący jej procesy w ramach charakterystyki konsumentów,
- układ przedmiotowy ujmujący konsumpcję w ramach spożycia dóbr i usług,
- układ organizacyjny konsumpcji ujmujący ją w kontekście czynników oddziałujących na wybór konsumenta: podmiotów kierunków oddziaływania, edukacji, kształtu infrastruktury konsumpcji oraz wyboru między formami konsumpcji,
- układ przestrzenny konsumpcji ujmujący ją w kategoriach struktury przestrzennej.

Praca stanowi kontynuację rozważań podjętych przez autora w książkach „Mechanizmy rozwoju prawa ochrony środowiska”⁴ oraz „Ekologia społeczna”⁵, które zawierają tezę głoszącą, że dokonuje się we współczesnym społeczeństwie głęboka przemiana kulturowa zmierzająca w kierunku kształtowania się cywilizacji trwałego i zrównoważonego rozwoju. Książki dotyczyły uwarunkowań prawnych i społecznych trwałego i zrównoważonego rozwoju. Stanowiły one wprowadzenie do głównego problemu stanowiącego przedmiot zainteresowań autora podjętego w niniejszej pracy. Związek wymienionych prac z poniższą zawiera się w przyjętych w niej hipotezach.

Celem pracy jest określenie ekonomicznych warunków, jakie powinny być spełnione, aby procesy konsumpcji można było uznać za zgodne z wymogami trwałego i zrównoważonego rozwoju (cel teoretyczny pracy) oraz zbadanie relacji między prawidłowościami i trendami rozwojowymi procesów konsumpcji a perspektywami trwałego i zrównoważonego rozwoju w realnie funkcjonującej gospodarce (cel empiryczny pracy). Zagadnienia te wydają się istotne z kilku powodów.

Pierwszym z nich jest luka badawcza odnosząca się do kwestii trwałej i zrównoważonej konsumpcji (*sustainable consumption*). Wdrożenie trwałego i zrównoważonego rozwoju wymaga określonego kształtu procesów konsumpcji. Tymczasem dotychczasowe definicje tak rozumianej trwałej i zrównoważonej konsumpcji mają charakter negatywny określając raczej, czym ta konsumpcja nie jest. Próba sformułowania operacyjnej definicji trwałej i zrównoważonej konsumpcji została podjęta w niniejszej publikacji.

Drugim powodem jest akcentowanie konieczności wdrożenia procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji, zawarte w dokumentach poświęconych trwałemu i zrównoważonemu rozwojowi. Przykładowo, odnajdujemy takie stwierdzenia w dokumentach końcowych dwóch najważniejszych konferencji poświęconych temu zagadnieniu, to znaczy konferencji z 1992 roku w Rio de Janeiro oraz konferencji z 2002 roku w Johannesburgu. Znajdują się one także w dokumentach pro-

⁴ D. Kielczewski, *Mechanizmy rozwoju prawa ochrony środowiska*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1998.

⁵ D. Kielczewski, *Ekologia społeczna*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001.

gramowych Unii Europejskiej dotyczących polityki konsumpcji, polityki regionalnej i polityki ekologicznej oraz w dokumentach rządowych, a także ekspertyzach i deklaracjach uchwalanych przez organizacje pozarządowe w Polsce związanych z koncepcją trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zagadnienie trwałej i zrównoważonej konsumpcji okazuje się zatem problemem bardzo aktualnym. Tym samym wymaga ono większego niż dotychczas zainteresowania badawczego z zakresu nauk ekonomicznych. Wśród publikacji ekonomicznych w Polsce na uwagę zasługują głównie: opracowanie „W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse” Haliny Jastrzębskiej-Smolagi, publikacje Instytutu na rzecz Ekorozwoju oraz prace poświęcone jedynie wybranym aspektom zagadnienia, głównie rolnictwu ekologicznemu. Świadczy to o szczupłości analiz naukowo-badawczych odnoszących się do problematyki trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Przy tym wymienione bardzo interesujące prace poświęcone są głównie kwestii ekologicznego zrównoważenia konsumpcji, a więc szczególnie istotnemu, lecz, zdaniem autora, tylko jednemu z wymiarów zagadnień, jakie należałoby w ramach rozważań na temat trwałej i zrównoważonej konsumpcji podjąć. Cechą wielu prac poświęconych ekokonsumpcji jest postulatyność, wyabstrahowanie od prawidłowości opisywanych w ramach ekonomicznej teorii konsumpcji, a niekiedy chęć kontestacji współczesnego porządku społecznego, jak choćby publikacje autorów z kręgu tak zwanej ekologii głębokiej.

Wiąże się z tym także trzeci powód podjęcia takiej tematyki pracy. Jest nim próba odpowiedzi na pytanie, jaka jest relacja postulatów dotyczących trwałej i zrównoważonej konsumpcji wobec realnych jej procesów zachodzących w gospodarce współczesnej. Chodzi przede wszystkim o odpowiedź na pytanie, na ile ukierunkowanie trendów przemian w tych procesach jest zgodne z celami i postulatami trwałego i zrównoważonego rozwoju odnośnie konsumpcji. W tym miejscu znajduje się nawiązanie do poglądu wyrażonego w wymienionych pracach autora. Przede wszystkim chodzi o przyjęcie następującego założenia – *skoro we współczesnym społeczeństwie zachodzą zmiany kulturowe zmierzające do ukonstytuowania się cywilizacji trwałego i zrównoważonego rozwoju, oznacza to, że również zmiany w procesach konsumpcji powinny wspierać ten proces*. Powyższe założenie wpłynęło na kształt hipotez badawczych, których weryfikacja zostanie dokonana w niniejszej rozprawie.

Hipoteza główna pracy brzmi następująco: *stopniowemu nasilaniu ulegają tendencje konsumpcji sprzyjające realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju*. Wynika to ze wzrostu liczby trendów zmian w konsumpcji, które można by określić jako współprzyczyniające się do wdrażania procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zmiany te dotyczą całokształtu sfery konsumpcji. *Nie znaczy to, że istnieje powszechna kategoria racjonalności ekologicznej zachowań konsumentów. Chodzi o to, że podobnie, jak to jest w przypadku przedsiębiorstw⁶, w pewnych warunkach zachowania konsumentów stają się zgodne z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju*. Taka sytuacja wydaje się w coraz większym stopniu mieć miejsce obecnie.

⁶ Por. np. T. Żylicz, *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, Wyd. PWE, Warszawa 2004.

Stąd zaś wynikają hipotezy szczegółowe stanowiące rozwinięcie hipotezy głównej:

- *następują korzystne z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju zmiany w układzie podmiotowym konsumentów: ulega ograniczeniu dynamika wzrostu demograficznego, kształtuje się typ świadomości społecznej odpowiadający postulatowi trwałego i zrównoważonego rozwoju, a w budżecie konsumentów coraz szerzej odzwierciedlane są koszty środowiskowe konsumpcji,*
- *tendencje w układzie przedmiotowym konsumpcji przyczyniają się do realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju: w szczególności wzrost zainteresowania serwicyzacją, ekologizacją i dematerializacją konsumpcji katalizuje procesy równoważenia rozwoju,*
- *struktura układu organizacyjnego konsumpcji w coraz szerszym zakresie sprzyja utrwalaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji,*
- *ilość trendów zmian w procesach konsumpcji zgodnych z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju zwiększa się zarówno w poszczególnych gospodarkach krajowych, jak też w skali globalnej.*

Weryfikacja hipotez nastąpiła na podstawie analizy krajowego i międzynarodowego materiału statystycznego obejmującego głównie lata 1993-2003, czyli dekadę zapoczątkowaną w 1992 roku przyjęciem deklaracji w Rio de Janeiro, datą określaną czasem jako data-cezura stanowiąca początek ery ekologicznej⁷. W niektórych analizach badany okres to lata 1960-2003. Wykorzystane zostały także dane historyczne. Autor korzystał również z analizy wyników badań socjologicznych i badań marketingowych opisujących prawidłowości zachowań konsumentów istotnych z punktu widzenia tematyki pracy. Przedmiotem analiz był ponadto dorobek teoretyczny zawarty w literaturze polskiej i obcej, a także treści dokumentów międzynarodowych, rządowych i pozarządowych poświęcone zagadnieniom trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Te ostatnie analizy mają na celu ścisłe sprecyzowanie obu kategorii i odniesienie ich do dorobku teoretycznego dotyczącego prawidłowości konsumpcji. Przede wszystkim chodzi o funkcje konsumpcji Keynesa, Friedmanna, Ando i Modiglianiego, a także o siatkę pojęciową zaproponowaną w ramach teorii użyteczności konsumenta (ujęcie zachowań konsumentekich za pośrednictwem kategorii krzywej obojętności oznaczającej koszyk dóbr o tej samej użyteczności dla konsumenta).

Analiza systemu konsumpcji została w pracy dokonana metodą systemową badań, polegającą na identyfikacji obiektów i elementów składających się w tym przypadku na procesy konsumpcji, analizie ich zmienności i dynamiki zmian, a także badaniu występujących między nimi powiązań, co pozwala na zidentyfikowanie całościowego obrazu tych procesów. Stąd praca odnosi się do całości sfery konsumpcji w gospodarce światowej i stanowi holistyczny ogląd tej sfery, choć zarazem wszelkie prawidłowości zostały odniesione do procesów konsumpcji za-

⁷ S. Kozłowski, *Szczyt Ziemi – początek ery ekologicznej*, Biblioteka Filozofii Ekologicznej, Łódź 1993.

chodzących w gospodarce polskiej. Cechą analizy systemowej jest otwartość zasad i pojęć metodologicznych⁸, a także dążenie do zrozumienia „istoty rzeczy”, uchwycenie spraw zasadniczych dla analizowanego procesu z pominięciem szczegółów i spraw drugorzędnych, rozumowanie przez analogię, wykorzystywanie dorobku różnych nauk przy rozwiązywaniu problemów, które są tradycyjnie domeną jednej gałęzi wiedzy. Celem przeprowadzonych w pracy analiz nie jest przedstawienie statycznego możliwie najbardziej dokładnego i najbardziej aktualnego obrazu konsumpcji, ale ujęcie konsumpcji w dynamice czasowej, wskazanie tych prawidłowości i tych trendów zmian, które mają istotne znaczenie dla wdrażania procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Analiza systemowa wydaje się szczególnie przydatna w przyjętym przez autora podejściu badawczym opartym na metodzie hipotetyczno-dedukcyjnej. Dostarcza ona wyjątkowo bogatych i wielowymiarowych narzędzi badawczych służących testowaniu hipotez.

Praca rozpoczyna się od rozważań koncepcyjnych obejmujących problematykę trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz trwałej i zrównoważonej konsumpcji. W tej części pracy obie kategorie zostały sprecyzowane. Następnie przedstawiona została część empiryczna. Jej wnioski stanowią rzeczywisty weryfikator skonstruowanej hipotezy głównej oraz hipotez szczegółowych dotyczących relacji między procesami konsumpcji we współczesnej gospodarce a spełnianiem celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i zakończenia.

Treścią rozdziału pierwszego jest próba usystematyzowania kategorii trwałego i zrównoważonego rozwoju. Przedstawiona w nim została geneza tej idei rozwojowej wynikająca ze sporu intelektualnego między dwoma nurtami teorii trwałego i zrównoważonego rozwoju, ekonomią środowiskową i ekonomią ekologiczną, oraz z realnych procesów zachodzących współcześnie między gospodarką, społeczeństwem a środowiskiem przyrodniczym. Następnie zdefiniowane zostało rozumienie filozoficzne, teoretyczne i ekonomiczne trwałego i zrównoważonego rozwoju. Najwięcej uwagi poświęcono temu ostatniemu. Wskazana została w rozdziale zbieżność istniejących w literaturze sformułowań dotyczących celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, co świadczy o istnieniu w znacznej mierze jednoznaczności w postrzeganiu tej kategorii. Autor wskazał też na zbieżność tej koncepcji z cechami kształtującego się współcześnie społeczeństwa informacyjnego (i gospodarki opartej na wiedzy). Szczególne miejsce znajduje w rozdziale odniesienie pojęcia trwałego i zrównoważonego rozwoju do procesów produkcji i konsumpcji. Chodzi tu przede wszystkim o wskazanie, jakie warunki powinny te procesy spełnić, by można je było uznać za zgodne z warunkami trwałości i zrównoważenia rozwoju opisanymi za pomocą koncepcji gospodarki okrężnej. W tym kontekście przedstawiono kategorie przestrzeni ekologicznej oraz ekologicznego odcisku stopy (*ecological footprint*).

Rozdział drugi stanowi próbę sprecyzowania kategorii trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Jej definicja została odniesiona do prawidłowości opisanych w ramach teorii konsumpcji. Zostało zaproponowane systemowe ujęcie konsumpcji. Posłuży-

⁸ W. Flakiewicz, J. Oleński, *Cybernetyka ekonomiczna*, PWE, Warszawa 1989, s. 14.

to ono do sprecyzowania definicji trwałej i zrównoważonej konsumpcji, która ma charakter normatywny, to znaczy stanowi pewien wzorzec trwałej i zrównoważonej konsumpcji będący punktem odniesienia wobec realnych procesów konsumpcji. Następnie zostały przedstawione ekonomiczne przesłanki trwałości i zrównoważenia poszczególnych elementów strukturalnych systemu konsumpcji (układów konsumpcji). Wskazano przy tym mierniki pozwalające na ocenę poziomu spełnienia tych przesłanek przez realne procesy konsumpcji.

Kolejne cztery rozdziały to analizy empiryczne poświęcone weryfikacji hipotez szczegółowych sformułowanych w niniejszej pracy.

Rozdział trzeci dotyczy analizy układu podmiotowego współczesnej konsumpcji w kontekście trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zostały w nim przedstawione trendy zmian w strukturze demograficznej konsumentów, przede wszystkim prawidłowości dotyczące perspektyw wzrostu demograficznego, ukierunkowania migracji, szanse i zagrożenia wynikające z procesów aktywizacji zawodowej kobiet, procesu starzenia się społeczeństw oraz nasilenia i kierunków migracji. Następnie analizie poddano kierunki przemian w strukturze społecznej konsumentów (ukierunkowanie zmian w świadomości społecznej, poziomie wykształcenia, strukturze zawodowej konsumentów). Przedmiotem analizy był także budżet konsumentów, w tym wydatki na dobra i usługi środowiskowe oraz kierunki zmian odnośnie źródeł dochodów konsumentów. Szczególną uwagę zwrócono na rozluźnienie związków między pracą a konsumpcją dostrzegalne głównie w europejskich krajach wysoko rozwiniętych. Jest to problem szczególnie istotny z perspektywy wdrażania procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju w sferze konsumpcji.

W czwartym rozdziale została dokonana analiza trendów zmian w konsumpcji żywności, dóbr przemysłowych, usług materialnych i niematerialnych. Szczególna uwaga poświęcona została konsumpcji usług niematerialnych. Uczyniono to głównie ze względu na istotną rolę tychże we wdrażaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

W analizie układu organizacyjnego konsumpcji dokonanej w rozdziale piątym uwzględniono: podmioty i kierunki oddziaływania na konsumpcję, ukierunkowanie rozwoju infrastruktury konsumpcji z wyodrębnieniem szczególnie znaczącego dla procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji systemu edukacji konsumenckiej, a także zmiany proporcji między formami konsumpcji. Chodzi przede wszystkim o relację między konsumpcją indywidualną i zbiorową oraz relację między konsumpcją prywatną i publiczną.

Rozdział szósty jest poświęcony analizie układu przestrzennego współczesnej konsumpcji. Wyodrębnione w nim zostały istotowe cechy globalnego systemu konsumpcji, przeanalizowano jego zróżnicowanie przestrzenne, a następnie opisano układ przestrzenny konsumpcji w Unii Europejskiej i w Polsce. Pozwoliło to na ocenę stopnia zaawansowania procesów zrównoważenia układu przestrzennego konsumpcji w wymienionych wymiarach, a także ocenę tego, na ile w poszczególnych gospodarkach realizowane są cele trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz na ile ukształtowanie się globalnego systemu konsumpcji przyczynia się do szybszego wdrażania procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Opis układu przestrzennego konsumpcji pozwolił również na przedstawienie „krzyżowe-

go” (obejmującego układy podmiotowy, przedmiotowy i organizacyjny) układu konsumpcji w poszczególnych grupach krajów i w Polsce. Szczególna uwaga została zwrócona na problem zróżnicowania przestrzennego wpływu konsumpcji na środowisko przyrodnicze przy wykorzystaniu miernika, którym jest ekologiczny odcisk stopy. Ponadto ocena poziomu zrównoważenia procesów konsumpcji bazuje na rachunkach narodowych i międzynarodowych odnoszących się do tych procesów, które są dla tej oceny istotne. Punktem wyjścia w ocenie tej, nazwijmy to, istotności są warunki zrównoważenia konsumpcji wynikające z dokumentu „Agenda 21” określającego cele trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz warunki wynikające ze skonstruowanej w niniejszej pracy definicji.

Zasadniczą treść pracy zamykają wnioski końcowe stanowiące weryfikację hipotezy głównej i hipotez szczegółowych. Wnioski te, oparte na analizowanych w rozdziałach III-VI danych dotyczących konsumpcji, pozwalają na stwierdzenie, że we współczesnych procesach konsumpcji rzeczywiście zwiększa się liczba trendów zmian zgodnych z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju. Oznacza to, że gospodarka zmierza ku umocnieniu trendów umożliwiających wzrost trwałości i zrównoważenia rozwoju, choć zarazem procesy te są nierównomierne, a dostrzegalne bywają także tendencje przeciwstawne, co wymaga oddziaływania głównie ze strony polityki państwa.

Materiały źródłowe związane z podjętą w pracy tematyką są zawarte w bibliografii. Zostały w niej zgromadzone wykorzystane przez autora krajowe i zagraniczne opracowania dotyczące problematyki trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz problematyki konsumpcji (w tym konsumpcji trwałej i zrównoważonej), a także wskazane zostały opracowania statystyczne przytaczane i analizowane w rozprawie.

Autor pragnie serdecznie podziękować wszystkim osobom, które albo bezpośrednio poprzez uwagi zgłaszane w toku pisania pracy, albo pośrednio poprzez wskazanie lub udostępnienie wartościowych źródeł, pomogły mu w skompletowaniu niezbędnych materiałów oraz formułowaniu ostatecznych wniosków. W szczególności podziękowania autor pragnie złożyć recenzentom pracy, Pani Prof. Halinie Jastrzębskiej-Smoladze i Panu Prof. Aleksandrowi Maksimczukowi oraz Panu Prof. Kazimierzowi Meredykowi i Panu Prof. Andrzejowi F. Bocianowi za wnikliwe uwagi dotyczące treści i struktury tej publikacji. Autor wyraża także nadzieję, że praca stanie się podstawą szerszej dyskusji na temat problematyki trwałego i zrównoważonego rozwoju oraz trwałej i zrównoważonej konsumpcji, a zawarte w niej propozycje przyczynią się do usprawnienia sterowania tymi procesami w Polsce.

ROZDZIAŁ I

TRWAŁY I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

1.1. Geneza trwałego i zrównoważonego rozwoju

Wśród przesłanek powstania koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju można wymienić:

- przesłanki empiryczne: kryzys ekologiczny drugiej połowy XX wieku, problemy społeczne związane z trudnościami realizacyjnymi celów polityki społecznej takich, jak walka z ubóstwem, a także problemy gospodarcze i polityczne: destabilizację sytuacji politycznej na świecie, problemy związane z procesem globalizacji itp.,
- przesłanki etyczne: wzrost popularności etyki ekologicznej wynikający ze wzrostu świadomości ekologicznej społeczeństwa,
- przesłanki polityczne i prawne: nagłośnień problemów ekologicznych przez raporty ONZ¹ i organizacji międzynarodowych², zobowiązania podjęte przez rządy państw³, przedsiębiorstwa⁴ i organizacje pozarządowe⁵, szereg publikacji poświęconych problematyce środowiskowej⁶,
- przesłanki teoretyczne: upowszechnienie się nowego sposobu postrzegania rzeczywistości opartego na holizmie i systemowości, czyli podejściu zakładającym, że rzeczywistość nie składa się z odrębnych niezależnych od siebie elementów, ale przyjmującym, że, zgodnie z nieformalnym prawem

¹ Przełomowe znaczenie miał Raport ONZ *Człowiek i Środowisko*, zwany Raportem u Thanta, w którym zwrócono uwagę na związek zagrożeń biosfery z przyjętymi drogami rozwoju społeczno-gospodarczego.

² Warto wymienić przede wszystkim raporty Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu*, *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, raport *Our common future* oraz wydawane rokrocznie od 1994 roku raporty *State of the World*.

³ Mowa przede wszystkim o zobowiązaniach podjętych podczas konferencji „Szczyt Ziemi” w Rio de Janeiro w 1992 roku (dokumenty Agenda 21, Konwencja o różnorodności biologicznej, Ramowa Konwencja w sprawie zmian klimatu) oraz podczas konferencji w Johannesburgu w 2002.

⁴ Mowa zwłaszcza o przyjętej w 1991 roku w Paryżu Karcie Biznesu na rzecz Ekorozwoju.

⁵ Chodzi zwłaszcza o przyjętą w 1991 roku w Paryżu Agendę „Korzenie Przyszłości”, w której zawarte są zobowiązania ruchów ochrony środowiska związane z realizacją celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

⁶ Za szczególnie istotne uznaje się publikacje takie, jak W. Kappa *Społeczne koszty funkcjonowania przedsiębiorstw prywatnych* z 1950 roku oraz R. Carson *Cicha wiosna* z 1962, a w późniejszym okresie poświęcone filozofii i etyce prace takie, jak H. Jonasa *Zasada odpowiedzialności* z 1977 roku oraz P. Singera *Wyzwolenie zwierząt* z 1974 roku.

ekologii sformułowanym przez B. Commonera⁷, każda rzecz jest powiązana z innymi rzeczami,

- dyskusję prowadzoną w ramach nauk ekonomicznych dotyczącą uwarunkowań trwałego i zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Za punkt odniesienia w dyskusji na temat istoty trwałego i zrównoważonego rozwoju można uznać definicję Komisji Brundtland. Jej przyjęcie oznacza konieczność podjęcia problemu długookresowej trwałości rozwoju społeczno-gospodarczego rzadko dotychczas rozważanego w ramach nauk ekonomicznych⁸. Jako główne ograniczenie tak pojętej trwałości rozwoju postrzegana jest degradacja środowiska przyrodniczego. Pierwotną przesłanką idei trwałego i zrównoważonego rozwoju był więc kryzys ekologiczny drugiej połowy XX wieku. Ilustruje to ujęcie problemów środowiskowych zaproponowane przez Naukową Radę Doradcą Niemieckiego Rządu Federalnego do spraw Globalnych Zmian Środowiska. Ujmuje ona je w ramach szesnastu form syndromu globalnych zmian w środowisku (tabela 1.1).

Dostrzegalny jest fakt, że wymienione w tabeli 1.1 problemy stanowią skutek określonych działań gospodarczych. Tym samym świadczą one o dysfunkcji współczesnej gospodarki w jej ekologicznym aspekcie. Dlatego już w 1975 roku na III Sesji Zarządzającej UNEP podkreślono potrzebę przeorientowania kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego stwierdzając, że społeczeństwo realizujące ideę trwałego i zrównoważonego rozwoju, to *społeczeństwo uznające nadrzędność wymogów ekologicznych, które nie mogą być zakłócone przez wzrost cywilizacji oraz rozwój kulturalny i gospodarczy, zdolne do samosterowania swoim rozwojem w celu utrzymania homeostazy i symbiozy z przyrodą, a więc respektujące oszczędną produkcję i konsumpcję oraz wykorzystywanie odpadów, dbające o przyszłościowe konsekwencje podejmowanych działań, a więc także o potrzeby i zdrowie przyszłych pokoleń*⁹. W latach dziewięćdziesiątych pojawiło się szersze rozumienie trwałego i zrównoważonego rozwoju. Charakteryzuje się ono pojmowaniem tej kategorii jako całościowej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego ujmującej w sposób zintegrowany całokształt problemów gospodarczych świata: degradację środowiska, różnice w poziomie dobrobytu społecznego, zagrożenia związane z globalizacją gospodarki światowej, terroryzm itp.¹⁰ Należy jednak podkreślić, że kwestie ekologiczne w dalszym ciągu stanowią zagadnienie pierwszoplanowe.

⁷ B. Commoner, *Zamykający się krąg*, PWE, Warszawa 1974, s. 52.

⁸ Na ten problem zwracają uwagę między innymi: L. Bretschger, *Growth Theory and Sustainable Development*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 1999; B. Fiedor, *Teoretyczne podstawy badania trwałości wzrostu gospodarczego*, [w:] *Sterowanie ekorozwojem*, red. B. Poskrobko, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998; *Ecological Economics: the Science and Management of Sustainability*, ed. R. Constanza, Columbia UP, New York 1991.

⁹ Cyt. za: *Ochrona środowiska człowieka – humanistyczne widzenie świata*, [w:] „Prace Naukowe PKE”, tom 1, PKE, Kraków 1984, s. 37.

¹⁰ Por. np. B. Norton, R. Constanza, R. Bishop, *The Evolution of Preferences*, „Ecological Economics” 1998, nr 24, s. 193-211; D. Pearce, *Foundations of an Ecological Economics*, „Ecological Modelling” 1987 nr 38, s. 9-18; J. Bogdanowicz, *Ku cywilizacji ekorozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1998.

Tabela 1.1. Formy syndromu globalnych zmian w środowisku przyrodniczym

SYNDROM GLOBALNYCH ZMIAN	CECHY
Sahel	Nadmierne wykorzystanie niezbędnych zasobów
Grabież	Konwersja (nadmierne wykorzystanie lasów i innych ekosystemów)
Urbanizacja	Degradacja środowiska przez zaprzestanie tradycyjnych form uprawy ziemi
Bust Bowl	Nietrwale przemysłowe zagospodarowanie gleb i wód
Katanga	Degradacja środowiska przez eksploatację zasobów nieodnawialnych
Jezioro Aralskie	Zniszczenie środowiska w ramach projektów przekształcania przyrody na wielką skalę
Male tygrysy azjatyckie	Brak uwzględnienia standardów ekologicznych w procesach wzrostu gospodarczego
Favela	Chaotyczna urbanizacja
Przedmieście	Ekspansja miast i infrastruktury prowadząca do zniszczenia krajobrazu
Zielona rewolucja	Degradacja środowiska spowodowana upowszechnieniem obcych określone- mu środowisku metod produkcji rolnej
Masowa turystyka	Degradacja środowiska związana z rozbudową infrastruktury przeznaczonej dla masowego turysty
Śmietnik	Składowanie coraz większej ilości odpadów
Wysoki komin	Obciążenie środowiska przez wielkoobszarowy podział zanieczyszczeń
Stare obciążenie	Lokalne nagromadzenie zanieczyszczeń na terenach, gdzie dawniej intensywnie rozwijano przemysł ciężki
Czernobyl	Katastrofy ekologiczne o antropogennym charakterze
Spalona ziemia	Degradacja środowiska spowodowana przez użytkowanie wojskowe

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: WBGU, *Welt im Wandel*, Jahresgutachten 1996, Berlin-Heidelberg-New York 1996, s. 5.

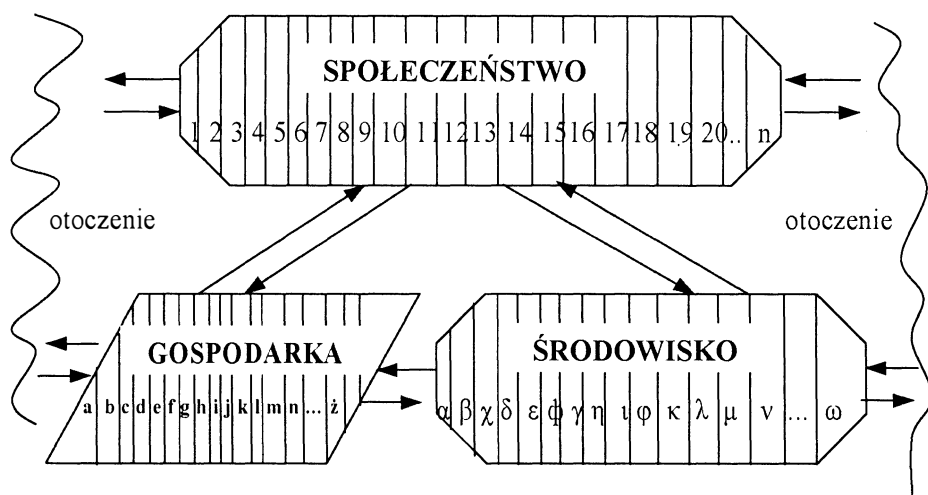
Złożoność problemów na styku „społeczeństwo-gospodarka-środowisko” sprawia, że rośnie liczba wyzwań podejmowanych w ramach polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju prowadzonej w skali międzynarodowej i przez poszczególne państwa. To rodzi wątpliwość, na ile trwałe i zrównoważony rozwój jest realistyczną koncepcją podejmowania problemów rozwojowych, a na ile stanowi pewną kategorię utopii zmierzającej do rozwiązania wszelkich możliwych problemów trapiących ludzkość od zawsze i w rzeczywistości nierozwiązywalnych¹¹. Jedni autorzy uznają słuszność tych obaw i dążą do sprowadzenia teoretycznych kwestii trwałego i zrównoważonego rozwoju do problemu, który teoria ekonomii podejmowała dotychczas w najmniejszym stopniu, a mianowicie problemu ekonomii środowiska. Inni wykazują ambicje szerzej zakrojone, ponieważ proponują radykalną zmianę sposobu myślenia o gospodarowaniu, a tym samym głęboką reformę teorii ekonomii. Podział ten pokrywa się z podziałem w ramach ekonomii środowiska, w której wyróżnia się nurt ekonomii środowiskowej oraz nurt ekonomii ekologicznej. W ich ramach rozwijane są dwie interpretacje kategorii trwałego

¹¹ Por. np. G. Dobrzański, *Ekorozwój a utopia*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 1.

i zrównoważonego rozwoju. Tym samym jej kształt stopniowo wyłania się z dyskusji prowadzonej przez zwolenników obu opcji.

W ramach ekonomii środowiskowej przyjmuje się konwencjonalne rozumienie ekonomii jako nauki, która podejmuje problematykę zasobów ograniczonych. Stąd zakłada się, że problem długookresowej trwałości i zrównoważenia rozwoju może zostać rozwiązany za pośrednictwem ujęcia w kategoriach ekonomicznych tych zasobów i walorów środowiska przyrodniczego, które są zasobami ograniczonymi, weszły więc w orbitę zainteresowań ekonomii. Przyjmuje się, że procesy rozwojowe odbywają się w ramach trójelementowego systemu „społeczeństwo-gospodarka-środowisko”, którego elementy składowe są podsystemami ściśle ze sobą związanymi, ale nie pokrywającymi się (rysunek 1.1).

Rysunek 1.1 System „społeczeństwo – gospodarka – środowisko”



1,2...n – podsystemy możliwe do wyróżnienia w systemie „społeczeństwo”, np. podsystem „społeczność miejska”, podsystem „społeczność wiejska”

a,b...z – podsystemy możliwe do wyróżnienia w systemie „gospodarka”, np. przemysł wydobywczy, przetwórczy, rolnictwo, leśnictwo

α, β...ω – podsystemy możliwe do wyróżnienia w systemie „środowisko”, np. komórka, tkanka, gatunek

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: B. Poskrobko, *Sterowanie procesami ochrony środowiska*, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 1994.

W ocenie ekonomii środowiskowej z perspektywy funkcjonowania podsystemu „gospodarka” istotne są te elementy podsystemów „społeczeństwo” i „środowisko”, które modyfikują to funkcjonowanie i jednocześnie są zasobami ekonomicznymi (ograniczonymi). Problem gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego można więc wyjaśnić następująco: *zagrożenie degradacją środowiska naturalnego powstaje wówczas, gdy jakiś składnik przyrody wciąż traktowany jest jak dobro wolne, a tymczasem dobrem wolnym już nie jest. Podnosi to sztucznie poziom rezultatów działalności gospodarczej, natomiast zaniża koszty wytwarzania – a więc stwarza złudzenie wysokiej efektywności tam, gdzie ta efektywność jest w rzeczywistości dużo niższa (...). Wynika stąd, że zaniżanie, czy też wręcz pomijanie wartości zasobów naturalnych w rachunku kosztów może stać się źródłem pozornej nadwyżki ekonomicznej, a więc ma być przykładem emitowania przez system gospodarczy błędnych sygnałów. Długotrwałe istnienie takiej sprzeczności okazuje się jedynie kredytem zaciągniętym w banku noszącym nazwę środowisko naturalne*¹². Ekonomia środowiskowa zmierza w kierunku ekonomiczacji środowiska przyrodniczego. Można wymienić kilka płaszczyzn problemowych podejmowanych w jej ramach¹³. Po pierwsze, jest to zagadnienie internalizacji kosztów zewnętrznych. W tej kategorii można postrzegać degradację środowiska przyrodniczego powodowaną przez jego użytkowników (koncepcja optymalnego poziomu zanieczyszczenia środowiska zapoczątkowana przez rozważania Pigou¹⁴ i Coase’a)¹⁵. Po drugie, są to analizy dotyczące optymalnej relacji między wzrostem gospodarczym a ochroną środowiska (teoria wzrostu gospodarczego uwarunkowanego ekologicznie rozwijana przez wielu autorów, między innymi przez R. Dasmana¹⁶, M. Luptacika i U. Schuberta¹⁷). W ich ramach próbuje się określić wysokość kwot przeznaczanych na ochronę środowiska uzasadnionych z punktu widzenia maksymalizacji społecznego dobrobytu¹⁸. Ekonomia środowiskowa podejmuje także kwestię wyceny (przykładowo prace J. Winpenny’ego¹⁹) tych zasobów i walorów środowiska, których wartość jest wprawdzie ujawniana w preferencjach konsumentów, bowiem realnie wpływa na ich decyzje, lecz w praktyce rynkowej, zwłaszcza w procesach decyzyjnych traktowana jest tak, jakby nie istniała. Przykładem takich wartości są: wartość rekreacyjna środowiska, wartość walorów środowiskowych nieruchomości

¹² *Teoria ekonomii. Mikroekonomia*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003, s. 48.

¹³ Por. np. B. Fiedor, *Przyczynek do ekonomicznej teorii zanieczyszczenia i ochrony środowiska*, Ossolineum 1990, s. 5-7; *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, red. B. Fiedor, C.H. Beck, Warszawa 2003.

¹⁴ A.C. Pigou, *Economics of Welfare*, Oxford University Press, London 1952.

¹⁵ R. Coase, *The Problem of Social Costs*, „Journal of Law and Economics” 1960 nr 3, s. 1-44.

¹⁶ R. Dasman, J. Nilton, *Ekologiczne podstawy rozwoju ekonomicznego*, PWE, Warszawa 1980.

¹⁷ M. Luptacik, U. Schubert, *Optimal Economic Growth and the Environment*, [w:] *Economic Theory of Natural Resources*, ed. W. Eichhorn, Wurzbug-Wien 1982.

¹⁸ Por. np. K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 1998, K. Górka, *Czasopismo „Ekonomia i Środowisko w latach 1992- 2002 i jego wpływ na rozwój nauki i polityki ekologicznej*, „Ekonomia i Środowisko” 2003, nr 1, s. 197.

¹⁹ J. Winpenny, *Wartość środowiska. Metody wyceny ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1995.

pozbawionych uciążliwości ekologicznych, wartość pozaekonomicznych funkcji lasu itp. Po trzecie, jest problem ekonomii zasobów odnawialnych i nieodnawialnych (przykładowo koncepcje badawcze Hotellinga²⁰, Tietenberga²¹, Nordhausa²²). Idzie tu o ekonomiczną optymalizację gospodarowania zasobami przy rozstrzygnięciu kwestii takich, jak własność i dostęp do zasobów, renta z zasobu przysługująca przyszłym generacjom, maksymalny trwały przychód z zasobu odnawialnego.

W ramach ekonomii środowiskowej przyjmuje się, że ujęcie środowiska przyrodniczego w kategoriach ekonomicznych powinno zapewnić optymalne nim gospodarowanie. Oznacza to sprowadzanie problemu ekologicznej skali gospodarowania do kwestii alokacji i dystrybucji. Tym samym interpretacja trwałego i zrównoważonego rozwoju w ujęciu ekonomii środowiskowej jawi się jako problem długookresowej trwałości rozwoju możliwej do spełnienia przede wszystkim za pośrednictwem oddziaływania państwa ograniczonego do wspierania mechanizmów rynkowych w optymalizacji alokacji zasobów środowiska przyrodniczego.

W ramach ekonomii ekologicznej zagadnienie ekologicznych podstaw rozwoju podejmuje się w szerszej perspektywie. Istotę różnicy między ekonomią ekologiczną a ekonomią środowiskową można przedstawić wykorzystując rozróżnienie między pojęciem racjonalności ekonomicznej i racjonalności społecznej. Ekonomiczna racjonalizacja użytkowania środowiska przyrodniczego jest warunkiem koniecznym trwałego i zrównoważonego rozwoju, stwierdzają rzecznicy ekonomii ekologicznej, lecz nie jest jego warunkiem wystarczającym, ponieważ trwały i zrównoważony rozwój ma podlegać nie tyle wymogom racjonalności ekonomicznej, ile racjonalności społecznej²³. U jego podstaw znajdują się wybory etyczne – że walka z ubóstwem jest konieczna, a nadmierne zróżnicowanie majątkowe społeczeństwa niepożądane; że należy przestrzegać zasad etyki ekologicznej; że należy zapewnić przyszłym pokoleniom warunki rozwoju analogiczne do warunków współczesnych niezależnie od tego, jakie potrzeby i jakie kategorie zasobów będą w przyszłości miały realne znaczenie; że zachowanie różnorodności kulturowej jest etycznie właściwsze, niż dopuszczenie do homogenizacji kultury itp.²⁴. Wynikają one z faktu, że ekonomia ekologiczna podkreśla konieczność zachowania trwałości istnienia i rozwoju gatunku *homo sapiens*, co samo w sobie jest celem etycznym, któremu i teoria, i praktyka gospodarowania muszą być podporządkowane. Podstawą opisanego podejścia jest również uznanie istnienia obiektywnych fizycznych ograniczeń ingerencji w środowisko związanych z nieodwracalnością procesów

²⁰ H. Hotelling, *The Economics of Exhaustible Resources*, „Journal of Political Economy” 1931 nr 39, s. 137-151.

²¹ T. Tietenberg, *Environmental and Natural Resource Economics*, Addison Wesley, Glenview 2000.

²² O koncepcji Nordhausa: R.M. Solow, *The Economics of Resources or the Resources of Economics*, „The American Economic Review” maj 1975, s. 7-12.

²³ D. Pearce, *Ecological Economics and the Ecology of Economics*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.

²⁴ D. Pearce, *Foundation...*, op. cit.; B. Norton, R. Constanza, R. Bishop, *The Evolution...*, op. cit.; M. Toman, *Economics and Sustainability: Balancing Trade-Offs and Imperatives*, „Land Economics” 1994 nr 4.

przyrodniczych. Dlatego w gospodarowaniu środowiskiem należy stosować przede wszystkim podejście przewencyjne²⁵. O ile więc w ekonomii środowiskowej idzie o ujęcie środowiska przyrodniczego w kategoriach ekonomicznych i analizowanie prawidłowości dotyczących gospodarowania nim, o tyle ekonomia ekologiczna bardziej eksponuje kwestie organizacji i zarządzania. Tym samym jest ona w szerszym zakresie koncepcją ekonomii normatywnej i zarazem koncepcją eksponującą rolę polityki państwa. Wynika z tego, że dyskusja między ekonomią środowiskową i ekonomią ekologiczną stanowi kolejną płaszczyznę dyskusji między liberalizmem a keynesizmem, sprowadzającej się na ogół do pytania „ile państwa, ile rynku”. Zwolennikami ekonomii ekologicznej są więc ekonomiści orientacji postkeynesowskiej. Wśród nich można wymienić takich autorów, jak R. Constanza²⁶, H. Daly²⁷, H. Folmer, L. Gabel²⁸, D. Pearce²⁹, P. Lawn³⁰ oraz B. Norton³¹.

W ujęciu ekonomii ekologicznej, skoro pierwszoplanowymi celami trwałego i zrównoważonego rozwoju są zachowanie środowiska przyrodniczego oraz walka z ubóstwem, to należy przyjąć, że proces gospodarowania powinien być podporządkowany dwóm celom:

- zachowanie środowiska przyrodniczego: ekonomia ekologiczna zakłada, że gospodarka znajduje się wewnątrz środowiska przyrodniczego i nie jest wobec niego autonomiczna; implikuje to przyjęcie w gospodarowaniu zasobami przyrody zasady tak zwanej mocnej trwałości, a więc, że środowisko przyrodnicze nie podlega substytucji, bowiem kapitał naturalny³² jest jedynie komplementarny wobec kapitału wytworzonego przez człowieka oraz, że procesy zachodzące w środowisku są nieodwracalne, z czego wynika, że podstawowym problemem gospodarowania jest jego ekologiczna skala, przy czym zachowanie skali gospodarowania odpowiadającej uwarunkowaniom środowiskowym jest ważniejsze niż wzrost gospodarczy,

²⁵ Por. tamże oraz: *Frontiers of Environmental Economics*, H. Folmer (ed.), Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.

²⁶ Por. np. R. Constanza, J. Cumberland, H. Daly, R. Godland, R. Norgaard, *Einführung in die Ökologische Ökonomik*, Stuttgart 2001.

²⁷ H. Daly, *Sustainable Development: from Concept and Theory to Operational Principles*, [w:] *Resources, Environment and Population*, ed. K. Davis and M.S. Bernatam, Population Council and Oxford University Press, New York 1990.

²⁸ Por. np. *Ekonomia Środowiska i Zasobów Naturalnych*, red. L. Gabel, H. Folmer, J. Opschoor, Wyd. Zysk i s-ka, Poznań 1996.

²⁹ Por. np. D. Pearce, *Ecological Economics...*, op. cit.

³⁰ P. Lawn, *Grounding the Ecological Economics Paradigm with Ten Core Principles*, “International Journal of Agricultural Resources, Governance and Ecology” 2002, vol. 2, nr 1.

³¹ Por. np. *Ecological Economics...*, op. cit.

³² Kapitał naturalny jest rozumiany jako ogół dóbr i usług ekologicznych. Oprócz zasobów odnawialnych i nieodnawialnych obejmuje takie usługi środowiska, jak funkcja odbiornika zanieczyszczeń, utrzymywania składu atmosfery, poprawy klimatu, regulacji stosunków wodnych, produkcji żywności, utrzymania gatunków, rekreacji, tworzenia wartości estetycznych i kulturowych. Przy czym wymienia się podstawowy kapitał naturalny (elementy środowiska przyrodniczego niezbędne do życia) oraz pozostały kapitał naturalny. Tyko ten ostatni ma stanowić przedmiot popytu i podaży.

- zapewnienie trwałego dobrobytu społecznego: ekonomia ekologiczna zakłada, że warunkiem koniecznym trwałego i zrównoważonego rozwoju jest możliwie najbardziej pełne zatrudnienie jako najlepsza gwarancja społecznego dobrobytu.

Specyfiką, a zarazem zamiarem ekonomii ekologicznej jest więc ujęcie w jej ramach całokształtu problemów trwałego i zrównoważonego rozwoju, to znaczy zintegrowane postrzeganie zagadnień ekonomicznych, ekologicznych, etycznych, technicznych, socjologicznych, edukacji ekologicznej. Ekonomia ekologiczna jest, zgodnie z postulatami odnoszącym się do nauki o gospodarowaniu środowiskiem sformułowanym przez W. Kappa³³, ujęciem interdyscyplinarnym. Charakteryzuje się pluralizmem metodologicznym, stawia na wartości, celowość, działanie i praktyczne zastosowania³⁴. Skoro zaś uznaje się w jej ramach, że kapitał naturalny jest ograniczonym i stałym czynnikiem rozwoju, to przyjmuje się pogląd, że skala działalności człowieka powinna być dostosowana do jego rozmiarów. Tym samym granice rozwoju gospodarczego mają wynikać z ekologicznej wydolności jego podtrzymywania. Oznaczałoby to, że w ramach ekonomii ekologicznej raczej odchodzi się od równoprawnego traktowania gospodarki i środowiska, ponieważ przyjmuje się, że gospodarka i gatunek ludzki są częścią systemu ekologicznego. To założenie przekłada się na rekomendacje o jednoznacznie restrykcyjnym charakterze w stosunku do wzrostu gospodarczego, *ponieważ zakładają eo ipso ograniczenie skali i tempa przepływu energii i materiałów przez system ekonomiczny*³⁵. Świadczy to, że ekonomia ekologiczna eksponuje problem dostosowania procesów gospodarki do możliwości środowiska przyrodniczego przy nieco ograniczonym zaufaniu do postępu nauki i techniki jako instrumentu służącego rozwiązywaniu problemów ekologicznych. Takie przyrodocentryczne podejście jest jednak coraz częściej krytykowane jako zbyt restrykcyjne. Przede wszystkim można przedstawić zarzut, że rozumowanie ekonomii ekologicznej opiera się w znacznej mierze na przekonaniu przeciwnym do deklarowanego, a mianowicie na statycznym postrzeganiu procesów gospodarczych – że rozwój społeczno-gospodarczy w przyszłości będzie kontynuacją obecnego. Tymczasem istnieją przesłanki, by sądzić inaczej. W tym kontekście wydaje się, że najbardziej znaczącym ciosem dla ekonomii ekologicznej jest prawidłowość opisana za pomocą środowiskowej krzywej ekologicznej Kuzneta, będąca opisem zależności między wzrostem PKB a zanieczyszczeniem środowiska przyrodniczego (rysunek 1.2).

Rysunek 1.2 ilustruje następujący proces. Wzrostowi PKB towarzyszy wzrost zanieczyszczenia aż do poziomu określonego na osi rzędnych jako punkt P odpowiadającego poziomowi PKB określonego na osi odciętych jako Q (jego wartość dla tradycyjnych zanieczyszczeń powietrza i deforestacji została oszacowana na kilka tysięcy, a dla gazów cieplarnianych na około 30 tysięcy dolarów³⁶). Osiągnię-

³³ W. Kapp, *The Social Costs of Free Enterprise*, Harvard University Press, Cambridge 1950.

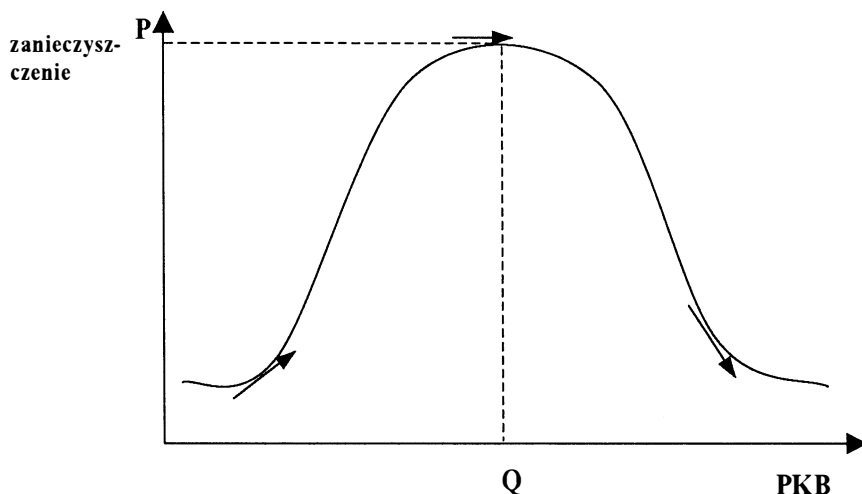
³⁴ P. Jeżowski, *Ekonomia ekologiczna. Nowa dyscyplina naukowa*, „Ekonomia i Środowisko” 2003 nr 2; M. Munashinga, *Towards Sustainability*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.

³⁵ P. Jeżowski, *Ekonomia...*, op. cit., s. 18.

³⁶ T. Panayotou, *Economic Growth and the Environment*, “UNECE Economic Survey of Europe” nr 2.

cie tego poziomu prowadzi do pojawienia się deficytu dóbr i usług środowiskowych i tym samym wzrostu popytu na nie. To znajduje odzwierciedlenie we wzroście ich ceny, który przyczynia się do ekonomicznej racjonalizacji użytkowania środowiska. Producenci i konsumenci dążąc do obniżenia kosztów kierują się ku środowiskowo-oszczędnym dobrom i usługom. Wzrasta też presja społeczna w kierunku bardziej starannej ochrony środowiska.

Rysunek 1.2 Środowiskowa krzywa Kuznetsa



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: G. Atkinson, R. Dubourg, K. Hamilton, M. Munashinga, D. Pearce, C. Young, *Measuring Sustainable Development, Macroeconomics and Environment*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham, 1998.

Istnienie prawidłowości opisanej w ramach środowiskowej krzywej Kuznetsa nie oznacza, że system gospodarczy z całą pewnością jest w stanie przełamać ograniczenia ekologiczne rozwoju. Przebieg krzywej ma charakter względny i, jak wskazuje Panayotou, jest on uwarunkowany przez poziom czynnej ochrony środowiska oraz strukturę sektorową PKB zwłaszcza udział usług³⁷. Jednak krzywa wskazuje, że tendencja do absolutyzowania praw przyrody może stanowić przejaw nadmiernego pesymizmu w ocenie możliwości adaptacyjnych gospodarki oraz, że kwestia ekologicznej skali gospodarowania nie powinna być postrzegana w sposób tak radykalnie restrykcyjny, jak to ujmują niektórzy autorzy z nurtu ekonomii ekologicznej (zwłaszcza związani z nurtem tak zwanej ekologii głębokiej³⁸).

Koncepcja ekologizacji gospodarki wydaje się jednak w wielu aspektach kusząca, a nawet konieczna. Ekonomści ekologiczni uznają za uzasadnione wykorzystywanie wszystkich wypracowanych w ramach ekonomii środowiskowej instru-

³⁷ Tamże.

³⁸ Por. D. Kielczewski, *Ekologia głęboka jako utopijna koncepcja rozwojowa*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2001 nr 4.

mentów ekonomicznych gospodarowania środowiskiem takich, jak podatki ekologiczne, uprawnienia zbywalne itp., lecz przyjmują zarazem za priorytet wdrożenie na szeroką skalę podatków ekologicznych w postaci ekologicznej reformy podatkowej. Jej przesłanką jest pogląd, że współcześnie występuje z jednej strony nadmierne zużycie kapitału naturalnego, wynikające z niedoszacowania jego wartości, przekładającego się na bardzo wysoki popyt, a z drugiej niewykorzystanie kapitału ludzkiego spowodowane głównie przez wysokie koszty pracy ograniczające popyt na nią. Zasadna byłaby w tej sytuacji zmiana relacji polegająca na zmniejszeniu zużycia zasobów naturalnych przy równoczesnym wzroście wykorzystania zasobów ludzkich za pośrednictwem pełniejszego zatrudnienia. Środkiem służącym tej zmianie może być zmniejszenie opodatkowania dochodów i pracy głównie przez zniesienie lub obniżenie podatków dochodowych oraz redukcję podatków i obciążeń socjalnych pracy, a zwiększenie opodatkowania zanieczyszczeń, szkód ekologicznych i zużycia kapitału naturalnego (przez silne opodatkowanie dóbr, których wytwarzanie i konsumpcja są związane z zanieczyszczeniem, szkodami ekologicznymi i zużyciem zasobów). Skutkiem tego działania byłby spadek ceny pracy oraz wzrost cen czynników produkcji i środków konsumpcji pozyskiwanych z kapitału naturalnego. Owocowałoby to wzrostem popytu na zasoby pracy oraz spadkiem popytu na zasoby środowiska przyrodniczego, a tym samym przejściem z przyrodochłonnej w kierunku pracochłonnej ścieżki rozwojowej.

Z powyższych zmian w popycie na poszczególne kategorie zasobów wynika, że efektem ekologicznej reformy podatkowej byłyby przede wszystkim dwie kategorie dywidendy określane w literaturze jako dywidenda zielona oraz dywidenda różowa³⁹. Dywidendę zieloną mają stanowić osiągnięte cele ekologiczne w postaci zmniejszonej emisji zanieczyszczeń i bardziej efektywnego wykorzystania zasobów kapitału naturalnego, co będzie skutkiem restrykcyjnego traktowania dóbr uciążliwych dla środowiska przyrodniczego. Dywidendę różową stanowiłby wzrost liczby nowych miejsc pracy, który byłby skutkiem relatywnego obniżenia ceny pracy ze względu na fakt, że przychody z ekopodatków mogłyby posłużyć do obniżenia podatku dochodowego i narzutów na place.

Wzajemna krytyka stanowisk ekonomii ekologicznej i środowiskowej paradoksalnie zbliża oba stanowiska do siebie. Prowadzi ona tym samym do kształtowania się w miarę jednolitej koncepcji ekonomii środowiska, a także do coraz bardziej jednoznacznego rozumienia kategorii trwałego i zrównoważonego rozwoju. W szczególności zaś idea ekologicznej reformy podatkowej dość dokładnie zaciera różnicę między ekonomią ekologiczną a ekonomią środowiskową. Czymże innym jest wprowadzenie całościowego systemu ekologicznych podatków, jeśli nie próbą ujęcia wartości środowiska przyrodniczego w kategoriach ekonomicznych, co przecież postulują zwolennicy ekonomii środowiskowej? Czym różni się postulat zmniejszenia kosztów pracy od analogicznego postulatu głoszonego przez wielu

³⁹ S. Killinger, *International Environmental Externalities and the Double Dividend*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001; także A. Gorres, *Forget Double Dividend: Ecotaxes Have at Least Ten Dividends to Offer*, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.foes-ev.de>. W tym ostatnim artykule rozwijana jest teza o dziesięciu dywidendach możliwych do uzyskania wskutek reformy.

zwolenników konwencjonalnego rozumienia ekonomii? Okazuje się zatem, że ekonomia środowiskowa i ekologiczna są nie tyle alternatywne, ile komplementarne wobec siebie, różniąc się głównie zakresem problemów, na które zwraca się szczególną uwagę oraz receptami na ich rozwiązanie. W przypadku ekonomii środowiska nacisk kładzie się na rolę mechanizmów rynkowych, a w przypadku ekonomii ekologicznej na politykę państwa i układ instytucjonalny gospodarki. W praktyce obie kwestie są jednakowo ważne, bowiem gospodarka jest częścią działalności społecznej; układ instytucjonalny gospodarki stanowi niejako ośrodek dyspozycyjny w stosunku do samego procesu gospodarczego, a państwo uczestniczy w gospodarce.

Według słusznego poglądu P. Jeżowskiego, wyrazem tendencji do kształtowania się syntezy między ekonomią środowiskową a ekonomią ekologiczną jest podjęcie w ramach ekonomii środowiskowej kwestii trwałego i zrównoważonego rozwoju, globalnej polityki ekologicznej i zarządzania środowiskiem⁴⁰. W największym stopniu dotyczy to zapewne problemu międzygeneracyjnej sprawiedliwości. Przykładem są tu prowadzone przez Solowa niewątpliwie pod wpływem postulatów ekonomii ekologicznej, lecz w ramach podejścia badawczego typowego dla ekonomii środowiskowej, rozważania dotyczące dynamicznego (międzygeneracyjnego) optimum Pareto w gospodarowaniu zasobami naturalnymi⁴¹. Wydaje się, że konieczność opracowania teoretycznych podstaw długookresowego rozwoju społeczno-gospodarczego (trwałego i zrównoważonego rozwoju) nie wzbudza obecnie żadnych wątpliwości. Choć z pewnością istnieją kontrowersje, które dotyczą przede wszystkim uzasadnionej społecznie relacji między wzrostem gospodarczym a skalą ochrony środowiska, w tym kwestii substytucyjności jego zasobów⁴², czyli problemu ekologicznej skali gospodarowania.

1.2. Pojęcie i cele trwałego i zrównoważonego rozwoju

Podstawy teorii trwałego i zrównoważonego rozwoju są rozwijane głównie w ramach ekonomii ekologicznej. Stąd bierze się interdyscyplinarny charakter tej koncepcji, w której wymieszane są wątki filozoficzne, polityczne, przyrodnicze i ekonomiczne. Dlatego można mówić przynajmniej o trzech sposobach rozumienia trwałego i zrównoważonego rozwoju: jako idei społeczno-filozoficznej, jako kierunku rozwoju gospodarczego oraz jako kierunku badań naukowych⁴³.

Pierwszy sposób rozumienia trwałego i zrównoważonego rozwoju to idea społeczno-filozoficzna. Ujmuje się ją w kategoriach relacji „cywilizacja-środowisko”

⁴⁰ P. Jeżowski, *Ekonomia...*, op. cit., s. 17-19.

⁴¹ Ten problem podjął już Hotelling w swoim słynnym artykule z 1931 roku *The Economics...*, op. cit., s. 131-175. Por. także rozważania R. M. Solowa w artykule *The Economics of Resources or the Resources...*, op. cit., s. 7-12. W polskim piśmiennictwie warto zwrócić uwagę na cenne opracowanie B. Fiedora, *Przyczynek do...*, op. cit.

⁴² E. Neumayer, *Weak versus Strong Sustainability*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 1999.

⁴³ Por. także B. Poskrobko, *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 1997 nr 1, s. 10-11.

(„antroposfera-środowisko”)⁴⁴. W tak pojętej idei zawiera się postulat harmonizowania całokształtu powiązań między cywilizacyjną aktywnością człowieka a środowiskiem przyrodniczym. O trwałym i zrównoważonym rozwoju można mówić wtedy, gdy wszelkie procesy w antroposferze są na tyle zharmonizowane z procesami zachodzącymi w środowisku przyrodniczym, że utrzymuje się między nimi utrwalaona homeostaza. Jest to zatem złożony proces cywilizacyjny obejmujący koewolucję ze środowiskiem przyrodniczym wszelkich elementów składowych antroposfery, do których zaliczane są:⁴⁵

- nauka, czyli sfera służąca dogłębnemu poznaniu wszystkich dziedzin, w których występuje życie i człowiek,
- technika, czyli sfera praktycznego wykorzystania poznania naukowego oraz świadectwo praktycznej działalności człowieka,
- gospodarka, czyli sfera aktywności ekonomicznej człowieka,
- struktura społeczna, czyli zróżnicowanie społeczeństwa pod względem płci, wieku, narodowości, rasy, wykształcenia, tradycji kulturowej oraz relacje między poszczególnymi grupami społecznymi,
- polityka, czyli sfera podejmowania decyzji dotyczących kształtowania poszczególnych sfer antroposfery,
- kultura materialna, czyli sfera działalności człowieka obejmująca wytwory ludzkie w dziedzinie słowa, rzeźby, malarstwa, muzyki, architektury i innych form twórczości,
- kultura duchowa, czyli sfera wartości symbolicznych oraz wzorów i norm postępowania: etycznych, religijnych, wychowawczych, obyczajowych, prawnych; w jej skład wchodzi także kategorie estetyczne i inne wartości duchowe,
- kultura masowa, czyli ogół jednolitych form masowego uczestnictwa w kulturze oraz jednolitych wytworów kultury przeznaczonych dla masowego odbiorcy.

Drugi sposób rozumienia trwałego i zrównoważonego rozwoju to interpretacja ekonomiczna. Jest ona uwarunkowana przez rozumienie filozoficzne. Przede wszystkim przez sformułowane przez D. Pearce’a na poziomie normatywnym cele tej koncepcji rozwojowej:

- sprawiedliwość wewnątrzpokoleniowa,
- sprawiedliwość międzypokoleniowa,
- sprawiedliwość wobec istot pozaludzkich⁴⁶.

Pierwszy z powyższych celów implikuje konieczność zintegrowanego ujmowania ekologicznych, gospodarczych i społecznych problemów współczesności. Z drugiego wynika konieczność postrzegania procesów rozwojowych w długookresowej perspektywie. Natomiast realizacja trzeciego celu oznacza ko-

⁴⁴ Por. np. *Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*, red. A. Papużiński, Wyd. Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 1998; J.M. Dołęga, *Człowiek w zagrożonym środowisku*, Wyd. ATK, Warszawa 1998; D. Kielczewski, *Ekologia społeczna*, op. cit.

⁴⁵ Szerzej patrz: D. Kielczewski, *Ekologia...*, op. cit., s. 146-149.

⁴⁶ D. Pearce, *Foundation...*, op. cit., s. 9-18.

nieczność respektowania prawa istot pozaludzkich do istnienia, co stanowi ograniczenie swobody gospodarowania zasobami odnawialnymi polegające na utrzymywaniu takiej skali ich użytkowania, która umożliwia ich odtwarzanie się. Warto zaznaczyć, że cel ten jest najczęściej pomijany za względu na dominację antropocentrycznych ujęć trwałego i zrównoważonego rozwoju. Lecz potrzebę jego realizacji można uzasadniać także poprzez konieczność respektowania celów sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej. Słusznie w tym kontekście wyraża się T. Ślipko, który stwierdza, że postawa szacunku wobec istot pozaludzkich stanowi warunek konieczny realizacji celów etyki ekologicznej w jej antropocentrycznym ujęciu. Z jednej strony, chodzi o zapewnienie bezpiecznego dla przetrwania ludzi poziomu różnorodności biologicznej, z drugiej zaś o stworzenie możliwości samorealizacji tym ludziom, którzy pragną kierować się w życiu etyką biocentryczną⁴⁷. W tym sensie, pozostając na gruncie etyki antropocentrycznej, postulat sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich można uznać za cel trwałego i zrównoważonego rozwoju instrumentalny wobec dwóch pozostałych.

Jak wskazują T. Borys i B. Fiedor, istotę trwałego i zrównoważonego rozwoju można wyjaśnić wykorzystując wieloznaczność określenia *sustainable*, w którym zawierają się polskie określenia „trwały”, „zrównoważony”, „samopodtrzymujący się”⁴⁸. Te kategorie w świetle literatury przedmiotu mogą być interpretowane następująco.

Trwały i zrównoważony rozwój jest trwały – najczęściej to tautologiczne stwierdzenie utożsamia się z kwestią trwałości kapitału przyrody⁴⁹. Lecz kategorię tę można również rozumieć szerzej – utożsamiać z nieograniczonym horyzontem czasowym wzrostu szeroko pojętego (ilościowo i jakościowo) dobrobytu. Trwałość kapitału przyrody ma tu znaczenie instrumentalne, ponieważ chodzi o trwałość wszystkich możliwych czynników wzrostu dobrobytu, na których rolę w różnorodnym zresztą stopniu wskazują poszczególne teorie wzrostu gospodarczego⁵⁰. Takie rozumienie trwałości zawarte jest w definicji Komisji Brundtland oraz konsekwentnie rozwija się je w dokumencie Agenda 21, który poświęcony jest głównie temu, jak przeciwdziałać ubóstwu oraz innym problemom rozwojowym nie zaciągając długu wobec przyszłych pokoleń. Jeszcze mocniej problem ubóstwa eksponowano podczas konferencji w Johannesburgu⁵¹.

Kwestia trwałości kapitału przyrody jest wszak kluczowym zagadnieniem w teorii trwałego i zrównoważonego rozwoju. Można zidentyfikować cztery zasady

⁴⁷ T. Ślipko, *Granice życia*, Wyd. Platan, Kraków 1994.

⁴⁸ *Wskaźniki ekorozwoju*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998, s. 69.

⁴⁹ *Industrial Metabolism. Restructuring for Sustainable Development*, S.U. Ayres, E. U. Simmons (ed.), Paris-Tokyo-New York, s. 33-41.

⁵⁰ Odpowiednio: - równomierność wzrostu gospodarczego podkreślana w neoklasycznej teorii wzrostu gospodarczego; - inwestycje w kapitał ludzki, wynalazki i innowacje, których rolę podkreśla teoria wzrostu endogenicznego; - trwałość wykorzystywania kapitału przyrody, co podkreśla się w koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju; - równowaga między materialnymi i niematerialnymi składowymi dobrobytu społecznego. Por. np. *Wskaźniki ekorozwoju*, op. cit., s. 75-77.

⁵¹ Na co słusznie zwraca uwagę: T. Żylicz, *Rola nauki w polityce trwałego i zrównoważonego rozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 2, s. 57-58.

trwałości kapitału: słabą, wrażliwą, mocną i restrykcyjną⁵². Słaba zasada polega na zachowaniu wielkości całkowitego kapitału bez względu na jego strukturę, na którą składają się kapitał przyrodniczy, wytworzony przez człowieka, społeczny i ludzki. Zakłada się, że różne rodzaje kapitału są doskonałymi substytutami, przynajmniej w granicach wyznaczonych bieżącym poziomem działalności gospodarczej i istniejącymi w danym momencie zasobami. Wrażliwa zasada trwałości kapitału polega na tym, że wymaga się, aby poza zachowaniem całkowitej wielkości kapitału została sformułowana pewna zasada odnosząca się do relacji między składowymi kapitału. Przyjmuje się, że kapitał wytworzony przez człowieka i kapitał przyrodniczy mogą być substytutami tylko w określonych granicach. Mocna zasada trwałości kapitału polega na tym, że zachowuje się z osobna każdy rodzaj kapitału, co wynika z założenia, że kapitał przyrodniczy i kapitał wytworzony przez człowieka są komplementarne, a nie substytucyjne. Natomiast restrykcyjna zasada trwałości kapitału polega na zakazie uszczuplania któregośkolwiek z zasobów – zasoby nieodnawialne nie mogłyby być w ogóle eksploatowane, a w przypadku zasobów odnawialnych dopuszczalne byłoby zużycie tylko tej części, która jest jego rocznym przyrostem.

Ekonomiści środowiskowi dotychczas zmierzali raczej ku sprowadzaniu kwestii trwałości kapitału przyrody do słabej zasady kapitału, a tym samym przyjmowali założenie, że istnieje doskonała substytucja zasobów względnie, że prawidłowe funkcjonowanie mechanizmów rynkowych wspieranych w niezbędnych sytuacjach przez politykę państwa uchroni przed wyczerpaniem tych zasobów, które nie podlegają substytucji. Zdaniem autora, takie podejście wypływa ze światopoglądowego rodowodu ekonomii środowiskowej wywodzącego się od filozofii modernistycznej zakładającej, że rzeczywistość społeczna jest niezależna od przyrodniczej i przyjmującej, że postęp nauki i techniki rozwiązuje problemy związane z deficytem zasobów przyrody⁵³. Natomiast ekonomiści ekologiczni zakładają, że gospodarka jest wewnątrz środowiska przyrodniczego, a kapitał przyrody jest stały i ograniczony. Oznaczałoby to konieczność dostosowania funkcjonowania gospodarki do nadrzędnego celu zachowania tego kapitału, a tym samym konieczność respektowania mocnej zasady trwałości kapitału przyrody. Przy czym najbardziej radykalni ekonomiści ekologiczni, zwolennicy ekologii głębokiej, opowiadają się nawet po stronie restrykcyjnej zasady trwałości kapitału przyrody⁵⁴.

Oba podejścia charakteryzuje dążenie do ścisłego określenia reguły, która ma stanowić podstawę podejścia do kwestii gospodarowania całokształtem zasobów środowiska i tym samym można je uznać za zbyt radykalne. I w wymiarze cywilizacyjnym, i w wymiarze gospodarczym trwały i zrównoważony rozwój jest proce-

⁵² B. Fiedor, *Teoretyczne podstawy badania trwałości...*, op. cit., s. 27-28.

⁵³ Por. np. R. Perman, J. McGilvey, Y. Ma, M. Common, *Natural Resource and Environmental Economics*, Longman Press, London 1999, s. 83-91.

⁵⁴ Jest to uzasadnianie specyficznie rozumianą etyką biocentryczną, opartą na idei równości biotycznej zakładającej, że wszystkie istoty żywe mają jednakowe prawo do życia, więc człowiek nie ma prawa unicestwiać jakiegokolwiek formy życia z wyjątkiem sytuacji, gdy zaspokajane są jego żywotne potrzeby. Przy czym zasada ta odnosi się również do zasobów przyrody nieożywionej. Por. B. Devall, G. Sessions, *Ekologia głęboka*, Wyd. Pusty Obłok, Warszawa 1996, s. 99.

sem. Narzuca to raczej konieczność bardziej elastycznego podejścia do powyższego problemu tak, jak to zresztą coraz częściej czynią ekonomiści środowiskowi⁵⁵. Odmienne powinny być traktowane zasoby nieodnawialne i zasoby odnawialne.

W przypadku zasobów nieodnawialnych uzasadniona jest słaba zasada trwałości kapitału, czyli przyjęcie założenia, że zasoby te zostaną wyczerpane lub zastąpione ich odnawialnymi substytutami. Chodzi o to, by zgodnie z koncepcją zaproponowaną przez Hottelinga⁵⁶, stopa ich eksploatacji uwzględniała rentę przysługującą przyszłym pokoleniom. Oznacza to, że skala eksploatacji tych zasobów powinna być taka, by nie nastąpiły znaczące zaburzenia w funkcjonowaniu gospodarki. Kryterium słabej trwałości kapitału i wzrostu zaproponował Hammond w formie wzoru:

$$^W(ER)t + i t \geq 0,$$

gdzie $^W(ER)t$ oznacza spadek wartości zasobów nieodnawialnych w określonym czasie, a $i t$ oznacza wartość inwestycji powiększających zasób kapitału trwałego w tym samym okresie⁵⁷.

W przypadku zasobów odnawialnych uzasadniona jest mocna, a czasem restrykcyjna zasada trwałości kapitału. Można to uzasadniać potrzebą respektowania celu sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich. Można też przedstawić uzasadnienie utylitarne: zasoby odnawialne współtworzą zasób o fundamentalnym znaczeniu dla funkcjonowania środowiska i gospodarki, którym jest różnorodność biologiczna. Określenie wartości progowej (minimalnej) tej różnorodności jest niemożliwe, co oznacza, że nie da się wprowadzić rozróżnienia między gatunkami, które należy chronić, a których nie należy, ani oszacować liczebności gatunków tworzącej, nazwijmy to, „wystarczającą” różnorodność biologiczną. Poza tym mocna zasada trwałości kapitału w odniesieniu do zasobów odnawialnych w pewnym zakresie staje się też zasadą spontanicznie przyjmowaną przez społeczeństwa – zwraca się uwagę, że rozwój moralności ekologicznej zmierza w kierunku jej rozumienia nieantropocentrycznego, to znaczy uznania istnienia poszczególnych gatunków roślin i zwierząt jako wartości samej w sobie. Takie rozumienie etyki ekologicznej utrzymała się w społeczeństwach, choć niewątpliwie w największym stopniu odnosi się ono do tak zwanych gatunków „charyzmatycznych”, to znaczy tych, którym człowiek przypisuje szczególne atrybuty symboliczne, estetyczne, kulturowe itp., co nieco ogranicza rolę tych motywacji⁵⁸. Upowszechnienie się etyki ekologicznej oznacza zaś coraz większą dezaprobatę i chęć protestu wobec faktu wymierania gatunków roślinnych i zwierzęcych. To w przyszłości może sprawić, że dyskusja na temat

⁵⁵ Por. np. T. Żylicz, *Ekonomia środowiska...*, op. cit., s. 197-202.

⁵⁶ H. Hotelling, *The Economics...*, op. cit., s. 137-175.

⁵⁷ A. Hammond, *Environmental Indicators: a Systematic Approach to Measuring and Reporting on Environmental Policy Performance in the Context of Sustainable Development*, World Resources Institute, Washington 1995.

⁵⁸ Por. np. M. Andreas-Grisebach, *Eine Ethik für die Natur*, Fischer Alternativ, Frankfurt am Main 1995; A. Gaudie, *Mensch und Umwelt*, UP, Berlin-Oxford-Heidelberg 1994; A. Winkler, B. Voller, *European Consumers and Environmentalism*, GfK Verbraucherforschung, Berlin 1992; J. O'Neill, K. Turner, J. Bateman, *Environmental Ethics and Philosophy*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.

problemu aplikacji zasad trwałości zasobów odnawialnych będzie bezprzedmiotowa.

Trwały i zrównoważony rozwój jest zrównoważony. Zgodnie z definicją Pearce'a i Turnera, *polega on na maksymalizacji korzyści netto z rozwoju ekonomicznego, chroniąc jednocześnie oraz zapewniając odtwarzanie się użyteczności i jakości zasobów naturalnych w długim okresie. Rozwój gospodarczy musi wówczas oznaczać nie tylko wzrost dochodów per capita, ale także poprawę innych elementów dobrobytu społecznego. Musi on obejmować również niezbędne zmiany strukturalne w gospodarce, jak i w całym społeczeństwie*⁵⁹. Można wymienić następujące wymiary zrównoważenia rozwoju:

- wymiar ekologiczny: maksymalizowane są korzyści netto z rozwoju gospodarczego przy jednoczesnym zachowaniu użyteczności i jakości zasobów naturalnych w nieograniczonej perspektywie czasowej, co oznacza, że materialny poziom produkcji i konsumpcji jest ograniczony do poziomu akceptowalnego z punktu widzenia potrzeby zachowania jakości środowiska (ekorozwój),
- wymiar ekonomiczny *sensu stricto*: nie pogarsza się funkcjonowanie czynników rozwoju oraz nie zmniejsza się żaden element składowy wektora celów ekonomicznych związanych z procesem rozwoju,
- wymiar socjalny: dobrobyt społeczny jest względnie równo rozłożony,
- wymiar psychologiczny: wzrostowi dochodów towarzyszy poprawa w zakresie innych elementów współtworzących dobrobyt jednostki; w tym kontekście celem trwałego i zrównoważonego rozwoju jest wzrost jakości życia,
- wymiar demograficzny: procesy demograficzne są dostosowane do procesów ekologicznych i pojemności środowiska oraz nie powodują istotnych zaburzeń w funkcjonowaniu społeczeństwa i gospodarki względnie stworzone są warunki instytucjonalne służące skutecznemu zarządzaniu skutkami bardzo wysokiego i bardzo niskiego przyrostu demograficznego,
- wymiar przestrzenny: trwały rozwój jest oparty na racjonalnej gospodarce przestrzennej między innymi respektującej wymogi ochrony środowiska, ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego, a także polega na zrównoważonym rozwoju regionalnym,
- wymiar intertemporalny: zaspokajanie potrzeb obecnego pokolenia nie wiąże się z uszczerbkiem możliwości zaspokojenia analogicznych potrzeb przyszłych pokoleń.

Jest to normatywne ujęcie procesów rozwojowych wskazujące ich stan docelowy. W tym kontekście szczególne kontrowersje mogą wzbudzać kwestie zrównoważenia socjalnego i demograficznego rozwoju. Postulat względnie równego rozłożenia dobrobytu kojarzy się z systemem gospodarki komunistycznej i sugeruje zamiar realizacji socjalnej utopii społecznej. Wydaje się, że chodzi raczej o dążenie

⁵⁹ D. Pearce, R.K. Turner, *Economics of Natural Resources and the Environment*, Harvester Wheatsheaf, New York 1990, s. 11.

do zapewnienia dostępu do dóbr określanych w teorii ekonomii jako społecznie pożądane, to znaczy takie, o których społeczeństwo sądzi, że powinny być konsumowane przez ludzi bez względu na poziom ich dochodów. Do typowych dóbr tego rodzaju zalicza się ochronę zdrowia, oświatę, mieszkanie i żywność. W wymiarze społecznym zrównoważenie rozwoju oznacza więc co najmniej realizację strategicznego celu przezwyciężenia problemu ubóstwa. Chodzi też o wzrost równowagi między efektywnością systemu gospodarczego a jego sprawiedliwością, czyli o zwrócenie większej uwagi na adekwatność mechanizmów funkcjonowania gospodarki do realnych problemów społecznych i gospodarczych. Można to rozumieć jako postulat częstszego postrzegania ekonomii w kategoriach normatywnych⁶⁰.

Jeszcze bardziej kontrowersyjny jest problem demograficznego zrównoważenia rozwoju. Nie wiadomo, w jaki sposób należałoby traktować kwestie związane z aktualną sytuacją demograficzną danego kraju. Z etycznego punktu widzenia zasadne byłoby raczej traktować ją jako pewien fakt obiektywny. Niezwykle trudno jest sterować procesami demograficznymi nie naruszając zasad moralnych, zasad demokracji, czy wreszcie przekonań religijnych zwłaszcza, jeśli w wielu krajach miałyby to być polityka antypopulacyjna. Taka polityka jest zresztą nie do pogodzenia z deklarowanym przez zwolenników idei trwałego i zrównoważonego rozwoju przywiązaniem do wartości demokratycznych, wolności światopoglądowej i różnorodności kulturowej.

Samopodtrzymywanie się rozwoju oznacza taki jego kształt, w którym minimalizowane jest ryzyko wewnętrznych zaburzeń ograniczających lub uniemożliwiających dalszy rozwój. Chodzi o to, by w gospodarce nie były uruchamiane mechanizmy prowadzące do jej autodestrukcji lub głębokich kryzysów.

Trzeci sposób rozumienia trwałego i zrównoważonego rozwoju to kierunek badań naukowych. Można przy tym zauważyć, że teoria trwałego i zrównoważonego rozwoju jest rozwijana równoległe do praktyki jego wdrażania, tak więc praktyczne problemy bez wątpienia wpływają na ewolucję teorii. Przy tym cechą charakterystyczną teorii trwałego i zrównoważonego rozwoju jest jej interdyscyplinarność. Wynika to z faktu, że w ramach tej koncepcji rozwojowej traktuje się łącznie ład ekonomiczny, przestrzenny, demograficzny, polityczny i etyczny. Takie podejście implikuje podjęcie rozważań z zakresu różnych dyscyplin naukowych. Istnieje nawet koncepcja swoistej metanauki dotyczącej trwałego i zrównoważonego rozwoju, czyli stworzenia osobnej quasi-dyscypliny naukowej analogicznej do rozwijanej swego czasu sozologii, czyli nauki o ochronie środowiska⁶¹. Bardziej realistyczne wydaje się jednak skonstruowanie metateorii trwałego i zrównoważonego rozwoju. Określałaby ona podstawowe cele tej koncepcji rozwojowej. Stanowiłaby

⁶⁰ Ten postulat wysuwany jest z różnych pozycji teoretycznych. Por. np. A.F. Bocian, *Polityka gospodarcza*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002; *Efektywność a sprawiedliwość*, J. Wilkin (red.), Wyd. KEY TEXT, Warszawa 1997. S. Kozłowski, *Ekorozwój- wyzwanie XXI wieku*, PWN, Warszawa 2000.

⁶¹ L. Michnowski, *Jak żyć? Ekorozwój albo...*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1995; M. Munashinga, *Towards...*, op. cit.

także wspólną platformę metodologiczną badań prowadzonych w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych⁶².

Wobec nauk ekonomicznych teoretycy trwałego i zrównoważonego rozwoju, zwłaszcza reprezentujący ekonomię ekologiczną, najczęściej wysuwają dwa postulaty: podjęcia w szerszym zakresie problemu długookresowego rozwoju gospodarczego oraz podjęcia szerzej zakrojonych badań z zakresu ekonomii środowiska i zasobów naturalnych. Ten drugi bierze się z faktu, że zagadnienia ekonomii środowiska aż do lat siedemdziesiątych XX wieku były podejmowane sporadycznie. Wielu ekonomistów (prawie) otwarcie neguje potrzebę podejmowania tych zagadnień. Bez wątpienia więc w kwestii ekonomii środowiska wciąż jeszcze brakuje opracowań teoretycznych.

Cele trwałego i zrównoważonego rozwoju zostały, jak to wskazano wyżej, określone na poziomie normatywnym (etycznym). Stanowią one postulaty, które wymagają bliższej operacjonalizacji. Z pozycji nauk ekonomicznych cele trwałego i zrównoważonego rozwoju można skwantyfikować następująco.

Celem rozwoju społeczno-gospodarczego jest wzrost dobrobytu dotychczas utożsamiany ze wzrostem dochodów. Za cel trwałego i zrównoważonego rozwoju również można uznać wzrost dobrobytu, lecz rozumiany szerzej. Najważniejszym celem jest osiągnięcie trwałego względnie równo rozdzielonego (bez popadania w socjalistyczną utopię społeczną i przy respektowaniu konieczności istnienia rynkowej niepewności i ryzyka) dobrobytu społecznego i indywidualnego, który zależy nie tylko od konsumpcji dóbr i usług, lecz także od ekologicznych warunków życia. Celem trwałego rozwoju jest nie tyle wzrost poziomu, ile wzrost jakości życia. Stąd wypływa wiązka celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, które można określić jako cele drugiego stopnia. Dotyczą one zapewnienia trwałości warunków osiągnięcia dobrobytu w długookresowej perspektywie. Należą do nich:

- cele ekologiczne: zachowanie różnorodności biologicznej, integralności systemów przyrodniczych, produkcji biologicznej, czy też, mówiąc inaczej, respektowanie celu sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich,
- cele ekonomiczne: dalszy wzrost materialnego dobrobytu, wzrost dostępności użytecznych dóbr i usług, stabilny wzrost gospodarczy,
- cele społeczne: zapewnienie dostępu do dóbr społecznie pożądaných, zaspokojenie podstawowych potrzeb materialnych (ograniczanie biedy), zachowanie różnorodności kulturowej, zapewnienie trwałości instytucjonalnej, gwarancje sprawiedliwości społecznej i współudziału w życiu społecznym i politycznym,
- cele psychologiczne: zapewnienie zrównoważenia między dobrobytem materialnym a niematerialnymi składnikami dobrobytu.

Bardzo zbliżoną listę celów przedstawia też B. Fiedor, który wymienia społeczne cele nadrzędne (dobrobyt – sprawiedliwość – bezpieczeństwo), cele o charakterze idealizacyjnym (wzrost realnego dochodu per capita, poprawa stanu

⁶² Propozycją takiej metateorii jest przedstawiona przez autora rozprawy koncepcja ekologii społecznej zawarta w dwóch edycjach książki opublikowanej w 1999 i 2001 roku pod takim właśnie tytułem.

zdrowotnego i poziomu żywienia, dostęp do zasobów środowiska przyrodniczego przez aktualnie żyjące i przyszłe generacje, poprawa poziomu wykształcenia), cele empiryczne (związane z zapewnieniem wysokiego poziomu różnych aktywności ekonomicznych i społecznych oraz utrzymaniem stałości zasobu kapitału naturalnego), cele operacyjne (reguły zarządzania zapewniające realizację celów o charakterze idealizacyjnym)⁶³.

Natomiast dokument „Agenda 21” ujmuje cele trwałego i zrównoważonego rozwoju w czterech kategoriach:

- cele społeczne: walka z ubóstwem, zrównoważenie procesów demograficznych, dostęp do oświaty, służby zdrowia, ochrona różnorodności kulturowej, rozwój samorządności i demokracji,
- cele ekonomiczne: zmiana modelu konsumpcji, zrównoważenie między materialnymi i niematerialnymi składowymi dobrobytu, rozwój czystej produkcji, współpraca międzynarodowa na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju,
- cele ekologiczne: ochrona zasobów wodnych, mórz i oceanów, zwalczanie pustynnienia i suszy, ochrona obszarów górskich, zwalczanie wylesiania, ochrona bioróżnorodności, ochrona atmosfery, ochrona bioróżnorodności, proekologiczny rozwój biotechnologii, zrównoważenie gospodarki rolnej oraz gospodarki odpadami,
- cele instytucjonalne: integracja polityki środowiskowej z polityką gospodarczą i społeczną, rozwój prawa międzynarodowego, rozwój i szybszy przepływ informacji, rozwój badań naukowych na rzecz trwałego i zrównoważonego rozwoju, wzmacnianie roli najważniejszych grup społecznych w procesach decyzyjnych⁶⁴.

Okazuje się zatem, że o ile trwa nieustanna dyskusja na temat istoty i metod operacjonalizacji (zasad) trwałego i zrównoważonego rozwoju, o tyle kwantyfikacja celów tej koncepcji jest w poszczególnych ujęciach bardzo podobna.

1.3. Trwały i zrównoważony rozwój a procesy produkcji i konsumpcji. Model gospodarki okrężnej i próby jego operacjonalizacji.

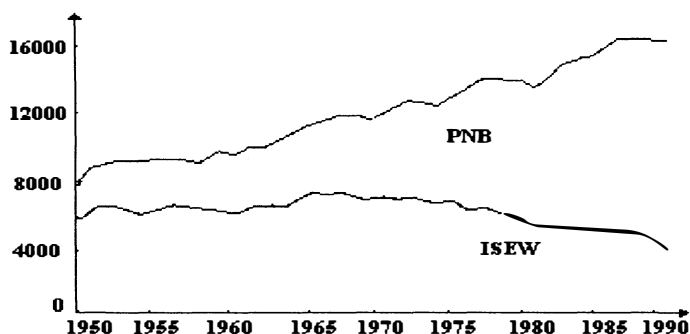
Koncepcja trwałego i zrównoważonego rozwoju w specyficzny sposób wartościuje kształt i ukierunkowanie procesów produkcji i konsumpcji. H. Daly i J. Cobb istotę tego sposobu wartościowania wyjaśniają na przykładzie analizy rozwoju społeczno-gospodarczego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (USA) w latach 1950-1989 dokonanej za pomocą porównania dwóch wskaźników dobrobytu, mianowicie PNB oraz ISEW (wskaźnika trwałego dobrobytu ekonomiczne-

⁶³ *Podstawy...*, op. cit., s. 232

⁶⁴ M. Keating, *Szczyt Ziemi. Globalny program działań*, Wyd. GEA, Warszawa 1993.

go). ISEW jest modyfikacją dochodu narodowego⁶⁵. Punktem wyjścia w obliczaniu wartości ISEW jest indywidualna konsumpcja ważona współczynnikiem nierówności dochodów. Dodaje się do tej wartości: usługi z pracy w gospodarstwie domowym, usługi z dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku, usługi z dróg i autostrad, konsumpcję związaną z edukacją i służbą zdrowia, wzrost kapitału netto oraz bilans inwestycji za granicą i zagranicznych w kraju. Natomiast odejmuje się wydatki związane z: ochroną zdrowia i edukacją, reklamą, dojazdami, urbanizacją, wypadkami drogowymi, zanieczyszczeniem środowiska, wydatki na konsumpcyjne dobra trwałego użytku, koszty związane z ubytkiem zasobów naturalnych, ubytkiem terenów bagiennych i obszarów rolnych, straty wynikające z długookresowych zmian w środowisku (efektu cieplarnianego, zanikania warstwy ozonowej itp.). ISEW obejmuje więc wydatki i dochody związane z realizacją celów ekologicznych, psychologicznych i społecznych trwałego i zrównoważonego rozwoju. Tym samym pozwala on na bardziej precyzyjną ocenę gospodarki z punktu widzenia tej koncepcji niż PNB. Porównanie PNB i ISEW w USA w latach 1950-1990 dało efekt jak na rysunku 1.3.

Rysunek 1.3 PNB a ISEW w USA



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: S. Gil, J. Śleszyński, *Wskaźnik trwałego dobrobytu ekonomicznego (ISEW)*, „Ekonomista” 2000 nr 5, s. 631.

Wskazane na rysunku oceny procesów rozwojowych w USA przy użyciu obu wskaźników są rozbieżne. O ile w latach 1950-1990 obserwowalny był wzrost PNB, o tyle poziom ISEW obniżał się. Oznaczało to, że korzyści wynikające ze wzrostu gospodarczego były niwelowane przez towarzyszące temu wzrostowi koszty. Były to głównie koszty ekologiczne (degradacja środowiska) oraz koszty społeczne (rozbieżność między standardem a jakością życia oraz zanikające poczucie

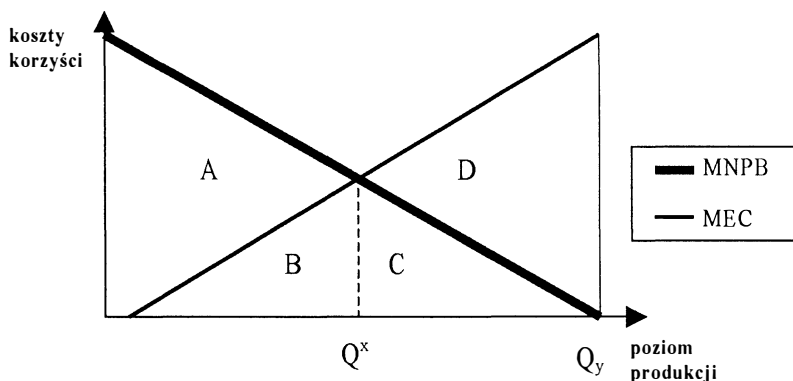
⁶⁵ C.W. Cobb, J.B. Cobb, *The Green National Product*, Washington 1993; H. Daly, J.B. Cobb, *For the Common Good*, Cambridge University Press, London 1989. Por. także *Wskaźniki ekorozwoju*, op. cit., s. 51-52.

bezpieczeństwa socjalnego). Wzrost gospodarki nie przekładał się na wzrost jakości życia, co pozwala na stwierdzenie, że w latach 1950-1990 gospodarka USA nie odpowiadała celom trwałego i zrównoważonego rozwoju, gdyż nie były należycie realizowane społeczne i ekologiczne cele rozwojowe. Tym samym zignorowane zostały powiązania między wzrostem gospodarczym, bezpieczeństwem socjalnym a ochroną środowiska jako uwarunkowaniami dobrobytu.

Znaczenie powyższych powiązań można przeanalizować w oparciu o fundamentalne pojęcie ekonomii środowiska, którym jest optymalny poziom zanieczyszczenia.

Zanieczyszczenie środowiska i działalność ochronna to problemy ekonomiczne. Ich poziom powinien być regulowany z punktu widzenia maksymalizacji dobrobytu społecznego. Zgodnie z takim założeniem podstawową zasadą ustalenia optymalnego poziomu emisji zanieczyszczenia jest spełnienie warunku równości marginalnego zysku netto producenta i marginalnego kosztu zewnętrznego związanego z zanieczyszczeniem środowiska towarzyszącym wzrostowi produkcji. Zakładamy przy tym, że wielkość emisji zanieczyszczeń jest proporcjonalna do poziomu produkcji. Sytuację tę przedstawia rysunek 1.4.

Rysunek 1.4 Optymalny poziom zanieczyszczeń



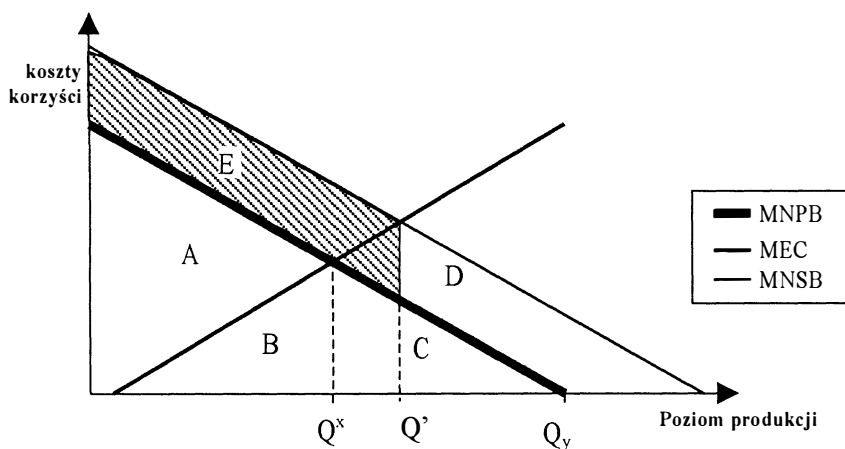
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Pearce, R. Turner, *Economics of Natural Resources and the Environment*, Harvester Wheatsheaf, Tokyo 1990, s. 62.

Na rysunku krzywa MNPB określa marginalne prywatne korzyści netto producenta działającego w warunkach rynku konkurencji doskonałej. Natomiast krzywa MEC określa marginalne koszty zewnętrzne odpowiadające zmianie całkowitych kosztów zewnętrznych związanych ze wzrostem emisji zanieczyszczeń spowodowanym przez zmianę poziomu produkcji. Prywatne korzyści producenta są maksymalne, gdy producent wytwarza w ilości Q_y . Powierzchnia leżąca pod krzywą MNPB przedstawia całkowity prywatny zysk netto producenta; odpowiada on powierzchni $A+B+C$. Społeczeństwo będzie wtedy ponosić koszty zewnętrzne będące sumą trzech pól $B+C+D$. Przy tym społeczeństwo jest równocześnie zainteresowane konsumpcją produkowanych dóbr oraz jakością środowiska. Sytuację taką za-

pewnia poziom produkcji Q^x . W tej sytuacji społeczeństwo poniesie wyłącznie koszty zewnętrzne o wielkości odpowiadającej powierzchni B przy równoczesnej względnie wysokiej konsumpcji produkowanych dóbr. Zatem optymalny poziom produkcji jest umiejscowiony w punkcie Q^x . Aby doprowadzić do tego poziomu produkcji należałoby obciążyć producenta kwotą sprawiającą, że przekroczenie tego poziomu jest nieopłacalne.

Realizacja przez państwo celów socjalnych może deformować tę relację. Załóżmy, że dana produkcja jest subwencjonowana przez budżet państwa kwotą odpowiadającą wysokości korzyści społecznych wynikających z utrzymywania produkcji. Korzyści netto producenta zostają tym samym powiększone o korzyści społeczne wyrażone przez krzywą marginalnych korzyści społecznych (MNSB). Powoduje to zmianę poziomu zanieczyszczeń, którą można zilustrować następująco (rysunek 1.5).

Rysunek 1.5 Deformacja optymalnego poziomu zanieczyszczeń w wyniku ingerencji państwa



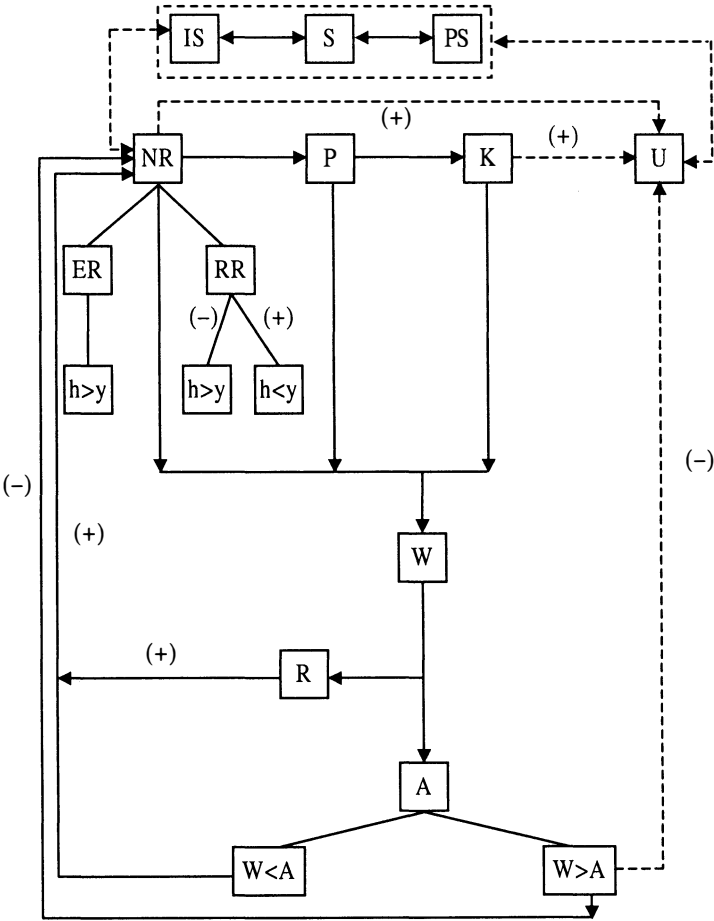
Źródło: Opracowanie własne.

Zsumowanie korzyści wyrażonych przez krzywe MNPB i MNSB spowodowało, że punkt równowagi nie znajduje się w punkcie Q^x , lecz w punkcie Q^y oznaczającym nadmierną degradację środowiska akceptowaną przez społeczeństwo, ponieważ dodatkowy koszt degradacji środowiska został zrekompensowany przez dodatkowe korzyści społeczne produkcji (pole E). W krótkim okresie oznacza to wzrost materialnego dobrobytu, lecz w długookresowej perspektywie prowadzi do jego obniżenia, a nawet poważnego ograniczenia możliwości rozwoju, jeśli skutkiem dodatkowego obciążenia środowiska byłoby pojawienie się w nim nieodwracalnych zmian. Realizacja celu socjalnego powoduje więc dodatkowy koszt zewnętrzny, Aby go zinternalizować należałoby obciążyć produkcję dodatkowym podatkiem (lecz wówczas subwencja byłaby bezprzedmiotowa) albo dodatkowo obciążyć bu-

dżet państwa kosztami usuwania skutków degradacji środowiska, co przełożyłoby się na spadek ogólnospołecznego dobrobytu, gdyż zapewne ograniczałoby realizowanie przez państwo celów socjalnych i ekologicznych. Dlatego niezbędna jest koordynacja tej polityki z realizacją celów środowiskowych.

W warunkach trwałego i zrównoważonego rozwoju wzrost gospodarczy i realizacja celów socjalnych powinny być więc skoordynowane z realizacją celów ochrony środowiska. Warunki środowiskowe, jakie powinny spełnić procesy produkcji i konsumpcji odpowiadające celom ekorozwoju można przedstawić za pomocą graficznego modelu gospodarki okrężnej (rysunek 1.6).

Rysunek 1.6 Model gospodarki okrężnej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: B. Fiedor (red.), *Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, C.H. Beck, Warszawa 2003, s. 236 (zmienione).

Na rysunku zostały przedstawione trzy podsystemy:

- podsystem „gospodarka” obejmujący produkcję dóbr konsumpcyjnych P, dobra konsumpcyjne K, użyteczność opisującą poziom dobrobytu U, recykling R,
- podsystem „środowisko przyrodnicze” obejmujący zasoby naturalne NR, w tym odnawialne RR i nieodnawialne ER, odpady W, zdolność asymilacyjną środowiska A, stopę regeneracji zasobów y i stopę ich eksploatacji h ,
- podsystem „społeczeństwo” obejmujący świadomość społeczną S, instytucje i organizacje społeczne IS oraz politykę socjalną PS, które oznaczają określony sposób postrzegania dobrobytu oraz stosunek społeczeństwa do ochrony środowiska.

Zasoby i energia zużyte w gospodarce tworzą w sferze konsumpcji użyteczność. Jest ona miarą dobrobytu w takim stopniu i o takiej strukturze, jakie wypływają z uwarunkowań społecznych. Wymienione zasoby przekształcają się w odpady i zanieczyszczenia. Są one emitowane do środowiska przyrodniczego. Część z nich można przywrócić za pomocą recyklingu gospodarce. Jest to możliwe pod warunkiem, że koszt ich powrotu jest niższy niż koszt pozyskania nowych zasobów tego samego rodzaju⁷³. W przypadku pozostałych odpadów i zanieczyszczeń ich oddziaływanie jest różne w zależności od pojemności asymilacyjnej środowiska. W sferze zasobów odnawialnych skutki procesów gospodarczych zależą od relacji między stopą ich odtworzenia i stopą eksploatacji. W przypadku zasobów nieodnawialnych ich ilość ulega stałemu zmniejszeniu, natomiast w przypadku odnawialnych jest zmienna. Tym samym fizyczne rozmiary gospodarki są ograniczone przez możliwości asymilacyjne środowiska przyrodniczego, co oznacza konieczność spełnienia warunku opisanego przez wzór:

$$W < a.$$

Są one ograniczone także przez zdolność regeneracyjną zasobów odnawialnych, z której wynika spełnienie warunku wyrażonego przez wzór:

$$h < y.$$

Nie są to jedyne ograniczenia.

Systemy ekologiczne nie stanowią całkowicie zastępowalnego czynnika produkcji dóbr konsumpcyjnych, ponieważ spełniają rolę bezpośrednio konsumpcyjną, której substytucja, być może realna, nie jest akceptowalna społecznie. Ranga zasobów środowiska jako dóbr konsumpcyjnych jest zależna od charakteru relacji między środowiskiem przyrodniczym a społeczeństwem, przede wszystkim wielkością populacji ludzkiej oraz upowszechnionym typem świadomości społecznej.

Kolejnym ograniczeniem fizycznych rozmiarów gospodarki jest konieczność spełnienia wymogu sprawiedliwości międzypokoleniowej. Można go utożsamić z rozłożeniem dobrobytu społecznego w czasie spełniającym warunek określony jako

⁷³ Por. A. P. Wasiak, *Analiza procesu równoważenia rozwoju*, [w:] *Zarządzanie środowiskowe. Teraźniejszość i przyszłość*, red. B. Poskrobko, Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Zarządzania Środowiskiem, Białystok 2003, s. 30-31; B. Fiedor (red.), *Podstawy ekonomii...*, op. cit., s. 235-237.

intertemporalne optimum Pareto⁷⁴. Oznacza to, że maksymalizacja użyteczności danego podmiotu w danym punkcie czasowym jest ograniczona warunkiem utrzymania przez niego tego poziomu użyteczności we wszystkich przyszłych okresach, a także swoich poziomów przez pozostałe jednostki w ramach wielopokoleniowego horyzontu czasowego.

Tak więc zasoby i walory środowiska stanowią dobra ekonomiczne, bowiem są one ograniczone ze względu na:

- ograniczone możliwości asymilacyjne środowiska,
- ograniczone zdolności regeneracyjne zasobów odnawialnych,
- konieczność bezpośredniej konsumpcji dóbr i usług środowiska,
- konieczność respektowania sprawiedliwości międzypokoleniowej.

Dlatego zasoby i walory środowiska przyrodniczego powinny być traktowane jako element ograniczonych zasobów gospodarczych, posiadać wartość, a rynek powinien określać ich cenę, w dodatku cena ta powinna uwzględniać wartość renty przyszłych pokoleń. Oznacza to też, że w warunkach trwałego i zrównoważonego rozwoju do konwencjonalnych metod oceny ekonomicznej procesów produkcji i konsumpcji należy dołączyć ocenę spełnienia przez nie wymogów, jakie wynikają z funkcjonowania gospodarki okrężnej. Spełnienie tych wymogów nie jest równoznaczne z potrzebą administracyjnego ograniczenia produkcji i konsumpcji, ale potrzebę zmiany ich form. Te same poziomy produkcji i konsumpcji mogą bowiem generować różny poziom presji na środowisko przyrodnicze.

Interesującą propozycją operacjonalizacji koncepcji gospodarki okrężnej jest idea przestrzeni ekologicznej przedstawiona przez Carley'a i Spapens'a. *Przestrzeń ekologiczna jest to całkowita ilość energii, nieodnawialnych zasobów, ziemi, wód, drewna i innych zasobów, które można wykorzystać w skali globalnej lub regionalnej:*

- *nie powodując strat ekologicznych,*
- *nie naruszając praw przyszłych pokoleń,*
- *w sposób zapewniający równe prawa do korzystania z zasobów i jakość życia wszystkim narodom świata.*

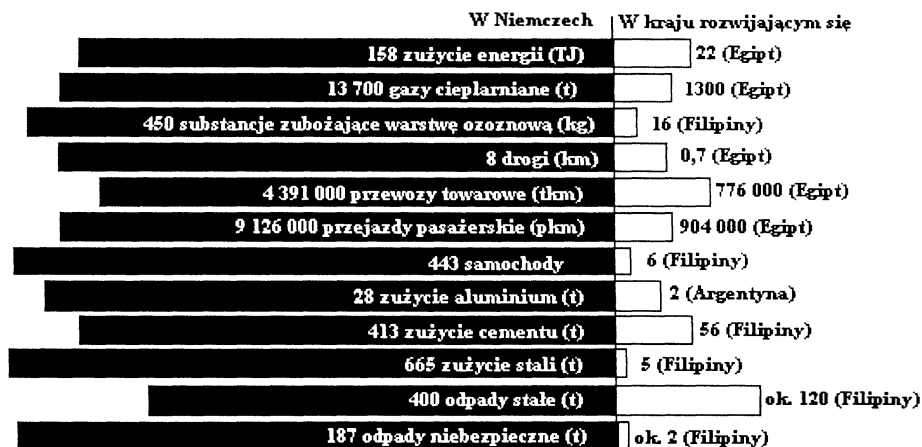
Podejście oparte na przestrzeni ekologicznej wynika z ilościowej i jakościowej oceny zakresu zrównoważonego wykorzystywania zasobów na poziomie krajowym w porównaniu ze „sprawiedliwym udziałem” danego kraju w skali globalnej lub regionalnej oraz polityką i zmianami systemów wartości zmierzającymi do zapewnienia rozwoju w oparciu o wspomniany sprawiedliwy udział bez utraty dobrej jakości życia⁷⁵. Przy tym każdą gospodarkę krajową należy w tym kontekście opisywać z uwzględnieniem importu i eksportu, czyli określić rzeczywistą presję na środowisko w przeliczeniu na pojedynczego konsumenta. Przestrzeń ekologiczna jest zatem bardzo precyzyjną kategorią oceny procesów produkcji i konsumpcji z perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju.

⁷⁴ T. Sandler, V.K. Smith, *Intertemporal and Intergenerational Pareto Efficiency*, „Journal of Environmental Economics and Management” 1982 nr 4, s. 361-265.

⁷⁵ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się światem*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa-Białystok 2000, s. 27.

Podejście proponowane w ramach koncepcji gospodarki okrężnej wskazuje, że dotychczas problem nadmiernej presji na środowisko dotyczy krajów wysoko rozwiniętych. Carley i Spapens wskazują tu przykład gospodarki niemieckiej, uchodzącej nawiasem mówiąc za nieomal wzorowy przykład gospodarki zmierzającej ku trwałemu rozwojowi (rysunek 1.7).

Rysunek 1.7 Energo- i materiałochłonność gospodarki niemieckiej (zużycie zasobów na 1000 mieszkańców)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się światem*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa-Białystok 2000, s. 65.

Z rysunku wynika, że społeczeństwo niemieckie nadal dalekie jest od trwałego i zrównoważonego rozwoju, a poprawa stanu środowiska przyrodniczego w tym kraju myląc opisuje rzeczywisty stan relacji „społeczeństwo – gospodarka – środowisko”. Presja niemieckiego społeczeństwa na środowisko nie tyle zmalała, ile zmieniło się umiejscowienie jej skutków: *jeśli chodzi o oddziaływanie gospodarki niemieckiej na kraje Południa, to można powiedzieć, że dany kraj może bez większych trudności rozwijać się w ekologicznie zrównoważony sposób w swoich granicach, jednocześnie zużywając zasoby innych krajów w takim stopniu, że pozbawia te ostatnie możliwości rozwoju w zrównoważony sposób, zaś z globalnej perspektywy zagraża ekorozwojowi. Do ogólnych przykładów oddziaływania gospodarki niemieckiej na kraje Południa należą: eksploatacja wspólnych zasobów globalnych w postaci atmosfery i oceanów oraz eksploatacja ziemi, surowców i biologicznych zasobów Południa*⁷⁶.

⁷⁶ J. Locke, *Sustainable Germany: Contribution to Global Sustainable Development*, [w:] *International Conference on Sustainable Economy for the North-Implications for the South*, ed. C. Duisberg, CDG, Berlin 1995, s. 14.

Wynika z tego, że również handel międzynarodowy powinien podlegać ocenie z perspektywy funkcjonowania gospodarki okrężnej. S. Bellany wśród działań, jakie należałoby podjąć w celu spełnienia jej wymogów wymienia przeciwdziałanie ekodumpingowi, czyli wykorzystywaniu przewagi kosztowej powstającej w wyniku stosowania przez dany kraj łagodniejszych standardów środowiskowych, wspieranie transferu proekologicznych technologii i środków na ochronę środowiska do krajów rozwijających się oraz ekoprotekcyjizm, czyli preferowanie w imporcie dóbr i usług o charakterze proekologicznym. Bellany wskazuje też na konieczność rozbudowy i udoskonalenia standardów prawa międzynarodowego⁷⁷.

W realizacji procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju rysuje się zarazem nieco odmienna strategia działania w krajach wysoko rozwiniętych i krajach rozwijających się. W krajach wysoko rozwiniętych uzyskany został wysoki poziom dobrobytu materialnego okupiony degradacją środowiska przyrodniczego spowodowaną stosowaniem nadmiernie środowiskochłonnych technologii przemysłowych. Natomiast kraje rozwijające się charakteryzuje na ogół wyższy poziom jakości środowiska (głównie stan bioróżnorodności) przy niższym poziomie dobrobytu i coraz bardziej intensywnej eksploatacji zasobów.

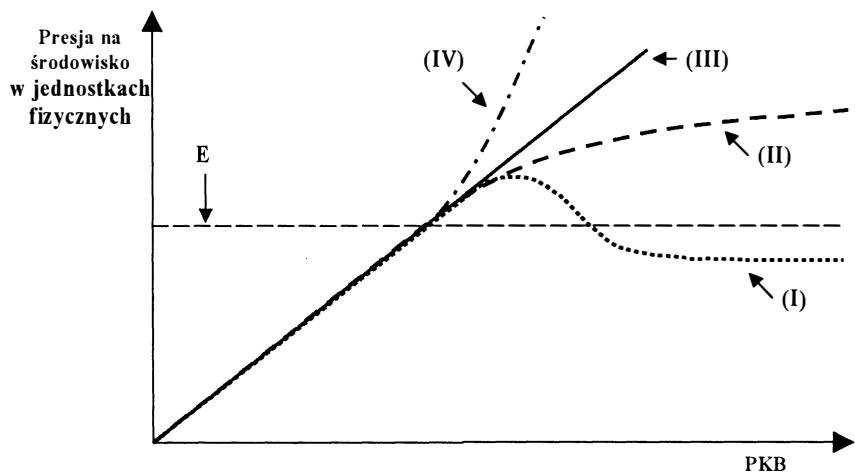
Tradycyjny, dotychczas realizowany przez kraje wysoko rozwinięte i powielany przez kraje rozwijające się model rozwojowy można przedstawić jak na rysunku 1.8. Na rysunku przedstawione są cztery potencjalne scenariusze zależności między rozwojem społeczno-gospodarczym a rozmiarami wykorzystywanej przestrzeni ekologicznej (poziomem antropopresji).

W scenariuszu (I) rozwój społeczno-gospodarczy wiąże się początkowo ze wzrostem presji na środowisko przyrodnicze przekraczającym rozmiary przestrzeni ekologicznej. Towarzyszący rozwojowi wzrost efektywności procesów gospodarczych powoduje jednak, że wzrost antropopresji staje się malejącą funkcją wzrostu PKB. Sprawia to, że presja na środowisko obniża się i dochodzi do utrwalenia się równowagi między środowiskiem a gospodarką na poziomie nie przekraczającym granicy przestrzeni ekologicznej E. Możliwość spełnienia się takiego scenariusza sugeruje przywoływana w poprzedniej części pracy środowiskowa krzywa Kuzneta. Możliwa jest jednak także rosnąca presja związana z dążeniem do kontynuowania niezrównoważonych procesów konsumpcji i produkcji, co może sprawić, że równowaga ukształtuje się na poziomie wskazanym w ramach scenariusza (II). Presja na środowisko może też dalej rosnąć, więc może się zdarzyć, że antropopresja będzie stałą (scenariusz III) lub rosnącą (scenariusz IV) funkcją wzrostu PKB. Scenariusz (II), (III) i (IV) są więc scenariuszami niezrównoważonego ekologicznie rozwoju społeczno-gospodarczego.

Istotą trwałego i zrównoważonego rozwoju jest utrzymywanie procesów produkcji i konsumpcji w granicach przestrzeni ekologicznej. Rysunek 1.9 przedstawia wzrost PKB spełniający wymogi trwałego i zrównoważonego rozwoju w krajach wysoko rozwiniętych oraz w krajach rozwijających się.

⁷⁷ S. Bellany, *The Environment in World Politics. Exploring the Limits*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 1997.

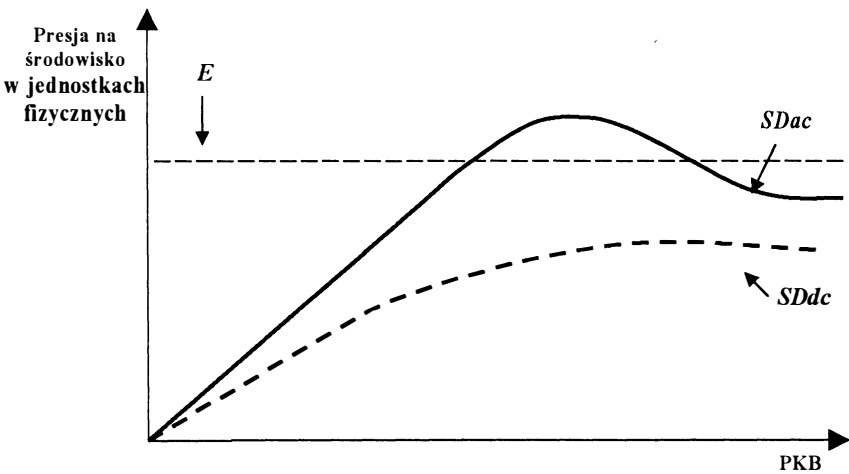
Rysunek 1.8 PKB a antropopresja w „tradycyjnym” scenariuszu rozwojowym



E – granica poziomu presji na środowisko odpowiadającego warunkom trwałego i zrównoważonego rozwoju (granica przestrzeni ekologicznej)

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 1.9 PKB a antropopresja w scenariuszu trwałego i zrównoważonego rozwoju



SDac – ścieżka trwałego i zrównoważonego rozwoju krajów wysoko rozwiniętych

SDdc – ścieżka trwałego i zrównoważonego rozwoju krajów rozwijających się

E- granica przestrzeni ekologicznej

Źródło: Opracowanie własne.

Rysunek 1.9 ilustruje odmiennosć strategii trwałego i zrównoważonego rozwoju w krajach wysoko rozwiniętych i krajach rozwijających się. W krajach wysoko rozwiniętych podstawowym warunkiem realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju jest wzrost dobrobytu, któremu towarzyszy przeorganizowanie gospodarki, polegające na radykalnym zmniejszeniu wykorzystywanej przestrzeni ekologicznej, czyli ograniczeniu materiało- i energochłonności procesów produkcji i konsumpcji. Natomiast problemem krajów rozwijających się jest poszukiwanie takich ścieżek rozwojowych, które umożliwiłyby osiągnięcie wzrostu dobrobytu przy uniknięciu tak silnego wzrostu presji na środowisko, jak to miało miejsce w przypadku krajów wysoko rozwiniętych. Najbardziej pożądanym byłby scenariusz przedstawiony na rysunku, w którym fizyczne rozmiary rozwijającej się gospodarki krajów rozwijających się nie przekraczają w żadnym momencie granic przestrzeni ekologicznej.

Efektywność gospodarowania w wymiarze ekologicznym wymuszona przez imperatyw utrzymania gospodarki wewnątrz granic przestrzeni ekologicznej nie ogranicza się tylko do zmian w gospodarce, czyli do przemian w procesach produkcji i konsumpcji, ale odnosi się również do funkcjonowania społeczeństwa. Idzie więc także o zmianę preferencji producentów i konsumentów. Jak wskazuje Z. Hull, *istotne znaczenie odgrywać tu będą:*

- a) *przesłanki techniczno-ekonomiczne (infrastruktura techniczna, kondycja ekonomiczna przedsiębiorstw, regulacje prawno-administracyjne, podatkowe itp.),*
- b) *uwarunkowania społeczno-polityczne (ogólny poziom wykształcenia, stan świadomości ekologicznej społeczeństwa, postawa i interesy znaczących – w sensie decyzyjnym – grup w obrębie tak zwanej klasy politycznej),*
- c) *czynniki regionalne i globalne (współpraca międzynarodowa, dostępność do stosownych technologii, fluktuacje rynków finansowych itp.)*⁷⁸.

Wdrożenie trwałego i zrównoważonego rozwoju mogą więc umożliwić przede wszystkim innowacje oraz rozwój sił wytwórczych (inwestycje w zasoby pracy).

Płynie stąd wniosek, że perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju w skali globalnej zależą głównie od tego, na ile i w jakim tempie możliwy będzie wzrost ekologicznej efektywności procesów produkcji i konsumpcji, a w krajach średnio rozwiniętych i krajach Trzeciego Świata również przełamanie opóźnienia cywilizacyjnego, które jest warunkiem niezbędnym modernizacji ich gospodarki w takim kierunku. W innym przypadku niemożliwe będzie odejście od tradycyjnych uciążliwych dla środowiska form gospodarki. Warunkiem niezbędnym trwałego rozwoju są inwestycje w kapitał ludzki, poprawa poziomu wykształcenia, wzrost wynalazczości i innowacyjności.

Powyższa konkluzja bliska jest ujęciu procesów rozwoju społeczno-gospodarczego w teorii wzrostu endogenicznego. Zdaje się potwierdzać twierdzenie tej teorii, że zasoby przyrody spełniają istotną, lecz bierną rolę w gospodarce, natomiast podstawowym czynnikiem rozwoju jest kapitał ludzki. Tym bardziej, że można dostrzec znaczącą zbieżność między celami trwałego i zrównoważonego

⁷⁸ Z. Hull, *Rewolucja efektywności*, „Człowiek i Przyroda” 1999/2000 nr 11-12, s. 110-111.

rozwoju a dokonującą się obecnie rewolucją informacyjną, w której kapitalną rolę odgrywa rozwój sił wytwórczych, inwestycje w kapitał ludzki oraz procesy innowacyjne.

Prostym miernikiem poziomu zaawansowania tak rozumianej trwałości procesów produkcji i konsumpcji jest ekologiczny odcisk stopy (*ecological footprint*) odzwierciedlający realną wielkość użytkowanej przez daną społeczność w toku procesów konsumpcji przestrzeni ekologicznej⁷⁹. Najogólniej rzecz ujmując, oznacza on powierzchnię obszaru niezbędnego do zaspokojenia potrzeb życiowych osoby, społeczności, populacji itp. Do jego obliczenia uwzględnia się pięć kategorii: żywność, mieszkanie, transport, dobra przemysłowe, usługi. Stąd ekologiczny odcisk stopy jest przydatny w szczególności do oceny ekologicznego zrównoważenia konsumpcji, a jego zaletą jest prosty opis całokształtu oddziaływań konsumentów danego kraju na środowisko uwzględniający eksport i import wszelkich obciążeń środowiska.

Każda wymieniona kategoria zostaje opisana w kontekście wpływu na środowisko poprzez wielkość obszaru (kategorię przestrzenną) wykorzystanego dla zaspokojenia danej potrzeby. Kategorie przestrzenne są następujące:

- energia: powierzchnia terenu potrzebnego do zasymilowania ilości dwutlenku węgla emitowanego wskutek spalania paliw kopalnych,
- degradacja: przestrzeń zdegradowana oraz zurbanizowana,
- ogród: przestrzeń niezbędna do produkcji warzyw i owoców,
- pastwiska: przestrzeń pól niezbędnych do produkcji nabiału, mięsa i wełny,
- pola: przestrzeń upraw roślinnych niezbędnych do konsumpcji żywności i niektórych artykułów przemysłowych,
- las: powierzchnia lasu przeznaczona do produkcji drewna i papieru.

Wskaźnikami pozwalającymi na porównanie konsumpcji poszczególnych dóbr i usług pod względem wpływu na środowisko przyrodnicze, a tym samym przydatnymi w ocenie indywidualnych decyzji konsumenckich, są plecak ekologiczny oraz MIPS. Plecak ekologiczny opisuje masę surowców, które należało zużyć, by wyprodukować dane dobro (przykładowo plecak ekologiczny złotego pierścionka o wadze 5 g wynosi 2000 kg), natomiast MIPS jest wskaźnikiem opisującym wielkość zużytej materii i energii niezbędnej do wyprodukowania dóbr⁸⁰. Natomiast odnosząc te wielkości do PKB można ocenić poziom materialno- i energochłonności gospodarki.

⁷⁹ *Ecological Footprint of Nations*, ed. J. Venetoulis, D. Chazan, Ch. Gaudet, Sustainability Indicators Program, march 2004, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.RedefiningProgress.org/footprint.pdf> [Data wejścia: 15 maja 2004].

⁸⁰ M.J. Welfens, *De-materialization Strategies and Systems of National Accounts*, „Fresenius Environmental Bulletin 1993 nr 2, s. 431-436.

1.4. Trwały i zrównoważony rozwój a rewolucja informacyjna

Określenia „rewolucja informacyjna” i „społeczeństwo informacyjne” zostały użyte po raz pierwszy w końcu lat sześćdziesiątych w Japonii. Były początkowo wiązane z koniecznością powszechnego zastosowania w gospodarce technik komputerowych, by z czasem oznaczać plan przeobrażenia wszystkich sfer życia społecznego przy wykorzystaniu rozwoju sektora informacji i telekomunikacji w kierunku ukształtowania się gospodarki opartej na wiedzy⁸¹. W latach osiemdziesiątych hasło to spopularyzowali między innymi Toffler, Riesman, Boulding oraz Turing. Charakterystyczne, że niemal wszyscy ci autorzy problematykę społeczeństwa informacyjnego wiązali z problematyką ochrony środowiska oraz trwałego i zrównoważonego rozwoju. Toffler w swoich pracach zwraca uwagę na pozytywną korelację między rozwojem technologii informacyjnych a zmniejszeniem presji przemysłu na środowisko przyrodnicze⁸². Również E.U. von Weizsacker dostrzega pozytywne korelacje między społeczeństwem informacyjnym (i gospodarką opartą na wiedzy) a proekologicznym rozwojem społeczno-gospodarczym prorokując, że wiek XXI będzie wiekiem ekologii w przeciwieństwie do wieku XX określanego przezeń jako era ekonomii, a przejście do ery ekologii wspomagane będzie przez rewolucję informacyjną, przyczyniającą się do odmaterializowania procesów produkcji i konsumpcji⁸³. Dostrzeganie pozytywnej relacji między trwałym rozwojem a kształtowaniem się społeczeństwa informacyjnego wpływa przede wszystkim z jednej przesłanki – rewolucja informacyjna kojarzona jest z odchodzeniem od technik produkcji charakterystycznych dla cywilizacji agrarnej i przemysłowej, których istotnymi cechami były walka z siłami przyrody i potężne obciążenie środowiska przyrodniczego. Techniki informacyjne ograniczają zaś presję procesów produkcji i konsumpcji na środowisko przyrodnicze, co wszak stanowi podstawowy cel operacyjny trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Jednak część autorów sceptycznie postrzega szanse rozwojowe, które daje rewolucja informacyjna. Zauważa się w ich opiniach tezę, że trwały i zrównoważony rozwój powinien być raczej alternatywą dla społeczeństwa informacyjnego i wartości, które reprezentuje. Zapewne obawy te wynikają z faktu, że środki produkcji oraz dobra konsumpcyjne, z którymi rewolucja informacyjna jest kojarzona, bynajmniej nie przybliżają człowieka do środowiska przyrodniczego, lecz wydają się alienować go jeszcze bardziej niż wykorzystywane dotychczas. Tyle, że poglądy te zdają się nienależycie doceniać fakt, że rewolucja informacyjna właściwie już się dokonała i należałoby postrzegać ją raczej jako zjawisko obiektywne, dla którego potrzeba nie tyle poszukiwać alternatywy, ile wykorzystać je dla celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Warto w tym miejscu przytoczyć słuszną opinię hiszpańskiego filozofa Fernando Savattera: *Ludzkie wysiłki służące temu, by tworzyć*

⁸¹ Por. Y. Masuda, *The Information Society as Postindustrial Society*, University Press, Tokyo 1981, s. 23.

⁸² A. Toffler, *Trzecia fala*, Rebis, Poznań 1998.

⁸³ E.U. von Weizsacker, *Erdpolitik an der Schwelle zum Jahrhundert der Umwelt*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1990; tenże, *Das Jahrhundert der Umweltvision*, Campus Verlag, Frankfurt am Main-New York 1999.

sztuczne własne otoczenie (kulturę, cywilizację), miały na celu poprawę naszych warunków życia w świecie przyrody (...). Agresja ta sięga co najmniej epoki neolitu. Pierwszym i najważniejszym sztucznym wymysłem, który poddał naturę naszej władzy było rolnictwo. Najstarsze metody wyrębu i wypalania lasów wyrządziły przyrodzie dużo więcej szkód, niż jakkolwiek współczesny przemysł. Dziś natomiast... wraz z nowymi technologiami, które bardziej rozwijają intelekt (informatyka), niż siłę mechaniczną, pojawiła się nadzieja, że w końcu uporamy się z tymi gałęziami przemysłu, które najbardziej dewastują przyrodę. Niezależnie od naszego do nich stosunku bez wsparcia najbardziej wyrafinowanych technologii niemożliwe jest zapewnienie choćby minimalnego standardu życia dla 5,5 mld ludzi⁸⁴.

Można wymienić szereg cech społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, które są zbieżne z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju:

- rozwój sektora usług niematerialnych, który umacnia stały wzrost roli „rzeczywistości wirtualnej” w funkcjonowaniu gospodarki i społeczeństwa – coraz więcej potrzeb konsumpcyjnych zaspokajanych jest za pośrednictwem usług wirtualnych,
- rozwój technik informacyjnych, który prowadzi do zastępowania tradycyjnych metod komunikacji pozwalając na bardzo efektywny przekaz informacji w sposób interaktywny, co zmniejsza intensywność przestrzennego przemieszczania się podmiotów gospodarczych i pracowników (możność telepracy, czyli pracy zawodowej bez ruszania się z miejsca, podobne możliwości zawierają w sobie nowe techniki edukacji) i pociąga za sobą zmniejszenie obciążenia środowiska środkami transportu, w tym odciążenie miast;
- powstawanie superszybkich sieci lotniczych i kolejowych przekłada się na wzrost zainteresowania komunikacją zbiorową w miejsce indywidualnej; komunikacja zbiorowa coraz częściej konkuruje z indywidualną za pośrednictwem jakości usług, a nie tylko kosztów, co również ma pozytywny aspekt ekologiczny,
- szybki rozwój wiedzy prowadzi do wzrostu zainteresowania wykorzystywaniem odnawialnych źródeł energii i recykulacji zasobów,
- szybko zmniejsza się energochłonność wykorzystywanych dóbr⁸⁵,
- rozwój biotechnologii i inżynierii genetycznej może prowadzić⁸⁶ do wzrostu efektywności produkcji przy zachowaniu tego samego, a nawet zmniejszeniu obciążenia środowiska przyrodniczego; pozwala także na odkrywanie dla gospodarki nowych zasobów i ich nowych zastosowań, co stanowi

⁸⁴ F. Savatter, *Politica para Amador*, Editorial Ariel S.A., Barcelona 1998, s. 144 [tłumaczenie: Urszula Kielczewska].

⁸⁵ Za czym zresztą wydaje się nie nadążyć infrastruktura (przykładowo komputery, telefony komórkowe, maszyny liczące wymagają do prawidłowego funkcjonowania prądu o znacznie niższym napięciu i natężeniu, niż występujące w liniach energetycznych; większość energii wykorzystywanej przez nie jest więc przekształcana w bezproduktywną emisję energii cieplnej za pośrednictwem baterii, regulatorów napięcia itp.).

⁸⁶ Przy docenieniu tym problemu ryzyka zanieczyszczenia genetycznego środowiska przyrodniczego, które towarzyszy tym procesom.

dodatkowy argument na rzecz ochrony gatunkowej roślin i zwierząt (czyli wskazuje na konieczność respektowania mocnej zasady trwałości kapitału w przypadku zasobów odnawialnych),

- globalizacja światowej kultury sprzyja rozpowszechnianiu się demokracji, wzrostowi tolerancji wobec różnorodnych stylów życia, zainteresowania kwestiami globalnego bezpieczeństwa i ochrony praw człowieka oraz praw zwierząt; regionalna integracja i globalizacja gospodarki ułatwiają przepływ kapitału i technologii, w tym również kapitału przeznaczonego na inwestycje ekologiczne i ochronę środowiska,
- procesy integracji gospodarczej ułatwiają międzynarodową koordynację polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju i polityki środowiskowej,
- olbrzymie bogactwo technik decyzyjnych prowadzi do racjonalizacji procesów decyzyjnych i zmniejszenia ryzyka błędów, które jest szczególnie wysokie w przypadku ingerencji w środowisko przyrodnicze,
- w technikach zarządzania zauważalny jest powolny zanik kadry kierowniczej średniego szczebla, co przekłada się na zmniejszenie roli hierarchiczności w funkcjonowaniu społeczeństw; dodatkowo procesy zaniku hierarchii w społeczeństwie umacniają ruchy feministyczne, ruchy politycznej poprawności itp.

Tabela 1.2 przedstawia podstawowe różnice między społeczeństwem agrarnym, przemysłowym i informacyjnym. Wytłuszczone zostały te cechy społeczeństwa informacyjnego, które wydają się zbieżne z ideą trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Między społeczeństwem informacyjnym a społeczeństwem trwałego i zrównoważonego rozwoju istnieje zatem zasadnicza zbieżność wynikająca z faktu, że rewolucja informacyjna w istocie jest wielowymiarową rewolucją efektywności gospodarowania postulowaną również w ramach celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. W tym kontekście można nawet postrzegać trwały i zrównoważony rozwój jako rozwój społeczno-gospodarczy, który powinien charakteryzować społeczeństwo informacyjne. Bowiemy by proces kształtowania się społeczeństwa informacyjnego nabrał realnych kształtów, niezbędne jest spełnienie pewnych warunków, które wskazuje właśnie koncepcja trwałego i zrównoważonego rozwoju. Poszczególne gospodarki ewoluują w kierunku społeczeństwa informacyjnego w bardzo różnym tempie. Najwyższe jest ono w gospodarkach wysoko rozwiniętych. Wiele gospodarek zatrzymało się na etapie społeczeństwa przemysłowego. Wielka ilość nie wydzwignęła się z fazy agrarnej rozwoju.

Tabela 1.2 Społeczeństwo agrarne, przemysłowe i informacyjne (wyłuszczone cechy społeczeństwa informacyjnego zbieżne z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju)

KRYTERIUM	SPOŁECZEŃSTWO AGRARNE	SPOŁECZEŃSTWO PRZEMYSŁOWE	SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE
Pierwotna lokalizacja	Morze Śródziemne	Atlantyck	Ocean Spokojny
Tempo zmian społeczno-gospodarczych	Tysiące lat	200-300 lat	Jedno pokolenie
Dominujący sektor	Pierwotny (m.in. rolnictwo)	Przetwórczy (produkcja dóbr)	Informacyjny, Usługi
Źródła energii	Odnawialne	Nieodnawialne	Odnawialne
Strategiczne czynniki produkcji	Surowce (czynniki materialne)	Kapitał	Informacja (czynniki niematerialne)
Środki przetwarzania	Sily natury	Energia wytworzona	Informatyka i telekomunikacja
Technika	Rękodzielnicza	Maszynowa	Intelektualna (niematerialna)
Technologia produkcji	Pracochłonna	Kapitałochłonna	Wiedzechłonna
Metody produkcji	Procesy wydobywcze	Procesy wytwarzania	Przetwarzanie, recykulacja zasobów
Najważniejsze wytwarzane produkty	Żywność	Dobra przetworzone	Wiedza i jej zastosowanie, usługi
Style zarządzania	Klasa rządząca	Hierarchiczny	Partycypacyjny
Metodologia	Metoda prób i błędów, zdrowy rozsądek	Badania empiryczne	Badania teoretyczne, modelowanie, teoria decyzji, analiza systemowa
Społeczeństwo	Klasowe	Masowe	Tolerancyjne (zróżnicowanie społeczne, wielość opcji)
Demografia	Ludność wiejska	Ludność miejska	Rurbanizacja (życie na wsi lub na przedmieściu z możliwością połączenia z miejscem pracy przy pomocy łączności elektronicznej)
Rodzina	Wielopokoleniowa	Nuklearna (ojciec pracuje, matka zajmuje się domem)	Zróżnicowana
Struktura wiekowa	Krótki czas życia	Długi czas życia i przedłużenie	Starzenie się społeczeństw (implozja demograficzna)
Edukacja	Przekaz ustny, rytuał, edukacja rodzinna	Edukacja masowa	Zróżnicowanie edukacyjne (kształcenie ustawiczne, kształcenie na odległość)
Kultura	Kultury lokalne	Kultury narodowe	Jedność i różnorodność kultur świata
Polityka	Predemokracja	Demokracja i system wielopartyjny	Wzrost roli demokracji bezpośredniej, jawność życia publicznego spowodowana przez oddziaływanie mediów
Perspektywa historyczna	Orientacja na przeszłość	Potrzeby bieżące	Orientacja na przyszłość
Wartości podstawowe	Tradycjonalizm	Konsumpcjonizm i wzrost gospodarczy	Rozwój intelektualny i samorealizacja (inwestycje w kapitał ludzki)
Intencje	Walka z naturą	Konkurencja wyrobów	Konkurencja wiedzy
Etyka	Etnocentryzm	Antropocentryzm	Komplementarność, wzajemna tolerancja

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rewolucja informacyjna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*, red. L. Zacher, Fundacja Edukacyjna TRANSFORMACJE, Warszawa 1997; A. Olechnicka, *Cywilizacja informacyjna jako wyzwanie rozwojowe*, „Optimum-Studia Ekonomiczne” 2002 nr 4, s. 166-168; D. Kielczewski, *Ekologia...*, op. cit., s. 11-159.

Może to oznaczać jedynie połowiczne sukcesy informatyzacji współczesnej gospodarki. Zdarza się zwłaszcza, że poprawa relacji gospodarki ze środowiskiem przyrodniczym nie niweluje wzrostu degradacji środowiska spowodowanego wzrostem produkcji i konsumpcji. W wielu krajach perspektywy rewolucji informacyjnej są niedoceniane – przykładem takiej postawy jest Polska, gdzie nakłady na szkolnictwo i badania naukowe należą do najniższych w Europie. Jest to polityka otwarcie sprzeczna ze współczesnymi wyzwaniami rozwojowymi – zarówno z wymogami dokonującej się rewolucji informacyjnej, jak też wymogami trwałego i zrównoważonego rozwoju, związanymi z koniecznością zmniejszenia dystansu cywilizacyjnego między Polską a krajami wysoko rozwiniętymi wyrażającym się nie tylko przez wielką surowco- i energochłonność aktualnej produkcji, lecz także przez bezzadność i brak umiejętności wykorzystania zasobów i walorów środowiska przyrodniczego jako potencjału rozwojowego.

Wszystko to oznacza, że społeczeństwo informacyjne upowszechnia się obecnie jedynie w skali regionalnej i paradoksalnie może przyczyniać się do jeszcze mniejszego zrównoważenia światowej gospodarki niż to było dotychczas – *przejście do ery informacyjnej stanowi niewątpliwie wyzwanie dla podmiotów gospodarczych, lecz również dla regionów i państw. Sukces w nowych uwarunkowaniach odniesą bowiem tylko te, które podejmują konkretne działania ukierunkowane na wykorzystanie szansy, jaką daje zmiana praw rządzących gospodarką światową. Niezrozumienie zachodzących przemian i obojętność wobec nich może zaowocować przesunięciem niektórych państw i regionów na peryferie gospodarcze i kulturowe świata*⁸⁷. Wynika z tego, że rewolucja informacyjna, której efektem potencjalnie może być poprawa sytuacji środowiskowej, gospodarczej i społecznej na świecie, równie dobrze może prowadzić do pogłębiania się istniejących problemów przede wszystkim w aspekcie sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej. Istnieje realne ryzyko, że korzyści z tej rewolucji osiągną jedynie wybrane społeczeństwa, co w globalnym świecie w ostateczności może zaowocować nawet dalszą destabilizacją sytuacji społecznej, gospodarczej, politycznej i środowiskowej.

Realizacja polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju wiąże się z intensywnym wykorzystaniem osiągnięć rewolucji informacyjnej. Zarazem jednak upowszechnienie jej osiągnięć wymaga wdrożenia polityki zmierzającej ku trwałemu rozwojowi. Co więcej – realizacja celów trwałego i zrównoważonego rozwoju wydaje się warunkiem koniecznym do tego, by współczesna cywilizacja rzeczywiście mogła w pełni obietnicę, jaką daje rewolucja informacyjna wykorzystać. W tym kontekście można postrzegać trwały i zrównoważony rozwój jako koncepcję trwałego i harmonijnego funkcjonowania społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, które nie zatraciło charakteru społeczeństwa obywatelskiego.

⁸⁷ A. Olechnicka, *Cywilizacja informacyjna jako wyzwanie rozwojowe*, „Optimum-Studia Ekonomiczne” 2002 nr 4, s. 169.

ROZDZIAŁ II

KONSUMPCJA W WARUNKACH TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

2.1. Definicja trwałej i zrównoważonej konsumpcji w ujęciu systemowym

Trwałą i zrównoważoną konsumpcję, czyli taki kształt jej procesów, który umożliwia realizację celów trwałego rozwoju, należy ujmować w kategoriach systemu konsumpcji. Wtedy bowiem zostają uwzględnione wszelkie związki i zależności wpływające na kształt procesów konsumpcji. Stąd też, ze względu na cechy procesu, którymi są zmienność i dynamika, definicja trwałej i zrównoważonej konsumpcji powinna mieć dwuwymiarowy charakter:

- normatywny, określający pożądany kształt procesów konsumpcji i będący punktem odniesienia wobec realnych procesów konsumpcji,
- opisowy, określający ekonomiczne warunki, których spełnienie oznaczać będzie wypełnianie przez realne procesy konsumpcji celów trwałości i zrównoważenia; tym samym określony ilościowo, względnie jakościowo, poziom spełnienia tych warunków stanowi miernik zrównoważenia konsumpcji.

Realistyczne ujęcie zagadnienia wymaga ponadto uwzględnienia prawidłowości rozwojowych konsumpcji. Wśród nich wymienia się¹:

- prawo popytu Marshalla, które stwierdza, że wzrost cen wpływa na obniżenie popytu, przy czym opisuje się także wyjątki od tego prawa: efekt rygla polegający na tym, że konsumpcja i oszczędzanie są stałe w długim okresie, ponieważ konsumenci starają się utrzymać osiągnięty poziom spożycia mimo fluktuacji dochodów; paradoks Giffena opisujący wzrost spożycia będący reakcją na wzrost ceny dóbr podstawowych trudnych do zastąpienia; paradoks Veblena mówiący o wzroście konsumpcji dóbr luksusowych w odpowiedzi na wzrost ceny; paradoks sezonowy, czyli zjawisko wzrostu konsumpcji w sezonie wysokiej konsumpcji danych dóbr i usług,
- prawa Gossena: prawo malejącej użyteczności krańcowej opisujące zjawisko zmniejszania się intensywności potrzeby w miarę jej zaspokajania oraz prawo użyteczności konsumenta głoszące, że konsument dąży do wyboru

¹ Por. np. Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, PWE, Warszawa 2003.

takiego koszyka dóbr, że ostatnia złotówka wydana na ostatnią jednostkę każdego dobra przyniesie mu jednakowy przyrost zadowolenia,

- prawo Engla głoszące, że wraz ze wzrostem dochodów wzrastają wydatki na potrzeby wyższego rzędu i w rezultacie relatywnie maleją wydatki na zaspokojenie potrzeb podstawowych,
- efekt snoba polegający na zmniejszeniu zakupów poszczególnych dóbr w odpowiedzi na wzrost ich popytu globalnego oraz będący jego zaprzeczeniem efekt sceny polegający na wzroście popytu na określone dobra w odpowiedzi na wzrost rozmiarów rynkowych (na zasadzie mody),
- efekt pokazowy polegający na utrzymywaniu określonego poziomu i form konsumpcji w celu zasygnalizowania przynależności do określonej grupy społecznej,
- efekt Hicksa powstający, gdy spadek cen jest traktowany jako relatywny wzrost dochodów,
- prawo rosnącego zapotrzebowania na dobra środowiskowe sformułowane przez B. Prandecką² stwierdzające, że wraz ze wzrostem poziomu materialnego życia wzrasta także zainteresowanie walorami środowiska przyrodniczego.

Definicja trwałej i zrównoważonej konsumpcji wymaga też uwzględnienia hipotez odnoszących się do długookresowych procesów konsumpcyjnych (funkcji konsumpcji). Najważniejsze spośród nich to:

- hipoteza dochodów bezwzględnych Keynesa (funkcja konsumpcji Keynesa)³ mówiąca o wzroście oszczędzania w miarę wzrostu dochodów, co jest równoznaczne z przyjęciem hipotezy, że skłonność do konsumpcji zmniejsza się w stosunku do wzrostu dochodów,
- hipoteza dochodu permanentnego Friedmana (funkcja konsumpcji Friedmana)⁴ i hipoteza cyklu życia Modiglianiego i Ando (funkcja konsumpcji Modiglianiego)⁵, które zakładają, że poziom wydatków konsumpcyjnych jest uzależniony od przeciętnego dochodu uzyskiwanego w dłuższym okresie; przy czym zdaniem Modiglianiego i Ando konsument bierze pod uwagę także spadek na rzecz dzieci;
- hipoteza dochodu relatywnego Duesenberry'ego⁶, według której rozmiary konsumpcji zależą nie tylko od poziomu dochodów gospodarstwa domowego, lecz także od ich relacji do dochodów innych gospodarstw; wynik porównania z konsumpcją otoczenia jest przesłanką stopnia zadowolenia gospodarstwa w osiąganą konsumpcji,

² B. Prandecka, *Nauki ekonomiczne a środowisko przyrodnicze*, PWE, Warszawa 1991.

³ J. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 1985.

⁴ M. Friedmann, *A Theory of the Consumption Function*, Princeton University Press, Princeton 1957.

⁵ A. Ando, F. Modigliani, *The Life Cycle Hypothesis of Saving: Aggregate Implication and Tests*, „The American Economic Review” 1963, march, vol. LIII.

⁶ J.S. Duesenberry, *Income, Saving and the Theory of Consumer Behaviour*, Harvard University Press, Cambridge 1952, s. 47-48.

- hipoteza wynikająca z teorii trzech sektorów głosząca, że wraz ze wzrostem dochodów wzrasta konsumpcja usług.

Całokształt procesów konsumpcji tworzy system konsumpcji, który charakteryzuje się cechami systemu wielkiego⁷:

- system składa się z podsystemów (układów), które można wyróżnić i opisać,
- każdy z układów charakteryzuje się określonymi prawidłowościami działania,
- całość systemu charakteryzuje się ogólnymi prawidłowościami, a jego funkcjonowanie opisywane jest na podstawie funkcjonowania podsystemów (układów),
- w podsystemach oraz między nimi zachodzą liczne sprzężenia,
- w systemie istnieje hierarchiczna struktura sterowania,
- rozbudowana sieć informacyjna gwarantuje celowe funkcjonowanie i optymalizację systemu.

Koncepcję systemowego ujęcia konsumpcji przedstawiła J. Kramer⁸, która wyróżniła układ podmiotowy, przedmiotowy i układ kształtowania konsumpcji. Ujęcie zaproponowane w tej pracy jest nieco odmienne. Zdaniem autora, kształtowanie konsumpcji stanowi tylko jeden z elementów szerzej rozumianego układu organizacyjnego konsumpcji tworzonego przez czynniki wpływające na decyzje konsumentów: oddziaływanie państwa, przedsiębiorstw i organizacji społecznych, kierunki edukacji konsumenckiej, charakter infrastruktury konsumpcji oraz możliwości wyboru między formami konsumpcji. Ponadto zasadne jest wyodrębnienie układu przestrzennego konsumpcji. Na system konsumpcji składają się więc:

- układ podmiotowy konsumpcji,
- układ przedmiotowy konsumpcji,
- układ organizacyjny konsumpcji,
- układ przestrzenny konsumpcji.

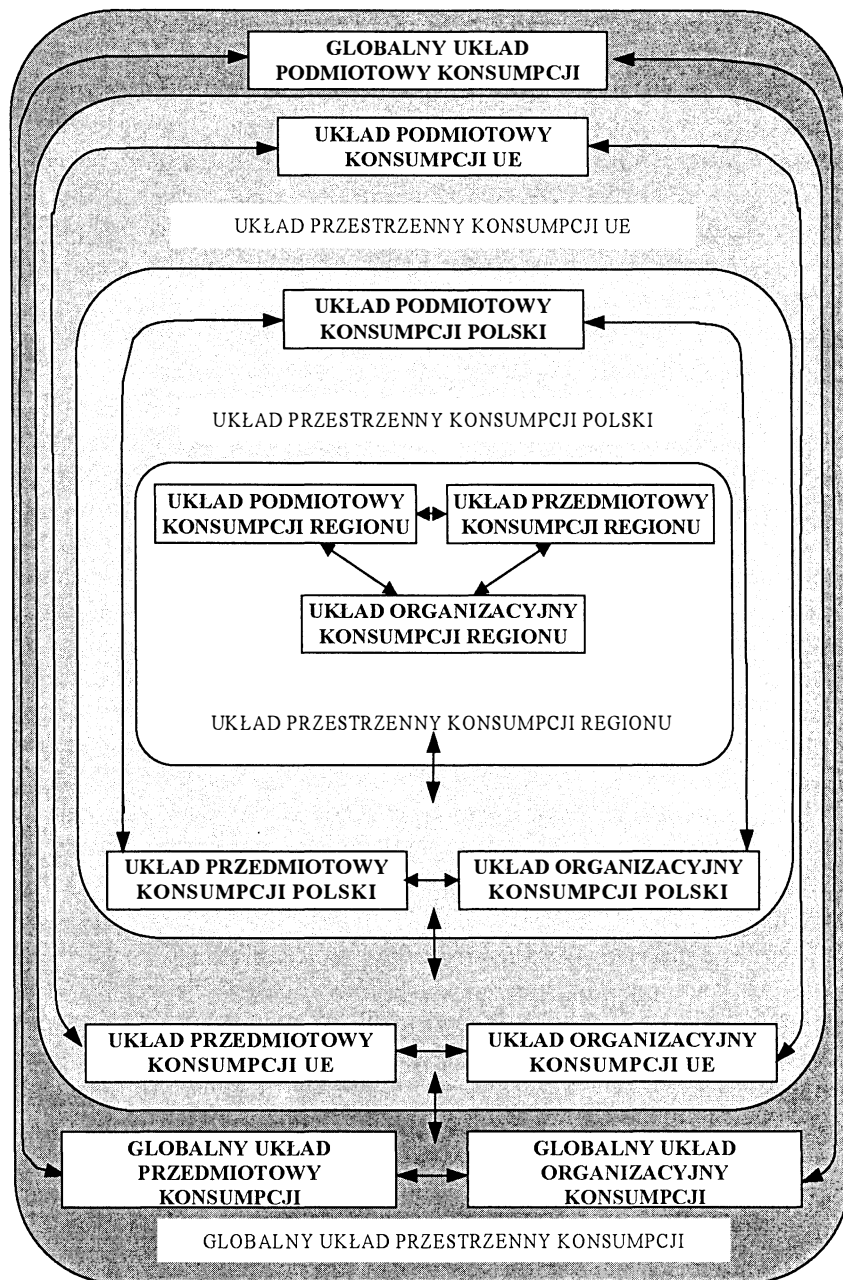
Graficzny model systemu konsumpcji przedstawia rysunek 2.1.

Układ podmiotowy konsumpcji ujmuje procesy konsumpcji według cech podmiotów, czyli konsumentów. Współtworzą go struktura demograficzna i społeczna, budżet konsumentów oraz źródła ich dochodów (zwłaszcza kształt relacji między konsumpcją a pracą).

⁷ M. Heller, M. Lubański, S.W. Ślaga, *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki. Wstęp do filozofii przyrody*, Wyd. ATK, Warszawa 1982, s. 29-31.

⁸ J. Kramer, *Konsumpcja w gospodarce rynkowej*, PWE, Warszawa 1997.

Rysunek 2.1 System konsumpcji



Źródło: Opracowanie własne.

Struktura demograficzna konsumentów to ich zróżnicowanie wiekowe, przeciętna długość życia, poziom zdrowotności, poziom wzrostu demograficznego, skala

i kierunki migracji. Warunkuje ona wielkość spożycia (w rozumieniu ekologicznym wielkość antropopresji, która jest funkcją wielkości populacji ludzkiej), formy oraz kierunki przemian w strukturze konsumpcji. Znaczenie mają wszystkie czynniki demograficzne. Odmienne są potrzeby konsumpcyjne osób w wieku produkcyjnym, w wieku podeszłym oraz dzieci. Migracje przyczyniają się do rozpowszechniania wybranych form konsumpcji i zanikania innych. Przykładowo osoba przebywająca czasowo za granicą, po powrocie do kraju może powielać poznane tam wzorce⁹. Struktura społeczno-zawodowa konsumentów opisuje zróżnicowanie konsumpcji w zależności od ich sytuacji społecznej i zawodowej. Jest ono konsekwencją zróżnicowania płac, wynikającego z przynależności zawodowej konsumentów. Zróżnicowanie to jest uznawane za czynnik wzrostu gospodarczego. *Kluczową rolę w procesie wzrostu gospodarczego odgrywa mechanizm pomnażania i ewolucji struktury zasobów kapitału ludzkiego. Stąd najczęściej spotykanym przypadkiem niedostosowania struktury do potrzeb wzrostu jest nieadekwatność gałęziowa i przestrzenna zasobów pracy. Chodzi o to, że odpowiednia część zasobów pracy musi (...) przemieszczać się systematycznie z regionów i sektorów tradycyjnych, czyli mniej rozwiniętych, do regionów i sektorów nowoczesnych (...). Dopóki poziom płac przeciętnych w sektorze tradycyjnym jest wyraźnie niższy, dopóty sektor nowoczesny może osiągać wysoki poziom efektywności*¹⁰. Ponadto zróżnicowanie społeczno-zawodowe konsumentów wiąże się z różnorodnością ich gustów i preferencji. Przykładowo, badania świadomości ekologicznej wskazują, że jej najwyższy poziom w przekroju społecznym prezentują osoby wywodzące się z rodzin inteligenckich oraz osoby z wyższym wykształceniem. Natomiast w przekroju zawodowym najniższy poziom ekoświadomości prezentują rolnicy¹¹. Ma to istotne znaczenie dla ich preferencji i zachowań jako konsumentów w aspekcie relacji „konsumpcja – środowisko”. Oznacza to, że szeroko rozumiany charakter świadomości społecznej konsumentów, to znaczy uznawany przez niego system wartości, światopogląd itp., wpływa na charakter konsumpcji.

W analizie budżetu konsumentów bada się strukturę i dynamikę dochodów, zmiany w strukturze wydatków i sile nabywczej ludności, siłę nabywczą przeciętnej płacy, poziom ubóstwa oraz budżet czasu¹². Charakter budżetu ma fundamentalne znaczenie dla zachowań konsumentów. Warunkuje wielkość i strukturę konsumpcji oraz proporcje między konsumpcją i oszczędnościami. Wielkość budżetu warunkuje zmiany w strukturze konsumpcji, ponieważ, zgodnie z prawem Engla, wraz ze wzrostem dochodów kwoty wydawane na żywność relatywnie maleją. Konsument dysponujący bardzo niskimi dochodami jest skupiony na zaspokojeniu elementarnych potrzeb żywnościowych. Nie interesuje go jakość ani konsekwencje ekologiczne i społeczne konsumpcji. Dopiero po uzyskaniu dochodów przekraczających elementarny poziom konsumpcji konsument dysponuje funduszem swobodnej de-

⁹ O tym zjawisku: J. Duesenberry, *Income...*, op. cit., s. 48.

¹⁰ *Teoria ekonomii. Makroekonomia*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003, s. 238-239.

¹¹ T. Burger, *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego u progu XXI wieku*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2000.

¹² J. Kramer, *Konsumpcja...*, op. cit., s. 204-222.

cyzji, przeznaczonym na zaspokojenie potrzeb dalszych rzędów. Niski poziom dochodów ogranicza też poziom oszczędności, co wpływa negatywnie na trwałość konsumpcji. Stąd, choć zróżnicowanie dochodów stanowi jedno z uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego, zarazem nie może być ono nadmierne, ponieważ wtedy ogranicza ono możliwość rozwoju. Wynika to, jak wskazuje J.J. Sztaudynger¹³, między innymi z obniżenia poziomu stabilności społecznej, ograniczenia wzajemnego zaufania oraz wzrostu przestępczości. Bariera dochodowa znacząco ogranicza możliwości wzrostu produkcji i konsumpcji. Po osiągnięciu określonej wartości granicznej zróżnicowania dochodów obniżeniu ulega wydajność pracy.

Źródła dochodów konsumentów także współtworzą układ podmiotowy konsumpcji. Istotne jest powiązanie konsumpcji z pracą ze względu na występowanie prawidłowości ekonomicznej, którą można określić jako dodatnie sprzężenie zwrotne między pracą a konsumpcją¹⁴. Ponieważ wysokość płacy uzależniona jest także od jakości oferowanej pracy, sama praca staje się elementem konsumpcji. Pracownik stara się podnosić kwalifikacje oraz spożytkować je w sposób twórczy, co przekłada się na wzrost wynagrodzenia i konsumpcji. Wzrostowi spożycia towarzyszy więc sprzężenie z wynikami pracy, ich przełożenie na rozwój osobowości człowieka oraz spożytkowanie kwalifikacji, umiejętności i talentów twórczych. Wtedy wzrost konsumpcji następuje wprost proporcjonalnie do rozwoju sił wytwórczych. Przy tym według Holody'ego dodatnie sprzężenie między konsumpcją a pracą ma miejsce, gdy wysokość płacy zapewnia tak zwaną konsumpcję czystą, wykraczającą poza zaspokojenie wyłącznie podstawowych potrzeb. W przeciwnym wypadku motywacyjna funkcja pracy nie występuje. Konsument jest zdolny zaspokoić jedynie elementarne potrzeby konsumpcyjne¹⁵. Funkcja ta nie istnieje także w przypadku konsumpcji bez świadczenia pracy. Tu konsumpcja dóbr materialnych staje się wartością samą w sobie. Następuje w konsekwencji wyodrębnienie się grupy konsumentów, którzy starają się prowadzić styl życia polegający na zachowaniu akceptowalnego, choć względnie niskiego poziomu konsumpcji przy unikaniu stałej pracy oraz dążeniu do permanentnego utrzymywania się z pomocy socjalnej¹⁶. Przyczynia się to do ograniczenia wzrostu gospodarczego.

Układ przedmiotowy konsumpcji opisuje charakter potrzeb ludzkich powiązany z cywilizacyjnym poziomem procesów produkcji dóbr i usług. Dlatego wewnątrz jego struktury można wyróżnić konsumpcję żywności, konsumpcję dóbr przemysłowych, konsumpcję usług materialnych i konsumpcję usług niematerialnych. W ramach danego systemu tworzy się określona struktura przedmiotowa konsumpcji, której charakter jest uwarunkowany przez kształt jej układu podmiotowego oraz przez poziom rozwoju gospodarczego. Na to ostatnie wskazują prawo Engla oraz

¹³ J.J. Sztaudynger, *Próby ekonometrycznego określenia wpływu kapitału społecznego na wzrost gospodarczy*, „Gospodarka Narodowa” 2003 nr 11-12, s. 1-16.

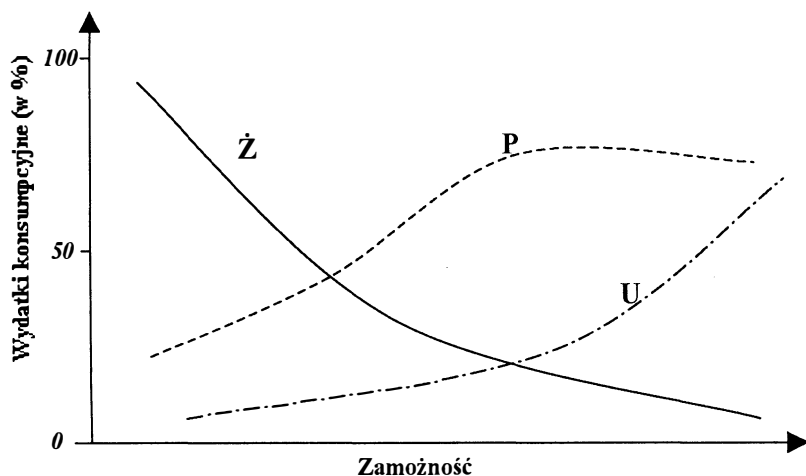
¹⁴ Por. także H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse*, PWN, Warszawa 2000, s. 34-47.

¹⁵ A. Holody, *Terminologia sfery spożycia*, PAN, Warszawa 1975.

¹⁶ D. Coupland, *Pokolenie X*, Prószyński i s-ka, Warszawa 1998, s. 41; także: J. Sowa, *Dezerterzy społeczeństwa konsumpcji*, [w:] *Frustracja*, red. J. Sowa, P. Marecki, Krakowska Alternatywa, Kraków 2003, s. 8.

twierdzenia teorii trzech sektorów¹⁷. W miarę osiągania wyższych stadiów rozwoju gospodarczego i społecznego względnie maleje udział sektora żywnościowego. Rośnie do pewnego momentu, a potem obniża się udział sektora przemysłowego, a systematycznie zwiększa się udział sektora usług. Ta sytuacja znajduje lustrzane odbicie w sferze konsumpcji. Może to oznaczać, że wraz z rozwojem społeczno-ekonomicznym krańcowa materiałowa i energochłonność konsumpcji, głównie ze względu na rosnącą konsumpcję usług (w tym usług niematerialnych), obniża się. Opisane prawidłowości ilustruje rysunek 2.2.

Rysunek 2.2 Zamożność gospodarstw domowych a struktura konsumpcji



Ż – wydatki na żywność

P – wydatki na dobra przemysłowe

U – wydatki na usługi

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 127.

Układ organizacyjny konsumpcji określa ją w następujących aspektach:

- podmioty oddziałujące na konsumpcję,
- rozwój infrastruktury konsumpcji i jego wpływ na procesy konsumpcji,
- proporcja między formami konsumpcji.

Podmiotami oddziałującymi na konsumpcję są: państwo, przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje społeczne. Ukierunkowanie ich działalności wpływa na wielkość konsumpcji, proporcję między jej poszczególnymi formami oraz kształt infrastruktury konsumpcji.

Z punktu widzenia układu organizacyjnego konsumpcji wyróżniamy następujące formy konsumpcji:

- konsumpcję indywidualną i zbiorową,

¹⁷ Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 125-128.

- konsumpcję prywatną i publiczną,
- konsumpcję naturalną, rynkową i społeczną.

Podział na konsumpcję indywidualną i zbiorową odzwierciedla liczbę konsumentów korzystających z danego dobra lub usługi. Podział na konsumpcję prywatną i publiczną dotyczy źródeł finansowania konsumpcji. Natomiast podział na konsumpcję naturalną, rynkową i społeczną odnosi się do źródeł pochodzenia konsumpcji.

Konsumpcja indywidualna ma miejsce wtedy, gdy dane dobro jest konsumowane przez jedną osobę lub gospodarstwo domowe. Formami konsumpcji zbiorowej są konsumpcja grupowa (wspólne korzystanie z danego dobra przez daną grupę społeczną) oraz konsumpcja ogólnospołeczna, czyli korzystania przez całość społeczeństwa z dóbr wolnych lub publicznych.

Konsumpcja prywatna jest finansowana z własnych środków konsumenta lub z dóbr przez niego wytworzonych. Konsumpcja publiczna jest finansowana ze środków społecznych takich, jak budżet państwa, budżety samorządowe, fundusz socjalny zakładu pracy, fundusze państwowe itp. Proporcja między konsumpcją prywatną a publiczną jest zależna od zamożności państwa, a tym samym od wydajności pracy obywateli, gdyż *de facto* jest ona finansowana ze środków pochodzących z podatków, opłat, składek. Zakres konsumpcji publicznej jest przedmiotem kontrowersji¹⁸. Wynika to z jej zalet i wad. Istnienie konsumpcji publicznej z jednej strony przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa socjalnego, a często również do zmniejszenia presji na środowisko przyrodnicze. Jednak z drugiej strony jej efektywność ogranicza zjawisko efektu pieczeniara, czyli korzystanie z dóbr i usług publicznych przez konsumentów, którzy jej nie współfinansują. Stąd miejsce dóbr prywatnych i publicznych jest zależne od charakteru systemu gospodarczego. W państwie socjalnym udział konsumpcji publicznej w konsumpcji ogółem jest wysoki; wraz z liberalizacją polityki społecznej następuje jej prywatyzacja i spadek udziału.

Konsumpcja naturalna występuje wtedy, gdy spożywane dobra zostały wyprodukowane przez konsumenta w jego gospodarstwie domowym. Konsumpcję społeczną realizuje się z pominięciem rynku, najczęściej finansując ją ze środków publicznych. O konsumpcji rynkowej mówimy w sytuacji, gdy spożywane dobra pochodzą z rynku.

Istotne znaczenie dla charakteru układu organizacyjnego konsumpcji ma infrastruktura konsumpcji. Jej rozwój przyczynia się do wzrostu i przemian w strukturze konsumpcji. W literaturze podkreśla się potrzebę zharmonizowania potencjału wytwórczego z infrastrukturą spożycia. W przeciwnym przypadku dochodzi do problemów gospodarczych wywołanych przez zbyt słabą infrastrukturę (rodzi to organizacyjną niemożność zaspokojenia potrzeb) lub infrastrukturę nadmiernie rozbudowaną (zbyt wielkie możliwości spożycia w stosunku do dochodów rodzą frustrację społeczną; bywa to też zagrożeniem dla funkcjonowania samej infrastruktury, której tworzenie jest zwykle formą działalności gospodarczej).

¹⁸ Tamże, s. 31-35.

Układ przestrzenny konsumpcji to przestrzenne zróżnicowanie konsumpcji. Obejmuje on też powiązania wewnątrz oraz między systemami konsumpcji gospodarek krajowych. Ich rola staje się coraz bardziej istotna w warunkach regionalnej integracji gospodarczej oraz globalizacji gospodarki światowej. W coraz większym zakresie gospodarki krajowe stanowią systemy konsumpcji ściśle powiązane przestrzennie z innymi, współkształtując je i będąc przez nie współkształtowane. Można zatem mówić o istnieniu globalnego systemu konsumpcji.

Trwała i zrównoważona konsumpcja jest taką strukturą systemu konsumpcji, w ramach której kształt poszczególnych układów oraz związki i zależności między nimi umożliwiają realizację celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. W efekcie konsumpcja współczesnego pokolenia nie ogranicza możliwości konsumpcji przyszłych generacji.

Problem trwałości konsumpcji jest postrzegany dotychczas w ekonomii w kategoriach wyboru między konsumpcją bieżącą a konsumpcją przyszłą. Konsumpcja jest trwała, jeśli utrzymywana jest efektywna alokacja zasobów między produkcją dóbr konsumpcyjnych i produkcją dóbr inwestycyjnych, która rozszerza możliwości przyszłej konsumpcji. Środkiem służącym zapewnieniu efektywnej alokacji są stopy procentowe. Koncepcja trwałego rozwoju problem trwałości konsumpcji postrzega szerzej. Pojęcie trwałej i zrównoważonej konsumpcji należałoby bowiem ująć jako interpretację pojęcia trwałego rozwoju odniesioną do sfery spożycia. Wyznacznikami definicji trwałej i zrównoważonej konsumpcji są więc następujące cechy: trwałość, zrównoważenie i samopodtrzymywanie się.

Trwałość konsumpcji oznacza, że utrwała się taki kształt jej procesów, który zapewnia maksymalizację wszechstronnie rozumianego¹⁹ dobrobytu konsumentów w nieograniczonym wymiarze czasowym. Oznacza to, że procesy konsumpcji powinny cechować się atrybutem samopodtrzymywania się, czyli zawierania w sobie mechanizmów minimalizujących ryzyko wewnętrznych zaburzeń ograniczających lub uniemożliwiających dalszą konsumpcję.

Trwała i zrównoważona konsumpcja jest zrównoważona w następujących aspektach:

- ekonomicznym, co znaczy, że ustalona zostaje efektywna proporcja między konsumpcją bieżącą a konsumpcją przyszłą, tym samym procesy konsumpcji nie przyczyniają się do istotnych zaburzeń równowagi gospodarczej,
- ekologicznym: maksymalizowana jest użyteczność konsumpcji przy jednoczesnym zachowaniu użyteczności i jakości zasobów naturalnych i środowiska przyrodniczego, umożliwiającym bezpośrednią konsumpcję dóbr środowiskowych; materialny poziom konsumpcji dostosowany jest do wymogów funkcjonowania gospodarki okrężnej, co jest równoznaczne z imperatywem preferowania form konsumpcji możliwie najmniej uciążliwych dla środowiska,

¹⁹ Na poziom życia składają się: poziom konsumpcji dóbr i usług materialnych i niematerialnych, poziom bezpieczeństwa socjalnego, bezpośrednia konsumpcja dóbr i usług środowiska (standardy ochrony środowiska). Vide – rozdział I rozprawy.

- społecznym: konsumpcja jest względnie równo rozłożona, czyli dostępna dla wszystkich ludzi niezależnie od czasu i przestrzeni przynajmniej w zakresie dóbr społecznie pożądaných; zrównoważenie społeczne konsumpcji oznacza także imperatyw preferowania form konsumpcji, które w możliwie najmniejszym stopniu powodują problemy społeczne lub przyczyniają się do ich rozwiązywania przykładowo generując nowe miejsca pracy, przyczyniając się do wzrostu różnorodności kulturowej itp.,
- psychologicznym: procesy konsumpcji przyczyniają się do wzrostu jakości życia, czyli ustalania się optymalnej równowagi między konsumpcją materialną a zaspokojeniem potrzeb niematerialnych,
- demograficznym: uwarunkowania demograficzne nie stanowią trwałej bariery wzrostu konsumpcji; zwiększa się długość życia, poprawia się stan zdrowia konsumentów, a przynależność do grupy demograficznej lub społeczno-zawodowej nie stanowi istotnej bariery konsumpcji dóbr społecznie pożądaných,
- przestrzennym: sposoby zaspokajania potrzeb nie naruszają zasad ładu przestrzennego,
- intertemporalnym: powyższe wymiary zrównoważenia konsumpcji są możliwe do spełnienia w nieograniczonej perspektywie czasowej.

Tak sformułowana definicja ma charakter normatywny. Określa ona postulaty wobec realnych procesów konsumpcji. Chodzi o to, by pożądané formy konsumpcji przeważały wobec niepożądanych oraz, by istniały mechanizmy ograniczające zarówno pojawianie się, jak też skutki konsumpcji nietrwałej. Przy tym, spełnienie warunku trwałości wymaga określonego kształtu poszczególnych układów systemu konsumpcji, czyli spełnienia konkretnych przesłanek ekonomicznych.

2.2. Warunki trwałości i zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji

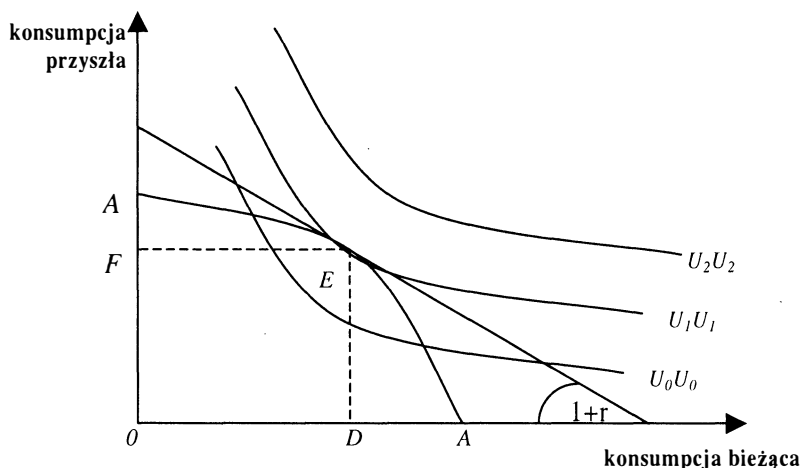
Do warunków trwałości i zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji należą:

- równowaga między konsumpcją a oszczędnościami,
- zapewnienie stabilnej sytuacji materialnej konsumentów,
- zróżnicowanie dochodów konsumentów sprzyjające wzrostowi efektywności sektorów gospodarki, których rozwój sprzyja realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju,
- minimalizacja liczby konsumentów realizujących konsumpcję bez wykonywania pracy,
- rozpowszechnienie świadomości ekologicznej,
- ujęcie w budżecie konsumentów cen dóbr i usług środowiskowych.

Warunkiem koniecznym zapewnienia trwałości konsumpcji jest zachowanie równowagi między wielkością wydatków na konsumpcję bieżącą a wielkością oszczędności. Wielkość oszczędności powinna odpowiadać wartości inwestycji

niezbędnych do rozszerzenia możliwości przyszłej konsumpcji. Sytuację tę przedstawia rysunek 2.3.

Rysunek 2.3 Efektywna proporcja między konsumpcją bieżącą i przyszłą



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Begg, S. Fischer, R. Dornusch, *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 2000, s. 552.

Rysunek ujmuje relację między konsumpcją bieżącą i konsumpcją przyszłą w postaci mapy krzywych obojętności ($U_n U_n$) zestawionej z krzywą możliwości produkcyjnych A. Zarówno konsumpcja bieżąca, jak i przyszła są pożądane, a więc krzywe obojętności muszą mieć nachylenie ujemne. Oznacza to, że za zwiększenie konsumpcji bieżącej płaci się zmniejszeniem konsumpcji przyszłej, przy zachowaniu stałej użyteczności wzdłuż każdej konkretnej krzywej obojętności. Konsumenci cenią sobie względnie wyrównane kombinacje konsumpcji bieżącej i przyszłej, dlatego każda krzywa obojętności pokazuje malejącą krańcową stopę substytucji i staje się coraz bardziej płaska w miarę, jak przesuwamy się po niej na prawo. Zestawiając krzywą możliwości produkcyjnych o nachyleniu $1+r$ ²⁰ z mapą krzywych obojętności odzwierciedlającą gusty konsumentów, uzyskujemy efektywną alokację w punkcie E, który leży na najwyższej osiągalnej krzywej obojętności. Spełnienie tego warunku wymaga powiększenia możliwości produkcyjnych o wartość równą inwestycjom niezbędnym dla zachowania możliwości konsumpcji przyszłych pokoleń. To oznacza, że zachowanie międzypokoleniowej trwałości konsumpcji wymaga zmiany proporcji między wydatkami na konsumpcję bieżącą a oszczędnościami, polegającej na wzroście oszczędności.

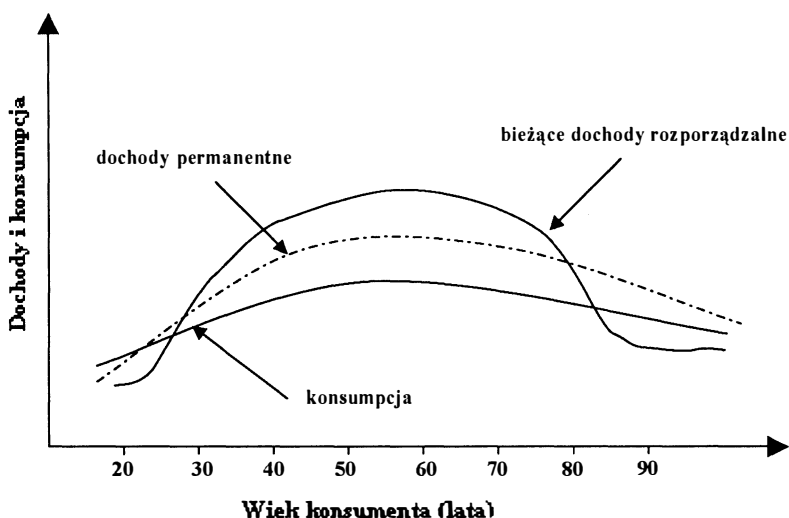
Decyzje o oszczędnościach gospodarstwa domowe podejmują w sposób autonomiczny. Państwo może wpływać na te decyzje głównie za pomocą stóp procen-

²⁰ r oznacza stopę procentową zapewniającą wielkość oszczędności równą wartości inwestycji warunkujących konsumpcję przyszłą.

towych, a także instrumentów takich, jak przymusowe ubezpieczenia społeczne. W tym miejscu warto rozważyć, na ile i pod jakimi warunkami decyzje konsumentów mogą się przyczyniać do kształtowania proporcji między konsumpcją a oszczędnościami, sprzyjającej międzypokoleniowej trwałości konsumpcji.

Z funkcji konsumpcji Friedmanna oraz funkcji konsumpcji Modiglianiego i Ando wynika, że konsumenci w swoich wyborach dążą nie tyle do maksymalizacji konsumpcji, ile do jej stabilizacji w długim okresie. Wnioski z nałożenia na siebie prawidłowości odzwierciedlonych w tych funkcjach wyprowadził Cz. Bywalec, według którego w przypadku pracownika, którego głównym źródłem dochodów są dochody z pracy proces konsumpcji przebiega następująco (rysunek 2.4):

Rysunek 2.4 Absolutne dochody rozporządzalne, dochody permanentne, konsumpcja a cykl życia człowieka



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 116.

Rysunek odzwierciedla następujące prawidłowości zachowań konsumenckich. W pierwszym okresie życia poziom konsumpcji przewyższa zarówno dochody bieżące, jak i dochody permanentne co oznacza, że młody człowiek żyje na koszt rodziny lub zaciąga kredyty. Z biegiem czasu jego dochody rozporządzalne rosną na tyle, że jest on w stanie samodzielnie finansować swoją konsumpcję. Przy tym im wyższy poziom dochodów rozporządzalnych, tym wyższa skłonność do oszczędności. Z czasem konsument uświadamia sobie zbliżającą się perspektywę przejścia na rentę lub emeryturę i związany z tym gwałtowny spadek dochodów bieżących, a także konieczność współfinansowania konsumpcji dzieci. W wieku postprodukcyjnym głównym źródłem dochodów permanentnych umożliwiających realizację efektu rygla stają się dochody z odłożonych we wcześniejszych fazach życia akty-

wów.

Wynika z tego wniosek, że istotnym uwarunkowaniem trwałości procesów konsumpcji jest wysoki poziom dochodów rozporządzalnych konsumenta w wieku produkcyjnym, ponieważ przyczynia się on do wzrostu sumy oszczędności. Można to wykazać analizując zależność konsumpcji i oszczędności od dochodów uzyskiwanych przez konsumenta.

Zależność konsumpcji od dochodów jest wyznaczona przez funkcję konsumpcji o postaci:

$$KS = KSo + \phi Yd,$$

gdzie: KSo oznacza autonomiczny składnik popytu niezależny od Yd , ϕ oznacza krańcową skłonność do konsumpcji, Yd oznacza dochody rozporządzalne gospodarstw domowych. Oszczędności mogą być przedstawione jako różnica między dochodem a wydatkami na konsumpcję. To sprawia, że funkcja oszczędności przyjmuje następującą postać:

$$OS = Yd - KS = Yd - KSo - \phi Yd,$$

stąd zaś

$$OS = -KSo + (1 - \phi)Yd.$$

Wartość „ $1 - \phi$ ” jest przeciwna wobec wartości ϕ oznaczającej krańcową skłonność do konsumpcji, czyli oznacza krańcową skłonność do oszczędzania. Funkcja oszczędności wygląda zatem następująco:

$$OS = -KSo + \eta Yd,$$

gdzie η oznacza krańcową skłonność do oszczędzania.

Przyjmując, że krańcowa skłonność do konsumpcji oraz krańcowa skłonność do oszczędności są wartościami stałymi okazuje się, że przeciętna skłonność do konsumpcji jest malejącą funkcją dochodu rozporządzalnego. Oznacza to, że wraz ze wzrostem dochodu, coraz mniejsza jego część jest przeznaczana na wydatki konsumpcyjne, a coraz większa na oszczędności. W konsekwencji w dłuższej perspektywie czasowej permanentny wzrost dochodu owocuje wzrostem wielkości oszczędności, przyczyniającym się do wzrostu międzygeneracyjnej trwałości konsumpcji (rysunek 2.3).

Wysoki poziom dochodów rozporządzalnych konsumentów stanowi zatem czynnik wzrostu międzypokoleniowego zrównoważenia konsumpcji. Do pewnego stopnia przyczynia się on także do wzrostu jej zrównoważenia ekologicznego. Wynika to z faktu, że wraz ze wzrostem dochodów wzrasta skłonność konsumentów do konsumpcji usług, przede wszystkim usług niematerialnych.

W realnie funkcjonującej gospodarce krajów wysoko rozwiniętych okazało się jednak, że wzrost dochodów konsumentów nie tylko nie doprowadził do umocnienia trwałości procesów konsumpcji, lecz wywołał reakcję przeciwną. Pojawił się gwałtowny wzrost konsumpcji określany jako hiperkonsumpcja. Świadczy on o tym, że istniały czynniki, które deformowały opisaną wyżej prawidłowość. Miały one różnorodny charakter, jednak część z nich wiązała się z kształtem układu podmiotowego konsumpcji wynikającym ze sposobu funkcjonowania współczesnej gospodarki.

Przyczyną hiperkonsumpcji był gwałtowny wzrost dochodów, który dokonał się

w drugiej połowie XX wieku. Spowodował on równie gwałtowny wzrost optymizmu odnośnie perspektyw dalszego wzrostu konsumpcji – *rodzina, której członkowie (...) mają perspektywę wieloletniej kariery zawodowej, a tym samym dobrych zarobków, ustali swoją konsumpcję, mimo niskich jeszcze dochodów bieżących, na względnie wysokim poziomie, gdyż może sobie pozwolić na korzystanie z kredytów*²¹. Katalizowała ten proces lawinowo narastająca obfitość dóbr i usług. Niestabilność rozwoju społeczno-gospodarczego w krajach wysoko rozwiniętych zauważalna od połowy lat siedemdziesiątych paradoksalnie wzmocniła te tendencje. Wysoki poziom konsumpcji uruchomił lawinowe narastanie tendencji do jej dalszego wzrostu rozwijającej się na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Część konsumentów dążyła do konsumpcji ekskluzywnej podnoszącej społeczny prestiż. Wskutek efektu pokazowego powodowało to powszechne dążenie do wzrostu konsumpcji. Niepewność gospodarstw domowych co do przyszłości i nieregularność dochodów, które to zjawiska zaczęły się nasilać w połowie lat siedemdziesiątych, spowodowały nadwrażliwość konsumpcji na dochody bieżące wynikającą z ujawnienia się paradoksów Giffena i Veblena. Niektórzy konsumenci nabywali zwiększoną ilość dóbr przemysłowych traktując to jako formę inwestycji umożliwiającą realizację efektu rygla w sytuacji recesji.

Wynika z tego, że trwałość procesów konsumpcji jest zależna także od stabilności dochodów konsumenta i charakteru jego świadomości oraz od stabilności sytuacji gospodarczej.

Wysoki poziom stabilności dochodów konsumenta przyczynia się do wzrostu stabilności poziomu jego życia. Wielkość dochodów rozporządzalnych waha się bowiem w ograniczonym stopniu zbliżając się ku wartości dochodów permanentnych. Stąd stabilne dochody przyczyniają się do stabilizacji proporcji między konsumpcją a oszczędnościami. Przy czym stała proporcja, jak wykazuje Friedmann²², utrwała się także przy stosunkowo niskim poziomie dochodów. Wzrost poziomu stabilności sytuacji dochodowej konsumenta zwiększa tym samym szanse międzypokoleniowego zrównoważenia procesów konsumpcji niezależnie od ewentualnego wzrostu dochodów. Stabilne dochody ograniczają wynikające z nadwrażliwości na zmiany dochodów dążenie do hiperkonsumpcji. Zatem, warunkiem międzypokoleniowego zrównoważenia konsumpcji jest nie tylko poziom dochodów gwarantujący konsumpcję czystą, lecz także perspektywy stabilnego wzrostu dochodów lub przynajmniej perspektywa względnej stabilności sytuacji materialnej. Oznacza to, że pierwszoplanowym zadaniem, którego realizacja warunkuje również międzygeneracyjną sprawiedliwość w zaspokajaniu potrzeb jest wykorzenienie ubóstwa. Realizacja celu sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej jest warunkiem koniecznym zrównoważenia konsumpcji.

Stabilność sytuacji gospodarczej przyczynia się do wzrostu stabilności i przewidywalności zachowań konsumentów. Natomiast charakter świadomości konsumenta wpływa zarówno na jego preferencje, jak też na poziom oddziaływania efektu pokazowego. W drugiej połowie XX wieku świadomość konsumentów zdo-

²¹ Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 108.

²² M. Friedmann, *A Theory...*, op. cit., s. 31-37.

minowana była przez konsumpcjonizm, to znaczy przekonanie, że warunkiem koniecznym samorealizacji jest wysoki standard materialny życia. Takie przekonanie było utrwalane przez oddziaływanie marketingu, kultury masowej, a także system edukacji²³, przyczyniając się do wzrostu krańcowej skłonności do konsumpcji.

Z punktu widzenia ekologicznego zrównoważenia konsumpcji niezwykle istotne jest także źródło dochodów konsumentów. Biorąc pod uwagę potrzeby utrwalenia wzorców trwalej i zrównoważonej konsumpcji, poszczególne techniki produkcji należy bowiem ocenić niejednakowo. Zaspokajają one potrzeby po różnych kosztach ekologicznych. Rzecz w tym, by zróżnicowanie płac wspierało przemiany w strukturze gospodarki zgodne z celem wdrożenia wzorców trwalej i zrównoważonej konsumpcji, czyli przede wszystkim zmiany prowadzące do zmniejszenia generowanych przez nią kosztów ekologicznych. Chodzi o to, by część zasobów pracy przemieszczała się systematycznie z sektorów służących utrwalaniu się konsumpcji nietrwalej, do sektorów umożliwiających rozpowszechnianie się trwalej i zrównoważonej konsumpcji ze względu na parametry oferowanych dóbr i usług (trwałą produkcję). Warunkiem efektywności sektorów gospodarki sprzyjających wdrażaniu procesów trwałego rozwoju jest więc wysoki poziom płac w takich sektorach. Dopóki poziom płac przeciętnych w sektorach generujących produkcję i konsumpcję nietrwałą jest wyraźnie niższy, dopóty sektor realizujący procesy trwalej produkcji może osiągać wysoki poziom efektywności.

Okazuje się zatem, że realizacja głoszonej chętnie przez ruchy ekologiczne idei egalitaryzmu społecznego, wyrażającego się w dążeniu do nieograniczonego wyrównywania dochodów, wcale nie musi służyć celom trwalej i zrównoważonej konsumpcji. Może to nawet prowadzić do stagnacji gospodarczej i utrwalania się przestarzałej struktury produkcji generującej utrzymywanie się nietrwalej produkcji i konsumpcji. Realizacja celów trwałego rozwoju oznacza raczej konieczność takiego kształtowania nierówności dochodów, który warunkowałby wzrost ekologicznej efektywności procesów produkcji.

Wynika z tego, że w kontekście problemu budżetu konsumentów na polityce trwałego rozwoju spoczywa zadanie rozwiązania następującej sprzeczności – jak pogodzić ze sobą cel zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego konsumentów z koniecznością oddziaływania na gospodarkę za pomocą zróżnicowania płac, w kierunku przyjęcia ścieżki rozwoju społeczno-gospodarczego odpowiadającej celom trwałego rozwoju. Obecnie rozwiązania tej sprzeczności poszukuje się w opcjach politycznych, ekonomicznych i społecznych umożliwiających ograniczenie zakresu wykorzystywania zasobów naturalnych, a jednocześnie zapewniających nowe możliwości tworzenia miejsc pracy, trwale bezpieczeństwo pracy oraz dających zadowolenie sposobów konsumpcji. Dąży się też do ograniczenia potencjalnych sytuacji, w których umożliwia się konsumpcję bez wykonywania pracy. W tym kontekście szansę dostrzega się w ekologicznej reformie podatkowej. Podkreśla się, że będące skutkiem reformy obniżenie kosztów pracy prowadziłoby do generowania nowych miejsc pracy. *Z wykonanego w Wielkiej Brytanii studium proponującego podnoszenie podatku od paliw samochodowych co roku o 17,6%*

²³ Szerzej o problemie konsumpcjonizmu w: D. Kielczewski, *Ekologia...*, op. cit., s. 34-38.

wynika, że dzięki wykorzystaniu przychodów uzyskanych jako efekt spadku płacowych przez pracodawców składek na powszechne ubezpieczenie, zatrudnienie może wzrosnąć o 1,275 mln osób w ciągu około dziesięciu lat²⁴. Należy podkreślić, że następowałoby to przy równoczesnym obniżeniu surowcochłonności procesów produkcji i konsumpcji ze względu na wzrost cen paliw. Proponuje się także skrócenie czasu pracy – przykładowo Holendrzy potrafią wytworzyć jeden z najwyższych wskaźników PKB w Europie przy jednym z najpełniejszych systemów służb publicznych i społecznych, pracując średnio 32 godziny w tygodniu (...). Moglibyśmy nawet dojść do sytuacji, w której wszyscy członkowie społeczeństwa pracowaliby w niepełnym wymiarze godzin pracy. Prawdopodobnie byłibyśmy równie zadowoleni z życia²⁵. Wymienia się też takie rozwiązania, jak pośredni system pracy dla bezrobotnych obejmujący możliwość szkolenia, skromnego wynagrodzenia i wykonywania społecznie użytecznej pracy na rzecz społeczności lokalnej, które miałyby doprowadzić do stworzenia sektora zatrudnienia spełniającego potrzeby społeczne w zakresie ochrony środowiska, edukacji, ochrony dziedzictwa kulturowego, bezpieczeństwa, rozwoju lokalnego, działalności organizacji pozarządowych²⁶. Szansę widzi się też w tak zwanych zielonych miejscach pracy charakteryzujących się na ogół wysoką pracochłonnością. Możliwości tkwią też w położeniu nacisku na rozwój gospodarki opartej na wiedzy (w tym kształtowaniu świadomości i kultury ekologicznej), w której wyżej się ceni wartości intelektualne człowieka, niż nakłady kapitału finansowego oraz rzeczowego. Sprzyjałoby to odmaterializowaniu wzrostu gospodarczego.

Rozpowszechnieniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji sprzyja także kształtowanie świadomości ekologicznej konsumentów. Powoduje ono zmianę ich preferencji w kierunku nabywania dóbr i usług o charakterze proekologicznym. Inną korzystną zmianą w świadomości współczesnego konsumenta byłoby rozpowszechnianie się świadomości charakterystycznej dla społeczeństwa postindustrialnego cywilizacji informacyjnej, która ukierunkowuje preferencje konsumentów w stronę dóbr i usług sektora odmaterializowanego. Naiwnością byłoby jednak sądzić, że wzrost świadomości konsumentów jest w stanie samodzielnie doprowadzić do zmiany ich zachowań. Gust i preferencje w ograniczonym stopniu warunkują zachowania konsumentów. Równie istotna jest cena dóbr i usług. To zaś oznacza, że w cenie dóbr i usług, na tyle na ile jest to uzasadnione z punktu widzenia stabilności funkcjonowania gospodarki²⁷, powinien być zawarty koszt zewnętrzny generowany przez konsumpcję danego dobra lub usługi. Obciążenie podatkiem Pigou²⁸ produkcji względnie konsumpcji dóbr i usług środowiskochłonnych spowodowało-

²⁴ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 215.

²⁵ Tamże, s. 218.

²⁶ G. Aznar, *L'emploi du troisième type*, „Trensversales Science Culture” 1996 nr 36.

²⁷ Obecnie wartość wykorzystywanych darmowych usług środowiskowych niemal dwukrotnie przekracza wartość światowego produktu brutto – por. *Zarządzanie środowiskiem. Teraźniejszość i przyszłość*, red. B. Poskrobko, Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Zarządzania Środowiskiem, Białystok 2003, s. 19.

²⁸ Czyli podatkiem odzwierciedlającym wartość generowanych przez produkcję lub konsumpcję kosztów zewnętrznych.

by nie tylko zmniejszenie materiał- i energochłonności konsumpcji tych dóbr. Jego efektem byłoby także wypieranie dóbr i usług uciążliwych dla środowiska przez dobra i usługi proekologiczne²⁹ wskutek wystąpienia opisanego w literaturze za pośrednictwem równania Slutsky'ego³⁰ efektu substytucyjnego, czyli dostosowania popytu do zmiany relacji cen dóbr konsumpcyjnych. Ten sam efekt może nastąpić również w sytuacji opodatkowania bezpośredniej konsumpcji zasobów środowiska przyrodniczego. Konsumenci pragnąc pozostać na tej samej krzywej użyteczności będą poszukiwać dóbr zapewniających zrównoważenie spadku dochodów spowodowanego przez wzrost cen surowców i energii, czyli dóbr surowco- i energooszczędnych. Oznacza to, że wzrostowi zrównoważenia ekologicznego konsumpcji sprzyjałaby ekologiczna reforma podatkowa. Można się natomiast spierać, czy podatki ekologiczne ze względu na efekt substytucyjny rzeczywiście byłyby istotnym źródłem dochodów budżetu państwa.

Uwzględnienie kosztów konsumpcji dóbr i usług środowiska przyrodniczego jest uzasadnione także przez wymóg respektowania celu sprawiedliwości międzypokoleniowej. Kwestię jego spełnienia można postrzegać w kategoriach wyboru między bieżącą pośrednią (w sensie wykorzystania zasobów środowiska do produkcji dóbr i usług materialnych) i bezpośrednią konsumpcją dóbr i usług środowiska przyrodniczego a konsumpcją przyszłą. Wzrost konsumpcji bieżącej oznacza ograniczenie możliwości konsumpcji w przyszłości. Warunkiem wystarczającym efektywnej alokacji w przypadku zasobów odnawialnych jest w tej sytuacji respektowanie mocnej zasady trwałości kapitału. Natomiast w przypadku zasobów nieodnawialnych niezbędne jest spełnienie wymogu określonego w postaci reguły Hardwicka³¹. Polega ona na przyjęciu założenia, że trwałość wzrostu gospodarczego jest uwarunkowana przez inwestowanie renty z tytułu eksploatacji zasobów wyczerpywalnych w celu utworzenia ich odnawialnych substytutów. W sferze konsumpcji respektowanie reguły Hardwicka oznacza potrzebę ekonomizacji spożycia dóbr i usług środowiska przyrodniczego w celu gromadzenia kwot niezbędnych dla uwzględnienia renty przysługującej przyszłym pokoleniom, czyli uwzględnienie kosztów zewnętrznych konsumpcji w budżecie konsumenta.

Pożądaną zmianą w świadomości konsumentów jest także kształtowanie systemu wartości opartego na aksjologii odmiennej niż przyczyniający się do wzrostu spożycia bieżącego konsumpcjonizm, a zatem związanego z wyższą niż obecnie skłonnością konsumentów do oszczędzania. Oznacza to potrzebę podjęcia działań edukacyjnych zmierzających do utrwalania się takiego systemu wartości i tym samym ograniczenia wpływu konsumpcjonizmu na decyzje konsumentów. Tak ukie-
runkowana zmiana w systemie wartości przyczyniałaby się również do ograniczenia presji na środowisko przyrodnicze bieżącej konsumpcji materialnej.

²⁹ W tym sensie, że przy ich produkcji zużyto mniej dóbr i usług środowiskowych.

³⁰ Por. skrócony opis dowodu matematycznego Slutskiego w kwestii działania dochodowego i cenowego efektu w zachowaniach konsumenta w J.M. Henderson, R.E. Quandt, *Microeconomic Theory a Mathematical Approach*, McGraw-Hill Book Company, New York 1979, s. 31-40.

³¹ J.M. Hardwick, *Intergenerational Equity and Investing the Rents from Exhaustible Resources*, „American Economic Review” nr 66, 1977, s. 172-174.

Poziom zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji można oceniać za pomocą wskaźników takich, jak: wskaźniki opisujące relację między spożyciem a oszczędnościami, wskaźniki demograficzne (przyrost naturalny, średnia długość życia, poziom zdrowotności, charakter i ukierunkowanie migracji), dynamika plac, wielkość i charakter zróżnicowania plac, odsetek ludności aktywnej zawodowo, stopa bezrobocia, wskaźniki ubóstwa, odsetek korzystających z pomocy socjalnej, udział wydatków na ochronę środowiska w budżecie konsumenta, wysokość opodatkowania konsumpcji dóbr i usług środowiska, stan świadomości konsumenta.

2.3. Układ przedmiotowy trwalej i zrównoważonej konsumpcji

Układ przedmiotowy trwalej i zrównoważonej konsumpcji charakteryzuje się następującymi cechami:

- całkowita wielkość konsumpcji materialnej spełnia wymogi określone w ramach gospodarki okrężnej,
- istnieje akceptowalna proporcja między konsumpcją materialną a bezpośrednią konsumpcją dóbr środowiskowych oraz między konsumpcją materialną a niematerialnymi składnikami dobrobytu,
- konsumpcja dóbr i usług przyczynia się do realizacji sprawiedliwości wewnętrznej i międzypokoleniowej; oznacza to poszukiwanie takich form konsumpcji, które generują możliwie najniższe koszty ekologiczne i społeczne; wzrost dobrobytu wybranych konsumentów nie powinien prowadzić do ograniczenia możliwości wzrostu dobrobytu pozostałych konsumentów w aspekcie przestrzennym i intertemporalnym.

Układ przedmiotowy trwalej i zrównoważonej konsumpcji oznacza taką skalę i takie formy konsumpcji materialnej, które umożliwiają wielkość konsumpcji zapewniającą bezpośrednią konsumpcję dóbr i usług środowiska oraz utrzymanie rezerw zasobów przyrodniczych dla przyszłych pokoleń. Zarazem jest to układ konsumpcji zapewniający trwałość istniejących struktur społecznych ograniczający liczbę i nasilenie potencjalnych konfliktów. Według Lautenburga, obecne procesy konsumpcji nie spełniają żadnego z tych warunków – *jesteśmy rzeczywiście zagrożeni i do tego w podwójnym znaczeniu. Po pierwsze, przez postępujące zniszczenie naszych naturalnych podstaw życia a po drugie, przez nasze formy współżycia i współdziałania w wyniku niszczenia naszych struktur społecznych*³². Owocuje to wzrostem napięcia społecznego i politycznego na świecie.

³² Ch. Lautenburg, *Fünfnach zwölf. Der globale Crash und die Zukunft des Lebens*, Fischer Alternativ, Frankfurt am Mein, 1998, s. 276.

Układ przedmiotowy trwalej i zrównoważonej konsumpcji powinien być zrównoważony ekologicznie. Oznacza to konieczność dążenia do optymalnej proporcji między konsumpcją dóbr i usług materialnych i niematerialnych (czyli pośrednią konsumpcją dóbr i usług środowiska) a bezpośrednią konsumpcją dóbr i usług środowiska przyrodniczego, czyli spełniania przez procesy konsumpcji warunków określonych w ramach modelu gospodarki okrężnej.

Warunkiem optymalizacji procesów konsumpcji w aspekcie ekologicznym jest respektowanie mocnej zasady trwałości wobec dóbr i usług środowiskowych, które są bezpośrednio konsumowane. Jest to równoznaczne z przyjęciem założenia, że substytucja tych dóbr i usług być może realna, nie jest akceptowalna społecznie, gdyż ich niedobór oznaczałby drastyczne obniżenie jakości życia. Chodzi o dobra takie, jak powietrze, woda, przestrzeń, jakość żywności, krajobraz, „charyzmatyczne” gatunki roślinne i zwierzęce będące źródłem wartości estetycznych. Generalnie chodzi więc o te dobra i usługi środowiska, które stanowią według nomenklatury ekonomii ekologicznej podstawowy kapitał przyrody.

Osiągnięcie warunków wynikających z respektowania wymogów gospodarki okrężnej może dokonać się na kilka sposobów. Pierwszym z nich jest administracyjne określenie górnej granicy konsumpcji dóbr i usług materialnych. Drugim – obniżenie marginalnych kosztów ochrony środowiska, czyli zastosowanie doskonałych technologii ochrony środowiska (wykorzystanie innowacji i informacji). Trzeci sposób to obniżenie marginalnych kosztów zanieczyszczenia środowiska, czyli poprawa ekologicznej efektywności konsumowanych dóbr i usług.

Zwolennicy absolutnego ograniczenia konsumpcji z jednej strony postulują stosowanie restrykcyjnych instrumentów politycznych, ocierających się niemal o rozwiązania totalitarne takie, jak ekokomunizm Haricha głoszący potrzebę administracyjnego systemu dystrybucji dóbr materialnych wyłączającego gospodarkę wolnorynkową³³. Z drugiej zaś liczą na kształtowanie świadomości ekologicznej konsumentów. Według Arne Naessa, nadmierna konsumpcja jest przede wszystkim skutkiem niedostatku ekoświadomości, który uniemożliwia im podjęcie działań zgodnych z celami ochrony środowiska. Należy więc, jego zdaniem, doskonalić proces edukacji ekologicznej oraz przeciwstawiać się kreującemu hiperkonsumpcję oddziaływaniu kultury masowej i reklamy. W ten sposób byłoby możliwe ukonstytuowanie się społeczeństwa ekologicznej ascezy – ograniczenie liczby wykorzystywanych dóbr i usług wynikające ze świadomego ograniczenia potrzeb³⁴. W myśleniu tym zawarte jest jednak (oprócz, jak się wydaje, idealizowania natury ludzkiej) statyczne postrzeganie relacji między gospodarką a środowiskiem. Bówiem zakłada ono, że zmiana poziomu presji poszczególnych kategorii dóbr konsumpcyjnych na środowisko nie może nastąpić, stąd konieczna jest rezygnacja z ich użytkowania. Jest to więc bardzo prosta ekstrapolacja aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej na przyszłość. Tymczasem wydaje się, że problem tkwi nie w tym, jak ograniczyć konsumpcję i które z dóbr należałoby ewentualnie wycofać (abstra-

³³ D. Pieńkowski, *Teoria konsumpcji w ekonomii ekologicznej*, AE, Kraków 2002, maszynopis rozprawy doktorskiej, s. 31-33.

³⁴ Por. A. Naess, *Rozmowy*, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1992.

hując od bardzo wątpliwej realności takiego pomysłu), lecz w tym, by podjąć działania zmierzające do podnoszenia poziomu zrównoważenia układu przedmiotowego konsumpcji ze środowiskiem przyrodniczym. Potrzeby konsumpcyjne są zbyt dynamiczne i różnorodne, by możliwe było ich ograniczenie. Administracyjne środki powstrzymujące rozwój konsumpcji zwykle owocują rozbudowaniem oczekiwań konsumpcyjnych, co w długofalowej perspektywie prowadzi do jej wzrostu, zamiast obniżenia. Ilustracją tej prawidłowości jest przykład byłych krajów socjalistycznych, w których po upadku ustroju komunistycznego zaobserwowano gwałtowny wzrost konsumpcji i jeszcze większy wzrost oczekiwań konsumpcyjnych³⁵. Ponadto kształtowanie proekologicznego stylu życia w drodze edukacji prowadzącej ku wysublimowanej świadomości ekologicznej może stanowić rozwiązanie skierowane tylko w stronę wybranej grupy konsumentów, posiadających na tyle wysoką wrażliwość etyczną i społeczną, że rzeczywiście będą oni świadomie ograniczać potrzeby. Lecz takie zjawisko raczej nie będzie powszechne³⁶. Rzecz nie tyle w tym, by zmniejszać liczbę i zakres odczuwanych potrzeb, czy odrzucać *a priori* możliwość korzystania z wybranych dóbr konsumpcyjnych, ale by zaspokajać potrzeby w inny sposób oraz by wytwarzać poszczególne dobra inaczej i umożliwić ich mniej uciążliwą dla środowiska konsumpcję³⁷. Zadekretowanie pewnej wielkości konsumpcji oraz ściśle sprecyzowanie jej form wydaje się nierealne i sprzeczne z zasadami funkcjonowania otwartego społeczeństwa demokratycznego.

Trwałość i zrównoważenie ekologiczne układu przedmiotowego konsumpcji są zatem uwarunkowane przez spełnienie warunków organizacyjnych, które można określić jako odmaterializowanie dóbr i odmaterializowanie potrzeb.

Do pewnego stopnia wzrost zrównoważenia ekologicznego konsumpcji może zostać osiągnięty dzięki optymalizacji alokacji środków przeznaczonych na ochronę środowiska (wzrostowi efektywności ochrony środowiska). Kolejnym warunkiem jest wzrost ekologicznej efektywności konsumpcji poszczególnych dóbr. Umożliwiają to następujące działania:

- poprawa ekologicznych parametrów konsumowanych dóbr (odmaterializowanie dóbr),
- serwicyzacja konsumpcji (odmaterializowanie dóbr i odmaterializowanie potrzeb: zastępowanie konsumpcji dóbr materialnych przez konsumpcję usług; serwicyzacja konsumpcji dóbr materialnych, czyli wykorzystanie konsumpcji zbiorowej tych dóbr),
- wielokrotny obieg zasobów (odmaterializowanie dóbr).

Układ przedmiotowy trwale i zrównoważonej konsumpcji powinien więc opierać się na konsumpcji tych dóbr i usług, które są możliwie najmniej uciążliwe dla śro-

³⁵ Andrzej Delorme z tego powodu określa społeczeństwa krajów postkomunistycznych jako społeczeństwa niedosytu. Por. A. Delorme, *Antyekologiczna spuścizna totalitaryzmu*, Wyd. Secesja, Kraków 1995.

³⁶ Konsumpcjonizm jest przecież krytykowany praktycznie przez wszystkie religie i systemy światopoglądowe, ale od dziesiątków lat ta krytyka jest nieskuteczna.

³⁷ Choćby poprzez przynajmniej częściowe urealnienie ekologicznych kosztów i korzyści tej konsumpcji.

dowiska, a w każdym razie najmniej uciążliwe spośród dostępnych na rynku. Oznacza to spełnienie następujących warunków:

- preferowanie dóbr i usług, które są mniej uciążliwe dla środowiska niż inne,
- maksymalizowanie efektywności wykorzystania materii i energii przez zwiększenie efektywności czasowej i funkcjonalnej produktu zaspokajającego potrzeby,
- segregacja materii zużytej w procesach konsumpcji przez rozdzielanie odpadów i usuwanie skutków zmian powstałych w drodze realizacji potrzeb,
- minimalizacja ilości zużytej materii i energii za pośrednictwem substytucji konsumpcji materialnej przez konsumpcję niematerialną.

Układ przedmiotowy trwałej i zrównoważonej konsumpcji oznacza więc wykorzystywanie głównie tych dóbr materialnych, które spełniają wymogi konsumpcji kołowej. Jest ona oparta na spełnieniu dwóch prostych zasad: większej trwałości produktów oraz recyklingu odpadów. *Trwałość produktów materialnych zaspokajających potrzeby społeczne spowalnia powstawanie odpadów. Powstające odpady pokonsumpcyjne poddane utylizacji są wykorzystywane jako surowce wtórne do produkcji dóbr materialnych (...). O ile jest to możliwe dzięki nowoczesnym technologiom odzyskanie surowców wtórnych i użycie ich do produkcji dóbr, o tyle jest możliwe zmniejszenie zużycia surowców naturalnych stanowiących zasób przyrody trudno odnawialny lub nieodnawialny. Wytworzone dobra kierowane są na rynek, gdzie w drodze wymiany towarowo-pieniężnej trafiają do konsumpcji. Konsumpcja nieuchronnie produkuje odpady. Odpady pokonsumpcyjne poddane utylizacji odnawiają cykl konsumpcji kołowej i zapoczątkowują kolejną recyrkulację dóbr*³⁸. Konsumpcja kołowa powinna przy tym charakteryzować się możliwie najmniej szymi przepływami materialno-energetycznymi. Oznacza to, że układ przedmiotowy trwałej i zrównoważonej konsumpcji stanowi utrwaloną sytuację, w której preferowane są dobra i usługi o najniższym w danym momencie historycznym balaście ekologicznym, przez który rozumie się rzeczywistą ilość zużytej materii i energii na jednostkę produktu³⁹.

Istnieją obecnie bardzo szerokie techniczne możliwości szybkiej ekologizacji konsumpcji. Pierwszą z nich stanowi rozwój czystszej produkcji, która stanowi jeden z najszybciej rozwijających się obecnie procesów innowacyjnych. Warto

³⁸ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 79.

³⁹ W praktyce oznacza to następujący proces decyzyjny:

- czy istnieje podobny produkt wyprodukowany z mniejszym nakładem materialnym albo mniejszymi kosztami opakowania,
- czy określony produkt jest energooszczędny,
- czy produkt wytworzono tak, że może być on wykorzystywany przynajmniej w przewidzianym okresie jego użytkowania; czy można go w ogóle naprawić, jeśli wystąpi jego uszkodzenie,
- czy występuje możliwość materiałowej recykliczacji produktu,
- czy określony produkt posiada długą drogę transportu; czy można by wykorzystać podobny produkt z własnego regionu,
- czy istnieje możliwość zastąpienia produktu materialnego przez usługę; czy jest możliwe zastąpienie usługi materialnej przez niematerialną.

podkreślić, że ekoinnowacje prowadzą także do lepszego rozwiązywania problemów społecznych trwałego rozwoju (tabela 2.1).

Tabela 2.1 Argumenty na rzecz ekoinnowacji

EFEKT	OPIS
Mniej zanieczyszczeń i odpadów	Efektywność zmniejsza zanieczyszczenia; zanieczyszczenia to nic innego, jak użyteczne zasoby w złym miejscu i złym czasie
Lepsza jakość życia	Technologie ekoinnowacyjne podnoszą jakość uzyskiwanych z zasobów korzyści, ponieważ w mniejszym stopniu ograniczają możliwość bezpośredniej konsumpcji zasobów środowiska
Sprawiedliwość społeczna i miejsca pracy	Zwiększa się udział kapitału ludzkiego w gospodarce, co pozwala na obniżenie poziomu bezrobocia. Bezrobocie jest ważnym czynnikiem, który przyczynia się do społecznej destabilizacji jednostek i grup w społeczeństwie
Konkurencyjność	Zastosowanie nowych, lepszych technologii w procesach i produktach
Atrakcyjność rynkowa i korzyści dla biznesu	Ekoelektywne produkty i procesy łatwo wejdą na rynek, gdyż są efektywne pod względem kosztów i nie wymagają wydania przez rząd przepisów prawnych. Lepszy wizerunek publiczny jest korzystny dla biznesu
Rentowność	Oszczędności w zakresie zasobów wynikające z ograniczenia zużycia surowców są bardziej atrakcyjne niż zakup i zwiększone zużycie zasobów; zapobieganie zanieczyszczeniu jest tańsze niż działania „na końcu rury”
Mniejsze ryzyko	Poprawa warunków zdrowia i bezpieczeństwa pracowników i konsumentów; ograniczenie odpowiedzialności prawnej za szkody ekologiczne i zdrowotne
Bezpieczeństwo międzynarodowe	Walka o zasoby może zaostrzyć konflikty międzynarodowe; działania na rzecz wzrostu efektywności produkcji i konsumpcji mogą zapobiec wzrostowi napięć w warunkach pojawiania się barier surowcowych w związku z ich wyczerpywaniem się

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 159-160.

Drugie rozwiązanie to rozwój usług niematerialnych, a więc wykorzystujących zasoby pracy w miejsce zużycia materii i energii. Ryszard Janikowski wskazuje na duże możliwości współczesnej gospodarki w tej dziedzinie (tabela 2.2).

W tak rozumianym układzie przedmiotowym konsumpcji wielką rolę odgrywa ekokonsumpcja, czyli konsumpcja dóbr i usług o proekologicznym charakterze. Ważną rolę spełnia też rewolucja informacyjna i jej odmaterializowane technologie, spośród których nieliczne przecież uważane są za technologie proekologiczne, a wiele postrzeganych jako te, które jeszcze bardziej odgradzają konsumentów od środowiska przyrodniczego. Jednakże ich zastosowanie pozwala na przyspieszenie tempa zrównoważenia konsumpcji ze środowiskiem. Dają one wielkie szanse wdrożenia układu przedmiotowego trwałej i zrównoważonej konsumpcji. *Jedną z nich będzie możliwość skorzystania przez kraje na przykład Azji i Afryki z szansy skoku rozwojowego do odmaterializowanej gospodarki opartej na wiedzy. Mogą one, na przykład, przejąć od razu najbardziej nowoczesne systemy telekomunikacyjne bez konieczności podejmowania kosztownego i nieefektywnego kroku, jakim jest budowa linii naziemnych, przejść od razu do skomputeryzowanych systemów lub najbar-*

dziej efektywnych systemów transportu. Taki skok rozwojowy już ma miejsce, na przykład Chiny kupują mikroprocesory w tym samym tempie, co Stany Zjednoczone. Wreszcie, pojawią się interesujące konsekwencje dla sprawiedliwości społecznej (...); gdy jedna część ludności użytkuje odmaterializowane, oparte na wiedzy dobra (na przykład korzysta z oprogramowania komputerowego lub uczestniczy w oświacie dla dorosłych), to ich korzyści nie zmniejszają się pomimo, że odnosi je także znacznie więcej innych ludzi⁴⁰.

Tabela 2.2 Niektóre możliwości zastąpienia dóbr i usług materialnych przez usługi niematerialne

PRODUKT	PRODUKT ODMATERIALIZOWANY
Pralka	Usługa pralnicza
Samochód	Usługa przewozowa
Automatyczna sekretarka	Usługa poczty głosowej
Antena satelitarna	Telewizja kablowa
Ogrzewacz wody	Dostawa ciepłej wody
Kamera video	Wypożyczalnia kamer video
Zmaterializowana forma informacji (list, dokumenty)	Wirtualna forma informacji (e-mail)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R. Janikowski, *Imperatyw ekologiczny konsumpenta a równoważenie konsumpcji*, "Ekonomia i Środowisko" 1994 nr 1, s. 34.

Warto również zaznaczyć, że konsumpcja dóbr i usług środowiskochłonnych ze względu na wzrastającą szczupłość tych zasobów coraz częściej bywa krytycznie oceniana przez społeczeństwo. Wynika to z malejącej użyteczności takiej konsumpcji. Przykładem takiej sytuacji jest nadmierny rozwój indywidualnego transportu. Wśród zasobów środowiska, których uszczuplenie stanowi skutek rozwoju indywidualnej motoryzacji jest przestrzeń. Oznacza to, że wzrost indywidualnej konsumpcji środków transportu powoduje zmniejszanie się wielkości przestrzeni przypadającej na jednostkę danego środka, co oznacza rosnące niedogodności związane z korzystaniem z tych dóbr, wynikające z zatłoczenia i pogorszenia budżetu czasu przeznaczonego na dojazdy. Wraz ze wzrostem liczby indywidualnych środków transportu rośnie zatem konkurencyjność środków transportu zbiorowego, których zaletą jest zajmowanie mniejszej powierzchni, a tym samym coraz częściej także lepszy budżet czasu. W konsekwencji konsumenci kierują się w stronę transportu zbiorowego jako dobra konsumpcyjnego maksymalizującego ich użyteczność. Praktycznym przykładem takiej prawidłowości jest szybki rozwój transportu zbiorowego w Japonii, gdzie z racji wysokiej gęstości zaludnienia zajmowanie przestrzeni przez indywidualny transport dokonuje się w wyjątkowo szybkim tempie.

Układ przedmiotowy trwale i zrównoważonej konsumpcji spełniający wymogi sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej jest również zrównoważony społecznie. Oznacza to spełnienie także następujących warunków:

⁴⁰ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 217.

- preferowane są produkty lokalne kosztem globalnych, ponieważ przyczynia się to z jednej strony do ochrony różnorodności kulturowej, z drugiej zaś ogranicza problem bezrobocia, gdyż wiąże się między innymi ze wsparciem przez konsumentów małych i średnich przedsiębiorstw, w których produkty lokalne i regionalne wytwarzane są najczęściej,
- preferowane są produkty pracochłonne kosztem materiałochłonnych,
- preferowany jest sektor usług jako sektor wykorzystujący przede wszystkim zasoby pracy i przyczyniający się do zmniejszenia bezrobocia.

Kształtowanie się układu przedmiotowego trwałej i zrównoważonej konsumpcji jest zatem związane z określonym charakterem układu podmiotowego konsumpcji. Głównie z odzwierciedleniem ceny dóbr i usług środowiska w budżecie konsumentów, a także ze specyficznym kształtowanym charakterem świadomości społecznej (zainteresowaniem ochroną środowiska, ochroną różnorodności kulturowej względnie konsumpcją dóbr i usług sektora odmaterializowanego) sprzyjającym przemianom w układzie przedmiotowym. Również w tym kontekście niezwykle istotny okazuje się zwłaszcza wzrost wykształcenia, stopień przygotowania do wyzwań cywilizacji informacyjnej. Trwałość konsumpcji w jej układzie przedmiotowym zależy również od wysokości dochodów konsumentów, perspektyw ich wzrostu oraz stopnia stabilności sytuacji materialnej gospodarstw domowych.

Jako wskaźnik oceniający ekologiczne zrównoważenie układu przedmiotowego konsumpcji może zostać wykorzystany ekologiczny odcisk stopy. Daje on bardzo dobrą podstawę do określania różnic wielkości zapotrzebowania na zasoby środowiska, w tym na zasoby leżące poza granicami danego kraju. Odzwierciedla on wykorzystywaną przez konsumentów z danego kraju przestrzeń ekologiczną. Inne wskaźniki, które dostarczają informacji na temat poziomu zrównoważenia konsumpcji w układzie przedmiotowym to dane gromadzone w ramach rachunków krajowych i międzynarodowych: poziom recyrkulacji odpadów, poziom konsumpcji usług substytucyjnych wobec konsumpcji dóbr przemysłowych, udział w rynku produktów proekologicznych, regionalnych i lokalnych, poziom konsumpcji dóbr sektora odmaterializowanego, dostępność i poziom konsumpcji dóbr i usług środowiska bezpośrednio konsumowanych i inne, wykorzystane przez autora w rozdziale IV rozprawy.

2.4. Układ organizacyjny a trwałość i zrównoważenie konsumpcji

Trwałość konsumpcji uwarunkowana jest także przez kształt jej układu organizacyjnego – kierunków oddziaływania państwa, przedsiębiorstw, organizacji społecznych, ukierunkowania rozwoju infrastruktury konsumpcji, kształtu proporcji między konsumpcją prywatną i publiczną, indywidualną i zbiorową, naturalną, rynkową i społeczną.

Konieczność interwencjonizmu państwowego w zakresie zrównoważenia procesów konsumpcji wynika z istnienia niedostatków rynku. Wśród nich w aspekcie tych procesów, oprócz efektu zewnętrznego polegającego na zwiększonym pozio-

mie marginalnych korzyści towarzyszących wzrostowi oszczędności, można wymienić: generowanie kosztów zewnętrznych przez konsumpcję, brak określenia górnej granicy skali materialnej konsumpcji, nierówność pozycji na rynku producentów i konsumentów. Tym samym oddziaływanie państwa oprócz „tradycyjnego” kształtowania proporcji między konsumpcją a oszczędnościami powinno przyczyniać się do współtworzenia systemu trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Zatem powinno się ono rozciągać na wszystkie układy systemu konsumpcji, bowiem ze sposobu ich funkcjonowania wynika ujawnianie się wymienionych niedostatków.

Oddziaływanie państwa na układ podmiotowy konsumpcji sprowadza się do charakteru i proporcji między polityką gospodarczą, społeczną a ekologiczną. Z jednej strony celem tak zintegrowanej polityki państwa jest zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa socjalnego oraz utrzymywanie wysokich standardów ochrony środowiska. Z drugiej, utrzymywanie niezbędnego poziomu niepewności i ryzyka charakterystycznego dla systemu wolnorynkowego i generującego wzrost gospodarczy. Polityka socjalna stanowi nieodzowny element polityki trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Nie może ona być jednak nadmiernie rozbudowana, ponieważ może to osłabiać dynamikę rozwojową, a w pewnych sytuacjach także przyczyniać się do wzrostu degradacji środowiska.

Oddziaływanie państwa na układ przedmiotowy konsumpcji powinno zmierzać głównie w dwóch kierunkach:

- wspieranie ekologizacji dóbr i usług,
- wsparcie odmaterializowanych form konsumpcji, przede wszystkim sfery usług niematerialnych.

Obecnie istnieje zgoda na to, że dla urzeczywistnienia trwałej i zrównoważonej konsumpcji jako części trwałego stylu życia potrzeba nie tylko świadomości i odpowiedzialności konsumentów, ale także istnienia odpowiednich struktur społecznych i gospodarczych, które umożliwiają ludziom ich działanie zgodne z taką świadomością⁴¹. Idzie więc o oddziaływanie na rzecz trwałej i zrównoważonej konsumpcji w takich dziedzinach, jak: zużycie energii, budownictwo, odżywianie, proporcja między produktami globalnymi i regionalnymi, turystyka i rekreacja, usługi.

Szczególną rolę w kształtowaniu układu przedmiotowego trwałej i zrównoważonej konsumpcji spełnia polityka środowiskowa. Jej instrumenty z jednej strony powinny prowadzić do niwelowania wytwarzanych przez konsumentów efektów zewnętrznych. Chodzi o to, by procesy konsumpcji uwzględniały realne koszty konsumpcji, by środowisko przyrodnicze nie było nadal traktowane jak zbiór dóbr wolnych. Cena dóbr i usług powinna uwzględniać generowane koszty ekologiczne. Z drugiej strony, w związku z dostrzegalnymi i w teorii, i w praktyce problemami z realną wyceną środowiska i ujęciem jej w praktyce gospodarczej, polityka ta powinna wyznaczać pewne nieprzekraczalne ramy korzystania ze środowiska przyrodniczego, co oznacza istotną rangę takich rozwiązań, jak budowa strategii rozwojowych danego regionu i państwa, a także wykorzystanie instrumentów bezpośrednich. Wskazuje się na konieczność kreowania nowych

⁴¹ *Förderung des nachhaltiges Konsums*, „Umwelt” 2000 nr 7/8, s. 278.

struktur politycznych i gospodarczych, które powinny podejmować następujące zmiany:

- dotychczasowe subwencje zwiększające marnotrawstwo zasobów przyrody powinny być przesunięte na korzyść wzrostu wydajności wykorzystania zasobów przyrody lub po prostu zniesione (przykładowo model rolnictwa w Unii Europejskiej i w USA),
- system podatkowy preferujący konsumpcję dóbr i usług proekologicznych oraz odmaterializowanych,
- stwarzanie bodźców do oszczędzania energii i surowców,
- kontrolę tak zwanej wirtualnej ekonomii, w której wiele działań służy spekulatywnym zyskom, a nie zaspokajaniu potrzeb ludności⁴²,
- ograniczanie sytuacji, w których producenci przerzucają na konsumentów odpowiedzialność za obciążenie środowiska (przykładowo zmuszając do korzystania wyłącznie z opakowań jednorazowego użytku lub z „podwójnego” opakowania: pudełko i torba foliowa lub wzorzysty papier).

Wielką rangę w kształtowaniu układu przedmiotowego trwałej i zrównoważonej konsumpcji ma także polityka regionalna w jej aspekcie związanym z promocją produktów regionalnych i lokalnych. Nie bez znaczenia jest także polityka wsparcia małych i średnich przedsiębiorstw, których rozwój nie tylko sprzyja wzrostowi różnorodności oferowanych dóbr i usług, lecz poprzez generowanie miejsc pracy wpływa także na korzystny z punktu widzenia celów trwałego rozwoju kształt układu podmiotowego konsumpcji.

Oddziaływanie państwa na układ organizacyjny konsumpcji powinno polegać na tworzeniu warunków rozwoju alternatywnych wobec konsumpcji indywidualnej form konsumpcji zbiorowej. Chodzi więc przykładowo o wspieranie wzrostu podaży i konkurencyjności usług transportu publicznego, lecz także o stwarzanie zachęt do wykorzystywania różnorodnych rynkowych form konsumpcji zbiorowej – najmu, dzierżawy, leasingu, rozwoju komercyjnych przedsiębiorstw transportu zbiorowego itp. Państwo powinno również wpływać na kształt infrastruktury spożycia przede wszystkim kontrolując skalę wykorzystania tych jej elementów, które w najmniejszym stopniu przyczyniają się do trwałej i zrównoważonej konsumpcji (przykładowo sklepy dyskontowe i hipermarkety, nieuczciwa gospodarka opakowaniowa producentów).

Kolejnym elementem polityki trwałej i zrównoważonej konsumpcji jest przeciwdziałanie nierównowadze wynikającej ze słabszej w stosunku do producentów pozycji konsumentów na rynku. Paradoksalnie jest ona skutkiem utrwalenia się rynku konsumenta, na którym trwa bezwzględna walka o nabywców między producentami. Prowadzi to do stosowania coraz bardziej wyrafinowanych technik marketingu bazujących na doskonałej znajomości psychologii, socjologii i ergonomii. W efekcie konsumenci są stale narażeni na ryzyko manipulacji ze strony producen-

⁴² Por. także D. Pieńkowski, *Teoria konsumpcji...*, op. cit., s. 188.

tów oraz na zatajanie przez nich rzeczywistych informacji o oferowanych dobrach i usługach.

Polityka trwałej i zrównoważonej konsumpcji w tym aspekcie jest równoznaczna z polityką ochrony konsumenta, czyli działaniami państwa zmierzającymi do kompensowania braków jego wiedzy i orientacji w stosunku do działań producentów (świadomość rzeczywistego charakteru działań marketingowych). Chodzi o to, by konsument miał do czynienia ze zwiększoną przejrzystością ofert rynkowych, co umożliwiłoby mu ich racjonalną ocenę i wybór produktów. Państwo powinno także stwarzać warunki dla rozwoju organizacji pozarządowych, które bardzo często okazują się właściwie jedyną reprezentacją konsumentów przeciwstawiającą się naciskowi na państwo i na konsumentów ze strony przedsiębiorstw. Ochrona konsumentów oraz działania edukacyjne stanowią zresztą główne zadanie organizacji pozarządowych w aspekcie kształtowania systemu trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

Oddziaływanie państw na układ przestrzenny konsumpcji powinno zmierzać w dwóch kierunkach: wsparcie rozwoju regionalnego oraz rozwój globalnej polityki trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Procesom trwałej i zrównoważonej konsumpcji sprzyja polityka regionalna państwa ukierunkowana na wzrost konkurencyjności regionów, promowanie dóbr i usług regionalnych oraz zmierzająca do niwelowania różnic rozwojowych między regionami⁴³. Niezbędna wydaje się też globalna polityka trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Rewolucja efektywnościowa konsumpcji może odbywać się w warunkach współczesnej globalizacji gospodarki. Potrzebna jest jednak polityczna odpowiedź na wyzwania globalnej gospodarki rynkowej: wzmocnienie supranarodowych przeciwwag wobec sił wolnego rynku (korporacje transnarodowe), pojawienie się globalnych problemów ekologicznych i społecznych. Globalnej gospodarce powinien odpowiadać system globalnego kształtowania polityki – wskazywanie globalnych trendów niszczenia środowiska, wspieranie ekologicznej rewolucji wydajności, globalna edukacja ekologiczna producentów i konsumentów.

Istnieje także grupa przedsiębiorstw zainteresowanych rozwojem procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Są to przede wszystkim te, które już zdecydowały się na innowacje w dziedzinie ochrony środowiska, przykładowo w zakresie czystej produkcji oraz czystych produktów, co oznacza, że rozwój trwałej i zrównoważonej konsumpcji przynosi im korzyści inicjatora. Wspieranie procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji może więc dla niektórych przedsiębiorstw stanowić istotny atut konkurencyjny. Do tej argumentacji przykładowo odwołuje się coraz silniejszy, zwłaszcza w krajach Unii Europejskiej, ruch społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw. Zakłada on, że w dobie obecnej racjonalizacji produkcji istnieje bardzo niewiele atutów konkurencyjnych, jakimi mogą posłużyć się przedsiębiorstwa. Stwarza to sytuację, w której coraz bardziej istotnym atutem danej firmy staje się jej poczucie odpowiedzialności, postępowanie zgodne

⁴³ Problem ten został jedynie zasygnalizowany, bowiem jest on od wielu lat przedmiotem rozważań w ramach nauk ekonomicznych.

z normami etyki gospodarczej⁴⁴. Bez wątpienia jest to trend sprzyjający rozwojowi trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Naturalnym sojusznikiem polityki trwałej i zrównoważonej konsumpcji są też przedsiębiorstwa oferujące usługi, w szczególności niematerialne, a także sektor małych i średnich przedsiębiorstw oraz sektor informatyczny.

Ocenę poziomu zrównoważenia układu organizacyjnego konsumpcji można przeprowadzić za pośrednictwem opisowej analizy realizowania wymienionych celów w polityce państwa i w działaniach organizacji pozarządowych, oraz wskaźników takich, jak udział przedsiębiorstw stosujących formy ekomarketingu, udział w rynku produktów objętych systemem ekoetykietowania, wskaźniki opisujące proporcję między konsumpcją indywidualną i zbiorową oraz konsumpcją prywatną i publiczną.

2.5. Konsumpcja trwała i zrównoważona w układzie przestrzennym

Wśród trzech umieszczonych przez D. Pearce'a⁴⁵ na poziomie etycznym celów trwałego rozwoju jest wymieniona sprawiedliwość wewnątrzpokoleniowa. Oznacza ona dążenie do zapewnienia wszystkim ludziom obecnie żyjącym na Ziemi dostępu do podstawowych potrzeb materialnych, oświaty, służby zdrowia, opieki socjalnej. Układ przestrzenny trwałej i zrównoważonej konsumpcji należy rozumieć jako strukturę systemu konsumpcji spełniającą wyżej wymieniony cel. Jego spełnienie jest możliwe pod warunkiem respektowania następującej zasady: dany region nie jest trwale upośledzony w aspekcie podmiotowego, przedmiotowego i organizacyjnego układu konsumpcji. Tym samym warunkiem uformowania się układu przestrzennego trwałej i zrównoważonej konsumpcji w skali krajowej jest względnie równomierny rozwój regionalny.

Szczególnie trudnym problemem wydaje się kwestia zrównoważenia procesów konsumpcji na obszarach cennych przyrodniczo. Chodzi przede wszystkim o to, że procesy konsumpcji na takich obszarach nie mogą uniemożliwiać realizacji zadań ochrony przyrody. Stwarza to szczególne ograniczenia swobody wyborów konsumpcyjnych i może ograniczać wzrost poziomu i jakości życia, co tym samym wymaga prowadzenia specyficznej polityki wobec tych obszarów⁴⁶. Zapewne uzasadnione są rozwiązania takie, jak w ramach Europejskiej Sieci Ekologicznej NATURA 2000 polegające na systemie finansowych rekompensat związanych z ograniczeniem prawa własności.

Należy podkreślić, że z układem przestrzennym trwałej i zrównoważonej konsumpcji w skali globalnej będzie się miało do czynienia wtedy, gdy poszczególne gospodarki krajowe będą spełniać wymogi funkcjonalne systemu trwałej

⁴⁴ Por. np. M. Gresta, B. Rok, *Odpowiedzialny biznes wyzwaniem dla europejskiej gospodarki*, FOB, Warszawa 2002.

⁴⁵ D. Pearce, *Foundations...*, op. cit.

⁴⁶ L. Kupiec, *Zasady gospodarowania w regionach przyrodniczo cennych*, [w]: *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, red. S. Wrzosek, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 1996, s. 65-74.

i zrównoważonej konsumpcji, a charakter międzynarodowych stosunków gospodarczych będzie raczej sprzyjać utrwalaniu zrównoważonych form konsumpcji, a nie konsumpcji niezrównoważonej. Carley i Spapens wymieniają dwa warunki realizacyjne tej zasady:

- tworzenie globalnej polityki na rzecz procesów trwałej produkcji i konsumpcji przy równoczesnym przemyśleniu źródeł jej finansowania,
- tworzenie w poszczególnych państwach krajowych strategii trwałej produkcji i konsumpcji skoordynowanych z polityką globalną⁴⁷.

Próby globalnej polityki na rzecz trwałej i zrównoważonej konsumpcji już się podejmuje – taki charakter miały ustalenia programu „Agenda 21” oraz konstatacje konferencji w Johannesburgu, w której problem niedostatecznego poziomu konsumpcji w regionach ubogich stanowił zagadnienie pierwszoplanowe.

Kształtowanie układu przestrzennego trwałej i zrównoważonej konsumpcji w skali globalnej powinno być przede wszystkim próbą poszukiwania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób możliwe jest niwelowanie dystansu wynikającego z opóźnienia cywilizacyjnego poszczególnych gospodarek krajowych. Jednym z możliwych rozwiązań jest handel międzynarodowy ukierunkowany na transfer nowoczesnych technologii. Skuteczne wydaje się także inwestowanie w kapitał ludzki, a więc we wzrost wykształcenia społeczeństw krajów opóźnionych w rozwoju społeczno-gospodarczym. Korzystne okazują się także procesy regionalnej integracji gospodarczej wymuszające na poszczególnych gospodarkach krajowych przyspieszenie procesów rozwojowych i unifikację wykorzystywanych technik produkcji, zmierzającą w kierunku wzrostu innowacyjności. Do pewnego stopnia spełnianiu tych celów może służyć także liberalizacja handlu artykułami rolnymi, która może stanowić impuls rozwojowy w krajach najuboższych. Ten proces powinien zresztą stanowić podstawę do stworzenia systemu handlu międzynarodowego, który nie wymuszałby na krajach rozwijających się specjalizacji w eksporcie dóbr i usług uciążliwych dla środowiska. Istotnym czynnikiem wspomagającym trwałą konsumpcję w tych krajach byłoby ich oddłużenie, skoordynowane z podjęciem przez nie działań z zakresu ochrony środowiska (ekokonwersja)⁴⁸.

Kształtowanie układu przestrzennego trwałej i zrównoważonej konsumpcji wymaga także prowadzenia polityki globalnej odpowiadającej wyzwaniom towarzyszącym procesom globalizacji światowej gospodarki i dążącej do sterowania nimi⁴⁹. Można dostrzec tu pewną analogię do funkcjonowania gospodarki krajowej, w której niezbędny jest interwencjonizm państwa korygujący niedostatki rynku. Bez wątpienia także rynek globalny wykazuje się niedostatkami, które należy korygować. W przypadku polityki ekologicznej jest to brak koordynacji międzynarodowej, którego efekty są różne w zależności od perspektywy czasowej. W krótkim okresie utrzymywanie łagodnych standardów tej polityki w danym państwie przy-

⁴⁷ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., rozdział IX.

⁴⁸ Natomiast w praktyce wszystkie te kwestie z wyjątkiem transferu nowoczesnych technologii stanowią przedmiot sporów. Por. A. Budnikowski, *Podstawowe rodzaje międzynarodowych konfliktów ekologicznych*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.

⁴⁹ Por. także A. F. Bocian, *Polityka gospodarcza*, op. cit., s. 120-121.

czynia się do wzrostu jego konkurencyjności międzynarodowej. Jednakże jest to rozumowanie krótkowzroczne. W dłuższym okresie kraje prowadzące restrykcyjną politykę ekologiczną uzyskują przewagę wynikającą ze specjalizacji w technologiach ochrony środowiska, a także wykorzystują politykę ekologiczną jako barierę pozataryfową zamykając się na import produktów uciążliwych dla środowiska⁵⁰. Paradoksalnie więc może się okazać, że umiejętnie kontrolowane procesy liberalizacji handlu międzynarodowego i ujednolicania standardów ekologicznych będą przyczyniać się do poprawy standardów ochrony środowiska. Tym samym będą sprzyjać utrwalaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

W tym kontekście niezwykle trafna, wskazuje bowiem kolejny bardzo istotny problem związany z przestrzennym zrównoważeniem konsumpcji, wydaje się także opinia F. Savattera, który uważa, że podstawowym warunkiem trwałego rozwoju społeczno-gospodarczego danego kraju jest demokratyzacja życia społecznego:

Jednym z największych dramatów świata, w którym żyjemy jest nieprawdopodobna wręcz rozpiętość poziomu dochodów w różnych państwach. Zwykło się twierdzić, że kraje, które dziś są bogate, wzbogaciły się w epoce imperializmu i kolonializmu eksploatując ubogie i prowadząc je na skraj nędzy. To wyjaśnienie wydaje mi się uproszczone (...). Istnieją państwa, które także były koloniami i dziś nie są biedne – choćby Stany Zjednoczone czy Kanada (...). Handel z potęgami świata kapitalistycznego nie musiał prowadzić do ruiny, lecz wręcz przeciwnie, czego dowodzą sukcesy państw Dalekiego Wschodu. Nie jest też oczywiste, że przyczyną zacofania jest brak bogactw naturalnych. Bogatych złóż nie brakuje w Brazylii, Argentynie ani w naftowych krajach arabskich. Opóźnienie gospodarcze wielu państw afrykańskich i latynoamerykańskich musi więc mieć bardziej złożone przyczyny. Zaczniemy od struktur politycznych – skrajnie autorytarnych, czy nie dość demokratycznych, by pozwalały na kontrolę władzy i rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Następnie – niski poziom wykształcenia, co sprawia, że w procesie rządzenia nie uczestniczą kompetentne zespoły profesjonalistów, a popularność zdobywają deliryczni doktrynerzy polityczni i religijni. Szczególnie daje się we znaki brak równouprawnienia kobiet i ich dostępu do oświaty, ponieważ wykształcenie i emancypacja zawodowa kobiet idą w parze z kontrolą urodzin. (...)

Kraje Trzeciego Świata za wszystkie swoje nieszczęścia obwiniają Pierwszy Świat. Zrzucanie winy na innego pozwala nie czuć się odpowiedzialnym za własny los, nie obliguje też do szukania własnych rozwiązań⁵¹.

Choć globalna polityka na rzecz trwałego rozwoju oraz trwałej i zrównoważonej konsumpcji, oparta na pomocy krajom rozwijającym się ze strony krajów wysoko rozwiniętych, jest konieczna, to jednak nie może ona zamieniać się w globalną politykę charytatywną. Właściwie nie ma innej drogi do trwałego i zrównoważonego rozwoju niż stabilny długofalowy rozwój społeczno-gospodarczy, w miejsce permanentnego korzystania z pomocy międzynarodowej wypływającego z gruntu fałszywego przekonania, że tego wymagają racje sprawie-

⁵⁰ Co doceniają instytucje międzynarodowe odpowiedzialne za wdrażanie trwałego rozwoju: *Principles for Trade and Sustainable Development*, Winnipeg 1995.

⁵¹ F. Savatter, *Politica para Amador*, op. cit., s. 22.

dliwości społecznej i prowadzącego do dalszego utrwalania gospodarczego upośledzenia krajów rozwijających się. Tego rodzaju myślenie wspiera istnienie obecnego *status quo* wygodnego dla obu grup krajów. W jakimś sensie zwalnia ono kraje rozwijające się z podjęcia ich własnych problemów społecznych, a kraje wysoko rozwinięte z odpowiedzialności za stosowanie wobec krajów rozwijających się form ekologicznego kolonializmu przybierającego głównie postać importu ich przeszerzeni ekologicznej.

Realistyczną, jak się wydaje, drogę zrównoważenia przestrzennego rozwoju wskazuje peruwiański ekonomista Hernando de Soto. Jego zdaniem, najważniejszym warunkiem rozwoju krajów Trzeciego Świata jest stworzenie systemu instytucjonalnego pozwalającego na wykorzystanie przedsiębiorczości mieszkańców tych krajów. De Soto wskazuje, że wbrew utartym opiniom wartość oszczędności biednych w krajach rozwijających się jest ogromna, gdyż przykładowo w Egipcie majątek zakumulowany przez miejscową biedotę jest wart 55 razy więcej niż wszystkie bezpośrednie inwestycje zagraniczne. W Haiti wartość ta jest około 150 razy większa. Aktywami są mieszkania, małe domki, stragany, działki ziemi, riksze, łodzie rybackie, małe jadalnie, pralnie i zakłady rzemieślnicze, ale funkcjonują one w szarej strefie ze względu na brak udokumentowania praw własności, co uniemożliwia korzystanie z usług finansowych. De Soto uważa, że niezbędne jest włączenie tego kapitału w orbitę współczesnej gospodarki⁵². Autor wskazuje, że istnieje tu analogia do rewolucji własnościowej, jaka w XVIII wieku dokonała się w Europie i Ameryce Północnej i stworzyła podstawy rozwoju społeczeństwa kapitalistycznego: *osiemdziesięcioprocentowa większość nie jest, jak często wyobrażają to sobie mieszkańcy zachodu, beznadziejnie zubożała. Pomimo swego oczywistego ubóstwa nawet ci, którzy żyją w warunkach największych nierówności, posiadają o wiele więcej, niż sobie kiedykolwiek wyobrażano (...). Kiedy wychodziecie na zewnątrz przekraczając próg hotelu Nile Hilton w Kairze, stolicy Egiptu, nie zostawiacie za sobą świata zaawansowanych technologii, pełnego faksów i maszyn do robienia lodów, telewizji i antybiotyków. Mieszkańcy Kairu mają dostęp do wszystkich tych rzeczy. To, co naprawdę zostawiacie za sobą, to świat prawnie egzekwowalnych transakcji dotyczących praw własności. Prawie cały Kair to miasto umarłych – miasto martwych zasobów, majątku, którego nie da się w pełni wykorzystać. Instytucje ożywiające kapitał, pozwalające zabezpieczać interesy osób trzecich własnym majątkiem i pracą w ogóle tu nie istnieją*⁵³. Nie istnieją więc warunki instytucjonalne stwarzające możliwość wykorzystania przedsiębiorczości mieszkańców krajów rozwijających się. Tym samym nie może zostać uruchomiony impuls rozwojowy w tych krajach. Istnieje też problem braku kompatybilności takiego nieformalnego modelu posiadania z funkcjonowaniem globalizującej się gospodarki i tym samym realne ryzyko pogłębienia społecznej marginalizacji.

De Soto oszacował wartość nieformalnego majątku ubogich w formie nieruchomości na Filipinach, w Peru, Haiti i Egipcie. Okazało się, że jest to łącznie ponad 70% ogółu nieruchomości, których wartość tylko w tych czterech krajach

⁵² H. de Soto, *Tajemnica kapitału*, Fijorr Pbl., Chicago-Warszawa 2002, s. 277-286.

⁵³ Tamże, s. 35-36.

wyniosła około 450 mld USD⁵⁴. Wydaje się więc, że wykorzystanie przedsiębiorczości obywateli krajów rozwijających się i potraktowanie zgromadzonego przez nich majątku jako kapitału, rzeczywiście mogłoby być podstawą realistycznej strategii uruchomienia procesów rozwojowych w skali globalnej w aspekcie celu sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej.

Ocena zrównoważenia układu przestrzennego konsumpcji może zostać dokonana poprzez ujęcie wskaźników opisujących poszczególne układy konsumpcji w wymiarze przestrzennym.

⁵⁴ Tamże, s. 279-282.

ROZDZIAŁ III

WPŁYW ZMIAN W UKŁADZIE PODMIOTOWYM KONSUMPCJI NA PERSPEKTYWY TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

3.1. Trendy zmian w strukturze demograficznej konsumentów

Wśród zmian w strukturze demograficznej konsumentów, które zostały zapoczątkowane w dwóch ostatnich dekadach i mają znaczenie dla realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, należy wymienić:

- spadek dynamiki wzrostu demograficznego,
- rozpad tradycyjnej struktury rodzinnej wynikający ze wzrostu aktywności zawodowej kobiet, ograniczenia liczby zawieranych małżeństw i wzrostu liczby rozwodów,
- proces starzenia się społeczeństw,
- zmiany kierunków i charakteru ruchów migracyjnych, w tym rozpowszechnienie się procesów tak zwanej rurbanizacji.

Szczególnie istotne jest w tym kontekście obniżanie się dynamiki wzrostu demograficznego. W wieku XX doszło bowiem, ze względu na postęp medycyny oraz wzrost skuteczności walki z głodem i ubóstwem, do gwałtownego przyspieszenia wzrostu demograficznego, które spowodowało groźbę przeludnienia. Począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku narastały przestrogi przed katastrofą demograficzną. Podkreślano, że wielkość populacji ludzkiej niebezpiecznie zbliża się do granicy bezpieczeństwa określonej przez ekologów na około 7,5 mld ludzi¹. Wykazywano, że ujawniają się ekologiczne bariery wzrostu demograficznego. Dostrzegano związek wysokiego przyrostu demograficznego z problemami ekologicznymi, przede wszystkim wymieraniem gatunków flory i fauny². Podkreślano jego powiązanie z ubóstwem krajów rozwijających się, gdzie tempo wzrostu demograficznego było wyższe niż tempo wzrostu gospodarki³. Jeszcze w latach 90. konferencje ludnościowe miały jednoznacznie określoną tematykę, którą było poszukiwanie akceptowalnych etycznie dróg stabilizacji demograficznej świata. Jednak w ostatnich la-

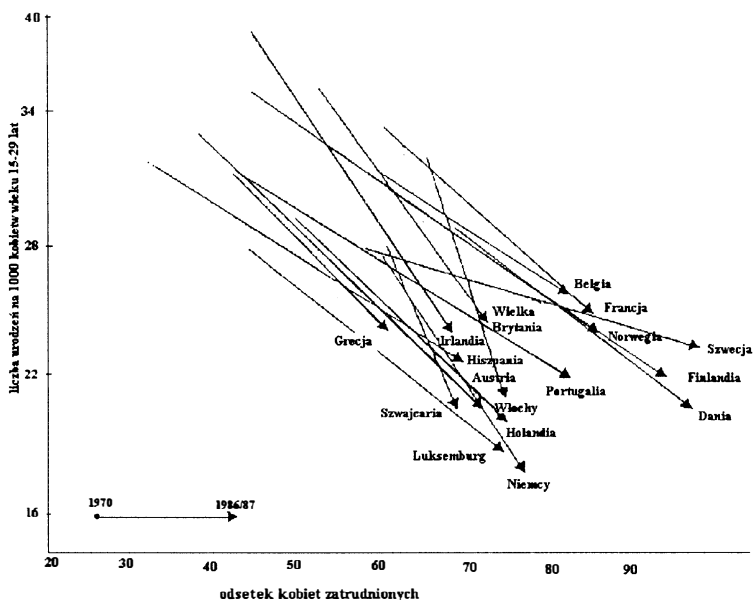
¹ Jest to pogląd E. Simmonsa, jednego z najwybitniejszych ekologów lat 60. i 70.: [za:] G. Dobrzański, B.M. Dobrzańska, D. Kielczewski, *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1997, s. 187.

² Tamże, s. 110.

³ P. Ehrlich, *Population Bomb*, Balantine Books, New York 1968.

tach zauważalny jest zwrot w postrzeganiu problemu i coraz częściej przestrzega się przed zjawiskiem przeciwnym, którym jest gwałtowny spadek przyrostu demograficznego⁴. Wynika on głównie z procesów industrializacji i urbanizacji. Zdaniem K. Davisa, główną rolę odgrywają w tym kontekście względy ekonomiczne. Duże rodziny są poważnym obciążeniem budżetu gospodarstwa domowego w mieście ze względu na konieczność zakupu zwiększonej ilości dóbr żywnościowych⁵. Istotne znaczenie ma też aktywizacja zawodowa kobiet w mieście i rozpad tradycyjnej struktury rodzinnej. Wskazuje na to F. Hopflinger, który w analizie związków między poziomem aktywności zawodowej kobiet a liczbą urodzeń przeprowadzonej w krajach europejskich w latach 1970-1990 wykazał, że wartości te są odwrotnie proporcjonalne, co ilustruje rys 3.1.

Rysunek 3.1 Zmiany w stopie aktywności zawodowej i płodności młodych kobiet w wybranych krajach Europy



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: F. Hopflinger, *The Future of Household and Family Structures in Europe*, [in:] seminar on *Pasent Demographic Trends and Lifestyles in Europe*, Council of Europe, Strasbourg 1991.

Z rysunku wynika, że wzrost aktywności zawodowej kobiet powoduje obniżenie przyrostu demograficznego. Wszystkie kraje, gdzie daje się dostrzec wysoki odse-

⁴ M. Okólski, *Demograficzno-instytucjonalne antynomie współczesności*, [w:] *Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka*, red. J. Reykowski, T. Bielicki, Wyd. Zysk i s-ka, Poznań 1997. Szacuje się, że w ciągu najbliższego ćwierćwiecza co czwarty człowiek na ziemi będzie miał co najmniej 60 lat.

⁵ K. Davis, *The World Demographic Transition*, "Annals of the American Academy of Political and Social Science" 1945 nr 237, s. 1-11.

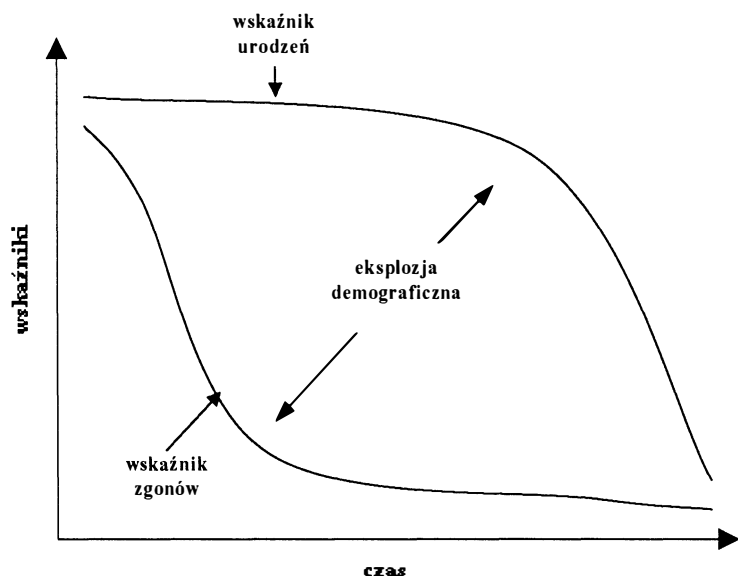
tek zatrudnienia kobiet, charakteryzują się także niskim przyrostem naturalnym. Natomiast tam, gdzie dominuje patriarchalny model społeczny, można dostrzec wysoki przyrost demograficzny niezależnie od poziomu rozwoju kraju. Przykładowo, Ukraina i Turcja różnią się przyrostem naturalnym aż o ponad 2,3 pkt proc. Przyrost naturalny jest w Turcji znacznie wyższy, mimo że poziom PKB na mieszkańca w tym kraju jest ponad trzykrotnie wyższy niż na Ukrainie. Teoretycznie więc, jak twierdzą autorzy podejmujący zagadnienie⁶, relacja demograficzna powinna być zwrócona w przeciwnym kierunku⁷.

Wzrostowi aktywności zawodowej kobiet towarzyszy rozpad tradycyjnej rodziny oraz rozszerzanie się grupy konsumentów określanej jako „single”. Są to osoby unikające zakładania rodzin, przez co przyczyniają się między innymi do dalszego zmniejszenia przyrostu demograficznego⁸.

Opisane procesy sprawiają, że wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym następuje zmiana demograficzna polegająca na spadku przyrostu demograficznego, którą ilustruje rysunek 3.2.

Rysunek 3.2 Współczesna zmiana demograficzna na przykładzie Polski

Model teoretyczny zmiany demograficznej według Davisa

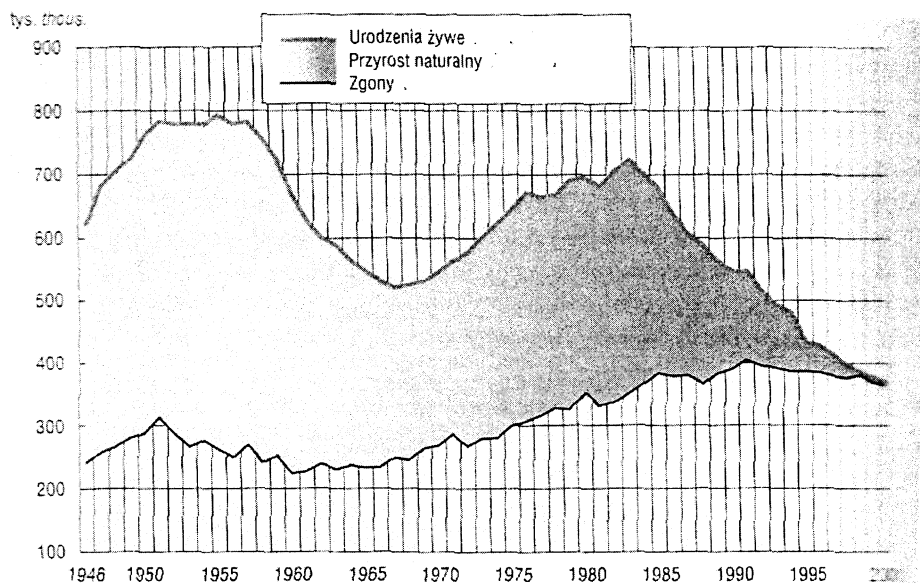


⁶ Chodzi tu o teorię demograficzną wskazującą na związek między wzrostem PKB a obniżaniem się przyrostu demograficznego.

⁷ W Turcji istnieje system religijny ograniczający do minimum aktywność zawodową kobiet oraz kultywujący tradycyjny patriarchalny model rodziny (tradycja islamu).

⁸ S. Cagen, *Quirkyalone*, New York 2004.

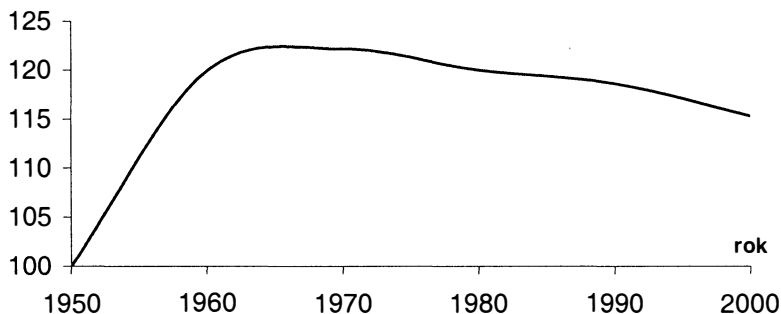
Realna zmiana demograficzna w Polsce



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny 2002*, GUS, Warszawa 2002 oraz K. Davis, *The World Demographic...*, op. cit., s. 7.

Z porównania teoretycznego modelu zmiany demograficznej z realnymi zmianami w Polsce, które zostało przedstawione na rysunku wynika, że już w krajach na takim poziomie rozwojowym jak Polska, ujawniają się opisane prawidłowości. Kraje europejskie doświadczyły ich pierwsze. Jednak dynamika wzrostu demograficznego, choć nadal bardzo wysoka, powoli obniża się na całym świecie (rysunek 3.3).

Rysunek 3.3 Dynamika wzrostu demograficznego na świecie w latach 1950-2000 (rok poprzedni=100)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2002*, GUS, Warszawa 2002, s. 494.

Obniżenie się dynamiki przyrostu demograficznego jest dostrzegalne na wszystkich kontynentach (tabela 3.1).

Tabela 3.1 Dynamika wzrostu demograficznego na poszczególnych kontynentach w latach 1950-2000 (rok poprzedni w tabeli = 100)

KONTYNENT	ROK					
	1950	1960	1970	1980	1990	2002
Afryka	100	129,9	128,4	130,7	132,7	128,1
Ameryka Płd.	100	130,9	129,7	126	121,9	117,3
Ameryka Płn. i Śr.	100	121,2	118,3	115,4	114,4	113,8
Azja	100	121,5	126	122,8	120,2	116,7
Europa	100	110,4	108,6	105,5	104,2	100,7
Oceania	100	124,6	122,3	117,2	116,9	117,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Rocznik Statystyczny RP 2003*, GUS, Warszawa 2003, s. 654.

Najwyższe wskaźniki wzrostu populacji na większości kontynentów można zaobserwować między 1960 a 1980 rokiem. Potem zauważalny jest niewielki spadek (oprócz Afryki, gdzie nastąpił on w dekadzie 1990-2000 oraz Oceanii, gdzie w 1990-2000 nastąpił niewielki wzrost). Ma to związek ze spadkiem przyrostu demograficznego zauważalnym w zdecydowanej większości krajów, w tym uważanych za główne źródła eksplozji demograficznej krajach takich, jak Brazylia, Chiny oraz Indie. Ilustruje to tabela 3.2.

Wymienione w tabeli kraje można sklasyfikować w czterech grupach. Pierwszą stanowią kraje wysoko rozwinięte, głównie europejskie (Austria, Dania, Francja, Japonia, Niderlandy, Niemcy, Portugalia, Włochy, Wielka Brytania), w których utrzymuje się stabilny dodatni lub ujemny przyrost demograficzny o niewielkiej wartości. Również wahania demograficzne są w tych krajach niewielkie. Może to świadczyć o istnieniu przemyślanej, choć nie zawsze należycie skutecznej polityki (przykład ujemnego przyrostu demograficznego w Niemczech) zmierzającej do utrzymywania stabilnego wzrostu demograficznego. Drugą grupą są te kraje wysoko rozwinięte, w których utrzymujący się stosunkowo wysoki przyrost demograficzny spada o około połowę w ciągu ostatniej dekady (Australia, USA). Trzecią grupę stanowią kraje rozwijające się (Brazylia, Chiny, Indie, RPA) oraz kraje, w których tradycyjnie silne są wpływy islamu (Turcja, kraje arabskie). Cechuje je wysoki przyrost naturalny z tendencją spadkową (zwykle co najmniej 2 promile w ciągu dekady). Czwarta grupa to kraje, w których występuje tendencja do ujemnego przyrostu demograficznego. Przede wszystkim są to były kraje komunistyczne, gdzie spadek przyrostu demograficznego jest dramatycznie duży (przykładowo na Ukrainie przyrost naturalny wynosi – 7,5 promila). Zjawisko to można wyjaśnić szybkim upowszechnianiem się w tych krajach stylu życia charakterystycznego dla społeczeństw wysoko rozwiniętych przy nieskutecznej polityce demograficznej.

Tabela 3.2 Przyrost demograficzny w latach 1990 i 2002 w wybranych krajach świata na 1000 ludności

KRAJE	1990	2002
Australia	8,4	6,3
Austria	1,0	0,2
Brazylia	14,9	13,1
Chiny	15,8	9,4
Dania	0,4	1,7
Francja	4,1	4,1
Indie	20,5	15,9
Japonia	3,3	1,8
Meksyk	21,8	19,5
Niderlandy	4,5	4,2
Niemcy	-0,1	-0,9
Polska	4,1	0,3
Portugalia	1,4	1,4
Republika Czeska	0,1	-1,8
Rosja	2,2	-6,7
RPA	19,2	14,9
USA	8,0	5,4
Szwecja	3,4	-0,3
Turcja	18	15,8
Ukraina	0,6	-7,5
Węgry	-2,0	-3,8
Wielka Brytania	2,8	1,1
Włochy	0,4	-0,3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 631.

Obniżenie się dynamiki przyrostu demograficznego, choć widoczne, nie oznacza, że wzrost demograficzny nie ma już charakteru wykładniczego. Liczba ludności z pewnością będzie nadal przez jakiś czas rosła nawet, jeśli wskaźnik urodzeń spadnie do zera choćby z tego powodu, że duża liczba dzieci urodzonych przed obniżeniem się tego wskaźnika wkroczy w okres rozrodczy. Kraje rozwijające się wciąż nie potrafią wyrwać się z niedostatku współgenerowanego przez wzrost populacji niewspółmierny wobec tempa wzrostu gospodarczego tych krajów. Świat nie jest wolny od wizji katastrofy demograficznej, lecz przyszłość gatunku ludzkiego rysuje się w jaśniejszych barwach niż jeszcze dwadzieścia lat temu. Szanse stabilizacji demograficznej uległy zwiększeniu. Dalsze jej perspektywy zależą głównie od wielkości przyrostu demograficznego w najbardziej ludnych krajach świata, Chinach, Pakistanie i Indiach (zwłaszcza w Indiach i Pakistanie przyrost naturalny nadal jest bardzo wysoki).

Zmniejszenie wskaźnika dzietności powoduje względny wzrost dochodów gospodarstw domowych, a co za tym idzie wzrost wydatków na zaspokojenie potrzeb dziecka. Rozszerzanie się rynku skierowanego w stronę młodzieży oraz dzieci powoduje różnorodne konsekwencje. Dzieci i młodzież łatwo ulegają wpływom marketingu i reklamy. Tym samym są szczególnie narażone na postawę dążenia do

nieograniczonej konsumpcji materialnej i radykalnego hedonizmu. Problemem jest też często zdarzające się w przypadku tej grupy konsumentów utrwalanie wysokiej konsumpcji bez wykonywania pracy. Może to w przyszłości utrudniać pojawianie się dodatniego sprzężenia między konsumpcją a pracą ze względu na wyzwalanie postawy minimalizmu życiowego i marginalizacji społecznej młodzieży⁹. Bardziej pozytywnie należałoby natomiast postrzegać zauważalną wśród młodych konsumentów tendencję do negowania wartości współczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego. Wykazują oni największe zaangażowanie w formy konsumpcji proekologicznej i odpowiedzialnej społecznie, a także w ruch ochrony środowiska i ruch konsumencki¹⁰. Rozwój rynku dziecięcego i młodzieżowego wywołuje więc przeciwstawne reakcje – z jednej strony rozbudzenie wielkich oczekiwań konsumencików, a z drugiej postawę antykonsumpcjonizmu. To drugie zjawisko jest bardzo korzystne z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Obniżenie liczby urodzeń jest także przyczyną procesu starzenia się społeczeństw. Najbardziej gwałtowny przebieg ma on w krajach wysoko rozwiniętych. Tutaj liczba osób w wieku poprodukcyjnym stanowi około 15-17% populacji i nadal się zwiększa. Konsekwencją tego procesu jest rozwój rynku skierowanego do konsumentów w wieku podeszłym, a także zapewne spadek dynamiki konsumpcji bieżącej. Zgodnie z założeniami hipotezy dochodu permanentnego można wyrazić przypuszczenie, że również konsumenci w wieku produkcyjnym częściej będą w swoich decyzjach brać pod uwagę wydłużającą się średnią długość życia. Tym samym będą oni starać się o zachowanie odpowiedniej rezerwy dochodów do dyspozycji w wieku poprodukcyjnym, kierując się w stronę funduszy ubezpieczeniowych i emerytalnych. Zapewne także nastąpi szerszy interwencjonizm państwa w kierunku wzrostu oszczędności kosztem konsumpcji bieżącej przy wykorzystaniu instrumentów takich, jak przymusowe ubezpieczenia społeczne. Starzenie się społeczeństw może więc być czynnikiem sprzyjającym wzrostowi poziomu zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji. To przypuszczenie można zweryfikować analizując dynamikę komercyjnego rynku ubezpieczeń emerytalnych i społecznych. Przykładowo, w Polsce lata dziewięćdziesiąte były okresem bardzo intensywnego rozwoju rynku ubezpieczeń na życie. W 1995 roku liczba ubezpieczonych na życie wynosiła nieco ponad 1100 tys., a w 2003 już 10620 tys.¹¹. Pozwala to wyrazić przypuszczenie, że w ciągu najbliższych lat osiągnięte zostaną w Polsce standardy wysoko rozwiniętych krajów europejskich, gdzie ubezpieczenia te są powszechne.

⁹ Z badań socjologicznych prowadzonych w Polsce oraz w krajach wysoko rozwiniętych wyłania się obraz młodego pokolenia jako generacji, której jedną z cech charakterystycznych jest dążenie do zachowania akceptowalnego poziomu konsumpcji bez angażowania się w pracę zarobkową i karierę zawodową oraz przy utrzymywaniu się postawy roszczeniowej wobec polityki społecznej państwa, a nawet wobec generacji o dekadę starszej, która bywa oskarżana o blokowanie możliwości samorealizacji – D. Coupland, *Pokolenie...*, op. cit.; P. Marecki, J. Sowa (red.), *Frustracja...*, op. cit.; o problemach psychologicznych i społecznych młodzieży wynikających z takiej sytuacji interesująco opowiada powieść islandzkiego autora H. Helgasona *101 Reykjavik*, Wyd. Świat Literacki, Izabelin 2001.

¹⁰ Por. np. *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, red. J. Kamieniecka, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002.

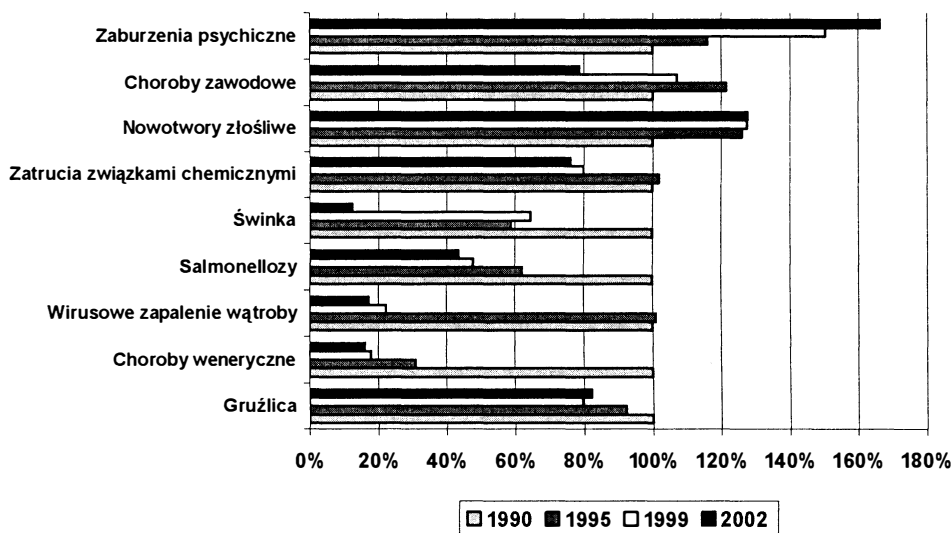
¹¹ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, GUS, Warszawa 2003, s. 398.

Faktycznie oznacza to wzrost oszczędności kosztem konsumpcji bieżącej. Reforma systemu ubezpieczeń społecznych w Polsce umocniła ten proces. Doprowadziła do gwałtownego wzrostu wysokości płaconych przez gospodarstwa domowe składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (od 1213,4 mln zł w 1995 roku do 116678,8 mln zł w 2002 roku)¹². Dokonał się on kosztem konsumpcji bieżącej, ponieważ doprowadził do ograniczenia możliwości wzrostu wynagrodzeń.

Wzrost średniej długości życia może też stanowić podstawę do tego, by poddać w wątpliwość współcześnie przyjmowaną granicę wieku emerytalnego. Być może wyższa długość życia powinna wiązać się z wydłużeniem okresu aktywności zawodowej. Mogłoby to przyczyniać się do ograniczenia problemów społeczno-gospodarczych związanych z procesem starzenia się społeczeństw w krajach wysoko rozwiniętych. Podniesienie granicy wieku emerytalnego mogłoby przez samych zainteresowanych zostać przyjęte pozytywnie. Przesuwanie się w górę granicy wieku ma bowiem miejsce we wszystkich dziedzinach życia¹³.

Współcześnie zaznaczają się też zmiany w poziomie zdrowotności społeczeństw. Dobrą ich ilustracją jest przykład Polski (rysunek 3.4).

Rysunek 3.4 Zachorowania na wybrane choroby w Polsce w latach 1990-2002 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 275-280.

¹² *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 569.

¹³ Socjologowie żartobliwie określają to zjawisko jako „inwazja siwego wigoru”.

Z rysunku wynikają następujące wnioski. Niezwykle istotna jest profilaktyka chorób. Poprawa jej standardów w Polsce przekłada się na tendencję do szybkiego zmniejszania się liczby zachorowań na większość chorób zakaźnych, co należy ocenić bardzo pozytywnie z punktu widzenia jakości życia społeczeństwa. Zmniejsza się także liczba chorób zawodowych. Zauważalny jest natomiast wyraźny wzrost zachorowań na nowotwory złośliwe oraz zaburzenia psychiczne (przy czym w tym przypadku nie jest jasne na ile wynika to z rzeczywistego wzrostu zachorowań, a na ile z przełamania społecznego tabu w tej sferze). Może to mieć istotne konsekwencje dla zachowań konsumentów. Przede wszystkim wzbudzający społeczny niepokój wzrost ryzyka zachorowań na nowotwory może spowodować wzrost zainteresowania jakością zdrowotną dóbr i usług materialnych oraz bezpośrednio konsumowanych dóbr i usług środowiska. Tym bardziej, że konsumpcyjny styl życia powoduje pojawianie się dolegliwości zdrowotnych bezpośrednio przyczyniających się do obniżenia jakości życia: cukrzycy, otyłości, bulimii, anoreksji itp. To również może zwiększać zainteresowanie profilaktyką i zdrowym stylem życia, czyli stylem polegającym na trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

Dane wskazują na poprawę poziomu zdrowotności społeczeństwa polskiego. Liczba zachorowań zmniejszyła się w Polsce w 2002 roku w stosunku do roku 1990 o około 10%. Również liczba zgonów w Polsce zmniejsza się, wynosiła bowiem odpowiednio w 1996 roku 998,2 w przeliczeniu na 100 tys. ludności, a w 2001 roku odpowiednio 952,3. Oznacza to spadek o około 5 promili; jest on proporcjonalny w stosunku do analogicznych danych dotyczących krajów OECD. Przyczyną większości zgonów były choroby układu krążenia (w 1996 roku około 55% zgonów, a w 2002 roku około 50% zgonów) oraz choroby nowotworowe (odpowiednio w 1996 roku 21%, a w 2002 roku około 25%)¹⁴.

Procesy migracji w większości są ukierunkowane na przemieszczanie się zasobów pracy z krajów i regionów słabo rozwiniętych do krajów i regionów wysoko rozwiniętych. Może to rodzić niekorzystne z punktu widzenia trwałości procesów konsumpcji zjawiska społeczne i gospodarcze zwłaszcza, jeśli migracja ta ma charakter czasowy. Nielegalni zatrudnieni zadowalają się niskimi płacami. Stwarzają popyt na najtańsze dobra i usługi, a następnie przenoszą nawyki związane z nietrwałą konsumpcją do krajów pochodzenia. Jednak coraz częściej (choć nadal w niewielkim zakresie) zauważalne jest również zjawisko przeciwstawne, które z punktu widzenia potrzeby wdrożenia wzorców trwałej konsumpcji należy ocenić znacznie wyżej. Jest to tendencja do przenoszenia się zasobów wysoko wykwalifikowanej siły roboczej do krajów i regionów słabiej rozwiniętych. Najbardziej wyraziście jest ono widoczne w przypadku przepływu zasobów pracy z krajów „Piętnastki” do pozostałych krajów Unii Europejskiej. *Dobrym przykładem ilustrującym to zjawisko jest Polska. Największy udział w napływie do Polski pracowników mają Niemcy. Przyczyną tego stanu rzeczy jest odmiennie kształtująca się struktura bezrobocia w Polsce i Niemczech. W naszym kraju wśród bezrobotnych znajdują się przede wszystkim niewykwalifikowani robotnicy, osoby bez wykształcenia i absolwenci szkół zawodowych. W Niemczech bez pracy pozostaje wielu kwalifiko-*

¹⁴ Obliczenia własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP*, 2003, op. cit., s. 260-283.

wanych specjalistów z różnych dziedzin¹⁵. Liczba imigrantów jest dotychczas minimalna, bowiem rocznie niewiele przekracza liczbę 2000 osób (chodzi tu o legalnie zatrudnionych imigrantów wyłącznie z krajów wysoko rozwiniętych). Jednakże, jak słusznie wskazuje H. Jastrzębska-Smolaga, nawet ta niewielka liczba ma znaczenie dla wdrażania procesów trwałej konsumpcji w Polsce – *wraz z przemieszczaniem się wysoko kwalifikowanych specjalistów z jednych regionów do drugich w obrębie europejskich państw wspólnego rynku pracy (...) przenoszona jest wiedza techniczna, aktywność zawodowa i inspiracja w poszukiwaniu nowej jakości produktów oraz nowych form organizacji pracy*¹⁶. Analizując saldo migracji zagranicznych Polaków (wyłącznie oficjalne statystyki) można dostrzec, że liczba imigrantów (wyłącznie pobyt stały) z wykształceniem wyższym przewyższa analogiczną liczbę emigrantów. W latach 1991-2001 było to odpowiednio 19037 imigrantów oraz 4916 emigrantów¹⁷. Zarazem jednak procesy integracyjne sprzyjają zmianie tej relacji na niekorzyść Polski i odpływowi wysokiej klasy specjalistów. Przykładem takiego trendu jest zapoczątkowany w roku 2004 odpływ pracowników służby zdrowia do wysoko rozwiniętych krajów Unii Europejskiej, co należy ocenić jako bardzo niekorzystne zjawisko i dla polskiej gospodarki, i dla całego społeczeństwa. Ponadto większość procesów demograficznych wymyka się spod oficjalnych statystyk (nie obejmują pracy nielegalnej ani czasowych wyjazdów za granicę, które są w Polsce dość powszechne).

Do procesów demograficznych, które określają rozwój procesów konsumpcji należą też zmiany w rozmieszczeniu ludności. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku następował w krajach wysoko rozwiniętych proces rozwoju dzielnic podmiejskich. Natomiast w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ponownie popularne stały się centra miast. Zamieszkują je głównie intelektualiści, osoby unikające stałych związków (single), osoby starsze oraz osoby z marginesu społecznego. Coraz bardziej popularne staje się też zjawisko tak zwanej rurbanizacji, zwanej też rerustykacją¹⁸. Polega ono na dążeniu znacznej części ludności do osiedlania się w małych osiedlach miejskich lub skupiskach wiejskich w odległości około 20-30 km od dużych metropolii, gdzie ludność ta pracuje. Zjawisko to prawdopodobnie będzie się nasilać ze względu na postęp informatyki i rosnące możliwości wykonywania pracy w domu (telepracy). Z punktu widzenia trwałego rozwoju rurbanizacja może być postrzegana jako zjawisko korzystne. Wiąże się ona z przełamywaniem alienacji ekologicznej¹⁹ i społecznej konsumentów. Osiedla rerustykalne charakteryzują się zwykle dużą liczbą proekologicznych rozwiązań infrastrukturalnych. Wykorzystują one odnawialne źródła energii. Zapewniają konsumentom bezpośredni kontakt z przyrodą. Często są to osiedla bez samochodów (auta umieszczane są na parkingach poza

¹⁵ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 138.

¹⁶ Tamże, s. 140.

¹⁷ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 128.

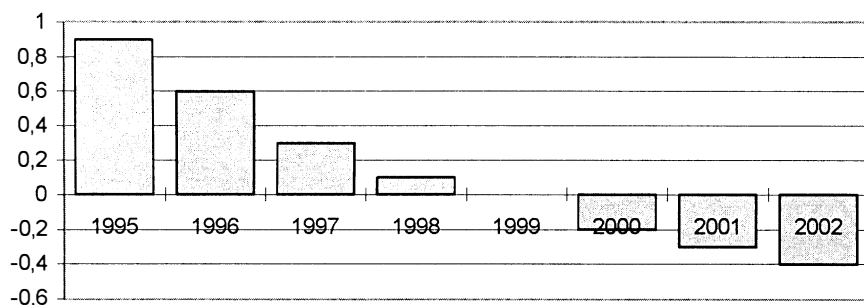
¹⁸ K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania nabywców i ich konsekwencje marketingowe*, PWE, Warszawa 2003, s. 19.

¹⁹ Czyli izolowania się człowieka od środowiska przyrodniczego.

terenem osiedla)²⁰. Ich mieszkańcy zwykle wykazują się zwiększoną aktywnością społeczną i kulturalną. Można uznać, że rurbanizacja jest urzeczywistnieniem postulatów głoszonych w latach siedemdziesiątych przez wielu proekologicznie nastawionych autorów związanych z ideą osiedlania się ludzi w niewielkich osadach sprzyjających rozwojowi więzi społecznych²¹. Rurbanizacja przyczynia się więc do rozpowszechniania się procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

Zjawisko rurbanizacji jest zauważalne także w Polsce. Saldo migracji dla miast w Polsce przedstawia rysunek 3.5.

Rysunek 3.5 Saldo migracji w miastach na 1000 ludności w latach 1995-2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie roczników statystycznych GUS 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003.

Począwszy od roku 1999 saldo migracji dla miast w Polsce jest ujemne. Można to zjawisko kojarzyć z powolnym rozpowszechnianiem się w kraju procesów rurbanizacji i tym samym wzrostem zainteresowania osiedlaniem się poza granicami administracyjnymi miast.

3.2. Kierunki przemian w świadomości i strukturze społeczno-zawodowej konsumentów

Świadomość i struktura społeczno-zawodowa konsumentów mają olbrzymie znaczenie dla kształtowania procesów trwałej konsumpcji. Wynika to, po pierwsze, z istnienia efektu pokazowego. Przyjęcie określonego stylu życia i poziomu konsumpcji jest oprócz zaspokajania potrzeb również sposobem sygnalizowania przez konsumenta jego pozycji społecznej: tej istniejącej i tej będącej przedmiotem aspiracji. W społeczeństwie dobrobytu główną siłą napędową konsumpcji jest silna klasa średnia kierująca się w swoich zachowaniach wartościami konsumpcjonizmu.

²⁰ A. Winkler, B. Voller, *European Consumers ...*, op. cit..

²¹ Przykładowo – E. Schumacher, *Małe jest piękne*, PIW, Warszawa 1981, s. 64-74; *Propozycje dla przyszłości. Społeczeństwo konserwacyjne*, red. K. Valaskakis, PIW, Warszawa 1987.

Przynależność do tej grupy była przedmiotem aspiracji ubogich konsumentów, a także punktem odniesienia dążeń konsumentów w krajach komunistycznych oraz w krajach Trzeciego Świata. Na poziom i styl życia ma wpływ także wzrost poziomu wykształcenia konsumenta. Przekłada się on na zmianę zachowań konsumencyjnych. Rośnie zróżnicowanie potrzeb. Wzrasta także staranność w wyborze form konsumpcji. Dochody konsumentów przestają być przeznaczane wyłącznie na konsumpcję materialną. Częściej przeznacza się je na formy konsumpcji niematerialnej – edukację dzieci, turystykę, konsumpcję dóbr kultury itp. Istotna jest też przynależność demograficzna konsumenta – jego wiek, miejsce zamieszkania, sytuacja rodzinna itp. Znaczenie ma również przynależność zawodowa konsumentów. Przykładowo, przewaga osób zatrudnionych w sektorach tradycyjnie uciążliwych dla środowiska przyrodniczego bez wątpienia ogranicza możliwość wdrożenia procesów trwałego rozwoju.

Wyjątkowo charakterystyczną cechą struktury społecznej współczesnych konsumentów jest rosnąca złożoność gustów i preferencji. W latach dziewięćdziesiątych został zapoczątkowany proces coraz silniejszej dywersyfikacji zachowań konsumencyjnych. Pojawiają się kolejne grupy konsumentów charakteryzujące się specyficznymi zachowaniami wykraczającymi niekiedy bardzo daleko poza przywiązanie do wartości materialnych, czyli dążenie do nieograniczonego wzrostu konsumpcji. Zmiany zachowania są skutkiem upowszechniania się specyficznych kategorii świadomości społecznej. Współcześnie żyjemy bowiem w okresie głębokich przemian kulturowych. Pęka iluzja antropocentryzmu, który okazał się postawą generującą kryzys ekologiczny. Wyczerpuje się zewsząd krytykowany konsumpcjonizm. Europocentryzm w postrzeganiu kultur świata okazuje się coraz większą przeszkodą w porozumieniu globalnego społeczeństwa. Również globalizacja wzbudza wiele obaw. Za J. Sobczakiem można więc wyrazić opinię, że współczesny świat znajduje się w stanie pustej przestrzeni społecznej, gdy stary ład cywilizacyjny właściwie przemija, a nowy nie zdążył się ukształtować²².

Z perspektywy realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju najważniejsze znaczenie w ewolucji świadomości społecznej konsumentów ma upowszechnianie się świadomości postmodernistycznej i ekologicznej.

Rozpowszechnianie się świadomości postmodernistycznej jest skutkiem wzrostu popularności zapoczątkowanej przez J. Derridę, F. Lyotarda i R. Rotry'ego filozofii postmodernistycznej głoszącej kryzys idei humanizmu, modernizmu oraz uniwersalizmu i proponującej w zamian wartości indywidualizmu i wzajemnej tolerancji²³. Stąd postmodernizm jest filozofią niezwykle pożyteczną z punktu widzenia zasad funkcjonowania współczesnej gospodarki – globalnej, różnorodnej kulturowo, wolnorynkowej, w coraz większym stopniu nasyconej informacją. Jest radykalną afir-

²² J. Sobczak, *Wizje ładu gospodarczego*, Wyd. UJ, Kraków 1996.

²³ Postmoderniści głoszą radykalny relatywizm kulturowy. Twierdzą, że nie istnieje system obiektywnych niepodważalnych wartości etycznych, ponieważ nie istnieje żaden punkt odniesienia pozwalający ocenić tę obiektywność. Stąd immanentną cechą postmodernizmu jest afirmacja pluralizmu światopoglądów, obyczajów, kanonów estetycznych, wartości kulturowych oraz radykalna pochwała wolności i indywidualizmu; jest tylko jeden wyjątek, który stanowi zakaz nietolerancji. Por. także *Postmodernizm. Wybór tekstów*, Wyd. Platan, Kraków 1995.

macją wartości etycznych kapitalizmu – wolności, własności prywatnej, indywidualizmu. Indywidualizm jest przez postmodernistów traktowany jak prawo do absolutnej wolności wyboru własnych przekonań etycznych, politycznych, estetycznych. Mają one stanowić przedmiot naszej prywatnej własności, której nie zaburza żaden zewnętrzny autorytet ani cenzura. Zarazem – genetyczną cechą tego indywidualizmu jest nie tylko szacunek dla indywidualności innych, ale też traktowanie inności jako rynkowej atrakcji.

Świadomość postmodernistyczna konsumentów wiąże się z:

- przywiązaniem do indywidualizmu: brak uniwersalnych punktów odniesienia, jednolitej ideologii, współistnieją tradycyjne i nowoczesne style życia; tradycja europejska nakłada się na tradycje egzotyczne, we wzornictwie przemysłowym łączy się elementy tradycji różnych kultur; każdy sposób eksponowania własnej odrębności jest dozwolony byle nie wchodził w konflikt z wolnością innych;
- pesymizmem: zwątpienie w idee modernistyczne wzbudza w konsumentach poczucie lęku o przyszłość świata i stan relacji międzyludzkich; rodzi z jednej strony sceptycyzm ideologiczny i poznawczy, z drugiej zaś chęć powrotu do tradycyjnych stylów życia i systemów wartości; postmodernizm wiąże się więc z rozwojem antykonsumpcjonizmu, a także z rosnącą popularnością domocentryzmu (konsumpcji w domu) i etnocentryzmu (preferowaniu produktów lokalnych jako próbie przeciwstawienia się globalizacji w sensie ujednolicenia światowej kultury);
- antropomorfizacją konsumpcji: konsumenci poszukują dóbr, które nie tyle zaspokajają ich potrzeby, ale zawierają w sobie pewne kulturowe symbole, spełniają indywidualne tęsknoty i marzenia,
- wirtualizacją konsumpcji: przywiązanie do rzeczywistości wirtualnej, kreowanej nie tylko przez niematerialny świat Internetu oraz gier komputerowych, ale także przez przedmioty materialne: parki rozrywki, skanseny, sztucznie wykreowane plenery do złudzenia przypominające naturalne jasnie, obiekty historyczne itp.
- konsumpcją różnorodności kulturowej: w oczach postmodernistycznego konsumenta każdy przejaw odrębności danego stylu życia jest niezwykle atrakcyjnym towarem, jest on bowiem typem człowieka-turysty, kolekcjonera wrażeń, opowieści, poszukiwacza zmian, odmienności, człowieka nieustannie uczącego się, poszukującego nowych form, które mogą wyrazić jego indywidualną ekspresję;
- różnorodnością motywacji w decyzjach konsumenckich²⁴.

Postmodernizm niesie ze sobą wartości sprzyjające wdrażaniu idei trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Afirmuje różnorodność kulturową, pluralizm światopoglądowy, wzajemną tolerancję i dążenie do bezkonfliktowego rozwiązywania problemów społeczno-politycznych. Stwarza popyt na dobra i usługi regionalne oraz korzystanie z odmaterializowanych form konsumpcji – turystyki, usług wirtu-

²⁴ O konsumpcji postmodernistycznej patrz np. K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania...*, op. cit., D. Kielczewski, *Esej o mięsie*, „Kartki” nr 30; *Postmodernizm. Wybór tekstów*, op. cit.

alnych itp. Stwarza szansę, że procesy homogenizacji kultury i gospodarki światowej prorokowane jako konsekwencja globalizacji nie nastąpią, ponieważ w świadomości konsumentów upowszechniają się jako swoista reakcja obronna, wartości i przekonania przeciwstawne.

Upowszechnianiu się świadomości postmodernistycznej sprzyja rozwój współczesnej techniki umożliwiający większą mobilność ludzi, turystykę, przepływ informacji, kapitału i towarów, a także rozwój technik produkcji umożliwiający radykalną indywidualizację dóbr konsumpcyjnych nawet tak skomplikowanych, jak samochód osobowy.

Zdaniem J. Rifkina, zwątpienie w wartości materialne charakterystyczne dla postmodernizmu powoduje, że w coraz większej liczbie krajów konsumenci pozbywają się tak zwanej „mentalności posiadaczy” na rzecz mentalności osoby gromadzącej przeżycia (inaczej ujmując: następuje odchodzenie od społeczeństwa właścicieli w stronę społeczeństwa rozrywki)²⁵. Osoba o takim typie świadomości nie dąży do posiadania dóbr na własność, lecz przede wszystkim do zaspokajania potrzeb. Przy czym bez znaczenia staje się realny właściciel danego dobra, a liczy się przede wszystkim dostęp do niego. Korzystanie i własność danego dobra stają się rozdzielne. Rodzi to zwiększony popyt na konsumpcję zbiorową. W tym kontekście rozwój świadomości postmodernistycznej sprzyja odmaterializowaniu dóbr i odmaterializowaniu potrzeb.

Kolejną cechą współczesnego konsumenta jest jego rosnąca świadomość ekologiczna. Choć pojęcie to jest definiowane w różny sposób²⁶, to jednak wyróżnić należy cechy składające się na tę sferę świadomości społecznej, współtworzące ją. Są to:

- wiedza i wyobrażenia o środowisku przyrodniczym, jego funkcjonowaniu, zagrożeniach i ochronie;
- wartości przypisywane środowisku oraz wartości, którymi należy kierować się wobec środowiska przyrodniczego,
- działanie wobec środowiska przyrodniczego.

Poziom wiedzy o środowisku przyrodniczym nieustannie rośnie w przypadku większości społeczeństw krajów wysoko i średnio rozwiniętych. Jest to rezultatem rosnącego rozpowszechnienia edukacji i propagandy ekologicznej²⁷. Upowszechniają się także wartości składające się na światopogląd ekologiczny. Najważniejsze miejsce wśród nich zajmuje etyka ekologiczna, czyli etyka odpowiedzialnego postępowania w stosunku do środowiska przyrodniczego. Można wymienić jej następujące ujęcia:

- etykę antropocentryczną, w ramach której moralny obowiązek ochrony środowiska przyrodniczego uzasadnia się uprawnieniami moralnymi samego człowieka;
- etykę wyzwolenia zwierząt, której zwolennicy domagają się respektowania praw moralnych wybranych gatunków zwierzęcych,

²⁵ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003, s. 122-144.

²⁶ Przegląd definicji świadomości ekologicznej w: D. Kielczewski, *Ekologia...*, op. cit.

²⁷ A. Gaudie, *Mensch und Umwelt*, op. cit.

- etykę holistyczną, której rzecznicy uznają podmiotowość etyczną wszelkich istot żywych (etyka biocentryczna), a nawet wszelkich możliwych form bytu (etyka holistyczna w wąskim znaczeniu).

Zwolennicy antropocentrycznego ujęcia etyki ekologicznej podkreślają, że człowiek uruchamiając ogromne siły techniczne doprowadził do degradacji środowiska. Jej skutkiem są ujemne zmiany w warunkach życia i zdrowia ludzi. Staje się więc to problemem moralnym. Etyczny wymiar ma też pytanie o możliwości harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego przyszłych pokoleń. Jak wskazuje zwolennik antropocentryzmu T. Ślipko²⁸, problem etyki ekologicznej można sprowadzić do kwestii zachowania proporcji między trzema formami korzystania ze środowiska przyrodniczego przez ludzi – bezpośredniej konsumpcji dóbr i usług środowiska jako podtrzymujących życie i zdrowie, przekształcania przyrody na efekty pracy ludzkiej, kontemplacji wartości estetycznych, rekreacyjnych, edukacyjnych i naukowych środowiska. Brak odpowiedniej proporcji między tymi kategoriami uprawnień stanowi naruszenie zasad etyki ekologicznej. Natomiast zachowania wobec przyrody jako takiej, czy też wobec zwierząt można sprowadzić do zasad humanitaryzmu, a nawet dobrego wychowania.

Rzecznicy etyki wyzwolenia zwierząt uważają, że sfera etyki powinna obejmować kwestię praw zwierząt. Współczesny świat, zauważają oni, uwikłany jest w szereg problemów na styku „człowiek – świat zwierząt”, których tradycyjna moralność nie dostrzega, co powoduje także problemy społeczne. Przykładowo nieetyczna forma zachowania wobec zwierząt, którą jest przemysłowa hodowla, przekłada się także na zagrożenie dla zdrowia i życia samych ludzi, czego najbardziej radykalnym przykładem jest choroba BSE. Przyjęcie zasad etyki dyskwalifikujących takie zachowanie rozwiązałoby więc równocześnie dwa problemy. Antropocentryzm w etyce, podkreślają zwolennicy etyki wyzwolenia zwierząt, powoduje, że nie dostrzega się problemów moralnych w doświadczeniach na zwierzętach (choć większość mogłaby być zastąpiona przez symulacje komputerowe) dokonywanych w imię często abstrakcyjnych celów naukowych, w okrutnym traktowaniu zwierząt podczas hodowli, tresury itp. Tymczasem zwierzęta posiadają pewien rodzaj samoświadomości i obawiają się cierpienia. Ponadto brak zrozumienia przez nie obowiązków moralnych nie oznacza braku analogicznych praw. Gdyby tak było, należałoby odmówić podmiotowości moralnej upośledzonym umysłowo ludziom. Asymetria etyki ekologicznej polegająca na wyłączeniu z niej zwierząt oznacza także, że ludzie wykazują skłonność do podejmowania tylko tych problemów ekologicznych, które zagrażają samym ludziom przy obojętnym postrzeganiu tego, co stanie się ze zwierzętami. Jest to jednak strategia bardzo krótkowzroczna. W świecie przyrody wszystko jest z sobą powiązane. Tym samym egzystencja ludzi ściśle wiąże się z przetrwaniem zwierząt.

Zwolennicy etyki holistycznej posuwają się jeszcze dalej. Uważają, że wszystkie istoty żywe (biocentryzm), a nawet przyroda jako całość posiadają przyrodzoną wartość etyczną. Stąd każde niemal zachowanie wobec środowiska przyrodniczego ma doniosłą rangę etyczną. Obowiązek ochrony środowiska powinien być, uważają

²⁸ T. Ślipko, *Granice życia*, op. cit.

oni, celem samym w sobie, a nie jedynie instrumentem ochrony praw wybranych podmiotów. Najbardziej radykalni przedstawiciele tego ujęcia etyki (zwolennicy tak zwanej ekologii głębokiej) posuwają się do twierdzenia, że prawo do życia człowieka jest wartością taką samą, jak analogiczne prawa innych istot. Na tej podstawie domagają się dostosowania całokształtu aktywności cywilizacyjnej do naturalnych możliwości ekosystemów: autarkicznej gospodarki bazującej na wykorzystaniu przez samodzielne wspólnoty lokalne wyłącznie zasobów znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu; ograniczenia wielkości populacji ludzkiej; likwidacji większości współczesnych przemysłów; życia w ekologicznej ascezie. Inni autorzy przyjmują podejście mniej radykalne starając się pogodzić potrzebę szacunku dla podmiotowo traktowanej przyrody z przekonaniem o wyjątkowej pozycji etycznej ludzi i poglądem, że nie da się uciec od rozbudowanej technosfery wpływającej i na życie człowieka i na funkcjonowanie przyrody. Etyka ekologiczna powinna zatem uwzględniać problemy stąd wynikające.

W literaturze poświęconej problematyce etyki ekologicznej toczona jest nieustanna dyskusja. Dotyczy ona tego, jakie ujęcie tej etyki z jednej strony najbardziej precyzyjnie ujmuje problemy moralne ochrony środowiska, z drugiej zaś strony jakie są najbardziej realne jej zastosowania. Wydaje się, że w istocie ma ona abstrakcyjny charakter. W warunkach otwartego społeczeństwa demokratycznego na zachowania ludzi oddziaływać będą wszelkie możliwe wersje i formy etyki ekologicznej, wpływając tym samym na wzrost zróżnicowania zachowań konsumentów. Kształtujący się w praktyce typ etyki ekologicznej ma przy tym w znacznej mierze charakter nieantropocentryczny (istnieje tendencja do traktowania środowiska jako wartości samej w sobie). W naturalny sposób zdecydowana większość problemów tej etyki oceniana jest jednak poprzez pryzmat i z uwzględnieniem szczególnej pozycji etycznej człowieka.

Rozwój etyki ekologicznej ma fundamentalne znaczenie dla upowszechniania trwałej konsumpcji. Niekiedy przyczynia się on do bardzo radykalnych zmian stylu życia zmierzających do ekologizacji konsumpcji. Warto zaznaczyć, że ekologiczna konsumpcja, wegetarianizm, zainteresowanie duchowymi aspektami stylu życia są szczególnie modne wśród elit kultury masowej: gwiazd filmu, muzyki, telewizji itp. Dodatkowo oddziałuje to na zachowania konsumentów bez wątpienia pozostających pod wpływem tej kultury i jej wzorców.

Kolejną zmianą w świadomości konsumentów jest rozwój w latach dziewięćdziesiątych idei etycznej konsumpcji. Jej istotą jest podjęcie problemu na styku relacji etycznych w wymiarze międzyosobowym oraz w wymiarze „konsument – środowisko przyrodnicze” wyrażającego się każdorazowo poprzez decyzję konsumentką. W tym sensie każde zachowanie konsumenta można określić jako etyczne lub nieetyczne w zależności od tego, jakie skutki ono powoduje. Po drugie – istotą tej idei jest założenie, że konsumenci podejmują decyzje w sposób autonomiczny i możliwie najbardziej racjonalny. Oznacza to, że upowszechnienie etycznych form konsumpcji miałyby polegać głównie na dostarczaniu konsumentowi możliwie najbardziej pełnej informacji na temat społecznych i ekologicznych skutków jego decyzji. *Pieniądze są moją kartką wyborczą. Kupując coś w sklepie, głosuję na daną firmę. Jeśli robię to świadomie – jestem odpowiedzialnym obywatelem. Jeśli*

*wybieram coś, co oceniam jako dobro, to moje działanie ma charakter etyczny. Wybór, którego dokonuję wydając swoje pieniądze ma ogromne znaczenie w skali globalnej. Inwestując, czyli kupując produkty i usługi dostarczane przez firmy kierujące się zasadami odpowiedzialności, przeznaczam swoje pieniądze na dobro społeczne przeciwstawiając się złu*²⁹.

Wybór etyczny konsumenta dokonuje się w czterech płaszczyznach. Pierwszą jest wybór między produktami globalnymi a lokalnymi. Preferowanie produktów lokalnych wiąże się z ochroną lokalnych miejsc pracy i ograniczeniem kosztów transportu. Pozwala również na bardziej precyzyjną ocenę postawy społecznej producenta. Drugą płaszczyzną jest wpływ konsumpcji na środowisko przyrodnicze. Rozważa się zanieczyszczenie środowiska (odpowiedzialne przedsiębiorstwa starają się minimalizować prawdopodobieństwo wystąpienia sytuacji zagrażających środowisku oraz zamykać obieg cyklu produkcyjnego), produkcję energii atomowej (wykorzystanie atomu umożliwia produkcję broni jądrowej oraz pozostawia uciążliwe odpady radioaktywne; stąd w ramach koncepcji etycznej konsumpcji energetykę jądrową potępia się), inżynierię genetyczną (nieznane są jej skutki środowiskowe i społeczne, poza tym upowszechnienie jej technik utrwała nierówności ekonomiczne ze względu na konieczność zakupu patentów przez kraje rozwijające się), produkcję wyrobów szczególnie uciążliwych dla środowiska, jak PCV, działania producentów związane z zaangażowaniem w niszczenie naturalnych ekosystemów (nabywanie produktów pochodzących z lasów tropikalnych takich, jak meble i okna z hebanu, mahoni, drewna tekowego itp.) oraz inne aspekty takie, jak trwałość produktu, możliwość recyklingu, transport. Trzecia płaszczyzna to wpływ konsumpcji na respektowanie praw zwierząt. Za nieetyczne formy konsumpcji uważa się nabywanie produktów testowanych na zwierzętach, nabywanie mięsa pochodzącego z masowych hodowli stosujących tucz przemysłowy; niektórzy zwolennicy etycznej konsumpcji za jedyną dopuszczalną formę odżywiania się uważają wegetarianizm. Czwartą płaszczyzną jest respektowanie praw człowieka. Etyczna konsumpcja w tym kontekście oznacza zainteresowanie wpływem konsumpcji na zdrowie fizyczne i psychiczne konsumenta. Także potrzebę nabywania produktów firm, które nie wspierają totalitarnych reżimów, potrzebę bojkotowania firm naruszających prawa pracowników, unikania produktów firm znanych z wykorzystania nieetycznych form reklamy. Etyczna konsumpcja jest równoznaczna z koniecznością nabywania produktów firm, które nie są zaangażowane w produkcję zbrojeniową lub wspieranie zbrojeń.

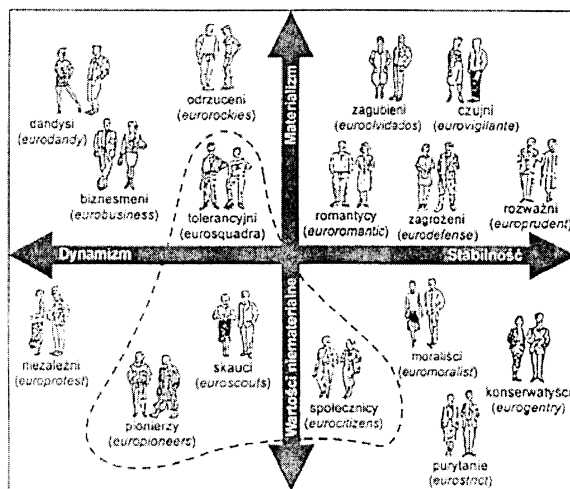
Pewne elementy idei etycznej konsumpcji można uznać za kontrowersyjne (przecenianie roli i możliwości upowszechnienia wegetarianizmu, przyjęcie *a priori* istnienia realnego niebezpieczeństwa ze strony inżynierii genetycznej względnie energetyki jądrowej). Staje się ona jednak coraz bardziej popularna. W Wielkiej Brytanii odsetek osób wskazujących zanieczyszczenie środowiska jako główny czynnik zagrażający spadł z 31% w roku 1989 (szczyt ekokonsumeryzmu) do

²⁹ B. Rok, *Etapy rozwoju współczesnego konsumeryzmu a kształtowanie wzorców konsumpcji*, [w:] *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, red. J. Kamieniecka, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002, s. 49.

4% w roku 2000. Natomiast ponad 30% konsumentów wyraża poważne zainteresowanie społeczną odpowiedzialnością producenta w trakcie zakupów, co przekłada się na trzyprocentowy udział etycznych produktów w rynku. Wskaźnik ten szybko rośnie – ponad połowa populacji brytyjskiej przynajmniej raz w roku ubiegłym (2000) kupiła produkt lub zamówiła usługę od firmy, kierując się potwierdzonym wizerunkiem firmy odpowiedzialnej społecznie. Jedna trzecia konsumentów była poważnie zainteresowana etycznym wymiarem produktu w czasie zakupów, a 25% przynajmniej raz w roku sprawdzało dane dotyczące społecznej odpowiedzialności producenta³⁰. Zgodnie z duchem idei trwałego rozwoju, idea etycznej konsumpcji w sposób zintegrowany ujmuje jednostkowe, społeczne i ekologiczne aspekty konsumpcji. Można uznać, że jest to typ świadomości w jakimś stopniu bardziej dojrzały i holistyczny niż świadomość ekologiczna o dotychczasowym charakterze.

Inną istotną zmianą w świadomości konsumentów jest wzrost popularności etnocentryzmu, czyli postawy patriotyzmu konsumenckiego. Zgodnie z nią nabywanie produktów zagranicznych jest postrzegane jako zachowanie naganne, ponieważ stwarza zagrożenie dla gospodarki narodowej. Narastanie takich postaw jest reakcją na procesy globalizacji i integracji gospodarczej, wyrazem obaw wobec nich. Jest to dostrzegalne także w Polsce. Jeszcze u schyłku lat dziewięćdziesiątych polskie społeczeństwo charakteryzowało preferowanie produktów importowanych, będących symbolami lepszego życia i wyższej pozycji społecznej³¹. Natomiast akcesja Polski do Unii Europejskiej spowodowała gwałtowny wzrost postaw etnocentrycznych.

Rysunek 3.6 Przekrój społeczny konsumentów w Unii Europejskiej



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Mazurek-Łopacińska, *Zachowania nabywców i ich konsekwencje marketingowe*, PWE, Warszawa 2003, s. 202.

³⁰ Tamże, s. 47.

³¹ K. Mazurek-Łopacińska, *Zachowania...*, op. cit., s. 45.

Rozpowszechnienie świadomości postmodernistycznej, świadomości ekologicznej i etnocentryzmu przyczynia się do wzrostu zróżnicowania zachowań konsumentów. Wskazują to badania popytu przeprowadzone w krajach Unii Europejskiej. Na ich podstawie wyodrębniono szesnaście grup konsumenckich kierujących się w swoich zachowaniach odrębnymi systemami wartości (rysunek 3.6).

Według K. Mazurek-Łopacińskiej, wymienione szesnaście grup konsumentów odzwierciedla sześć grup społeczno-mentalnościowych³².

1. Konsumenti określani jako rozważni, zagrożeni, czujni oraz zagubieni współtworzą segment konsumentów zacofanych. Są oni zainteresowani spokojnym życiem, nieufni wobec nowości, cenią sobie tradycyjne formy spędzania wolnego czasu. Charakteryzuje ich też wysoka skłonność do oszczędności. W niewielkim stopniu są zainteresowani aspektami społecznymi i ekologicznymi konsumpcji. Do tej grupy należą osoby w wieku średnim i starszym, przede wszystkim zamieszkające w Austrii, Niemczech oraz Szwecji.
2. Biznesmeni (konsumenti poszukujący sukcesu w działalności gospodarczej), dandysi (hedonistyczna młodzież dążąca do osiągnięcia materialnego dobrobytu) oraz odrzuceni (konsumenti poszukujący nonkonformistycznych form konsumpcji oraz takich form, które uwypuklają przynależność grupową danej osoby) współtworzą segment konsumentów euroambitnych. Mają oni duże ambicje materialne. Poszukują produktów markowych, luksusowych, budujących prestiż społeczny. Są otwarci na produkty globalne, a także fascynują ich najnowsze odkrycia technik informacyjnych. Cechuje ich niewielka lojalność wobec marki produktu oraz otwartość na innowacje produktowe. W dużym stopniu poddają się wpływowi efektu pokazowego. Największą grupę konsumentów ci stanowią w najbogatszych krajach Unii Europejskiej. Dominują wśród nich konsumenci młodzi oraz konsumenci w wieku aktywności zawodowej.
3. Segment konsumentów marzycieli tworzą konsumenci przywiązani do wartości kulturowych, względnej stabilności materialnej oraz czasu wolnego. Cenią niematerialne formy konsumpcji eksponujące doznania i przeżycia emocjonalne. Należą do nich: romantycy (konsumenti ceniący wartości rodzinne oraz uczucia i emocje) oraz konsumenci tolerancyjni (nastawieni na różnorodność kulturową i różnorodność stylów życia). Najwyższy udział mają w tych krajach, gdzie tradycyjnie wzory kulturowe mają silne oddziaływanie na postępowanie ludzi – w Hiszpanii, we Włoszech i Grecji. Tę grupę konsumentów współtworzą osoby z różnych grup wiekowych; tolerancyjni to głównie konsumenci młodzi, konsumenci reprezentujący wolne zawody oraz informatycy.
4. Grupa ekokonsumentów, którą tworzą niezależni (kontestatorzy współczesnego społeczeństwa obfitości) oraz pionierzy (ceniący niekonwencjonalne formy konsumpcji, poszukujący nowych doświadczeń egzystencjalnych) kierujący się wartościami niematerialnymi. Olbrzymie znaczenie ma dla

³² Tamże, s. 203-205.

niej możliwość korzystania z dóbr i usług różnorodnych, nacechowanych wartościami kulturowymi, oryginalnymi, charakterystycznymi dla danej tradycji. Jest to grupa swoistych zbieraczy doświadczeń kulturowych. Zwraca wielką uwagę na aspekty ekologiczne nabywanych produktów. Grupa ta ma największy udział w krajach Beneluksu oraz krajach skandynawskich; tworzą ją przede wszystkim konsumenci poniżej czterdziestego roku życia.

5. Konsumenci *euromilitants*, do których zalicza się konsumentów odpowiedzialnych społecznie (społecznicy) oraz skautów (konsumentów dążących do pomocy innym), którzy zwracają uwagę przede wszystkim na to, czy produkt zapewnia minimalizowanie kosztów ekologicznych i społecznych konsumpcji. Wspierają formy ekonomii solidarnej. Mają największy udział w procesach rurbanizacji. Ta grupa występuje głównie wśród konsumentów w Wielkiej Brytanii, Francji, Portugalii, Finlandii, a ostatnio także w Niemczech.
6. Do grupy konsumentów konserwatywnych można zaliczyć konserwatystów (czyli konsumentów przywiązanych do życia zgodnego z tradycją), moralistów i purytan (obie te grupy przywiązują olbrzymią wagę do zasad moralnych, zasad religijnych oraz przepisów prawa). Ci konsumenci oczekują dóbr i usług odpowiadających przyjętym w danym środowisku wzorom kulturowym. Można wśród nich poszukiwać przeciwników globalnej gospodarki i globalnej kultury. Cechują się poza tym poczuciem odpowiedzialności społecznej. Często są radykalnymi przeciwnikami gospodarki liberalnej.

Można wyróżnić także specyficzną grupę konsumentów, którą są gasterbeiterzy, czyli osoby zatrudnione w danym kraju nielegalnie. Są klientami najtańszych sklepów, zadowolają się produktami żywnościowymi niskiej jakości, przyczyniają się do utrzymywania na rynku form konsumpcji, od których w danym kraju odchodzi się – spożywania mocnych alkoholi, papierosów, korzystania z fast-foodów, prasy i kina porno itp. Wyrażną specyfiką charakteryzują się też konsumenci w młodym wieku. Część z nich świadomie ogranicza potrzeby materialne, a często także neguje potrzebę sukcesu materialnego i kariery zawodowej. Młodzi konsumenci są w największym stopniu zainteresowani i zaangażowani w ekokonsumpcję i konsumpcję odpowiedzialną społecznie, w wegetarianizm, używanie produktów nie testowanych na zwierzętach. Pozostali wykazują przeciwstawne radykalnie hedonistyczne podejście do konsumpcji. Jednakże rzadko oczekują oni wysokiej konsumpcji materialnej. Ilość wykorzystywanych dóbr materialnych ma dla nich znaczenie niewielkie, natomiast olbrzymie ma marka produktu kojarzona z wysoką jakością. Często konsumpcję materialną zastępują oni rozrywką – formą spędzania weekendów jest rozrywka określana jako clubbing, używanie tak zwanych miękkich narkotyków, prowadzenie swobodnego życia erotycznego. To właśnie do tej grupy konsumentów skierowana jest oferta rynku subkultury klubowej – specjalne kluby i dyskoteki, festiwale muzyczne w Niemczech (love parade), czy na Ibiza. Ta grupa konsumentów może zwrócić się w stronę materialnego konsumpcjonizmu i odtwarzać model konsumpcji typowy dla klasy średniej drugiej połowy XX wieku. Lecz zarazem mentalność tej grupy konsu-

mentów szczególnie mocno wiąże się nie tyle z dążeniem do gromadzenia dóbr, lecz z dążeniem do natychmiastowego zaspokajania pragnień³³. Ci konsumenci mogą chętnie korzystać z form konsumpcji zbiorowej, ponieważ często pozwalają one na znacznie szybszą realizację danej potrzeby, niż nabycie danego dobra na własność, które może wiązać się z poczuciem straty czasu niezbędnego na zebranie środków pieniężnych.

Wzrost zróżnicowania postaw konsumenckich jest tendencją jednoznacznie korzystną z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, ponieważ jego podstawową cechą jest ograniczenie wpływu konsumpcjonizmu na decyzje konsumentów. Można dostrzec, że największą rolę we wdrażaniu trwałej konsumpcji odgrywają społecznicy, pionierzy, tolerancyjni i skauci. Duże znaczenie dla wartości niematerialnych przypisują również moralisci, purytanie i konserwatyści. Oznacza to, że można wobec nich skutecznie stosować różnorodne formy edukacji na rzecz trwałego rozwoju; zapewne ze zrozumieniem grupy te przyjąłby regulacje ograniczające koszty społeczne i ekologiczne konsumpcji. Konsumenci euroambitni przyczyniają się do przyspieszonego rozwoju technik produkcji charakterystycznych dla społeczeństwa informacyjnego. Ich ambicje materialne w bardziej zadowalającym stopniu, niż było to do tej pory, można więc zrównoważyć ze środowiskiem przyrodniczym.

Zmienia się także struktura zawodowa konsumentów. Wzrasta liczba pracowników sektora usług oraz odmaterializowanego sektora produkcji. Te tendencje są zauważalne także w Polsce. Przekrój zawodowy konsumentów w kraju przedstawia tabela 3.3.

Tabela 3.3 Pracujący ogółem w Polsce (porównanie roku 1995 i 2001)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	1995 (%)	2001	2001 (%)
Ogółem	15129,1	100	14963,1	100
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	4193,5	27,7	4296,0	28,7
Przemysł ogółem	4556,2	30,3	3780,1	25,3
Górnictwo i kopalnictwo	357,1	2,4	216,6	1,4
Przetwórstwo przemysłowe	3102,5	20,4	2545,4	17,0
Wytwarzanie i zaopatrywanie w gaz, energię elektryczną, wodę	269,2	1,8	246,1	1,7
Budownictwo	827,4	5,7	772,0	5,2
Usługi ogółem	6479,4	42	6887	46
Handel i naprawy	1903,1	12,7	2096,2	14,0
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	838,1	5,8	733,9	4,9
Pośrednictwo finansowe	268,2	1,9	285,9	1,9
Obsługa nieruchomości i firm; dydaktyka i usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	554,3	3,9	841,3	5,6
Administracja publiczna, obrona narodowa, obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne	381,3	2,7	526,6	3,5
Edukacja	896,4	6,0	915,6	6,1
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	1003,4	6,8	865,0	5,8
Pozostale usługi	335,1	2,3	383,1	2,6

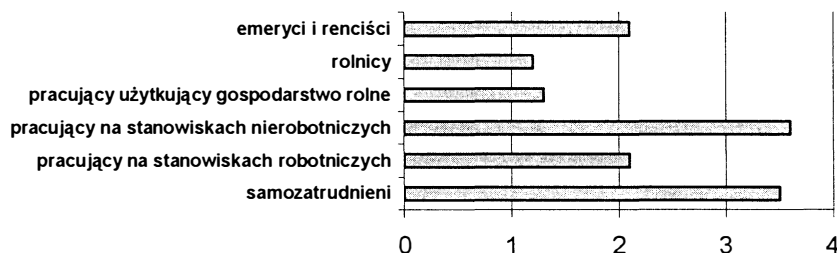
Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Rocznik Statystyczny RP 2003*, GUS, Warszawa 2003, s. 137.

³³ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit.

Powyższa tabela wskazuje na obniżenie się liczby konsumentów uzyskujących dochody z pracy w przemyśle (z 30,3% w 1995 roku do 25,3% w 2001 roku). Niemal o połowę spadł odsetek pracujących w branży przemysłowej tradycyjnie uznawanej za uciążliwą dla środowiska, to znaczy w rolnictwie i kopalnictwie (odpowiednio z 2,4% do 1,4%). Liczba konsumentów pracujących w sferze usług wzrosła od 1995 roku do 2001 o 4 punkty procentowe. Najwyższą dynamiką (wzrost o połowę) charakteryzuje się wzrost liczby zatrudnionych w sferze obsługi nieruchomości i firm, w tym w dydaktyce i usługach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. O 2 punkty procentowe wzrosło zatrudnienie w sektorze handlu i napraw. Natomiast wzrost liczby osób pracujących w rolnictwie świadczy o rozszerzeniu zjawiska ukrytego bezrobocia.

Przynależność społeczno-zawodowa konsumentów współkształtuje charakter konsumpcji. Jest to dostrzegalne również w Polsce. Rysunek 3.7 ilustruje różnice w wydatkach gospodarstw domowych na przykładzie wydatków na kulturę³⁴ i oświatę w zależności od przekroju społeczno-zawodowego konsumentów w Polsce.

Rysunek 3.7 Wydatki na kulturę i edukację w Polsce w 2003 r. według przynależności społeczno-zawodowej (w procentach)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 193-198.

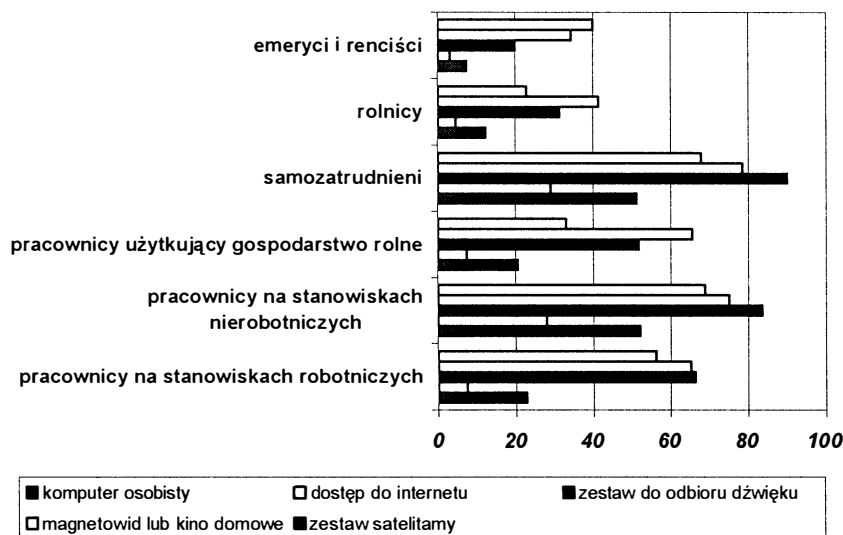
Z rysunku wynika, że przy niskim udziale tej kategorii w wydatkach polskich konsumentów najwyższy odsetek dochodów przeznaczają na kulturę i edukację gospodarstwa domowe pracowników na stanowiskach nierobotniczych (3,6%) oraz samozatrudnieni (3,5%). Najmniej przeznaczają rolnicy (1,2%). Nie pokrywa się to ze zróżnicowaniem dochodów. Najwyższe dochody osiągają bowiem samozatrudnieni, a najniższe emeryci i renciści, którzy na dobra i usługi kultury i oświaty przeznaczają prawie dwukrotnie więcej (2,2%) niż rolnicy oraz taki sam odsetek dochodów, co pracownicy na stanowiskach robotniczych, których gospodarstwa

³⁴ Bez uwzględnienia rekreacji w postaci uprawiania sportów, fitness itp.

domowe dysponują dochodami wyższymi średnio o 35%³⁵. Najwyższe kwoty przeznaczają więc konsumenci najlepiej wykształceni (pracujący na stanowiskach nierobotniczych) oraz dysponujący czasem wolnym (emeryci i renciści).

Zróźnicowanie dostrzegalne jest również w poziomie zaopatrzenia gospodarstw domowych w dobra przemysłowe. Dotyczy ono głównie dóbr będących nośnikami przekazu kulturowego oraz usług wirtualnych (rysunek 3.8).

Rysunek 3.8 Struktura społeczno-zawodowa konsumentów a zaopatrzenie gospodarstw domowych w nośniki przekazu kulturowego (dane w %, rok 2003)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 212.

Z rysunku wynika, że najbardziej zainteresowani konsumpcją nośników przekazu kulturowego są pracownicy na stanowiskach nierobotniczych oraz samozatrudnieni. W przypadku przedstawionych na rysunku dóbr i usług poziom zaopatrzenia tych gospodarstw domowych jest przeciętnie ponad dwukrotnie wyższy niż w pozostałych grupach. Natomiast z badań dotyczących rozwoju e-rynu w Polsce wynika, że największe zainteresowanie usługami wirtualnymi wykazują dwie grupy konsumentów – młodzież oraz konsumenci z wykształceniem wyższym³⁶. Warto zaznaczyć, że mają oni największy udział w grupach konsumentów określonych jako ekoconsumenty i *euromilitants* reprezentujących system wartości najbliższy społeczeństwu trwałego rozwoju. Wzrost wykształcenia i wkraczanie w rynek nowych grup młodych konsumentów prawdopodobnie będą zatem przyczyniać się do upowszechniania się i utrwalania w Polsce układu podmiotowego trwałej konsumpcji.

³⁵ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 198.

³⁶ *Internet 2000: prawo – ekonomia – kultura*, red. R. Skulin, Oficyna Wydawnicza Verba, Lublin 2000.

cji. Powodem tego będą przede wszystkim: stopniowa serwicyzacja i wirtualizacja konsumpcji oraz wzrost liczby zachowań konsumenckich nie wynikających z wartości konsumpcjonizmu.

3.3. Zmiany w budżecie konsumentów

Wiek XX był okresem głębokich zmian w sytuacji materialnej konsumentów. Polegały one głównie na szybkim wzroście realnych dochodów, który doprowadził do ukształtowania się społeczeństwa dobrobytu najpierw w Ameryce Płn., a potem w wysoko rozwiniętych krajach Europy. Stanowiło ono wzorzec rozwojowy, który starały się powielać kraje postkomunistyczne i kraje Trzeciego Świata. Jego cechą jest dominująca pozycja klasy średniej dysponującej wysokimi dochodami umożliwiającymi bogatą konsumpcję materialną opartą na wartościach konsumpcjonizmu. Kształtowanie się tego wzorca przypadło na lata sześćdziesiąte, czyli było równoległe do pogłębiania się kryzysu ekologicznego. Oba fakty szybko skojarzono ze sobą. Przypisano klasie średniej i jej konsumpcjonizmowi współodpowiedzialność za problemy środowiskowe. To właśnie hiperkonsumpcja stanowi najważniejszą składową nietrwałej konsumpcji w krajach wysoko rozwiniętych³⁷. Zrodziło to obawę, że powielanie wzorca społeczeństwa dobrobytu w krajach postkomunistycznych i rozwijających się spowoduje gwałtowny wzrost antropopresji zagrażający ekologiczną katastrofą.

Ten sposób rozumowania jest oparty na przesłankach charakterystycznych dla statycznego postrzegania procesów gospodarczych. Po pierwsze, opiera się na przekonaniu, że przyszłość gospodarki jest kontynuacją jej obecnego stanu. Przyjmuje się w nim, że kraje postkomunistyczne i kraje Trzeciego Świata będą dokładnie odtwarzać XX-wieczny energo- i materiałochłonny model rozwoju (a więc i konsumpcji) krajów wysoko rozwiniętych. Po drugie, przyjmuje on, że wzrost dochodów konsumentów nadal będzie miał charakter liniowy tak, jak to było w okresie kształtowania się społeczeństwa dobrobytu w krajach wysoko rozwiniętych.

Analiza dokonujących się przemian w budżecie konsumentów zarówno w Polsce, jak też w krajach wysoko rozwiniętych, nie potwierdza słuszności takich założeń. Przemiany te można bowiem scharakteryzować następująco:

- występuje tendencja do stabilizowania się poziomu dochodów konsumentów,
- postępuje stabilizacja dochodów, której towarzyszy rosnąca polaryzacja preferująca odmaterializowane sektory gospodarki,
- rośnie udział wydatków na ochronę środowiska w budżecie konsumentów.

Symptomy stabilizacji poziomu dochodów konsumentów są dostrzegalne przede wszystkim w krajach wysoko rozwiniętych. Wzrost dobrobytu sugerowany przez wzrost PKB, jest tylko w ograniczonym stopniu potwierdzany przez inne wskaźni-

³⁷ Patrz rozdział II rozprawy.

ki³⁸. Według badań R. Veenhovena³⁹ i D. Hareide⁴⁰ subiektywne poczucie dobrobytu w społeczeństwach europejskich nie zmieniło się prawie wcale od końca lat sześćdziesiątych, a skłonność do wzrostu konsumpcji jest coraz mniejsza. Sugeruje to, że w krajach tych powoli utrwała się poziom konsumpcji określony przez K. Valaskakisa⁴¹ jako stan stabilnej obfitości, który bywa przecież postrzegany jako pożądany scenariusz trwałej i zrównoważonej konsumpcji⁴².

Zjawisko ograniczenia wzrostu realnych dochodów jest wyraźnie dostrzegalne w największym społeczeństwie konsumenckim świata, którym jest społeczeństwo amerykańskie; w wybranych sferach konsumpcji można nawet dostrzec pewne symptomy obniżenia poziomu realnego dobrobytu (tabela 3.4). Z tabeli wynika, że w ciągu analizowanego trzydziestolecia wzrost realnych dochodów był niewielki i miał charakter wybiórczy, bowiem dotyczył przede wszystkim konsumentów w wieku dojrzałym. Nie towarzyszył mu wzrost poziomu poczucia bezpieczeństwa socjalnego, a nawet zwiększył się odsetek konsumentów żyjących w ubóstwie. Można też dostrzec, że dostępność wielu dóbr i usług zmniejszyła się.

Również w Polsce dostrzegalny jest bardzo powolny wzrost dochodów, któremu, zwłaszcza w latach 1989-1992, towarzyszył szybszy wzrost kosztów utrzymania (rys. 3.9).

Tabela 3.4 Zmiany w sile nabywczej konsumentów w USA

KATEGORIA DOBRA LUB USŁUGI	LATA 60.	LATA 90.
Pierwsza rata wpłaty na pierwszy dom jako procent dochodu osobistego	22%	32%
Procent osób w wieku 25-29 lat posiadających własny dom	43,6%	35,9%
Dynamika ceny realnej pierścionka	100%	422%
Dynamika ceny realnej zestawu mebli do jadalni	100%	359%
Dynamika ceny biletu do kina	100%	280%
Dynamika ceny realnej biletu lotniczego	100%	20%
Liczba osób pracujących przypadających na jedną osobę korzystającą z opieki społecznej	13	2,8
Procent rodzin, w skład których wchodzi osoby w wieku poniżej 25 lat żyjących poniżej granicy ubóstwa	ok. 15 %	ok. 33%
Procent pozytywnych odpowiedzi na pytanie „nie warto trzymać się pracy, która nie przynosi całkowitej satysfakcji”	ok. 35%	ok. 60%
Procent pozytywnych odpowiedzi na pytanie: „w obecnej sytuacji mojemu pokoleniu jest znacznie trudniej żyć na takim poziomie, jak pokolenia poprzednie”	ok. 15%	ok. 65%
Dynamika wzrostu dochodów u osób starszych	100%	152,6%
Dynamika wzrostu dochodów całości społeczeństwa	100%	107%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Coupland, *Pokolenie X*, Pruszyński i s-ka, Warszawa 1998.

³⁸ Por. przytoczony w rozdziale I przykład rozbieżności między PKB a ISEW.

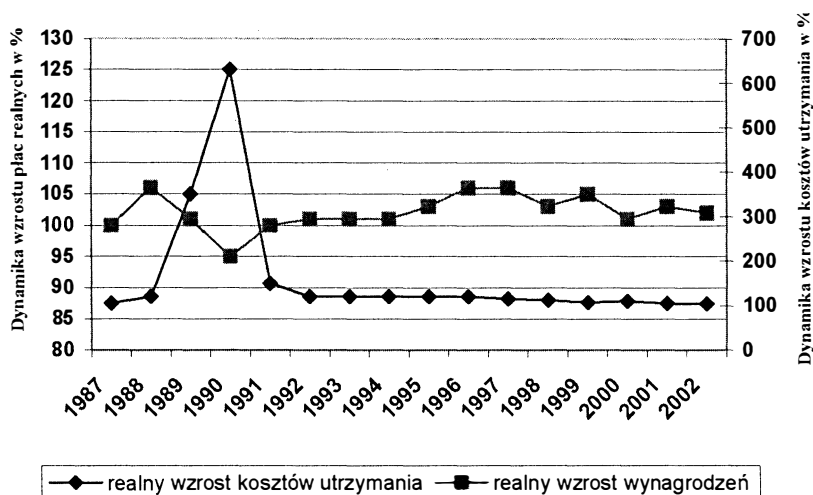
³⁹ R. Veenhoven, *Happiness in Nations: the Study of Life Satisfaction*, Erasmus University, Rotterdam 1993.

⁴⁰ D. Hareide, *The Good Norway*, Gyldenal, 1990, 2000 (ed.II).

⁴¹ *Propozycje dla przyszłości...*, op. cit.

⁴² Tamże, s. 119-165.

Rysunek 3.9 Wzrost dochodów a wzrost kosztów utrzymania w Polsce w okresie transformacji systemowej (rok poprzedni=100)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: L. Garbarski, *Zachowania...*, op. cit. s. 26, *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 163-170.

Rysunek 3.8 ilustruje fakt, że począwszy od roku 1992 wahania dynamiki wzrostu wynagrodzeń są ograniczone i mieszczą się w granicach 6 punktów procentowych. Wyhamowywanie wzrostu kosztów utrzymania zostało zaś zapoczątkowane w roku 1992. Świadczy to o stabilizacji budżetu konsumentów w Polsce. Może o niej świadczyć także wyrównywanie się wysokości płac w sferze publicznej i prywatnej (w 1995 roku różnica ta wynosiła 22,4% na korzyść sektora publicznego, a w 2002 13% na korzyść tego sektora⁴³). Akcesja Polski do Unii Europejskiej spowodowała wszak okresowy wzrost dynamiki kosztów utrzymania głównie ze względu na wzrost cen żywności spowodowany przez popyt w innych krajach Unii Europejskiej.

Większość konsumentów uzyskuje dochody, które balansują na granicy minimum socjalnego⁴⁴. Okazuje się zatem, że w Polsce w dalszym ciągu to raczej niski poziom dochodów społeczeństwa, a nie hiperkonsumpcja przyczynia się do braku zrównoważenia procesów konsumpcji. Niskie płace zmniejszają zainteresowanie proekologicznymi formami konsumpcji. Jedną z negatywnych środowiskowych konsekwencji stabilizacji dochodów znacznego odsetka konsumentów na niskim poziomie jest utrzymywanie się wysokiej skali kłusownictwa leśnego i wodnego, czyli działania zmierzającego do wejścia w posiadanie zwierzyny w sposób nie

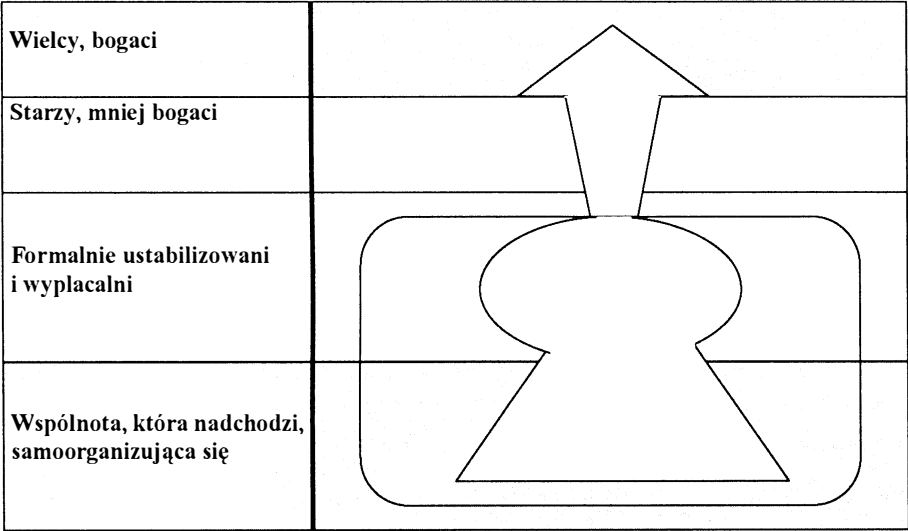
⁴³ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 168.

⁴⁴ *Zrozumieć biedę. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*, red. E. Tarkowska, IFiS PAN, Warszawa 2000.

będący polowaniem lub naruszający warunki dopuszczalności polowania. Najbardziej aktywnymi klusownikami są osoby wywodzące się ze społeczności likwidowanych PGR-ów, a więc osoby o szczególnie niskich dochodach⁴⁵. To potwierdza, że poziom dochodów konsumentów może stanowić przeszkodę we wdrażaniu procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju Polski.

Procesy stabilizacji dochodów konsumentów w krajach wysoko i średnio rozwiniętych stanowią przesłankę formułowania pesymistycznych ocen dotyczących możliwości wzrostu konsumpcji. O. Badot i B. Cova dostrzegają w tych procesach początek zmian w strukturze dochodowej społeczeństwa polegających na wypieraniu klasy średniej i charakteryzujących się wysoką polaryzacją dochodów konsumentów. Tworząca się nowa struktura dochodowa społeczeństw została przez nich określona jako model społeczeństwa klepsydry bez dna (rys. 3.10).

Rysunek 3.10 Graficzny model społeczeństwa „klepsydry bez dna”



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: O. Badot, B. Cova, *Communaute et consommation: prospective pour un “marketing tribal”*, “Revue Francois du Marketing” 1995 nr 151, s. 9.

W przedstawionej na rysunku strukturze dominują dwie grupy współtworzące kategorię konsumentów niepewnych swojej pozycji społecznej i uzyskiwanych dochodów. Pierwsza z nich to konsumenci „formalnie ustabilizowani” i wypłacalni, ponieważ są zatrudnieni, mają zasoby osobiste, stałe źródło dochodów. W swoich decyzjach kierują się jakością i innowacyjnością produktów, ale często poszukują także niskich cen. Druga grupa to konsumenci tworzący „wspólnoty samoorganizujące się”. Nabywa ona dobra służące różnym formom konsumpcji naturalnej (maj-

⁴⁵ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 54-55.

sterkowaniu, wykonywaniu prac sposobem domowym), a zasady wzajemnej pomocy i wspólnego użytkowania niektórych dóbr, np. samochodu, ułatwiają jej nawiązywanie więzi międzyludzkich i przeciwstawianie się kryzysom. Ich zachowanie jest określane jako konsumpcja solidarna⁴⁶. Natomiast konsumenci zamożni, należący do dwóch grup (coraz mniej licznych) z górnej części modelu struktury społecznej są z racji wysokich dochodów i wymagań dotyczących jakości oraz wizerunku bardziej otwarci na produkty globalne. Kontynuują oni tradycyjny wzorzec konsumpcjonizmu, ale koszty marginalne wzrostu ich konsumpcji obniżają się, gdyż ta grupa konsumentów w najszerszym zakresie korzysta z odmaterializowanych sektorów gospodarki.

Badot i Cova utrzymują, że kraje postkomunistyczne i kraje Trzeciego Świata raczej będą zmierzać ku modelowi „klepsydry bez dna”, a nie ku społeczeństwu obfitości. Model „klepsydry bez dna” w pewnym zakresie potwierdza się w przypadku polskich konsumentów, ponieważ ponad 88% gospodarstw domowych w Polsce można zaliczyć do grupy wspólnoty samoorganizującej się (62,5%) lub do formalnie ustabilizowanych (26%). Konsumentów tych charakteryzuje ograniczenie form konsumpcji, przede wszystkim konsumpcji usług przy wysokiej konsumpcji naturalnej (tabela 3.5). Charakterystyczną cechą obu grup jest niestabilność sytuacji materialnej. Co za tym idzie, grupy te są narażone na zachowania wynikające z działania paradoksów Giffena i Veblena; przykładem takich zachowań są wzmożone zakupy wybranych dóbr żywnościowych oraz artykułów budowlanych przed akcesją Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Jest to jeszcze jedna przesłanka pozwalająca sądzić, że zbyt niskie dochody konsumentów są w Polsce ograniczeniem rozwoju form trwałej i zrównoważonej konsumpcji w ich aspekcie środowiskowym; bowiem dopiero konsumenci formalnie ustabilizowani wykazują zauważalny wzrost zainteresowania konsumpcją proekologiczną⁴⁷. Typowe dla polskich konsumentów jest także zamykanie się poszczególnych grup majątkowych (dziedziczenie statusu społecznego i majątkowego), co jest traktowane jako poważny problem społeczny⁴⁸.

Z tabeli wynika, że istnieje korelacja między poziomem wykształcenia a zróżnicowaniem dochodów konsumentów oraz między wykonywanym zawodem a wielkością dochodów. Najniższe dochody uzyskują pracownicy sektora I i II oraz pracownicy nisko wykwalifikowani. Taka struktura sprzyja serwicyzacji gospodarki oraz dążeniu konsumentów do wzrostu kwalifikacji. Ten aspekt jest korzystny z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

⁴⁶ K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania...*, op. cit., s. 52.

⁴⁷ *Zagrożenia ekologiczne. Warunki życia. Wizje przyszłości*, red. J. Wódz, Wyd. Śląsk, Katowice 1993.

⁴⁸ *Zrozumieć biedę...*, op. cit.; *Diagnoza społeczna 2002*, red. J. Czapiński, T. Punk, maszynopis, Warszawa 2002.

Tabela 3.5 Zróżnicowanie poziomu konsumpcji gospodarstw domowych w Polsce w 2003 roku

Typ gospodarstwa domowego	Przynależność społeczno-zawodowa	Liczba gospodarstw domowych w mln (w %)	Miesięczny dochód netto w zł	Poziom zaspokojenia potrzeb
Wspólnota samoorganizująca się	Bezrobotni, bezdomni, najubożsi renciści i emeryci	0,5 (4%)	do 600 zł (próg podatkowy I)	Trudności z zaspokojeniem podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Korzystanie z pomocy socjalnej państwa i instytucji charytatywnych.
	Warstwa chłopska, dotknięci bezrobociem strukturalnym, emeryci i renciści, najslabiej wykształceni pracownicy	2,2 (16,5%)	do 900 zł (próg podatkowy I)	Zaspokojenie podstawowych potrzeb: mieszkanie zakładowe (kwaterekowe, socjalne), użytkowanie dóbr przemysłowych bardzo niskiej jakości (używane ubrania, stare auta itp.). Korzystanie z pomocy socjalnej państwa i instytucji charytatywnych.
	Pracownicy najemni; wykształcenie zawodowe i średnie	5,6 (42%)	do 2500 zł (próg podatkowy I)	Zaspokojenie podstawowych potrzeb: mieszkanie spółdzielcze; korzystanie z supermarketów, urlop na działce lub na wsi, konsumpcja naturalna (uprawa własnych warzyw itp.).
Formalnie ustabilizowani	Inteligencja, kupcy, urzędnicy, robotnicy wysoko wykwalifikowani	3,5 (26%)	do 7500 zł (próg podatkowy I)	Zaspokojenie podstawowych potrzeb i potrzeb wyższego rzędu: własne mieszkanie lub dom, zainteresowanie turystyką zagraniczną (wczasy w Chorwacji, Turcji, Bułgarii), zmiana nawyków żywieniowych (zainteresowanie dietetyką, wzrost udziału warzyw i owoców w diecie), ograniczenie konsumpcji naturalnej.
Bogaci	Menedżerowie, wyżsi urzędnicy, właściciele średnich firm	1,3 (10%)	do 15000 zł (II próg podatkowy)	Zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu, elementy luksusowej konsumpcji: własny dom, luksusowa turystyka zagraniczna (wczasy w RPA, Meksyku, Tajlandii itp.); zmiana nawyków żywnościowych (przykładowo zainteresowanie kuchnią orientálną).
	Kadra menedżerska, właściciele dużych firm, finansisci	0,2 (1,5%)	30000 zł i więcej (II i III próg podatkowy)	Luksusowa konsumpcja: duży dom, nabywanie wysokiej klasy dóbr przemysłowych: aut, biżuterii, jachtów, futer itp., luksusowe formy turystyki i rekreacji.
	Szefowie najbogatszych przedsiębiorstw	Kilka tysięcy	Nieznane (III próg podatkowy)	Ostentacyjna luksusowa konsumpcja.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sytuacja gospodarstw domowych w 2003 r. w świetle wyników badań budżetów gospodarstw domowych*, <http://www.stat.gov.pl>; W. Markiewicz, *Gra w klasy, czyli jak się dzieli polskie społeczeństwo?* „Polityka” 2004 nr 21; D. Perlo, *System wartości i atmosfera społeczna a skłonność do oszczędzania w gospodarce peryferyjnej*, [w]: *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 33.

Stabilizacja dochodów konsumentów do pewnego stopnia także sprzyja procesom wdrażania trwałej konsumpcji. Wskazuje, że ujawniają się granice dalszego wzrostu konsumpcji materialnej, a tym samym granice hiperkonsumpcji; że praktycznie realizujące się procesy zrównoważenia konsumpcji nie tyle polegają na ekologizacji zamożności, ile na stopniowym wyczerpywaniu się możliwości wzrostu dochodów oraz związanej z tym stabilizacji poziomu konsumpcji, co stanowi przecież element postulatów wysuwanych przez ekologów. Może to powodować frustrację konsumentów i poczucie obniżenia jakości życia, ale może także wyzwalać zachowania związane z preferowaniem konsumpcji solidarnej oraz budową więzi społecznych – są to przecież wartości przeciwstawne wobec konsumpcjonizmu i postulowane również w ramach idei trwałego rozwoju.

Otwarte pozostaje pytanie, na ile tendencja do kształtowania się modelu klepsydry bez dna jest zjawiskiem trwałym. Częściowej odpowiedzi na to pytanie dostarcza analiza zróżnicowania dochodów konsumentów w kontekście ich źródeł. Oprócz zmniejszającej się dynamiki wzrostu dochodów konsumentów charakterystycznym zjawiskiem dla społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych jest szybko rosnąca polaryzacja dochodów. Wynika ona z wielu uwarunkowań, przede wszystkim zaś ze zmieniających się warunków pracy. W coraz większej liczbie krajów upowszechnia się niepełne zatrudnienie i bezrobocie; przykładowo w Unii Europejskiej zatrudnieni w niepełnym wymiarze pracy w 1991 roku stanowili 13,8% ogółu zatrudnionych, a w 1999 roku już 17,7%; przy czym tylko w Holandii skrócenie czasu pracy nie przekłada się na spadek dochodów realnych⁴⁹. Ponadto polaryzacja dochodów ma miejsce zarówno w poszczególnych krajach, jak też w skali międzynarodowej⁵⁰.

Najwyższy wzrost wynagrodzeń dotyczy zatrudnienia w sektorach kojarzonych z kształtowaniem się społeczeństwa informacyjnego (społeczeństwa wiedzy), tym samym sektory te wykazują się najwyższą efektywnością; chodzi tu o sektory odmaterializowane, a ponadto o stanowiska kierownicze oraz o stanowiska specjalistyczne wymagające wysokich kwalifikacji⁵¹. Taki charakter polaryzacji wynagrodzeń można ocenić pozytywnie – mamy tu bowiem do czynienia ze wzrostem efektywności tych gałęzi gospodarki, które charakteryzują się generowaniem minimalnych kosztów środowiskowych. Sytuacja ta rodzi możliwość wystąpienia pozytywnego sprzężenia zwrotnego między pracą a konsumpcją, z czego wynika istotny wniosek: pojawienie się modelu społecznego klepsydry bez dna wcale nie musi być procesem długotrwałym, lecz być może stanowi zapowiedź rychłego przeniesienia się zasobów pracy w kierunku sektorów najbardziej efektywnych. To zaś oznaczałoby przyspieszony rozwój gałęzi gospodarki pożądaných z punktu widzenia trwałego rozwoju. Zróżnicowanie dochodów opisywane w kategoriach modelu klepsy-

⁴⁹ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 71-79.

⁵⁰ Szerzej o problemie w rozdziale VI pracy.

⁵¹ Także, choć nie w takiej skali w Polsce, gdzie wzrost płac realnych specjalistów był w latach 1992-2002 najwyższy; jego dynamika wynosiła około 230% (obliczenia własne na podstawie danych GUS z lat 1992-2003). Do pracowników najlepiej zarabiających nadal zaliczali się górnicy górnictwa węglowego, ale zarazem relatywny spadek płac w tej branży był najbardziej dynamiczny.

dry bez dna, której cechą jest wzrost sprzeczności majątkowych w społeczeństwie, zawiera w sobie potencjał rozwojowy⁵². Polaryzacja dochodów konsumentów we współczesnej gospodarce umożliwia akumulację kapitału w sektorze usług niematerialnych, sprzyja kształtowaniu się cywilizacji wiedzy, a więc pośrednio także procesom trwałego rozwoju.

Mocno zmienia się również struktura wydatków konsumentów. Przede wszystkim coraz bardziej istotną rolę spełniają wydatki na konsumpcję usług niematerialnych: turystykę, edukację, fonografię, telekomunikację, produkty i usługi wirtualne (Internet, gry i oprogramowanie komputerowe). Wydatki na te kategorie usług w ciągu lat 1980-2000 w ujęciu globalnym wzrosły kilkudziesięciokrotnie, a w przypadku krajów wysoko rozwiniętych nawet kilkusetkrotnie⁵³. Także w Polsce koszty związane z wykorzystaniem usług telekomunikacyjnych i Internetu sięgają obecnie około 4-5% wydatków gospodarstw domowych⁵⁴.

Bezpośrednie i pośrednie wydatki na ochronę środowiska stanowią coraz bardziej istotny element budżetu konsumentów. Wynika to ze stopniowej internalizacji kosztów zewnętrznych procesów produkcji i konsumpcji. Dokonują się zatem procesy stopniowej ekonomizacji środowiska przyrodniczego odzwierciedlane w budżecie konsumentów. W coraz większej liczbie krajów konsumpcja staje się bardziej racjonalna ekologicznie. Skalę wydatków konsumentów na ochronę środowiska w Polsce ilustruje przykład wydatków gospodarstw domowych w 2001 roku⁵⁵. Wyniosły one 16,8 mln zł, z czego 76,4% stanowiły wydatki na zakup, montaż i budowę urządzeń i produktów powiązanych (bezpośrednio służących ochronie środowiska), a 23,6% wydatki na usługi związane z ochroną środowiska. Łącznie wydatki te stanowiły przeciętnie około 4% budżetu gospodarstw domowych.

Wśród wydatków na usługi związane z ochroną środowiska 66,9% stanowiły opłaty za wywóz ścieków, odprowadzanie do kanalizacji lub oczyszczanie ścieków, a 33,1% opłaty za wywóz odpadów. Strukturę wydatków na zakup, montaż i budowę urządzeń i produktów służących ochronie środowiska przedstawia rysunek 3.11.

Dominowały wydatki na cele związane z ochroną powietrza. Chodzi tu o urządzenia takie, jak energooszczędne piece grzewcze, materiały izolacyjne zapewniające docieplenie budynków, montaż uszczelnionych okien. Przyczyniają się one do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń powietrza ze spalania paliw wykorzystywanych do produkcji energii cieplnej. Najniższe kwoty gospodarstwa domowe przeznaczyły na cele związane z ochroną wód i ochroną powierzchni ziemi. Warto podkreślić, że na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku powszechną praktyką gospodarstw domowych był montaż liczników zużycia wody, co może tłumaczyć niewielkie obecne wydatki tych gospodarstw w sferze ochrony wód. Decyzje konsumentów nie tyle były motywowane świadomością ekologiczną, ile chęcią zmniej-

⁵² Por. *Teoria ekonomii. Makroekonomia*, op. cit.

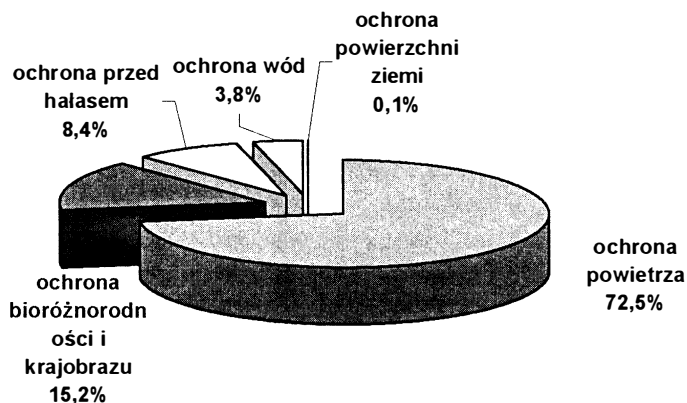
⁵³ D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1998, s. 141-144.

⁵⁴ *Internet 2000...*, op. cit.

⁵⁵ E. Broniewicz, B. Poskrobko, *Nakłady na ochronę środowiska. Metodyka i wyniki badań*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 81-85.

szenia wydatków na źródła energii, co nie zmienia faktu, że jest to tendencja zgodna z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Rysunek 3.11 Wydatki na zakup, montaż i budowę urządzeń i produktów służących ochronie środowiska przez gospodarstwa domowe w Polsce (w procentach)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: E. Broniewicz, B. Poskrobko, *Nakłady na ochronę środowiska. Metodyka i wyniki badań*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 81-85.

Istotną cechą budżetu współczesnych konsumentów stanowią także zmiany budżetu czasu wolnego. Z jednej strony, jest to kulturowe zjawisko przyspieszenia czasu wynikające z gwałtownego wzrostu ilości zajęć współczesnego człowieka: kontakt z rosnącą ilością informacji, czas stracony podczas dojazdu do pracy spowodowany zatłoczeniem ruchu drogowego, coraz szybsze i częstsze podróże związane z rozwojem środków transportu i wzrostem popularności turystyki, niekiedy jest to również wzrost czasu pracy⁵⁶. Z drugiej strony, ze względu na wzrost bezrobocia i prawdopodobne ograniczenia czasu pracy na masową skalę ze względu na upowszechnianie się pracy w niepełnym wymiarze⁵⁷ w przypadku wielu konsumentów pojawia się zjawisko przeciwstawne. Jest nim wzrost ilości czasu wolnego (czasu konsumpcji). Konsekwencją obu zjawisk jest rozwój usług. Są to z jednej strony usługi umożliwiające poprawę budżetu czasu (oszczędzające czas) takie, jak usługi transportowe, usługi gastronomiczne itp. Z drugiej zaś strony, są to usługi zmierzające do zagospodarowania czasu konsumpcji: usługi kulturalne, turystyczne; także wzrost podaży dóbr materialnych będących nośnikami przekazu kulturowego (sprzęt audio-video, komputery itp.). Zmiany w budżecie czasu wolnego przyczyniają się więc równocześnie do pogorszenia jakości życia ze względu na

⁵⁶ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 200-202 i 209-211.

⁵⁷ Tamże, s. 210-211.

pogorszenie tego budżetu, co jest zjawiskiem niekorzystnym z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, ale także do przyspieszenia serwicyzacji gospodarki, co stanowi z perspektywy tych celów zjawisko korzystne, gdyż może współprzyczynić się do odmaterializowania potrzeb.

3.4. Ewolucja związków między konsumpcją a pracą

Głównym źródłem dochodów konsumentów jest praca. Można w tym aspekcie wymienić trzy rodzaje postaw:

- traktowanie pracy jako środka zapewniającego konsumpcję,
- traktowanie pracy jako pierwszej potrzeby, wyprzedzającej sferę konsumpcji; względnie postrzeganie pracy jako formy konsumpcji,
- zainteresowanie wyłącznie konsumpcją możliwie bez wykonywania pracy.

Formuluje się pogląd, że proporcja między poszczególnymi grupami konsumentów kształtuje się następująco:

- 80% spośród czynnych zawodowo stanowią pracujący i zarabiający na życie; głównym motywem ich pracy jest zabezpieczenie środków na cele zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych,
- 8-11% stanowią ludzie, dla których praca jest pierwszą potrzebą życia; są to pracownicy wysoko wyspecjalizowani, najbardziej uzdolnieni; konsumpcję traktują jako „paliwo”, a mimo to osiągają wysoki standard życia, charakteryzujący się między innymi konsumpcją luksusową,
- 6-7% stanowią ludzie, którzy pracy z przyczyn obiektywnych (trwale niezdolni do pracy i chorzy psychicznie) nie mogą wykonywać, oraz ci, którzy jej nie podejmują, bo nie chcą (margines społeczny); ich podstawowa konsumpcja jest uboga, a dodatkowa konsumpcja w wielu wypadkach szkodliwa dla zdrowia (alkohol, narkotyki i papierosy),
- 2-6% stanowią inni⁵⁸.

Z punktu widzenia celów trwałej konsumpcji wydaje się, że przydatna byłaby zmiana proporcji zmierzająca w kierunku wzrostu liczby osób traktujących pracę jako pierwszą potrzebę przy ograniczeniu wielkości pozostałych grup. Siłą sprawczą powstawania mechanizmu sprzężenia zwrotnego pomiędzy konsumpcją i produkcją przez pracę jest grupa osób o wysokich kwalifikacjach (...). Ona to poprzez realizację postępu technicznego (wynalazczość, innowacje i modernizację) mechanizm ten kreowała. Dla tej grupy osób praca stała się obiektem konsumpcji (...). W takich przypadkach, kiedy dochodzi do zespolenia najwyższego emocjonalnego zaangażowania osobistego w pracę z najwyższymi kwalifikacjami zawodowymi, powstaje postęp cywilizacyjny⁵⁹. Liczba osób postrzegających w taki sposób relacje między pracą a konsumpcją wydaje się wzrastać.

Spowodowane jest to różnymi procesami.

⁵⁸ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 37.

⁵⁹ Tamże, s. 38.

Pierwszym z nich jest zjawisko kurczenia się popytu na pracę: *wylaniająca się obecnie gospodarka oparta na wiedzy zapewni dobrze opłacane miejsca pracy małej elicie naukowców, przedstawicieli wolnych zawodów, liderom biznesu i dostarczycielom rozrywki, w tym wybitnym sportowcom, natomiast coraz ich mniej masom pracowniczym*⁶⁰. Paradoksalnie zjawisko to może być dodatkowo umacniane przez upowszechnianie się form trwałej konsumpcji – *we wzorcu konsumpcji trwałej uzyskanie potrzebnej ilości dóbr i usług pozwalających na zaspokajanie racjonalnych potrzeb jest możliwe przy zaangażowaniu coraz mniejszych zasobów pracy, w relatywnie krótkim czasie pracy*⁶¹. Oznaczałoby to, że proporcja między zatrudnionymi a osobami pozostającymi bez pracy może się ustawicznie zmieniać na niekorzyść osób zatrudnionych. Kurczenie się popytu na pracę stwarza szczególnie wymagania wobec podaży pracy. Katalizuje ten proces dokonujący się postęp w zakresie komputeryzacji i robotyzacji pracy. Zmiana narzędzi pracy i coraz powszechniejsze użytkowanie nowych narzędzi rodzi wobec pracowników wymóg edukacji. Zaangażowanie w pracę powoduje także wzmożone zaabsorbowanie i fascynację; praca staje się przedmiotem konsumpcji, co niekiedy wyzwała nawet zachowania patologiczne (pracoholizm).

Rynek pracy staje się coraz trudniejszy. Rosną wymagania wobec pracowników. W coraz większym stopniu konieczna okazuje się ustawiczna edukacja, a szczególnie ceniona staje się praca twórcza będąca nie tyle źródłem zarobków, ile formą samorealizacji oznaczającą radykalne zaangażowanie pracownika w wykonywane czynności. Efektem tego jest rozwój zjawiska, które określa się jako prosumpcja. Polega ona na przemieszaniu pracy i konsumpcji, a tym samym zacieraniu się granicy między czasem pracy a czasem wolnym (zaniku antynomii między nimi) – *w nowym stuleciu znikną praca i czas wolny jako takie. Po pierwsze dlatego, że nie będzie już miejsca przeznaczonego wyłącznie do pracy, odpoczynku, nauki, czy spędzania czasu z rodziną. Będziemy mogli pracować wszędzie i w dowolnym czasie odpoczywać (...). Praca stanie się czasem wolnym, gdy zaczniesz nabierać niektórych jego wartości, jak przyjemność, odpoczynek, kreatywność. Czas wolny stanie się zaś pracą, gdy zostanie kupiony, zdobyty lub przypadnie nam w nagrodę*⁶². Przykładami obecnie realizowanych form prosumpcji są: edukacja, rozwój zajęć hobbystycznych, wykorzystywanie form konsumpcji naturalnej przez konsumentów określanych jako wspólnoty samoorganizujące się oraz charakter pracy wykonywanej przez wciąż bardziej rozszerzające się kręgi pracowników wolnych zawodów. Zjawisko to prawdopodobnie będzie narastać: *w przyszłości praca zawodowa coraz rzadziej będzie pracą stałą, przekształci się w okresową, doraźną pracę na zlecenie. Będzie ona mogła być w wielu sytuacjach przenoszona do domu, a więc wykonywana w dowolnym czasie i przeplatana z konsumpcją (...). Podstawową formą organizacyjną takiej właśnie pracy-twórczości stanie się tak*

⁶⁰ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 211.

⁶¹ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 144.

⁶² G. Pronovist: cyt. za Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 136 i 147.

zwane samozatrudnienie⁶³, które jest już zresztą powszechnie znanym zjawiskiem na rynku pracy. Przykładowo udział samozatrudnionych na rynku pracy Unii Europejskiej wynosił w 1999 roku 14,4%, a liczba pracujących na kontraktach stanowiła 13,2% zatrudnionych, co łącznie stanowiło 27,6% pracowników (dla porównania w 1991 roku było to 25% ogółu pracowników⁶⁴).

Wzrost liczby ludzi zaangażowanych w pracę i traktujących ją jako przedmiot konsumpcji ma miejsce także wśród konsumentów kontynuujących wzorce konsumpcji nietrwałej. Możliwości wzrostu konsumpcji przez wydłużający się czas pracy są ograniczone. W pewnym momencie konieczna okazuje się głęboka jakościowa zmiana zasobu pracy; czyli inwestowanie we wzrost kwalifikacji⁶⁵.

Oprócz jakościowego skoku podaży pracy można dostrzec także symptomy jej kurczenia się. Są dwie przyczyny tego zjawiska. Pierwszą jest wzrost liczby ludzi w wieku postprodukcyjnym. Druga przyczyna ma charakter społeczny. Pogłębiają się procesy marginalizacji społecznej i powiększa się liczba osób starających się utrzymywać akceptowalny poziom konsumpcji bez wykonywania pracy lub przy wykonywaniu jej w minimalnym stopniu. Idzie o dążenie do utrzymywania się bądź z zasiłków, bądź przy podejmowaniu pracy w ograniczonym wymiarze bez ambicji kariery zawodowej. Tę tendencję z punktu widzenia celu wdrożenia trwałej konsumpcji należy ocenić niejednoznacznie. Z pewnością taka postawa przyczynia się do spowolnienia procesów wzrostu gospodarczego; znaczna ilość zasobów pracy nie zostaje w ogóle albo jedynie połowicznie wykorzystana. Jednak tendencja ta ma także pozytywne aspekty. Chodzi tutaj o zrównoważenie ekologiczne konsumpcji. Takie postawy przyczyniają się do globalnego zmniejszenia konsumpcji oraz wpływają na procesy kulturowe związane z przełamywaniem postawy konsumpcjonistycznej. W sposób bardziej świadomy traktuje się również ewentualną karierę zawodową, co najbardziej wyraziście widoczne jest w społeczeństwie amerykańskim (tabela 3.6).

Z tabeli wynika, że wzrasta wśród konsumentów poczucie ambiwalencji wobec wartości pracy w życiu człowieka, a decyzje dotyczące kariery zawodowej i prowadzonego stylu życia stają się bardziej zróżnicowane i bardziej racjonalne – zwiększają się oczekiwania wobec pracy, w większym stopniu dostrzega się związek między pracą a samorealizacją jednostki, unika się pracy w warunkach uciążliwości dla zdrowia oraz frustracji związanej z wykonywaniem pracy wymagającej szczególnej odpowiedzialności. Zjawisko to można określić jako racjonalizację podaży pracy. To zaś może przyczyniać się do dodatkowego jej obniżenia.

⁶³ E. Sulima, *Rys historyczny polityki zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej*, [w:] *Rozwój regionalny a proces integracji*, red. A.F. Bocian, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003, s. 104.

⁶⁴ Tamże, 104-105.

⁶⁵ Por. rozdział II rozprawy.

Tabela 3.6 Stosunek młodzieży USA do kariery zawodowej u progu XXI wieku w ujęciu Davida Couplanda

TYP ZACHOWANIA	CHARAKTERYSTYKA
Mpracownik	Osoba decydująca się na pracę nisko płatną, mało prestiżową i pozbawioną możliwości awansu; osoba taka uważa, że jest to wystarczająca alternatywa kariery zawodowej, dostarczająca wiele czasu wolnego kosztem obniżenia dochodów
Biedna złota młodzież	Grupa społeczna oddająca się nieustannym podróżom kosztem stałej pracy lub stałego miejsca zamieszkania
Schodzący na lepszą krzywą	Osoby rezygnujące z jednej pracy na korzyść innej, gorzej płatnej, ale dającej lepsze perspektywy samorealizacji
Migracja z chorego budynku	Unikanie pracy w złych warunkach bhp
Ucieczka za burtę	Pracoholizm będący formą ucieczki przed obawami o przyszłość
Sukcesofobia	Obawa przed sukcesem zawodowym jako zagrożeniem potrzeb duchowych
Antyurlop	Praca podjęta wyłącznie w celu pozostania w niej tylko przez określony czas w celu zebrania dostatecznych funduszy na inne zajęcie
Barwy Ziemi	Osoby dążące do podejmowania pracy wyłącznie w proekologicznych formach produkcji
Małe jest piękne	Pogodzenie się z perspektywami malejącego dobrobytu materialnego; poszukiwanie pracy zaspokajającej potrzebę samorealizacji
Niedoszli yuppie	Osoby próbujące kontynuować styl życia tradycyjnej klasy średniej: są sfrustrowani i zadłużeni, często mają problemy z alkoholem i narkotykami
Minimalizm ostentacyjny	Odrzucenie kariery zawodowej i dóbr materialnych na dowód wyższości moralnej danej osoby
Zawodowe nawiedzenie ubogich	Przyjęcie pracy znacznie poniżej poziomu umiejętności i wykształcenia w celu uniknięcia odpowiedzialności wieku dorosłego lub ewentualnych niepowodzeń w zawodzie
Dożywni wędrowiec	Osoba nieustannie zmieniająca pracę i miejsce zamieszkania

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Coupland, *Pokolenie...*, op. cit., s. 21-144.

Przejawem postępującej racjonalizacji podaży pracy jest rozwój zatrudnienia podejmowanego ze względów idealistycznych – chęci samorealizacji, respektowania etyki społecznej itp. Działalność kościołów, organizacji pozarządowych, czy też grup artystycznych przyczynia się do wzrostu zaufania i solidarności społecznej, a tym samym cele ich działań są ze wszech miar zbieżne z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju – ochrona środowiska, ochrona praw konsumentów, pomoc społeczna⁶⁶.

Nalożenie się na siebie zjawisk związanych z kurczeniem się popytu na pracę, ograniczeniem podaży pracy oraz procesów demograficznych owocuje procesem polegającym na stopniowym pogarszaniu się relacji między pracującymi a niepracującymi. Coraz liczniejsza grupa konsumentów tym samym znajduje się w sytuacji konsumpcji bez wykonywania pracy. To może spowodować, że w perspektywie długookresowej w krajach wysoko rozwiniętych mogą wystąpić

⁶⁶ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit., s. 257.

braki rodzimej siły roboczej na krajowych rynkach pracy. Trzeba będzie wówczas sięgnąć po obce zasoby pracy. Ponadto (wspomniany wcześniej) rosnący wśród członków społeczeństw zachodnich popyt na pracę wysoko kwalifikowaną, ciekawą, satysfakcjonującą, pozostawi miejsca nie zajęte dla pracy nieciekawej, monotonnej, brudnej, wykonywanej w złych warunkach. Czy ujawnione trudności braku siły roboczej nie spowodują cofnięcia regulacji prawnych ograniczających dzisiaj zapotrzebowanie na pracowników słabo wykwalifikowanych⁶⁷? Zapewne częściowo problem ten zostanie rozwiązany przez kolejne zjawisko występujące na rynku pracy, którym jest rozluźnienie powiązań przestrzennych między podażą a popytem na pracę. Następuje rozszerzanie się rynku pracy. Miejsca pracy są przenoszone w inne, mniej kosztowne lokalizacje, głównie do krajów rozwijających się, co umożliwia wzrost dochodów konsumentów w tych krajach⁶⁸. Rosnące możliwości wykonywania pracy bez opuszczania domu (telepraca) przyczyniają się do zwiększenia rozmiarów rurbanizacji oraz do rozwoju prosumpcji.

Rozwój gospodarki opartej na wiedzy niesie z sobą głębokie zmiany w strukturze zatrudnienia. Ich ogrom uzmysławia fakt, że przykładowo w Stanach Zjednoczonych w końcu XIX wieku jedna trzecia całkowitej siły roboczej była zatrudniona w rolnictwie, a w uniwersytetach pracowało kilka tysięcy osób. Po upływie stu lat w rolnictwie jest zatrudnionych 2,5% pracujących, a na uniwersytetach prawie 4%. Na początku wieku XX jedną czwartą społeczeństwa stanowili robotnicy; obecnie podobny procent stanowią osoby związane z systemami pozyskania, gromadzenia, analizowania i upowszechniania informacji. Do tej rewolucji trzeba być przygotowanym, w przeciwnym wypadku gospodarce zagraża stagnacja i zapóźnienie cywilizacyjne – *ludzie słabo wykształceni, wykonujący dotąd proste prace, będą przegrywać z automatami. Ponieważ będą coraz ubożsi, coraz głośniej będą się domagali opieki państwa. Z kolei demokratyczne państwo będzie musiało im ulegać i coraz więcej pieniędzy przeznaczać będzie na utrzymanie przestarzałych stanowisk pracy, zamiast inwestować w edukację, infrastrukturę techniczną i badania naukowe⁶⁹.*

Coraz częściej źródłem dochodów konsumentów są tak zwane zielone miejsca pracy. Carley i Spapens dostrzegają w tej sferze wielkie możliwości – przykładowo spalarnia śmieci unieszkodliwiająca 1 mln ton odpadów stałych oferuje przeciętnie około 80 miejsc pracy podczas, gdy odzysk już około 1600 miejsc⁷⁰. Agrokulturystryka mogą stanowić szansę rozwojową obszarów wiejskich, co jest szczególnie ważne w krajach takich, jak Polska, dysponujących wielkimi walorami środowiska przyrodniczego w tych regionach, gdzie równocześnie bezrobocie jest najwyższe, a przerost zatrudnienia w rolnictwie bardzo duży.

Nasila się zróżnicowanie form zatrudnienia (tabela 3.7).

⁶⁷ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 41.

⁶⁸ Carley i Spapens podają tu przykład rozwoju księgowości internetowej następujący w Wielkiej Brytanii; firmy brytyjskie woła przez Internet zlecać prace przy księgowości tanim pracownikom z Indii zamiast zatrudniać wysoko opłacanych specjalistów brytyjskich.

⁶⁹ B. Poskrobko, *Ekorozwój – wyzwanie cywilizacyjne*, [w:] *Ekologiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego*, red. A. Chmielak, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 2000, s. 61.

⁷⁰ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 215.

Tabela 3.7 Formy zatrudnienia inne niż pełny wymiar pracy w krajach „Piętnastki”

Wyszczególnienie	Formy zatrudnienia w % ogółu pracujących w 2001 r		
	Samozatrudnienie	Zatrudnienie w niepełnym wymiarze	Zatrudnienie kontraktowe
Austria	10,9	16,8	7,5
Belgia	14,8	17,5	10,3
Dania	8,3	20,7	10,2
Finlandia	13	12,2	18,2
Francja	10,6	17,2	14
Grecja	32	6,1	12,8
Hiszpania	19,3	8,3	32,7
Irlandia	17,8	16,7	7,7
Niderlandy	10,7	39,4	12
Niemcy	10	19	13,1
Portugalia	24,9	11	18,6
Szwecja	11	23,8	13,9
Wielka Brytania	11,7	24,8	6,8
Włochy	24,4	7,9	9,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Employment in Europe 2001*, EC, Luxembourg 2001, *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit.

Charakterystyczne, że samozatrudnienie w Unii Europejskiej dominuje w krajach nieco słabiej rozwiniętych (Portugalia, Grecja), a wraz ze wzrostem PKB rośnie liczba zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu (najwyższa jest w Holandii i krajach skandynawskich). Łącznie niemal połowa zatrudnionych w Unii Europejskiej to zatrudnieni na podstawie innych form zatrudnienia niż stosunek pracy.

Niemal wszystkie opisane zjawiska mają miejsce również na rynku pracy w Polsce. Popyt na pracę kurczy się, przez co wzrasta bezrobocie (rys. 3.12), niestety, w większym stopniu niż w innych krajach europejskich, w których, jak się wydaje, bardziej skutecznie udaje się temu zjawisku przeciwdziałać.

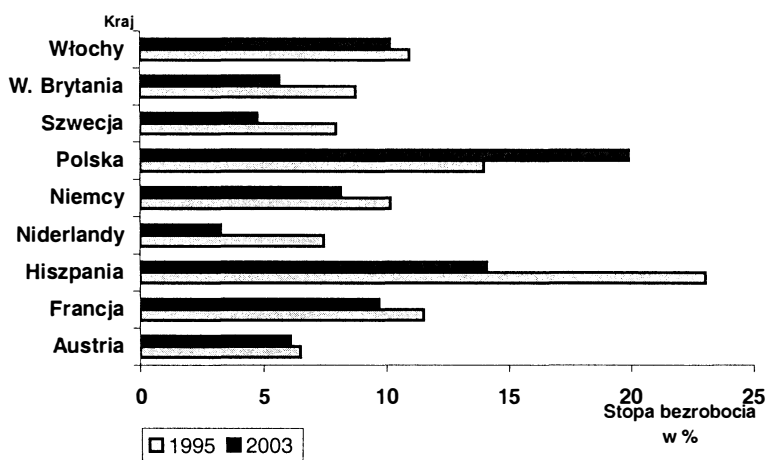
Pogarsza się relacja między osobami zatrudnionymi a osobami bezrobotnymi i nieaktywnymi zawodowo. W roku 2001 liczba pracujących w Polsce wynosiła 15280,4 tys., co stanowi ogółem 39,8% populacji⁷¹. Liczba ta była niższa nie tylko w stosunku do 1990 roku, czyli początkowego okresu transformacji ustrojowej (16484,7 tys. pracowników), lecz także w stosunku do roku 2000 (15480,0 tys. pracowników).

Natomiast do korzystnych z punktu widzenia celów trwałego rozwoju zmian na rynku pracy w Polsce należy zaliczyć rosnący udział sektora usług w strukturze zatrudnienia oraz poprawę warunków pracy. Wyraźnie widoczne jest, że obecnie nowe miejsca pracy powstają niemal wyłącznie w sektorze usług (tabela 3.8). Największą dynamiką wzrostu zatrudnienia w Polsce charakteryzują się następujące branże: han-

⁷¹ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 166.

del i naprawy, hotele i restauracje, pośrednictwo finansowe (szybki wzrost do 1995 roku, a następnie stabilizacja), obsługa nieruchomości i firm, w tym usługi skierowane do przedsiębiorców. Obniżenie się liczby zatrudnionych w ochronie zdrowia można wyjaśnić racjonalizacją zatrudnienia w tej sferze związaną z reformami służby zdrowia. Niepokojąco i niewspółmiernie duży natomiast jest wzrost zatrudnienia w administracji publicznej. Największy spadek zatrudnienia nastąpił w dwóch branżach: rolnictwie (przeważająca większość rolników w Polsce to samozatrudnieni) oraz w górnictwie i kopalnictwie, w którym zatrudnienie zmniejszyło się o ponad połowę. Również liczba zatrudnionych w przemyśle zmniejsza się.

Rysunek 3.12 Bezrobocie w Polsce na tle krajów europejskich



Źródło: Opracowanie własne na podst.: T. Chrościcki, *Sytuacja społeczno-gospodarcza Polski przed akcesją do Unii Europejskiej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2004 nr 2, s. 51.

Jedynym sektorem gospodarki w Polsce, który obecnie jest w stanie generować nowe miejsca pracy wydaje się być sektor usług. Nawet w okresie 1992-1995 będącym okresem szybkiego wzrostu bezrobocia liczba miejsc pracy w usługach zwiększyła się. Obecnie stale rośnie mimo wciąż rosnącego bezrobocia. Jest to zresztą zjawisko charakterystyczne dla rynku pracy na całym świecie. W krajach Unii Europejskiej w ciągu dekady lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia zatrudnienie w usługach wzrosło o ponad 8 punktów procentowych i wynosi niemal 70%⁷². To wskazuje, w jakim kierunku będzie rozwijać się struktura zatrudnienia w Polsce.

Skalę poprawy warunków pracy w Polsce przedstawia rysunek 3.13.

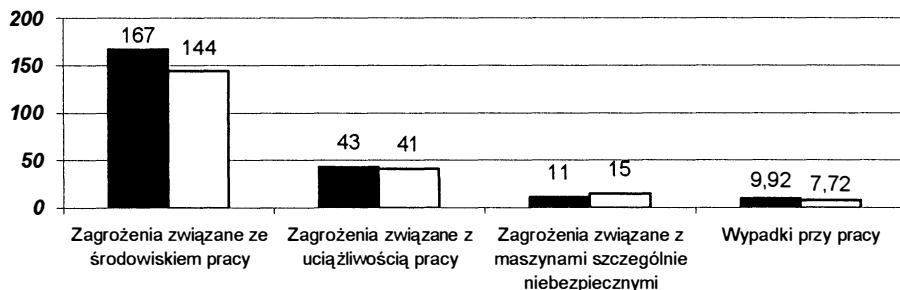
⁷² E. Sulima, *Rys historyczny polityki zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej*, [w:] *Rozwój regionalny a proces integracji*, red. A.F. Bocian, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003, s. 105.

Tabela 3.8 Wzrost liczby zatrudnionych w Polsce w układzie sektorowym (1992=100%)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	2002
Ogółem	99	98
Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	59	52
Przemysł ogółem	95	89
Górnictwo i kopalnictwo	82	49
Przetwórstwo przemysłowe	101	88
Wytwarzanie i zaopatrywanie w gaz, energię elektryczną, wodę	114	100
Budownictwo	83	78
Usługi ogółem	104	121
Handel i naprawy	104	136
Transport, gospodarka magazynowa i łączność	91	80
Pośrednictwo finansowe	128	130
Obsługa nieruchomości i firm; usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	96	149
Administracja publiczna, obrona narodowa, obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne	119	178
Edukacja ogółem	105	110
Nauka i szkolnictwo wyższe		
Ochrona zdrowia i opieka społeczna	101	84
Pozostałe usługi	86	98

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 544.

Rysunek 3.13 Praca w warunkach uciążliwości dla zdrowia w Polsce (jednostki na 1000 zatrudnionych)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny RP*, GUS, Warszawa 2003, s. 146-149.

Tak więc również w Polsce następuje zauważalna tendencja do racjonalizacji postaw pracowników i pracodawców odnośnie warunków pracy. Wyraźnie zmniejsza się liczba wypadków przy pracy, co należy ocenić bardzo pozytywnie w kontekście faktu, że zmiana charakteru technicznego uzbrojenia pracy w Polsce

owocuje zwiększoną ilością zagrożenia ze strony wykorzystywania maszyn niebezpiecznych.

Rynek pracy w większości krajów staje się coraz trudniejszy, co niewątpliwie stawia wyzwania wobec realizacji strategicznych celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, zarazem jego ewolucja zmierza w kierunku zgodnym z tymi celami. Poprawiają się warunki pracy. Największe możliwości wzrostu zatrudnienia stwarza sektor usług, zwłaszcza usług niematerialnych. To zaś współprzyczynia się do faktu, że rozwój społeczno-gospodarczy staje się coraz mniej kosztowny, głównie ze środowiskowego punktu widzenia. Zauważalna jest tendencja do kurczenia się nie tylko popytu, lecz także podaży pracy, co wynika ze stopniowego wzrostu liczby osób w wieku nieprodukcyjnym oraz wzrostu odsetka osób dążących do konsumpcji bez wykonywania pracy. Znaczenie ma również zmiana emocjonalnego stosunku zatrudnionych do pracy. Owocuje to jakościową zmianą podaży pracy (wzrost kwalifikacji i wydajności siły roboczej). Rośnie zaangażowanie zatrudnionych w pracę i zwiększa się liczba osób, dla których praca staje się źródłem satysfakcji osobistej. Jeśli oferowana praca takich oczekiwań nie spełnia, niektórzy konsumenci decydują się na styl życia polegający na dążeniu do konsumpcji bez pracy lub podejmują pracę jedynie w wymiarze niezbędnym do zaspokojenia podstawowych potrzeb.

ROZDZIAŁ IV

ZMIANY W UKŁADZIE PRZEDMIOTOWYM KONSUMPCJI

A TRWAŁY I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Zmiany w układzie podmiotowym konsumpcji stanowią uwarunkowanie ewolucji jej układu przedmiotowego. Przemiany w budżecie konsumentów, ich świadomości oraz w strukturze społeczno-zawodowej wspierane przez rozwój technik produkcji sprawiają, że dokonują się przekształcenia zarówno w strukturze konsumpcji żywności, dóbr przemysłowych oraz usług materialnych i niematerialnych, jak też w proporcji między konsumpcją dóbr i konsumpcją usług. Stąd korzystne z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju tendencje zmian w układzie podmiotowym konsumpcji przyczyniają się do rozpowszechnienia analogicznych trendów także w jej układzie przedmiotowym.

4.1. Trendy zmian a zrównoważenie konsumpcji żywności

Przekształcenia w sferze konsumpcji żywności były w XX wieku następujące: od niedostatku żywności do zauważalnej w niektórych krajach nadprodukcji przy utrzymywaniu się niedostatku w pozostałych; od ilościowego traktowania problemu konsumpcji żywności do traktowania jakościowego; od konsumpcji naturalnej do konsumpcji rynkowej i „uprzemysłowionej”. Trendy te można sklasyfikować następująco:

- spadek udziału konsumpcji żywności w konsumpcji gospodarstwa domowego,
- ekologizacja konsumpcji żywności,
- uprzemysłowienie i serwicyzacja konsumpcji żywności.

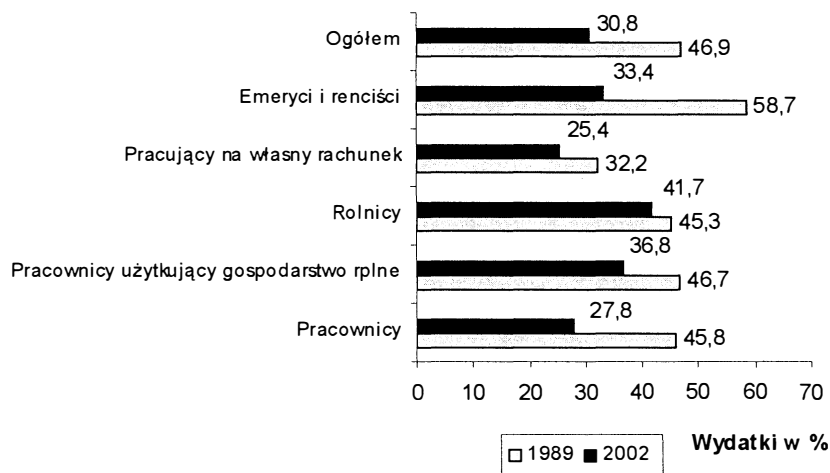
4.1.1. Spadek udziału konsumpcji żywności w konsumpcji gospodarstwa domowego

Aż do czasów współczesnych strategicznym celem gospodarstw domowych, a przez to także polityki państw, było przezwyciężenie widma głodu. *Przez całe*

wieki głód był wszędzie nieodłącznym elementem ludzkiego życia, nie licząc małego grona uprzywilejowanych bogaczy. Przykładowo, we Francji między X a XVIII wiekiem powszechny głód występował w każdym stuleciu średnio dziesięć razy, nie licząc setek głodów lokalnych. W Finlandii w latach 1696-1697 w powodu głodu wyginęła jedna czwarta albo jedna trzecia całej ludności. W Indiach zaś w 1555 i 1596 roku oraz w latach 1630-1631 głód doprowadził do kanibalizmu. Prawie do końca XIX wieku głód był w Europie normalnym stanem mas pracujących¹. Informacje te świadczą o tym, jak wielka zmiana cywilizacyjna dokonała się współcześnie. W związku z intensywnym rozwojem nowoczesnych technologii upraw i wzrostem dochodów konsumentów cel bezpieczeństwa żywnościowego udaje się osiągać w coraz większej liczbie krajów. Świadczy o tym spadek udziału konsumpcji żywności w konsumpcji gospodarstwa domowego². Jego cechą są malejące wartości krańcowe. W Stanach Zjednoczonych udział wydatków na żywność w budżecie konsumentów ustabilizował się na poziomie 13-14% na początku lat dziewięćdziesiątych i obecnie waha się w granicach tych wartości; w krajach Unii Europejskiej udział wydatków na żywność stabilizuje się na poziomie około 16-20% wydatków gospodarstwa domowego. Sugeruje to, że utrwała się stały udział konsumpcji żywności w konsumpcji gospodarstwa domowego.

W Polsce udział wydatków na konsumpcję artykułów żywnościowych w wydatkach gospodarstw domowych na konsumpcję ogółem kształtuje się następująco (rysunek 4.1):

Rysunek 4.1 Porównanie wydatków gospodarstw domowych na żywność w Polsce w latach 1989 i 2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 192-197.

¹ J. Senyszyn, *Etyka konsumpcji jako wyzwanie XXI wieku*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu”, 2001, tom III zeszyt 3, s. 77.

² J.B.Carpentier, *Konsument i konsumpcja w społeczeństwie postmodernistycznym*, WSZiH, Warszawa 1996.

Rysunek ilustruje zmiany w strukturze konsumpcji w Polsce, jakie dokonały się w ostatnich latach. Udział wydatków gospodarstw domowych na żywność spadł w tym okresie o 16 punktów procentowych, mimo urealnienia w 1989 roku cen artykułów żywnościowych. Obniżył się on we wszystkich grupach społeczno-zawodowych (z wyjątkiem rolników, w przypadku których spadek był niewielki). Interpretując ten fakt zgodnie z prawem Engla można stwierdzić, że dokonał się wzrost realnych dochodów konsumentów i zmiana cywilizacyjna w zakresie struktury konsumpcji. Wiąże się ona ze wzrostem zróżnicowania zarówno potrzeb, jak też sposobów ich zaspokajania. Nadal jednak udział wydatków na żywność w wydatkach gospodarstw domowych jest w Polsce na tle krajów Unii Europejskiej wysoki.

Poprawa sytuacji żywnościowej konsumentów na świecie ma wybiórczy charakter. W krajach rozwijających się, mimo zauważalnego wzrostu produkcji żywności, olbrzymia liczba konsumentów pozbawiona jest możliwości zaspokojenia elementarnych potrzeb żywnościowych. W krajach wysoko rozwiniętych (rzadziej) i krajach postkomunistycznych (znacznie częściej) pojawia się ponadto problem rozszerzania się grupy konsumentów, która ze względu na wysoki poziom bezrobocia, a także rosnące zróżnicowanie dochodów, ma trudności z zaspokojeniem elementarnych potrzeb żywnościowych³. W roku 2000 *chroniczne niedożywienie nękało około 800 mln osób w krajach rozwijających się i około 35 mln w krajach rozwiniętych. Liczbę tych, których głód dotknął sezonowo oszacowano na 1,5 mld osób. Aktualne dane niewiele różnią się od statystyk sprzed dwudziestu, trzydziestu lat*⁴. Mimo generalnie pesymistycznego wydźwięku dane te wskazują, że sytuacja żywnościowa na świecie powoli poprawia się. W ostatnim dwudziestolecu wielkość populacji ludzkiej wzrosła przy zahamowaniu liczby osób głodujących. Oznacza to, że odsetek osób dotkniętych głodem obniżył się. Jest to jednak nadal masowy problem, a jego najważniejszą przyczyną jest ubóstwo, któremu towarzyszy wysoki przyrost naturalny. Dlatego właśnie problem ubóstwa jest postrzegany jako pierwszoplanowe wyzwanie polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju, co zostało jednoznacznie wyrażone w dokumentach końcowych konferencji w Johannesburgu⁵. Walka z głodem i ubóstwem nadal jest więc priorytetowym celem trwałego i zrównoważonego rozwoju mimo poprawy sytuacji żywnościowej w wybranej grupie państw.

³ J. Senyszyn, *Etyka...*, op. cit., s. 76.

⁴ K. Kowalska, *Strategia akcji społecznej w zwalczaniu głodu w badaniach Amartyi Sena*, „Gospodarka Narodowa” 2003 nr 11-12, s. 19.

⁵ C. Śleziak, *Szczyt Ziemi w Johannesburgu – ocena wyników i wyzwania dla Polski*, [w]: *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 13-17.

4.1.2. Ekologizacja konsumpcji żywności

Relatywnemu obniżeniu się wydatków konsumentów na żywność towarzyszy wzrost zainteresowania jakością żywności przejawiający się w bardzo korzystnym z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju zjawisku, którym jest ekologizacja konsumpcji żywności. Jest ona nie tylko konsekwencją wzrostu dochodów konsumentów, lecz także wzrostu ich świadomości ekologicznej oznaczającego wzrost zainteresowania wpływem spożycia artykułów spożywczych na zdrowie samego konsumenta oraz na stan środowiska przyrodniczego.

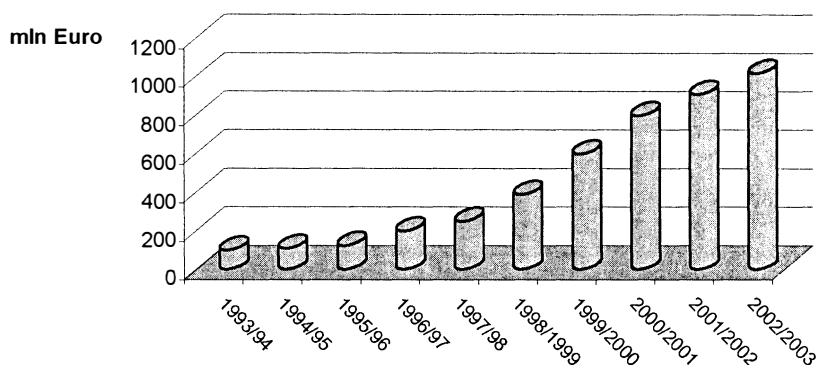
Jest to bardzo znaczący trend zmian w konsumpcji. Dotychczas priorytet zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego sprawiał, że polityka była skierowana na maksymalizację produkcji żywności. Ponadto w XX wieku ujawniał się w coraz większym stopniu stagnacyjny charakter rolnictwa. Powodowało to, z jednej strony, zmniejszenie zatrudnienia w rolnictwie, z drugiej zaś, rosnące uprzemysłowienie produkcji rolnej i stałe zmniejszanie bezpośrednich kosztów przy jednoczesnym wzroście kosztów zewnętrznych – degradacji środowiska towarzyszącej produkcji żywności oraz wpływającego na stan zdrowotności społeczeństw pogorszenia się jakości żywności ze względu między innymi na stosowanie nawozów sztucznych i pestycydów, dodawanie do pasz dla zwierząt domieszek antybiotyków i hormonów itp. Dlatego wzrost bezpieczeństwa żywnościowego został okupiony kosztem degradacji środowiska przyrodniczego. Współczesne rolnictwo jest źródłem szeregu problemów ekologicznych, do których można zaliczyć między innymi: zanieczyszczenia chemiczne i bakteriologiczne gleby i wód, zanikanie różnorodności biologicznej, przejmowanie na cele rolnicze terenów dziewiczych. Masowa hodowla zwierząt wzbudza zastrzeżenia etyczne. Trudne do oszacowania są koszty zdrowotne kontaktu z przechemizowaną, zawierającą resztki hormonów i antybiotyków żywnością⁶. Ekologizacja konsumpcji żywności sprzyja ekologizacji produkcji rolnej.

O istnieniu tego procesu świadczy szybki wzrost popytu na żywność pozyskiwaną w gospodarstwach rolnych nie stosujących przemysłowych metod uprawy roślin i hodowli zwierząt. Ze względu na coraz szersze uwzględnianie kosztów ekologicznych w rolnictwie metody te stają się coraz bardziej konkurencyjne nie tylko jakościowo, lecz również kosztowo. Wyższe koszty produkcji i niższe plony kompensowane są przez wysokie ceny takiej żywności oraz rosnący popyt na nią. Przekłada się to na szybki wzrost obrotów rynku żywności ekologicznej. Dobrym przykładem dynamicznego wzrostu sprzedaży detalicznej produktów rolnictwa ekologicznego jest Wielka Brytania (rysunek 4.2). W ciągu lat 1993-2002 sprzedaż produktów rolnictwa ekologicznego w tym kraju wzrosła dziesięciokrotnie, co lokuje rynek brytyjski na drugim miejscu w Europie pod względem wartości obrotów. Popularność żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii świadczy o tym, że w rozwoju proekologicznych zmian w konsumpcji istotne znaczenie mają zmiany w układzie podmiotowym: społeczeństwo Wielkiej Brytanii wyróżnia się tradycją

⁶ A. Sadowski, *Dylematy wyboru drogi rozwoju rolnictwa w Polsce*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu”, Zeszyt 2, Warszawa-Poznań-Białystok 2001, s. 15-16.

wysublimowanej świadomości ekologicznej (wspieraną przez aktywność ruchów feministycznych) i poparcia dla ruchów ekologicznych i ruchów ochrony praw zwierząt⁷.

Rysunek 4.2 Wzrost obrotów rynku żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Boltromiuk, *Ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 114.

Szacuje się, że tempo przyrostu popytu na żywność ekologiczną w krajach takich, jak USA, Francja, Japonia sięga 20% rocznie⁸. Otwarte pozostaje pytanie, na ile stosunkowo niewielki udział rolnictwa ekologicznego w globalnej produkcji rolnej jest efektem rzeczywistego braku zainteresowania ze strony konsumentów, a na ile jest to skutek istnienia dotacji rolnych zaniżających ceny konwencjonalnych produktów żywnościowych. Ograniczenia wzrostu konsumpcji żywności ekologicznej wiążą się też z gustami i preferencjami samych konsumentów. Proekologiczne zmiany w konsumpcji żywności wiążą się z szeregiem wyrzeczeń i kosztów:

- płacenie wyższych cen,
- konieczność korzystania z niewielkiego asortymentu produktów,
- ponoszenie kosztów związanych z rozproszaniem sieci sklepów ekologicznych,
- dodatkowe czynności związane przykładowo z segregacją odpadów,

⁷ Por. np. D. Kielczewski, *Ekologia społeczna...*, op. cit., s. 64., K. Waloszczyk, *Planeta nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997, s. 240-248, L. Ferry, *Nowy Ład Ekologiczny*, Biblioteka Dialogu, Warszawa 1995, s. 17-19.

⁸ W. Luczka-Bakuła, *Zrównoważony rozwój a sfera konsumpcji*, „Ekonomia i Środowisko” 2000 nr 2, s. 35-41; W. Luczka-Bakuła, *Rolnictwo ekologiczne w Polsce w aspekcie integracji z Unią Europejską*, „Ekonomia i Środowisko” 2003 nr 2, s. 166-169; *Ochrona środowiska 2003*, GUS, Warszawa 2003; L. Lohr, *Implications of Organic Certification for Market Structure and Trade. Paper prepared for „Emergence of U.S. Organic Agriculture – Can we complete?, a principal paper session at the AAEA annual meeting, Salt Lake City 1998.*

- ograniczona jakość estetyczna wielu produktów ekologicznych i ich opakowań ze względu na konieczność utrzymywania wysokiej jakości zdrowotnej⁹.

Wynika z tego przede wszystkim problem zapewnienia producentom żywności ekologicznej wzrostu dochodów, by uczynić tę działalność bardziej efektywną i tym samym zwiększyć podaż. Chodzi więc o oddziaływanie na układ organizacyjny konsumpcji. W pewnym zakresie drogą rozwiązania problemu jest integracja produkcji ekologicznej z ekoturystyką. W ten sposób nie tylko możliwy jest wzrost dochodów producentów, ale także dodatkowy wzrost obu branż odbywający się na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Zapewne, mimo braku zaufania do tego sposobu dystrybucji ze strony producentów żywności ekologicznej, korzyści mogłaby przynieść sprzedaż tych produktów w supermarketach¹⁰. Chodzi bowiem o to, że stopniowo wyczerpują się proste rezerwy wzrostu tej branży. W niektórych krajach dystrybucja żywności ekologicznej przenika do konwencjonalnych kanałów dystrybucji. Przykładami są Austria, gdzie sklepy ogólnospożywcze i supermarkety sprzedają 73% żywności ekologicznej oraz Szwecja, Portugalia i Dania, gdzie wartość ta wynosi nawet ponad 90%¹¹.

Istnieje też, jak wskazano wyżej, problem złych dotacji rolnych. Przykładowo w polityce rolnej krajów Unii Europejskiej nadal preferowane jest rolnictwo intensywne, zmechanizowane i schematyzowane. Zmiana priorytetów politycznych mogłaby społeczeństwu Unii przynieść istotne korzyści. Rolnictwo ekologiczne jest bardziej pracochłonne, generuje więc zwiększoną ilość miejsc pracy. Nieco niższe plony uzyskiwane w gospodarstwach ekologicznych okazują się paradoksalnie atutem tej formy rolnictwa, ponieważ jednym z problemów unijnego rynku jest nadprodukcja żywności. Poza tym konsumenci z UE obecnie nie tyle oczekują dostępu do dużej ilości tanich produktów żywnościowych, ile dostępu do produktów wysokiej jakości. Rozwój proekologicznych form rolnictwa sprzyja także wielofunkcyjnemu rozwojowi obszarów wiejskich, bowiem ułatwia organizowanie form turystyki wiejskiej (agro- i ekoturystyka).

Mimo ograniczonych rozmiarów, znaczenie rynku produktów ekologicznych dla procesów przemian w konsumpcji żywności jest znaczne. Pod wpływem oddziaływania informacyjnego tego rynku rosną wymagania ogółu konsumentów wobec żywności konwencjonalnej. Zmusza to rolników do stosowania mniej schematyzowanych form uprawy roli oraz do poprawy warunków hodowli zwierząt. Przyczynia się to także do ekologizacji polityki rolnej. Wzrost popytu na żywność ekologiczną oddziałuje więc także na podaż żywności konwencjonalnej.

W powiązaniu ze wzrostem zainteresowania jakością żywności wzrasta także zainteresowanie dietetyką, w tym wegetarianizmem, czyli powstrzymywaniem się od spożywania mięsa. W Wielkiej Brytanii, gdzie wegetarianizm jest najbardziej popularny, do diety takiej przyznaje się ok. 15% konsumentów (liczba semiwegeta-

⁹ W. Luczka-Bakula, *Rolnictwo ekologiczne...*, op. cit., s. 168.

¹⁰ Tamże, s. 39-40.

¹¹ H. Willer, M. Yussefi, *Organic Agriculture Worldwide 2001*, SOL, Bad Durkheim 2001.

rian, czyli osób nie spożywających wieprzowiny i wołowiny sięga tu 40%)¹². Również wegetarianizm sprzyja ekologizacji produkcji żywności, ponieważ wegetarianie poszukują produktów roślinnych, w wytwarzaniu których nie używa się nawozów chemicznych lub używa się ich w bardzo ograniczonym zakresie pod ścisłą kontrolą administracyjną.

Popularność żywności ekologicznej i wegetarianizmu są składowymi szerzej zakrojonego wzrostu zainteresowania zdrowymi stylami odżywiania się, unikaniem używek takich, jak papierosy i wysokoalkoholowe trunki. Wszystkie te zachowania przyczyniają się do racjonalizacji konsumpcji żywności.

4.1.3. Uprzemysłowienie i serwicyzacja konsumpcji żywności

Oprócz typowego dla rolnictwa XX wieku uprzemysłowienia produkcji rolnej charakterystyczną cechą współczesnej konsumpcji żywności jest przeciwstawne wobec ekologizacji uprzemysłowienie produktów spożywczych. Nowe technologie wytwarzania środków spożywczych pozwoliły na wprowadzenie na rynek koncentratów spożywczych, produktów typu instant, półproduktów spożywczych. Przyczyniło się to do redukcji czasu przygotowywania posiłków, a czasem także do poprawy ich jakości – w *każdym przypadku przygotowany do szybkiego spożycia produkt zawiera skomponowany przez wytwórcę skład kaloryczny, odżywczy, dodatki witamin, mikroelementów i środków chemicznych przedłużających trwałość produktu, podnoszących smak, aromat i estetykę wyglądu dań*¹³. O recepturze poszczególnych posiłków coraz częściej decydują specjaliści z ośrodków naukowo-badawczych współpracujący z producentami żywności.

Posiłki przygotowywane w gospodarstwach domowych coraz częściej bazują na półproduktach poddawanych obróbce w skomplikowanych urządzeniach technologicznych, co wiąże się ze wzrostem konsumpcji wybranych dóbr przemysłowych: chłodziarek, zamrażarek, zmywarek do naczyń, kuchenek mikrofalowych. Tradycyjne miejsce przygotowywania posiłków zmienia się w swoiste laboratorium żywieniowe. To zjawisko można określić jako uprzemysłowienie konsumpcji naturalnej żywności.

Uprzemysłowienie konsumpcji żywności ma dwustronne konsekwencje. Z jednej strony, jak wskazuje H. Jastrzębska-Smolaga¹⁴, pojawia się szansa racjonalizacji żywienia, poprawy budżetu czasu wolnego oraz staranniejszej ochrony środowiska. Półprodukty zwykle generują jednakowe kategorie odpadów, co ułatwia ich segregację i recykling. Z drugiej jednak – nowe technologie żywności mogą wywoływać nowe dążenia konsumpcyjne (chęć nabycia dodatkowego wyposażenia gospodarstwa domowego), a także powodują niebezpieczeństwa związane z ograniczonym dostępem konsumentów do informacji o produkcie. Przez to są oni narażeni na kontakt z żywnością przechemizowaną, mięsem ryb i zwierząt skażonym substancjami toksycznymi, domieszkami hormonów i antybiotyków oraz żywnością o podwyższonej radioaktywności ze względu na wykorzystywanie do jej

¹² L. A. Reisch, *Nachhaltiges Konsum*, „Das Wirtschaftsstudium” 1999 nr 5, s. 683-686.

¹³ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 59-60.

¹⁴ Por. tamże, s. 59-61.

konserwowania promieniowania rentgenowskiego¹⁵. Rodzi to nowe wyzwania wobec polityki społecznej i stwarza nowego typu zagrożenia dla jakości życia. Przykładowo szacuje się, że przeciętny Amerykanin zjada rocznie około 6 kg chemicznych dodatków do żywności (stabilizatorów, utrwalaczy, barwników itp.) nie pozostających obojętnymi dla jego zdrowia.

Najbardziej radykalną i kontrowersyjną formą uprzemysłowienia produkcji i konsumpcji żywności jest rozwój biotechnologii opartych na inżynierii genetycznej (żywność GMO). Zwolennicy takich biotechnologii, jak N. Borlaug¹⁶, dostrzegają w nich szansę rozwiązywania problemów żywnościowych świata. Wskazują, że zmodyfikowane produkty będą miały więcej wartościowych składników odżywczych (jak pomidory zawierające zwiększoną ilość flawonoidów chroniących przed chorobami serca oraz transgeniczna kapusta zawierająca kwasy tłuszczowe takie, jak ryby morskie). Mają one być bardziej odporne na szkodniki, warunki klimatyczne i glebowe, a ich produkcja ma być tańsza¹⁷. Twierdzą oni, że żywność modyfikowana genetycznie będzie bardziej ekologiczna, gdyż nie trzeba będzie stosować tak wielkiej ilości i tak bardzo toksycznych pestycydów. Zwolennicy GMO uważają poza tym, że inżynieria genetyczna jest rozwiniętą formą innowacji w produkcji żywności; jedyną różnicą jest przyspieszenie procesów innowacyjnych¹⁸.

Natomiast przeciwnicy inżynierii genetycznej uważają tę działalność za zbyt daleko idącą ingerencję w środowisko przyrodnicze grozącą nieobliczalnymi skutkami zarówno dla człowieka, jak też funkcjonowania całości systemu przyrodniczego¹⁹. Uważają, że za stosunkiem do inżynierii genetycznej kryje się stosunek do etyki ekologicznej i pytanie, do jakiego stopnia człowiek jest uprawniony do ingerencji w środowisko przyrodnicze w celu zaspokajania swoich potrzeb. W ich opinii GMO jest ingerencją nadmierną zwiększającą w dwójnasób zagrożenie dla różnorodności biologicznej, które w warunkach przemysłowego rolnictwa istnieje już teraz – chodzi o wypieranie mniej wydajnych odmian roślinnych, transfer do środowiska zmodyfikowanego materiału genetycznego, a także o wypieranie naturalnej roślinności przez odporne na warunki klimatyczne rośliny transgeniczne. Upowszechnienie GMO zagraża więc realizacji celu sprawiedliwości wobec istot pozaludzkich. Zdaniem jej przeciwników nie przyczynia się także do realizacji celu sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej. Uważają oni, że inżynieria genetyczna nie służy rozwiązywaniu problemów żywnościowych świata, a stanowi kolejną formę narzucania władztwa ekonomicznego krajom rozwijającym się, gdyż korzystanie z takich produktów jest obwarowane surowymi prawami patentowymi; nie tyle chodzi o spełnianie celów humanitarnych, ile ekonomicznych. Podkreślają, że je-

¹⁵ Por. tamże, s. 59.

¹⁶ Laureat pokojowej Nagrody Nobla za wyhodowanie odmian pszenicy i ryżu, które umożliwiły znaczny wzrost produkcji zbóż na świecie.

¹⁷ C. James, *Global Status of Commercialized Transgenic Crops in 2002*, ISAAA Briefs nr 27, 2002.

¹⁸ A.J. Trewanas, C.H. Leaver, *Is Opposition to GM Crops Science or Politics?*, „EMBO Reports” 2001 nr 21.

¹⁹ P.J. Dale i in., *Potential for the Environmental Impact of Transgenic Crops*, „Nature Biotechnology” 2002 nr 6.

dynie 1% badań nad genetycznie modyfikowanymi roślinami jest ukierunkowany na walkę z głodem. W dodatku rośliny genetycznie modyfikowane mają być zbyt kosztowne i nieprzystosowane do warunków uprawy w krajach biednych²⁰. Tworzy się więc paradoksalna sytuacja, gdy z inżynierii genetycznej nie korzystają konsumenci oczekujący wzrostu produkcji żywności, ale konsumenci oczekujący żywności wysokiej jakości zapatrujący się ostrożnie na opisane eksperymenty genetyczne.

Produkty transgeniczne rozpowszechniają się na całym świecie w bardzo szybkim tempie, mimo zgłaszanych zastrzeżeń. Wydaje się, że pytanie o rzeczywiste korzyści i koszty stosowania inżynierii genetycznej jeszcze długo będzie otwarte. Zapewne zdecydują o tym preferencje samych konsumentów²¹. W tym kontekście warto podkreślić, że ograniczeniem rozwoju produkcji żywności GMO może być wzrost świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Kontrowersje wokół uprzemysłowienia produktów rolnych oraz wobec GMO wskazują, że proces uprzemysłowienia konsumpcji żywności trudno jednoznacznie ocenić z perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju. Stwarza on równocześnie szereg nowych szans i zagrożeń, a tym samym wyzwań przede wszystkim wobec polityki żywnościowej.

Kolejną cechą współczesnej konsumpcji żywności jest proces jej serwicyzacji, czyli rozszerzania się rynku usług. Wynika on ze stopniowego zastępowania konsumpcji naturalnej przez rynkową za pośrednictwem usług gastronomicznych. Konsumpcja naturalna żywności rzadziej jest obowiązkiem, a coraz częściej stanowi sposób zagospodarowania czasu wolnego. Wzrost aktywności zawodowej kobiet oraz zaangażowania konsumentów w pracę (w tym wydłużenia czasu pracy) często przyczyniają się do ograniczenia możliwości konsumpcji naturalnej żywności w gospodarstwach domowych. Usługi gastronomiczne są postrzegane pozytywnie, ponieważ „sprzedają czas” ograniczając czasochłonność konsumpcji żywności. Obowiązek produkcji żywności przejmują więc na siebie zakłady gastronomiczne. Serwicyzacja konsumpcji może stanowić proces sprzyjający wdrażaniu trwałego rozwoju. Przyczynia się do wzrostu liczby miejsc pracy w sektorze usług. Niektóre jej przejawy wywołują także zainteresowanie różnorodnością kulturową (korzystanie z usług kuchni etnicznej czy ”staropolskiej”), a nawet pozwalają zaspokajać dążenia do konsumpcji luksusowej wypływające z wartości konsumpcjonizmu (korzystanie z ekskluzywnych restauracji)²².

W procesach konsumpcji żywności można dostrzec także zjawiska patologiczne. Przy utrzymywaniu się w wielu regionach świata ubóstwa, głodu i niedożywienia pojawiają się w krajach wysoko rozwiniętych takie problemy, jak otyłość oraz choroby przewodu pokarmowego i układu krążenia spowodowane przez niewłaściwie

²⁰ K. Plenderleith, P. de Meyer, *Sustainable Agriculture in the new Millenium. The Impact of Biotechnology no Developing Countries*, Brussels 2000; A. Chaczyńska, *Żywność genetycznie modyfikowana ilustracją ryzykownych działań człowieka cywilizacji technicznej*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2003 nr 1.

²¹ Zwłaszcza, że powszechną praktyką staje się oznaczanie produktów modyfikowanych genetycznie specjalnymi etykietami.

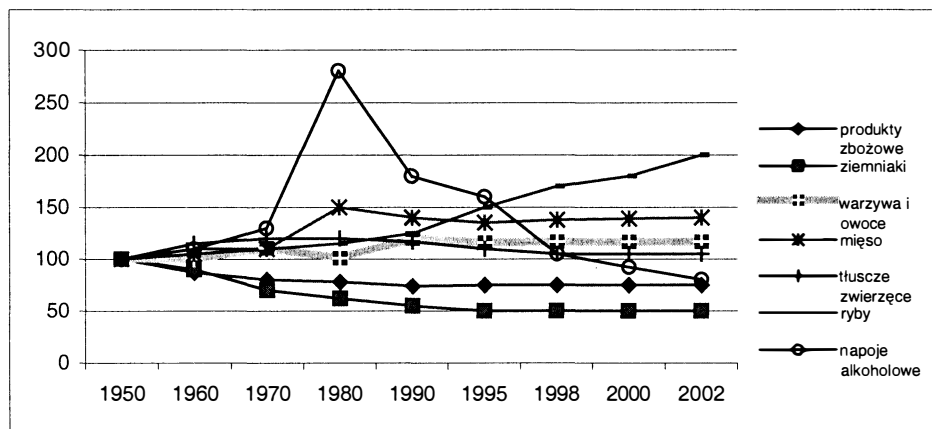
²² Szerzej o tym procesie w dalszej części pracy.

dobraną dietę²³. Konsumpcja żywności staje się też podłożem chorób natury psychicznej związanych z obsesjami na punkcie wyglądu zewnętrznego i urojoną koniecznością stosowania radykalnej diety (anoreksja i bulimia).

4.1.4. Konsumpcja żywności w Polsce

Przy obniżeniu się udziału wydatków gospodarstw domowych na konsumpcję żywności w Polsce procesy ekologizacji, uprzemysłowienia i serwicyzacji tej konsumpcji dokonują się w ograniczonym zakresie. Z danych statystycznych wynika, że niezależnie od przynależności społeczno-zawodowej i poziomu wykształcenia, Polacy wykazują się znacznym konserwatyzmem dietetycznym ze względu na ograniczenie w diecie spożycia ryb, warzyw i owoców, a wysokie spożycie mięsa i cukru. Mimo to zauważalne są korzystne tendencje w spożyciu żywności, które ilustruje rysunek 4.3.

Rysunek 4.3 Dynamika spożycia żywności (wybranych produktów) w Polsce w latach 1950-2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2003*, GUS, Warszawa 2003, s. 582-583.

Zgodnie ze wskazaniem rysunku w latach 1950-1990 dokonywał się proces stopniowego urozmaicania diety. Spadał udział spożycia ziemniaków i produktów zbożowych, natomiast wzrastało spożycie mięsa, warzyw i owoców. Po roku 1990 ustabilizowało się spożycie przetworów zbożowych (na poziomie około 120 kg), mięsa (na poziomie około 60 kg), warzyw (na poziomie około 120 kg) i owoców (na poziomie około 57 kg), przy czym uważa się, że spożycie warzyw i owoców

²³ Lekami o największym poziomie sprzedaży na świecie są farmaceutyki leczące wrzody żołądka, nadkwasotę i niestrawność. Wartość ich sprzedaży wynosi około 16 mld USD (informacja za: *Rola organizacji pozarządowych...*, op. cit., s. 83).

jest zbyt niskie ze zdrowotnego punktu widzenia²⁴. Ponadto powoli rozpowszechniają się korzystne tendencje. Są to: znaczny wzrost spożycia ryb, choć jest to nadal spożycie nie przekraczające 6 kg rocznie przy normie żywieniowej określonej jako 9 kg²⁵, a także gwałtowny spadek spożycia alkoholu, jaki dokonał się w latach 1980-2002. W roku 2002 spożycie alkoholu osiągnęło najniższy poziom od roku 1950. Spadek wynika głównie z ograniczenia konsumpcji wysokoprocentowych trunków. Korzystny jest również wzrost spożycia tłuszczów roślinnych. W latach 1990-2002 wzrosło ono dwukrotnie, a w latach 1950-2002 dziesięciokrotnie²⁶ kosztem ograniczenia wzrostu spożycia tłuszczów zwierzęcych. Najwyższy wzrost wymienionych tendencji jest dostrzegalny w przypadku konsumentów młodych oraz konsumentów z wyższym wykształceniem. Stanowi to uzasadnioną przesłankę przypuszczenia, że te tendencje będą coraz silniejsze. Istnieje bowiem związek między przynależnością zawodową i wykształceniem konsumenta a zmianami nawyków żywieniowych. Najwyższy konserwatyzm (przywiązanie do spożycia mięsa i jaj) charakteryzuje rolników i pracowników na stanowiskach robotniczych; przy czym zróżnicowanie diety w przekroju społeczno-zawodowym w Polsce jest mniejsze niż w krajach wysoko rozwiniętych²⁷. Świadczy to o utrzymywaniu się konserwatyzmu dietetycznego polskich konsumentów. Sprawia on, że rolnictwo ekologiczne i wegetarianizm cieszą się niewielkim powodzeniem. Uprawy ekologiczne nie przekraczają 0,2% areалу gruntów. Rolnicy w Polsce mają trudności ze sprzedażą produktów ekologicznych po cenach wyższych niż produkty konwencjonalnego rolnictwa²⁸. Wegetarianizm jest popularny przede wszystkim wśród młodzieży i postrzegany jako przejaw radykalnie ekscentrycznego stylu życia. Dostrzegalny jest nawet niechętny, a niekiedy wrogi stosunek do wegetarian²⁹. Wpływ na te zjawiska zapewne ma wskazany w poprzednim rozdziale fakt, że większość konsumentów w Polsce osiąga dochody na granicy minimum socjalnego. Wielkość budżetu stanowi więc ograniczenie rozwoju konsumpcji żywności ekologicznej w Polsce. Przesądza również o tym, że nadal znaczny odsetek konsumentów w kraju nie zaspokaja w dostatecznym stopniu potrzeb żywnościowych. Szacuje się, że około 15% rodzin w Polsce osiąga dochody niższe niż dochody gwarantujące statystyczne minimum egzystencji³⁰, co oznaczałoby, że około 3,5 mln osób cierpi z powodu niedożywienia. Najmocniej problem ten dotyka emerytów i rencistów, bezrobotnych, oraz zatrudnionych na nisko płatnych stanowiskach pracy nie wymagających wysokich kwalifikacji³¹. Problem niedostatecznego zaspokojenia

²⁴ J. Kramer, *Konsumpcja...*, op. cit. s. 150.

²⁵ Tamże, s. 150.

²⁶ *Mały rocznikstatystyczny 2003*, op. cit., s. 195.

²⁷ J. Kramer, *Konsumpcja...*, op. cit., s. 208; *Zachowanie konsumenta. Koncepcje i badania europejskie*, red. M. Lambkin, G. Foxall, F. van Raaij, B. Heilbrunn, PWN, Warszawa 2000.

²⁸ A. Bołtomiuk, *Ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 125.

²⁹ W Warszawie w 1996 roku wydarzył się kuriozalny przypadek rozprawy sądowej mającej na celu odebranie praw rodzicielskich rodzicom, którzy stosowali wobec swoich dzieci dietę wegetariańską, co przez kuratora sądowego zostało utożsamione z głodem.

³⁰ Informacje przytoczone za: J. Podgórska, *Rządowa ogórkowa*, „Polityka” 2004 nr 40, s. 20.

³¹ *Warunki życia ludności w 2002 r.*, GUS, Warszawa 2003.

potrzeb żywnościowych mimo posiadania zatrudnienia jest specyfiką polskiego ubóstwa i wyzwaniem polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Procesy globalizacji i integracji europejskiej owocują w Polsce wzrostem popularności etnocentryzmu w konsumpcji żywności. Przejawia się to konsumpcją produktów regionalnych i lokalnych, a także usług gastronomicznych oferujących tego rodzaju produkty. Wzrost zainteresowania lokalnymi i regionalnymi produktami żywnościowymi jest dostrzegalny zwłaszcza od momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej.

Tak więc, również wśród polskich konsumentów rozpowszechniają się w sferze konsumpcji żywności zachowania sprzyjające realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju: wzrost zainteresowania dietetyką, ekologią, różnorodnością kulturową, ochroną własnego dziedzictwa kulturowego w tym kontekście.

4.2. Kierunki zmian w konsumpcji dóbr przemysłowych

Wśród istotnych dla realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju zmian w konsumpcji dóbr przemysłowych, jakie dokonały się w latach 1980-2003 można wymienić przede wszystkim rozpowszechnienie się produktu postfordowskiego, rozwój czystej produkcji i czystych produktów oraz procesy antropomorfizacji i serwicyzacji konsumpcji dóbr przemysłowych. Są one konsekwencją zmian w układzie podmiotowym konsumpcji: rozwoju świadomości ekologicznej i postmodernistycznej, zanikania tradycyjnego konsumpcjonizmu opartego na „mentalności posiadacza”, wzrostu dochodów konsumentów oraz ograniczenia budżetu czasu wolnego. Istotne znaczenie miało też ukierunkowanie procesów innowacyjnych. Wymienione trendy mają na ogół korzystny wpływ na realizację celu wdrażania procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

4.2.1. Rozwój produktów postfordowskich

W wieku XX dobra przemysłowe stały się dostępne na skalę masową. Wynikało to z upowszechnienia się fordowskiego modelu produktów, ideę którego zaproponował H. Ford. Podjął on próbę produkcji samochodu taniego, prostego i masowego, skierowanego do odbiorcy dysponującego przeciętnymi dochodami. Zastosowanie taśmowej ujednoliconej produkcji w innych branżach przyczyniło się do obniżenia cen i gwałtownego wzrostu konsumpcji dóbr przemysłowych.

Fordowski model dobra konsumpcyjnego charakteryzuje się następującymi cechami³²:

- efektywność: produkt zaspokaja potrzebę przy zastosowaniu akceptowalnych standardów jakościowych dostępnych w warunkach niskiej ceny produktu,
- kalkulacyjność: akcentowane są ilościowe cechy sprzedawanych produktów,

³² G. Ritzer, *Mcdonaldyzacja społeczeństwa*, Muza S.A., Warszawa 1999, s. 16-17.

- przewidywalność: sprzedawane towary są wszędzie takie same niezależnie od miejsca czy kraju itp.
- cena: najważniejszą cechą produktu jest jego przystępna cena, a mniejsze znaczenie przypisuje się jego jakości,
- anonimowość: nie tylko produkt jest pozbawiony cech indywidualnych, lecz preferowana jest również anonimowa sprzedaż dóbr, brak związków między producentem, sprzedawcą i konsumentem, co prowokuje do lekceważenia przez producentów jakościowych aspektów produktu.

Należy podkreślić, że nie tylko taśmowa produkcja spowodowała obniżenie cen i wzrost konsumpcji materialnej. Przyczyniło się do tego również zlekceważenie w wieku XX ekologicznych kosztów zewnętrznych produkcji i konsumpcji dóbr.

Obecnie sytuacja zmienia się. Następuje przechodzenie od ilościowego do jakościowego postrzegania konsumpcji dóbr przemysłowych. Dokonuje się ono w następujących wymiarach:

- odchodzenie od fordowskiego w kierunku postfordowskiego modelu produktu,
- odchodzenie od cenowego w kierunku jakościowego postrzegania produktu przez konsumenta,
- rozwój więzi między producentami a konsumentami dóbr przemysłowych,
- rozwój konsumpcji tak zwanych czystych produktów.

Cechą produktu postfordowskiego jest jego niepowtarzalność. Poszczególnym partiom taśmowych produktów nadaje się cechy wyróżniające. W ten sposób dostosowuje się je do regionalnych i jednostkowych gustów i preferencji. Współczesne dobra przemysłowe mają służyć rozwojowi indywidualnej ekspresji. Powinny być wielofunkcyjne, stylizowane, indywidualne, elastyczne itp. Produkt ma spełniać funkcje wynikające nie tylko z jego techniczno-użytkowych parametrów, ale zawierać dodatkowo wartości identyfikacyjne, czyli dopełniać, dowartościowywać, czy nawet wręcz wyrażać osobowość jego użytkownika. Wielką wagę przywiązuje się do zewnętrznych, wizualnych cech produktu. Wzornictwo przemysłowe ma nie tylko podnosić estetykę produktu, lecz nadawać mu tożsamość³³. Często jest to tożsamość regionalna, bowiem jednym z przymiotów produktu postfordowskiego jest jego nacechowanie kulturowe. Jest to tak zwana globalizacja produktu. Dotychczasowe produkty globalne stają się hybrydami globalno-lokalnymi. Przystosowuje się je do lokalnych systemów wartości i lokalnych sposobów użytkowania: *nawet McDonald's uwzględnia lokalne gusty i zwyczaje. Przykładem na rynku może być Wies-Mac-produkt dostosowany do oczekiwań polskiego konsumenta*³⁴. Upo-

³³ Istotę opisanej przemiany oddaje ewolucja rynku motoryzacyjnego w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. O ile w poprzedniej dekadzie samochody osobowe były zaprojektowane w sposób ujednolicony, o tyle w latach tych wprowadzono olbrzymią liczbę modeli aut wyróżniających się oryginalnym często szokującym wyglądem (Renault Twingo i Vel Satis, Fiat Multipla, modele Alfa Romeo, Lancia Ypsilon itp.). Wzrosło zróżnicowanie wyposażenia i wyglądu seryjnych modeli aut. Przewiduje się nawet, że już w niedalekiej przyszłości nabywca auta będzie mógł samodzielnie zaprojektować własną wersję auta, które pragnie nabyć tak, jak indywidualnie projektuje się mieszkanie.

³⁴ K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania...*, op. cit., s. 37.

wszechnienie produktu postfordowskiego wynika ze zmian w technikach produkcji. *Programy użytkowe i modularne oraz konstrukcja współczesnych komputerów pozwalają dostosować produkty wytwarzane w fabryce, warsztacie lub domu do potrzeb konkretnego użytkownika, a nawet uwzględnić zmianę tych potrzeb. (...) Postęp w elektronicznym sterowaniu produkcją (laserowe wykroje) umożliwia przemysłowe szycie ubrań na miarę. Fabryki samochodów na życzenie klienta zmieniają rodzaj i moc silnika, montują dodatkowe wyposażenie. Opracowywane są komputerowe systemy dobierania wymiarów bielizny osobistej do sylwetki klienta*³⁵. Rozwój produktu postfordowskiego jest więc związany zarówno z rozpowszechnieniem się świadomości postmodernistycznej, jak też ze wzrostem postaw etnocentrycznych.

Nie oznacza to, że produkt fordowski natychmiast zniknie z rynku. Jest on kierowany w stronę konsumentów uboższych, dysponujących niewielkimi dochodami. Przyczynia się to do demokratyzacji konsumpcji. Zróżnicowanie konsumpcji dóbr przemysłowych coraz częściej tym samym polega nie na różnicy w dostępie do danego dobra, lecz w dostępie do dobra wysokiej jakości. Natomiast sama demokratyzacja konsumpcji ma olbrzymie znaczenie społeczne i gospodarcze. Przyczynia się ona do ograniczenia ubóstwa.

Wysokie nasycenie dobrami przemysłowymi w krajach wysoko rozwiniętych oznacza konieczność wzmoczonej konkurencji w poszukiwaniu wciąż nowych nisz rynkowych. Z tego powodu następuje zwrot w filozofii wytwarzania. Pojawiają się producenci, których dewizą jest dążenie do zapewnienia maksymalnej wygody i zadowolenia klienta po to, by trwale związać go z marką danego produktu. Takie podejście jest ze wszech miar zgodne z polityką trwałego i zrównoważonego rozwoju, co słusznie podkreśla B. Poskrobko³⁶. Przyniesie ono obniżkę społecznych, materialnych, energetycznych, a także ekologicznych kosztów wytwarzania. Zmniejszy się margines produkcji wytwarzanej na chybił trafił, a także produkcji dóbr nieużytkowych. Oznacza to, że wzrost konsumpcji także w krajach rozwijających się będzie mniej środowiskochłonny, niż to odbyło się w krajach wysoko rozwiniętych. Tym samym może nie potwierdzić się scenariusz przewidywany przez radykalnych ekologów utożsamiający wzrost konsumpcji z nastąpieniem katastrofy ekologicznej.

Rozwój produktu postfordowskiego można więc ocenić bardzo wysoko z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Przyczynia się on z jednej strony do wzrostu jakości życia, z drugiej zaś do racjonalizacji procesów produkcji i konsumpcji.

4.2.2. Rozwój czystej produkcji i czystych produktów

Począwszy od drugiej połowy lat osiemdziesiątych coraz większe znaczenie w konsumpcji dóbr przemysłowych ma konsumpcja tak zwanych czystych produktów. Rośnie świadomość ekologiczna konsumentów. Stopniowa internalizacja kosztów zewnętrznych procesów produkcji i konsumpcji powoduje wzrost cen surow-

³⁵ B. Poskrobko, *Ekorozwój...*, op. cit., s. 63.

³⁶ Tamże.

ców i energii oraz opłat za usuwanie odpadów. Rodzi to popyt na czyste produkty, czyli takie, które byłyby możliwie najmniej uciążliwe dla środowiska oraz najmniej surowco- i energochłonne, a także generowały możliwie najmniej kłopotliwe i najmniej kosztowne odpady. Kategoria czystego produktu odnosi się także do bezpieczeństwa zdrowotnego jego użytkowania. W ślad za tym zwiększa się także podaż czystych produktów. Stanowią one element systemu czystej produkcji, którą można określić jako produkcję cyrkulującą i zapewniającą trwały sposób wytwarzania. Trwały oznacza w tym przypadku użycie do produkcji dóbr surowców odnawialnych lub recyklowanych, wykorzystanie mniejszych ilości energii oraz energii alternatywnej, a także minimalizację odpadów. Czyste produkty spełniają te warunki – są produkowane bądź z surowców odnawialnych, bądź nadają się do recyklingu; są bezpieczne dla zdrowia; zużywają mniej surowców i energii niż inne produkty dostępne na rynku. Rynek czystych produktów, najczęściej oznaczanych specjalnymi znakami towarowymi zwanymi też ekoetykietami, staje się coraz szerszy. W sferze konsumpcyjnych dóbr przemysłowych najbardziej dynamicznie rozwija się w takich branżach, jak produkcja farb i lakierów, proszków do prania i środków czystości, artykułów gospodarstwa domowego (chłodziarki, zamrażarki, pralki, zmywarki), a więc tych, które mają szczególne znaczenie dla zdrowia oraz kosztów gospodarstw domowych. Wśród nabywanych artykułów gospodarstwa domowego w krajach wysoko rozwiniętych dominują dobra klasy energetycznej A i B, które stanowią ponad 90% nabywanych dóbr³⁷. W ślad za wzrostem cen surowców i energii znaczenie konsumpcji czystych produktów będzie rosło, ponieważ umożliwiają one minimalizację kosztów utrzymania gospodarstwa domowego.

Rzeczony rozwój czystej produkcji przyczynia się do ograniczenia negatywnych skutków hiperkonsumpcji, której jedną z cech jest krótkotrwałość użytkowania dóbr materialnych. Współczesny konsumpcjonizm w zachowaniach nabywców polega nie tyle na obfitości dóbr konsumowanych przez poszczególne osoby, ile na wysokim tempie ich rotacji. Produkt, który ulega uszkodzeniu rzadko jest naprawiany, lecz zastępuje się go kolejnym. Przyspieszeniu ulega również proces śmierci technicznej dóbr przemysłowych; najbardziej radykalnymi przykładami są tu telefony komórkowe oraz komputery osobiste. W publikacjach poświęconych trwałemu rozwojowi zjawisko to jest jednoznacznie postrzegane jako negatywne, gdyż przyczynia się ono do przyspieszenia eksploatacji surowców i energii oraz wzrostu ilości generowanych odpadów³⁸. Warto jednak zaznaczyć, że w ramach procesów czystej produkcji następuje zmiana, która może przyczynić się do ograniczenia niekorzystnych konsekwencji tak rozumianego konsumpcjonizmu. Jest to rozwój technik recyklingu. Przyczyniają się one do rozwoju konsumpcji kołowej. Generują zwiększoną ilość nowych miejsc pracy. Recykling ogranicza negatywne środowiskowe skutki przyspieszonej rotacji konsumowanych dóbr przemysłowych. Warto przy tym zaznaczyć, że sama w sobie ta rotacja mieści pozytywne aspekty – nowe dobra są bowiem zwykle mniej uciążliwe dla środowiska przyrodniczego.

³⁷ *Sustainable Consumption*, Edward Elgar Pbl, Cheltenham 2004.

³⁸ Por. np. E. Fromm, *Mieć czy być*, Rebis, Poznań 1993.

4.2.3. Antropomorfizacja i serwicyzacja konsumpcji dóbr przemysłowych

Antropomorfizacja i serwicyzacja konsumpcji dóbr przemysłowych współprzyczyniają się do rozpowszechniania procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Są one nie tylko konsekwencją zmian w układzie podmiotowym konsumpcji, lecz także ujawnianiem się prawidłowości rozwoju tej sfery spożycia. Zgodnie z nimi konsumpcja dóbr przemysłowych rozwija się w trzech fazach³⁹. Pierwszą jest zakup produktów składających się na wyposażenie mieszkania – mebli, kuchenek, lodówek, pralek, odkurzaczy, zmywarek do naczyń itp. Różnorodność i liczba wykorzystywanych produktów zwiększają się w ślad za procesem uprzemysłowienia naturalnej konsumpcji żywności. Drugą fazę stanowi zakup środków komunikacji i nośników przekazu kulturowego, to znaczy samochodów, telewizorów, telefonów, komputerów itp. Trzecia faza następuje, gdy gospodarstwa domowe są w wysokim stopniu nasycone dobrami przemysłowymi. Dokonuje się wtedy antropomorfizacja produktów. Nabywanie dóbr przemysłowych przestaje być zaspokajaniem potrzeb, a staje się czynnością symboliczną, poprzez którą konsument wyraża swoją indywidualną ekspresję. Wzrost liczby konsumowanych dóbr przemysłowych ulega wyhamowaniu, a podstawową rolę w konsumpcyjnych procesach wzrostowych odgrywa konsumpcja usług. W krajach wysoko rozwiniętych gospodarstwa domowe są bardzo wysoko nasycone w dobra przemysłowe pierwszej i drugiej fazy konsumpcji. Rynek tych dóbr staje się więc szczególnie trudny. Przekłada się to na gwałtowny wzrost innowacyjności oraz wzrost jakości oferowanych produktów. Owocuje też rosnącym upowszechnianiem się postawy konsumentów określanej jako domocentryzm, a zatem wpływa na kształt układu podmiotowego konsumpcji⁴⁰. Domocentryzm wynika z faktu, że dobra konsumpcyjne będące nośnikami przekazu kulturowego osiągnęły takie parametry jakościowe, że stały się doskonałymi substytutami szeregu usług. Współczesne mieszkanie przejmując nowe funkcje społeczne. Staje się świątynią sztuki w miejsce filharmonii (dzięki możliwości zakupu wysokiej klasy sprzętu audiowizualnego), teatru oraz kina (coraz doskonalsze zestawy kina domowego); jest miejscem edukacji i swoistą czytelnią (rosnąca możliwość kształcenia internetowego, Internet jest także wyjątkowo efektywnym nośnikiem informacji), miejscem rekreacji fizycznej (oferowane są zestawy domowe do ćwiczeń gimnastycznych), a także sklepem (sprzedaż wysyłkowa i internetowa) i miejscem pracy (między innymi ze względu na zjawiska prosumpcji i telepracy).

Wzrost tempa innowacji produktowych owocuje też zjawiskami paradoksalnymi wynikającymi z nienadążania konsumentów za procesami innowacyjnymi. Wywołuje on dwie reakcje konsumentów. Część z nich chcąc korzystać z dóbr najnowszej generacji kieruje się w stronę konsumpcji zbiorowej, która czyni dane dobro bardziej dostępnym. Inni konsumenci świadomie decydują się na konsumpcję dóbr używanych, starszej generacji, znacznie tańszych i mniej tracących na wartości niż dobra najnowsze. Przykładowo w Unii Europejskiej 65% rynku motoryzacyjnego to

³⁹Por. Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 132.

⁴⁰Tamże, s. 135.

rynek samochodów używanych⁴¹. Rozwój tych zjawisk należy z punktu widzenia celów trwałego rozwoju ocenić pozytywnie. Przyczynia się do wydłużenia czasu życia produktu, a także wymusza na producentach przywiązywanie większego znaczenia do trwałości oferowanego produktu. Równocześnie tempo innowacji produktowych jest tak duże, że jego konsekwencją powoli staje się serwicyzacja konsumpcji dóbr przemysłowych. Między innymi dlatego właśnie współczesne społeczeństwa powoli przekształcają się ze społeczeństw właścicieli w społeczeństwa rozrywki, w których najważniejszym celem konsumentów jest natychmiastowa konsumpcja dóbr i usług. Kieruje to ich ku sektorowi usług. W ten sposób bowiem możliwe jest natychmiastowe korzystanie z dóbr najnowszej generacji⁴². Serwicyzacja konsumpcji dóbr przemysłowych dodatkowo wymusza na producentach dążenie do większej trwałości oferowanych produktów. Dlatego także ona jest zgodna z celami trwałego rozwoju.

4.2.4. Ewolucja konsumpcji dóbr przemysłowych w Polsce

Wymienione procesy stopniowo rozprzestrzeniają się także wśród polskich konsumentów. Wyposażenie gospodarstw domowych w dobra przemysłowe w Polsce u progu XXI wieku pokazuje tabela 4.1. Zestawienie to wskazuje na fakt, że gospodarstwa domowe w Polsce są dobrze wyposażone w dobra przemysłowe, przy czym zauważalne jest duże zróżnicowanie w ukierunkowaniu tego wyposażenia.

Gospodarstwa domowe pracujących na własny rachunek w największym stopniu korzystają z żywności produkowanej metodami przemysłowymi. Świadczy o tym wysoki poziom zaopatrzenia tych gospodarstw w kuchenki mikrofalowe, dwukrotnie wyższy niż w przypadku pozostałych gospodarstw. Zarazem znaczenie konsumpcji żywności produkowanej metodami przemysłowymi rośnie, o czym świadczy wyraźny wzrost wyposażenia gospodarstw domowych w wymieniony produkt we wszystkich grupach społeczno-zawodowych. Wzrasta poziom wyposażenia gospodarstw domowych w ekspresy do kawy, czajniki bezprzewodowe, roboty kuchenne, zmywarki do naczyń⁴³. Z tabeli wynika też, że najwyższy poziom konsumpcji naturalnej można dostrzec w przypadku gospodarstw domowych rolników oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne. Świadczy o tym bardzo wysokie nasycenie tych gospodarstw w urządzenia takie, jak zamrażarki oraz pralki. Jest ono niewspółmiernie wysokie w stosunku do pozostałych gospodarstw domowych, w których nastąpiło obniżenie poziomu wyposażenia w te produkty. Te gospodarstwa zapewne w większym stopniu korzystają z usług pralniczych. Mają szerszy dostęp do punktów handlowych i usługowych zapewniających konsumpcję żywności.

⁴¹ L.A Reisch, *Nachhaltiger...*, op. cit., s. 114.

⁴² J. Rifkin, *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003.

⁴³ *Warunki życia ludności w 2001*, GUS, Warszawa 2002., *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 212-213.

Tabela 4.1 Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce w wybrane dobra przemysłowe

		Ogółem	Pracownicy	Pracownicy użytkujący gospodarstwo rolne	Rolnicy	Pracujący na własny rachunek	Emeryci i renciści
Chłodziarka	1999	97,9	98,5	98,3	98,0	98,7	97,2
	2002	97,3	97,9	98,1	97,5	97,7	96,7
Zamrażarka	1999	41,3	38,9	70,6	78,4	55,8	31,1
	2002	38,1	34,3	72,0	74,9	47,8	30,5
Pralka i wirówka elektryczna	1999	47,9	34,3	75,7	82,0	31,3	54,8
	2002	40,1	26,7	69,3	77,6	26,2	51,2
Kuchenka mikrofalowa	1999	13,9	18,1	12,2	9,6	36,6	6,3
	2002	21,4	29,8	19,5	14,2	45,2	8,0
Samochód osobowy	1999	45,8	51,8	68,5	70,5	83,4	25,4
	2002	47,5	56,2	74,1	73,8	81,8	27,3
Motocykl	1999	3,9	2,9	10,8	10,2	3,8	2,5
	2002	3,9	3,2	9,7	11,1	3,7	2,7
Odbiornik radiofoniczny	1999	60,5	51,7	62,9	67,7	52,9	71,8
	2002	58,1	49,3	60,1	63,7	50,4	71,3
Wieża stereofoniczna	1999	32,2	47,5	28,0	19,4	61,3	12,8
	2002	34,5	52,1	31,2	21,0	64,5	13,9
Telewizor kolorowy	1999	95,5	98,4	96,8	93,9	98,8	91,7
	2002	96,0	98,5	98,0	94,0	98,8	93,0
Magnetowid lub zestaw kina domowego	1999	56,6	73,7	59,0	45,3	82,4	34,0
	2002	59,6	76,7	60,2	45,4	87,5	32,1
Komputer osobisty	1999	11,5	18,0	6,9	3,0	30,5	3,2
	2002	20,3	30,5	15,7	8,6	46,7	5,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 212-213.

W przypadku dóbr przemysłowych I fazy (wyposażenie mieszkań) nasycenie gospodarstw domowych uzyskało w Polsce poziom bardzo wysoki. Świadczy o tym tendencja do stopniowego obniżania się poziomu wyposażenia mieszkań w chłodziarki, zamrażarki, pralki, co może świadczyć także o denaturalizacji konsumpcji w tych sferach i coraz śmielszym korzystaniu z konsumpcji rynkowej. Gospodarstwa domowe w Polsce nadal znajdują się w drugiej fazie rozwoju konsumpcji dóbr przemysłowych – wzrasta nasycenie dobrami przekazu kulturowego oraz środkami komunikacji. W przypadku tej kategorii dóbr powszechnie używanym dobrem jest telewizor (96% gospodarstw domowych), natomiast największą dynamiką wykazuje się wzrost zaopatrzenia gospodarstw domowych w komputery osobiste (dynamika tego wzrostu wynosi około 180%). Zmiana charakteru wyposażenia gospodarstw domowych sprzyja upowszechnianiu się domocentryzmu – najprostsze środki komunikacji są wypierane przez coraz bardziej skomplikowane (przykładowo wieża stereofoniczna stopniowo wypiera radio). Bardzo wysoki nawet, jak na standardy europejskie, jest poziom wyposażenia gospodarstw domowych w magnetowidy i zestawy kina domowego; należy do najwyższych w skali

światowej⁴⁴. Zapewne jest to substytut usług kinematograficznych, które w Polsce cechują się wysokimi cenami w stosunku do przeciętnych dochodów konsumenta.

Bardzo interesujące okazują się informacje dotyczące konsumpcji środków komunikacji. Relatywnie wysokie nasycenie środkami transportu indywidualnego występuje u rolników (73,8% gospodarstw domowych rolników posiada samochód osobowy, a 11,1% posiada motocykl) oraz pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (odpowiednio 74,1% i 9,7%). Jest ono wyższe niż w gospodarstwach domowych pracowników, mimo że dochody rolników są niższe. Oznacza to, że indywidualne środki transportu traktowane są w tych gospodarstwach domowych nie tylko jako dobro prestiżowe, ale także jako substytut transportu zbiorowego, którego dostępność i jakość często jest niezadowalająca.

Wydatki na wybrane dobra przemysłowe (wyposażenie mieszkania oraz indywidualną konsumpcję środków komunikacji) w Polsce w 2002 roku stanowiły ogółem 13,7% ogółu wydatków gospodarstw domowych⁴⁵. Najwyższe były w gospodarstwach domowych osób pracujących na własny rachunek (18,7% wydatków), a najniższe w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów (10,1% wydatków). Dynamikę wydatków w latach 1988-2002 charakteryzowały następujące prawidłowości:

- przeciętny poziom wydatków gospodarstw domowych na wyposażenie domu oraz środki przekazu kulturowego i komunikacji wynoszący w 1988 około 17% w latach dziewięćdziesiątych obniżał się, by osiągnąć poziom nie przekraczający 14%,
- zmienia się proporcja między zakupem dóbr wyposażenia domowego i zakupem środków przekazu kulturowego a zakupem środków komunikacji; odpowiednio w 1988 roku było to 12,2% udziału wydatków na wyposażenie mieszkania oraz 4,7% na środki transportu, natomiast w 2002 roku odpowiednio 5,9% oraz 7,8%; świadczy to o przejściu gospodarstw domowych w Polsce do drugiej fazy konsumpcji dóbr przemysłowych.

Wydatki na materialne nieżywnościowe dobra konsumpcyjne (zatem także odzież, obuwie, urządzenia medyczne, artykuły higieny osobistej i leki) wynosiły w Polsce w 2002 roku 19,2%. Wydatki na użytkowanie mieszkania i nośniki energii wynosiły 17,9%. Oznacza to, że udział wydatków na dobra przemysłowe oraz koszty utrzymania mieszkania wynosiły łącznie 37,1%. Przekraczało to sumę wydatków na żywność o prawie 7 punktów procentowych. Nastąpiła tym samym w ciągu ostatnich kilkunastu lat istotna zmiana proporcji, ponieważ w 1988 roku wartości te wynosiły odpowiednio – wydatki na żywność 46,9%, a na dobra nieżywnościowe 31,2%⁴⁶.

W porównaniu z gospodarstwami domowymi w krajach wysoko rozwiniętych gospodarstwa domowe w Polsce są słabo wyposażone w środki telekomunikacji (liczba abonentów telefonicznych w Polsce jest o około 50% niższa niż przeciętna w Europie, podobne wskaźniki dotyczą liczby użytkowanych komputerów; o około

⁴⁴ *Warunki życia ludności w 2001*, op. cit.; *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 213.

⁴⁵ *Mały rocznik statystyczny 2003*, op. cit., s. 188-189.

⁴⁶ Obliczenia własne na podstawie: *Mały rocznik statystyczny 2003*, op. cit., s. 188-189.

70% niższa liczba indywidualnych abonentów sieci internetowej, niemal o połowę mniejsza liczba użytkowanych samochodów osobowych)⁴⁷. Dane te wskazują, że udział wydatków gospodarstw domowych na dobra komunikacyjne będzie wzrastać⁴⁸. Obecnie najszybszy jest on w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek.

4.3. Wpływ dynamiki konsumpcji usług materialnych na trwałość i równowagę procesów konsumpcji

Dostrzegalny współcześnie wzrost spożycia usług wynika ze zmian zarówno w układzie podmiotowym, jak też w układzie przedmiotowym konsumpcji. Warunkuje go także strona podażyowa konsumpcji. Wśród czynników tego wzrostu można wymienić:

- wzrost dochodów konsumentów,
- zanikanie „mentalności posiadacza” (przechodzenie od „społeczeństwa właścicieli” do „społeczeństwa rozrywki”),
- wytwarzanie oraz użytkowanie dóbr materialnych, dla których dobrami komplementarnymi są usługi (np. samochód, komputer itp.),
- substytucyjność dóbr i usług, która oznacza, że rzeczy mogą być zastąpione przez usługi (np. pralka przez usługi pralnicze, domek wypoczynkowy przez usługi hotelarskie itp.),
- postęp cywilizacyjny, który pociąga za sobą potrzebę rozbudowy sektora usług niematerialnych (edukacji, kultury, informacji itp.),
- przemiany demograficzne i obyczajowe oraz przemiany na rynku pracy wywołujące wzrost zainteresowania usługami gastronomicznymi ze względu na oferowaną przez nie oszczędność czasu,
- olbrzymie tempo innowacji produktowych, które powoduje wzrost zainteresowania usługami jako sposobem na przyspieszenie konsumpcji dóbr najnowszej generacji,
- oddziaływanie przedsiębiorstw usługowych podejmujących coraz bardziej skomplikowane działania marketingowe.

Jako usługi materialne określa się te ich kategorie, które skierowane są na przedmioty materialne. Mogą one powodować następujące efekty:

- modyfikacja wartości użytkowej danego przedmiotu (np. zamontowanie lub wymontowanie jakiegoś urządzenia, jego usprawnienie);
- przemieszczenie, przechowywanie lub przekazanie danego przedmiotu (np. transport, magazynowanie, sprzedaż, ochrona mienia);
- przywrócenie wartości użytkowej przedmiotu (np. naprawa, przeróbka)⁴⁹.

⁴⁷Tamże, s. 489.

⁴⁸ Podobny kierunek rozwoju konsumpcji dóbr przemysłowych w Polsce wskazują także prognozy spożycia, por. np. J. Kramer, *Konsumpcja...*, op. cit., s. 276-309.

⁴⁹ Por. także Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja...*, op. cit., s. 30.

Skala i charakter ewolucji tych usług są uwarunkowane trzema czynnikami. Pierwszym z nich są kierunki ewolucji produktów, wobec których dane usługi materialne są komplementarne. Drugi to konkurencja między dobrami a usługami materialnymi. Trzecim czynnikiem jest malejąca skłonność do konsumpcji dóbr przemysłowych, która wyznacza kierunki rozwoju usług polegających na przekazywaniu rzeczy. Najbardziej znamienne przemiany w konsumpcji usług materialnych będących substytutami konsumpcji dóbr, jakie dokonały się w ciągu XX wieku, można zaobserwować na przykładzie ewolucji usług gastronomicznych oraz usług transportowych.

Usługi gastronomiczne przechodziły następującą ewolucję. Początkowo skierowane były na zaspokajanie potrzeb dwóch niewielkich grup konsumentów: podróżnych oraz osób dysponujących wysokimi dochodami. Bowiern tylko ci konsumenci byli skłonni do zastępowania naturalnej konsumpcji żywności konsumpcją usług. Jeszcze w pierwszej połowie XX wieku funkcjonowały głównie cztery rodzaje usług gastronomicznych – ekskluzywne restauracje i kawiarnie, przydrożne i przydworcowe zakłady gastronomiczne, tanie jadalnie przeznaczone dla ubogich konsumentów oraz zakłady specjalizujące się w sprzedaży alkoholu. W drugiej połowie XX wieku ta sytuacja zaczęła się zmieniać pod wpływem przemian społecznych i obyczajowych. Wzrastał odsetek konsumentów skłonnych do zastępowania konsumpcji naturalnej przez usługi gastronomiczne. W krajach wysoko rozwiniętych i krajach komunistycznych rozwój tych usług na skalę masową następował w odmienny sposób.

W krajach komunistycznych funkcję usług skierowanych do masowego konsumenta spełniała rozbudowana sieć niedrogich barów mlecznych, jadalni i stołówek zakładowych. Cechowały je niskie ceny oferowanych produktów żywnościowych oraz wynikająca z permanentnych problemów gospodarczych w krajach realnego socjalizmu niska jakość usług. Przykładowo w Polsce w latach osiemdziesiątych *powszechnie narzekano na jadalnię typu „bar szybkiej obsługi” („Gwarne”, „Wiarusy”, „Relaksy”). W barze „Podmiejski” w Kaliszu rolę popielniczek pełniły szklane miseczki po zniczach. Powszechną praktyką było posługiwanie się samym widelcem, ponieważ za nóż pobierano kaucję (...). Stan polskiej gastronomii był na tyle fatalny, że posiłki w hotelach, w których nocował prezydent Mitterand podczas wizyty w Polsce w 1989 roku przyrządzano z produktów dostarczonych (łącznie z wodą) z Francji⁵⁰. Mimo to zakłady te cieszyły się dużą popularnością ze względu na fakt, że oferowały konsumpcję żywności w cenach niewiele odbiegających od kosztów konsumpcji naturalnej, natomiast ich wielką zaletą była poprawa (dzięki korzystaniu z nich) budżetu czasu wolnego konsumentów. Tradycyjne stołówki zakładowe i tanie bary mleczne nadal odgrywają znaczącą rolę w konsumpcji żywności. Ich funkcją w dalszym ciągu jest dostarczenie gotowych produktów żywnościowych o niskiej cenie. Często funkcjonowanie tych zakładów jest wspierane przez państwo, organizacje pozarządowe lub przedsiębiorstwa i faktycznie spełnia ono funkcję pomocy społecznej.*

⁵⁰ W. Kot, *Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950-1990*, Wyd. Podsjedlik i s-ka, Warszawa, b.r.w., s. 214-215.

W USA funkcję masowych usług gastronomicznych przejęły tak zwane fast-foody, czyli zakłady gastronomiczne o następujących wyróżniających je cechach:

- szybka obsługa oparta o ofertę prostych dań czekających na klienta sprzedawanych do konsumpcji na miejscu, na wynos lub do samochodu;
- ściśle określony standard jakościowy dań;
- personel nastawiony na szybką i sprawną obsługę;
- istnienie znaku firmowego, a często także ujednoliconego wystroju wnętrza, którego zadaniem jest wymuszenie szybkiej i sprawnej konsumpcji (przykładowo umieszcza się w punktach gastronomicznych niewygodne krzesła)⁵¹.

W wysoko rozwiniętych krajach europejskich podobną funkcję spełniała sieć niewielkich punktów gastronomicznych charakteryzujących się wielką różnorodnością oferty opartej na krajowych i regionalnych tradycjach kulinarnych (pizzerie we Włoszech, tawerny w Grecji, puby w Wielkiej Brytanii oferujące „Fish and Chips” itp.). Warto dostrzec, że w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku nastąpiła w Europie ekspansja fast-foodów, przez co wymienione kategorie zakładów gastronomicznych nakładają się na siebie przyczyniając się do wzrostu różnorodności oferty tych usług.

Wraz z rozwojem rynku usług gastronomicznych następuje nieustanna segmentacja rynku zmierzająca do pozyskania wciąż nowych grup konsumentów. Obecnie usługi te charakteryzują się olbrzymią różnorodnością. Można wymienić⁵²:

- tradycyjne stolówki i tanie bary,
- firmy cateringowe przygotowujące gotowe posiłki z dostawą do domu, obsługujące rodzinne przyjęcia i uroczystości,
- fast-foody,
- punkty gastronomiczne oferujące uliczną konsumpcję frytek, hamburgerów, zapiekane, hot-dogów itp.,
- przydrożne bary i restauracje,
- sieci restauracji tematycznych, w których jakość produktu i jakość obsługi jest wyższa, niż w fast-foodach, lecz również te przedsiębiorstwa charakteryzują się znormalizowanym menu, jednakową obsługą i wystrojem wnętrza, przykładowo są to restauracje nawiązujące do estetyki rocka (sieć restauracji Hard Rock Cafe oraz Kokomo w USA) oraz do wybranych tradycji kulturowych (sieć restauracji Sfinks w Polsce),
- zakłady gastronomiczne, w których konsumpcja żywności połączona jest z eksponowaniem tradycji i różnorodności kulturowej – restauracje oferujące kuchnię francuską, włoską, chińską, hinduską, meksykańską itp.;
- bary i restauracje oferujące tradycyjną „domową” kuchnię danego kraju – przykładowo w Polsce bardzo popularne są obiekty gastronomiczne oferujące dania staropolskie, regionalne oraz „domowe” (stwarzające złudzenie, że przygotowano je w gospodarstwie domowym),

⁵¹ Por. także H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 58.

⁵² G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, Muza S.A., Warszawa 2002.

- zakłady gastronomiczne starające się odpowiedzieć na oczekiwania szczególnego rodzaju konsumentów, przykładowo: restauracje wegetariańskie oraz restauracje oferujące kuchnię domową, a więc skierowane w stronę konsumentów przywiązanych do posiłków charakterystycznych dla konsumpcji naturalnej,
- segment ekskluzywnych restauracji, który coraz częściej cieszy się zainteresowaniem nie tylko ze strony zamożnych konsumentów, ale również pozostałych, którzy w ten sposób realizują potrzebę konsumpcji luksusowej (niedzielną obiad w drogiej restauracji itp.).

Restauracje i kawiarnie coraz częściej stają się miejscem spotkań towarzyskich zastępującym wzajemne odwiedziny w domach. Wynika to z faktu, że zróżnicowanie rynku usług gastronomicznych objęło właściwie wszystkie możliwe grupy konsumentów. Rozwój usług gastronomicznych prowadzi więc do serwicyzacji konsumpcji żywności i zmian w układzie podmiotowym konsumpcji, ponieważ generuje przemiany kulturowe.

W Polsce przeciętne wydatki gospodarstw domowych na usługi gastronomiczne nadal są jednak niewielkie. Wydatki na restauracje w 2002 roku wynosiły 1,6% ogółu wydatków. Najwyższe były w gospodarstwach domowych pracujących na własny rachunek; wynosiły 2,6%. Jest to wartość o wiele niższa niż w krajach wysoko rozwiniętych. Dostrzegalny jest jednak wzrost konsumpcji usług gastronomicznych. Szacuje się, że łącznie w ciągu lat 1995-2004 wydatki na wszelkie kategorie usług gastronomicznych wzrosły z 1,7% do 5,4% wydatków gospodarstw domowych⁵³. Nadal niski poziom zainteresowania polskich konsumentów usługami gastronomicznymi potwierdzają dane dotyczące struktury sprzedaży detalicznej – placówki gastronomiczne w 2002 roku osiągnęły udział w sprzedaży w wysokości 4,9%⁵⁴. Oznacza to, że w Polsce proces serwicyzacji konsumpcji żywności znajduje się w początkowej fazie rozwoju, a to oznacza, że jest to rynek o bardzo dużych perspektywach wzrostu. Świadczy o tym zestawienie wielkości konsumpcji tych usług w Polsce z konsumpcją w krajach „Piętnastki” (rysunek 4.4).

Popyt na usługi gastronomiczne w Polsce jest znacznie niższy niż w krajach „Piętnastki”, lecz jego dynamika jest wysoka, na co wskazuje porównanie przedstawione na rysunku 4.5.

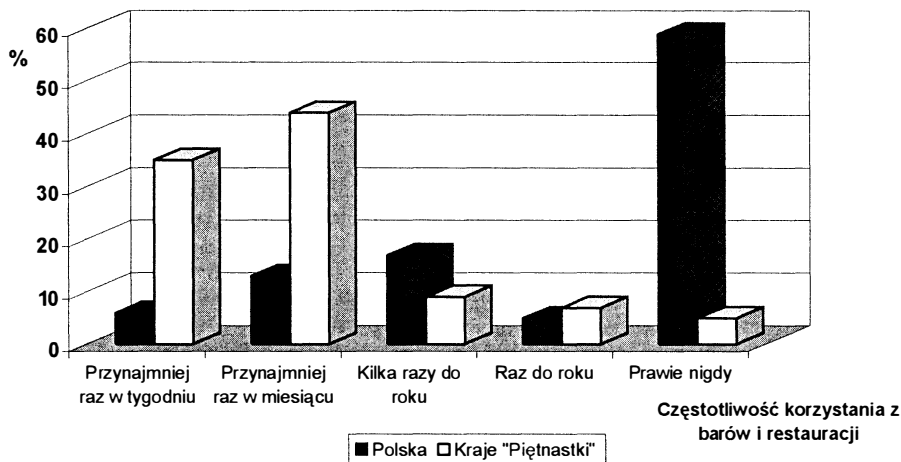
Dostrzegalny jest znaczny wzrost odsetka konsumentów często korzystających z usług gastronomicznych (przynajmniej raz w miesiącu i przynajmniej raz w tygodniu) oraz odsetka korzystających okazjonalnie z tych usług (kilka razy do roku). Świadczy to o wzroście popularności usług gastronomicznych w Polsce.

Natomiast rysunek 4.6 przedstawia usługi preferowane przez konsumentów w Polsce.

⁵³ Szacunki przytoczone za: P. Stasiak, *Żegnajcie domowe obiady*, „Polityka” 2004, nr 39, s. 50.

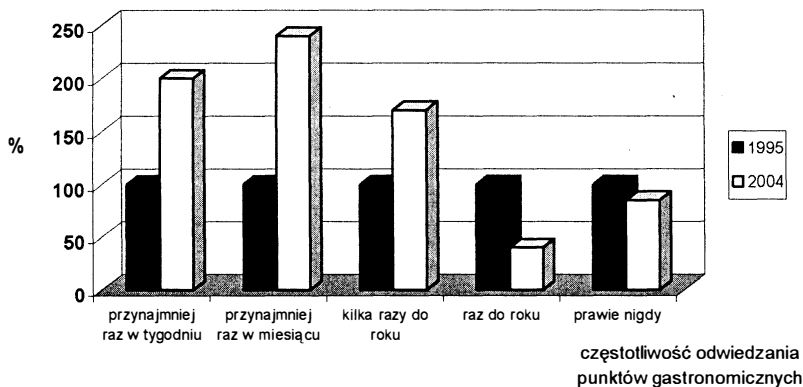
⁵⁴ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 428.

Rysunek 4.4 Popyt na usługi gastronomiczne w Polsce na tle krajów „Piętnastki”



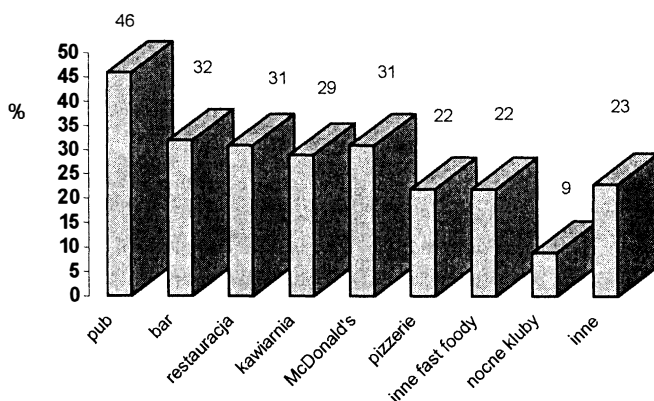
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GfK Polonia, 2004 (szacunki przytoczone za „Polityka” 2004, nr 39), *Market, State and Feminism*, ed. G. Dawson, L. Watson-Brown, Edward Elgar Pbl, Cheltenham 2000, s. 142-144.

Rysunek 4.5 Dynamika popytu na usługi gastronomiczne w Polsce



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: GfK Polonia..., op. cit.; B. Bilska, *Zachowania młodych konsumentów na rynku usług gastronomicznych typu fast food*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III, zeszyt 3, s. 80-84.

Rysunek 4.6 Usługi gastronomiczne preferowane przez polskich konsumentów (w procentach; wybierano więcej niż jedną kategorię)



Źródło: Jak na rysunku 4.5.

Z rysunku 4.6 wynika, że konsumenci traktują usługi gastronomiczne zarówno jako substytut konsumpcji naturalnej żywności, jak też jako formę rekreacji (wysoka popularność pubów).

W dużych miastach rośnie popularność kuchni etnicznej. Tabela 4.2 przedstawia preferencje konsumentów z tym związane na przykładzie badań przeprowadzonych na terenie Trójmiasta.

Badania ilustrują fakt, że w Polsce potencjalne zainteresowanie kuchnią etniczną jest wysokie. Wskazują też, że coraz częściej polscy konsumenci doceniają jakość konsumpcji żywności, a przynajmniej okazjonalne korzystanie z lokali gastronomicznych w dużych miastach jest powszechne (deklarowało je 82% respondentów). Również w Polsce usługi kuchni etnicznej spełniają funkcję edukacji międzykulturowej (57% respondentów wskazywało chęć skosztowania potrawy typowej dla danego kraju).

Serwicyzacja konsumpcji żywności stanowi zjawisko korzystne z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Przyczynia się do rozwoju sfery usług. Może przyczyniać się do poprawy budżetu czasu wolnego konsumentów. Bywa również, że korzystanie z usług gastronomicznych spełnia funkcję zaspokajania potrzeb luksusowych, a nawet funkcję edukacji międzykulturowej i ochrony różnorodności kultur.

Prawidłowości rozwoju konsumpcji usług transportowych były uwarunkowane przez dwa czynniki:

- konkurencję między transportem kolejowym, samochodowym, wodnym a lotniczym,
- konkurencję między transportem indywidualnym a zbiorowym.

Tabela 4.2 Zachowania polskich konsumentów w stosunku do kuchni innych narodów na przykładzie Trójmiasta (dane w %)

PREFEROWANE KUCHNIE OBCE	
Chińska	41
Włoska	33
Francuska	10
Rosyjska	6
Grecka	4
Amerykańska	4
Indyjska	2
KORZYSTANIE Z LOKALI OFERUJĄCYCH DANIA KUCHNI OBCYCH NARODÓW	
Przynajmniej raz w tygodniu	4
Od czasu do czasu	78
Przy specjalnych okazjach	10
Nigdy	8
PREFEROWANE POTRAWY OBCYCH KUCHNI	
Typowe dla danej kuchni	57
Dania z ryżu i mięsa	18
Dania mięsne	10
Dania jarskie	8
ZALETY LOKALI OFERUJĄCYCH POTRAWY KUCHNI OBCYCH NARODÓW	
Walory smakowe	84
Walory zdrowotne w porównaniu z daniami polskimi	45
Oryginalność potraw	43
Egzotyka potraw	37
Jakość produktów	71
OCENA WIELKOŚCI PODAŻY	
Zadowolająca liczba lokali	18
Niezadowolająca liczba lokali	51
Nie mam zdania	24

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. Rybowska, E. Babicz-Zielińska, R. Zabrocki, *Zachowania konsumentów w stosunku do kuchni innych narodów*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III, zeszyt 3, s. 104-108.

W przypadku usług transportowych istnieją dwa wymiary konkurencji. Konsumpcja usług transportowych stanowi substytut konsumpcji środków transportu. Zarazem poszczególne usługi transportowe do pewnego stopnia są substytucyjne wobec siebie. Z punktu widzenia celu zrównoważenia konsumpcji uzasadnione byłoby, gdyby usługi transportu osobowego były możliwie najbardziej konkurencyjne w stosunku do indywidualnej konsumpcji środków transportu. Chodzi przede wszystkim o stwarzanie alternatywy wobec wzrostu indywidualnej motoryzacji.

W XX wieku nastąpił gwałtowny wzrost indywidualnej konsumpcji środków transportu. Spowodował on, że poszczególne kategorie przedsiębiorstw usługowych przyjęły odmienne strategie działania, by sprostać wyzwaniom z tym związanym. W przypadku usług transportu wodnego oraz lotniczego akcentowana była jakość tych usług przy utrzymywaniu wysokich cen. Podstawową ofertą usług lotniczych

była faktycznie sprzedaż czasu. Linie lotnicze w stosunkowo niewielkim stopniu zabiegały o masowego konsumenta. Mimo to wraz ze wzrostem zamożności konsumentów oraz wzrostem powiązań w gospodarce światowej liczba konsumentów korzystających z tych usług systematycznie wzrastała. Statki pasażerskie usiłowały przyciągnąć konsumentów wysoką jakością usług – rejs połączony był z szeroką ofertą usług gastronomicznych i rozrywkowych. Rozpowszechniła się znana jeszcze w XIX wieku kategoria statków wycieczkowych – *wielką przysługę wyświadczył turystyce morskiej serial Love Boat, który telewizja zaczęła wyświetlać w 1977 roku (...). W początkach turystyki morskiej ludzie udawali się w rejs, by dostać się z jednego punktu do drugiego; uważano to za nowatorski sposób docierania do różnych miejsc. Obecnie głównym powodem, dla którego się wypływa w rejs, są same statki, a także rozrywkowy charakter rejsu*⁵⁵. Usługi transportu wodnego po części straciły więc swój materialny charakter i powoli stają się domeną usług niematerialnych. Natomiast usługi transportu kolejowego i samochodowego natrafiły w drugiej połowie XX wieku na potężną konkurencję, którą stanowi produkcja środków transportu przeznaczonych do konsumpcji indywidualnej. Początkowo przedsiębiorstwa transportowe przyjęły strategię konkurencyjności cenowej. Przewozy kolejną, czy autokarami nie były, w porównaniu z transportem indywidualnym, komfortowe, lecz były od nich tańsze. Strategia ta okazała się niewystarczająca. We wszystkich niemal krajach świata usługi transportowe przeżywały lub przeżywają obecnie kryzys spowodowany ich niewielką konkurencyjnością w porównaniu z konsumpcją indywidualnych środków transportu. Przede wszystkim transport kolejowy zaczął coraz szybciej ustępować miejsca drogowemu. Doprowadziło to do zmiany strategii działania polegającej na tym, że podstawowym atutem usług kolejowych i samochodowych staje się ich jakość. Usługi samochodowe oparte są na wykorzystaniu coraz doskonalszych środków transportu zapewniających komfortowe warunki podróżowania. Podobnie dzieje się z usługami kolejowymi. Przejazdy pociągami pasażerskimi stają się coraz bardziej komfortowe, a także coraz szybsze. Kolej coraz skuteczniej konkuruje z indywidualnymi środkami transportu. Usługi transportowe w miastach (autobusy, metro, tramwaje, kolejki dojazdowe) powoli wypierają z ich centrów samochody osobowe. W wielu krajach aktywność przedsiębiorstw oferujących te usługi jest wspierana przez umiejętną politykę transportową państw.

Odminną strategię przyjmują towarzystwa lotnicze. W ich przypadku coraz częściej odchodzi się od konkurencji jakościowej ku konkurencji cenowej. Taki sposób postępowania charakteryzuje sieć tanich linii lotniczych działających w Europie, które tym samym stają się jeszcze bardziej konkurencyjne w stosunku do samochodowych i kolejowych linii pasażerskich.

Prawidłowości rozwoju konsumpcji usług transportowych są zatem następujące:

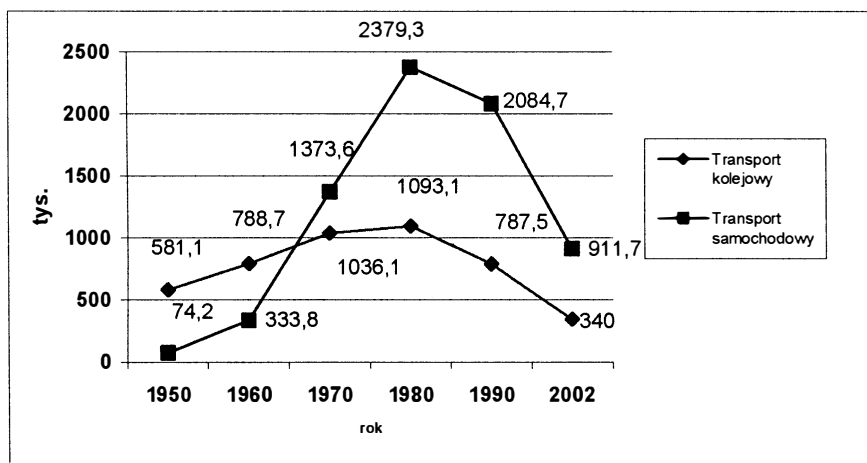
- w pierwszej fazie rozwojowej występuje przewaga konsumpcji usług transportowych w stosunku do indywidualnej konsumpcji środków transportu; wynika to z faktu, że usługi te stanowią jedyną dostępną cenowo formę transportu,

⁵⁵ G. Ritzer, *Magiczny świat konsumpcji*, Muza S.A., Warszawa 2002, s. 59.

- wzrost zamożności społeczeństwa powoduje wzrost konsumpcji usług transportowych, a następnie (kosztem usług) wzrost indywidualnej konsumpcji środków transportu;
- zmniejszenie liczby konsumentów usług transportowych przedsiębiorstwa transportowe próbują kompensować wzrostem cen, co powoduje zwiększony odpływ konsumentów,
- spadek dochodów przedsiębiorstw transportowych spowodowany obniżeniem popytu wymusza wzrost efektywności oferowanych usług, które stopniowo odzyskują pozycję w rynku; szczególnie w przypadku transportu miejskiego indywidualna konsumpcja staje się mało konkurencyjna,
- wzrost efektywności usług transportowych wspierany jest zazwyczaj przez politykę transportową państwa.

Powyższe prawidłowości ilustruje ewolucja przewozów pasażerskich transportu kolejowego i samochodowego w Polsce w latach 1950-2000 (rysunek 4.7).

Rysunek 4.7 Przewozy pasażerskie w Polsce w latach 1950-2002 (w tys.)

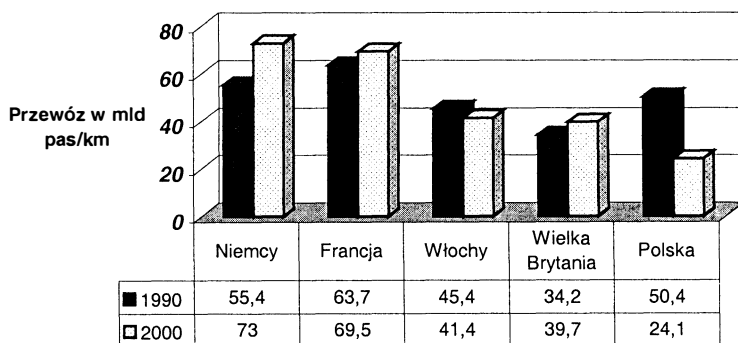


Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 578-579, *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 414.

Wraz ze wzrostem dochodów realnych w latach 1950-1980 następował wzrost przewozów pasażerskich zarówno w sferze usług kolejowych, jak też samochodowych, przy czym znacznie wyższą dynamiką ten proces, zapewne ze względów technicznych, charakteryzował przewozy samochodowe. W okresie 1990-2002 zauważalny jest drastyczny spadek przewozów w obu sferach usług. Oznacza to, że konsumpcja usług transportowych została w znacznej mierze wyparta przez indywidualną konsumpcję środków transportu. W tym samym okresie bowiem znacznie

wzrosła liczba użytkowanych samochodów osobowych, odpowiednio było to w 1980 roku 67 samochodów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, w 1990 roku już 138 samochodów, a w 2002 roku liczba ta wynosiła 259⁵⁶. W przeciągu dwóch dekad liczba samochodów osobowych użytkowanych przez konsumentów wzrosła czterokrotnie. Nie oznacza to jednak, że usługi transportowe w Polsce nie mają szans przełamania obecnej sytuacji kryzysowej. Wymaga to jednak zdecydowanej polityki transportowej państwa, a przede wszystkim umiejętnie przeprowadzonej restrukturyzacji przedsiębiorstw oferujących te usługi tak, jak to nastąpiło w krajach Unii Europejskiej, w których można dostrzec, że następuje wyhamowanie spadku udziału usług transportu kolejowego i samochodowego w transporcie osobowym oraz jego stabilizacja, a w niektórych krajach, jak w Niemczech, nawet wzrost udziału. Rysunek 4.8 ilustruje odmienną sytuację usług transportu kolejowego w Polsce i krajach „Piętnastki”. W części krajów „Piętnastki” wielkość przewozów pasażerskich stopniowo wzrasta. Usługi kolejowe stają się coraz bardziej konkurencyjne w stosunku do transportu indywidualnego. Poziom korzystania z tych usług jest wyższy niż w Polsce nawet mimo faktu, że nasycenie gospodarstw domowych samochodami osobowymi jest w tych krajach znacznie wyższe.

Rysunek 4.8 Transport kolejowy – przewozy pasażerskie w wybranych krajach

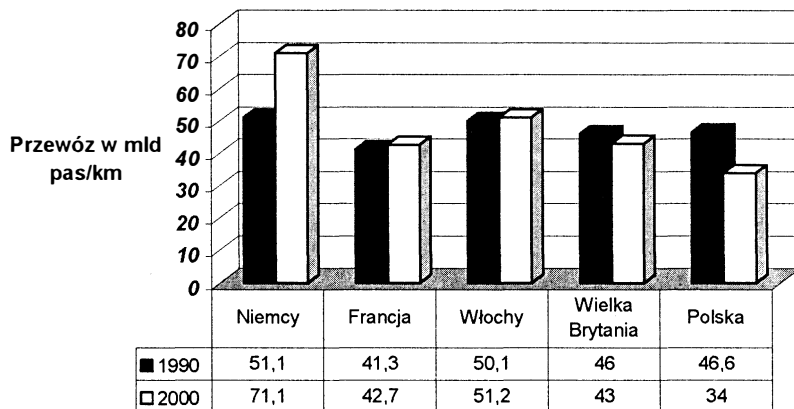


Źródło: Jak na rysunku 4.7.

Rysunek 4.9 wskazuje, że powoli stabilizuje się także rynek usług transportu samochodowego.

⁵⁶ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 518.

Rysunek 4.9 Transport samochodowy – przewozy pasażerskie w wybranych krajach



Źródło: Jak na rysunku 4.7.

Również w tym przypadku, choć w nieco węższym zakresie, Polska „odstaje” od standardów Unii Europejskiej. Nie wiadomo w dodatku, jak na tę sferę usług wpłynie rozpowszechnienie w kraju usług lotniczych, zwłaszcza tak zwanych tanich linii lotniczych. Jest to problem istotny o tyle, że w krajach Unii Europejskiej usługi lotnicze stanowią najpowszechniej wykorzystywaną usługę transportową; przykładowo przeloty pasażerskie w Niemczech w 2001 roku wynosiły 93,2 mld pas/km, były więc o około 25% wyższe niż przewozy kolejowe i samochodowe. Przeloty pasażerskie we Francji osiągnęły w 2002 roku wielkość niemal równą przewozom kolejowym i samochodowym łącznie.

Informacje te⁵⁷ wskazują, jaki jest najważniejszy atut usług transportowych z punktu widzenia konsumenta. Jest nim oszczędność czasu. Dlatego właśnie coraz większa liczba konsumentów decyduje się na przeloty pasażerskie i chętnie korzysta z superszybkich linii kolejowych. W Japonii, gdzie koleje te są już wykorzystywane, wielkość przewozów pasażerskich osiągnęła w 2000 roku poziom 385 mld pas/km, co dało temu krajowi trzecie miejsce na świecie po Chinach i Indiach (dla porównania wartość dla transportu samochodowego wynosi w tym kraju 90 mld pas/km)⁵⁸. Oszczędność czasu jest także powodem, dla którego konsumenci w krajach wysoko rozwiniętych coraz chętniej rezygnują z użytkowania samochodu osobowego w centrach miast na rzecz komunikacji publicznej oraz rowerów. Z badań przeprowadzonych przez naukowców holenderskich wynika, że rower i środek komunikacji publicznej skracają czas dojazdu do pracy co najmniej o połowę⁵⁹.

⁵⁷ Tamże, s. 546-547.

⁵⁸ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 546-549.

⁵⁹ *Transport and Environment*, ed. E. Verhoef, E. Feitelson, EE Publ., Northampton 2001.

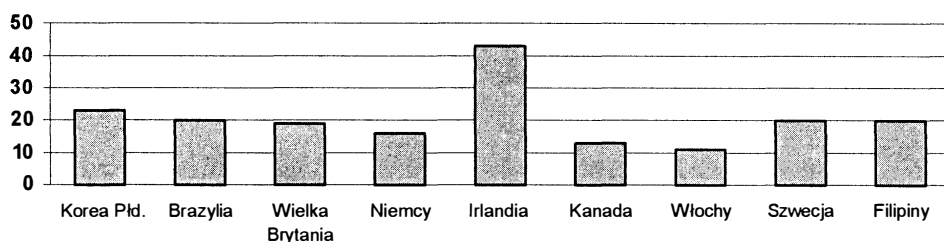
Tak więc w przypadku usług materialnych, których konsumpcja stanowi substytut indywidualnej konsumpcji dóbr materialnych, zaznaczają się głównie dwie prawidłowości: jedną z nich jest rosnąca segmentacja usług, natomiast drugą wzrost roli jakości usług jako priorytetu konkurencyjnego. Przy czym atutem konkurencyjności usług jest coraz częściej poprawa poprzez usługi budżetu czasu wolnego.

Atutem usług materialnych jest także wzrost za ich pośrednictwem dostępności dla konsumenta wybranych dóbr. Ograniczenie tego dostępu współcześnie wynika głównie z wysokich cen skomplikowanych technicznie megaproduktów oraz wzrostu cen nieruchomości. Przyspieszenie innowacji produktowych prowadzi do przyspieszonej śmierci technicznej danego dobra przemysłowego. Wypożyczenie tego dobra zamiast jego własności przyczynia się do wzrostu komfortu życia i przyspieszonej rotacji konsumowanych dóbr. Ponadto wzrost mobilności pracowników sprawia, że chętniej dzierżawią oni nieruchomości, niż nabywają je na własność po to, by uniknąć kłopotliwych niekiedy formalności związanych z kupnem i sprzedażą. Poza tym przy wzroście cen nieruchomości ich dzierżawienie często jest tańsze.

Te zjawiska powodują rozszerzanie sfery usług dzierżawy. Pojawiają się nowe ich rodzaje. W wielu krajach rozszerzeniu ulega sfera dóbr oddawanych w użytkowanie. Oprócz tradycyjnych wypożyczalni sztucców, strojów ślubnych, systemu wynajmu mieszkań pojawiają się oferty wypożyczenia dzieł sztuki z muzeum, czy powierzchni biurowej z kompleksowym wyposażeniem, a więc nie tylko z urządzeniami biurowymi, lecz także z pracownikami. Coraz powszechniejszą formą konsumpcji dóbr przemysłowych staje się także konsumpcja wykorzystująca instytucję prawną leasingu. Szczególnie popularny staje się leasing operacyjny. Polega on na tym, że przez stosunkowo krótki czas (na jaki umowa została zawarta) dobra użyczone i używane przez leasingobiorców wielokrotnie zmieniają użytkownika. Słusznie dostrzega H. Jastrzębska-Smolaga, że leasing jest ideą konsumpcji dóbr materialnych bliską idei trwałej konsumpcji⁶⁰. Leasingobiorca rezygnuje z satysfakcji posiadania dobra na własność na rzecz satysfakcji płynącej z możliwości rzeczywistego zaspokojenia określonej potrzeby. Z psychologicznego punktu widzenia korzystanie z usług leasingowych nie prowadzi do obniżenia poziomu dobrobytu jednostki, ponieważ w pełni zaspokaja ona swoje potrzeby. Natomiast z punktu widzenia ekonomicznego możliwość wielokrotnego udostępniania przez leasingodawcę wielu użytkownikom (po wygasaniu terminów kolejnych umów) tego samego dobra sprawia, że maleje wielkość nakładów materialnych na jednostkę użyteczności. Dzięki leasingowi jest możliwe również osiągnięcie celu fiskalnego poprzez krótkie w czasie obciążenie kosztów uzyskania przychodów z tytułu użytkowania środka trwałego. Rola usług leasingowych stale rośnie i stanowi coraz bardziej znaczącą formę zakupu poszczególnych dóbr (rysunek 4.10).

⁶⁰ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 63-65.

Rysunek 4.10 Sprzedaż środków trwałych w formie leasingu w wybranych krajach świata w 2001 r. (dane w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie OECD, Statistical Compendium, 2001 (CD-ROM); J. Rifkin, *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003, s. 49.

Szczególnie popularny jest leasing środków transportu. Ich udział w sprzedaży usług leasingowych jest szacowany na 50%. W krajach europejskich prawie 35% samochodów osobowych trafia do użytkowników z rynku leasingowego⁶¹.

W szczególnym, nie zawsze zgodnym z realizacją celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, kierunku ewoluuje handel i naprawy. Ta sfera usług materialnych funkcjonuje, zwłaszcza w krajach wysoko rozwiniętych, w trudnych warunkach. Dzieje się tak ze względu na narastające ograniczenie wzrostu popytu na żywność oraz dobra przemysłowe. Wynika ono z serwicyzacji konsumpcji żywności oraz z dużego nasycenia gospodarstw domowych dobrami nieżywnościowymi. Ewolucja tej sfery usług zmierza w kierunku stworzenia systemu handlu ułatwiającego, a niekiedy nawet wymuszającego wzrost konsumpcji. Tym samym usługi handlowe współtworzą wzorzec konsumpcji nietrwałej. Są zainteresowane wzrostem konsumpcji i wykorzystują do tego skomplikowane instrumenty marketingowe oparte na doskonałej znajomości psychologii. Wśród form sprzedaży będących skutkiem tych działań są⁶²: sklepy dyskontowe, hipermarkety, supersklepy, centra handlowe, sieci sklepów internetowych, ułatwienia płatności.

1. Sklepy dyskontowe specjalizują się w sprzedaży ograniczonego asortymentu artykułów, zwykle oznaczonego specjalnymi etykietami, po niskich cenach. Sklepy te bardzo często oferują *z rabatem zwłaszcza towary w dużych opakowaniach i w opakowaniach po wiele sztuk, stąd konsumenci zwykle kupują więcej, niż zamierzali*⁶³.
2. Hipermarkety oferują szerszy asortyment towarów, niż sklepy dyskontowe, a także wykorzystuje się w nich szerszy zakres technik marketingowych. Często odbywają się w nich pokazy i promocje, produkty są zwykle ułożone tak, że klientom niejednokrotnie przychodzi nagle ochota na kupno wielu rzeczy, których nie potrzebują albo nigdy nie użyją.

⁶¹ Tamże, s. 64.

⁶² G. Ritzer, *Magiczny...*, op. cit.

⁶³ Tamże, s. 36.

3. Supersklepy oferują niezwykle dużą liczbę i nadzwyczaj szeroki asortyment towarów należących do określonej grupy: hipermarkety budowlane, meblowe, sportowe, zabawkarskie itp.
4. Centra handlowe stanowią sieć różnorodnych sklepów oferujących pełny asortyment produktów żywnościowych i przemysłowych; w centrach funkcjonują obok siebie sklepy oferujące produkty fordowskie i postfordowskie.
5. Sieci sklepów internetowych oferujące kupno produktów bez wychodzenia z domu; podobną funkcję spełniają przedsiębiorstwa sprzedaży wysyłkowej.
6. Ułatwienia płatności takie, jak karta kredytowa, umożliwiają kupno produktów nawet w sytuacji, gdy nie dysponuje się aktualnie odpowiednią gotówką. Przyczyniają się więc do wzrostu konsumpcji.

W tak ukierunkowanej działalności przedsiębiorstw handlowych zawarte jest wiele niebezpieczeństw związanych z rozwojem hiperkonsumpcji. Trzeba jednak dodać, że zauważalna jest wśród nich także tendencja, którą należałoby ocenić mniej jednoznacznie. Jest to tendencja do integracji usług materialnych, a często także niematerialnych w ramach centrów handlowych. Oprócz sprzedaży dóbr coraz częściej oferują one także usługi gastronomiczne oraz rozrywkę: *W roli konsumentów możemy dziś czynić wiele rzeczy, jakie były niemożliwe kilkadziesiąt lat wcześniej, na przykład:*

- *zrobić zakupy w olbrzymim jasno oświetlonym kolorowym centrum handlowym (...),*
- *spędzić dzień, a nawet kilka dni w jeszcze większym i bardziej olśniewającym megacentrum handlowym, które obejmuje nie tylko sklepy, lecz także park rozrywki*⁶⁴.

Coraz częściej zatem opisane sklepy stają się miejscami, w których możliwa staje się równocześnie konsumpcja dóbr i usług; może to nieco ograniczać ewentualny wzrost konsumpcji materialnej na rzecz konsumpcji usług.

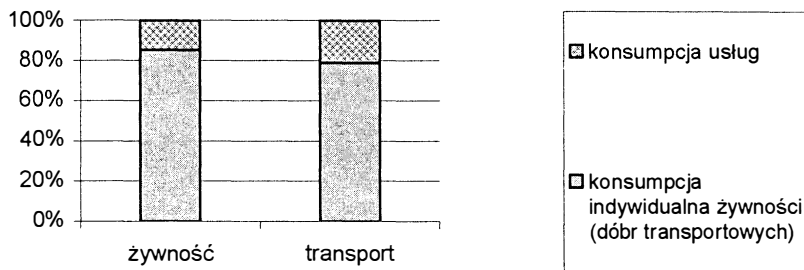
Rozwój usług handlu przyczynia się do ukształtowania określonej infrastruktury konsumpcji. Wpływa więc na kształt jej układu organizacyjnego⁶⁵.

Choć sektor usług materialnych rozwija się w Polsce dynamicznie, nadal ich udział w wydatkach konsumentów jest niewielki. Tym samym wysoki udział wydatków na dobra żywnościowe i przemysłowe w Polsce oznacza, że stosunkowo niewielkie kwoty konsumenci w Polsce przeznaczają na usługi materialne, a mając do wyboru indywidualną konsumpcję dóbr i konsumpcję usług materialnych, zwykle decydują się na to pierwsze traktując usługi raczej jako konieczność (wynajmowanie mieszkania z powodu braku własnego, korzystanie z usług transportowych z powodu braku własnego środka transportu itp.). Jednoznacznie świadczy o tym proporcja między wydatkami na dobra materialne i substytucyjne wobec nich usługi. Ilustruje to rysunek 4.11.

⁶⁴ Tamże, s. 7.

⁶⁵ O konsekwencjach kierunków rozwoju usług handlowych dla infrastruktury konsumpcji w następnym rozdziale pracy.

Rysunek 4.11 Konsumpcja dóbr a konsumpcja usług w Polsce na przykładzie żywności i transportu



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit.

Wydatki gospodarstw domowych na żywność wynosiły w 2002 roku 30,9% wydatków, a na usługi gastronomiczne odpowiednio 5,4%, co jest wielkością ponad sześciokrotnie niższą. Wydatki na indywidualną konsumpcję środków transportu w analizowanym roku wynosiły 7,8% wydatków gospodarstw domowych, a na konsumpcję usług transportowych odpowiednio 2,1% wydatków, czyli prawie czterokrotnie mniej⁶⁶. Oznacza to, że polskie społeczeństwo reprezentuje typ mentalności posiadacza i, w przeciwieństwie do społeczeństw krajów wysoko rozwiniętych, dotychczas dąży przede wszystkim do konsumpcji indywidualnej. Jest to zjawisko niekorzystne, ponieważ rozwój usług materialnych w Polsce z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju byłby bardzo pożądanym. Korzystanie z nich pozwala na zmniejszenie materiał- i energochłonności konsumpcji przy utrzymywaniu, a często nawet podniesieniu standardu życia. Dlatego nadal niezbędne wydaje się w Polsce kształtowanie świadomości konsumenckiej opartej na wartościach alternatywnych wobec tradycyjnego konsumpcjonizmu. Istnienie w tym kontekście szczególnie istotnych zagrożeń wynikających z kreowania hiperkonsumpcji przez hipermarkety i centra handlowo-usługowe zapewne oznacza, że potrzebna jest kontrola rozwoju tych form usług przez politykę państwa (określony kształt układu organizacyjnego konsumpcji).

4.4. Kierunki rozwoju konsumpcji usług niematerialnych. Szczególna rola usług niematerialnych we wdrażaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

Usługi niematerialne są bezpośrednio skierowane do człowieka, czyli na jego organizm lub psychikę, a ich efekt jest niematerialny. Można wymienić wśród nich:

- usługi kulturowe (np. teatr, kino, telewizja, fonografia, czytelnictwo),

⁶⁶ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 188-189.

- usługi edukacyjne (np. kształcenie w systemie szkolnym i pozaszkolnym),
- usługi medyczne (np. badania lekarskie, leczenie szpitalne, pomoc ambulatoryjna),
- usługi pielęgnacyjne (np. opieka nad chorymi),
- usługi rekreacyjne (np. uprawianie sportu, turystyka),
- usługi wirtualne (np. usługi internetowe, gry i programy komputerowe, także telewizja i kino).

Do najważniejszych cech konsumpcji usług niematerialnych, jakie uwidaczniają się w ostatnich latach, należą:

- olbrzymia dynamika rozwojowa; konsumpcja usług niematerialnych stanowi coraz bardziej istotną składową wydatków gospodarstw domowych,
- szybki wzrost zróżnicowania usług; pojawiają się nowe rodzaje usług, zapełniane są kolejne nisze rynkowe,
- silne uzależnienie od poziomu dochodów konsumenta; wzrost konsumpcji usług niematerialnych następuje szybciej, niż wzrost dochodów,
- silne uzależnienie od wieku i poziomu wykształcenia konsumenta; wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia konsumenta wzrasta udział konsumpcji usług niematerialnych w jego budżecie; pewne segmenty tych usług są wykorzystywane przede wszystkim przez konsumentów w wieku młodym oraz w wieku podeszłym,
- postępuje proces przemieszania usług materialnych i niematerialnych (centra handlowo-usługowe, lokale gastronomiczno-rozrywkowe),
- konsumpcja usług niematerialnych staje się coraz bardziej istotnym składnikiem życia codziennego prowadząc do głębokich przemian społeczno-obyczajowych.

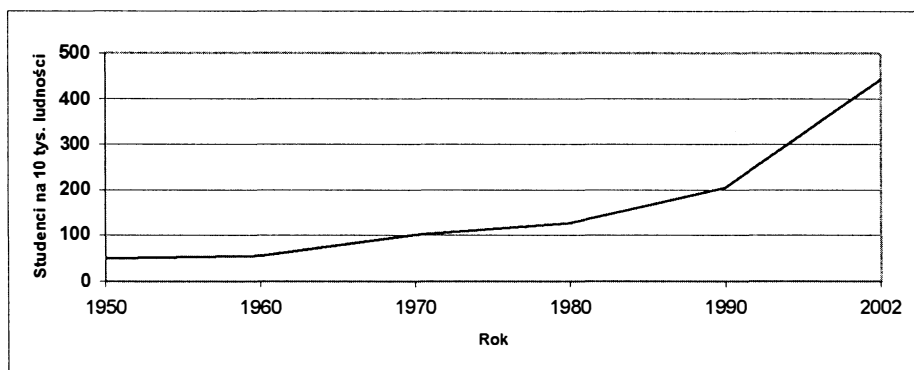
Wzrost wydatków na konsumpcję usług niematerialnych wykazuje największą dynamikę spośród wszystkich sfer konsumpcji. To właśnie on sprawia, że konsumpcja usług stanowi w niektórych krajach nawet 60% wydatków gospodarstw domowych. Stąd w sektorze usług powstaje już prawie 70% PKB krajów wysoko rozwiniętych. Również około 70% ogółu pracowników tych krajów stanowią pracujący w usługach⁶⁷. Także w Polsce zauważalny jest wzrost konsumpcji usług, która stanowi ponad 30% wydatków gospodarstw domowych, a liczba zatrudnionych w tej sferze osiągnęła poziom ponad 50% ogółu zatrudnionych; głównym ograniczeniem rozwoju tej sfery jest nadal niski poziom dochodów konsumentów.

Opisane zjawisko ma wielkie konsekwencje społeczne. Dominujący do niedawna proletariatus, czyli robotnicy fabryczni, został zastąpiony przez kognitariatus, czyli pracowników umysłowych oraz uczestników wolnych zawodów, którzy wykonują pracę przede wszystkim w usługowych działach gospodarki. To zaś sprawia, że wymogi wobec podaży pracy stają się coraz surowsze. Praca w sferze usług wymaga bowiem zazwyczaj specjalnych kwalifikacji. Katalizuje to dalszy rozwój sektora usług niematerialnych, przede wszystkim usług edukacyjnych. Tym samym wiele krajów przeżywa prawdziwy boom edukacyjny polegający na wzroście zaintereso-

⁶⁷ A.B. Kisiel-Lowczyk, *Współczesna gospodarka światowa*, AE, Gdańsk 1994.

wania usługami edukacyjnymi na skalę masową. Zjawisko to dostrzegalne jest także w Polsce (rysunek 4.12).

Rysunek 4.12 Wzrost liczby studentów w Polsce



Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 584-585.

Na podstawie rysunku można dostrzec, że Polska przeżyła trzy skoki rozwojowe w sferze konsumpcji usług edukacyjnych. Pierwszym była dekada 1960-1970, podczas której odsetek studiujących wzrósł dwukrotnie. Drugim była dekada lat osiemdziesiątych. Trzecim – dekada lat dziewięćdziesiątych, podczas której odnotowano dwupółkrotny wzrost liczby studiujących. Jest to bezprecedensowy wzrost, zdecydowanie najwyższy wśród krajów byłego bloku komunistycznego. Spowodował go między innymi rozwój rynku tych usług, który dokonał się głównie w dwóch segmentach – powstały liczne prywatne uczelnie wyższe oraz szkoły językowe. Najwyższą dynamikę wzrostową wykazują kierunki studiów związane z rozwojem cywilizacji informacyjnej – filologie obce, ekonomia i usługi finansowe, stosunki międzynarodowe, informatyka, robotyka, socjologia.

Inną sferą usług niematerialnych, których konsumpcja znajduje się w fazie gwałtownego wzrostu, jest turystyka. W coraz większej liczbie krajów stanowi ona ulubiony sposób spędzania czasu wolnego – *niegdysiejsze przejawy próżnowania – na przykład ostentacyjna konsumpcja, sport, kultywowanie cech staroświeckich, określone typy ubrań – dostępne były nielicznym, stanowiąc źródło prestiżu i zazdrości. Z próżniącym turystą jest już inaczej, gdyż ten nie otacza się luksusowymi przedmiotami, ale zajmuje kolekcjonowaniem doświadczeń niczym zdjęć w rodzinnym albumie. I to właśnie wrażenia z kolejnych eskapad są towarem najbardziej pożądanym, o którym można będzie rozpowiadać znajomym*⁶⁸. Ta głęboka zmiana spowodowała gwałtowny wzrost popytu na usługi turystyczne, a w ślad za tym stworzyła również warunki wzrostu podaży. Rynek usług turystycznych staje się coraz bardziej rozbudowany i różnicowany. Do tradycyjnych form turystyki

⁶⁸ D. McCannell, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Muza S.A., Warszawa 2002, IV strona okładki.

dołączane są wciąż kolejne. W ciągu dwóch ostatnich dekad oprócz tradycyjnej turystyki historycznej (zwiedzanie zabytków), wypoczynkowej, przyrodniczej i sanatoryjnej rozwijały się nowe formy:

- turystyka wirtualna polegająca na konsumpcji produktów turystycznych bazujących na wykreowanej rzeczywistości (hiperrzeczywistości): parków rozrywki (Disneyland, Eurodisneyland, Legoland), sztucznych kompleksów przyrodniczych i ekosystemów (sztuczne grotty Lascaux); prowadzone są eksperymenty z tak zwanymi wirtualnymi podróżami za pośrednictwem oprogramowania komputerowego umożliwiającego swoistą podróż bez wyruszania z domu;
- turystyka rozrywkowa, w której konsumpcja atrakcji turystycznych wiąże się z różnymi formami rozrywki (np. aquaparki, w których bywa eksploatowany podwodny świat);
- turystyka ekstremalna: szkoły przetrwania, uprawianie sportów ekstremalnych;
- turystyka kulturowa, której istotą jest konsumpcja tradycji kulturowych poszczególnych krajów i regionów,
- turystyka postmodernistyczna, która polega na poszukiwaniu przez turystę całkiem nowych doznań i atrakcji; w dobie postmodernizmu niemal wszystko może stanowić atrakcję turystyczną, przykładowo w Niemczech sporą popularnością cieszą się nieczynne kopalnie węgla brunatnego; wiele miejscowości w świecie jest znanych nie tyle z wybitnych atrakcji architektonicznych, ile z charakterystycznych, niepowtarzalnych obyczajów (bieg byków przez miasto w Pampelunie), czy też potraw (szynka parmeńska),
- ekoturystyka,
- turystyka wiejska,
- turystyka muzyczna (np. festiwale rockowe w duńskim mieście Roskilde oraz Przystanek Woodstock w Polsce, festiwale techno w Berlinie i na Ibizie),
- turystyka zakupowa, czyli odwiedzanie innych krajów nie tyle w celach turystycznych, ile handlowych⁶⁹.

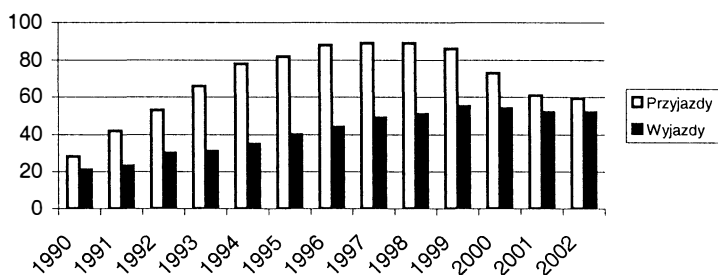
Można dostrzec, że z punktu widzenia współczesnego konsumenta Polska jest krajem potencjalnie bardzo atrakcyjnym turystycznie, ponieważ dysponuje bardzo dobrymi warunkami rozwoju turystyki ekstremalnej, ekoturystyki, turystyki wiejskiej, kulturowej, postmodernistycznej, historycznej i przyrodniczej. Wynika to z zachowania zarówno wysokiego poziomu różnorodności przyrodniczej oraz zachowania wielu tradycji kulturowych.

Po upadku ustroju komunistycznego Polska odnotowała znaczny wzrost konsumpcji usług turystycznych. Dokonywała się ona według następujących prawidłowości. Liczba osób deklarujących korzystanie z usług turystycznych w roku 1990 wynosiła 53%, a w roku 2002 56%. O 5 punktów procentowych wzrosła ilość

⁶⁹ Por także: tamże, rozdział I-III.

osób deklarujących pobyt ponad czterodniowy⁷⁰. Był to więc wzrost nieznaczny. Znacznie natomiast zmieniła się struktura usług w stronę wzrostu rangi turystyki zagranicznej (rys. 4.13).

Rysunek 4.13 Przyjazdy cudzoziemców do Polski oraz wyjazdy Polaków za granicę (w mln)



Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 265.

W przypadku wyjazdów obywateli polskich za granicę zauważalny jest wzrost od około 19 mln wyjeżdżających w 1990 roku do około 52 mln w 2002 roku; 14% badanych konsumentów deklaruje korzystanie z wyjazdów za granicę⁷¹. W przypadku przyjazdów cudzoziemców najwyższy poziom odnotowywano w latach 1994-1999, kiedy to liczba przyjeżdżających osiągnęła pułap nawet 90 mln osób. Obecnie liczba odwiedzających Polskę zmniejszyła się do około 60 mln. Spadek liczby turystów zagranicznych wynika z faktu, że w ostatnich latach ze względu na procesy integracji europejskiej znacznemu spadkowi popularności uległa turystyka zakupowa; ceny artykułów konsumpcyjnych w Polsce stały się mniej atrakcyjne w porównaniu z cenami w krajach Unii Europejskiej, a ograniczenia ruchu na granicy wschodniej spowodowały spadek liczby odwiedzających Polskę mieszkańców Rosji, Ukrainy i Białorusi. Dostrzegalna jest więc tendencja do wyrównywania się ilości turystów wyjeżdżających za granicę i odwiedzających kraj.

Najwyższą dynamikę wzrostową na całym świecie wykazują przede wszystkim trzy sfery usług niematerialnych – usługi komputerowe oraz usługi fonograficzne i kinematograficzne.

W przypadku usług komputerowych zauważalny jest dwukierunkowy rozwój. Pierwszym kierunkiem jest rozwój specjalistycznego oprogramowania coraz częściej wypierającego użytkowanie tradycyjnych dóbr przemysłowych oraz usług:

⁷⁰ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit.

⁷¹ *Mały Rocznik Statystyczny 2003*, op. cit., s. 265.

- internetowe sieci informacyjne wypierające tradycyjne usługi pocztowe ze względu na praktycznie nieograniczone możliwości transferu dowolnych rodzajów informacji,
- komputerowa obróbka dźwięku i obrazu wypierająca tradycyjne formy nagrywania dźwięku (magnetofony) oraz tradycyjną fotografię (konwencjonalne aparaty fotograficzne zastępowane są przez aparaty cyfrowe,
- komputerowe programy graficzne wypierające tradycyjne książki, czasopiśma, filmy i obrazy,
- oprogramowanie umożliwiające telepracę oraz oprogramowanie umożliwiające kontakt werbalny i wzrokowy bez ruszania się z miejsca.

Drugi kierunek rozwoju usług komputerowych to rozrywka. Powstają nowe kategorie gier komputerowych, specjalne urządzenia przeznaczone wyłącznie do gier (Playstation, Gameboy, X-Box). Gry komputerowe stają się coraz bardziej skomplikowane nabierając nieoczekiwane wielkich walorów edukacyjnych. Umożliwiają one nabycie wiedzy z zakresu ekonomii i zarządzania (popularne są gry umożliwiające zarządzanie firmą lotniczą, siecią restauracji, wesołym miasteczkiem, klubem sportowym itp.), planowania przestrzennego (gry oferujące zarządzanie miastem), prowadzenia polityki gospodarczej (istnieją gry polegające na zarządzaniu gospodarką wirtualnego państwa), historii (gry oferujące kreowanie alternatywnych wersji wydarzeń historycznych), komunikacji interpersonalnej, prowadzenia gospodarstwa domowego (gry takie, jak the Sims polegające na organizowaniu życia rodzinnego), manualnych umiejętności prowadzenia auta, lokomotywy, czy samolotu (gry-symulatory jazdy, lotu itp.). Współczesne oprogramowanie komputerowe umożliwia też samodzielną twórczość artystyczną, która nie wymaga praktycznie żadnego specjalistycznego sprzętu ani nawet umiejętności (przykładem jest komputerowe tworzenie muzyki; wiele płyt wydanych w ostatnim dziesięcioleciu zostało skomponowanych wyłącznie przy użyciu specjalnych programów komputerowych, tak zwanych loopów stanowiących fragmenty ścieżek dźwiękowych nagranych na dowolnie wybranych instrumentach, które mogą być w niemal dowolny sposób przetworzone nawet na tanim domowym komputerze).

Bez wątpienia usługi komputerowe stanowią obiekt największej fascynacji współczesnego konsumenta. Ich rozwój (mimo niewątpliwych niebezpieczeństw związanych z występowaniem zagrożeń psychologicznych, których nie należy lekceważyć) należy z punktu widzenia celów trwałego rozwoju ocenić pozytywnie, ponieważ ukierunkowują one dążenia konsumentów w stronę wartości niematerialnych.

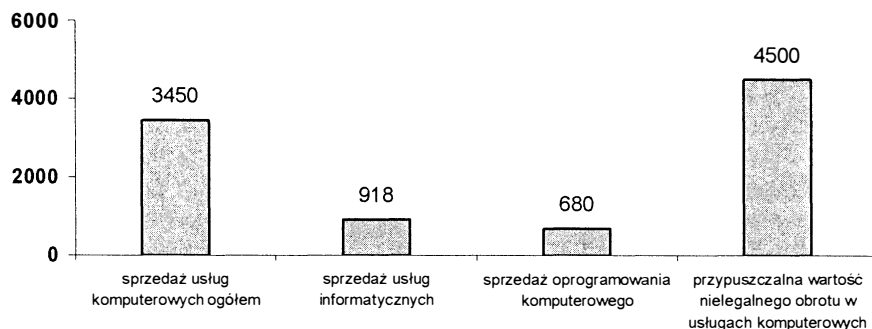
Wiek XX to także błyskawiczny rozwój usług kinematograficznych oraz fonograficznych. Obie branże należą do najbardziej dochodowych na świecie. Wielkie widowiska filmowe takie, jak trylogia „Władca Pierścieni”, „Matrix”, czy filmy z serii „Terminator” to przede wszystkim wielkie przedsięwzięcia gospodarcze przynoszące potężne zyski. Podobnie rzecz się ma z przemysłem fonograficznym.

W Polsce opisane usługi niematerialne traktowane są z wielką ostrożnością; nadal dominuje w społeczeństwie myślenie, że podstawą rozwoju gospodarczego są tradycyjne sektory takie, jak rolnictwo, wydobywanie surowców, przemysł, a opisane

wyżej usługi często postrzegane są z dużą rezerwą i niechęcią; nawet jako przejaw degradacji kulturowej. Tymczasem także w Polsce rozwój usług komputerowych, fonograficznych i kinematograficznych staje się faktem i generuje wyjątkowo dużą ilość miejsc pracy, bowiem przyczynia się do szybkiego wzrostu liczby sklepów komputerowych i fonograficznych, kawiarni internetowych, wypożyczalni kaset video i płyt dvd, klubów muzycznych i dyskotek itp.

Rozmiary rynku usług komputerowych w Polsce przedstawia rysunek 4.14.

Rysunek 4.14 Wartość sprzedaży usług komputerowych w Polsce (w mln USD)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie[dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.money.pl/gospodarka/ngospodarka>, [data wejścia: 22.10.2004 r.].

Rysunek ilustruje rozmiary sprzedaży usług komputerowych w Polsce, których wartość łącznie z szarą strefą (piractwem komputerowym) stanowiącą w tej sferze usług niemal 60% rynku, wynosiła prawie 8 mld USD. Świadczy to o wysokiej skali zainteresowania tymi usługami. Zarazem charakter danych wskazuje na realność zagrożenia rozwoju tej branży ze strony piractwa komputerowego.

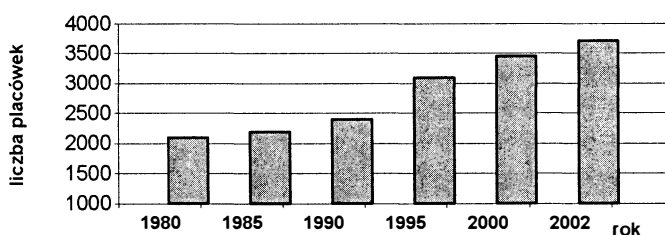
Rozwój usług komputerowych, fonograficznych i kinematograficznych miał stanowić zagrożenie dla tradycyjnych form konsumpcji usług niematerialnych, przede wszystkim dla czytelnictwa. Okazuje się jednak, że proces ten następuje w ograniczonym zakresie. W Polsce liczba czytelników korzystających z bibliotek publicznych nie zmieniła się od 1990 roku i wynosi 7,4 mln osób. Liczba wypożyczeń nieznacznie się zmniejszyła (od 155 mln woluminów w 1990 roku do 147 mln woluminów w 2002 roku). Tym bardziej negatywnie należy ocenić gwałtowne zmniejszenie się liczby punktów bibliotecznych w tym samym okresie (od 17,6 tys. do 2,2 tys.)⁷². Jest ono bowiem absolutnie nieproporcjonalne do zmian w poziomie czytelnictwa. Pojawiają się jednak nowe formy czytelnictwa. Popularne jest zwłaszcza czytelnictwo internetowe. Konsumenci z własnej inicjatywy organizują akcje upowszechniania czytelnictwa takie, jak akcja „podziel się książką” polegająca na zostawianiu z premedytacją książek w miejscach publicznych po to, by zwiększyła się liczba ich czytelników. Mimo, że wyraźnie zmniejszył się nakład książek (od

⁷² Tamże, s. 260.

175,6 mln egzemplarzy w 1990 roku do zaledwie 74,4 mln w 2001), to równocześnie wzrosła liczba wydawanych tytułów (odpowiednio od 10214 do 21647)⁷³. Oznacza to, że również w tej sferze usług wzrosło zróżnicowanie podaży. Ten ostatni fakt sugerowałby, że mamy do czynienia nie tyle z kryzysem branży czytelnictwa w Polsce, ile z faktem, że konsumpcja tych usług uległa ograniczeniu ze względu na wzrost usług substytucyjnych – kinematograficznych, fonograficznych i komputerowych.

Inną sferą usług niematerialnych, w przypadku której można zaobserwować znaczny wzrost konsumpcji są usługi medyczne. *Nowa jakość konsumpcji gospodarstw domowych rodzi także zapotrzebowanie na nowy rodzaj usług diagnostyki i terapeutyki (...). Z punktu widzenia ekonomicznego, powstał rynek usług z występującymi współzależnościami kształtowania się podaży, popytu i ceny. Ceny za ten rodzaj usług są zróżnicowane w zależności przede wszystkim od: a) formy świadczenia usługi..., b) liczby i czasu spotkań... Najdroższą usługą jest interwencja kryzysowa wymagająca 3-4 indywidualnych spotkań. Zważywszy, iż na ogół korzystający z usług terapeutycznych (w szerokim tego słowa rozumieniu) nie ograniczają się do jednej wizyty, a raczej do serii oraz ponawiają okresowe badania kontrolne, rachunek po obu stronach usługobiorcy i usługodawcy: kosztu i dochodu, jest wysoki*⁷⁴. Wzrost liczby placówek służby zdrowia oferujących usługi psychoterapeutyczne i leczenia chorób psychicznych przedstawia rysunek 4.15. Wzrost ten świadczy z jednej strony o prawdopodobnym pogorszeniu się psychicznych aspektów jakości życia Polaków, z drugiej zaś o wzroście zainteresowania konsumpcją usług terapeutycznych. Świadczy też zapewne o przełamywaniu sfery społecznego tabu, którą stanowiły przez dziesiątki lat zachorowania na choroby psychiczne.

Rysunek 4.15 Wzrost liczby placówek zdrowia psychicznego w Polsce w latach 1980-2002



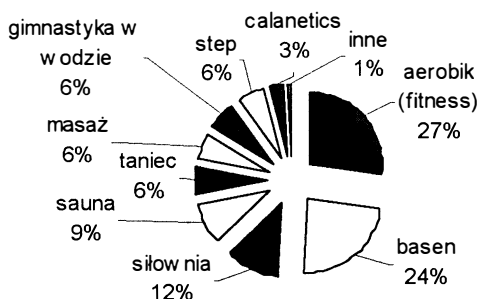
Źródło: Opracowanie własne na podstawie roczników statystycznych GUS 1980, 1985, 1990, 1995, 2001, 2003.

⁷³ Tamże, s. 261.

⁷⁴ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 65-66.

Oprócz usług psychoterapeutycznych rosnącą popularnością cieszą się usługi regeneracyjno-terapeutyczne (baseny, sauny, solaria, siłownie, gabinety kosmetyczno-zabiegowe, ośrodki dietetyczno-rekreacyjne⁷⁵). W Polsce były dotychczas przeprowadzone jedynie wybiórcze badania tej sfery rynku usług. Z badań tych wynika, że z usług tych korzysta około 35% kobiet, przede wszystkim kobiety o wysokich dochodach oraz kobiety z wyższym wykształceniem. Preferowane usługi przedstawia rysunek 4.16. Zwraca uwagę wielką różnorodność preferencji świadcząca o wysokim zainteresowaniu tego rodzaju usługami.

Rysunek 4.16 Usługi rekreacyjne preferowane przez polskie kobiety



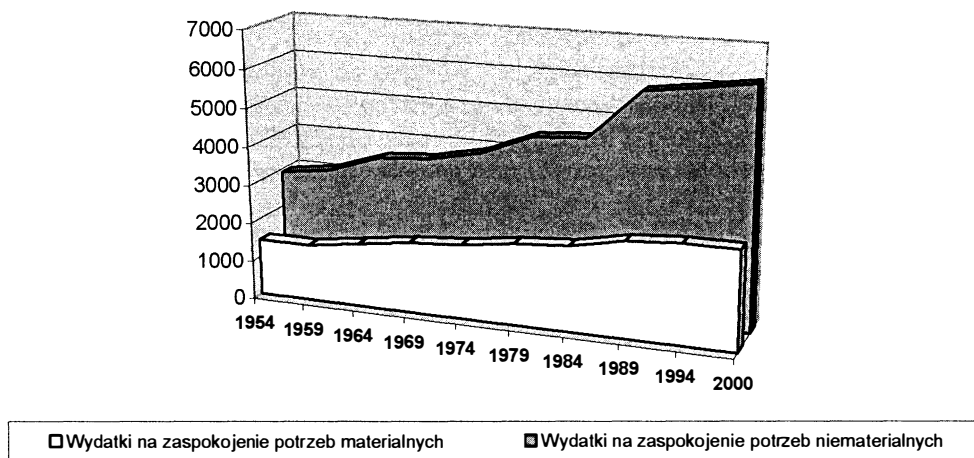
Źródło; Opracowanie własne na podstawie [dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.fit.pl/>, [data wejścia 24.10 2004 r.].

Opisane wyżej zjawiska świadczą o wielkiej dynamice rozwoju usług niematerialnych. Potwierdzają one hipotezę sformułowaną przez Jacksona i Marksa głoszącą, że ukierunkowanie rozwoju społeczno-gospodarczego ma proekologiczny charakter. Podstawą tej hipotezy była analiza wydatków konsumentów Wielkiej Brytanii przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb materialnych i niematerialnych. Jej wyniki przedstawia rysunek 4.17.

Rysunek ilustruje fakt, że wydatki na zaspokojenie potrzeb niematerialnych w ciągu całego półwiecza wyraźnie przewyższały wydatki na zaspokojenie potrzeb materialnych. W ostatnich latach proces ten ulegał dalszemu pogłębieniu, co z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju należy ocenić bardzo pozytywnie, ponieważ oznacza wzrost poziomu życia, któremu towarzyszy ograniczenie wzrostu presji na środowisko przyrodnicze.

⁷⁵ Tamże, s. 68-69.

Rysunek 4.17 Wydatki na potrzeby materialne i niematerialne w Wielkiej Brytanii w latach 1954-2000



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Jackson, N. Marks, *Consumption, sustainable welfare and human needs*, „Ecological Economics” 1998 nr 28, s. 438; OECD, *Historical Statistics*, Paris 1979-2000; Eurostat Yearbook, *A Statistical Eye on Europe*, Luxembourg 2002.

ROZDZIAŁ V

STRUKTURA UKŁADU

ORGANIZACYJNEGO KONSUMPCJI

A TRWAŁY I ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ

Kierunki zmian i dynamika układu podmiotowego i przedmiotowego konsumpcji są uwarunkowane przez strukturę jej układu organizacyjnego: charakter kultury społeczeństwa, kierunki oddziaływania państwa, organizacji społecznych i przedsiębiorstw, kierunki edukacji konsumentów, charakter infrastruktury konsumpcji. Jednocześnie wpływają na kształt tej struktury. Przede wszystkim na relację między konsumpcją indywidualną i zbiorową. Ale także na oczekiwania wobec polityki państwa w dziedzinie konsumpcji. Poza tym zmiany w układzie podmiotowym i przedmiotowym konsumpcji współtworzą kształt kultury społeczeństwa. Relacje między wymienionymi układami a układem organizacyjnym konsumpcji dokonują się więc na zasadzie sprzężenia zwrotnego. W strukturze układu organizacyjnego współczesnej konsumpcji tendencje sprzyjające realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju są dostrzegalne szczególnie wyraziście. Jednocześnie poszczególne elementy i kierunki zmian tej struktury podlegają z tego punktu widzenia niejednakowej ocenie.

5.1. Podmioty i kierunki oddziaływania na konsumpcję

Na konsumpcję wpływają uwarunkowania kulturowe, obyczajowe i religijne. Kształtują one typ świadomości konsumenta. Podmiotami, które bezpośrednio oddziałują na procesy spożycia są państwo i organizacje ponadpaństwowe, kościoły, organizacje społeczne i międzynarodowe oraz przedsiębiorstwa. Ukierunkowanie tych działań można podzielić na dwie kategorie oddziaływań: nakłanianie oraz powstrzymywanie konsumentów od określonych zachowań.

5.1.1. Ukierunkowanie oddziaływania państwa

W XX wieku państwo było podmiotem równocześnie oddziałującym na konsumpcję oraz podmiotem występującym po stronie podaży. Po II wojnie światowej

wiele państw realizowało założenia keynesizmu, względnie ekonomii marksistowskiej. Oznaczało to przejście funkcji menedżera gospodarki i życia społecznego. Owocem tej polityki był w krajach kapitalistycznych rozwój sektora publicznego zarządzanego bezpośrednio przez organy państwowe, a także rozwój zabezpieczenia socjalnego, co przyczyniło się w krajach wysoko rozwiniętych do poprawy warunków życia oraz współtworzyło rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego. W krajach komunistycznych państwo przejęło rolę organizatora całokształtu życia gospodarczego, co pozwoliło na osiągnięcie względnego bezpieczeństwa socjalnego konsumentów przy niższym, niż w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, poziomie konsumpcji.

Na dłuższą metę państwo nie mogło podoląć ciężarowi rozrastającego się sektora publicznego. Zaczęło następować stopniowe wycofywanie się państwa z gospodarki polegające na liberalizacji reguł gospodarowania oraz prywatyzacji¹. Jednak ta „ewakuacja” ma charakter wybiórczy. Państwo przestaje spełniać rolę producenta, ale rośnie jego ingerencja w sferę konsumpcji, która wyraża się głównie w:

- stwarzaniu alternatywy wobec konsumpcji indywidualnej przez inwestowanie w konsumpcję zbiorową i stwarzanie uwarunkowań prawnych sprzyjających jej rozwojowi,
- przejmowaniu funkcji ochrony praw i edukacji konsumenta,
- regulacji sfery obrotu towarowego,
- określaniu za pośrednictwem aktów prawnych wysokiej rangi parametrów techniczno-użytkowych dóbr konsumpcyjnych,
- koncesjonowaniu i certyfikowaniu produkcji i dystrybucji wybranych dóbr konsumpcyjnych,
- polityce ekologicznej.

Wydatki państw i jednostek samorządu terytorialnego skupiają się na wybranych dobrach i usługach: usługach edukacyjnych, usługach transportu zbiorowego, usługach z zakresu administracji publicznej, usługach ochrony zdrowia, sportu i rekreacji, dobrach i usługach z zakresu ochrony środowiska, upowszechniania kultury. W Polsce mają one podobny charakter, co wynika ze sposobu określenia zadań administracji publicznej². Takie ukierunkowanie należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia wdrażania procesów trwałej konsumpcji. Przyczynia się ono do wzrostu konsumpcji ze względu na wzrost dostępności wybranych dóbr i usług oraz do poprawy jakości konsumpcji (głównie w przypadku dóbr i usług środowiskowych, transportu w mieście) i obniżenia jej kosztów ekologicznych. Jednocześnie jednak budżet państwa i samorządy terytorialne nie dysponują środkami finanso-

¹ Por. np. Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 150-151.; R. Ciborowski, *Innowacje a rozwój gospodarczy Wielkiej Brytanii*, Wyd. UwB, Białystok 1999; L. Kupiec, *Rozwój społeczno-gospodarczy*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego Filia w Białymstoku, Białystok 1995.

² *Prawo administracyjne*, red. M. Wierzbowski, PWN, Warszawa 2003, s. 116-144.

wymi zapewniającymi wysoką podaż tych dóbr i usług³. Przekłada się to na ograniczenie wielkości konsumpcji publicznej oraz tendencję do prywatyzacji.

Poziom wydatków publicznych zależy więc i od przyjętej polityki, i możliwości finansowych państwa. W USA, gdzie prowadzi się politykę zmierzającą ku utrzymaniu wysokiego poziomu przedsiębiorczości wydatki te są ograniczone. Inaczej jest w krajach Unii Europejskiej, gdzie bardziej akcentuje się potrzebę zapewnienia socjalnego bezpieczeństwa, co przekłada się na wyższe wydatki państwa związane z podażą dóbr i usług⁴.

Polityka ochrony konsumenta polega głównie na ochronie przejrzystości rynku. System zinstytucjonalizowanej państwowej ochrony konsumenta najwcześniej rozwinął się w USA. Jego szczytowy okres przypada w tym kraju na lata sześćdziesiąte. W 1962 roku w orędziu prezydenta J.F. Kennedy'ego do kongresu USA w związku z uchwalaniem ustawy o prawach konsumenta zostały sformułowane cztery podstawowe prawa konsumentów:

- prawo do bezpiecznej konsumpcji,
- prawo do rzetelnej informacji o towarach,
- prawo do swobodnego wyboru dóbr konsumpcyjnych i sposobu zaspokajania potrzeb,
- prawo do publicznego wyrażania poglądów i skutecznego dochodzenia roszczeń z tytułu szkód spowodowanych konsumpcją⁵.

Można wskazać następujące prawidłowości ujawniające się w dotychczasowych działaniach państw z zakresu polityki ochrony konsumenta:

- polityka jest zazwyczaj ukierunkowana nie tylko na ochronę interesów ekonomicznych konsumenta, ale uwzględnia wpływ dóbr i usług na jego życie i zdrowie oraz skutki ekologiczne konsumpcji (zmierza w kierunku ograniczenia kosztów zewnętrznych konsumpcji); tym samym istnieje zbieżność między polityką ochrony konsumenta a polityką ekologiczną i polityką trwałego rozwoju,
- w kształtowaniu postaw konsumenckich największy nacisk kładzie się na instrumenty pozaekonomiczne – instrumenty ekonomiczne skierowane są w głównej mierze w stronę producentów,
- regulacje w zakresie konsumpcji zmierzają w dwóch kierunkach: z jednej strony jest to dążenie do zapewnienia konsumentowi swobody wyboru i podejmowania decyzji, a z drugiej kształtowanie wzorców zaspokajania potrzeb zgodnych przede wszystkim z kierunkami ekologizacji tych procesów (edukacja ekologiczna konsumentów),

³ W roku 2002 deficyt jednostek samorządu terytorialnego wynosił 0,4% PKB. Informacja za: M. Poniatowicz, *Rola samorządu terytorialnego w stymulowaniu rozwoju lokalnych rynków finansowych*, [w:] *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 68.

⁴ Por. A.F. Bocian, *Polityka gospodarcza*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002; L. Kupiec, *Rozwój społeczno-gospodarczy*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Białystok 1995.

⁵ Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Konsumpcja*, op. cit., s. 152.

- ochrona pluralizmu w zakresie stylów życia; jakiegokolwiek niedemokratyczne formy oddziaływania są niedopuszczalne.

Rozróżnia się trzy modele polityki ochrony konsumenta. W modelu francuskim organy administracji publicznej dysponują szerokimi uprawnieniami regulacyjnymi, a pozarządowe organizacje konsumenckie wspierają ich działania. Model niemiecki bazuje na aktywności ruchów ochrony konsumenta. Natomiast model amerykański opiera się na rozbudowanym systemie odpowiedzialności odszkodowawczej producentów⁶.

Polityka ochrony konsumenta w Polsce jest zdeterminowana przez model francuski tej polityki realizowany w krajach Unii Europejskiej. Działania podejmowane w latach 1995-2003 stanowiły niemal dokładne odwzorowanie standardów unijnych tej polityki.

Tabela 5.1 Programy ochrony konsumenta w Polsce a program Unii Europejskiej

Polska	Unia Europejska (Pierwszy Program EWG)
-wzmocnienie systemu ochrony bezpieczeństwa zdrowotnego konsumenta	-prawo do bezpieczeństwa i ochrony życia i zdrowia
-wzmocnienie bezpieczeństwa ekonomicznego konsumentów	-prawo do ochrony interesów ekonomicznych
-ułatwienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości	-prawo do dostępu do wymiaru sprawiedliwości
-stworzenie warunków prawnych i finansowych rozwoju ruchu konsumenckiego, -aktywizacja organów samorządowych w zakresie działalności prokonsumenckiej	-prawo do reprezentacji konsumentów przed sądami oraz przy przygotowywaniu regulacji prawnych
-zapewnienie dostępu do informacji i edukacji konsumenckiej	-prawo do informacji i edukacji

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Pieńkowski, *Polityka ochrony konsumenta w Unii Europejskiej i w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 2, s. 106.

Można dostrzec, że w ramach polityki ochrony konsumenta w Polsce niedooceniają się dwa problemy: niski w porównaniu z krajami Unii Europejskiej poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa polskiego⁷ oraz problem konsumpcjonizmu. Jest to ułomność tej polityki w kontekście potrzeby wdrożenia procesów trwałej konsumpcji wynikająca zapewne z istnienia automatyzmu we wdrażaniu unijnych standardów polityki państwa abstrahującego od nieco odmiennych w Polsce uwarunkowań społecznych tej polityki. Skoro jednak instrumenty polityczne skierowane w stronę konsumentów mają głównie charakter oddziaływania społecznego, konieczne okazuje się utrzymywanie wysokiego poziomu świadomości ekologicznej zapewniającego upowszechnienie zachowań zgodnych z wymogami trwałego

⁶ Por. np. D. Pieńkowski, *Polityka ochrony konsumenta w Unii Europejskiej w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 2, s. 103.

⁷ Por. *Ocena zrównoważonego rozwoju w procesie transformacji polskiej gospodarki*, red. S. Kozłowski, PAN, Warszawa 2002, s. 40-41.

rozwoju. Uzasadnione byłoby zwrócenie uwagi na inwestycje w działania proekologiczne, w tym edukację, skierowane na podnoszenie poziomu świadomości społecznej w zakresie praw konsumenckich i kształtowania proekologicznych modeli konsumpcji. Temu ostatniemu problemowi poświęca się jednak bardzo niewiele uwagi, a kampanie proekologiczne skierowane do konsumentów mają charakter okazjonalny. Niski poziom świadomości ekologicznej konsumentów oznacza zaś niewielkie zainteresowanie z ich strony proekologicznymi formami konsumpcji; a przecież i poziom dochodów polskich konsumentów nie sprzyja upowszechnieniu wśród nich proekologicznych zachowań. Może to powodować w przyszłości problemy ekologiczne związane z tym, że społeczeństwo polskie weszło w latach dziewięćdziesiątych w fazę intensywnego zainteresowania konsumpcjonizmem. Może to prowadzić do pojawiania się konfliktów na tle „dążenia konsumenckie – ochrona środowiska”. Pojawiają się one w Polsce już teraz, o czym najbardziej dobitnie świadczą napięcia społeczne w parkach narodowych. Wydaje się, że problem ten jest niedoceniany. Podobne konflikty społeczne można przy umiejętnym wykorzystaniu instrumentów politycznych ograniczyć. Słusznie wskazuje T. Borys, że przyczyną tego stanu rzeczy jest niedocenywanie w Polsce kwestii partnerstwa międzysektorowego i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Zamiast tego kreuje się różne koncepcje społeczeństwa „narzędziowego”, w których nie ma żadnego klarownego systemu wartości⁸. Przykładem rozwiązania jest strategia rozwoju powiatu hajnowskiego obejmującego obszar Puszczy Białowieskiej oraz strategia zarządzania Puszczą Białowieską⁹. Niestety, takie rozwiązania są nieliczne, a znacznie częściej dochodzi do otwartej konfrontacji (spór o olimpiadę w Zakopanem, spór o wykorzystanie turystyczne Karkonoszy, konflikty wokół Via Baltica oraz autostrady przebiegającej w pobliżu Góry św. Anny itp.). Problemy te mogą stanowić przeszkodę w operacjonalizacji rozwiązań politycznych zmierzających do ukształtowania procesów trwałej konsumpcji w Polsce.

Niezbędną z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju elementem oddziaływania państwa jest polityka ekologiczna, czyli świadoma i celowa działalność w odniesieniu do środowiska przyrodniczego. W teorii ekonomicznej dotychczas dominowały dwie koncepcje tej polityki – opracowana przez Pigou idea zielonego podatku odwołująca się do koncepcji efektów zewnętrznych Marshalla oraz koncepcja polityki wypływająca z teorematu Coase’a¹⁰ oparta na szerszym wykorzystaniu instrumentów rynkowych i negocjacji. Wraz z rozpowszechnieniem ekonomii ekologicznej pojawiają się nowe koncepcje. Przykładowo J. Minsch proponuje odejście od branżowego traktowania polityki ekologicznej na rzecz ogólnego sterowania ekologicznego powiązanego ściśle z narodową polityką gospodarczą. Polityka tego typu miałaby koncentrować się na czynnikach strategicznych, a polityka ekologiczna dotyczyłaby szczegółowych

⁸ T. Borys, *Partnerstwo jako zasada zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 199-210.

⁹ *Strategia zrównoważonego rozwoju powiatu hajnowskiego do 2015 roku*, kierownik projektu B. Poskrobko, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok-Hajnówka 2000; *Podstawy strategii zarządzania Puszcą Białowieską*, DANCEE Project, Białowieża 2001.

¹⁰ T. Żylicz, *Ekonomia środowiska...*, op. cit., s. 42-47.

problemów ochrony środowiska. Wśród elementów strategicznych społecznego gospodarowania w przyrodzie autor ten wymienia: energię, gospodarkę materiałową wraz z odpadami, przestrzeń, komunikację, ryzyko i potencjał zagrożeń ekologicznych¹¹.

W praktyce wykorzystywane są instrumenty, które wypływają z obu kierunków myślenia o ekopolityce. Całokształt instrumentów polityki ekologicznej można przypisać do trzech kategorii:

- instrumenty bezpośrednie (regulacyjne): normy emisji zanieczyszczeń, normy jakości środowiska, standardy produktowe, standardy technologii ochrony środowiska, prawne formy ochrony przyrody, ustalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, decyzje administracyjne, oceny oddziaływania na środowisko, ograniczenia i zakazy odnoszące się do środowiska przyrodniczego, wykroczenia i przestępstwa ekologiczne itp.,
- instrumenty pośrednie (ekonomiczne): opłaty ekologiczne, kredyty preferencyjne, dotacje, zwolnienia i ulgi celne i podatkowe, rynki zbywalnych uprawnień do emisji zanieczyszczeń, kaucje ekologiczne, ubezpieczenia ekologiczne, powództwo cywilne o szkodę ekologiczną, normy ISO 14000, negocjacje, ekoetykietowanie itp.,
- instrumenty oddziaływania społecznego: edukacja i propaganda ekologiczna, tworzenie warunków organizacyjno-prawnych powstawania ruchów i partii ekologicznych itp.

Bardzo interesującym i skutecznym instrumentem (o ile funkcjonuje w ramach całościowej strategii polityki ekologicznej) skierowanym bezpośrednio w stronę konsumentów jest system ekoetykietowania. Jest to system oznaczania produktów, za pomocą którego wskazywane zostają produkty, które spełniają wymagania ochrony środowiska, są mniej uciążliwe dla środowiska niż inne o tych samych funkcjach użytkowych.

Pierwsze ekoetykiety pojawiły się w roku 1970 w Szwecji (etykieta „Miljöpapper” oznaczająca produkty z papieru makulaturowego) i w 1977 roku w Niemczech; niemiecki system „Der Blaue Engel” był pierwszym na świecie całościowym systemem znaków ekologicznych, ponieważ obejmował 75 grup produktów. Obecnie systemy ekoetykiet powstają na całym świecie i obejmują coraz szerszy zakres produktów (tabela 5.2, rysunek 5.1).

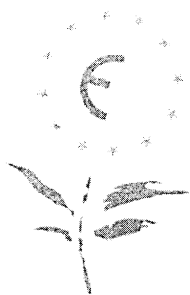
¹¹ J. Minsch, *Ekologiczne sterowanie w służbie zrównoważonego rozwoju w Polsce*, [w:] *Prawne, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania władz lokalnych w zakresie ochrony środowiska*, red. P. Buczkowski, Zielona Biblioteka, Poznań 1995.

Tabela 5.2. Ekoetykiety wykorzystywane w wybranych krajach i regionach świata

Ekoznak	Kraj (grupa krajów)	Rok	Produkty
Margerytka	Unia Europejska	1992	m.in. wyroby z papieru, tekstylia, kosmetyki, baterie, akumulatory, pralki, lodówki, farby, lakiery
Environmental Choice Label Scheme	Kanada	1998	m.in. środki piorące, baterie, pieluchy, materiały budowlane, lampy, wyroby z makulatury, wyroby wodo- i energooszczędne
Der Blaue Angel	Niemcy	1978	75 grup artykułów, m.in. lodówki, materiały budowlane, farby, lakiery, dezodoranty
Ecomark	Indie	1991	m.in. mydła, środki piorące, papier, kawa, herbata
Eco Mark	Japonia	1989	53 grupy artykułów, np. oleje, tekstylia, detergenty
White Swan	Rada Nordycka	1989	m.in. baterie, tekstylia, detergenty, środki czystości, materiały budowlane
Green Label	Singapur	1992	Papier, baterie
Eco-label	Korea Płd.	1992	Papier, aluminium, opakowania zwrotne, oleje, materiały budowlane z odpadów
SCS	USA	1990	Papier, szkło, opakowania i wyroby plastikowe, niektóre produkty żywnościowe

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: International Trade Centre UNCTAD/GATT, Export Quality, nr 40.

Rysunek 5.1 Przykłady ekoetykiet stosowanych na świecie



Europejski znak ekologiczny
„Margerytka“



Der Blaue Angel

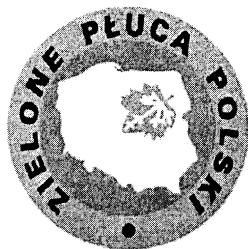


White Swan

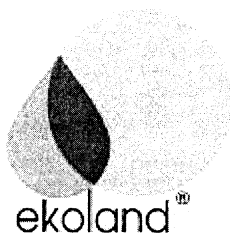
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Dobre zakupy. Poradnik*, Polska Zielona Sieć, Kraków 2004, s. 44.

W Polsce najbardziej rozpoznawalnymi ekoetykietami są: znak „Zielony Punkt”, Znak Promocyjny „Zielone Płuca Polski” oznaczający produkty wytworzone w Polsce płu.-wsch., znak „Motylek” oznaczający ekologiczne farby i lakiery, znak „Ekoland” oznaczający produkty rolnictwa ekologicznego, znaki oznaczające brak szkodliwego oddziaływania dóbr na warstwę ozonową oraz brak testowania na zwierzętach¹² (rysunek 5.2).

Rysunek 5.2 Przykłady ekoetykiet wykorzystywanych w Polsce



Znak Promocyjny
„Zielone Płuca Polski”



Znak „Ekoland”



Oznaczenie produktu
nie testowanego
na zwierzętach

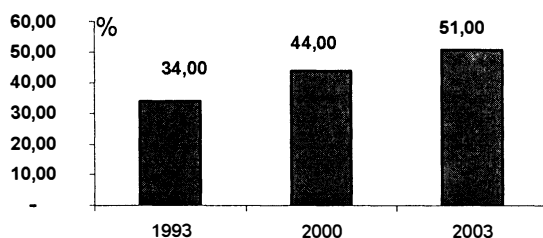
Źródło: Jak na rysunku 5.1.

System ekoetykiet jest tak skonstruowany, by wymusić na producentach ciągłe doskonalenie. Licencja na znaki ekologiczne przyznawana jest najczęściej co trzy lata, a następnie kryteria przyznawania znaku są zaostrzane. System rozpowszechnia się coraz bardziej i jest coraz doskonalszy. Wprowadzenie norm ISO 14020 pozwala na zintegrowanie tego systemu z systemem zarządzania ochroną środowiska w przedsiębiorstwie. W ten sposób przedsiębiorstwa uzyskują możliwość całościowego ujęcia kwestii zarządzania ochroną środowiska, a konsumenci większą gwarancję, że produkt oznaczony ekoetykietą rzeczywiście spełnia wyznaczone kryteria proekologiczne.

Ekoetykiety stają się coraz bardziej popularne wśród konsumentów w Polsce (rysunek 5.3).

¹² A. Demianowicz, P. Znaniecki, *Rola ekoetykietowania w zarządzaniu ochroną środowiska*, [w:] *Zarządzanie ochroną środowiska w przedsiębiorstwie i gminie*, red. B. Poskrobko, Poznań-Białystok-Ustronie Morskie 1997, s. 91-92; D. Kielczewski, *Ekoetykietowanie jako instrument polityki środowiskowej*, [w:] *Ekonomiczno-finansowe i prawne instrumenty ochrony środowiska naturalnego w Polsce*, red. J. Zalewa, Wyd. UMCS, Lublin 2001, s. 242-248.

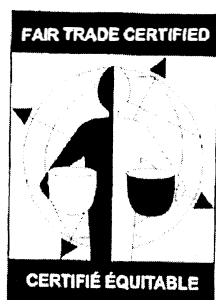
Rysunek 5.3 Wzrost odsetka polskich konsumentów deklarujących zainteresowanie ekoetykietami podczas zakupów w latach 1993-2003



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Zielone Płuca Polski w opinii mieszkańców północno-wschodniej Polski*, red. B. Borawska, P. Gliński, A. Sadowski, Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002, s. 58.

Ponad połowa konsumentów w Polsce deklaruje zainteresowanie ekoetykietami. Mniej znane i popularne są etykiety dotyczące etycznych produktów. Uwzględniają one oprócz ekologicznych aspektów konsumpcji także aspekty społeczne oraz kwestię sprawiedliwego handlu międzynarodowego. Już w 1988 roku w Holandii zaczęto stosować znak, którym oznaczano kawę pochodzącą z plantacji, gdzie gwarantowano pracownikom godziwe warunki pracy oraz wynagrodzenie. Niemiecki znak „Transfair” oraz brytyjski „Fairtrade” obejmują też herbatę, sok pomarańczowy, kakao, miód, banany i czekoladę. Funkcjonują również oznaczenia produktów regionalnych i lokalnych identyfikujące region, miejsce lub metodę wytwarzania produktu¹³.

Rysunek 5.4 Przykłady etykiet oznaczających etyczne produkty oraz produkty regionalne



Znak „Fairtrade”



Skandynawski znak etycznego produktu



Europejski znak produktu regionalnego

Źródło: Jak na rysunku 5.1.

¹³ *Rzeczpospolita...*, op. cit., s. 18-20.

Ekoetykiety i etyczne znaki towarowe z pewnością przyczyniają się do racjonalizacji zachowań konsumenckich. Mają nie tylko znaczenie dla konkretnych decyzji, lecz spełniają również funkcję edukacyjną. Zwracają one uwagę na istnienie problemów, których wielu konsumentów dotychczas sobie nie uświadamia.

5.1.2. Kierunki oddziaływania organizacji społecznych

Organizacje społeczne odgrywają istotną rolę w kształtowaniu wzorców konsumpcji z dwóch powodów:

- stanowią najważniejsze ogniwo lobbingu konsumenckiego, a zatem najsukceszniej wspierają politykę ochrony konsumenta prowadzoną przez państwo,
- pełnią funkcję edukacyjną, bowiem wyrażają światopogląd alternatywny wobec konwencjonalnego konsumpcjonizmu oraz prowadzą akcje edukacyjne mające na celu kształtowanie alternatywnych wzorów konsumpcji.

W ostatnich dwóch dziesięcioleciach zauważalny jest gwałtowny wzrost znaczenia społecznego ruchów konsumenckich, a także wzrost zróżnicowania ich propozycji światopoglądowych oraz kierunków oddziaływania.

Funkcjonują zatem ruchy ochrony konsumenta, które można określić jako konwencjonalne, ponieważ przedmiot ich aktywności pokrywa się z kierunkami oddziaływania państwa. Płaszczyzny działalności tych ruchów przedstawia tabela 5.3.

Tabela 5.3 Sfery działalności ruchów ochrony konsumenta

Problem	Działania ruchów
-dostęp konsumenta do informacji o dobrach i usługach jest ograniczony mimo zalewu reklamy (często nieuczciwej)	-kampanie informacyjne, stosowanie własnych certyfikatów jakościowych dóbr i usług -piętnowanie i wykorzystywanie drogi prawnej przeciwko nieuczciwej reklamie
-ograniczenie dostępu do wymiaru sprawiedliwości ze względu na małą liczbę placówek rozstrzygających sprawy konsumenckie, uciążliwość procedur i koszty	-pomoc prawna, dochodzenie roszczeń w imieniu konsumentów, współpraca z państwowymi organami kontroli
-konsumenty często nieświadomie wybierają towary wadliwe lub zagrażające ich życiu i zdrowiu, co wynika z niekontrolowanego rozwoju oferty asortymentowej	-akcje edukacyjne, inicjatywy legislacyjne, organizacja bojkotów konsumenckich (powstrzymywanie się od zakupu dóbr i usług pochodzących od konkretnego producenta)
-konsumenty są narażeni na nieświadome wspieranie producentów przyczyniających się do łamania praw człowieka (oferowane przez nich dobra i usługi zazwyczaj są tańsze)	-akcje edukacyjne, organizacja bojkotów konsumenckich, organizacja tzw. etycznego inwestowania (tworzenie tak zwanych etycznych funduszy inwestycyjnych inwestujących pieniądze swoich klientów w czysty biznes)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: M. Stoczkiewicz, *Ochrona interesów konsumentów w kontekście ochrony środowiska*, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Białystok-Kraków 2003, s. 7-16; S. Wymysłowski, *Federacja konsumentów a środowisko przyrodnicze*, [w:] J. Kamieniecka (red.) *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002, s. 17-19.

Oprócz tej grupy ruchów konsumenckich można wyróżnić: ruchy propagujące antykonsumpcjonizm, ruchy ekologiczne, ruchy wyzwolenia zwierząt oraz ruchy etycznej konsumpcji.

Celem działalności ruchów antykonsumpcjonistycznych jest ukształtowanie całkowitego nowego rodzaju świadomości konsumentów, której najważniejszą cechą byłoby wykorzenienie wartości konsumpcjonizmu i przyjęcie stylu życia opartego na dobrowolnej prostocie i ograniczeniu wykorzystywanych dóbr i usług zgodnie z zasadą „skromne środki bogate cele”. Ruchy te poddają konsumpcjonizm radykalnej krytyce dostrzegając w tej postawie zagrożenie nie tylko wobec duchowości współczesnego człowieka, ale także jako coś, co zagraża funkcjonowaniu cywilizacji Zachodu. Namawiają do nieulegania pokusom konsumpcji poprzez uczestniczenie w akcjach typu Buying Nothing Day (Dzień Niekupowania Niczego), czy w radykalnych bojkotach konsumenckich. Najsłynniejszym ruchem antykonsumenckim jest działający w USA ruch Voluntary Simplicity (Dobrowolna Prostota), którego uczestnicy nie posiadają na własność niemal żadnych dóbr materialnych, nie podejmują stałej pracy, często nie posiadają nawet stałego adresu zamieszkania. Innym słynnym ruchem działającym w tym kraju jest ruch hobo odwołujący się do tradycji z lat trzydziestych XX wieku, kiedy to robotnicy przemierzali terytorium USA podróżując pociągami towarowymi. Również współcześni hobo podróżują pociągami towarowymi na gapę. Pracują dorywczo, często w zamian za nocleg lub jedzenie, omijają duże miasta. Dominują wśród nich weterani wojny w Wietnamie, dawni hippisi, ekoaktywiści, młodzi anarchiści i punki. Członkowie ruchu nie poprzestają na odrzuceniu wartości konsumeryzmu, lecz starają się kształtować alternatywny model kultury najczęściej odwołujący się do tradycji ludowej. W Europie odpowiednikami amerykańskich ruchów antykonsumpcjonistycznych są ruchy ekologii głębokiej. Przykładem takiego ruchu działającego w Polsce jest Pracownia Na Rzecz Wszystkich Istot. Antykonsumpcjonizm charakteryzował także ruchy kontrkulturowe działające w latach sześćdziesiątych oraz ruchy punk i rastafari działające w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Stąd idee antykonsumpcjonizmu w wielkim stopniu oddziałują na kształt również obecnej twórczości rockowej, a przez to wpływają na światopogląd i zachowania współczesnej młodzieży. Treści antykonsumpcjonistyczne odnaleźć można w twórczości takich grup i solistów rockowych, jak między innymi Tom Waits, Talking Heads, Sex Pistols, Nirvana, REM, The Clash, Jane's Addiction, a w Polsce grup takich, jak Kult, Maleo Reggae Rockers, Dezerter, Brygada Kryzys i licznych wykonawców hiphopowych.

Antykonsumpcjonizm wywarł również wielki wpływ na rozwój współczesnej literatury. Przykładowo we współczesnej prozie amerykańskiej istnieje nurt krytykujący ideę „american dream” opartą na wartościach konsumpcji i kariery zawodowej, do którego można zaliczyć twórczość J. Updike'a, Ch. Bukowskiego, S. Bellowa. Jest on obecny także w sztuce filmowej (przykładem jest twórczość Jima Jarmuscha, czy choćby filmy takie, jak „American Beauty”, „Magnolia”, „Na skrót” itp.). Również w polskiej literaturze i kinie szczególnie popularne stały się w ostatnich latach utwory popularyzujące wartości antykonsumpcjonizmu (twórczość Jacka Podsiadło, Andrzeja Stasiuka, filmy takie, jak „Zmruż oczy”, czy „Edi”).

Ruchy ekologiczne propagują tak zwany zielony konsumeryzm, czyli proekologiczne wzorce konsumpcji. Do upowszechnienia świadomości ekologicznej wśród konsumentów przyczyniły się niewątpliwie takie książki, jak „Przewodnik zielonego konsumenta”¹⁴ opublikowany po raz pierwszy w 1988 roku, „Zakupy dla lepszego świata”¹⁵, „50 sposobów ratowania planety”¹⁶, „Jak żyć ekologicznie”¹⁷ sprzedane w milionowych nakładach na całym świecie. W latach dziewięćdziesiątych ruchy ekologiczne propagowały różnorodne dekalogi ekokonsumenta, które określały, jakie cechy powinny posiadać produkty, aby ekologicznie nastawieni konsumenci mogli z czystym sumieniem dokonywać zakupów. Przyjmowano, że produkty przyjazne środowisku:

- są nieszkodliwe dla zdrowia ludzi,
- nie powodują strat w środowisku w procesie produkcji i konsumpcji,
- są energooszczędne,
- nie przyczyniają się do wytwarzania nadmiernych ilości odpadów,
- w procesie ich produkcji respektuje się prawa zwierząt,
- nie przyczyniają się do niszczenia zagrożonych gatunków¹⁸.

W połowie lat dziewięćdziesiątych ekokonsumeryzm zaczął powoli przekształcać się w konsumeryzm zrównoważony (sustainable consumerism). Zwracał on uwagę na takie zagadnienia, jak analiza cyklu życia produktu, globalne aspekty wzrostu konsumpcji oraz związki między stylem życia i stylem konsumpcji. Rozszerzenie zakresu zainteresowań ekologicznych ruchów konsumenckich wynikało z uświadomienia faktu, że sama ekologizacja zakupów jest działaniem bardzo powierzchownym. Odkryto, że nie istnieją produkty w pełni przyjazne środowisku, co najwyżej można mówić o produktach mniej lub bardziej szkodliwych dla środowiska; że zielony konsumeryzm nie polega tylko na tym, co się kupuje, ale także na zmianie stylu życia. Stwierdzono też, że istnieją ścisłe związki między ekologizacją konsumpcji i rozwojem cywilizacji informacyjnej preferującej odmaterializowane formy produkcji i konsumpcji. Tym samym strategia działania tych ruchów zmieniła swoje ukierunkowanie i zmierza ku:

- zmianie charakteru i struktury potrzeb: od podejścia ilościowego ku jakościowemu; od materialnych ku odmaterializowanym formom konsumpcji,
- zmianie nawyków i przyzwyczajeń: od konsumpcji indywidualnej ku zbiorowej,
- zmianie struktury i form produkcji: preferowanie odmaterializowanych form produkcji, czysta produkcja,
- ograniczeniu dostępności „szkodliwych” dóbr materialnych: zaostrowanie standardów produktowych, ochrona praw konsumenta, kampanie informacyjne, bojkoty konsumenckie,

¹⁴ J. Ellington, J. Hailes, *The Green Consumer Guide*, Victor Gollane 1988.

¹⁵ *Shopping for a Better World*, Council of Economic Profiles, Ballantine Books, New York 1989.

¹⁶ *50 Ways to Save the Planet*, Earthworks Group, Berkeley 1989.

¹⁷ R. Duffner, *Jak żyć ekologicznie*, Zielona Biblioteka, Poznań 1993.

¹⁸ B. Rok, *Etapy rozwoju...*, op. cit., s. 44.

- podwyższenia standardu usług publicznych: *jeżeli państwo zapewnia takie dobra, jak szkoły publiczne, lecznictwo, transport publiczny i bezpieczeństwo, to indywidualna konsumpcja może być mniejsza, a mimo wszystko zapewnia ten sam poziom jakości życia. Przykładowo: nie trzeba zarabiać na kupno samochodu, jeżeli transport publiczny wystarczająco dobrze funkcjonuje*¹⁹.

Wspólnie z ruchami ochrony konsumenta ruchy ekologiczne proponują własne systemy certyfikacji dóbr i usług w aspekcie ich wpływu na środowisko przyrodnicze. Funkcjonuje to najczęściej w postaci systemu społecznych ekoetykiet niezależnego od systemów państwowych. W Polsce przykładami takich społecznych ekoetykiet są: ekoetykieta „Ekoland”, która oznacza produkty oferowane przez gospodarstwa ekologiczne oraz znak promocyjny „Zielone Płuca Polski”, którym oznacza się dobra i usługi pochodzące z najczystszej w Polsce regionu północno-wschodniego.

Ruchy wyzwolenia zwierząt są skupione na relacji „konsumpcja – prawa zwierząt”. Propagują takie formy konsumpcji, jak wegetarianizm, nabywanie dóbr i usług będących substytutami produktów zwierzęcych, bojkot przemysłu mięsnego, futrzarskiego, tresury zwierząt. Ruchy te charakteryzują się wyjątkowym radykalizmem – nie stronią od akcji protestacyjnych ocierających się o terroryzm. Jeden z najbardziej znanych brytyjskich obrońców zwierząt na znak protestu przeciw łamaniu ich praw umarł śmiercią głodową.

Najbardziej całościowe podejście do problemu konsumpcji prezentują ruchy etycznej konsumpcji. Skupiają się one na działaniach edukacyjnych i kampaniach propagujących założenia idei etycznej konsumpcji. Najślynniejszym ruchem tej kategorii jest brytyjski ruch ECRA (the Ethical Consumer Research Association). W Polsce najbardziej zaangażowanym w rozwój etycznej konsumpcji ruchem społecznym jest Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, który skupia organizacje ekologiczne i konsumenckie działające w Białymstoku, Bielsku-Białej, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu. Zauważalna jest przy tym tendencja do powolnego przekształcania się w ruchy etycznej konsumpcji pozostałych ruchów konsumenckich.

Innym bardzo interesującym ruchem konsumenckim jest ruch slow-food, którego nazwa jest antonimem określenia fast-food. Został on założony w 1986 roku we Włoszech, a jego celem jest wspieranie niewielkich regionalnych producentów żywności i ochrona tradycyjnych produktów spożywczych zagrożonych przez masowe zunifikowane potrawy. Obecnie zrzesza on około stu tysięcy członków na całym świecie (w Polsce do organizacji należy 150 osób). Wśród produktów objętych systemem certyfikatów slow-food w Polsce (łącznie około 30 produktów) są: oscypek, miód pitny, ser z mleka krowy czerwonej, kiełbasa lisiecka, soki owocowe wyciskane prasą wiklinową, tradycyjne pieczywo, kiszka i babka ziemniaczana. Certyfikat mają uzyskać także bigos, pierogi, kluski śląskie, biały barszcz, żur²⁰.

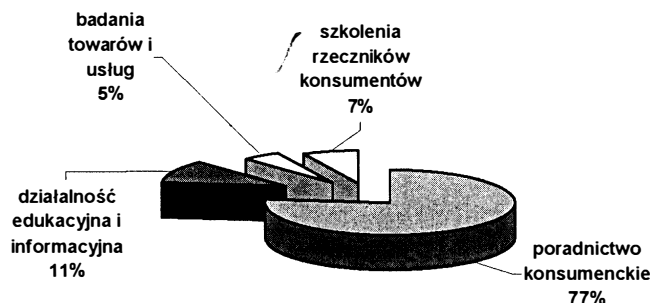
¹⁹ Tamże, s. 46.

²⁰ J. Szklarek, *Ludzie spod znaku ślimaka*, „Kropla” 2003 nr 1; *Rzeczpospolita...*, op. cit., s. 112-114.

Znaczenie ruchów społecznych dla wdrażania trwałej i zrównoważonej konsumpcji jest bardzo duże. Wzrastająca w ten sposób presja społeczna utrudnia podejmowanie przez biznes działalności zagrażającej człowiekowi i środowisku przyrodniczemu – *coraz trudniej uzyskuje się finansowanie inwestycji, które nie służą celom zrównoważonego rozwoju. Banki prywatne i fundusze inwestycyjne w wielu krajach kierują się polityką etyczną, zazwyczaj precyzyjnie sformułowaną i w pełni jawną, a każde odstępstwo od zadeklarowanych zasad jest natychmiast ujawniane i niczym bumerang uderza w wiarygodność firmy (...). Wzrost świadomości społecznej wymusza na firmach zmianę systemu zarządzania (...). Kierowanie się strategią społecznej odpowiedzialności i dobre wyniki w tym zakresie to dzisiaj konieczność dla firm, które chcą przetrwać na rynku*²¹. Coraz rzadziej przedsiębiorstwa mogą sobie pozwolić na ekologiczną i społeczną nieodpowiedzialność.

Ukierunkowanie wydatków ruchów ochrony konsumenta w Polsce przedstawia rysunek 5.5.

Rysunek 5.5 Struktura wydatków ruchów ochrony konsumenta w Polsce w latach 1998-2002 (w procentach)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: D. Pieńkowski, *Polityka ochrony konsumenta...*, op. cit., s. 105.

W przedstawionej na rysunku strukturze wydatków dominują wydatki na poradnictwo konsumenckie. Oznacza to, że również ruchy ochrony konsumenta w Polsce przypisują niewielkie znaczenie kształtowaniu świadomości konsumentów. Jest to powielanie błędu tego samego, co w przypadku polityki państwa. Uzasadniona byłaby tym samym zmiana proporcji wydatków na korzyść realizacji celów edukacyjnych.

Niezwykle istotna jest także działalność ruchów charytatywnych, których celem jest walka z ubóstwem, poprawa dostępu do oświaty i służby zdrowia oraz integracja osób dotkniętych inwalidztwem, alkoholizmem, narkomanią. Wśród polskich ruchów tego typu można wymienić: Polską Akcję Humanitarną, Caritas – Polska, Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, Monar.

²¹ B. Rok, *Etapy rozwoju...*, op. cit., s. 50.

Ważną rolę w kształtowaniu procesów konsumpcji odgrywają także instytucjonalne kościoły. Ich aktywność jest ukierunkowana na kształtowanie u konsumentów systemu wartości zgodnego z celami trwałego rozwoju. Głównymi treściami ich nauki są bowiem kształtowanie systemu wartości alternatywnego wobec konsumpcjonizmu oraz kształtowanie świadomości ekologicznej. Konsumpcjonizm jest wartością atakowaną przez wszystkie niemal systemy religijne świata. Przykładowo w nauce kościołów chrześcijańskich stałym wątkiem jest zalecenie życia materialnego skromnego opartego na pracy. Potępiana jest chciwość, pycha i skupienie na gromadzeniu bogactw materialnych. Podkreśla się wartość stylu życia poprzestającego na tym, co niezbędne. Wątek walki z konsumpcjonizmem przy podkreślaniu rangi wartości niematerialnych takich, jak jakość życia, duchowość, czy solidarność społeczna i ranga dobra wspólnego oraz ochrony środowiska jest stałym wątkiem nauki papieża Jana Pawła II. Także starożytne pisma buddyjskie mówią o szczęściu, które przewyższa zadowolenie z dóbr materialnych. Ograniczone zaufanie do wartości materialnych charakteryzuje też taoizm, hinduizm, islam. Właściwie wszystkie religie podkreślają wyższość wartości duchowych i wyrażają pogardę dla życia hedonistycznego opartego na gromadzeniu przyjemności, w tym przyjemności materialnych. Pisma religijne zawierają w sobie także wiele treści zbliżonych do światopoglądu proekologicznego. Rozwój tak zwanej teologii ekologicznej i towarzyszących jej działań edukacyjnych przyczyniają się do dalszego wzrostu popularności ekologicznej etyki. Przy tym, zagadnienia tej etyki poszczególne teologie ujmują różnorodnie. Chrześcijaństwo i islam zwykle odwołują się do uzasadnień antropocentrycznych. Religie Wschodu raczej charakteryzuje biocentryzm.

5.1.3. Oddziaływanie przedsiębiorstw na konsumpcję

Działalność przedsiębiorstw ma relatywnie najmniej korzystny wpływ na kształtowanie konsumpcji w kierunku zgodnym z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju. Przede wszystkim można zwrócić uwagę na następujące problemy:

- przedsiębiorstwa nie są zainteresowane w zwalczaniu postawy konsumpcjonizmu, ponieważ stymulowanie pragnień konsumpcyjnych przyczynia się do wzrostu popytu; problemem współczesnego przedsiębiorstwa są malejące wartości krańcowe popytu, co oznacza konieczność intensyfikacji działań marketingowych,
- przedsiębiorstwa mają wyjątkowe możliwości ograniczania dostępu konsumentów do informacji o rzeczywistym wpływie oferowanych dóbr i usług na środowisko i stan relacji społecznych; nieprzejrzystość rynku stwarza duże możliwości manipulacji,
- siła lobbingu wielkich korporacji może przyczyniać się do modyfikowania kierunków polityki państwa w stronę rozwiązań sprzecznych z celami trwałego rozwoju.

Przykładem manipulacji stosowanych wobec konsumenta są dyskusje wokół problemu sposobu odżywiania się. Rynek zalany jest wielką liczbą publikacji na temat zdrowego odżywiania się, a niemal każda głosi odmienne zasady. Publikacje pro-

pagujące wegetarianizm upatrują w tym sposobie odżywiania się antidotum na niemal wszystkie problemy trapiące współczesnego człowieka. Powstrzymywanie się od jedzenia mięsa ma być wymogiem moralnym, sposobem skutecznej ochrony środowiska przyrodniczego, lekarstwem na choroby takie, jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, choroba wrzodowa, miażdżyca, a nawet lekarstwem na depresję i sposobem na likwidację międzyludzkiej agresji i wojen. Autorzy książek poświęconych wegetarianizmowi dowodzą, że człowiek jest istotą wyłącznie roślinożerną, przy czym pomijają fakt występowania u ludzi cech osobniczych charakterystycznych dla ssaków drapieżnych takich, jak oczy postawione do przodu²². Funkcjonują też diety takie, jak dieta zgodna z grupą krwi, czy dieta optymalna, które wprost zalecają spożywanie produktów mięsnych²³. Twórca diety optymalnej zaleca spożywanie niemal wyłącznie tłuszczu i pokarmów mięsnych przy unikaniu owoców i warzyw, czyli stosowanie zasad absolutnie przeciwnych wobec wegetarianizmu. Podobna ambiwalencja dotyczy przykładowo spożywania mleka – zasłużony w leczeniu chorób nowotworowych dietetyk i terapeuta N.K. Sharma²⁴ uzasadnia związek pomiędzy piciem mleka a powstawaniem licznych chorób w tym nowotworowych podczas, gdy większość innych dietetyków podkreśla rangę takich produktów diecie. Obie strony dysponują wynikami rozlicznych badań mających potwierdzić słuszność ich racji. Takie manipulacje mocno utrudniają wybory konsumentów, na co słusznie zwraca uwagę H. Jastrzębska-Smolaga²⁵.

Pojawia się jednak pytanie, na ile tego rodzaju sposób działania przedsiębiorstw może być strategią długoterminową. Wydaje się, że w coraz większej mierze na zachowanie przedsiębiorstw będzie miał wpływ sposób rozumowania zgodny z celami trwałego rozwoju. Wynika to z wielu przesłanek.

Pierwszą z nich jest walka konkurencyjna. Istnieje coraz mniejsza liczba sfer, w których przedsiębiorstwa mogą skutecznie konkurować między sobą. Wymusza to poszukiwanie nowych priorytetów konkurencyjnych, a wśród nich przede wszystkim: jakość produkcji oraz odpowiedzialność społeczna przedsiębiorstwa.

Podejście jakościowe do procesów produkcji następuje równolegle do wzrostu zainteresowania jakością konsumpcji. Przedsiębiorstwa i firmy zabiegające o własny rozwój są zmuszone do podejmowania działań restrukturyzacyjnych w zakresie zmian struktury kapitałowej, zmiany wewnętrznej organizacji oraz dostosowywania zasad funkcjonowania do dynamicznych warunków otoczenia. Coraz bardziej powszechną strategią przedsiębiorstw i firm usługowych staje się swoista „ucieczka do przodu” polegająca na podnoszeniu jakości na każdym odcinku i w każdym aspekcie funkcjonowania oraz we wszystkich relacjach z otoczeniem. Filozofia tak rozumianego Total Quality Management odnosi się do szukania doskonałości wyrobów, pracy, technologii, procesów produkcyjnych, marketingowych, informacyjno-decyzyjnych. Jest to wszechstronne działanie, które zmierza do zapewnienia jakości na każdym etapie realizacji wyrobu od badań potrzeb klientów

²² M. Grodecka, *Siewcy dobrego jutra*, Oficyna SPAR, Warszawa 1991.

²³ J. Kwaśniewski, *Żywnie optymalne*, Wyd. WGP, Warszawa 1999.

²⁴ N. K. Sharma, *Mleko cichy morderca*, Wyd. SPAR, Warszawa 1996.

²⁵ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit.

przez projektowanie, dystrybucję, sprzedaż i zarządzanie odpadami. Koncepcja ta umożliwia nieustanną poprawę wyników przedsiębiorstwa, bardziej efektywne wykorzystanie zasobów, zaangażowanie wszystkich pracowników w proces kształtowania jakości i doskonalenia firmy. Procedury zarządzania jakością w ramach norm ISO 9000 oraz zarządzania ochroną środowiska w przedsiębiorstwie EMAS i ISO 14000 spełniają przy tym rolę katalizatora opisanych przemian. W Polsce system ISO 9000 jest powszechnie wykorzystywany przez przedsiębiorstwa. Rozpowszechnia się także system ISO 14000, który stosuje już ponad 600 ułokowanych w kraju dużych przedsiębiorstw²⁶.

Ideę społecznej odpowiedzialności można zdefiniować jako budowanie przez organizację trwałych pozytywnych relacji ze wszystkimi zainteresowanymi stronami zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz przedsiębiorstwa. Podstawowe obszary odpowiedzialnych działań w pierwszym wymiarze to zarządzanie zasobami ludzkimi, bezpieczeństwo i higiena pracy oraz zarządzanie ochroną środowiska w przedsiębiorstwie. W wymiarze zewnętrznym chodzi o uwzględnianie interesów społeczności lokalnych, partnerów handlowych, dostawców i klientów, poszanowanie praw człowieka oraz rozwiązywanie lokalnych i globalnych problemów ekologicznych. Idea odpowiedzialności społecznej wypływa z kilku przyczyn, spośród których najważniejsze wydaje się poszukiwanie nowych instrumentów walki konkurencyjnej. Ujednolicanie produktów, skracanie ich cyklu życia, dotarcie do granic obniżki kosztów czy upowszechnienie wysokiej jakości wyrobów – to tendencje, które wymuszają na przedsiębiorstwach poszukiwanie nowych atutów konkurencyjnych. Według P. Kotlera²⁷, prospołeczny charakter działalności przedsiębiorstwa jest jedną z bardziej stabilnych form wyróżniania się na rynku. Wizerunki wypracowywane przez firmy okazują się trwale, bowiem przemawiają do sfery emocjonalnej wiążąc konsumentów z firmą lub zniechęcając do niej. Stąd prospołeczny wizerunek firmy staje się coraz bardziej istotnym czynnikiem budowania preferencji klientów. Inną ważną przesłanką rozwoju idei odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstw jest wzrost znaczenia zasobów ludzkich w rozwoju i sukcesie firmy. Przyszła ekonomiczna i strategiczna przewaga będzie należała do firm, które będą umiały przyciągać, rozwijać i utrzymywać najlepszych pracowników. To zaś zależy w znacznym stopniu od polityki socjalnej, jaką prowadzi przedsiębiorstwo. Idea społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw jest ze wszech miar zgodna z ideą trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Następuje też zmiana w świadomości menedżerów i właścicieli przedsiębiorstw, którzy podobnie, jak ogół społeczeństwa, pozostają pod rosnącym wpływem przede wszystkim etyki ekologicznej. Jest to druga przesłanka zbliżająca cele przedsiębiorstw i trwałego rozwoju. Następuje swoista rewolucja w podejściu menedżera do zarządzania firmą. Coraz bardziej popularna staje się koncepcja przedsiębiorcy intelektualnego; wzorem życia staje się człowiek o dużej kulturze umysłowej, któ-

²⁶ Szacunki własne autora na podstawie analizy literatury i witryn internetowych.

²⁷ P. Kotler, *Konkurencyjność a charakter społeczny*, [w:] *Organizacja przyszłości*, red. F. Heselhein. Business Press, Warszawa 1998.

rego postawę cechuje przewaga intelektu nad emocjami. *Przedsiębiorca intelektualny wyróżnia się ponadto tym, że:*

- łączy dwa zasoby: wiedzę i kontakty; różnorodność powiązań i kontaktów traktuje jako potencjalną bazę ekspansji i źródło pomysłów i zachowań innowacyjnych...
- integruje proces zbierania i przetwarzania informacji dzięki swojej wiedzy, wyobraźni i zdolności do abstrakcyjnego myślenia;
- swobodnie porusza się w sferach refleksji i czynu; szerokie horyzonty poznawcze wykorzystuje w procesie identyfikowania, operacjonalizowania i wykorzystania szans; umie kojarzyć bardzo odległe fakty, zjawiska i szukać związków przyczynowo-skutkowych w zupełnie rozłącznych obszarach; (...)
- przywiązuje istotną wagę do kwestii etycznych i rozwoju (także intelektualnego) pracowników²⁸.

Przesłanką zmiany zachowania przedsiębiorstw w kierunku zgodnym z ideą trwałego i zrównoważonego rozwoju jest także zmiana technik produkcji. Innowacje zmierzają w kierunku:

- wyeliminowania produkcji przypadkowej, realizowanej bez dokładnej analizy popytu,
- indywidualizacji produktów w celu zaspokojenia indywidualnych potrzeb konsumentów,
- poprawy jakości produktów,
- poprawy standardów ochrony środowiska w przedsiębiorstwie,
- dalszej poprawy systemu zarządzania.

Coraz powszechniej stosowaną metodą zarządzania staje się reengineering, stanowiący formę zarządzania w ramach interdyscyplinarnych zespołów o luźnej strukturze ukierunkowany na całkowicie nowe projektowanie przedsięwzięć, które bierze pod uwagę ryzyko i nieprzewidywalność rynku, a opiera się na kreatywności i wyobraźni pracowników.

Precyzyjne przewidywanie potrzeb konsumentów dzięki doskonaleniu technik marketingu ogranicza do minimum ryzyko wytworzenia dóbr i usług przypadkowych, a tym samym negatywny wpływ produkcji na środowisko przyrodnicze. Wykorzystanie najnowszych technik komputerowych czyni procesy produkcyjne jeszcze bardziej precyzyjnymi. Techniki te pozwalają na wirtualne projektowanie wytwarzania oraz symulację procesów przemian społeczno-gospodarczych. Internalizacja kosztów zewnętrznych produkcji w ramach polityki ekologicznej państwa doprowadziła do dynamicznego procesu innowacji zmierzających w kierunku upowszechnienia technik czystej produkcji oraz recyklingu. Te ostatnie są wykorzystywane w ramach tak zwanego ekomarketingu, a więc w działaniach skierowanych w stronę konsumentów polegających na eksponowaniu proekologicznych atrybutów produktów. Ekomarketing poza swoją podstawową funkcją sprzyja także wzrostowi świadomości ekologicznej.

²⁸ B. Poskrobko, *Ekorozwój...*, op. cit.

Przesłanką zmian zachowań producentów są też procesy globalizacji. Otwieranie się i regionalna integracja krajowych rynków miewają pozytywne aspekty proekologiczne. Chodzi o to, że międzynarodowe przedsiębiorstwa często przyczyniają się do rozpowszechniania w danym kraju najbardziej nowoczesnych technologii produkcji i ochrony środowiska. Zdarza się, że przedsiębiorstwa te popierają wprowadzanie surowych standardów ekologicznych wzorowanych na rozwiązaniach wykorzystywanych w macierzystym kraju danego koncernu, ponieważ jest to ich istotny atrybut konkurencyjny w stosunku do krajowych przedsiębiorstw. Zatem również procesy globalizacji do pewnego stopnia mogą przyczyniać się do rozpowszechnienia jakościowego i proekologicznego nastawienia przedsiębiorstw.

Można zaryzykować twierdzenie, że procesy trwałej konsumpcji będą się powoli rozpowszechniać również pod wpływem dokonującego się sprzężenia zwrotnego w ramach gry rynkowej; wzajemnego oddziaływania między konsumentami a producentami, czyli sprzężenia między układem podmiotowym a organizacyjnym konsumpcji.

5.2. Rozwój systemu edukacji konsumenckiej

Działania z zakresu edukacji konsumenckiej prowadzą zarówno agendy rządowe, jak też przedsiębiorstwa i organizacje społeczne. Według H. Jastrzębskiej-Smolagi edukacja stanowi warunek konieczny wdrażania procesów trwałej konsumpcji. Jej zdaniem kształt tej edukacji powinien być następujący:

- *edukacja kształtująca trwałą konsumpcję powinna zrealizować głównie dwa sprzęgające się cele: zmianę świadomości antropocentrycznej w biocentryczną (kształtowanie etyki ekologicznej) oraz zrationalizowanie konsumpcji*²⁹,
- *edukacja ta ma prowadzić do zmiany mentalności umożliwiającej dematerializację potrzeb. Z psychologicznego punktu widzenia jednostka musi zyskać wewnętrzne przekonanie, iż dobra materialne z tej racji, że posiadają wartość użytkową, są tylko nośnikami wartości usług, nie są zaś środkami budowania prestiżu społecznego lub środowiskowego. Z ekonomicznego punktu widzenia dematerializacja potrzeb oznacza takie zaspokajanie potrzeb dobrami materialnymi, dla wytworzenia których drastycznie zmniejszono zużycie surowców naturalnych*³⁰.

Autorka ta podkreśla odrębność edukacji producentów i konsumentów oraz fakt, że działania w tym zakresie można podjąć niemal natychmiast.

Wiele działań państwa, organizacji społecznych i przedsiębiorstw faktycznie już obecnie spełnia funkcję edukacji konsumentów w zakresie wdrażania procesów trwałej konsumpcji. Taką rolę odgrywa między innymi system ekologicznych znaków towarowych, publikacje poświęcone racjonalnym zakupom, ochronie środowi-

²⁹ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 132.

³⁰ Tamże, s. 132.

ską, prawom zwierząt, kampanie edukacyjne i propagandowe prowadzone przez organizacje społeczne, które wykorzystują wszelkie dostępne media, w tym Internet. Również formalna i nieformalna edukacja prowadzona w większości krajów wysoko i średnio rozwiniętych, a coraz częściej także w krajach rozwijających się, spełnia taką funkcję.

Rozwija się także szereg kolejnych inicjatyw zmierzających w kierunku rozwoju form edukacji na rzecz trwałej konsumpcji. Jedną z nich jest rozwijany w Niemczech program „Środowisko naturalne i życie codzienne. Dzieci jako decydenci i konsumenci. MIPS dla dzieci”³¹ przeznaczony dla dzieci i młodzieży. Zakłada on realizację dwóch celów: uwrażliwienie dzieci i młodzieży na problem ekologicznej skali konsumpcji oraz wskazanie, że wysoki poziom jakości życia można osiągnąć przy radykalnym zmniejszeniu zużycia zasobów naturalnych. Projekt ten podejmuje kwestię ekologicznego zrównoważenia konsumpcji nie od strony emisji i odpadów, lecz od strony zużycia zasobów. Idea trwałej konsumpcji w projekcie zostaje przedstawiona w formie siedmiu prostych zasad:

- dla zaspokojenia potrzeb nie jest konieczne nabywanie kolejnych dóbr, ponieważ możliwe jest wypożyczanie, wspólne korzystanie z rzeczy, zamiana; z niektórych rzeczy można po prostu zrezygnować,
- kupowanie rzeczy używanych oszczędza środowisko i jest tańsze,
- różne rzeczy mają różne plecaki ekologiczne, czyli zestawy zasobów i energii niezbędnych do wyprodukowania, użytkowania i utylizacji produktu; np. plecaki ekologiczne sprzętu elektronicznego, metali i bawełny są z reguły znacznie większe, niż z innych materiałów, dlatego przedmioty z tych materiałów powinny być możliwie długo użytkowane,
- im mniej transportu „zawartego” w towarach, tym lepiej,
- w fazie użytkowania produktu należy zwracać uwagę na zużycie zasobów: baterie zastępować akumulatorami, oszczędnie zużywać prąd i wodę,
- pielęgnacja, reperowanie i dbałość o przedmioty codziennego użytku pozwalają na ich długie użytkowanie,
- minimalizowanie ilości rzeczy wyrzucanych do śmieci jest testem naszych zachowań konsumpcyjnych; wspólne użytkowanie, przekazywanie przedmiotów, których nie potrzebujemy innym osobom, sortowanie odpadów i inne sposoby pozwalają znacznie zmniejszyć ilość odpadów, a tym samym ilość skonsumowanych zasobów przyrody³².

Formą edukacji konsumentów wykorzystywaną w Polsce są ekozespoły utworzone między innymi w Sopocie, Gdyni, Olsztynie i Opolu. Ekozespół skupia od czterech do sześciu gospodarstw domowych, których celem staje się działalność na rzecz ochrony środowiska. *Na regularnie odbywanych spotkaniach przedstawicieli gospodarstw dyskutowane są możliwości poprawy ochrony środowiska. Po rozpoznaniu, co każde gospodarstwo w tej mierze może uczynić, podejmowane są zada-*

³¹ Wskaźnik MIPS określa, ile zasobów zużywa się w celu zaspokojenia określonej potrzeby, np. przejechania jednego kilometra, wypicia szklanki soku itp.; patrz tamże, s. 130-131.

³² H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 129-130, M.J. Welfens, *Umwelt und Lebenswelt. Wie Kinder gestalten und gebrauchen. MIPS für Kids*, Wuppertal Institut, Wuppertal 1998.

nia i mierzone efekty tych działań. Podejmowane zadania najczęściej dotyczą: zmniejszenia ilości odpadów, ograniczenia marnotrawstwa wody, zmniejszenie zużycia energii elektrycznej i gazu, ograniczenie przejazdów samochodowych itp. Efekty podejmowanych dotychczas działań są znaczące. Gospodarstwa tworzące ekozespoły zmniejszyły przeciętne zużycie energii elektrycznej, ograniczyły marnotrawstwo wody, jak również ilość wyrzucanych odpadów o około 15%-20% w ciągu 3-4 miesięcy funkcjonowania³³. Bardzo interesująca jest inicjatywa Krajowej Agencji Poszanowania Energii w postaci autobusu energetycznego, zapoczątkowana w Polsce w roku 2004. Jest to autokar-laboratorium objeżdżający terytorium całego kraju. Jego zadaniem jest przedstawienie metod oszczędzania energii w gospodarstwie domowym i przedsiębiorstwie. Prezentowane są korzyści środowiskowe i ekonomiczne z podejmowania energooszczędnych działań.

Proponuje się także stosowanie odpisów wydatków konsumpcyjnych o charakterze proekologicznym od dochodów przed ich opodatkowaniem. Choć pomysł stosowania ulg przy zakupie ekologicznych towarów konsumpcyjnych nie był dotychczas realizowany, to jednak ma on swoje pierwowzory w innych dziedzinach. Wszystkie gospodarki rynkowe posiadają doświadczenia w konstruowaniu systemów podatkowych z wmontowanymi w nie ulgami, które stymulują popyt. Takie propozycje składają autorzy promujący rolnictwo ekologiczne i zrównoważone – sugestie zmierzają w tym kierunku, aby WHO w porozumieniu z ministerstwami zdrowia poszczególnych krajów opracowało listę produktów ekologicznych. Każdy konsument nabywający towary z tej listy mógłby odjąć swoje wydatki ekologiczne (na zdrową żywność i takie dobra trwałego użytku, jak np. lodówka nie chłodząca freonem lub samochód nie wydzielający spalin itp.) od swojego dochodu przed opodatkowaniem. Odpis wydatków od dochodów stanowiłby rodzaj ulgi podatkowej tylko dla konsumentów występujących w roli nabywców towarów ekologicznych. Ulga ta stanowiłaby psychologiczną zachętę podobną do tej, jaką spełnia reklama (...). W przypadku wspomnianej ulgi ten ładunek sugestii byłby jeszcze większy, niż przy reklamie, ze względu na prawdziwe informacje o podwójnych korzyściach zakupu: a) zdrowszych bądź lepszych jakościowo i nowszej generacji towarów i b) zakupów obniżających realne koszty utrzymania rodziny, czyli *de facto* podnoszących poziom dochodów, styl i jakość życia³⁴.

Istnienie propozycji powyższego rodzaju zwraca jednak uwagę na kolejny problem odnoszący się do kwestii zrównoważenia procesów konsumpcji, a mianowicie, jak ma się on do reguł funkcjonowania gospodarki rynkowej. Przykładowo opisany wyżej pomysł jednoznacznie sprzyja deformacji wolnego rynku. Korzyści z nabywania poszczególnych dóbr odnoszą wybrane przedsiębiorstwa, natomiast koszty tej swoistej promocji – państwo, a więc faktycznie ogół podatników³⁵.

³³ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit., s. 127-128.

³⁴ Tamże, s. 126-127.

³⁵ Lecz zarazem w kwestii promocji rolnictwa ekologicznego takie rozwiązanie byłoby poniekąd uzasadnione, ponieważ i tak jest to zwykle subsydiowana forma gospodarowania.

W kwestii edukacji producentów najbardziej istotne znaczenie przypisuje się upowszechnianiu zmian technologii wytwarzania. Chodzi tu o uruchomienie mechanizmów służących wdrażaniu procesów czystej produkcji. Wśród form edukacji w tym zakresie wymienia się:

- seminaria tematyczne służące pogłębieniu wiedzy technologicznej lub wymiany informacji związanej z upowszechnieniem technologii czystej produkcji,
- wymianę doświadczeń produkcyjnych,
- bodźce finansowe wdrażania projektów efektywnych ekologicznie,
- kształcenie przyszłej kadry inżynierskiej i menedżerskiej w zakresie czystej produkcji³⁶.

5.3. Kierunki rozwoju infrastruktury konsumpcji

Oddziaływanie państwa, przedsiębiorstw oraz instytucji i organizacji społecznych na konsumpcję przyczynia się do określonego ukierunkowania rozwoju infrastruktury konsumpcji.

Działania przedsiębiorstw można sklasyfikować następująco:

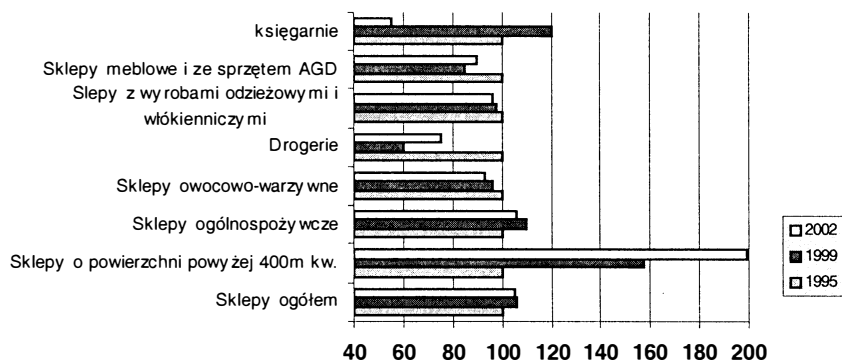
- rozwój technik marketingu skierowany z jednej strony na bardziej precyzyjne rozpoznanie potrzeb konsumentów, z drugiej zaś na utrzymanie wysokiej skłonności do konsumpcji, co nie jest zadaniem łatwym zwłaszcza w warunkach wysokiego poziomu nasycenia potrzeb w krajach wysoko rozwiniętych oraz sytuacji społecznej rosnącego ograniczenia zaufania do konsumpcyjnego stylu życia; tym samym wzrasta intensywność i zróżnicowanie kampanii reklamowych,
- rozwój technik dystrybucji ukierunkowany w stronę ułatwiania zakupów, tym samym konsumpcji, a także dalszego wzrostu aspiracji i oczekiwań konsumentów,
- wzrost zróżnicowania infrastruktury zmierzający w stronę uwzględnienia zróżnicowania majątkowego, a tym samym zróżnicowania potrzeb konsumentów,
- ekologizacja infrastruktury konsumpcji.

Działania przedsiębiorstw w zakresie rozwoju infrastruktury konsumpcji są przede wszystkim reakcją na zmiany w jej układzie podmiotowym. Coraz większe znaczenie przypisuje się sprzedaży produktów przeznaczonych dla osób starszych oraz skierowanych do młodych i najmłodszych konsumentów. To powoduje poszukiwanie nowych form dystrybucji. Proponuje się systematyczne dostawy towarów do domu oraz formy sprzedaży bezpośredniej. Katalogi wysyłkowe ograniczają do minimum wysiłek osób w podeszłym wieku poświęcony zakupom. Centra sprzedaży wirtualnej wykorzystują powszechnie zainteresowanie młodych konsumentów Internetem.

³⁶ Tamże, s. 123-124.

Napięte bilanse czasowe gospodarstw domowych oraz rozwój procesu rurbanizacji zaowocowały gwałtownym wzrostem popularności sklepów wielkopowierzchniowych: sklepów dyskontowych, hipermarketów, supersklepów i centrów handlowych. Dynamikę ich przyrostu w Polsce w latach 1995-2002 na tle zmian w strukturze handlu przedstawia rysunek 5.6.

Rysunek 5.6 Zmiany w strukturze handlu w Polsce w latach 1995-2002 (1995=100)



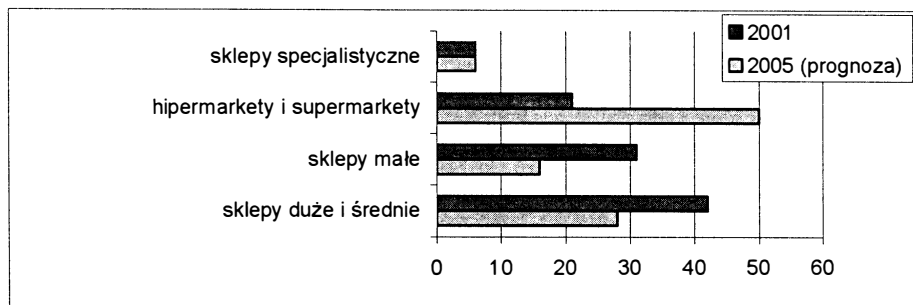
Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych GUS 1995, 1999, 2003.

Wzrostowi liczby sklepów wielkopowierzchniowych w Polsce towarzyszył wzrost liczby sklepów ogólnospożywczych oraz spadek liczby pozostałych sklepów, zwłaszcza drogerii oraz księgarni (szczególnie drastyczny, bowiem o ponad połowę, w okresie 1999-2002). W latach 1995-2002 liczba sklepów wielkopowierzchniowych wzrosła z 2231 do 4454, natomiast w przypadku pozostałych sklepów był to wzrost z 423369 do 444985. Począwszy od roku 1999 zauważalna jest tendencja do obniżenia się liczby sklepów innych niż wielkopowierzchniowe. W latach 1999-2002 był to spadek o około 4%. Następują procesy koncentracji handlu, co jest widoczne w strukturze obrotów na rynku (rysunek 5.7). Z rysunku wynika, że nowe elementy infrastruktury sprzedaży wypierają tradycyjne. Nie jest to jednak proces nieograniczony. W krajach wysoko rozwiniętych coraz bardziej popularne stają się niewielkie sklepiki³⁷ położone w obrębie osiedli mieszkaniowych oraz w centrach miast oferujące bądź podstawowy asortyment produktów (tak zwane sklepy „awaryjne”), eksponujące przyjacielskie więzi między sprzedawcą a konsumentami (sklepy osiedlowe), wysoką jakość oferowanych produktów, bądź sprzedaż oryginalnych dóbr i usług (sklepy orientalne i egzotyczne, sklepy kolonialne, w których sprzedaż kawy lub herbaty łączy się z możliwością konsumpcji, sklepy tytoniowe połączone z palarniami, sklepy hob-

³⁷ Dane o zmianach liczby sklepów w Polsce: obliczenia własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 427. O opisywanych trendach rozwoju handlu w krajach wysoko rozwiniętych: por. *Sustainable consumption...* op.cit. chapter III.

bystyczne itp.). Funkcjonują także sklepy oferujące dobra używane: komisje meblowe, samochodowe, sklepy z odzieżą używaną. Są one coraz bardziej popularne wśród konsumentów. Coraz większą rolę odgrywa w ich funkcjonowaniu jakość oferty (przykładowo udzielana jest gwarancja na sprzedawane używane auta). „Tradycyjne” i nowe elementy infrastruktury konsumpcji uzupełniają się więc wzajemnie.

Rysunek 5.7 Udziały w obrotach na rynku (w %)



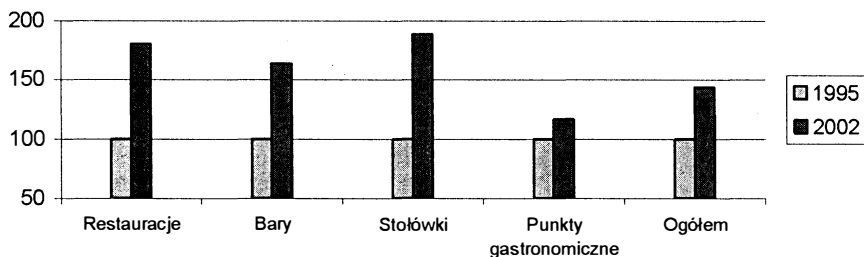
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: H. Wnorowski, *Instrumenty marketingowe jako czynnik tworzenia kapitału w przemyśle rolno-spożywczym*, [w:] *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004., s. 133-134; *Konsolidacja już się zaczęła*, „Rzeczpospolita” 2002 (13 września); *Padnie co drugi mały sklep*, „Prawo i Gospodarka” 2001 (27 listopada).

Powyższy proces jest niejednoznaczny z punktu widzenia celów trwałego rozwoju. Rozwój infrastruktury konsumpcji stymuluje wzrost spożycia. Utrudnia to przełamywanie postaw konsumpcjonistycznych. Jednak wyzwala on także wzrost konkurencji przede wszystkim w aspekcie jakościowym. To zaś często prowadzi do ekologizacji infrastruktury. Zróżnicowanie infrastruktury konsumpcji ma też istotny aspekt społeczny. Przyczynia się ono do wzrostu demokratyzacji konsumpcji, przede wszystkim do zwiększenia dostępu do wielu dóbr i usług najuboższym warstwom społecznym. Szczególne znaczenie mają w tym przypadku sklepy dyskontowe oraz sklepy oferujące dobra używane. Pewną rolę odgrywa też sprzedaż wirtualna. Przykładowo, wirtualne biura podróży do minimum ograniczają koszty swojej działalności, co przyczynia się do spadku cen oferowanych przez nie usług.

Niektóre firmy, jak Avon, czy Amway, podjęły, zazwyczaj dość skuteczne, próby organizowania sprzedaży w miejscach pracy swoich klientów, np. w czasie przerw na posiłki południowe. Inne, jak szwajcarski Zepter, próbują dotrzeć bezpośrednio do mieszkań konsumentów organizując swoiste prezentacje oferowanych produktów polegające na tym, że dom wybranego konsumenta staje się na kilka godzin miejscem sprzedaży.

Poprawie ulega jakość infrastruktury konsumpcji usług. Procesy te dokonują się także w Polsce. Przykładem są usługi gastronomiczne (rysunek 5.8).

Rysunek 5.8 Wzrost liczby placówek gastronomicznych w Polsce w latach 1995-2002 (w procentach)

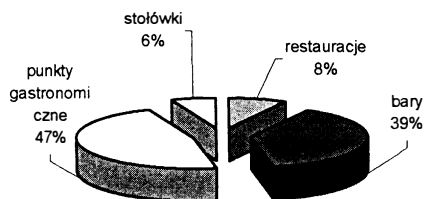


Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 428.

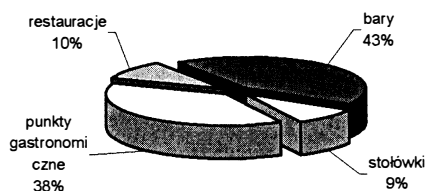
Zmiany w strukturze placówek gastronomicznych w Polsce przedstawia rysunek 5.9.

Rysunek 5.9 Struktura podaży usług gastronomicznych w Polsce w roku 1995 i 2002

Rok 1995



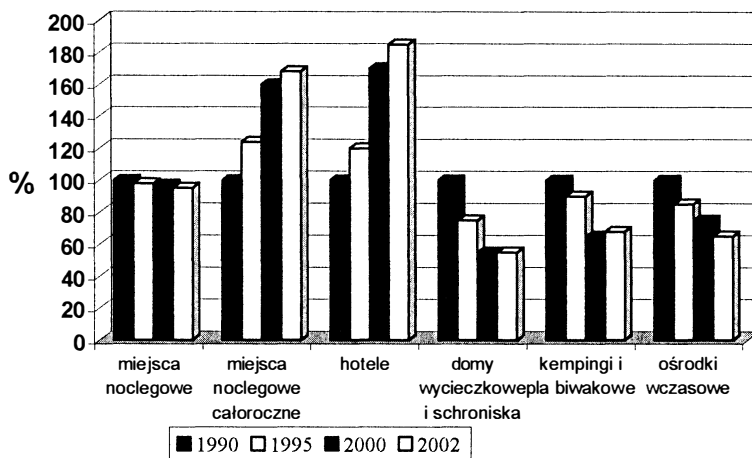
Rok 2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 428.

Tendencje wskazane na rysunkach świadczą o wzroście jakości usług gastronomicznych w Polsce. Wzrosła zarówno liczba, jak też odsetek restauracji, barów i stołówek kosztem pozostałych punktów gastronomicznych. Dostrzegalny jest w kraju także wzrost jakości infrastruktury turystycznej. Ilustruje go rysunek 5.10.

Rysunek 5.10 Zmiany infrastruktury turystycznej w Polsce



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 295-296.

Choć liczba miejsc noclegowych w 2002 roku w porównaniu z rokiem 1990 zmniejszyła się (640,4 tys. miejsc przy 676,3 tys. w 1990 r.), to równocześnie znacznie wzrosła liczba miejsc całorocznych (odpowiednio od 194,5 tys. do 327,2 tys.). Najwięcej miejsc przybyło w pensjonatach (z 6 tys. do 20,7 tys.) oraz w hotelach (odpowiednio od 57,4 tys. do 97,9 tys.)³⁸. Oznacza to, że jakość konsumpcji usług turystycznych jest coraz wyższa. Powstają obiekty o coraz lepszym standardzie usług. Spadek liczby miejsc noclegowych dotyczy przede wszystkim schronisk, kempingów i pól biwakowych oraz ośrodków wczasowych będących w okresie socjalizmu własnością państwowych przedsiębiorstw.

Następuje też proces dostosowania infrastruktury do procesów domocentryzacji. Dystrybucja dóbr i usług przemieszcza się coraz bardziej bezpośrednio w kierunku mieszkania konsumenta. Przykładem takiej tendencji jest rozwój usług home banking – korzystanie z oferty produktów bankowych za pośrednictwem komputera osobistego. Usługa ta należy już do powszechnie świadczonych usług bankowych w krajach wysoko rozwiniętych³⁹. Innymi elementami infrastruktury dostosowanymi do procesów domocentryzacji konsumpcji są wypożyczalnie kaset video, wypożyczalnie filmów dvd, bary i restauracje oferujące posiłki z dostawą do domu, lekarskie wizyty domowe itp.

Przejawem ekologizacji infrastruktury konsumpcji dokonującej się poprzez działania przedsiębiorstw jest rosnące zainteresowanie firm dystrybucyjnych systemem norm ISO 14000. Pozwala on na optymalizację procesów dystrybucji z ekologicznego punktu widzenia. Rozpowszechnienie tej normy odbywa się na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Wśród zalecanych przez normy ISO 14000 form

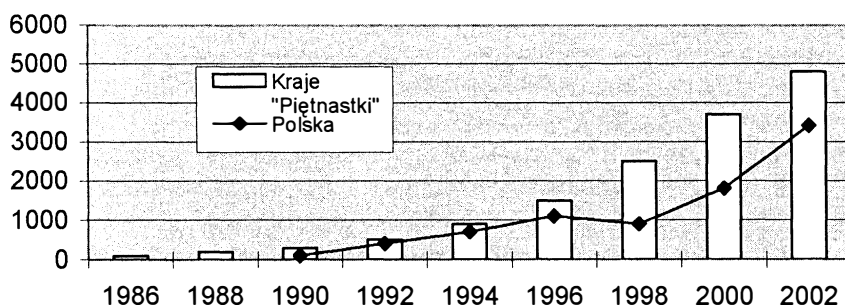
³⁸ *Mały Rocznik 2003*, op. cit., s. 265-266.

³⁹ H. Jastrzębska-Smolaga, *W kierunku...*, op. cit.

audytu ekologicznego zalecana jest analiza linii produktu, która obejmuje również dystrybucję danego produktu. W efekcie producenci są bardziej skłonni współpracować z handlowcami przestrzegającymi norm.

Powszechną praktyką przedsiębiorstw jest wydzielenie specjalnych stoisk z produktami ekologicznymi, a także ułatwianie konsumentom możliwości zwrotu opakowań i zużytych produktów (przykładowo firmy oferujące samochody osobowe coraz częściej zobowiązują się do przyjęcia i utylizacji zużytych aut). Producenci stosują także własne ekoetykiety takie, jak choćby znak towarowy „Ekoland” w Polsce. Zwiększa się także zarówno wielkość, jak też zróżnicowanie infrastruktury dóbr i usług proekologicznych. O ile w latach osiemdziesiątych były one trudno dostępne, a sieć dystrybucji bardzo ograniczona, o tyle obecnie ekologiczne sklepy i restauracje, biura eko- i agroturystyczne stały się powszechnie dostępnym elementem infrastruktury. Rynek dóbr ekologicznych staje się pod względem infrastruktury coraz bardziej podobny do rynku pozostałych dóbr konsumpcyjnych. Wyzwaniem w tej sferze jest doprowadzenie do wzrostu podaży, która nie nadążyła za wzrostem popytu. W tym kontekście warto odnotować wysoką dynamikę wzrostu powierzchni gospodarstw ekologicznych w Europie i Polsce.

Rysunek 5.11 Dynamika rozwoju rolnictwa ekologicznego w krajach „Piętnastki” i w Polsce (1986=100)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Boltromiuk, *Ekonomiczne aspekty op. cit.*, s. 118-124.

Dynamika wzrostu jest w krajach „Piętnastki” wyższa, niż w Polsce, w dodatku w Polsce w latach 1996-1998 dostrzegalny był nawet spadek powierzchni gospodarstw ekologicznych. Obecnie jednak dostrzegalny jest także w kraju znaczny wzrost podaży żywności ekologicznej.

Rośnie ranga elementów infrastruktury konsumpcji związanych z zarządzaniem zażaleniami konsumentów. *Klient niezadowolony przechodzi do konkurencji, a ponadto oddziałuje na innych konsumentów (...). Negatywne opinie rozprzestrzeniają się znacznie szybciej, niż pozytywne i mają dużo większy zasięg, pogarszając*

wizerunek przedsiębiorstwa⁴⁰. Do technik zarządzania zażaleniami klientów można zaliczyć:

- tablice w punktach sprzedaży, które informują, gdzie można zgłaszać uwagi, skargi, życzenia,
- zeszyty skarg i życzeń, skrzynki na pomysły i idee klientów,
- informacje na opakowaniu produktu szczegółowo informujące o odpowiedzialności producenta za wady produktu,
- karty gwarancyjne,
- dane przekazywane w czasie spotkań i konferencji organizowanych dla konsumentów, dziennikarzy itp.,
- badania ankietowe,
- informacje przekazywane podczas kontaktów z instytucjami ochrony konsumentów,
- specjalne procedury związane z przypadkami odchodzenia klientów od firmy⁴¹.

Przyczynia się to do dalszego wzrostu jakości konsumpcji.

Mimo wymienionych pozytywnych przykładów wydaje się však, że aktywność przedsiębiorstw w zakresie rozwoju infrastruktury konsumpcji nadal jest zdominowana przez podejście utylitarne. Stąd wielki wysiłek poświęcany stymulowaniu kolejnych pragnień konsumenckich i często spotykane nastawienie na wymuszanie nieustannego wzrostu popytu. G. Ritzer podaje wiele przykładów podobnej manipulacji:

- *w kasynach w Las Vegas nieliczne już automaty do gry pięciocentówkami zwykle znajdują się w miejscach, do których trudno dotrzeć nie przechodząc obok automatów na większe monety,*
- *w portach lotniczych, gdzie to tylko możliwe, sklepy z podarunkami umieszcza się po prawej ręce pasażerów zmierzających ku wyjściu do samolotu, a bary szybkich dań po lewej; robi się tak dlatego, że pasażerowie częściej wstępują do barów; gdyby sklepy nie znajdowały się tuż z prawej strony, pasażerowie mogliby je pomijać,*
- *w sklepach firmy Gap cieszące się dużym powodzeniem dzinsy znajdują się na końcu, co zmusza klientów, którzy chcą się do nich dostać, aby przechodzili koło wszystkich innych towarów (...),*
- *w centrach handlowych liczba wyjść jest często specjalnie ograniczona, aby ludzie jak najdłużej byli wewnątrz; schody ruchome umieszcza się zwykle na końcu korytarza, żeby zmusić ludzi do przejścia przez całą jego długość⁴².*

Istnienie powyższego problemu sprawia, że bardzo istotna staje się aktywność państwa oraz organizacji społecznych w dziedzinie infrastruktury konsumpcji.

Działania państwa w tej sferze można podzielić na dwie grupy:

⁴⁰ K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania...*, op. cit., s. 144.

⁴¹ Tamże, s. 144-165.

⁴² G. Ritzer, *Magiczny...*, op. cit., s. 76-77.

- oddziaływanie na infrastrukturę konsumpcji,
- współtworzenie infrastruktury konsumpcji.

Instrumenty oddziaływania na infrastrukturę konsumpcji to głównie:

- wymogi dotyczące dopuszczalnych form marketingu i reklamy,
- obowiązki związane z ochroną środowiska; przykładowo obowiązki dotyczące gospodarki opakowaniowej, kryteria przyznawania ekoetykiet,
- ograniczenia dotyczące sprzedaży wybranych dóbr i usług; przykładowo koncesjonowanie sprzedaży alkoholu i papierosów,
- ograniczenia i obowiązki nakładane na hipermarkety i sklepy dyskontowe; przykładowo ograniczenia lokalizacyjne, nakładanie obowiązku sprzedaży dóbr i usług regionalnych i lokalnych.

Współtworzenie infrastruktury konsumpcji przez państwo jest skupione na realizacji wybranych celów konsumpcyjnych. Instytucje publiczne tworzą elementy infrastruktury zapewniające zaspokojenie elementarnych potrzeb ludzi. Są to: mieszkania komunalne i noclegownie, ośrodki zdrowia, szkoły, instytucje kulturalno-oświatowe, obiekty sportowe, dotowane przez państwo lub samorządy bary i jadalnie. Oprócz tego zauważalna jest tendencja do aktywności państw w tworzeniu infrastruktury umożliwiającej rozwój konsumpcji zbiorowej przy stopniowej komercjalizacji przedsiębiorstw. Należą tu: linie kolejowe, wodociągi i kanalizacja, miejskie trasy komunikacji samochodowej i tramwajowej, metro. Państwo jest najważniejszym inwestorem w przypadku infrastruktury konsumpcji większości dóbr i usług środowiskowych: infrastruktura ruchu turystycznego w parkach narodowych i krajobrazowych, budowa i utrzymanie wysypisk śmieci itp. Następuje zatem specjalizacja państwa w wybranych sferach infrastruktury konsumpcji.

Ukierunkowanie aktywności państwa w sferze infrastruktury konsumpcji jest przejawem opisanego wcześniej wybiórczego wycofywania państwa z rynku. Choć zauważalny jest spadek aktywności państw w działalności gospodarczej zaspokajającej potrzeby zbiorowe (komunikacja kolejowa, służba zdrowia itp.), to przy częściowej, a czasem pełnej komercjalizacji tej działalności państwo nie wycofuje się, a często wykazuje się wzrostem aktywności w dziedzinie rozbudowy infrastruktury niezbędnej do utrzymywania tych form konsumpcji. To zjawisko należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia celów trwałego rozwoju. Z jednej strony, zapewniona zostaje odpowiednia infrastruktura, z drugiej zaś prywatyzacja wymienionej działalności może w znacznej mierze przyczynić się do wzrostu jakości konsumpcji.

5.4. Ukierunkowanie zmian proporcji między formami konsumpcji

Kierunki oddziaływania państwa, organizacji społecznych, przedsiębiorstw, edukacja konsumentka oraz dynamika rozwoju infrastruktury konsumpcji wpływają na decyzje konsumentów dotyczące własnego sposobu organizacji konsumpcji – wyboru między formami konsumpcji, zwłaszcza między konsumpcją indywidualną a zbiorową oraz konsumpcją prywatną i publiczną.

5.4.1. Konsumpcja indywidualna a konsumpcja zbiorowa

Z punktu widzenia wdrażania procesów trwalej i zrównoważonej konsumpcji zasadny byłby wzrost konsumpcji zbiorowej, która zapewnia większą jej efektywność ekologiczną na jednostkę produktu niż konsumpcja indywidualna. Nieco mniej istotna jest proporcja między konsumpcją prywatną i publiczną. Generalnie bowiem być może chodzi nie tyle o zapewnienie przez państwo zaspokojenia potrzeb w sensie dosłownym, ile o zapewnienie warunków sprzyjających osiągnięciu przez konsumentów dochodów umożliwiających dostęp do poszczególnych dóbr. Do pewnego stopnia proces ten rzeczywiście ma miejsce. Przede wszystkim we współczesnej gospodarce dostrzegalne jest powolne zacieranie się granic między konsumpcją indywidualną a zbiorową. Można zaryzykować stwierdzenie, że zmniejsza się liczebność form konsumpcji, które można określić jako typowe formy konsumpcji indywidualnej oraz konsumpcji zbiorowej.

Pierwszym charakterystycznym zjawiskiem jest rosnąca indywidualizacja konsumpcji dóbr i usług będących dotychczas niemal wyłączną domeną konsumpcji zbiorowej. Dotyczy to przede wszystkim konsumpcji dóbr kultury i jest skutkiem rosnącej domocentryzacji konsumpcji. Gospodarstwa domowe są zaopatrzone w coraz doskonalszy sprzęt przekazu dźwięku i obrazu; łącza internetowe pozwalają na nieograniczony niemal kontakt z dobrami kultury bez wyruszania z miejsca. Zjawiska te powodują z jednej strony rozwój specyficznej infrastruktury (wypożyczalnie video, dvd itp.), z drugiej zaś powodują one, że ograniczeniu ulega rola tradycyjnej infrastruktury: ośrodków kultury, muzeów, kin, teatrów, filharmonii, sali koncertowych.

Te przemiany są wyraźnie widoczne także w polskim społeczeństwie. W ciągu lat dziewięćdziesiątych spadła frekwencja w teatrach, kinach, instytucjach muzycznych i w muzeach. Ma to związek ze wzrostem rozmiarów konsumpcji indywidualnej dóbr kultury.

Rozmiary spadku konsumpcji zbiorowej dóbr kultury w Polsce przedstawia tabela 5.4.

Tabela 5.4 Konsumpcja zbiorowa dóbr kultury w Polsce w latach 1980-2002

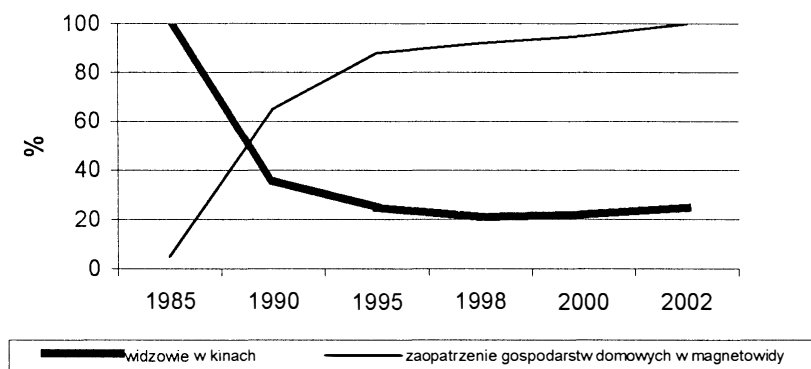
Kategoria	1980	1990	1995	1998	2000	2002
Widzowie w kinach w mln	97,5	32,8	22,8	20,3	20,9	22,1
Widzowie i słuchacze w teatrach i instytucjach muzycznych w tys.	17803	12873	10197	10784	10533	10146
Zwiedzający muzea i wystawy w tys.	23341	19282	17060	16894	16612	15137
Wypożyczenia w bibliotekach w tys. woluminów	159800	155006	157381	153440	147232	146177

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych GUS 1980, 1990, 1995, 1998, 2000, 2003.

Znaczny spadek dotyczy frekwencji w teatrach i instytucjach muzycznych oraz

w muzeach (mniej więcej połowę w stosunku do roku 1980). Najwyższy spadek dotyczy frekwencji w kinach, niemal o 80%. Ta ostatnia informacja wskazuje, że spadek zainteresowania konsumpcją zbiorową dóbr kultury w Polsce nie musi jednak oznaczać spadku zainteresowania tymi dobrami w ogóle, ale można go wiązać z procesem domocentryzacji konsumpcji dóbr kultury. Towarzyszył mu bowiem wzrost zaopatrzenia gospodarstw domowych w urządzenia służące indywidualnej konsumpcji tych dóbr. Relację między dynamiką spadku konsumpcji usług kinematograficznych a wzrostem zaopatrzenia gospodarstw domowych w magnetowidy przedstawia rysunek 5.12.

Rysunek 5.12 Konsumpcja usług kinematograficznych a wzrost liczby magnetowidów w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1985-2002



Źródło: Jak w tabeli 5.4.

Wskazana na rysunku proporcjonalność między spadkiem frekwencji w kinach a wzrostem zaopatrzenia gospodarstw domowych w magnetowidy świadczy, że nie tyle doszło do zmniejszenia konsumpcji usług kinematograficznych, ile zmianie uległ sposób konsumpcji. Nastąpiło przejście od konsumpcji zbiorowej ku indywidualnej. Rysunek wskazuje ponadto, że w latach 1998-2002 dokonał się nawet niewielki wzrost konsumpcji zbiorowej zapewne spowodowany poprawą jakości infrastruktury (pojawili się multikina oraz kina korzystające z nowoczesnych form udźwiękowienia).

Dostrzegalna jest stabilizacja konsumpcji zbiorowej dóbr kultury zapoczątkowana mniej więcej około roku 1995. Charakterystycznym zjawiskiem jest także bardzo stabilna liczba wypożyczeń w bibliotekach, która oznacza z jednej strony, że zmiany w czytelnictwie były w ciągu ostatniej dekady stosunkowo niewielkie, z drugiej zaś niewielki wzrost liczby wypożyczeń w 1995 roku w stosunku do 1990 oznacza zapewne, że część czytelników zwróciła się w stronę zbiorowej konsumpcji tych dóbr, co wiąże się ze wzrostem cen książek.

Spadek zainteresowania konsumpcją dóbr kultury może też stanowić swoistą formę urealnienia potrzeb kulturalnych społeczeństwa polskiego nieco zafałszowanych w czasach realnego socjalizmu. Dane statystyczne z lat siedemdziesiątych

i osiemdziesiątych wskazują, że poziom konsumpcji zbiorowej dóbr kultury w krajach socjalistycznych był znacznie wyższy niż w pozostałych krajach, a gwałtowny spadek dostrzegalny jest we wszystkich krajach byłego obozu komunistycznego⁴³. Funkcjonowanie cenzury w tych krajach miało nie tylko wymiar polityczny i obyczajowy. Często wykorzystywano ją jako środek służący odizolowaniu społeczeństw komunistycznych od najbardziej tandetnych przejawów kultury masowej.

Przeciwstawnym wobec indywidualizacji konsumpcji zbiorowej zjawiskiem jest tendencja do zastępowania konsumpcji indywidualnej przez konsumpcję zbiorową w wybranych sferach. Pierwszą z nich jest sfera konsumpcji żywności. Denaturalizacja tej konsumpcji powoduje, że wzrasta ranga usług gastronomicznych i następuje rozrost towarzyszącej tym usługom infrastruktury. Drugą sferą jest zastępowanie wybranych dóbr przez usługi, co stanowi skutek powolnego zanikania wśród konsumentów mentalności posiadacza oraz popularnego zwłaszcza wśród młodzieży dążenia do natychmiastowego zaspokajania potrzeb, a więc jest konsekwencją zmian w układzie podmiotowym konsumpcji. Zjawisko to owocuje wzrostem popularności takich usług, jak usługi najmu, dzierżawy, leasingu. Należy je ocenić z perspektywy celów trwałego rozwoju bardzo wysoko jako zjawisko, które prowadzi do ograniczenia antropopresji dzięki lepszemu wykorzystaniu mniejszej ilości dóbr materialnych przy zachowaniu tego samego, a czasem nawet wyższego poziomu jakości życia. Narastanie tego zjawiska wskazuje przedstawiona w poprzednim rozdziale pracy wysoka dynamika wzrostowa przedsiębiorstw usług gastronomicznych i towarzystw leasingowych dostrzegalna w większości krajów.

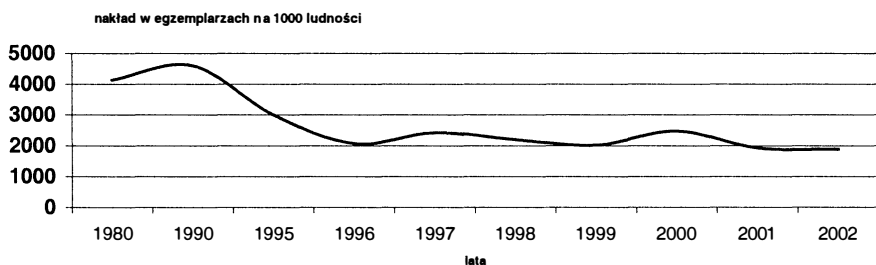
Opisana wyżej zmiana charakteru konsumpcji dóbr i usług dostrzegalna jest bardzo wyraziście na rynku czytelnictwa. Został on niemal całkowicie skomercjalizowany, co spowodowało, że konsumpcja tej grupy dóbr kultury mimo poprawy jakości dóbr (znaczny wzrost liczby wydawanych tytułów) spadła szczególnie gwałtownie. Ilustruje to rysunek 5.13.

Nakłady książek w latach dziewięćdziesiątych były w Polsce przeciętnie o połowę niższe niż w latach 1980-1990. Temu zjawisku towarzyszy jednak szybki rozwój czytelnictwa internetowego, który wszak równocześnie przyczynia się do pogłębienia kryzysu rynku książki w Polsce. Rozwój czytelnictwa internetowego w Polsce przedstawia rysunek 5.14.

Wzrost zróżnicowania oferty wirtualnego czytelnictwa powoduje, że następuje wirtualizacja tej sfery konsumpcji będąca kolejnym przejawem przechodzenia od konsumpcji indywidualnej ku zbiorowej. Być może więc spadek konsumpcji jest znacznie bardziej ograniczony, niż wskazują to dane statystyczne dotyczące sprzedaży książek. W tym przypadku prawdopodobnie następuje przechodzenie od konsumpcji materialnej do niematerialnej polegającej na rozwoju czytelnictwa wirtualnego.

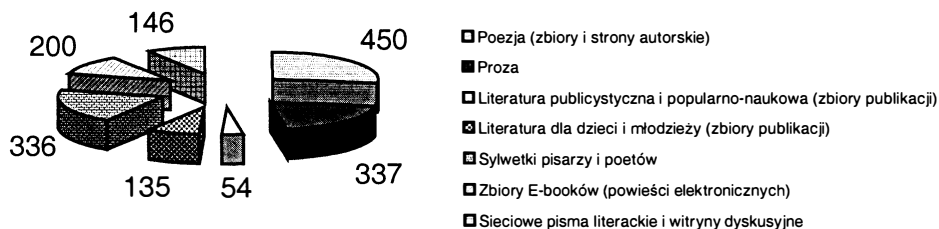
⁴³ D. Czaja, *Mitologie popularne*, Wyd. UJ, Kraków 1994; Z. Bokszewski, *Młodzi robotnicy a awans kulturalny*, PIW, Warszawa 1976.

Rysunek 5.13 Nakłady książek w Polsce w latach 1980-2002



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik 2003*, op. cit., s. 586-587.

Rysunek 5.14 Witryny literackie zarejestrowane w 2004 roku przez portal „Wirtualna Polska”



Źródło: Opracowanie własne.

Kolejną tendencją jest równoważenie proporcji między konsumpcją indywidualną i zbiorową w tych sferach, gdzie te formy konsumpcji są wzajemnie konkurencyjne. Przykładem takiej sfery jest transport. W XX wieku nastąpił gwałtowny rozwój indywidualnego transportu samochodowego. W ostatnich latach dostrzegalna jest natomiast w tej sferze powolna zmiana proporcji na korzyść transportu zbiorowego. W większości europejskich krajów wysoko rozwiniętych zauważalny jest niewielki wzrost popularności transportu kolejowego głównie dzięki gwałtownemu wzrostowi jakości tych usług, jaki dokonuje się począwszy od początku lat dziewięćdziesiątych. Transport indywidualny powoli jest wypierany z centrów wielkich miast, które dysponują coraz bardziej doskonałym systemem transportu zbiorowego wspieranym przez infrastrukturę umożliwiającą masowe wykorzystanie rowerów⁴⁴.

Wzrost konkurencyjności transportu zbiorowego w krajach europejskich jest zapewne związany z charakterem wykorzystania przestrzeni w miastach na tym kontynencie. Ciasna zabudowa miejska powoduje deficyt przestrzeni przeznaczonej na obsługę transportu, co wydłuża czas przejazdu. Dla porównania, rozrzućna gospo-

⁴⁴ *Transport and Environment...*, op. cit.

darka przestrzenna w miastach amerykańskich powoduje, że komunikacja zbiorowa w USA ma marginalne znaczenie w konsumpcji środków transportu.

W Polsce nastąpił w latach dziewięćdziesiątych gwałtowny spadek zainteresowania konsumpcją transportu kolejowego. Równie gwałtowny wzrost indywidualnej komunikacji samochodowej w mniejszym stopniu przyczynił się do obniżenia konsumpcji usług transportu zbiorowego w miastach. Dane na ten temat przedstawia tabela 5.5.

Tabela 5.5 Transport zbiorowy w miastach

WYSZCZEGÓLNIENIE	1990	1995	2000	2002
Czynne trasy autobusowe w km	19937	25293	24120	25278
Czynne trasy tramwajowe w km	921	935	934	938
Czynne trasy metro w km	-	11	13	14
Autobusy (w liczbach bezwzględnych)	14158	12838	11605	11812
Liczba miejsc w autobusach w tys.	1608	1461	1330	1353
Tramwaje (w liczbach bezwzględnych)	4547	3979	3768	3760
Liczba miejsc w tramwajach w tys.	27	26	22	20
Przewozy pasażerów w mln	7264,1	5909,9	5011,7	4639,1

Źródło: *Mały Rocznik 2003*, op. cit., s. 218.

Wielkość przewozów transportu publicznego w Polsce istotnie zmieniła się w ciągu ostatniej dekady. W roku 2002 stanowiła 63% wielkości przewozów w 1990 roku. Jest to znaczny spadek. Zarazem jego dynamika jest o połowę mniejsza, niż w przypadku spadku zainteresowania przejazdami kolejowymi. Oznaczałoby to, że transport zbiorowy w miastach w mniejszym stopniu odczuł skutki wzrostu konsumpcji indywidualnej środków transportu. Nastąpiła też poprawa jakości transportu zbiorowego w miastach ze względu na wzrost liczby linii autobusowych i tramwajowych. Niepokojącym zjawiskiem jest natomiast spadek liczby wykorzystywanych autobusów i wagonów tramwajowych, co może wskazywać na trudności finansowe przedsiębiorstw. Charakterystyczne, że w Polsce konsumpcja transportu zbiorowego w miastach jest głównie konsumpcją społeczną. Działalność prywatnych komercyjnych firm transportowych nie przekracza 10% tego rynku.

Domeną konsumpcji zbiorowej pozostaje konsumpcja dóbr i usług środowiskowych. Dokonuje się dalszy wzrost ilości i jakości dóbr i usług. Zwiększa się liczba i powierzchnia obszarów prawnie chronionych, linii wodociągowych i kanalizacyjnych, zbiorowych oczyszczalni ścieków. Zjawisko to jest dostrzegalne także w Polsce, co przedstawia tabela 5.6.

Jednoznacznie dostrzegalna poprawa jakości podaży dóbr i usług środowiska przyrodniczego z pewnością jest bardzo korzystnym zjawiskiem z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Przy tym z tabeli wynika problem braku skanalizowania gospodarstw domowych na wsi w Polsce, co z pewnością stanowi poważny problem związany z równoważeniem konsumpcji.

W sferze konsumpcji dóbr i usług środowiskowych zauważalny jest także wzrost popularności indywidualnej konsumpcji dóbr służących ochronie środowiska – baterii solarnych służących do ogrzewania mieszkań i wody, filtrów do

wody, indywidualnych przydomowych oczyszczalni ścieków, katalizatorów oczyszczających spaliny emitowane przez piece i kotły grzewcze oraz kominki. Rozwój rynku tych dóbr świadczy o wzroście świadomości ekologicznej współczesnego społeczeństwa. Największą dynamikę ma on w krajach wysoko rozwiniętych. W Polsce jest to w dalszym ciągu niewielka nisza rynkowa, choć również w naszym kraju jest zauważalna tendencja wzrostowa⁴⁵.

Tabela 5.6 Podaż wybranych dóbr i usług środowiskowych w Polsce

Kategoria	1990	1995	2000	2003
Miasta obsługiwane przez oczyszczalnie ścieków w %	52,8	72,7	90,6	94,5
Ludność miast korzystająca z oczyszczalni ścieków w %	54,4	65,1	79,3	80,9
Wsie obsługiwane W oczyszczalni ścieków w %	1,9	3,1	10,7	12,4
Wodociągi o złym stanie sanitarnym w % (w nawiasie wieś)	3,9 (4,0)	2,3 (3,0)	1,9 (3,8)	1,8 (3,7)
Wody w rzekach I klasy czystości w %	6,0	2,9	6,3	8,6
Wody w rzekach II klasy czystości w %	27,9	20,3	34,2	32,2
Studnie przydomowe w złym stanie sanitarnym w % (w nawiasie wieś)	51,6 (61,1)	49,7 (54,0)	47,3 (44,8)	46,9 (44,7)
Lasy ochronne w % lasów	30,8	37,8	38,4	38,6
Obszary chronione w % powierzchni kraju	19,4	26	32,1	32,7
Produkty spożywcze zdyskwalifikowane ze względów sanitarnych	12	12,9	11,5	9,2
Szlaki turystyczne w km	37973	38310	53002	53165

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Ochrona Środowiska 2003*, GUS, Warszawa 2003.

Oceniając ukierunkowanie zmian proporcji między konsumpcją indywidualną i zbiorową warto podkreślić rangę głównie dwóch korzystnych z punktu widzenia celów trwałego rozwoju tendencji. Są to:

- wzrost konkurencyjności konsumpcji zbiorowej, który oznacza, że większa liczba konsumentów zwraca się ku tym formom konsumpcji, a w pewnych sferach do tej pory zdominowanych przez konsumpcję indywidualną następuje „odzyskiwanie pola” przez konsumpcję zbiorową,
- wzrost zainteresowania indywidualną konsumpcją dóbr i usług służących ochronie środowiska przyrodniczego.

Obie tendencje przyczyniają się do zmniejszenia antropopresji, a także do wzrostu jakości życia przy utrzymywaniu się tej samej, a często zmniejszonej skali konsumpcji materialnej.

Warto zaznaczyć, że tendencja do zastępowania konsumpcji indywidualnej przez zbiorową jest coraz silniejsza szczególnie w krajach wysoko rozwiniętych. J. Rifkin określa to zjawisko jako ewolucję dóbr w usługi i wskazuje, że dotyczy ono

⁴⁵ E. Broniewicz, B. Poskrobko, *Nakłady...*, op. cit.

obecnie również dwóch najważniejszych filarów systemu wartości społeczeństwa konsumpcyjnego: samochodu osobowego oraz nieruchomości.

Samochód osobowy jest szczególnie cenionym produktem w społeczeństwie obfitości. *Dla większości ludzi kupno samochodu jest rytuałem inicjacji do świata dorosłych opartego na relacjach posiadania (...). W kulturze ogarniętej obsesją na punkcie niezależności i mobilności, samochód pozwala je wyrazić najlepiej*⁴⁶. Jednakże również samochód coraz częściej jest traktowany jak usługa. Dzierżawa na cele niekomercyjne już w 1998 roku dotyczyła około 30% samochodów i ciężarówek w USA⁴⁷. Nie chodzi wcale o rezygnację z określonych form konsumpcji i samoograniczenie konsumentów, ale o dążenie do wzrostu konsumpcji – wielu kierowców traktuje dzierżawę samochodu jako wygodny sposób na posiadanie do dyspozycji zawsze aktualnego modelu. Z badań wynika, że posiadacze samochodów kupują nowe auto średnio co 3,5 roku, natomiast dzierżawiący zmieniają je co 2-3 lata⁴⁸. Ponadto dzierżawienie umożliwia klientowi wybór droższego samochodu, na który nie mógłby on sobie pozwolić, gdyby miał od razu za niego zapłacić. Również sprzedawcy odbierają taką formę kontaktu z nabywcami bardzo pozytywnie, ponieważ dzierżawa jest z ich punktu widzenia komercjalizacją relacji z klientem w długim okresie. Według szacunków firmy Ford około 50% leasingobiorców wraca do tej firmy, by wydzierżawić kolejnego forda, co stanowi dwukrotnie większy obrót niż w przypadku tradycyjnego nabywcy⁴⁹. Używany samochód jest także przedmiotem dzierżawy przez kolejnych nabywców. Jeszcze bardziej interesującą formą zbiorowej konsumpcji samochodów osobowych jest europejski system CityCarClub funkcjonujący całodobowo w trzystu miastach. *Każdy członek klubu wpłaca kaucję i otrzymuje klucz do specjalnej skrytki oraz wykaz samochodów dostępnych w danym mieście. Samochód można zarezerwować telefonicznie tuż przed jego odbiorem. Auta są zaparkowane w różnych punktach miasta. Na parkingu znajduje się skrytka z kluczami od samochodów. Klient zabiera zamówiony samochód i po skończonej podróży odstawia go na to samo miejsce. Wypełnia kwit podając liczbę przebytych mil i zostawia go wraz z kluczami w skrytce*⁵⁰.

Maksymalizacji użyteczności konsumentów służy także zbiorowa konsumpcja nieruchomości. Podstawową zaletą jest w tym przypadku ułatwiony dostęp do bezpośredniej konsumpcji danego dobra połączony z zachowaniem większej mobilności. Zmiana miejsca pracy nie musi się wiązać z koniecznością przeprowadzenia licznych transakcji związanych ze sprzedażą i nabyciem nieruchomości.

Ilość sfer, w których konsumpcja indywidualna jest zastępowana przez zbiorową, jest coraz większa. Materialne książki i czasopisma są zastępowane przez wersje internetowe często znacznie bogatsze treściowo i oferujące możliwość natychmiastowej wymiany poglądów na dany temat. Automatyczne sekretarki zostały prawie całkowicie wyparte przez usługi poczty głosowej. Pojawiają się takie usługi,

⁴⁶ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit., s. 81.

⁴⁷ A. Spinella, *Leasing's Share of Market Slows a Bit in 1998*, „Leasing News” 1998 nr 9.

⁴⁸ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit., s. 83.

⁴⁹ D. Woodruff, E.C.Baig, *Leasing Fever: Why the Car Businesses Will Never Be the Same*, „Business Week” 7.02.1995, s. 94.

⁵⁰ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit., s. 84.

jak usługi klimatyzacyjne, usługi związane z wykorzystaniem toksycznych chemikaliów, których użycie jest związane z koniecznością posiadania specjalnych kwalifikacji (usługodawca wykorzystuje chemikalia – przykładowo lakieruje samochód-i równocześnie zarządza odpadami), usługi zarządzania chorobą pacjenta zamiast sprzedaży mu leków itp.⁵¹

Z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, powyższe procesy należy ocenić wysoko. Przyczyniają się one do wzrostu poziomu życia, który zarazem przyczynia się do oszczędności zasobów, redukcji szkodliwych emisji i odpadów, czyli zmniejszenia szkód w środowisku przyrodniczym. Paul Hawken i A.I.H. Lovinsowie uważają nawet, że wkrótce sprzedawcy samych tylko produktów będą podejrzani: *potencjalny nabywca ich produktów może zapytać, dlaczego – skoro one są tak świetne i funkcjonalne – sprzedawca nie chce tych korzyści zatrzymać dla siebie (...) „skoro chcesz mi sprzedać ten produkt, a ja będę ponosić koszty eksploatacji, to musi być z nim coś nie tak”*⁵². Stwarza to tym samym okazję do ograniczenia konsumpcji marnotrawnej, byle jakiej, konsumpcji dóbr tandetnych nabywanych wyłącznie pod wpływem działań marketingowych, które ze względu na bardzo niską jakość szybko stają się odpadami. Dążenie do zbiorowej konsumpcji dóbr wymaga na ich producentach konkurowanie za pośrednictwem jakości.

5.4.2. Konsumpcja prywatna a konsumpcja publiczna

Konsumpcja prywatna jest konsumpcją dóbr i usług nabytych z prywatnych środków konsumenta (człowieka, gospodarstwa domowego) lub dóbr przez niego wytworzonych. Natomiast konsumpcja publiczna jest konsumpcją finansowaną przez środki społeczne oraz konsumpcją dóbr wolnych.

Jako cechy konsumpcji prywatnej można wymienić:

- konkurencyjność: dane dobro jest konsumowane przez jeden podmiot; o dobro odbywa się na rynku swoista rywalizacja,
- wykluczalność: nabycie i konsumpcja przez dany podmiot wyklucza z konsumpcji inne podmioty,
- dobrowolność: nabycie i konsumpcja dobra nie stanowią efektu przymusu społecznego lub ekonomicznego,
- opłacanie: konsumpcja jest finansowana bezpośrednio przez konsumenta; akt nabycia lub wytworzenia musi mieć charakter wymiany ekwiwalentnej zgodnie z prawami popytu i podaży.

Natomiast do cech konsumpcji publicznej zaliczamy:

- niekonkurencyjność: nabywcy nie konkurują o dobro; jest ono dostępne dla wszystkich,
- niewykluczalność: możliwe jest równoczesne korzystanie z dobra przez wielu konsumentów,

⁵¹ M. Hanan, *Sales Shock! The End of Selling Products, the Rise of Comanaging Customers*, AMACOM, New York 1996.

⁵² J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit., s. 100. Por. także P. Hawken, A. Lovins, H. Lovins, *Natural Capitalism: Creating the Next Industrial Revolution*, Brownand co., Boston 1999.

- nieodmawialność: w przypadku większości dóbr publicznych istnieje przymus konsumpcji: korzystanie z powietrza, krajobrazu, instytucji aparatu bezpieczeństwa, ochrony zdrowia (przykładowo obowiązkowe szczepienia), edukacji (obowiązek szkolny),
- finansowanie publiczne.

Zakres sfery konsumpcji publicznej w danym kraju i czasie jest uzależniony od modelu polityczno-gospodarczego państwa. Typowymi dobrami publicznymi, to znaczy takimi, które są publiczne niezależnie od modelu państwa są: bezpieczeństwo publiczne, obrona narodowa, badania naukowe, szkolnictwo podstawowe oraz dobra wolne. W gospodarce socjalnej do dóbr tych zwykle zalicza się także opiekę społeczną, wyższe szkolnictwo akademickie, komunikację publiczną, lecznictwo, korzystanie z wybranych dóbr kultury. Gospodarka komunistyczna próbowała także w pewnych okresach objąć sferą publiczną także takie dobra i usługi, jak mieszkania, turystykę.

Określenie optymalnej z punktu widzenia trwałości konsumpcji proporcji między konsumpcją prywatną i publiczną jest niezwykle trudne. Wiąże się ono z problemem zachowania proporcji między wzrostem gospodarczym, bezpieczeństwem socjalnym oraz ochroną środowiska przyrodniczego.

Rozszerzenie zakresu dóbr publicznych bez wątplenia sprzyja wzrostowi poczucia bezpieczeństwa socjalnego i większej stabilności politycznej. Zapewne dlatego w wysoko rozwiniętych gospodarczo krajach europejskich pozostających przez wiele lat pod wpływem doktryny keynesowskiej, a częściowo także marksistowskiej, w ciągu XX wieku realizowana była idea gospodarki socjalnej oferująca bardzo wysokie standardy bezpieczeństwa socjalnego; takie rozwiązania stosowano między innymi w Szwecji, Niemczech, krajach Beneluksu. Rozbudowany program socjalny był bardzo charakterystyczny także dla krajów socjalistycznych. Okazuje się jednak, że zachwianie proporcji między konsumpcją prywatną a publiczną na rzecz tej ostatniej stało się barierą wzrostu gospodarczego. Kraje europejskie charakteryzuje bardzo niewielki wzrost PKB, który najniższe wartości osiągnął w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych. Kraje te borykają się także z wysokim deficytem budżetowym spowodowanym, jak wskazuje się w literaturze przedmiotu⁵³, przez nadmierne wydatki socjalne. Ta sytuacja przyczyniła się do nasilenia sporów o kształt gospodarki rynkowej tych krajów i pojawienia się koncepcji jej liberalizacji (w niektórych krajach zresztą realizowanej).

Bardziej dramatycznie problem ten wygląda w byłych krajach komunistycznych, w których społeczeństwa przyzwyczajone były dotąd do wysokiej stabilności socjalnej. Niebogie państwa nie mogą tym oczekiwaniom sprostać. Istotę problemu można zilustrować na przykładzie Polski. Charakterystyczna jest dla obywateli kraju postawa roszczeniowa. Różne branże zrzeszone w ramach związków zawodowych konkurują o nowe, bądź o utrzymanie dotychczasowych przywilejów sięgając po radykalne niekiedy formy protestu i nie licząc się z interesem ogólnospołecznym. Osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej często wykazują się niewielką aktywnością odnośnie samodzielnych działań zmierzających do po-

⁵³ V. Tanzi, *The Demise of the Nation State*, MF Working Paper, 1998.

prawy statusu materialnego, zwracając się ku ośrodkom opieki społecznej⁵⁴. Państwo usiłuje sprostać przyjętej polityce rozbudowanej pomocy socjalnej, co doprowadziło do głębokiego kryzysu finansów publicznych w latach 2001-2004. Zaowocowało też to rosnącym brakiem zaufania do państwa oraz odbieranym przez ogół społeczeństwa bardzo negatywnie nadmiernym fiskalizmem.

Niska jakość usług publicznych powoduje, że zapoczątkowany został w Polsce powolny proces prywatyzacji funkcji państwa. Wyraża się on wzrostem konsumpcji prywatnej w sferach tradycyjnie „zarezerwowanych” na rzecz konsumpcji publicznej, przykładowo w służbie zdrowia i edukacji. Ale ten proces nie prowadzi jednak do wzrostu jakości życia, ponieważ przyczynia się on do dalszego spadku siły nabywczej gospodarstw domowych w Polsce i wywołuje głęboką frustrację społeczną. Zapewne o wiele bardziej sensowne byłoby skonstruowanie przejrzystego systemu polityki społecznej określającego w sposób klarowny proporcję między konsumpcją prywatną i publiczną, co obecnie nie ma miejsca.

Niewspólnie ambitne w stosunku do możliwości państwa i zawikłane w skomplikowane zależności polityczne i branżowe programy socjalne w Polsce przyczyniają się obecnie także do obniżenia w kraju standardów ochrony środowiska. Istotę tego mechanizmu można wyjaśnić w oparciu o przykład kryzysu transportu kolejowego w Polsce. Jest to branża dotowana. Dotowanie nie przekłada się jednak na wzrost zainteresowania konsumpcją usług transportu kolejowego. Wynika to choćby z niskich standardów jakościowych. Przykładowo struktura przedsiębiorstw kolejowych jest niejasna i często powoduje zamieszanie przy korzystaniu z usług (konieczność zakupu osobnych biletów na osobne pociągi, brak skomunikowania tras wydłużający czas trwania podróży itp.). Tabor jest zniszczony i zaniedbany. Podwyżki cen dodatkowo zniechęcają konsumentów. Powoduje to spadek zainteresowania usługami kolejowymi, co generuje pogłębianie się kryzysu usług kolejowych. Przedsiębiorstwa te stają się jeszcze mniej efektywne. W konsekwencji następuje dalsze pogorszenie jakości usług kolejowych. Z racji ograniczenia długości linii kolejowych spada też ich dostępność. Pogłębienie kryzysu uruchamia konflikt między pracownikami kolei a państwem na tle żądań wzrostu dotacji, który w efekcie zastępuje realną reformę przedsiębiorstwa. Jest to zjawisko z punktu widzenia celu zrównoważenia konsumpcji transportu w Polsce bardzo niekorzystne, gdyż przyczynia się do wypierania transportu kolejowego przez drogowy.

Powyższy mechanizm wskazuje, że przywiązywanie w ramach polityki trwałego rozwoju nadmiernej wagi do celów socjalnych może odbywać się ze szkodą dla celów ekonomicznych i ekologicznych. Często przyczynia się ono do konserwowania istniejącego stanu rzeczy uniemożliwiającego dalszy wzrost gospodarki oraz wdrożenie innowacji sprzyjających skuteczniejszej ochronie środowiska.

⁵⁴ Zauważalne jest przypisywanie państwu roli gwaranta zatrudnienia, a także obwinianie pracodawców i mediów o działanie skierowane w stronę tworzenia atmosfery niechęci wobec osób bezrobotnych jako unikających pracy. Por. np. *Rynek pracy w regionie podlaskim – stan i perspektywy*, red. C. Sadowska-Snarska, B. Plawgo, WSE, Białystok 2004.

Konsumpcja dóbr i usług środowiska przyrodniczego miała aż do drugiej połowy XX wieku charakter konsumpcji publicznej ze względu na traktowanie tych dóbr i usług jako dóbr wolnych. Taka sytuacja na rynku prowadziła do powstawania kosztów zewnętrznych, a tym samym do obniżenia dobrobytu. Koszty zewnętrzne były generowane zarówno przez konsumentów, jak producentów.

Można mówić o wybiórczej prywatyzacji konsumpcji dóbr i usług środowiskowych. Wynika to z faktu, że konsumenci ponoszą koszty towarzyszące konsumpcji wybranych dóbr i usług. Wśród opłat za dobra i usługi środowiskowe ponoszonych przykładowo przez konsumentów w Polsce można wymienić:

- opłaty za wywóz śmieci,
- kaucje ekologiczne: za butelki, akumulatory, opony itp.
- opłaty koncesyjne: opłaty wędkarskie, opłaty za zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych,
- opłaty za pobór wody i usuwanie ścieków,
- opłaty klimatyczne,
- bilety wstępu do parków narodowych i krajobrazowych,
- kary administracyjne i grzywny za wykroczenia ekologiczne,
- koszty związane z obowiązkiem stosowania technologii ochrony środowiska w wybranych urządzeniach technicznych.

Prywatyzacja konsumpcji dóbr i usług ekologicznych przyczynia się do ekologizacji procesów konsumpcji, a tym samym przyspieszenia ich zrównoważenia środowiskowego.

Relacja między konsumpcją prywatną i publiczną w wybranych krajach świata kształtowała się w ciągu ostatniego dziesięciolecia następująco (tabela 5.7).

Dane wskazują na wielkie zróżnicowanie relacji między konsumpcją prywatną i publiczną w poszczególnych krajach. Można przy tym dostrzec następujące prawidłowości.

W krajach, które w 1990 roku charakteryzował bardzo wysoki poziom konsumpcji publicznej (Belgia, kraje skandynawskie, Niemcy, Węgry) w ciągu ostatniej dekady nastąpił pewien spadek teje na rzecz konsumpcji prywatnej, co zapewne należy kojarzyć z opisywanymi procesami wybiórczego wycofywania się państwa z gospodarki i może zaświadczać o postępującym procesie prywatyzacji.

W byłych krajach komunistycznych spadek konsumpcji publicznej nastąpił tylko tam, gdzie poziom tej konsumpcji był bardzo wysoki (Czechy, Węgry). Natomiast w większości tych krajów nastąpił wzrost konsumpcji publicznej; w niektórych zresztą znaczny (w Ukrainie o 10 punktów procentowych), co oznacza, że standardy tej konsumpcji prawdopodobnie uległy nawet pewnej poprawie.

Można także dostrzec powolny wzrost udziału konsumpcji publicznej w krajach rozwijających się (Brazylia, Indie, Meksyk, Turcja).

Tabela 5.7 Konsumpcja prywatna a konsumpcja publiczna w wybranych krajach świata (jako % PKB)

Kraj	Spożycie prywatne		Spożycie publiczne	
	1990	2000	1990	2000
Argentyna	69,8%	69,3%	13,5%	13,8%
Australia	58,8%	60,1%	18,8%	18,7%
Austria	55,5%	57,0%	19,0%	19,0%
Belgia	54,9%	54,1%	21,1%	21,5%
Brazylia	60,1%	60,6%	17,6%	19,3%
Bulgaria	73,6%	72,2%	18,7%	17,7%
Chiny	49,7%	48,1%	12,3%	12,9%
Dania	49,1%	47,7%	25,5%	24,8%
Estonia	55,2%	58,9%	15,8%	22,1%
Finlandia	50,4%	49,5%	21,6%	20,5%
Francja	55,3%	54,8%	22,3%	23,2%
Hiszpania	60,1%	59,2%	16,9%	17,4%
Indie	61,7%	64,2%	11,5%	13,2%
Irlandia	59,1%	47,7%	17,4%	13,5%
Japonia	53,0%	55,9%	13,3%	16,5%
Kanada	56,3%	55,7%	22,5%	18,6%
Litwa	73,1%	64,3%	15,5%	19,4%
Łotwa	52,5%	62,1%	22,1%	19,8%
Meksyk	69,6%	67,6%	18,4%	21,0%
Niderlandy	49,5%	49,8%	23,6%	22,8%
Niemcy	55,8%	58,4%	19,1%	19,0%
Norwegia	49,4%	42,7%	20,8%	19,0%
Polska	61,2%	63,8%*	16,8%	17,8%*
Portugalia	62,5%	61,8%	16,2%	20,1%
Rep. Czeska	49,3%	54,4%	22,9%	19,6%
Rep. Korei	52,3%	57,3%	10,5%	10,2%
Rep. Południowej Afryki	62,8%	62,9%	19,8%	18,0%
Rosja	44,9%	46,8%	17,3%	14,8%
Rumunia	66,0%	73,9%	13,3%	13,5%
Stany Zjednoczone	66,6%	68,6%	17,0%	16,4%
Szwajcaria	57,3%	60,7%	13,9%	13,3%
Szwecja	48,8%	50,5%	27,5%	26,2%
Turcja	68,6%	71,2%	10,9%	14,0%
Ukraina	58,7%	60,2%	9,1%	19,0%
Węgry	54,0%	52,4%	25,7%	21,1%
Wielka Brytania	62,6%	65,5%	19,8%	19,5%
Włochy	57,5%	60,4%	20,2%	18,0%

* Dane dla Polski – rok 2002

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit.

Dynamika wzrostu spożycia publicznego była w dekadzie nieco wyższa niż analogiczne dane dotyczące wzrostu spożycia prywatnego. Wyniosła bowiem 101%, natomiast w przypadku konsumpcji indywidualnej było to 98%, czyli nastąpił spadek. Dane te wskazują, że w kategoriach globalnych proporcja między konsumpcją prywatną i publiczną była dość stabilna, przy czym dane wskazują na wzrost zna-

czenia konsumpcji publicznej w kategoriach globalnych, co bez wątpienia przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa socjalnego konsumentów; tym samym proces ten należy ocenić pozytywnie z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

ROZDZIAŁ VI

PERSPEKTYWY ZRÓWNOWAŻENIA KONSUMPCJI W UKŁADZIE PRZESTRZENNYM

Zróżnicowanie tempa i kierunków przeobrażeń w układzie podmiotowym, przedmiotowym i organizacyjnym konsumpcji składa się na dynamikę zmian jej układu przestrzennego. Podstawową cechą współczesnej struktury tego układu jest jej stratyfikacja zarówno w wymiarze krajowym, jak też międzynarodowym. Tym samym różny jest poziom zrównoważenia konsumpcji, a co za tym idzie, także nasilenie i charakter problemów realizacyjnych koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju będących skutkiem zachowań konsumentów. Różnią się więc także perspektywy zrównoważenia procesów konsumpcji w poszczególnych wymiarach układu przestrzennego. Wynika ona z różnego kształtu niesprawności procesów spożycia zauważalnych w poszczególnych krajowych i regionalnych systemach konsumpcji.

6.1. Wpływ globalnego systemu konsumpcji na realizację celów trwałego i zrównoważonego rozwoju

Procesy globalizacji doprowadziły do wyodrębnienia globalnego systemu konsumpcji. Dokonuje się zbliżenie stylów życia w skali światowej. Ukonstytuowała się globalna polityka konsumpcji. Globalizacji ulegają skutki ekologiczne spożycia. Ocena wpływu tych procesów na realizację celów trwałego i zrównoważonego rozwoju wypada niejednoznacznie. Można dostrzec szereg szans i zagrożeń związanych z nimi.

Zbliżeniu stylów konsumpcji sprzyjają¹: rozwój telewizji satelitarnej; sieci komputerowych i Internetu; standaryzacja dóbr i usług; łatwość przemieszczania się; ujednolicanie się preferencji konsumentów w skali międzynarodowej (np. występowanie popytu na podobne produkty typu *high tech* – laptopy, telefony komórkowe); ekspansja międzynarodowych sieci handlowych; globalizacja mediów i reklamy; powstawanie gigantycznych struktur dystrybucyjnych; unifikacja oferty

¹ B. Mróz, *Big Mac kontra Foie Gras: globalizacja konsumpcji w ujęciu porównawczym*, „Ekonomista” 2004 nr 1, s. 158-159.

centrów handlowych. Proces ten bywa postrzegany jako zagrożenie cywilizacyjne, ponieważ stwarza niebezpieczeństwo wobec celu zachowania różnorodności kulturowej². Ma on także korzystne strony z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Tanie produkty masowe (fordowskie) są łatwiej dostępne dla uboższych konsumentów. Przepływ informacji o stylach życia nie tylko sprzyja rozpowszechnianiu się hiperkonsumpcji, ale także odgrywa funkcję edukacji międzykulturowej. Przyczynia się do wzrostu zainteresowania różnorodnością kulturową i jej konsumpcją za pośrednictwem korzystania z usług turystycznych. Stwarza to możliwości rozwojowe także krajom rozwijającym się. Demokratyzacja konsumpcji prowadzi do wzrostu znaczenia efektu snoba, co przede wszystkim w krajach wysoko rozwiniętych stwarza popyt na produkty postfordowskie. Zachodni styl życia z jednej strony wzbudza chęć naśladowania (mcdonaldyzacja), ale z drugiej także chęć ochrony własnej tożsamości kulturowej (ruch dżihad), a nawet wrogość, co z kolei może przyczyniać się do wzrostu napięć społecznych w skali globu. Globalizacja konsumpcji prowadzi więc także do radykalizacji heterogenizacji spożycia. Sprzyjają jej: krytyka globalizacji; zróżnicowanie kulturowe; postmodernizm; rozwój produktów postfordowskich; rozwarstwienie dochodów w poszczególnych krajach połączone z obawą przed utratą pracy, które często wyzwala i wzmacnia postawy etnocentryczne, bowiem zagrożenie utratą pracy kojarzone jest zwykle z globalizacją; polityka państw ograniczająca rozwój gigantycznych sieci handlowych (hipermarketów) będących najważniejszymi kanałami dystrybucji produktów globalnych³.

Globalizacja wywołuje radykalne reakcje krytyczne. Z prac Klein, Chomsky'ego, czy Stiglitz'a wylania się precyzyjna diagnoza zagrożeń wynikających z tego procesu. Może to zaowocować wzrostem sprawności funkcjonowania podmiotów międzynarodowych kontrolujących te procesy w kierunku szerszego uwzględnienia kwestii społecznych. Krytyka globalizacji sprawia też, że poszczególne państwa próbują wpływać na ten proces. Właściwie nie istnieje kraj, który dokonałby absolutnego i bezwarunkowego otwarcia gospodarki⁴.

Zróżnicowanie kulturowe społeczeństw różnicuje obyczaje konsumenckie. B. Mróz podaje w tym kontekście liczne przykłady dotyczące konsumpcji żywności⁵. W Niemczech konsumenci preferują gotowe zupy w puszkach, w USA zupy skondensowane, a we Włoszech wszelkie formy żywności konserwowanej są postrzega-

² Tęsknoty społeczeństw krajów rozwijających się za konsumpcyjnym stylem życia Zachodu są wielkie, co dobitnie wyraża afrykański pisarz Wole Soyinka w jednej ze swoich powieści: *droga bita przebiegnie tędy i przyniesie nam zwyczaje miejskie. Kupimy wszystkim kobietom patelnie z aluminium, bo wyroby garncarskie są prymitywne i antyhygieniczne. Każdy mężczyzna będzie miał prawo tylko do jednej kobiety (...). Spalimy las, zetniemy drzewa, potem będziemy pielegnować park publiczny dla zakochanych. Codziennie będziemy drukować gazety ze zdjęciami ponętnych dziewcząt. Musimy przestać pić napój palmowy i wziąć się za picie herbaty z cukrem i mlekiem* (cyt. za: K. Krzysztofek, *Cywilizacja: dwie optyki*, Instytut Kultury, Warszawa 1991, s. 88).

³ Por. K. Mazurek-Lopacińska, *Globalizacja w aspekcie wpływu na zachowania konsumenckie*, „Marketing i Rynek” 2001 nr 3, s. 10.

⁴ Np. popierające wolny handel USA jest krajem, który stosuje szereg praktyk protekcyjnych, przykładowo chroniąc rolnictwo oraz przemysł stalowy.

⁵ B. Mróz, *Big Mac...*, op. cit., s. 161.

ne negatywnie. Do podstawowych produktów w krajach skandynawskich należy mleko i jego przetwory, a w Chinach mleko podaje się wyłącznie dzieciom. W niektórych krajach (Chile, Nigeria) zakupów żywności dokonuje się codziennie w małych ilościach, co wynika z dużego przywiązania do kontaktów osobistych nabywcy ze sprzedawcą, będących swoistym rytuałem towarzyskim, a w innych (jak w USA i Kanadzie) zakupy robi się rzadko i zawsze w dużych ilościach, traktując kontakty ze sprzedawcami w sposób czysto instrumentalny, anonimowy. Zróznicowanie kulturowe powoduje nasilenie procesów globalizacji, czyli dostosowania importowanych dóbr i usług do własnych oczekiwań. Dobrym jej przykładem jest McDonald's, korporacja często przywoływana jako sztandarowy przykład fenomenu globalizacji. W 1997 roku przeprowadzono badania na temat percepcji barów McDonald's w kilku krajach Dalekiego Wschodu (Chiny, Hongkong, Tajwan, Korea Południowa, Japonia)⁶. Wynika z nich, że o ile w USA restauracje firmy są traktowane jak miejsca, gdzie można zjeść tani i szybki posiłek, o tyle w Chinach są one postrzegane jako przykład nowoczesności i symbol kultury amerykańskiej, więc traktuje się je jak ekskluzywne restauracje. W Japonii w McDonald's można odnaleźć rozliczne potrawy odpowiadające lokalnym upodobaniom kulinarnym. W pozostałych krajach Dalekiego Wschodu jest on popularny głównie wśród młodzieży i matek z małymi dziećmi.

Elementem globalnego systemu konsumpcji jest międzynarodowa polityka ochrony konsumentów. W jej ramach podejmuje się głównie zagadnienia walki z głodem i ubóstwem oraz dostępu do oświaty i służby zdrowia.

Strategia przeciwdziałania klęskom głodu i ubóstwa staje się coraz bardziej wielowymiarowa i zróżnicowana, co należy wysoko ocenić z perspektywy realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, choć jej skuteczność nadal jest ograniczona i wciąż znacznie łatwiej jest określić cele tej polityki, niż je realizować⁷. Klasyfikację rodzajów strategii walki z głodem w ujęciu analityka problemu A. Seny przedstawia tabela 6.1.

Na konferencji w Johannesburgu jako jeden z warunków poprawy poziomu życia konsumentów w krajach najuboższych wskazano uczciwy handel zagraniczny, przede wszystkim ograniczenie barier importu oraz subsydiowania eksportu żywności przez kraje wysoko rozwinięte. Pozwoliłoby to na wzrost eksportu przez te kraje, które stanowią typ społeczeństwa agrarnego i rolnictwo jest ich jedyną przewagą komparatywną. Jest to sposób myślenia postrzegający szansę w globalizacji i liberalizacji gospodarki światowej, które ich przeciwnicy kojarzą raczej

⁶ Tamże, s. 162-163.

⁷ Zadania polityki międzynarodowej w zakresie walki z głodem są określone następująco:

- zmniejszenie do 2015 r. o połowę liczby osób żyjących w skrajnym ubóstwie,
- zapewnienie powszechnego dostępu do edukacji na poziomie podstawowym przy eliminacji dyskryminacji dziewcząt w zakresie edukacji podstawowej i na poziomie średnim,
- redukcja o 65% śmiertelności dzieci i o 75% śmiertelności matek,
- wdrożenie strategii trwałego i zrównoważonego rozwoju, opartych głównie na dążeniu do zatrzymania destrukcji zasobów środowisk. Na podstawie: K. Bzdawka, *Globalne dylematy a zrównoważony rozwój*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004, s. 36.

z pogłębianiem się kontrastów w poziomie życia konsumentów na świecie⁸. Powołują się oni głównie na raport opracowany przez Program Narodów Zjednoczonych na rzecz Rozwoju w 1999 roku. Według raportu dochód na głowę mieszkańca w najbogatszych krajach świata był w 1960 roku 30 razy wyższy niż w najbiedniejszych, a w 1997 już 74 razy⁹. Stanowi to drastyczny wzrost różnic w poziomie życia.

Tabela 6.1 Strategie walki z głodem

STRATEGIE WALKI Z KLĘSKAMI GŁODU	
Tradycyjne systemy ochrony przed głodem	Są to uwarunkowane kulturowo formy zabezpieczania się lokalnych społeczności przed klęskami głodu: tworzenie zapasów, wzajemne obdarowywanie się, okresowe przybieranie na wadze, migracje itp.
Systemy wczesnego ostrzegania	Monitorowanie sytuacji społeczno-gospodarczej, ostrzeganie przed klęskami nieurodzaju i klęskami żywiołowymi.
Strategia zaopatrzenia bezpośredniego	Ochrona uprawnień do żywności; bezpośrednie dowożenie żywności do miejsc, gdzie jej brakuje.
Wykorzystanie wolnego rynku i dystrybucji	Przesunięcie za pośrednictwem prywatnych kupców żywności na obszary objęte głodem w celu obniżenia cen; także komercyjny import na konto rządu.
Zapasy rządowe i zapobieganie spekulacjom	Pozwalają stabilizować ceny i powstrzymać większość działań spekulacyjnych przez wzbudzenie zaufania publicznego.
Strategia pomocy gotówkowej	Bezpośrednie transfery pieniężne gotówkowe i bezgotówkowe (karty płatnicze przeznaczone na zakup żywności).
Strategia kreowania zatrudnienia	Organizacja publicznych programów zatrudnienia.
STRATEGIE ZWALCZANIA UTRWALONYCH FORM GŁODU I UBÓSTWA	
Strategia samowystarczalności, dywersyfikacja i uprzemysłowienie	Dążenie do samowystarczalności żywnościowej państw oraz różnicowania produkcji rolnej (zielona rewolucja), a w dalszej perspektywie rozwój innych dziedzin gospodarki.
Strategia zabezpieczenia za pośrednictwem wzrostu	Promowanie wzrostu gospodarczego przy realizacji polityki pełnego zatrudnienia.
Strategia zabezpieczenia kierowanego wsparciem	Pomoc społeczna w zakresie zabezpieczenia dostępu do zatrudnienia, redystrybucji dochodu, świadczeń opieki zdrowotnej, edukacji.
Strategia przeciwdziałania konfliktom zbrojnym	Wojny zwiększają podatność na klęski głodu przez zniszczenie upraw, zasobów ziemi, środowiska; doprowadzenie do masowych migracji oraz wzrost wydatków wojennych.
Strategia uwłaszczenia	Jest to koncepcja H. de Soto, według której do walki z głodem należy wykorzystać przedsiębiorczość obywateli krajów rozwijających się poprzez precyzyjne określenie i, jeśli to konieczne, nadanie im praw własności do użytkowanych dóbr kapitałowych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Kowalska, *Strategie akcji społecznej w zwalczaniu głodu w badaniach Amartyi Sena*, „Gospodarka Narodowa” 2003 nr 11/12, s. 19-37, *Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, PWN, Warszawa 1999, s. 261-268.

⁸ Taki pogląd głoszą przede wszystkim ruchy alterglobalistyczne: *Neoliberalna globalizacja prowadzi do nasilania nierówności między Północą i Południem, kobietami i mężczyznami, wysokimi i niskimi płacami, zatrudnionymi i bezrobotnymi (...). Dzieje się tak we wszystkich dziedzinach: od ochrony zdrowia po informację, od poziomu życia po dostęp do usług* (cyt. za R. Gutkowski, *Walka z biedą*, „Oświata i Wychowanie” 2004 nr 1, s. 9.).

⁹ Tamże, s. 9.

Natomiast zwolennicy globalizacji odwołują się do raportów Banku Światowego, z których wynika, że odsetek osób żyjących poniżej minimum egzystencji zmniejszył się w ostatniej dekadzie. X. Sala-i-Martin¹⁰ twierdzi, że uwzględnienie wszystkich państw w porównaniach międzynarodowych wskazuje raczej na poprawę sytuacji materialnej konsumentów w skali globalnej (tabela 6.2).

Tabela 6.2 Nierówności dochodów na świecie według Sala-I-Martina

ROK	1970	1980	1990	2000
Wskaźnik nierówności między państwami	0,516	0,516	0,509	0,487

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: X. Sala-I-Martin, *The Disturbing Rise of Global Income Inequality*, World Bank, London 2002.

Z tabeli 6.2 wynika, że tendencja do wzrostu nierówności dochodów konsumentów uległa odwróceniu od początku lat osiemdziesiątych. Stanowi to efekt wzrostu gospodarczego w krajach takich, jak Chiny, Indie, Korea Południowa, Tajwan, Sri Lanka, Hongkong, kraje ASEAN, Chile, Uganda, Botswana, Gwinea oraz Mauritius. Są one zamieszkiwane przez ponad połowę ludzkości. Zarazem Sala-I-Martin zauważa, że szereg krajów rozwijających się nadal ulega marginalizacji. Dotyczy to zwłaszcza Korei Północnej oraz większości krajów Afryki. Przyczyny tego stanu rzeczy starają się wyjaśnić D. Dollar i A. Kraay¹¹. Dokonali oni porównania prawidłowości rozwojowych poszczególnych krajów rozwijających się. Dostrzegli pozytywny związek między globalizacją a przyspieszeniem rozwoju wybranych państw: wzrost gospodarczy w krajach o otwartych gospodarkach jest dwukrotnie wyższy, niż w krajach wysoko rozwiniętych i prawie czterokrotnie wyższy, niż w krajach rozwijających się o mało otwartych gospodarkach. Dostrzegli też, że globalizacja często prowadzi do obniżenia cen towarów i usług, transferu nowych technologii, a także sprzyja stabilizacji ekonomicznej. Wskazali, że liberalizacja gospodarki prowadzi do podwyżek wynagrodzeń w krajach rozwijających się. Przy tym, choć głównymi beneficjentami globalizacji są wykwalifikowani pracownicy zatrudnieni w branżach typowych dla gospodarki opartej na wiedzy¹², to miejsca pracy powstające w wyniku globalizacji są na ogół wyższej jakości i nie poszerzają szarej strefy. Są one także lepiej płatne i przyczyniają się do ograniczenia pracy nieletnich¹³. D. Dollar i A. Kraay opisali także cechy krajów rozwijających się, których sytuacja ekonomiczna ulega dalszemu pogorszeniu. Są to kraje o gospodarce zamkniętej, nękane wojnami domowymi (Liberia, Sierra Leone, Etiopia, Somalia, Sudan, Burundi, Rwanda, Kongo, Kolumbia), dotknięte w szczególnie silny sposób korupcją (Nigeria, Kenia, Zambia, Tanzania), oraz doświadczające realiów totalitarnych

¹⁰ X. Sala-I-Martin, *The World Distribution of Income*, World Bank, London 2002.

¹¹ D. Dollar, A. Kraay, *Trade, Growth and Poverty*, World Bank, London 2001.

¹² M. Rama, *Globalization and Workers in Developing Countries*, World Bank, London 2003.

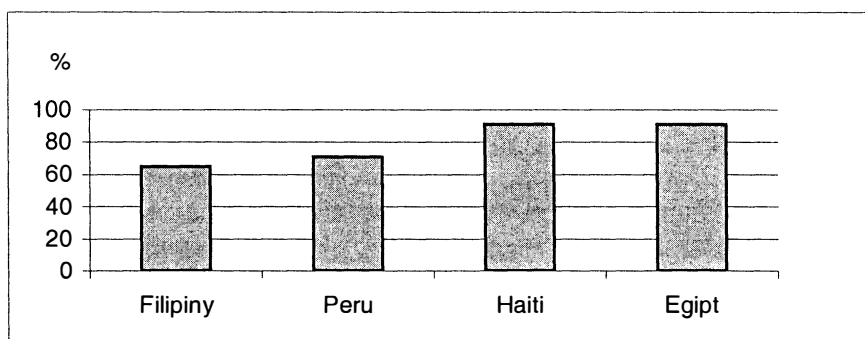
¹³ R. Edmonds, *Does Globalization Increase Child Labor? Evidence from Vietnam*, EE Publishing, Northampton 2001.

reżimów (Haiti, Afganistan, Kuba, Korea Północna) określane czasem jako Czwarty Świat¹⁴.

Powyższe rozbieżności dotyczą liczby osób żyjących w ubóstwie. Bank Światowy mówi o 1,2 mld żyjących w ubóstwie (niemal 20% ludności świata), ale Salai-Martin o 542 mln (11% ludności świata), a Surjit Bhalla nawet o 353 mln (7% ludności świata)¹⁵.

Te sprzeczności częściowo wyjaśniają analizy H. de Soto. Autor ten sugeruje, że informacje o ubóstwie ONZ są przeszacowane, ponieważ nie uwzględniają majątku znajdującego się w szarej strefie. Tymczasem w krajach rozwijających się rozmiary szarej strefy znacznie przekraczają wielkość majątku sformalizowanego. Ilustruje to rysunek 6.1.

Rysunek 6.1 Nieformalna własność w wybranych krajach świata na przykładzie nieruchomości (dane w %, w tabeli poniżej wartość w USD)



Wartość nieformalnej własności nieruchomości

	FILIPINY	PERU	HAITI	EGIPT
mld USA	132,9	74,2	5,2	241,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: H. de Soto, *Tajemnica kapitału*, Fijorr Pbl., Chicago-Warszawa 2002, s. 279-282.

Sprzeczności między tymi raportami i opiniami świadczą, że globalizacja zapewne przyczynia się równocześnie do wzrostu kontrastów społecznych (pogłębienia tak zwanego efektu rozwierających się nożyc) i wzrostu stratyfikacji dochodowej konsumentów w skali globalnej. Z jednej strony wzrasta liczba konsumentów o stabilnej sytuacji materialnej, zdolnych do zaspokajania coraz szerszego zakresu potrzeb, z drugiej zaś dokonuje się rozwarstwienie dochodów i szczególnie drastyczna marginalizacja najuboższych niezależnie od poziomu rozwoju danego kraju oraz ubożenie ogółu konsumentów w wybranych krajach (zwykle o zamkniętej

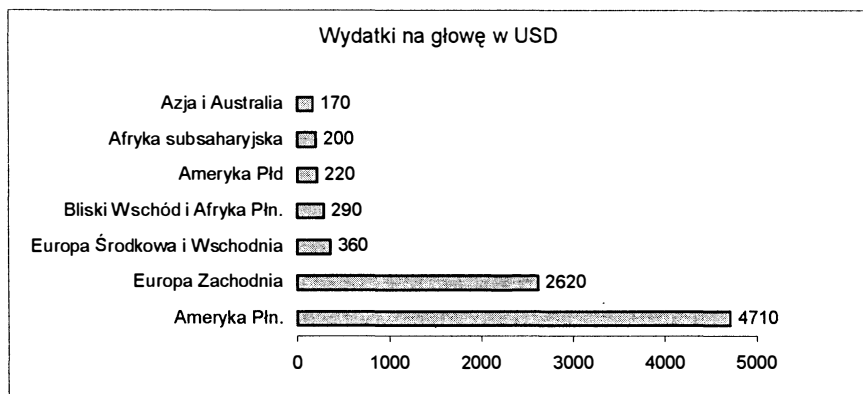
¹⁴ S. Czaja, *Wpływ współczesnego neokolonializmu ekologicznego na globalizację problemów środowiskowych*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004, s. 19.

¹⁵ Dane za: R. Gutkowski, *Walka z biedą...*, op. cit., s. 10.

gospodarce). Oznaczałoby to, że mamy do czynienia z ograniczeniem odsetka ludzi żyjących poniżej minimum egzystencji, czyli z realizacją celu sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej. Lecz równocześnie pogłębia się marginalizacja najuboższych, co bez wątpienia powinno stanowić przedmiot globalnej oraz krajowych polityk: społecznej i gospodarczej.

Dysproporcja w wydatkach na służbę zdrowia uległa w 2003 roku w stosunku do roku 1990 zwiększeniu, co świadczy o wzroście nierówności dostępu do służby zdrowia (rys. 6.2).

Rysunek 6.2 Wydatki na leki i usługi medyczne w roku 2003



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Świat w liczbach*, Wyd. Polityka/The Economic Newspaper Ltd., London 2004, s. 84.

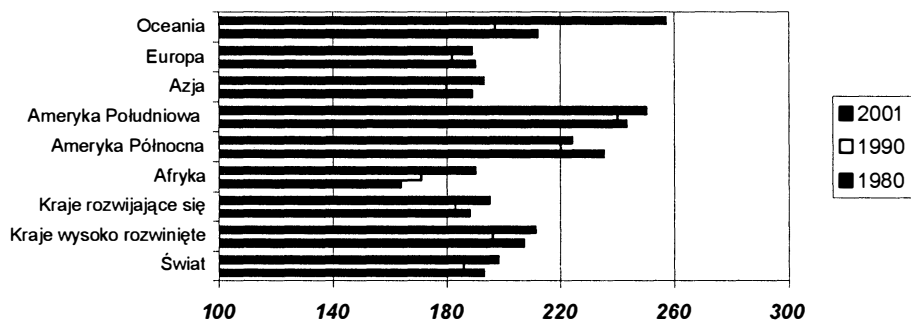
Wzrost cen usług medycznych w krajach wysoko rozwiniętych uruchamia tendencję do leczenia się konsumentów na własną rękę, zwłaszcza w dobie intensywnej reklamy środków medycznych stwarzającej złudzenie, że konsumenci są w stanie samodzielnie określić niezbędną terapię. Najbardziej nasila się to zjawisko w krajach o ograniczonym dostępie do społecznej służby zdrowia, głównie w USA¹⁶. Zarazem w zdecydowanej większości krajów dostrzegalny jest wzrost średniej długości życia i spadek śmiertelności niemowląt. Świadczy to o poprawie stanu zdrowia w skali globalnej. Podejmowane są też działania zmierzające do poprawy dostępu do usług medycznych. Najważniejsze jest porozumienie zawarte przez WTO, które daje krajom rozwijającym się większą swobodę dotyczącą praw intelektualnych do leków, ponieważ gwarantuje im możliwość importu tanich kopii markowych leków. Do 2007 roku spod ochrony patentowej będą uwolnione leki, których roczna sprzedaż szacowana jest na 42 mld dolarów¹⁷. To istotny sukces polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zauważalna jest także narastająca krytyka koncernów farmaceutycznych zawyżających ceny leków. Może ona doprowadzić do wzrostu kontroli podaży w tej sferze.

¹⁶ *Świat w liczbach*, Wyd. Polityka/The Economic Newspaper Ltd., London 2004, s. 83.

¹⁷ Tamże, s. 83.

Poprawie ulega dostęp do oświaty (rysunek 6.3), a w krajach postkomunistycznych, krajach azjatyckich i krajach Ameryki Łacińskiej dynamicznie wzrasta liczba studentów.

Rysunek 6.3 Uczniowie i studenci na 1000 ludności



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 607.

Zgodnie ze wskazaniem rysunku 6.3 odsetek uczących się w ciągu lat 1980-1990 obniżył się, a następnie w latach 1990-2001 wzrósł zarówno w skali globalnej, jak też (z wyjątkiem Ameryki Płn. i Europy) na poszczególnych kontynentach przewyższając poziom z 1980 r. Największą liczbą studiujących charakteryzują się kraje Ameryki Płn. i Australii. Najwyższa dynamika wzrostu studiujących jest dostrzegalna w krajach postkomunistycznych oraz w nowo uprzemysłowionych krajach rozwijających się¹⁸.

Środowiskowy wymiar globalizacji konsumpcji polega głównie na globalizacji jej skutków ekologicznych. Ulega rozluźnieniu związek przyczynowo-skutkowy między zachowaniami konsumentów obciążającymi środowisko przyrodnicze i jego degradacją, która ujawnia się często w odległym czasie (skutki degradacji odczuja przyszłe pokolenia) i przestrzeni (degradacja na innym kontynencie). Jest to zjawisko bardzo niekorzystne, skutecznie ograniczające ekologiczną racjonalność zachowań konsumentów. Jego występowanie rodzi konieczność globalnej polityki trwałej i ekologicznie zrównoważonej konsumpcji. Próby prowadzenia takiej polityki są podejmowane. Do jej celów w dokumencie „Human Development Report” zaliczono:

- zapewnienie wszystkim możliwości spełnienia minimalnych potrzeb konsumpcyjnych,
- rozwijanie efektywnych ekologicznie dóbr i usług,
- wyeliminowanie subsydiów wspierających uciążliwe dla środowiska przyrodniczego formy gospodarowania kosztem proekologicznych,

¹⁸ W ciągu dekady 1990-2000 w niektórych krajach jest wzrost trzykrotny. Por. *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 647.

- wzmocnienie roli organizacji społecznych w ochronie konsumentów i tworzenie sojuszy między ruchami konsumenckimi, ruchami walczącymi z ubóstwem oraz ruchami ekologicznymi,
- ukierunkowanie międzynarodowej polityki ekologicznej w stronę ograniczenia w skali globalnej skutków konsumpcji,
- przyczynianie się do synergii działań społeczeństwa obywatelskiego, sektora prywatnego i władz¹⁹.

Międzynarodowy Instytut Środowiska i Rozwoju (IIED) sformułował dziesięć zasad wyznaczających strategię kształtowania popytu zmierzającą do wykorzystania zasobów środowiska i usług gospodarczych w celu zaspokojenia potrzeb i podniesienia jakości życia z jednoczesnym odtworzeniem kapitału przyrody dla przyszłych pokoleń (tabela 6.3)²⁰.

Warto zwrócić uwagę na związek między globalizacją konsumpcji a możliwościami bardziej skutecznej ochrony środowiska. Wzrost konsumpcji w krajach wysoko rozwiniętych wiąże się z liniowym rozwojem społeczno-gospodarczym: od społeczeństwa agrarnego poprzez przemysłowe do informacyjnego. Oznacza to również liniowe przechodzenie od konsumpcji uciążliwej dla środowiska (materiało- i energochłonnej) do konsumpcji proekologicznej. W przypadku pozostałych krajów taki proces jest mniej prawdopodobny, ponieważ dobra i usługi konsumpcyjne charakterystyczne dla technologii społeczeństwa industrialnego i informacyjnego występują obok siebie i równocześnie są przedmiotem aspiracji konsumentów. Technologie sektora odmaterializowanego są przedmiotem szczególnej fascynacji: laptopy i komputery stacjonarne, oprogramowanie komputerowe, sprzęt hi-fi, video i dvd, płyty fonograficzne, płyty filmowe; także turystyka i rekreacja. Przykładowo najlepiej rozpoznawalną marką na świecie jest producent telefonów komórkowych Nokia. Kraje takie, jak Chiny, kraje ASEAN, czy Indie należą do państw o najwyższym udziale w handlu międzynarodowymi produktami wysokiej technologii²¹. Równoczesna konsumpcja dóbr i usług materialnych i odmaterializowanych sprawia, że środowiskochłonność wzrostu konsumpcji w krajach rozwijających się prawdopodobnie będzie znacząco niższa, niż było to w krajach wysoko rozwiniętych.

¹⁹ *Rola organizacji pozarządowych...*, op. cit., s. 85.

²⁰ Tamże, s. 86.

²¹ T. Sporek, *Tendencje w międzynarodowym i globalnym handlu produktami zaawansowanymi technologicznie*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004, s. 64-68; *The Asia Recovery*, ed. Tran Van Hoa, Edward Elgar Pbl, Cheltenham, 2001.

Tabela 6.3 Dziesięć zasad trwałej i zrównoważonej konsumpcji według IIED

1.Zmiany strukturalne	Przechodzenie od gospodarki industrialnej w kierunku społeczeństwa informacyjnego i proekologicznego; poprawa ekologiczna efektywności gospodarowania idąca dalej, niż poprawa przyrostowa
2.Sprawiedliwa konsumpcja	Nacisk na zaspokojenie podstawowych potrzeb konsumentów państw najuboższych; unikanie strategii „ekologizacji zamożności”
3.Nacisk na usługi	Wspieranie serwicyzacji gospodarki między innymi w sferze odżywiania, mieszkania, mobilności, czasu wolnego
4.Zmiana możliwości rynkowych dla przedsiębiorców	Internalizacja zewnętrznych kosztów produkcji; odpowiedzialność przedsiębiorstw za całość cyklu życia produktu
5.Działania po stronie popytu	Ekologiczna reforma podatkowa; opłaty produktowe i kauce ekologiczne odzwierciedlające uciążliwość dobra (usługi) dla środowiska
6.Wzorce i oddziaływania	Uwzględnienie zagadnień takich, jak: dochody, czynniki demograficzne, technologia, kultura i wartości, polityka społeczna, sposoby użytkowania ziemi
7. Priorytet dla Północy	Realizacja priorytetu zmiany wzorców konsumpcji w krajach wysoko rozwiniętych: internalizacja kosztów konsumpcji, wspieranie ekoprotekcjonizmu, traktowanie zmiany stylu życia w krajach wysoko rozwiniętych jako przykładu dla ekologizacji Południa
8.Wspólna troska, odmienne reakcje	Uwzględnienie odmienności problemów społecznych poszczególnych państw; ochrona różnorodności kulturowej
9.Konsumpcja indywidualna a zbiorowa	Wspieranie form konsumpcji zbiorowej przy zachowaniu, a nawet poprawie jakości życia oraz trosce o demokrację
10.Wartości	Etyka ekologiczna i odpowiedzialność społeczna konsumentów; kształtowanie świadomości ekologicznej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rola organizacji pozarządowych...*, op. cit., s. 86.

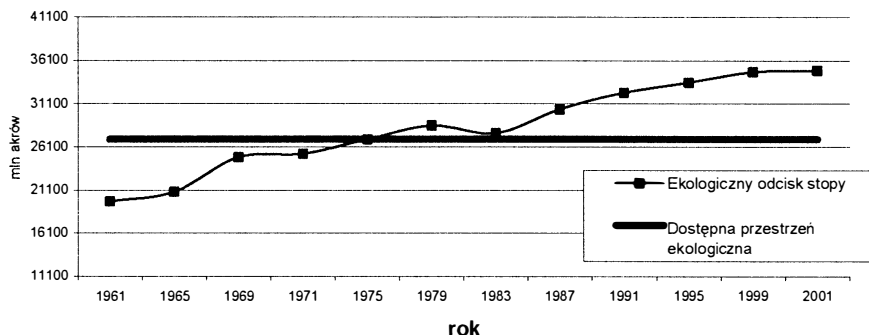
Do cech globalnego systemu konsumpcji, które przyczyniają się do lepszej realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju można zatem zaliczyć:

- wzrost odsetka osób mających dostęp do zaspokojenia podstawowych potrzeb,
- wzrost średniej długości życia,
- poprawę dostępu do oświaty,
- wysokie prawdopodobieństwo zmniejszonej presji na środowisko konsumentów krajów rozwijających się, ze względu na rozpowszechnienie dóbr i usług odmaterializowanych,
- istnienie w sferze popytu mechanizmów ograniczających homogenizację konsumpcji,
- kształtowanie się globalnej polityki trwałej i zrównoważonej konsumpcji.

Wyzwaniem najważniejszym jest wyodrębnianie się kategorii Czwartego Świata obejmującej kraje, które uległy radykalnej marginalizacji międzynarodowej oraz najuboższych w pozostałych krajach. Globalizacja konsumpcji niesie ze sobą szansę poprawy efektów walki z ubóstwem, lecz także ryzyko szczególnie drastycznego rozwarstwienia dochodów. Nie powinien być to zatem proces żywiłowy, niekontrolowany, sprowadzający się do deregulacji handlu międzynarodowego.

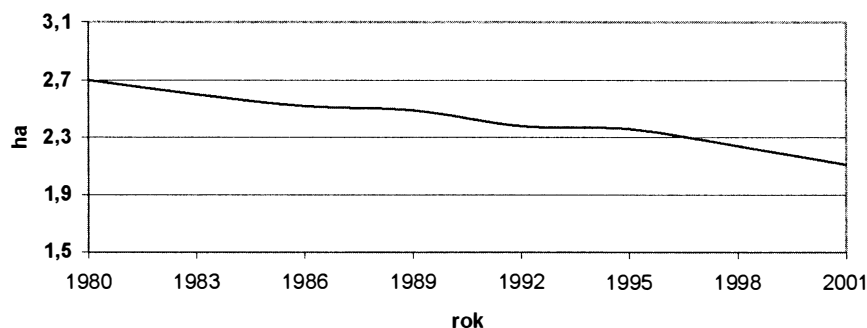
Poziom obciążenia środowiska przyrodniczego przez globalny system konsumpcji zgodnie z przyjętymi w pracy założeniami odzwierciedla wartość ekologicznego odcisku stopy. Rysunek 6.4 przedstawia dynamikę wzrostu ekologicznego odcisku stopy w latach 1960-2001. Natomiast rysunek 6.5 przedstawia globalny ekologiczny odcisk stopy per capita w latach 1980-2001.

Rysunek 6.4 Globalny ekologiczny odcisk stopy w latach 1960-2001



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Ecological Footprint of Nations*, ed. J. Vene-toulis, D., Chazan, Ch. Gaudet, Sustainability Indicators Program, march 2004, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.RedefiningProgress.org/ecologicalfootprint.pdf>, s. 7.

Rysunek 6.5 Globalny ekologiczny odcisk stopy per capita w latach 1980-2001



Źródło: Jak w rysunku 6.4.

Z rysunku 6.4 wynika, że począwszy od roku 1976 fizyczne rozmiary gospodarki przekraczają rozmiary dostępnej przestrzeni ekologicznej. Procesy produkcji i konsumpcji są więc niezrównoważone ze środowiskiem przyrodniczym. Jednocze-

śnie z rysunku 6.5 wynika, że począwszy od roku 1980 wielkość ekologicznego odcisku stopy per capita obniża się (w ciągu dwóch dziesięcioleci o około pół hektara na osobę). Wskazuje to na zapoczątkowanie procesów równoważenia konsumpcji ze środowiskiem przyrodniczym. Jednakże ich tempo jest niewspółmierne przede wszystkim wobec tempa przyrostu demograficznego. Wzrost liczby ludzi przyczynia się do dalszego wzrostu ekologicznego odcisku stopy w wartościach bezwzględnych mimo, że wartość tego wskaźnika per capita obniża się. Wynika z tego, że procesy ekologicznego równoważenia konsumpcji mogą się w przyszłości pogłębiać ze względu na obniżanie się dynamiki wzrostu demograficznego oraz, że prawdopodobnie tylko w ograniczonym stopniu sytuację będzie pogarszać wzrost konsumpcji w krajach rozwijających się. Ten dokonuje się bowiem od początku lat osiemdziesiątych (patrz tabela 6.2), a więc od momentu, gdy wartość ekologicznego odcisku stopy per capita zaczęła się obniżać.

6.2. Struktura układu przestrzennego globalnego systemu konsumpcji. Zróżnicowanie oddziaływania konsumpcji na środowisko.

Charakterystyczne dla globalnego systemu konsumpcji jest jego przestrzenne zróżnicowanie polegające nie tylko na różnicach majątkowych, ale także radykalnych kontrastach w zakresie podaży i popytu na dobra i usługi środowiska przyrodniczego. *Na całym świecie ponad 600 mln ludzi nie ma dachu nad głową lub żyje w niebezpiecznych i niezdrowych warunkach mieszkaniowych. Bank Światowy szacuje, że w roku 2010 ponad 1,4 mld ludzi będzie mieszkać bez dostępu do wody pitnej i urządzeń sanitarnych. Najlepiej zarabiający ludzie na świecie – 20% populacji – konsumują 86% ogółu produkcji, zaś na 20% najbiedniejszych przypada zaledwie 1,3% globalnego spożycia. Realia są takie, że Amerykanie wydają więcej na kosmetyki – 8 mld dolarów rocznie, a Europejczycy na lody – 11 mld dolarów, niż wystarczyłoby na zapewnienie podstawowej edukacji, wody pitnej i urządzeń sanitarnych dwóm miliardom ludzi na świecie, obecnie pozbawionych dostępu do szkół²². Zróżnicowanie przestrzenne poziomu konsumpcji opóźnia procesy kształtowania się społeczeństwa informacyjnego. Pomimo całej euforii towarzyszącej rewolucji telekomunikacyjnej i zuchwałych prognoz przyszłego okablowanego globu ziemskiego, realia są takie, że 65% ludności świata nie odbyło nigdy w życiu zwykłej rozmowy telefonicznej, a 40% nie zna elektryczności. Na Manhattanie jest więcej linii telefonicznych, niż w całej Afryce na południe od Sahary (...). W dwudziestu czterech krajach członkowskich OECD – są to najbogatsze państwa świata – mieszka mniej, niż 15% ogółu ludności, lecz znajduje się tu 71% wszystkich linii telefonicznych²³. Nie wydaje się, by było realne przełamanie tej dwubiegunowości gospodarki światowej w bliskiej perspektywie czasowej; zapewne takie*

²² Tamże, s. 245.

²³ Tamże, s. 242.

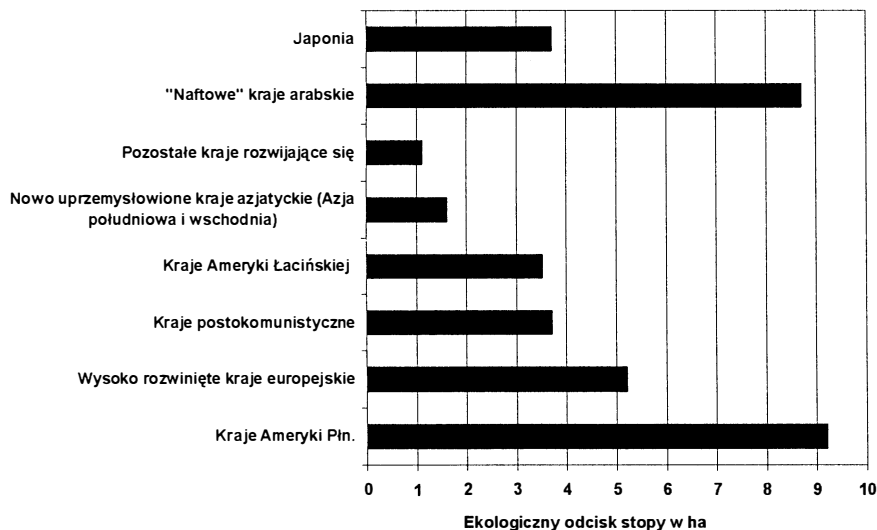
zadanie w ogóle jest nierealne²⁴. W tym kontekście polityka trwałego i zrównoważonego rozwoju jeszcze długo będzie ograniczać się do walki z ubóstwem bez podejmowania problemu efektu rozwierających się nożyc.

Biorąc pod uwagę ilościowe i jakościowe różnice w procesach konsumpcji można wyróżnić następujące grupy państw:

- kraje Ameryki Północnej (ten styl życia upowszechnia się również w Australii),
- wysoko rozwinięte kraje europejskie,
- Japonię,
- kraje postkomunistyczne,
- nowo uprzemysłowione kraje rozwijające się (Korea Płd., kraje ASEAN, kraje Ameryki Łacińskiej, „duże” kraje azjatyckie takie, jak Indie i Chiny oraz niektóre kraje Afryki),
- naftowe kraje arabskie,
- pozostałe kraje rozwijające się.

Różnice między grupami polegają głównie na różnym poziomie zrównoważenia procesów konsumpcji, a tym samym różnorodności problemów, jakie należałoby podjąć w ramach polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju. Z tych różnic wynika przede wszystkim zróżnicowanie oddziaływania na środowisko przyrodnicze. Ilustruje je rysunek 6.6.

Rysunek 6.6 Zróżnicowanie oddziaływania na środowisko przyrodnicze w skali globalnej w roku 2001



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Living Planet Report*, ed. J. Loh, M. Wackenhagel, WWF, Gland 2004, s. 12.

²⁴ Por. także E.V. Bowden, J.H. Bowden, *Ekonomia. Nauka zdrowego rozsądku*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2002, s. 826.

Rysunek 6.6 ilustruje odmienność wyzwań trwałego i zrównoważonego rozwoju w poszczególnych grupach krajów. W krajach wysoko rozwiniętych chodzi o zatrzymanie wzrostu, a następnie obniżenie poziomu presji na środowisko przyrodnicze. Natomiast w przypadku krajów rozwijających się problemem jest kontrola wzrostu presji spowodowanego przez wzrost konsumpcji. Ponadto w każdej grupie krajów występują specyficzne problemy wynikające z niesprawności konsumpcji w kontekście celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Kraje Ameryki Płn. charakteryzuje **układ podmiotowy konsumpcji** typowy dla społeczeństwa informacyjnego: minimalne zatrudnienie w rolnictwie (nie przekraczające 3% ogółu zatrudnionych), wysokie zatrudnienie w usługach (prawie 80%), wysoki odsetek konsumentów z wyższym wykształceniem i studiujących²⁵. Poziom stabilności dochodów jest bardzo wysoki. W Kanadzie w latach 1995-2001 nie doszło do wzrostu płac, a w USA wzrost wyniósł jeden punkt procentowy²⁶. Głównym źródłem dochodów konsumentów są dochody z pracy. Stopa zatrudnienia w 2000 roku wśród ludzi w wieku 15-65 lat wynosiła 74%²⁷. Stopa bezrobocia nie jest wysoka, w USA wynosiła w 2000 r. 4,8%, w Kanadzie odpowiednio 6,8%²⁸. Problem bezrobocia dotyczy w coraz większym stopniu konsumentów w młodym wieku i prawdopodobnie będzie się nasilać ze względu na równoczesne ograniczanie popytu na pracę i jej podaży (młodzi konsumenci oczekują pracy zapewniającej im samorealizację²⁹). Dominuje użytecznościowe podejście do problemów ekologicznych. Wyraża się ono w popieraniu tych inicjatyw ochrony środowiska, które bezpośrednio wiążą się z jakością życia, preferowaniu stylu proekologicznego konsumpcji opartego na zasadzie „ekologizacji zamożności” oraz dużej ostrożności w ocenie filozofii biocentrycznej³⁰. Ochrona środowiska przegrywa z dążeniem do wysokiego standardu konsumpcji; przykładowo w USA w 1999 roku 41% konsumentów przyznawało, że ogranicza nabywanie produktów proekologicznych ze względu na obawy o ich niższą jakość³¹. Świadczy to o ich dezorientacji odnośnie podaży dóbr i usług.

Także **układ przedmiotowy konsumpcji** jest w tych krajach typowy dla społeczeństwa informacyjnego. Wyraża się to fascynacją technologiami sektora odmaterializowanego (komputerami, Internetem, oprogramowaniem, muzyką rozrywkową, kinem), konsumpcją postmodernistyczną i produktami postfordowskimi³². Następu-

²⁵ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit.

²⁶ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 648.

²⁷ *Biała Księga*, Polskie Towarzystwo Strategii Lizbońskiej, Warszawa-Gdańsk 2003.

²⁸ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, s. 644.

²⁹ D. Coupland, *Pokolenie X...*, op. cit.

³⁰ Radykalna krytyka biocentryzmu zawarta jest w pracach wpływowych autorów piszących o ochronie środowiska takich, jak Al. Gore.

³¹ G. Dawson, L. Watson-Brown, A. Baxter, N. Bertaux, *Market, State and Feminism*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000, s. 134.

³² Z USA wywodzi się szczególnie wielu przedsiębiorców mocno zaangażowanych w inicjatywy prospołeczne i proekologiczne, jak np. Paul Hawken, Lester Brown. Były wiceprezydent USA Al. Gore jest autorem słynnej pracy naukowej poświęconej problemom środowiska „*Ziemia na krawędzi*”.

je przechodzenie konsumentów do postmaterialnego stylu życia. Masowo korzysta się z dóbr i usług odmaterializowanych (społeczeństwa tych krajów stanowią łącznie około 60% użytkowników telefonów, komputerów, Internetu, oprogramowania komputerowego), turystyki i rekreacji. Bardzo zaawansowane są procesy serwicyzacji konsumpcji żywności i wybranych dóbr przemysłowych. Gwałtownie wzrasta konsumpcja usług³³. USA i Kanada są krajami o najwyższej dynamice wzrostu wybranych form konsumpcji zbiorowej, przede wszystkim leasingu oraz wynajmu mieszkań i pomieszczeń biurowych. Szybko postępuje w tych krajach rozwój wirtualnej sieci dystrybucji, co współprzyczynia się do stopniowego odmaterializowania dóbr i potrzeb. Zainteresowanie konsumpcją zbiorową jest najwyższe wśród młodych konsumentów oraz konsumentów o najwyższych dochodach³⁴. Jednakże są to społeczeństwa hiperkonsumpcji, co wyraża się w bardzo wysokim spożyciu oraz minimalnej stopie oszczędności. Rosnące zadłużenie gospodarstw domowych³⁵ sprawia, że coraz ważniejszą rolę w ich budżecie odgrywa wynagrodzenie instytucji finansowych. Pośrednio może przyczyniać się to do wzrostu trwałości konsumpcji, bowiem w dłuższej perspektywie może nieco ograniczać wzrost konsumpcji bieżącej. Rozpowszechnienie się dóbr sektora odmaterializowanego sprawiło, że wyhamowywaniu ulega wzrost presji konsumpcji na środowisko przyrodnicze. Wskazują na to wartości ekologicznego odcisku stopy. W dekadzie lat dziewięćdziesiątych maksymalna wartość tego wskaźnika została osiągnięta w 1997 roku i wynosiła w USA 9,8 ha, a w roku 2001 odpowiednio 9,5 ha³⁶. Nastąpiło więc niewielkie obniżenie wartości wskaźnika mimo znacznego (o dynamice niespełna 120%) wzrostu spożycia w tym okresie³⁷. W tym okresie więc wzrost konsumpcji nastąpił w sposób zrównoważony środowiskowo. Jednak mimo zaawansowania serwicyzacji i wirtualizacji konsumpcji presja konsumentów na środowisko nadal jest w tych krajach najwyższa na świecie. Najważniejszymi problemami dotyczącymi perspektyw zrównoważenia środowiskowego konsumpcji są: najwyższe na świecie zużycie energii³⁸ przy wysokiej energochłonności wielu dóbr (zwłaszcza samochodów osobowych), najwyższa na świecie emisja gazów szklarniowych, ograniczony jak na standardy krajów wysoko rozwiniętych dostęp do urządzeń chroniących środowisko³⁹. Typowe jest przywiązanie do konsumpcji indywidualnych środków transpor-

³³ Tamże.

³⁴ J. Rifkin, *Wiek dostępu*, op. cit.

³⁵ W 1998 zadłużenie konsumentów amerykańskich w samych tylko kredytach odnawialnych wynosiło 531,1 mld dolarów i było wyższe, niż w roku 1997 o 25 mld. Od początku lat dziewięćdziesiątych wydatki konsumentów amerykańskich przewyższają ich dochody (dane za: J. Rifkin, *Wiek dostępu*). J. Rifkin określa to zjawisko jako koniec ery oszczędzania.

³⁶ *Ecological Footprint...*, op. cit., s. 9.

³⁷ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 737.

³⁸ Niemal 70% wartości ekologicznego odcisku stopy w tych krajach to zużycie energii, co jest odsetkiem najwyższym wśród wymienionych grup krajów; *Living Planet Report*, ed. J. Loh, M. Wackenhagel, WWF, Gland 2004, s. 12.

³⁹ Dostęp konsumentów do oczyszczalni ścieków w USA (75% konsumentów) jest porównywalny z dostępem w Grecji (72%), która jest krajem „piętnastki” o najniższych standardach gospodarki ściekowej; zarazem standardy oczyszczania ścieków są w Grecji wyższe. Na podstawie: *Ochrona Środowiska 2003*, op. cit., s. 211.

tu. Liczba samochodów osobowych w przeliczeniu na liczbę mieszkańców jest najwyższa na świecie (w USA, bowiem w Kanadzie jest bliska wartościom europejskim)⁴⁰. Do potrzeb właścicieli aut dostosowano szereg elementów infrastruktury: bary i restauracje, kina, nawet niektóre pomniki i rezerваты przyrody⁴¹. Drogi i parkingi zajmują około połowy przestrzeni przeciętnego amerykańskiego miasta. Transport publiczny i zbiorowa konsumpcja środków transportu cieszą się minimalną popularnością z wyjątkiem usług lotniczych. Ceny paliw są niskie. Nie uwzględniają kosztów społecznych mobilności. Praktycznie nie funkcjonują mechanizmy kontrolujące skalę ekodumpingu stosowanego przez kraje eksportujące do Ameryki Płn. dobra finalne. Hiperkonsumpcja powoduje szczególne nasilenie problemów takich, jak otyłość, zachorowania na bulimię i anoreksję, specyficzne formy nalogów (uzależnienie od komputera, od robienia zakupów, od jedzenia itp.). Problemem jest bieda i patologie koncentrujące się w wybranych środowiskach: nielegalnie zatrudnionych imigrantów, Indian, murzyńskich gett itp. Warto jednak zaznaczyć wzrost aktywności w przeciwdziałaniu temu niebezpieczeństwu⁴². Zachowania negujące hiperkonsumpcję są rzadkie, ale zarazem bardzo radykalne. W USA pojawiły się najsłynniejsze ruchy antykonsumpcjonistyczne realizujące scenariusze życia w ascezie i bezdomności (ruch hobo). W tym kraju najsilniej oddziałuje na ruchy ekologiczne ideologia ekologii głębokiej.

Przykład USA i Kanady wskazuje, że aby procesy serwicyzacji i wirtualizacji konsumpcji realnie przyczyniały się do wzrostu poziomu jej zrównowżenia ze środowiskiem, niezbędne okazuje się także spełnienie innych warunków. Problemem obu krajów jest przede wszystkim niesprawność **układu organizacyjnego konsumpcji**. Polityka ochrony konsumenta sprowadza się do sprawnego sądownictwa oraz ochrony konkurencji⁴³. Wprawdzie przywiązuje się istotną wagę do bezpieczeństwa konsumpcji dóbr i usług: przykładowo w USA liczba inspekcji, jakim poddaje się żywność wzrosła w latach 2001-2003 pięciokrotnie⁴⁴. Zarazem jednak zaufanie do techniki jako sposobu rozwiązywania wszelkich problemów jest bardzo wysokie, co dostrzegalne jest choćby w stosunku konsumentów do żywności modyfikowanej genetycznie⁴⁵. Ograniczona jest kontrola presji konsumentów na środowisko i praktyk ekodumpingu, a oddziaływanie państwa i przedsiębiorstw nadal jest

⁴⁰ W USA w 2001 roku wynosiła 764 na tysiąc mieszkańców, w Kanadzie 459, (*Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit. s. 715).

⁴¹ W USA wydrążono w będącej pomnikiem przyrody sekwoi specjalny tunel, by turyści mogli oglądać z aut strukturę drewna.

⁴² Chodzi o ruch politycznej poprawności skupiający się na ochronie praw kobiet i grup etnicznych.

⁴³ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że instrumenty polityki ochrony konsumenta nie zawsze należyście chronią przed manipulacjami ze strony przedsiębiorstw; czasem dochodzi też do absurdalnych sytuacji, gdy np. zasądzane są odszkodowania w związku ze szkodliwością palenia, czy przyczynianiem się fast-foodów do nadwagi u konsumentów.

⁴⁴ *Świat w liczbach...*, op. cit., s. 83.

⁴⁵ Konsumenty w USA nie uznają ewentualnych zagrożeń ze strony żywności modyfikowanej genetycznie za istotne.

zorientowane na wzrost krańcowej skłonności do konsumpcji⁴⁶. W budżecie konsumentów rozliczne kategorie generowanych przez nich kosztów zewnętrznych nie są uwzględnione, co dotyczy zwłaszcza kosztów konsumpcji paliw kopalnych oraz zapewne także importowanych dóbr przemysłowych. Oznaczałoby to, że korzystne tendencje w procesach konsumpcji są w tych krajach niewykorzystywane jako przesłanka przyspieszenia procesów równoważenia rozwoju ze względu na niesprawność całości jej systemu.

Japonia postrzegana jest tradycyjnie jako kraj, w którym konsumenci są przywiązani do stylu życia opartego na skromnej konsumpcji i etyce pracy. Mimo to skala konsumpcji niewiele różni się od innych krajów wysoko rozwiniętych. Porównywalna jest ilość użytkowanych samochodów, komputerów, telefonów, sprzętu audiowizualnego, oprogramowania komputerowego. W 2001 roku liczba aut osobowych w użytkowaniu wynosiła 404 na tysiąc mieszkańców (Niemcy 516, Francja 456, Wielka Brytania 413), liczba abonentów telefonicznych odpowiednio 495 (USA 661, Australia 526, Niemcy 569, Francja 571, Wielka Brytania 557), liczba telewizorów 686 (USA 806, Australia 554, Niemcy 567, Francja 595, Wielka Brytania 521)⁴⁷. Również skala korzystania z usług jest podobna, przykładowo w sferze turystyki i rekreacji oraz konsumpcji dóbr kultury⁴⁸. Dostrzegalne jest obniżenie spożycia w latach 2001-2003 ze względu na strukturalny kryzys gospodarki japońskiej, ale zarazem udział spożycia w PKB rośnie, zbliżając się do poziomu niektórych krajów europejskich. Dynamika spożycia wynosiła w latach 1990-2002 121%; dla porównania w USA było to 133%, w Niemczech 120%, Francji 117%, Wielkiej Brytanii 127%. Spożycie w Japonii w 1990 wynosiło 66,3% PKB, a w 2000 roku już 72,6% PKB⁴⁹. Podobna jest także struktura demograficzna oraz społeczno-zawodowa konsumentów. Obniża się przyrost naturalny, gwałtownie wzrasta odsetek konsumentów w wieku poprodukcyjnym; jednakże bezrobocie utrzymuje się na poziomie poniżej 6%⁵⁰.

Tym, co wyróżnia japońskich konsumentów jest bardzo wysoki poziom konsumpcji zbiorowej w sferze transportu. Popyt warunkują przesłanki demograficzne (korzystanie z samochodów osobowych bywa uciążliwe ze względu na wysoką gęstość zaludnienia), polityka państwa (właściciele prywatnych aut muszą spełnić kłopotliwe wymogi administracyjne) oraz bardzo wysokie standardy jakościowe usług (superszybkie pociągi, wagony metra dostosowane do możliwości wykonywania pracy już w czasie dojazdu itp.). Tym samym system transportu w Japonii jest najbardziej zrównoważony pod względem ekologicznym wśród krajów wysoko

⁴⁶ W tym kontekście warto powołać się na przemówienie prezydenta USA, który w przemówieniu w 2002 roku uznał, że częstsze robienie zakupów jest patriotycznym obowiązkiem przeciętnego obywatela tego kraju ze względu na konieczność przezwyciężenia recesji.

⁴⁷ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 594-791.

⁴⁸ Odsetek konsumentów korzystających z form turystyki i rekreacji jest w USA i Japonii niemal jednakowy, przy czym turyści japońscy znacznie częściej uprawiają turystykę zagraniczną. Por. także R. Dore, D.H. Whitaker, *Social Evolution, Economic Development and Culture. What is Means to Take Japan Seriously*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.

⁴⁹ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 738-739.

⁵⁰ W 2001 roku wynosiło 5,7%; tamże, s. 644.

rozwinętych. Zaangażowanie państwa oraz zainteresowanie społeczne ochroną środowiska uwarunkowane pojawieniem się w latach sześćdziesiątych spektakularnych problemów ekologicznych (przykładowo zatrucie zatoki Minamata) przesądza o standardach zrównoważenia środowiskowego gospodarki japońskiej. Ekologiczny odcisk stopy w Japonii osiągnął wartość maksymalną w 1993 roku i wynosił 6,3 ha, przy dostępnej przestrzeni ekologicznej wynoszącej 1,7 ha (ze względu na wysoką gęstość zaludnienia). Jednak w ciągu ostatniej dekady nastąpił spadek wartości tego wskaźnika o około 35%, do 3,9 ha⁵¹. Generowany deficyt przestrzeni ekologicznej uległ więc znacznemu obniżeniu. Niżej wypada natomiast ocena zrównoważenia socjalnego i psychologicznego konsumpcji. Wynika to z bardzo długiego czasu pracy ograniczającego do minimum budżet czasu wolnego oraz ograniczonej polityki socjalnej. Rodzi to specyficzne problemy społeczne takie, jak karoshi, czyli śmierć z przepracowania. Te zjawiska można wszak tłumaczyć uwarunkowaniami kulturowymi, z których wynika ograniczone zainteresowanie społeczeństwa realizowaniem przez państwo celów socjalnych.

Układ podmiotowy konsumpcji w byłych krajach komunistycznych wyróżniają: gwałtowny spadek przyrostu demograficznego; przestarzała struktura społeczno-zawodowa konsumentów, którą charakteryzuje wysoki odsetek ludności rolniczej (najwyższy jest w Polsce), znaczny odsetek wielkoprzemysłowego proletariatu (co wywołało szczególnie wysokie bezrobocie strukturalne) i stosunkowo niski poziom wykształcenia; poziom dochodów konsumentów znacznie niższy, niż w krajach wysoko rozwiniętych, co przy utrzymywaniu wysokich cen żywności powoduje relatywnie wysoki udział tych wydatków w budżecie konsumenta, wynoszący 32% (przykładowo w Ameryce Łacińskiej jest to 26%⁵²) i niski poziom konsumpcji usług.

Upadek komunizmu spowodował w wymienionych krajach wzrost aspiracji konsumenckich. Wyraża się on w cechach **układu przedmiotowego konsumpcji**. Charakteryzuje go wysoka dynamika wzrostu zaopatrzenia gospodarstw domowych w środki wyposażenia mieszkań, środki przekazu kulturowego oraz indywidualne środki transportu, a co za tym idzie także wysoki udział spożycia. Wyjątkiem są Czechy i Węgry, gdzie wzrost spożycia był niewielki. Najwyższa dynamika wzrostu spożycia w latach 1990-2000 została odnotowana w Polsce i wynosiła 159%. Spożycie wynosiło w 2000 roku w Polsce 81,6% PKB, w Czechach odpowiednio 74%, na Węgrzech 73,5%, na Litwie 85,7%, w Estonii 81 %.⁵³ Dążenie do wzrostu poziomu życia traktuje się priorytetowo. Podporządkowane są mu inne wartości, w tym wartości ekologiczne, które przegrywają z wartościami materialnymi⁵⁴. Jest to dążenie do własności dóbr. Przykładowo usługi transportowe są traktowane jako niskiej jakości substytut użytkowania samochodu osobowego. Stąd w krajach tych bierze się kryzys wybranych usług – transportu zbiorowego (zwłaszcza kolejowe-

⁵¹ *Raport dla Rady Ziemi*, red. H. Henderson, Costa Rica 1997, tl. polskie: materiały wewnętrzne MŚZNiL *Ecological Footprint...* op.cit., s. 9.

⁵² *Świat w liczbach*, op. cit., s. 83.

⁵³ Za: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 728-729.

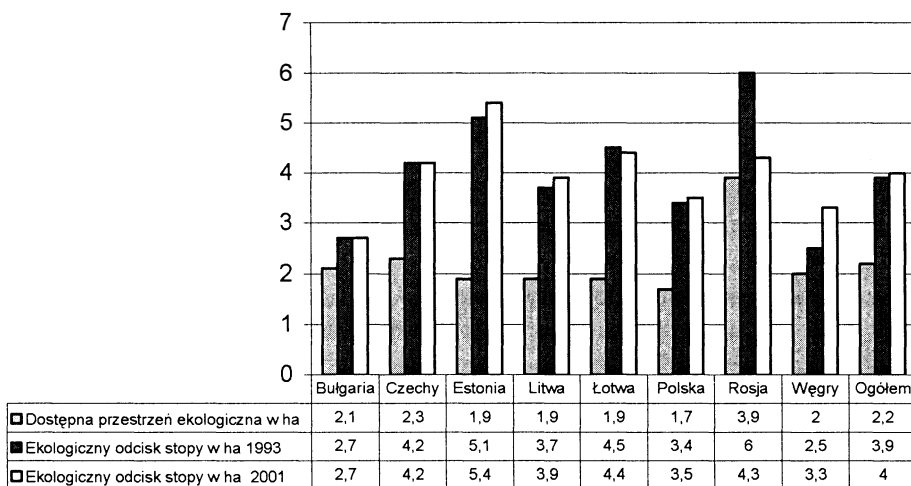
⁵⁴ T. Burger, *Świadomość ekologiczna s...*, op. cit..

go), usług kulturalnych (czytelnictwo w bibliotekach, frekwencja w muzeach itp.). Te zjawiska utrudniają realizację polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Jednakże zauważalne są w tych krajach także pozytywne tendencje: wzrost konsumpcji usług oświatowych, dóbr i usług sektora odmaterializowanego, wzrost świadomości ekologicznej i ekokonsumpcji, rosnąca popularność turystyki i rekreacji. Ważnym czynnikiem wspierającym zrównoważenie konsumpcji w tych krajach jest akcesja niektórych z nich do Unii Europejskiej. Wiąże się z nią konieczność przejścia rozwiązań instytucjonalnych z zakresu polityki ekologicznej, i polityki ochrony konsumenta, a także szansa wykorzystania środków z budżetu Unii do realizacji zrównoważonych projektów rozwojowych (w tym projektów wdrażających trwałą i zrównoważoną konsumpcję). Takie zmiany w **układzie organizacyjnym konsumpcji** będą wspierać równoważenie jej układu podmiotowego i przedmiotowego.

Cechą charakterystyczną konsumpcji w tych krajach jest stabilny poziom oddziaływania na środowisko, mimo wzrostu konsumpcji per capita, przy utrzymującym się oddziaływaniu przekraczającym dostępną przestrzeń ekologiczną. Ilustruje to rysunek 6.7.

Rysunek 6.7 Ekologiczny odcisk stopy w wybranych krajach postkomunistycznych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Raport dla Rady Ziemi*, red. H. Henderson, Costa Rica 1997, tl. polskie: materiały wewnętrzne MŚZNiL; *Ecological Footprint...*, op. cit., s. 9.

Biorąc pod uwagę ogół krajów postkomunistycznych należy zauważyć, że wartość ekologicznego odcisku stopy wzrosła niewiele w kontekście znacznego wzrostu spożycia w tym okresie. Towarzyszył mu bowiem upadek najbardziej uciążliwych dla środowiska branż przemysłu i związane z tym zmniejszenie materiał- i energochłonności produkcji i konsumpcji. Relatywnie najmniej zrównoważony

środowiskowo wzrost konsumpcji dostrzegalny jest na Węgrzech. Dynamika wzrostu konsumpcji wyniosła w przedstawionym na rysunku okresie 110%, a dynamika wzrostu presji na środowisko 132%, choć nadal poziom presji konsumentów na środowisko jest niższy, niż w Czechach lub w Polsce. Na przeciwnym biegunie znajdują się Rosja, gdzie spadek presji na środowisko był szybszy, niż spadek konsumpcji w tym okresie oraz Polska, gdzie przy utrzymywaniu niemal tej samej wartości wskaźnika presji na środowisko dynamika wzrostu spożycia wyniosła niemal 150%. W Polsce nastąpił relatywnie mocno zrównoważony środowiskowo wzrost konsumpcji. Doszło bowiem do restrukturyzacji gospodarki oraz zmniejszenia materiało- i energochłonności produkcji i konsumpcji. Procesy te postępują ze względu na utrzymywanie się relatywnie wysokich cen energii.

Układ podmiotowy konsumpcji w nowo uprzemysłowionych krajach rozwijających się charakteryzuje wzrost aspiracji konsumenckich często realizowanych kosztem zwiększonej degradacji środowiska przyrodniczego. Dostrzegalna jest wysoka dynamika wzrostu wykształcenia konsumentów⁵⁵, a także wzrost płac i wzrost spożycia. Przykładowo w latach 1990-2000 dynamika wzrostu płac realnych wynosiła w Brazylii 115%, w Chinach 283%, w Korei Południowej 116%, a w Meksyku 111%⁵⁶. Dynamika wzrostu spożycia wynosiła w Korei Płd. odpowiednio 161%, w Meksyku 126%, w Turcji 142%, w Chinach 211%⁵⁷. **Układ organizacyjny konsumpcji** charakteryzują niskie standardy polityki ochrony środowiska (zwłaszcza ochrony bioróżnorodności) oraz polityki socjalnej. Owocuje to znacznym zróżnicowaniem dochodów konsumentów, a także szybką degradacją i przekształcaniem naturalnych ekosystemów (wycinanie Puszczy Amazońskiej, lasów Sarawaku itp.). Poziom konsumpcji zbiorowej jest wysoki, co wynika z nadal niskich dochodów większości konsumentów. Natomiast typowa dla **układu przedmiotowego konsumpcji** w tych krajach jest dynamika wzrostu zaopatrzenia gospodarstw domowych w samochód osobowy. Kraje takie, jak Chiny czy Indie wprowadzają nawet przepisy restrykcyjne wobec użytkowników rowerów po to, by zapewnić więcej przestrzeni użytkownikom aut⁵⁸. Nie wydaje się zatem realne ewentualne ograniczenie wzrostu konsumpcji w tej sferze. Oznacza to potrzebę uznania rozwoju indywidualnej motoryzacji za nieuchronne zjawisko i poszukiwania dróg zarządzania tym problemem. Można wskazać, że naturalną barierą tego wzrostu jest wysoka gęstość zaludnienia i tym samym prawdopodobieństwo powtórzenia japońskiego modelu rozwoju transportu⁵⁹. Podkreśla się poza tym, że najwyższą, przekraczającą do kilkudziesięciu razy wzrost spożycia innych dóbr przemysłowych dynamiką charakteryzuje się jednak wzrost konsumpcji dóbr i usług sektora odmateria-

⁵⁵ Liczba studiujących w krajach nowo uprzemysłowionych wzrosła przeciętnie około 25% w ciągu dekady 1990-2000 (źródło: obliczenia własne na podstawie danych statystycznych udostępnionych na stronie internetowej GUS).

⁵⁶ *Rocznik Statystyczny RP 2003*, s. 647-648, *Food Security in Asia*, ed. W. S. Chern, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.

⁵⁷ (źródło: *Rocznik Statystyczny RP 2002*, op. cit., s. 738, *Food...*, op. cit.).

⁵⁸ M. Carley, P. Spapens, *Dzielenie się...*, op. cit., s. 144.

⁵⁹ Tamże, s. 126. Carley i Spapens nazywają to zrównoważonym z przypadku modelem transportu.

lizowanego⁶⁰, co pozwala z pewnym optymizmem postrzegać kwestię ekologicznych skutków wzrostu konsumpcji w tych krajach.

Tym samym również w przypadku tej grupy krajów można mówić o istnieniu tendencji do wzrostu liczebności zachowań konsumenckich sprzyjających wdrożeniu trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Tabela 6.4 przedstawia zmianę wielkości ekologicznego odcisku stopy w krajach z tej grupy, jaka dokonała się w latach 1993-2001.

Tabela 6.4 Ekologiczny odcisk stopy w wybranych krajach nowo uprzemysłowionych

Kraj	Dostępna przestrzeń ekologiczna w ha	Ekologiczny odcisk stopy w ha 1993	Ekologiczny odcisk stopy w ha 2001
Ameryka Łacińska ogółem	~ 4	3,7	3,5
Argentyna	6,3	4,6	3,2
Brazylia	2,4	2,6	2,4
Chile	4,9	3,5	3,0
Chiny	1,3	1,2	1,4
Kraje ASEAN	0,9	1,5	1,3
Hongkong	0,5	2,7	3,1
Indie	0,8	0,8	0,8
Korea Płd.	0,7	2,0	2,4
RPA	1,6	2,6	3,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Raport dla Rady Ziemi*, op. cit.; *Ecological Footprint...*, op. cit.

Wzrost spożycia następował szybciej, niż wzrost oddziaływania na środowisko przyrodnicze. W niektórych krajach (krajach Ameryki Południowej i krajach ASEAN) odnotowano nawet spadek presji na środowisko. Potwierdzałoby to, że energo- i materiałochłonność wzrostu konsumpcji w krajach rozwijających się jest relatywnie niewielka⁶¹. Można jednak wskazać istotne niesprawności systemu konsumpcji ograniczające proces równoważenia rozwoju. Wysokie uzależnienie od eksportu przy ograniczonej wielkości rynku wewnętrznego stwarza zwiększone ryzyko stosowania ekodumpingu i utrwalania braku równowagi konsumpcji w krajach wysoko rozwiniętych, zwłaszcza w USA; tym samym także dalszego nasilania degradacji środowiska w tej grupie krajów. Stabilność procesów konsumpcji ogranicza niestabilna sytuacja społeczno-polityczna (groźba wojen domowych, wzrostu fanatyzmu narodowego i religijnego, korupcji i organizacyjnego chaosu). Ograniczeniu ulega zaufanie do kapitalizmu (przykładowo w Ameryce Łacińskiej poparcie dla prywa-

⁶⁰ Na powyższe zjawisko zwracają uwagę M. Carley, P. Spapens, (*Dzielenie się...*, op. cit.), doszukujący się w nim szansy szybkiego wdrożenia modelu trwałej i zrównoważonej konsumpcji w krajach rozwijających się. Także: LG. Chris Rodrigo, *Technology, Economic Growth and Crises in East Asia*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.

⁶¹ Oczywiście ekologiczny odcisk stopy informuje tylko o realnym oddziaływaniu konsumentów danego kraju na środowisko przyrodnicze, a nie uwzględnia problemów takich, jak choćby stwarzanie przez producentów, czy też politykę państw zagrożenia dla różnorodności biologicznej, czy zanieczyszczenie środowiska spowodowane produkcją na eksport, które w tej grupie krajów są poważne.

tyzacji spadło z 46% w 1990 roku do 36% w 2000 roku)⁶². Przykładem niepewności rozwoju tych krajów jest katastrofa gospodarcza w Argentynie. Jej konsekwencje paradoksalnie mogą okazać się korzystne, gdyż mogą zaowocować wzrostem tendencji do staranniejszej kontroli procesów globalizacji.

Najniższy poziom zrównoważenia konsumpcji charakteryzuje dwie grupy krajów. Wysoki poziom PKB nie prowadzi do korzystnych zmian w strukturze gospodarki **arabskich krajów naftowych**. Współodpowiedzialne za ten stan rzeczy są także procesy konsumpcji. Dominuje materialna konsumpcja ostentacyjna, przede wszystkim konsumpcja luksusowych dóbr przemysłowych przy lekceważeniu potrzeby konsumpcji usług edukacyjnych i kulturalnych. Tym samym wzorce konsumpcji w tych krajach są szczególnie nietrwałe. Podobnie jest w **pozostałych krajach rozwijających się**. Ubóstwo, utrudniające zaspokojenie elementarnych potrzeb egzystencjalnych uniemożliwia jak dotąd jakiekolwiek korzystne zmiany w strukturze konsumpcji.

6.3. Ewolucja układu przestrzennego konsumpcji w Unii Europejskiej

Unia Europejska nigdy nie stanowiła jednolitego systemu konsumpcji, a akcesja dziesięciu państw pogłębiła jego zróżnicowanie. Tym niemniej można określić cechy systemu konsumpcji ugrupowania, które pozwalają wyodrębnić je wewnątrz globalnego systemu konsumpcji.

6.3.1. Układ podmiotowy konsumpcji w Unii Europejskiej

Ogół krajów Unii charakteryzuje proces starzenia się społeczeństw. Akcesja kolejnych państw pogłębiła tę tendencję, ze względu na ujemny przyrost naturalny w tychże. Średnia długość życia mieszkańców Unii jest wyższa niż przeciętna światowa i wzrasta. W okresie 1970-2001 wzrost wyniósł w przypadku mężczyzn 6,7 roku (do 75,3 lat życia), a w przypadku kobiet 6,9 roku (do 81,4 lat życia). Zauważalny jest w tej sferze dystans między krajami „Piętnastki” a krajami nowo przyjętymi, który ulega powolnemu zmniejszaniu się⁶³.

Spółeczeństwo Unii charakteryzuje się wysokimi standardami świadomości społecznej i ekologicznej, zwłaszcza w krajach „Piętnastki”. Przedstawia to rysunek 6.8. Zauważalna jest zbieżność opinii społecznej z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju. Mentalność społeczeństwa Unii Europejskiej odpowiada więc wymogom podjęcia wyzwań trwałego i zrównoważonego rozwoju. Nieco słabiej wypadają pod tym względem kraje nowo przyjęte, gdzie za priorytet uznaje się wzrost poziomu życia (odpowiednio 73%)⁶⁴, a ranga ochrony środowiska jest niższa (w Polsce 38% społeczeństwa popiera cele ochrony środowiska⁶⁵).

O wysokich standardach świadomości ekologicznej i społecznej w krajach „Piętnastki” świadczy najwyższa na świecie popularność systemu ekologicznych

⁶² H. de Soto, *Tajemnica...*, op. cit., s. 21-24.

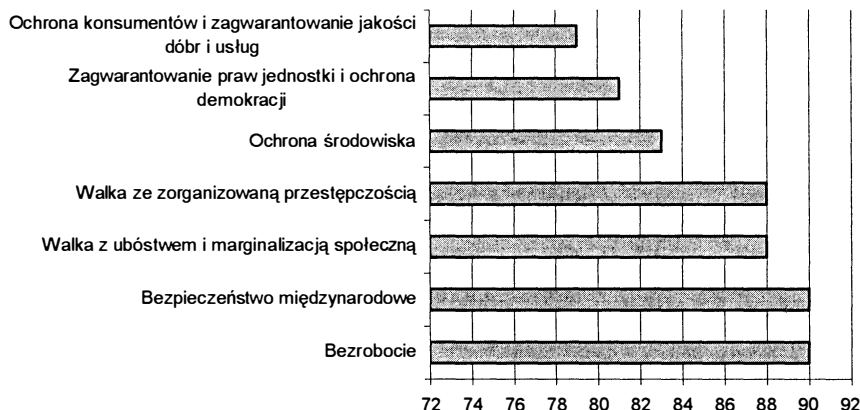
⁶³ Eurostat. *Mortality Statistics and EC Household Panel*, Luxembourg 2003.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Por. T. Burger, *Świadomość ekologiczna...*, op. cit.

znaków towarowych, ruchów ochrony środowiska, ruchów odpowiedzialnej konsumpcji, ruchów ochrony zwierząt, wegetarianizmu. W krajach nowo przyjętych opisane zjawiska często mają marginalne znaczenie. Lecz zarazem najbardziej popularne są one wśród młodych konsumentów, co rokuje nadzieje na wzrost tej tendencji w przyszłości⁶⁶.

Rysunek 6.8 Priorytetowe problemy społeczne świata według konsumentów w krajach „Piętnastki” (w %)



Źródło: *Sytuacja Społeczna Unii Europejskiej 2003*, Komisja Europejska, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.msz.gov.pl>.

Strukturę społeczną konsumentów w Unii Europejskiej charakteryzuje niższy poziom zatrudnienia w usługach i nasilenie problemu bezrobocia⁶⁷. Bezrobocie w Unii jest wyższe niż w USA i Japonii. Znacznie wyższe bezrobocie jest odnotowywane wśród ludzi młodych⁶⁸. Wysoki odsetek niezatrudnionych powiązany ze starzeniem się społeczeństwa i wysokimi standardami polityki socjalnej sprawia, że systematycznemu pogarszaniu się ulega proporcja między konsumentami uzyskującymi dochody z pracy a konsumentami posiadającymi inne źródła dochodów. Podaż pracy i popyt na nią równolegle do siebie obniżają się. Zarazem jakość miejsc pracy staje się coraz wyższa, co stawia nowe wymagania wobec zasobów pracy⁶⁹. Warto też zaznaczyć, że trudności na rynku pracy są przez młodych konsumentów w

⁶⁶ *Green households?*, ed. K.J. Noorman, T. Schoot, Earthscan, London 1998.

⁶⁷ Najniższe bezrobocie odnotowano w 2001 roku w Holandii 3,3%, a najwyższe w Grecji 11,1% (patrz: *Eurostat-Quarterly labour Force Data*, Luxembourg 2003).

⁶⁸ Stopa bezrobocia wśród młodzieży tylko w krajach „Piętnastki” wynosiła 14,7%; dla porównania w USA było to 11,7%, a w Japonii 9,3% (tamże).

⁶⁹ W ciągu lat 1995-2001 potrojiła się liczba miejsc pracy wymagających specjalistycznych kwalifikacji pracowników: tamże.

krajach „Piętnastki” kompensowane między innymi przez wydłużanie okresu studiów, któremu towarzyszy podejmowanie dorywczego zatrudnienia⁷⁰.

Wysokość PKB na mieszkańca nawet w krajach „Piętnastki” jest niższa niż w USA i Japonii. W dodatku polaryzacja dochodów zwiększa się w kierunku kurczenia się klasy średniej i rozpowszechniania się modelu społecznego „klepsydry bez dna”. Mimo to konsumenci krajów „Piętnastki” optymistycznie oceniają swoją sytuację materialną. Ocena jest uzależniona od wysokości dochodów oraz standardów bezpieczeństwa socjalnego. Dlatego najbardziej zadowolone z życia osoby żyją w Szwecji (95%) oraz Danii, a najniżej poziom satysfakcji ocenia się w Portugalii (50%) i Grecji (49%)⁷¹. Odmienna sytuacja ma miejsce w większości krajów nowo przyjętych, gdzie nie tylko perspektywy wzrostu konsumpcji w przyszłości oceniane są pesymistycznie, ale dostrzegalny jest brak zaufania do procesów integracyjnych i następuje wzrost obaw odnośnie przyszłości. W Polsce odsetek zadowolonych z życia nie przekracza 30%⁷².

Względny optymizm mieszkańców krajów „Piętnastki” jest wyjaśniany przez T. Jacksona i S. Stymne przy wykorzystaniu porównania wartości PNB i ISEW w krajach Unii Europejskiej i USA. O ile w USA wzrostowi PNB towarzyszyła już od początku lat siedemdziesiątych stabilizacja wartości ISEW, o tyle w Europie następował wzrost wartości ISEW od roku 1970 przeciętnie niższy o około 20-25% od wzrostu PNB. Jedynym krajem Unii Europejskiej, w którym prawidłowości wzrostu PNB i ISEW były porównywalne z USA była Wielka Brytania⁷³. Dane te świadczą, że rozwój gospodarczy krajów „Piętnastki” w większym stopniu uwzględniał cele społeczne i ekologiczne, a więc przyczyniał się do wzrostu jakości życia i tym samym wzrostu optymizmu konsumentów.

Cechą charakterystyczną Unii Europejskiej jest wysoki poziom zróżnicowania dochodów między państwami i regionami⁷⁴, a tym samym różny poziom zagrożenia ubóstwem i marginalizacją społeczną. Szczególnie wysokie ryzyko marginalizacji dotyczy konsumentów w krajach nowo przyjętych.

Podstawowe różnice między krajami „Piętnastki” a Polską w kontekście układu podmiotowego konsumpcji przedstawia tabela 6.5.

Z tabeli 6.5 wynika niższy poziom jakości życia Polaków. Wyraża się on przykładowo w krótszym przeciętnym dalszym trwaniu życia oraz wyższej stopie zgonów niemowląt. Jednakże Polska dość szybko odrabia to opóźnienie. Wyższa jest dynamika wzrostu przeciętnego dalszego trwania życia, poprawy standardów służby zdrowia, wzrostu liczby studiujących, a także dynamika wzrostu PKB. Zarazem wyższy w Polsce jest udział spożycia w PKB, co oznacza nieco niższy poziom

⁷⁰ *Educations and Earnings in Europe*, ed. I. Walker, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001, T. Kieselbach, *Młodzi zagrożeni społecznym wykluczeniem*, „Oświata i Wychowanie” 2004 nr 1, s. 3-8.

⁷¹ *Sytuacja społeczna Unii Europejskiej 2003*, Komisja Europejska [dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.msz.gov.pl/sytuacja.pdf>.

⁷² K. Mazurek-Lopacińska, *Zachowania...*, op. cit., s. 123-128.

⁷³ T. Jackson, S. Stymne, *Sustainable Economic Welfare in Sweden*, Stockholm Environment Institute, Stockholm 1996.

⁷⁴ I. Pietrzyk, *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, PWN, Warszawa 2002, s. 114-129.

zrównoważenia konsumpcji w sensie wyboru między konsumpcją bieżącą i przyszłą. Zatrudnienie w sektorze usług jest niższe o ponad szesnaście punktów procentowych. Akcesja Polski do UE może przyczynić się do utrwalenia tej sytuacji ze względu na wzrost popytu na polskie produkty rolne dostrzegalny w 2004 roku, wskazujący na przewagę komparatywną Polski w tej sferze gospodarki ze względu na wysokie standardy jakościowe i niskie ceny produktów rolnych. Równocześnie istnienie tej przewagi może przyczyniać się do nasilenia ekologizacji produkcji i konsumpcji żywności w całej Unii.

Tabela 6.5 Układ podmiotowy konsumpcji w Polsce na tle krajów „Piętnastki”

Wyszczególnienie	„Piętnastka”		Polska	
	1995	2002	1995	2002
Przyrost demograficzny na 1000 ludności	2,8	2,8	0,7	-0,3
Zgony niemowląt na 1000 ludności		4,9	13,6	7,7
Przeciętne dalsze trwanie życia mężczyzn w wieku 0 lat	73,9	75,3	67,6	70,2
Przeciętne dalsze trwanie życia kobiet w wieku 0 lat	80,4	81,4	78,0	78,5
Współczynnik aktywności zawodowej	54,9	55,8	58,8	56,3
Pracujący w rolnictwie	5,3	4,2	22,4	18,8
Pracujący w przemyśle i budownictwie	30,2	28,7	32,0	30,5
Pracujący w usługach	64,5	67,1	45,4	50,4
Stopa bezrobocia	10,7	7,3	13,3	18,2
Studenci na 10000 mieszkańców	320	340	223	459
Wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych (rok poprzedni=100)	101,7	102,1	115,0	101,9
Spożycie prywatne jako % PKB	57,3	58,5	61,2	64,8
Dynamika wzrostu PKB	100	114	100	128

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit., s. 620-621.

6.3.2. Układ przedmiotowy konsumpcji w Unii Europejskiej

Cechą charakterystyczną układu przedmiotowego konsumpcji w Unii Europejskiej jest mocno zróżnicowany udział wydatków na żywność w budżecie konsumentów. W krajach nowo przyjętych jest on wyższy przeciętnie o 14 punktów procentowych, ale także w krajach „Piętnastki” różnice są znaczne, gdyż obejmują przedział 15-23%. Najniższe wydatki na żywność są odnotowywane w Danii, Szwecji, Niemczech, Francji i krajach Beneluksu⁷⁵. Różne jest zainteresowanie jakością spożywanej żywności, co przekłada się na znaczne różnice w rozwoju proekologicznych form rolnictwa. Najwyższy popyt jest odnotowywany w Danii, Austrii, Szwecji i Wielkiej Brytanii⁷⁶. Różnice dotyczą też wydatków gospodarstw domowych na usługi, natomiast udział wydatków na dobra przemysłowe we wszystkich krajach Unii Europejskiej jest porównywalny.

Przedstawiając zaopatrzenie gospodarstw domowych w Polsce, na tle krajów „Piętnastki”, można dostrzec następujące różnice (tabela 6.6):

⁷⁵ Eurostat-European Community Household Panel, Luxembourg, december 2002.

⁷⁶ A. Boltromiuk, *Ekonomiczne aspekty...*, op.cit., s. 113.

Poziom wyposażenia gospodarstw domowych w nośniki przekazu kulturowego i artykuły gospodarstwa domowego jest porównywalny. Różnice dotyczą przede wszystkim liczby użytkowanych samochodów osobowych oraz dóbr i usług sektora odmaterializowanego. Z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju istotne jest, że konsumpcja dóbr sektora odmaterializowanego charakteryzuje się w Polsce wysoką dynamiką wzrostu (przykładowo jeszcze w 1999 roku odsetek gospodarstw domowych zaopatrzonych w komputer osobisty wynosił 17%). Pozwala to z ostrożnym optymizmem postrzegać perspektywy oddziaływania gospodarstw domowych na środowisko przyrodnicze. Wzrost zaopatrzenia gospodarstw domowych w samochody osobowe (odpowiednio od 138 w 1990 do 240 w 2002 na tysiąc mieszkańców) wskazuje jednak, że Polska powiela model nie zrównoważonego rozwoju transportu oparty na szybkim rozwoju indywidualnej motoryzacji i głębokim kryzysie usług transportu zbiorowego. Obecnie poziom konsumpcji usług transportu kolejowego jest w Polsce niższy niż w Niemczech, mimo znacznie niższej liczby użytkowanych samochodów osobowych. Polska powiela też nie zrównoważony model transportu, co zresztą, jak się wydaje, jest (prawie) otwarcie popierane przez władze zwłaszcza na szczeblu lokalnym⁷⁷. Proces ten pogłębiła akcesja Polski do UE. Od początku maja 2004 roku sprowadzono do kraju kilkaset tysięcy używanych aut często w bardzo złym stanie technicznym. W tej sferze niekorzystne zjawiska w konsumpcji zostały znacznie pogłębione.

Tabela 6.6 Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce na tle krajów „Piętnastki” w wybrane artykuły przemysłowe (rok 2002, dane w %)

Odsetek gospodarstw domowych zaopatrzonych w:	Polska	Kraje „Piętnastki”
Samochód osobowy	47	73
Telefon	78	93
Telewizor kolorowy	96	96
Magnetowid	60	62
Zmywarkę do naczyń	23	28
Telefon komórkowy	37	92
Komputer osobisty	29	88
Dostęp do Internetu	13	38

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny RP 2003*, op. cit.; *Commission Communication. First Progress Report on Economic and Social Cohesion*, Brussels 2002.

Najważniejsza różnica cywilizacyjna między „starymi” a „nowymi” członkami Unii Europejskiej zawiera się w sferze usług. Przykładowo wydatki na usługi turystyczne są w krajach „Piętnastki” przeciętnie pięciokrotnie wyższe, niż w krajach

⁷⁷ Świadczy o tym chęć wspierania przez samorządy rozwoju infrastruktury drogowej, przy niechętnym traktowaniu ewentualnego dofinansowania lokalnych linii kolejowych.

Europy Środkowej⁷⁸. Natomiast pozytywnym zjawiskiem jest sygnalizowany wcześniej szybki wzrost konsumpcji usług oświatowych.

Podaż dóbr i usług środowiska przyrodniczego jest nierównomierna. Kraje nowo przyjęte charakteryzują równocześnie dwie przeciwstawne cechy:

- wyższy poziom zachowanej różnorodności biologicznej oraz niższy poziom chemizacji środowiska (przede wszystkim gleb),
- niższe standardy jakości wód (na niektórych obszarach także jakości powietrza), dostępu do oczyszczalni ścieków i utylizacji odpadów zwłaszcza na obszarach wiejskich oraz niższy odsetek obszarów chronionych.

W krajach „Piętnastki” osiągnięto wysokie standardy energochłonności konsumpcji. Wyraża się to w obniżeniu energochłonności gospodarstw domowych, a także niskim zużyciem wody. Natomiast problemem tych krajów jest skala konsumpcji. Wynikają z niej przede wszystkim wysoka emisja odpadów komunalnych oraz wysokie całkowite zużycie energii. Utrzymuje się wysoka materiałochłonność gospodarki tych państw, przy zwiększaniu się roli importu materii i energii⁷⁹. Wysokie standardy osiągnięto natomiast w realizacji koncepcji konsumpcji kołowej. Wyraża się to w wysokiej jakości gospodarki ściekowej⁸⁰ oraz wysokiej skali odzyskiwania odpadów⁸¹. Ogranicza to problemy związane ze wzrastającą emisją odpadów. Cel ograniczenia tej emisji okazuje się w krótkookresowej perspektywie nierealny. Tylko w nielicznych krajach Unii udało się go zrealizować, mimo stosowania niekiedy bardzo restrykcyjnych rozwiązań polityki ekologicznej. Pozostaje więc kontynuacja procesów konsumpcji kołowej.

Nowo przyjęte kraje charakteryzuje porównywalna konsumpcja wody, niższe całkowite zużycie energii oraz niższa emisja odpadów. Wynika to jednak nie tyle z wysokiej świadomości ekologicznej konsumentów, ale z niższej skali konsumpcji. Ponad czterokrotnie wyższa jest energochłonność gospodarstw domowych w odniesieniu do ich budżetu⁸², a poziom odzyskiwania odpadów jest znacznie niższy. Konsekwencją tego faktu jest porównywalna ilość bezpośrednio obciążających środowisko składowanych odpadów komunalnych⁸³. Niższe są też standardy gospodarki ściekowej zwłaszcza na wsi⁸⁴.

Bardzo interesująco wypada porównanie dynamiki wzrostu standardów gospodarki ściekowej w krajach „Piętnastki”. Najwyższą dynamiką charakteryzują się Irlandia, Grecja i Portugalia, a więc kraje, które są objęte pomocą ze strony Fundu-

⁷⁸: *Środowisko Europy: Trzeci Raport Oceny*, Europejska Agencja Środowiska, Kopenhaga 2003 (tłumaczenie polskie: www.mos.gov.pl), s.18.

⁷⁹ W 1999 było to 40 ton ekwiwalentu ropy naftowej/milion USD (konsumpcja energii/PKB), tamże, s. 12.

⁸⁰ Przeciętnie około 85% gospodarstw domowych ma dostęp do oczyszczalni ścieków, tamże, s. 43-46.

⁸¹ Przy przeciętnej emisji odpadów komunalnych wynoszącej około 550 kg na mieszkańca, rocznie systemowi odzysku podlega około 40% odpadów: tamże, s. 42.

⁸² W 1999 było to 164 tony ekwiwalentu ropy naftowej/milion USD, tamże, s. 12.

⁸³ Przy emisji odpadów komunalnych około 300 kg, systemowi odzysku podlega około 10% odpadów: tamże, s. 42.

⁸⁴ *Ocena zrównoważonego rozwoju w procesie transformacji polskiej gospodarki*, red. S. Kozłowski, „Zeszyty Naukowe Komitetu „Człowiek i Środowisko” prze prezydium PAN, nr 30, s. 17.

szu Kohezji⁸⁵. Świadczy to o dużej skuteczności unijnej polityki w tym zakresie. Objęcie środkami funduszy nowo przyjętych państw bez wątpienia przyczyni się do wzrostu standardów ochrony środowiska.

Charakter różnicowania przestrzennego układu przedmiotowego konsumpcji w krajach Unii Europejskiej koresponduje z poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego państw członkowskich. Najwyższe standardy konsumpcji, a także najszybsze tempo ekologizacji i serwicyzacji jej procesów są zauważalne w krajach najwyżej rozwiniętych: Danii, Szwecji, Niemczech, Austrii, krajach Beneluksu. Najniższe standardy w tym zakresie obserwowalne są (wśród państw „Piętnastki”) w Portugalii i Grecji. Kraje nowo wstępujące charakteryzuje szczególne rozbudzenie dążeń materialnych, przy pesymistycznej ocenie sytuacji materialnej i ograniczonej ekologizacji i serwicyzacji konsumpcji. Przy tym najwyższym zainteresowaniem konsumentów cieszy się konsumpcja samochodów osobowych oraz dóbr sektora odmaterializowanego.

Wartość ekologicznego odcisku stopy w roku 2001 była w krajach „Piętnastki” w porównaniu z rokiem 1993 następująca (tabela 6.7):

Tabela 6.7 Ekologiczny odcisk stopy w krajach „Piętnastki”

Kraj	Dostępna przestrzeń ekologiczna	Ekologiczny odcisk stopy 1993	Ekologiczny odcisk stopy 2001
Kraje „Piętnastki” ogółem	3,7	5,2	5,1
Austria	4,3	5,4	4,9
Belgia i Luksemburg	1,6	5,0	5,1
Dania	2,1	5,8	5,3
Finlandia	9,6	6,3	7,0
Francja	3,8	5,7	5,7
Grecja	1,3	3,9	4,8
Hiszpania	2,6	4,2	4,9
Holandia	2,8	4,7	3,8
Irlandia	8,3	6,6	5,0
Niemcy	2,1	4,6	4,2
Portugalia	2,2	5,1	5,3
Szwecja	7,8	5,8	7,9
Wielka Brytania	1,8	4,6	4,7
Włochy	1,4	4,5	3,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Ecological Footprint...*, op. cit.; *Raport dla Rady Ziemi...*, op. cit.

W większości krajów „Piętnastki” generowany jest deficyt przestrzeni ekologicznej. Jednak warto zaznaczyć, że wartości oddziaływania na środowisko przyrodnicze są średnio o około 30% wyższe, niż w krajach postkomunistycznych, mimo znacznie wyższego poziomu konsumpcji. W przypadku Czech, Estonii, Łotwy wartość ekologicznego odcisku stopy dorównuje średniej w Unii Europejskiej i jest wyższa niż w Niemczech, Holandii i we Włoszech, mimo niższego poziomu życia.

⁸⁵ *Ochrona środowiska 2003*, op. cit.

Świadczy to o malejącej krańcowej środowiskochłonności procesów konsumpcji oraz o rozpowszechnianiu się w krajach „Piętnastki” stylów konsumpcji odpowiadających wymogom trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zaświadcza o tym również fakt, że w ciągu lat 1993-2001 wartość wskaźnika dla ogółu państw „Piętnastki” uległa nieznacznemu obniżeniu, mimo wzrostu spożycia w tym okresie. Tak więc w krajach tych dokonuje się proces stopniowego wyhamowywania wzrostu presji konsumpcji na środowisko.

W krajach takich, jak Holandia, Irlandia, Włochy, uzyskano obniżenie wartości ekologicznego odcisku stopy o ponad 1 ha. Nie brakuje jednak krajów, gdzie dostrzegalny jest wzrost presji na środowisko. Najmniej korzystnie wypada ocena gospodarki szwedzkiej. Ekologiczny odcisk stopy osiągnął tu wartość wśród krajów „Piętnastki”, najwyższą. Dzieje się tak mimo, że konsumenci w Szwecji postrzegani są jako osoby kierujące się proekologicznym systemem wartości. Zaświadcza to o nieskuteczności prób ograniczenia problemów środowiskowych jedynie w drodze ekologizacji zamożności. Niezbędne jest odmaterializowanie dóbr i potrzeb. Może to świadczyć o tym, że model państwa opiekuńczego prowokuje konsumentów do utrzymywania szczególnie wysokiego poziomu konsumpcji przy ograniczonym zakresie ekoinnowacji w tej sferze ze względu na gospodarczą stagnację oraz brak koordynacji polityki socjalnej z ekologiczną.

6.3.3. Układ organizacyjny konsumpcji w Unii Europejskiej

Cechą charakterystyczną Unii Europejskiej jest szeroki zakres oddziaływania instytucjonalnego na gospodarkę. W kontekście realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, w aspekcie konsumpcji najważniejsze znaczenie mają: polityka ekologiczna, polityka regionalna i polityka ochrony konsumenta. Są one ze sobą powiązane.

Prowadzona przez Unię Europejską polityka regionalna jest ukierunkowana na ograniczenie wzrostu zróżnicowania poziomu życia w regionach oraz na poprawę jakości konsumpcji dóbr i usług środowiska, bezpośrednio konsumowanych (cele ochrony środowiska są finansowane równolegle przez fundusze strukturalne oraz Fundusz Kohezyjny)⁸⁶.

Polityka ochrony konsumenta została zapoczątkowana w 1975 roku. Jest oparta na sześciu podstawowych prawach konsumenckich:

- ochrona zdrowia i bezpieczeństwo w użytkowaniu produktów,
- ochrona konsumenckich interesów ekonomicznych,
- prawo do rzetelnej i wiarygodnej informacji handlowej,
- prawo do wyrażania opinii i reprezentowania nabywcy na szczeblu regionalnym i narodowym,
- ochrona prawna nabywców indywidualnych,

⁸⁶ *Polityka regionalna*, red. L. Kupiec, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000, s. 166-174.

– ochrona produktów regionalnych i lokalnych⁸⁷.

Bardzo szczegółowy zakres regulacji dotyczący ochrony zdrowia obejmuje przede wszystkim artykuły spożywcze. Przepisy dotyczą norm czystości, surowców, jakie można stosować w procesie spożywczym (między innymi barwników, przeciwutleniaczy, konserwantów), dopuszczalny poziom zawartości środków ochrony roślin w owocach i warzywach, obowiązku informowania o zawartości alkoholu w napojach. W przypadku wyrobów mięsnych na etapie hodowli zakazane jest stosowanie pasz, które oddziałują na gospodarkę hormonalną zwierząt. Jednolite normy prawne dotyczą też zasad etykietowania produktów spożywczych, w tym zasad umieszczania na opakowaniu czytelnych informacji o składzie chemicznym, wadze, wartości kalorycznej, dacie produkcji i przydatności wyrobu do spożycia⁸⁸. Najsłynniejszym dowodem priorytetowego traktowania prawa konsumentów do bezpieczeństwa żywnościowego jest decyzja władz Unii Europejskiej w sprawie sfinansowania redukcji stada krów podejrzanego o chorobę Creutzfeldta-Jacoba; koszty związane z redukcją stada określono na 2 mld USD i nikt nie kwestionował tej decyzji ani ze względów ekonomicznych, ani moralnych⁸⁹.

W przypadku artykułów niebezpiecznych oraz farmaceutyków proces wprowadzenia na rynek podlega szczególnie zastrzonym regulacjom, które dotyczą testowania, patentowania, oznaczania, etykietowania i warunków handlu. W odniesieniu do substancji trujących opracowano i wdrożono przepisy dotyczące możliwości i sposobów ich wykorzystania, których nieprzestrzeganie obwarowano surowymi sankcjami finansowymi i karnymi.

Unijne normy i standardy bezpieczeństwa dotyczą też wielu innych produktów codziennego użytku: kosmetyków, odzieży, artykułów tekstylnych, butów, zabawek itp. Przepisy odnoszą się też do produktów i technologii nowoczesnych przemysłów: biotechnologii, przemysłu informatycznego, kosmicznego, lotniczego, samochodowego, precyzyjnego, a także bezpieczeństwa dzieci (np. architektura i technologia wykorzystywana przy budowie placów zabaw)⁹⁰. W tej sferze polityka ochrony konsumenta nakłada się na cele polityki ekologicznej. Formą ochrony praw konsumentów jest zresztą także europejski system oznakowania ekologicznego „Margerytka”.

Ochrona finansowych interesów konsumentów dotyczy czterech elementów uznanych za szczególnie istotne dla pozycji rynkowej klientów indywidualnych: prawa nabywcy do wejścia na drogę sądową w przypadku, gdy w wyniku przekazu reklamowego nabywca został wprowadzony w błąd; prawo do poznania rzeczywistych kosztów zaciągnięcia kredytu łącznie z precyzyjnym określeniem oprocentowania, prowizji i opłat; zakaz stosowania promocji wykluczających przetestowanie i ewentualny zwrot danego dobra; prawo do rekompensaty finansowej z powodu

⁸⁷ M. Proniewski, A. Niedźwiecki, *Formy europejskiej integracji regionalnej*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004, s. 87.

⁸⁸ J.W. Winkler, *Jednolity rynek wewnętrzny UE*, Wyd. AE, Kraków 2001, s. 24-26.

⁸⁹ To zresztą świadczy, jak słusznie wskazuje H. Jastrzębska-Smolaga, o jednoznacznej dominacji antropocentrycznego postrzegania problemów ochrony środowiska w Europie.

⁹⁰ M. Proniewski, A. Niedźwiecki, *Formy...*, op. cit., s. 88.

przesunięcia terminu podróży lotniczej ze względu na zbyt dużą ilość wstępnych rezerwacji.

W przypadku prawa do informacji handlowej przepisy wspólnotowe mówią między innymi o konieczności podawania jednostkowych cen produktów, oznaczaniu w sposób uproszczony sposobu wykorzystania produktu oraz wskazywania przybliżonej wartości pobieranej energii elektrycznej na wymagających tego artykułach gospodarstwa domowego. Natomiast w związku z prawem do wyrażania opinii i reprezentowania nabywcy konsumenci mają możliwość zrzeszania się w formalnych bądź nieformalnych organizacjach reprezentujących ich interesy. Istnieją instrumenty prawne umożliwiające organizacjom konsumenckim wywieranie wpływu na decyzje wspólnotowe dotyczące interesów konsumentów⁹¹.

Polityka ochrony konsumenta ukierunkowana jest na wzrost jakości życia, stąd przepisy unijne mają charakter utylitarny. Przede wszystkim przewidziane są wyjątki w zakresie norm sanitarnych produkcji i konsumpcji żywności; chodzi o to, że dla celów ochrony dziedzictwa kulturowego dopuszczalne jest wprowadzanie do obrotu wybranych produktów regionalnych, które norm unijnych nie spełniają.

Jakość życia jest także podstawowym wyznacznikiem polityki ekologicznej Unii Europejskiej. Działania Unii sprowadzają się w tej sferze do następujących sfer:

- wzrost podaży dóbr i usług środowiska wysokiej jakości: dążenie do poprawy stanu powietrza, stanu wód, zwiększenia liczby i powierzchni obszarów chronionych, dostępu do wodociągów, sanacja przestrzeni (przykładowo restytucja zdegradowanych obszarów miejskich – wielkopłytowych blokowisk, zniszczonych centrów miast itp.),
- kontrola popytu na środowisko przyrodnicze: stopniowa internalizacja konsumpcyjnych kosztów zewnętrznych i realizacja na poziomie krajowym ekologicznej reformy podatkowej, która prócz spełniania celów ekologicznych może być źródłem finansowania europejskiego modelu społecznego,
- doskonalenie systemu zarządzania odpadami pokonsumpcyjnymi (utylicacja odpadów, oczyszczanie ścieków),
- ochrona prawa konsumentów do jakości środowiska (system odpowiedzialności za szkody środowiskowe) oraz do informacji o środowisku,
- rozwój proekologicznej infrastruktury konsumpcji: system ekoetykietowania, wsparcie rolnictwa ekologicznego i zintegrowanego, transportu publicznego, transportu kolejowego, systemu ścieżek rowerowych, tworzenie systemu rekompensat dla konsumentów, których uprawnienia zostały naruszone w związku z realizacją celów ochrony środowiska i ochrony przyrody (przykładem są rekompensaty finansowe przewidziane przez program Natura 2000).

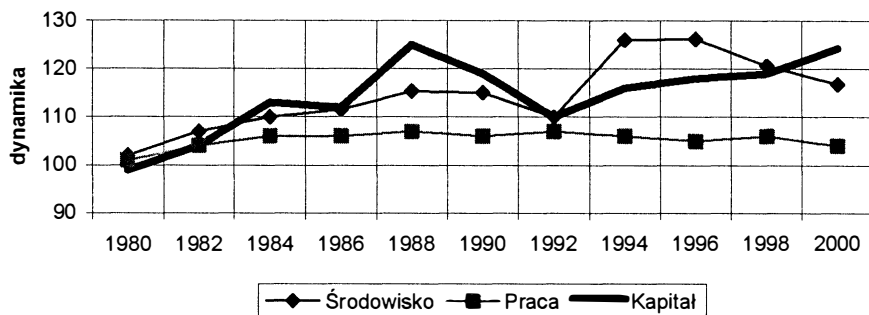
Działania te najwcześniej zaczęły być realizowane w krajach „Piętnastki”. Przykładem jest realizacja ekologicznej reformy podatkowej.

Zauważalna jest wysoka dynamika wzrostu opodatkowania kapitału oraz, zwłaszcza w okresie 1980-1988 i od roku 1996, wysoka dynamika wzrostu opodat-

⁹¹ Tamże, s. 87-89.

kowania działalności uciążliwej dla środowiska. Oznacza to stopniową internalizację zewnętrznych kosztów produkcji i konsumpcji.

Rysunek 6.9 Dynamika dochodów budżetu państw „Piętnastki” z poszczególnych składników systemu podatkowego



Źródło: *Recent Developments in the use of Environmental Taxes in the European Union*, EEA, Copenhagen 2000.

Znaczące różnice dotyczą także przedmiotu podatków ekologicznych (tabela 6.8). Powszechnie opodatkowane są tylko energia i transport.

Tabela 6.8 Zróżnicowanie przedmiotu opodatkowania w krajach „Piętnastki”

	A	B	DK	FI	FR	GE	GR	IRL	IT	L	NL	P	SP	SW	UK
Energia	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Siarka w paliwie			+											+	
Transport	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
CO			+	+	+	+			+		+			+	+
NO					+				+					+	
Ścieki	+	+	+	+	+	+		+	+		+			+	
Odpady	+		+	+	+		+		+		+			+	+
Odpady niebezpieczne				+		+									

Źródło: Jak w rysunku 6.9.

Polityka Unii Europejskiej nadal charakteryzuje się pewnymi cechami, które ograniczają procesy trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Największym wyzwaniem wydaje się zmiana priorytetów polityki rolnej. Wynika to z wysokich kosztów (obciążenie budżetu unijnego, stosunkowo wysokie ceny konsumpcyjnych dóbr żywnościowych) oraz z ograniczonego dostosowania podaży żywności do popytu, w którym rośnie rola aspektów jakościowych. W dodatku polityka rolna Unii Europejskiej prowadzi do ograniczenia handlu międzynarodowego, a tym samym współprzyczynia się do utrzymywania ubóstwa na świecie. Polityka rolna stanowi

więc przejaw niekonsekwencji w realizacji polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju przez Unię Europejską. Dlatego istotne i bardzo korzystne są próby jej modyfikacji. Od początku lat dziewięćdziesiątych począwszy od reform McSharry'ego zauważalna jest powolna ekologizacja tej polityki.

W krajach „Piętnastki” osiągnięto do tej pory relatywnie wysokie rezultaty w zakresie zrównoważenia społecznego i ekologicznego konsumpcji (z wyjątkiem nadal nadmiernej energochłonności i materiałochłonności ograniczanej przez szybkie wdrażanie modelu konsumpcji kołowej). Skutki wysokiego bezrobocia ograniczają w wielu krajach standardy polityki socjalnej. Budżet czasu wolnego jest korzystniejszy, niż w innych wysoko rozwiniętych regionach świata, ze względu na stosunkowo krótki czas pracy, nadal ulegający obniżeniu⁹². Cele te zostały jednak osiągnięte kosztem spowolnienia procesów wzrostu gospodarczego. Z tego powodu polityka UE jest krytykowana jako niedostatecznie sprzyjająca procesom wzrostowym. Warto jednak dostrzec inny aspekt problemu. W USA, mimo wyższego tempa wzrostu gospodarczego, również zauważalne jest zahamowanie wzrostu płac oraz pesymizm konsumentów w ocenie możliwości wzrostu konsumpcji w przyszłości⁹³. Pozwala to na nieco łagodniejszą ocenę gospodarki europejskiej w aspekcie konsumpcji. Znamienne jest w tym kontekście spowolnienie realizacji Strategii Lizbońskiej, mającej utworzyć z Unii Europejskiej najbardziej konkurencyjną gospodarkę świata⁹⁴. Być może wynika ono z dążenia do korekty tego programu uwarunkowanego przez przywiązanie społeczeństwa Unii Europejskiej do osiągniętych celów socjalnych i ekologicznych, które, jak się wydaje, zostały w Strategii Lizbońskiej zepchnięte na drugi plan. Jednocześnie realizacja wielu celów wskazanych w strategii wydaje się właśnie ze względu na potrzebę trwałości samej konsumpcji uzasadniona. Stagnacja gospodarcza Unii Europejskiej stawia bowiem pod znakiem zapytania perspektywę konsumpcji przyszłej i może tym samym stanowić zagrożenie dla funkcjonowania europejskiego modelu socjalnego. Interesującą próbą korekty strategii jest strategia zrównoważonego rozwoju Unii Europejskiej, w której podkreśla się potrzebę kompatybilności rozwoju gospodarczego, spójności społecznej i ochrony środowiska. Strategia bezpośrednio nawiązuje do Strategii Lizbońskiej zarazem bardziej eksponując kwestie środowiskowe i społeczne⁹⁵.

6.4. Trendy zmian w układzie przestrzennym konsumpcji w Polsce

Po roku 1989 nastąpił w Polsce proces polaryzacji konsumpcji. Doszło do wzrostu zróżnicowania poziomu i stylów konsumpcji w kierunku kształtowania się modelu społecznego klepsydry bez dna. Nastąpił wzrost zróżnicowania konsumpcji

⁹² Co wynika między innymi z rozpowszechniania się pracy w skróconym czasie, a także ograniczaniu liczby godzin pracy przez prawo pracy. Por. także rozdział III rozprawy.

⁹³ To właśnie pesymizm konsumentów skłonił prezydenta USA do wystąpienia z apelem o zwiększenie ilości zakupów.

⁹⁴ W. Bieńkowski, P. Pacuła, *Programy poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2003 nr 4.

⁹⁵ *Zrównoważona Europa dla Lepszego Świata: Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej*, „Ekonomia i Środowisko” 2004 nr 1, s. 195- 208.

w układzie przestrzennym. Przestrzenne zróżnicowanie konsumpcji jest przy tym głęboko zakorzenione w historii kraju i Europy Środkowowschodniej, która stworzyła sytuację dychotomicznego podziału na Polskę A i Polskę B (ścianę wschodnią). Większość obszarów na wschód od Wisły charakteryzuje się relatywnie niskim poziomem rozwoju, co przekłada się na niższy, niż w pozostałych regionach poziom konsumpcji. Ma to istotne konsekwencje dla perspektyw realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

6.4.1. Zróżnicowanie przestrzenne układu podmiotowego konsumpcji

Do charakterystycznych cech zróżnicowania przestrzennego układu podmiotowego konsumpcji w Polsce można zaliczyć:

- rosnące zróżnicowanie wzrostu demograficznego oraz wzrost tendencji do migracji,
- wzrost zróżnicowania przestrzennego dochodów konsumentów przy spadku zróżnicowania średniej długości życia (w latach dziewięćdziesiątych konsumenci województw o najniższych dochodach charakteryzowali się najwyższą średnią długością życia; obecnie ta relacja zmienia się na niekorzyść tej grupy konsumentów),
- zróżnicowanie bezrobocia,
- rosnące zróżnicowanie przestrzenne struktury wydatków konsumentów,
- utrzymywanie się w wielu regionach niekorzystnej struktury zawodowej konsumentów, przy niewielkim poziomie różnic w świadomości społecznej.

Wzrost zróżnicowania przyrostu demograficznego oraz charakter migracji ilustruje tabela 6.9, która przedstawia obie tendencje w latach 1999-2002.

Ukierunkowanie migracji w Polsce pogłębia różnice rozwojowe między regionami. W większości województw przyrost naturalny osiągnął wartości ujemne. Saldo migracji większości województw w ciągu lat 1999-2002 pogorszyło się. Natomiast wzrosło dodatnie saldo w województwach małopolskim, mazowieckim i wielkopolskim, co oznaczałoby, że migracje skierowane są w stronę aglomeracji warszawskiej, krakowskiej i poznańskiej. Ukierunkowanie migracji wiąże się więc z odpływem siły roboczej z regionów słabo rozwiniętych. Może to generować wzrost gospodarczy i ograniczać zróżnicowanie przestrzenne bezrobocia. Ale także utrwala zróżnicowanie rozwoju regionów. Realizacja celów trwałego i zrównoważonego rozwoju wymaga więc intensyfikacji polityki regionalnej. Równolegle, ze względu na rurbanizację, następuje wzrost zainteresowania nabywaniem nieruchomości o funkcji wypoczynkowej na obszarach cennych przyrodniczo. Przykładem takiego obszaru jest region Puszczy Białowieskiej⁹⁶. Zjawisko to z jednej strony jest niekorzystne, gdyż przyczynia się do znacznego sezonowego wzrostu presji na środowisko przyrodnicze tych obszarów. Z drugiej strony jednak przyczynia się ono do wzrostu zainteresowania ekoturystyką i turystyką wiejską. Do pewnego

⁹⁶ A. Boltromiuk, *Rozwój funkcji turystycznej w regionie Puszczy Białowieskiej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2003 nr 2.

stopnia przyczynia się też do poprawy stanu infrastruktury konsumpcji, gdyż powoduje okresowy wzrost popytu.

Tabela 6.9 Przyrost demograficzny i migracje w Polsce w układzie przestrzennym

Województwo	Przyrost demograficzny w promilach		Saldo migracji na 1000 ludności	
	1999	2002	1999	2002
Dolnośląskie	0,2	-0,6	-0,2	-0,3
Kujawsko-pomorskie	1,8	0,9	-0,5	-0,7
Lubelskie	0,4	-0,2	-1,3	-1,7
Lubuskie	2,4	1,4	-0,8	-1,0
Łódzkie	-2,8	-3,4	-0,5	-0,6
Małopolskie	2,3	1,6	+0,7	+ 0,8
Mazowieckie	-0,6	-0,8	+1,4	+ 2,0
Opolskie	0,6	-0,2	-2,3	-3,5
Podkarpackie	3,4	1,9	-0,9	-1,1
Podlaskie	1,3	0	-0,9	-1,2
Pomorskie	3,1	2,6	+0,3	+ 0,4
Śląskie	-0,4	-1,1	+ 0,1	-2,1
Świętokrzyskie	0,1	-0,8	-1,4	-1,8
Warmińsko-mazurskie	4,0	2,3	-1,6	-1,9
Wielkopolskie	1,5	1,0	+0,7	+ 0,7
Zachodniopomorskie	1,6	1,1	-0,5	-0,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny Województw 2000*, GUS, Warszawa 2000; *Rocznik Statystyczny Województw 2003*, op. cit.

Tabela 6.10 opisuje wzrost zróżnicowania dochodów, zmiany w skłonności do oszczędzania oraz średniej długości życia w okresie 1999-2002.

Tabela 6.10 Wynagrodzenia, skłonność do oszczędzania i średnia długość życia konsumentów w Polsce w układzie przestrzennym

Województwo	Przeciętne wynagrodzenia brutto w zł (w nawiasie dynamika w %)		Przeciętna skłon- ność do oszczę- dzenia w %		Średnia długość życia (w nawiasie mężczyźni)	
	1998	2002	1998	2002	1998	2002
Dolnośląskie	1256	2122 (169)	6,61	6,75	76,91 (68,02)	78,09 (69,67)
kujawsko-pomorskie	1159	1917 (165)	5,37	5,91	77,24 (68,50)	78,02 (70,10)
Lubelskie	1135	1904 (168)	4,24	4,34	78,17 (68,55)	78,78 (69,63)
Lubuskie	1143	1910 (167)	34,31	4,41	76,80 (68,37)	78,50 (69,84)
Łódzkie	1168	1902 (163)	3,15	3,57	76,43 (67,00)	77,42 (68,13)
Małopolskie	1219	2008 (165)	3,35	3,45	78,16 (70,47)	78,96 (71,73)
Mazowieckie	1642	2891 (176)	6,11	8,04	77,83 (68,74)	78,78 (70,44)
Opolskie	1204	1991 (164)	2,84	2,86	77,81 (69,97)	78,61 (71,47)
Podkarpackie	1124	1861 (166)	0,3	0,38	78,60 (70,65)	79,66 (71,40)
Podlaskie	1155	1918 (166)	0,9	1,03	78,73 (69,62)	79,92 (70,61)
Pomorskie	1249	2140 (171)	5,8	8,93	77,87 (68,54)	78,65 (71,22)
Śląskie	1449	2239 (150)	5,01	4,06	76,70 (68,84)	77,46 (69,85)
Świętokrzyskie	1154	1950 (169)	2,95	3,41	78,11 (68,49)	78,88 (70,52)
Warmińsko-mazurskie	1137	1935 (170)	6,15	6,91	77,86 (68,70)	78,45 (69,38)
Wielkopolskie	1248	2043 (164)	8,4	8,79	77,26 (68,70)	78,07 (70,19)
Zachodniopomorskie	1229	2077 (169)	5,5	5,75	77,09 (68,11)	77,86 (70,02)

Źródło: Jak w tabeli 6.9.

Wzrostowi długości życia we wszystkich regionach towarzyszy wzrost polaryzacji dochodów. W 2003 roku skala zróżnicowania między województwem o najwyższych (mazowieckie) i najniższych (podkarpackie) przeciętnych wynagrodzeniach wynosiła 50%⁹⁷. Oznacza to, że sytuacja konsumentów województw tak zwanej „ściany wschodniej” jest coraz mniej korzystna. Wzrasta dystans dochodowy, a obniża się przewaga związana z wyższą średnią długością życia. Zauważalna jest także korelacja między przyrostem demograficznym a poziomem dochodów konsumentów. W województwach, gdzie poziom wynagrodzeń jest najwyższy, przyrost demograficzny ulega najszybszemu obniżeniu. Wzrost konsumpcji prowadzi więc do dalszego spadku liczby urodzeń. Najniższy wzrost płac nominalnych odnotowano w województwie śląskim. Oznacza powolny spadek efektywności przemysłu wydobywczego w stosunku do płac w innych sektorach. Ta ostatnia tendencja jest korzystna z punktu widzenia potrzeby zmian struktury gospodarki dla realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Niski poziom dochodów konsumentów stanowi barierę wzrostu konsumpcji przyszłej. Jedynie w trzech województwach poziom oszczędności przekracza 8%, co jest wartością bardzo niską. Są to województwa, gdzie płace są najwyższe. W tym wymiarze konsumpcja w Polsce charakteryzuje się bardzo ograniczoną trwałością. W dodatku następuje szybki proces zadłużania się gospodarstw domowych⁹⁸. Powielany jest więc amerykański model struktury ich budżetu z rosnącą rolą udziału wydatków na usługi finansowe.

Wzrost zróżnicowania dochodów, zgodnie z prawem Engla, przekłada się na wzrost zróżnicowania struktury konsumpcji, a także na wzrost zróżnicowania poziomu zainteresowania proekologicznymi formami konsumpcji. Z tabeli 6.10 wynika niepokojący wniosek. W układzie przestrzennym grupą konsumentów o najniższych dochodach są konsumenci z regionów uprzywilejowanych przyrodniczo. Oznacza to ryzyko braku zainteresowania proekologicznymi formami konsumpcji. Potwierdzają to badania socjologiczne przeprowadzone na obszarze „Zielone Płuca Polski”, obejmującego tereny Polski płn.-wsch. Postawę proekologiczną deklarowało 11% badanych przy średniej krajowej wynoszącej 22%⁹⁹. Pośrednio świadczy to o niskiej ocenie możliwości wykorzystania walorów środowiska przyrodniczego jako podstawy rozwoju tego obszaru. To oraz fakt, że regiony charakteryzujące się wysokimi walorami środowiska przyrodniczego, zwłaszcza wysokim poziomem bioróżnorodności, zaliczają się do regionów o najwyższej stopie bezrobocia (przykładowo województwo warmińsko-mazurskie 28,9%, województwo zachodniopomorskie 24,7%¹⁰⁰) może upowszechniać bardzo niekorzystne, z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju, przeświadczenie o tym, że uwarunkowania środowiskowe raczej ograniczają możliwości wzrostu poziomu

⁹⁷ T. Chrościcki, *Sytuacja społeczno-gospodarcza Polski przed akcesją do Unii Europejskiej*, „Optimum-Studia Ekonomiczne” 2004 nr 2, s. 48.

⁹⁸ Tamże, s. 50

⁹⁹ *Zielone Płuca Polski w opinii mieszkańców północno-wschodniej Polski*, red. B. Borawska, P. Glišński, A. Sadowski, Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002, s. 56.

¹⁰⁰ *Rocznik Statystyczny województw 2002*, GUS, Warszawa 2002.

zycia, niż sprzyjają im. W tym kontekście szczególnie istotne wydaje się przyspieszenie wdrażania strategii zrównoważonego rozwoju na poziomie lokalnym¹⁰¹.

Szanse i zagrożenia dla wdrażania procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju stwarza zróżnicowanie przestrzenne struktury zawodowej konsumentów (tabela 6.11).

Tabela 6.11 Struktura zawodowa konsumentów w układzie przestrzennym w roku 2003 (w %)

Województwo	Sektor I	Przemysł	Budownictwo	Usługi
Dolnośląskie	16,7	23,7	5,9	53,7
Kujawsko-pomorskie	27,2	22,5	4,8	45,5
Lubelskie	53,0	11,5	3,0	32,5
Lubuskie	18,3	23,9	4,9	52,9
Łódzkie	33,0	22,7	3,6	50,7
Małopolskie	36,8	16,7	5,0	41,5
Mazowieckie	25,7	15,9	5,4	53,0
Opolskie	29,8	21,2	5,5	43,5
Podkarpackie	48,2	16,5	3,5	31,8
Podlaskie	47,3	12,8	3,2	36,7
Pomorskie	15,4	23,4	6,2	55,0
Śląskie	12,6	29,8	6,8	50,8
Świętokrzyskie	50,0	14,0	3,9	32,1
Warmińsko-mazurskie	27,2	20,8	4,8	47,2
Wielkopolskie	26,5	24,1	5,3	44,1
Zachodniopomorskie	15,5	21,0	6,1	57,4

Źródło: Jak w tabeli 6.9.

Najwyższy udział sektora usług odnotowano w województwie zachodniopomorskim, poza tym w województwach dolnośląskim, lubuskim, łódzkim, mazowieckim, pomorskim i śląskim przekroczył on 50%. Korzystny jest wzrost udziału zatrudnienia w usługach w województwie śląskim, będącym największym w Europie skupiskiem osób zatrudnionych w przemyśle surowcowym i przemyśle ciężkim. Województwa „ściany wschodniej”, charakteryzuje wysoki odsetek pracujących w rolnictwie. Może to przyczynić się do wzrostu zainteresowania proekologicznymi formami rolnictwa oraz agro- i ekoturystyką. Wynika to z faktu, że efektywność tych form gospodarowania jest w warunkach rozdrobnienia gospodarstw nieco wyższa, niż efektywność konwencjonalnej produkcji rolnej. Ilość gospodarstw zajmujących się agroturystyką i rolnictwem ekologicznym jest niewielka, lecz stale i systematycznie rośnie. Może to w przyszłości przyczyniać się do „docenienia” walorów środowiska jako podstawy rozwoju. Przykładowo okazuje się, że bliskość obszaru chronionego częściej jest przyczyną wzrostu dochodów konsumentów, niż jego ograniczeniem, gdyż zwłaszcza odsetek gospodarstw zajmujących się agrotu-

¹⁰¹ Por. T. Borys, *W stronę zrównoważonego rozwoju polskich gmin i powiatów*, [w]: *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 40-53.

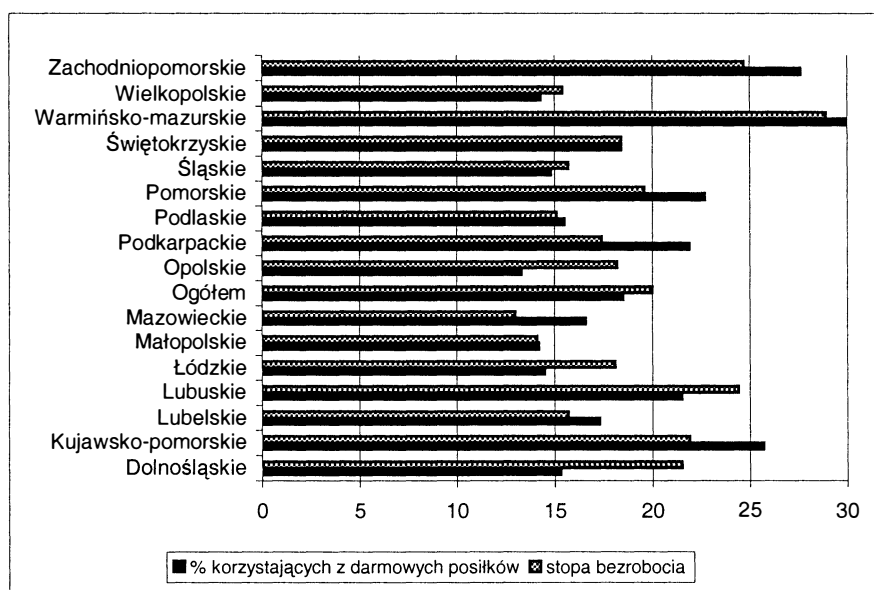
rystyką i ekoturystyką jest najwyższy właśnie na obszarach chronionych, w otulinach i ich bliskiej okolicy¹⁰².

6.4.2 Zróżnicowanie przestrzenne układu przedmiotowego konsumpcji

Analiza zróżnicowania przestrzennego układu przedmiotowego konsumpcji świadczy o tym, że głównym wyzwaniem jest nie tylko problem środowiskowego, lecz także społecznego zrównoważenia spożycia. Dostrzegalne jest znaczne zróżnicowanie konsumpcji dóbr i usług niekorzystne z perspektywy celów trwałego i zrównoważonego rozwoju.

W zróżnicowaniu przestrzennym wydatków na żywność z punktu widzenia celu sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej szczególnie istotne jest zróżnicowanie odsetka konsumentów dysponujących dochodami nie zapewniającymi dostatecznego zaspokojenia potrzeb żywnościowych. Ilustruje problem ten rysunek 6.10. Przedstawia on odsetek gospodarstw domowych objętych w roku 2004 akcją bezpłatnego rozdawania posiłków na tle zróżnicowania bezrobocia.

Rysunek 6.10 Odsetek gospodarstw domowych korzystających ze społecznej pomocy w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych a poziom bezrobocia w 2004 roku



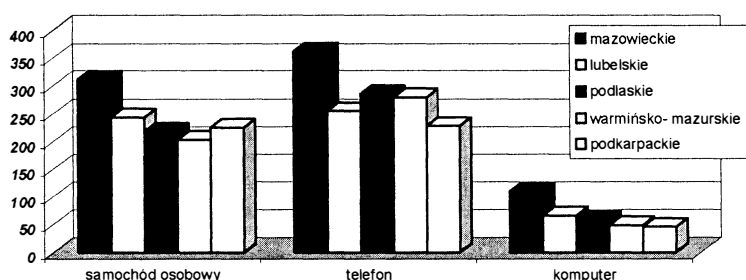
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: MGPIPS, PAH, Danone, *Niedożywienie dzieci w Polsce. Fakty, wyzwania i inicjatywy na rzecz walki z problemem*, [dokument elektroniczny] tryb dostępu: <http://www.wiadomosci.ngo.pl/2385.pdf>.

¹⁰² A. Sadowski, *Agroturystyka i ekoturystyka jako alternatywne metody zwiększania dochodów rolniczych*, [w:] *Podlasie – wizja rozwoju*, red. A.F. Bocian, Fundacja Promocji Rozwoju Podlasia, Białystok 2004, s. 120-130.

Z powyższych danych wynika, że około 18% gospodarstw domowych osiąga dochody, których wielkość nie pozwala na spożycie żywności w pełni zaspokajające fizjologiczne normy w tym aspekcie¹⁰³. Gospodarstwa te nie są więc w stanie osiągnąć poziomu konsumpcji czystej będącego warunkiem koniecznym zapoczątkowania procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Zróżnicowanie przestrzenne ubóstwa koresponduje ze zróżnicowaniem przestrzennym bezrobocia. Do województw o najwyższej skali problemu zaliczają się także województwa wyróżniające się wysokimi walorami przyrodniczymi: warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, pomorskie i podkarpackie. Świadczy to o niewykorzystywaniu walorów środowiska jako podstawy rozwoju tych obszarów. Wynikające z wysokiego bezrobocia nasilenie migracji (patrz tabela 6.9) przyczynia się do dalszego opóźnienia rozwoju obszarów uprzywilejowanych przyrodniczo. Bez wątpienia zatem istnieje potrzeba bardziej konsekwentnego programowania trwałego rozwoju na poziomie regionalnym i lokalnym.

Zróżnicowanie przestrzenne spożycia dóbr przemysłowych wiąże się ze zróżnicowaniem wynagrodzeń. Dotyczy to zwłaszcza środków komunikacji i dóbr sektora odmaterializowanego. Rysunek 6.11 przedstawia porównanie poziomu konsumpcji tych dóbr w województwie mazowieckim z czterema województwami o najniższych dochodach konsumentów.

Rysunek 6.11 Porównanie zaopatrzenia gospodarstw domowych w województwie mazowieckim, lubelskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim i podlaskim w wybrane dobra przemysłowe



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Statystyczny województw 2003*, op. cit.

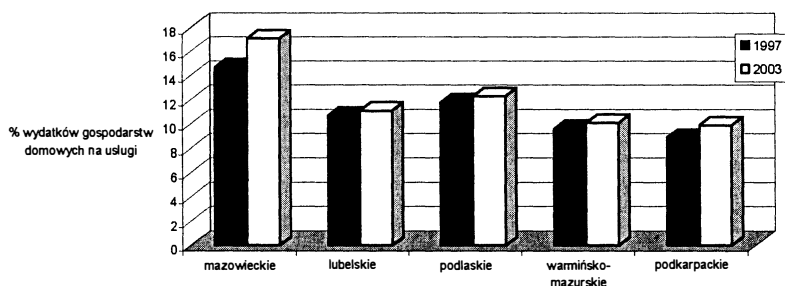
W regionach o najwyższych walorach środowiska przyrodniczego poziom konsumpcji wymienionych dóbr przemysłowych jest najniższy. Zapewne oznacza to mniejsze, niż w innych regionach zainteresowanie proekologicznymi formami konsumpcji oraz priorytetowe traktowanie wzrostu konsumpcji dóbr przemysłowych. Zauważalny jest znaczny wzrost tej konsumpcji. Przykładowo wskaźnik zmotory-

¹⁰³Por. także J. Kramer, *Konsumpcja...*, op. cit., s. 150.

zowania polskiego społeczeństwa jest trzykrotnie wyższy, niż wynikałoby to z wielkości dochodu narodowego. Najszybciej motoryzują się warstwy społeczne o najniższych dochodach, co jest ewenementem na skalę światową¹⁰⁴. Z pewnością ma to związek z dysfunkcją usług transportowych w Polsce sygnalizowaną w rozdziale poprzednim pracy.

Rysunek 6.12 przedstawia porównanie zmian w wydatkach gospodarstw domowych na usługi (bez wydatków na usługi związane z utrzymaniem mieszkania) w latach 1997-2003 w województwach: mazowieckim, lubelskim, podlaskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim (analogicznie do rysunku 6.11).

Rysunek 6.12 Zróżnicowanie przestrzenne wydatków na usługi w Polsce



Źródło: Jak w rysunku 6.10.

Rysunek ilustruje dwa zjawiska. Wskazuje (zgodnie z prawem Engla) na istnienie bariery dochodowej serwicyzacji konsumpcji w najuboższych regionach kraju, gdzie tempo tego procesu jest niskie. Drugim zjawiskiem jest stopniowy wzrost serwicyzacji we wszystkich regionach, co jest korzystne z perspektywy trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Powyższe dane wskazują że barierą wdrożenia zachowań konsumenckich zgodnych z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju w Polsce okazują się relatywnie niskie dochody konsumentów. Nierzadko całość uzyskiwanych dochodów jest przeznaczana na zaspokojenie zaledwie elementarnych potrzeb żywnościowych gospodarstwa domowego. WzmóŜona konsumpcja dóbr przemysłowych, zwłaszcza samochodów osobowych, moŜe być postrzegana zgodnie z hipotezą Friedmanna, a mianowicie jako rodzaj inwestycji gospodarstwa domowego w warunkach niepewności sytuacji materialnej. Tym samym konsumenci w Polsce nie wykazują zainteresowania serwicyzacją konsumpcji: stąd nie rozwijają się charakterystyczne dla krajów wysoko rozwiniętych nowe kategorie usług, jak przykładowo wypoŜyczalnie samochodów osobowych. Warunkiem wzrostu poziomu zrównowaŜenia

¹⁰⁴ *Wzmocnienie integracji Europy poprzez ekorozwój. Szanse i bariery z perspektywy Polski*, red. A. Kassenberg, K. Kamieniecki, MOŜNiL, Warszawa 1998, s. 24.

procesów konsumpcji w Polsce paradoksalnie okazuje się nie tyle kontrola wzrostu spożycia, ile wzrost dochodów konsumentów.

Istotne są też problemy związane z narastaniem postaw konsumpcjonistycznych w aglomeracjach spowodowanym gwałtownym rozwojem infrastruktury konsumpcji (hipermarketów, centrów handlowych, luksusowych restauracji) oraz bardzo szybkim wzrostem płac specjalistów, zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych, który doprowadził do pojawienia się grupy osób o wysokich dochodach realizującej ostentacyjnie konsumpcyjny styl życia. Warto jednak zaznaczyć, że postawom tym towarzyszą również zjawiska ograniczające ich negatywne skutki środowiskowe: gwałtowny wzrost konsumpcji dóbr sektora odmaterializowanego, szybki proces serwicyzacji konsumpcji, zwłaszcza wzrost zainteresowania turystyką i rekreacją, a także począwszy od roku 2000 usługami z zakresu kultury: kinem, teatrem, koncertami muzycznymi. Napływ zasobów pracy przyczynia się do powolnego stabilizowania się poziomu płac. Dochodzi też do narastania postaw antykonsumpcjonistycznych wśród młodych konsumentów¹⁰⁵.

Zróźnicowanie przestrzenne konsumpcji dóbr i usług środowiska przyrodniczego przedstawia tabela 6.12.

Tabela 6.12 Konsumpcja wybranych dóbr i usług środowiska przyrodniczego w Polsce w układzie przestrzennym w 2002 roku

	A	B	C	D	E	F
Dolnośląskie	36,1	83,5	22	69,0	360	20,2
Kujawsko-pomorskie	35,4	86,0	35	51,0	267	31,1
Lubelskie	26,5	89,3	18	48,8	219	22,7
Lubuskie	31,7	87,7	6	59,8	353	37,4
Łódzkie	37,1	80,7	26	58,1	341	16,4
Małopolskie	29,3	92,6	19	47,8	191	58,0
Mazowieckie	39,6	91,4	28	43,0	284	30,1
Opolskie	31,7	90,7	45	50,5	263	27,1
Podkarpackie	22,1	92,3	26	42,5	199	47,8
Podlaskie	27,2	95,1	4	56,0	277	31,9
Pomorskie	45,0	91,1	19	74,0	281	32,5
Śląskie	35,8	88,0	55	60,5	318	22,0
Świętokrzyskie	27,2	89,7	25	41,9	173	61,3
Warmińsko-mazurskie	31,6	92,3	6	64,4	319	53,6
Wielkopolskie	35,8	88,9	50	55,5	319	31,3
Zachodniopomorskie	41,8	89,8	27	57,3	374	20,5

- A- zużycie wody z wodociągów w gospodarstwach domowych na osobę w metrach sześciennych
- B- gospodarstwa domowe zaopatrzone w łazienkę w %
- C- emisja nieoczyszczonych ścieków lub oczyszczonych wyłącznie mechanicznie w %
- D- ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków w %
- E- emisja odpadów komunalnych na osobę
- F- powierzchnia o szczególnych walorach przyrodniczych prawnie chroniona w %

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Ochrona Środowiska 2003*, op. cit.

¹⁰⁵ *Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2003 r.* [dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.stat.gov.pl>. data wejścia 9.11.2004 r.; S. Shuty, *W paszczy konsumpcji*, [w:] *Frustracja...*, op.cit., s. 10-22.

Najwyższymi standardami konsumpcji charakteryzują się województwa tradycyjnie postrzegane jako uprzywilejowane pod względem przyrodniczym, a zarazem te, w których przeciętny poziom wynagrodzeń jest niższy, niż średnia krajowa. W województwach podlaskim i warmińsko-mazurskim można zaobserwować najwyższe standardy gospodarki wodno-ściekowej, zaopatrzenia gospodarstw domowych w łazienkę i urządzenia sanitarne oraz najniższą emisję zanieczyszczeń powietrza. Korzystnie dane te kształtują się także dla województwa małopolskiego i podkarpackiego. Z tabeli wynikają również prawidłowości dotyczące kosztów środowiskowych rozwoju turystyki. Województwa tradycyjnie turystyczne (pomorskie i zachodniopomorskie) charakteryzuje nieproporcjonalnie wysokie zużycie wody przez gospodarstwa domowe oraz wysoka emisja ścieków i odpadów stałych.

Ponadto z tabeli 6.12 wynika, że:

- wzrost poziomu życia konsumentów przyczynia się do wzrostu konsumpcji dóbr i usług środowiska,
- województwa o najwyższym poziomie dochodów konsumentów nie charakteryzują się najwyższymi standardami zaopatrzenia gospodarstw domowych w urządzenia sanitarne i ochrony środowiska,
- najwyższe ekologiczne standardy konsumpcji dóbr i usług charakteryzują obszary wyróżniające się walorami środowiska przyrodniczego.

Korzystną z perspektywy celów trwałego i zrównoważonego rozwoju cechą zróżnicowania konsumpcji dóbr i usług środowiska są wysokie standardy ochrony środowiska w województwach, w których konsumenci dysponują najniższymi dochodami, a zatem tam właśnie, gdzie aspiracje związane z przyszłym wzrostem konsumpcji są najwyższe, kosztem zainteresowania ochroną środowiska. Oznacza to bowiem, że ewentualny wzrost konsumpcji będzie w przyszłości owocował ograniczeniem wzrostu presji konsumentów na środowisko przyrodnicze.

6.4.3. Zróżnicowanie przestrzenne układu organizacyjnego konsumpcji

Cechami charakterystycznymi zróżnicowania przestrzennego układu organizacyjnego konsumpcji są:

- unifikacja standardów polityki ochrony konsumenta i polityki ekologicznej,
- zróżnicowanie oddziaływania organizacji społecznych na konsumpcję przy ich niewielkiej aktywności w ogóle,
- wzrost znaczenia różnic regionalnych zarówno w sferze popytu, jak też w sferze podaży,
- znaczne zróżnicowanie infrastruktury konsumpcji.

Kształt układu podmiotowego i przedmiotowego konsumpcji w Polsce zawiera w sobie wiele cech niekorzystnych z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zwiększa to rolę układu organizacyjnego konsumpcji. Postulat podniesienia sprawności polityki państwa w sferze zaspokojenia potrzeb jest od dawna zawarty w literaturze przedmiotu. W tym miejscu zasygnalizowane więc będą inne problemy.

Oddziaływanie organizacji społecznych na konsumpcję jest w Polsce bardzo

ograniczone, co słusznie jest postrzegane jako zjawisko niekorzystne¹⁰⁶. Ogranicza się ono głównie do dużych aglomeracji miejskich, które stanowią siedzibę większości kampanii konsumenckich, zarówno związanych z ochroną praw konsumentów, jak też propagowaniem zrównoważonych form konsumpcji. Wiele w tej sferze zależy ponadto od poziomu aktywności społeczności oraz samorządów lokalnych. Przykładowo ogólnopolska akcja „Zielone Zakupy” została przeprowadzona w następujących miastach: Białystok, Bielsko-Biała, Kraków, Lublin, Poznań, Szczecin, Warszawa, Wrocław. Wszystkie te ośrodki charakteryzuje relatywnie wysoki poziom aktywności ruchów ochrony środowiska. W bardzo niewielkim stopniu kampanie konsumenckie trafiają do społeczności małych miasteczek oraz społeczności wiejskich. Na tle kraju relatywnie korzystnie przedstawia się aktywność ruchów i organizacji proekologicznych w województwie podlaskim i województwie warmińsko-mazurskim, między innymi w ośrodkach takich, jak Białystok, Supraśl, Augustów, Ełk, Gołdap, Olecko, Suwałki oraz w społecznościach Wigierskiego, Biebrzańskiego i Białowieskiego Parku Narodowego i ich okolic. Udział społeczny w realizacji zrównoważonych procesów konsumpcji jest więc minimalny.

Bardziej pozytywnie należy ocenić stopniowe odradzanie się różnic regionalnych w stylach życia ograniczanych w okresie ustroju socjalistycznego. Jest to najbardziej dostrzegalne w sferze produkcji i konsumpcji żywności oraz w ofercie usług turystycznych. Ruch slow-food coraz skuteczniej próbuje promować produkty regionalne i lokalne. W dobie popularności konsumpcji postmodernistycznej są to bardzo istotne i bardzo korzystne działania. Wspierają je także środki masowego przekazu. Przykładem są chociażby popularne programy prowadzone przez R. Makłowicza, z których wiele poświęconych jest regionalnym tradycjom kulinarnym, a przy okazji także tradycjom obyczajowym. O potencjalnie wielkiej popularności produktów regionalnych świadczy przykład Włoch, którego miejscowości i całe regiony często bardziej znane są z charakterystycznych potraw, niż z tradycji historycznych (np. szynka parmeńska)⁶⁰.

Zróżnicowanie infrastruktury konsumpcji wiąże się nie tyle z układem przestrzennym, ile z poziomem zurbanizowania kraju. Do charakterystycznych cech tego zróżnicowania można zaliczyć:

- rozbudowaną sieć zakładów usługowych w dużych aglomeracjach miejskich oraz na terenach przy granicy z Niemcami; to ostatnie można kojarzyć ze wzrostem popytu spowodowanym akcesją Polski do Unii Europejskiej i wysoką konkurencyjnością cen owych usług,
- dywersyfikację usług handlowych: duże aglomeracje miejskie są miejscem lokowania hipermarketów i centrów handlowych, w małych miastach roz-

¹⁰⁶ P. Frątczak, R. Skrzypiec, *Rola organizacji pozarządowych w realizacji partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003, s. 225-259.

⁶⁰ M. Gąsiorowski, *Rzeczpospolita produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych*, [w:] K. Vinner, J. Jasiński, *Rzeczpospolita produktów regionalnych „Tereny, Ludzie, Produkty”* nr 4, s. 51-63.

budowywana jest sieć sklepów dyskontowych; traci na znaczeniu tradycyjny handel targowiskowy,

- dość ograniczoną (przynajmniej formalnie) dywersyfikację dostępu do usług medycznych i edukacyjnych; duże miejscowości charakteryzuje przede wszystkim znacznie szersza oferta alternatywnych wobec publicznych i prywatnych usług medycznych i edukacyjnych; w sferze publicznej ilościowe różnice w dostępie do tych usług są ograniczone,
- stopniowe włączanie oferty proekologicznych form konsumpcji do tradycyjnej sieci oferty produktów i usług; coraz bardziej powszechne jest wyodrębnianie stoisk z żywnością ekologiczną, stopniowo włącza się ofertę agro- i ekoturystyki do biur oferujących konwencjonalną masową ofertę turystyczną, itp.¹⁰⁸.

Różnicowanie infrastruktury konsumpcji odzwierciedla zróżnicowanie układu podmiotowego, przede wszystkim siły nabywczej konsumentów. Ma ono znaczenie także w przypadku konsumpcji publicznej. W regionach, w których poziom życia jest najwyższy, również prywatyzacja tej sfery konsumpcji jest najbardziej zaawansowana.

6.4.4. Ocena perspektyw zrównoważenia konsumpcji

Kształt i dynamika układu przestrzennego konsumpcji w Polsce nie poddaje się jednoznacznej ocenie z punktu widzenia perspektyw trwałego i zrównoważonego rozwoju.

Niekorzystne jest przestrzenne zróżnicowanie układu podmiotowego konsumpcji. Jest ono ukierunkowane ku wzrostowi interregionalnej polaryzacji poziomu życia. Najniższy poziom życia można zaobserwować w regionach cennych przyrodniczo, co prowokuje do wyrażania poglądu o niekorzystnym wpływie utrzymywania wysokich standardów ochrony środowiska na możliwości wzrostu konsumpcji, a co za tym idzie do wzrostu skłonności do lekceważenia wartości ekologicznych. W tym kontekście istotną cechą korzystną układu przestrzennego konsumpcji jest wysoki standard ochrony środowiska w tych regionach, polegający na wysokiej jakości podaży dóbr i usług środowiska oraz na rozbudowanej infrastrukturze, pozwalającej na kontrolę wzrostu zapotrzebowania na te dobra i usługi, w warunkach prawdopodobnego wzrostu konsumpcji materialnej w przyszłości. Szansę dalszej poprawy tego stanu rzeczy daje możliwość wykorzystania funduszy strukturalnych i Funduszu Kohezyj.

Niekorzystnie kształtuje się struktura zatrudnienia i stopa bezrobocia, gdyż i w tym przypadku występuje wspomniana wyżej niekorzystna korelacja. Przerost zatrudnienia w rolnictwie i jego niska wydajność zapewne będą owocować wzrostem zainteresowania bardziej w tych warunkach efektywnymi (a przy okazji sprzy-

¹⁰⁸ Analizy autora dokonane na podstawie corocznych raportów rządowych o stanie handlu wewnętrznego z lat 1999-2003 oraz: *Rocznik Statystyczny województw 2003*, op. cit.; M. Strużycki, *Koncentracja w handlu a współpraca producentów i dystrybutorów*, Wyd. IRWiK, Warszawa 2000, s. 44-128; J. Wrzesińska, *Wpływ supermarketów na sytuację polskiego handlu*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III, zeszyt 3, s. 90-94.

jającymi ekorozwojowi) formami rolnictwa: rolnictwem ekologicznym, rolnictwem zintegrowanym oraz integracją produkcji rolnej z ofertą agro- i ekoturystyki. Zróżnicowanie przestrzenne zatrudnienia w sektorze usług wskazuje, że procesy integracji będą sprzyjać rozwojowi tego sektora głównie w zachodniej Polsce. Można się więc spodziewać korzystnych z perspektywy celu realizacji trwałego i zrównoważonego rozwoju zmian w strukturze zatrudnienia.

Przestrzenne zróżnicowanie dochodów można uznać za najbardziej znaczącą zmienną określającą poziom zaawansowania procesów wdrażania w polskim społeczeństwie modelu trwałej i zrównoważonej konsumpcji. W regionach zamieszkiwanych przez konsumentów o najwyższych dochodach można zaobserwować najbardziej widoczne tendencje zmian, sprzyjające wdrażaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Polegają one z jednej strony na wzroście zainteresowania konsumpcją ekologiczną, z drugiej zaś na wzroście zainteresowania serwicyzacją spożycia. Gospodarstwa domowe tych regionów wykazują także najwyższy poziom skłonności do oszczędzania. Wzrost poziomu życia przekłada się však również na wzrost konsumpcji indywidualnych środków transportu i wzrost presji na środowisko spowodowany wzrostem postaw konsumpcjonistycznych. Stąd konieczne wydaje się oddziaływanie polegające na większej kontroli zapotrzebowania na dobra i usługi środowiskowe oraz dalszym rozwoju infrastruktury służącej skuteczniejszemu zarządzaniu emisjami odpadów i zanieczyszczeń generowanymi przez gospodarstwa domowe.

Do korzystnych cech zróżnicowania przestrzennego konsumpcji w Polsce można ponadto zaliczyć wzrost zróżnicowania stylów życia, a zatem także podaży wybranych dóbr i usług. Stwarza to przykładowo szanse rozwoju rynku produktów regionalnych i lokalnych, który może być wykorzystany także w handlu międzynarodowym ze względu na wzrost popularności konsumpcji postmodernistycznej (postfordowskiej) w Europie, co do tej pory, jak słusznie wskazuje M. Gąsiorowski¹⁰⁹, wydaje się w Polsce nienależycie dostrzegane.

Tak więc wydaje się, że najważniejszym wyzwaniem perspektyw trwałego i zrównoważonego rozwoju w sferze konsumpcji okazuje się nie tyle jej zrównoważenie ekologiczne, ile zrównoważenie społeczne. Problemami są: niski poziom i znaczna polaryzacja przestrzenna dochodów konsumentów oraz bardzo wysoki poziom bezrobocia. Stwarzają one sytuację, w której znaczna część społeczeństwa ma dostęp do konsumpcji bez wykonywania pracy, w dodatku jest to konsumpcja o bardzo niskich standardach. Od podjęcia tych problemów zależą także perspektywy ekologicznego zrównoważenia konsumpcji, gdyż najpoważniejsze problemy społeczne dostrzegalne są w regionach uprzywilejowanych pod względem zasobów i walorów środowiska przyrodniczego. Ogranicza to rozpowszechnianie się na tych obszarach proekologicznych zachowań konsumentów oraz uszczupla możliwości odmaterializowania konsumpcji przykładowo przez wzrost jej serwicyzacji.

Wydaje się też, że przyjęcie surowych standardów ekologicznych Unii Europejskiej i ewentualne wykorzystanie środków funduszy strukturalnych oraz Funduszu Spójności na cele ochrony środowiska, pozwoli na bardziej skuteczną kontrolę

¹⁰⁹ M. Gąsiorowski, *Rzeczpospolita...*, op. cit. s. 44.

i zarządzanie problemami wynikającymi ze wzrostu zapotrzebowania na dobra i usługi środowiska, związanymi ze wzrostem konsumpcji konwencjonalnych dóbr i usług. W tym kontekście wysoko należy ocenić jakość podaży dóbr i usług środowiska przyrodniczego w województwach o najniższym poziomie konsumpcji (podlaskim, lubelskim, warmińsko-mazurskim). Wysokie standardy ochrony środowiska z pewnością przyczynią się w przyszłości do wysokiego poziomu zrównoważenia wzrostu konsumpcji.

Bardzo istotnym problemem pozostaje nadal kształtowanie świadomości ekologicznej konsumentów w Polsce. Zagroženiem dla perspektyw trwałego i zrównoważonego rozwoju jest także nakładanie się wzrostu popularności konsumpcjonizmu na mentalność konsumentów wiążącą się z dążeniem do własności dóbr. Problem ten jest niedoceniany. Tylko niewielkim zakresie podejmuje się próby edukacji konsumenckiej. Zbyt rzadko wykorzystuje się takie instrumenty, jak programowanie trwałego i zrównoważonego rozwoju uwzględniające udział społeczności lokalnych, a tym samym ich oczekiwania. Przykłady problemów i konfliktów takich, jak spór o Via Baltica, czy o rozszerzenie Białowieckiego Parku Narodowego wskazują na to, że cele ochrony środowiska często są postrzegane w kategoriach zagrożeń dla aspiracji konsumenckich, co tym bardziej podkreśla rolę tych instrumentów; oraz rolę edukacji. Wydaje się, że zwłaszcza konsumenci z województw „ściany wschodniej” wykazują ograniczoną znajomość proekologicznego stylu życia, jak też szans rozwojowych wynikających ze wzrostu popularności takiego stylu konsumpcji w krajach Unii Europejskiej. Być może funkcję edukacji ekologicznej w tym aspekcie, oprócz szkół menedżerskich czy politechnicznych, powinny w większym niż dotychczas stopniu spełniać instytucje otoczenia biznesu. Ich aktywność wydaje się obecnie ukierunkowana głównie na konwencjonalne szkolenia i doradztwo, zbytnio abstrahujące od problemu wykorzystania potencjału lokalnego środowiska przyrodniczego do kreowania zrównoważonych form produkcji i konsumpcji, i w niedostatecznym stopniu oferujące realistyczne programy wdrożenia takich procesów.

ZAKOŃCZENIE

Konsumpcja charakteryzująca się złożonością i zarazem bogactwem struktury. W analizie jej związków z procesami trwałego i zrównoważonego rozwoju szczególnie interesujące jest pytanie o to, w jakim zakresie i pod jakimi warunkami konsumpcja może stać się czynnikiem rozwoju tych procesów. Próbę odpowiedzi na nie podjęto w niniejszej pracy. Dokonano w niej weryfikacji hipotezy badawczej przyjmującej, że *stopniowemu nasilaniu ulegają tendencje konsumpcji sprzyjające realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju*. W tym celu dokonano sprecyzowania warunków, jakie powinny spełnić procesy konsumpcji, by przyczyniały się one do spełniania celów tej koncepcji. Można je określić jako wymogi funkcjonowania procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji (*sustainable consumption*). Jej definicja została w pracy skonstruowana w dwóch wymiarach: określenia pożądanego stanu procesów konsumpcji oraz określenia ekonomicznych przesłanek zrównoważenia tych procesów. W ramach weryfikacji hipotezy głównej została też dokonana systemowa analiza realnie funkcjonujących procesów konsumpcji.

Z konstrukcji definicji trwałej i zrównoważonej konsumpcji wynika, że zapewnienie długookresowej trwałości i zrównoważenia konsumpcji wymaga spełnienia przez całość jej procesów, składających się na system konsumpcji, określonych warunków. Istotny okazuje się zarówno kształt układu podmiotowego i przedmiotowego, jak też układu organizacyjnego i przestrzennego konsumpcji. Oznacza to, że zachowania konsumentów sprzyjające realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju upowszechniają się pod warunkiem ukonstytuowania się określonej struktury systemu konsumpcji.

Do najważniejszych uwarunkowań trwałości i zrównoważenia układu podmiotowego konsumpcji należą:

- względnie wysoki poziom i stabilność sytuacji dochodowej konsumentów zapewniającej stabilny wzrost konsumpcji przeciwstawny ubóstwu i hiperkonsumpcji,
- zróżnicowanie płac zapewniające wysoką efektywność proekologicznych i odmaterializowanych sektorów produkcji,
- odzwierciedlenie w budżecie konsumentów kosztów konsumpcji dóbr i usług środowiska przyrodniczego,
- ograniczenie sytuacji, w których konsumenci uzyskują dochody bez wykonywania pracy,

- kształtowanie świadomości ekologicznej konsumentów,
- względnie stabilna sytuacja demograficzna.

Analiza układu podmiotowego konsumpcji pozwoliła na weryfikację hipotezy głoszącej, że *następują korzystne z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju zmiany w układzie podmiotowym konsumentów*. Tylko w ograniczonym zakresie są uzasadnione dwa stereotypowe poglądy na temat prawidłowości procesów konsumpcji: pogląd o powszechnym narastaniu postaw konsumpcjonistycznych związany z szybkim wzrostem dochodów konsumentów i rozrastającą się klasą średnią oraz pogląd o dalszym narastaniu problemu eksplozji demograficznej. Dostrzegalny jest wzrost stabilizacji poziomu dochodów konsumentów przy kurczeniu się klasy średniej i upowszechnianiu się modelu dochodowego klepsydry bez dna, w którym dominują konsumenci o względnie ograniczonych dochodach (co zresztą powoduje nowe wyzwania społeczno-gospodarcze) oraz ograniczenie wzrostu demograficznego prowadzące do szybkiego procesu starzenia się społeczeństw w krajach wysoko rozwiniętych, co stawia nowe wyzwania wobec polityki demograficznej tych państw. Rośnie liczba konsumentów kierujących się w swoich decyzjach nabywczymi wartościami innymi, niż dążenie do wzrostu konsumpcji materialnej (konsumpcjonizmu): świadomością ekologiczną, poczuciem odpowiedzialności społecznej; wzrasta ranga zachowań asekuracyjnych w konsumpcji, a także tendencja do postaw antykonsumpcjonistycznych. Kurczeniu się popytu na pracę towarzyszy równoległe kurczenie się podaży pracy (świadome unikanie stalego zatrudnienia), które w niektórych krajach umożliwia rozbudowana polityka socjalna. Cechami rynku pracy, które łagodzą problemy ubóstwa i bezrobocia są: zanikanie powiązań przestrzennych między popytem a podażą pracy (praca via Internet, telepraca) oraz umiędzynarodowienie rynku pracy, które umożliwia podjęcie walki z ubóstwem w krajach rozwijających się. Rośnie także rola alternatywnych form zatrudnienia: samozatrudnienia, zatrudnienia w niepełnym wymiarze pracy, wolontariatu. W procesach migracji zauważalne są dwa korzystne trendy: pojawienie się zjawiska migracji wysoko wykwalifikowanej siły roboczej do krajów słabiej rozwiniętych oraz zjawisko rurbanizacji. Zróżnicowanie płac preferuje przede wszystkim sektory odmaterializowane gospodarki, natomiast konkurencyjność sektora proekologicznego w tej sferze jest ograniczona. W coraz szerszym zakresie w budżecie konsumentów odzwierciedlona jest cena dóbr i usług środowiska przyrodniczego.

Do najważniejszych uwarunkowań trwałości i zrównoważenia układu przedmiotowego konsumpcji można zaliczyć:

- spełnienie strategicznego celu przeciwdziałania klęskom głodu,
- ekologizację konsumpcji żywności i dóbr przemysłowych,
- serwicyzację konsumpcji.

Powyższe zjawiska w realnie istniejącym układzie przedmiotowym konsumpcji zostały zapoczątkowane, co oznacza potwierdzenie hipotezy głoszącej, że *tendencje w układzie przedmiotowym konsumpcji przyczyniają się do realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju*. Rośnie liczba krajów, w których strategiczny cel zapobieżenia klęskom głodu został zrealizowany, stopniowo zmniejsza się odsetek

osób cierpiących głód i niedożywienie, choć zarazem proces ten wydaje się bardzo powolny. Konsumenci wykazują wzrost zainteresowania konsumpcją dóbr i usług proekologicznych, a także serwicyzacją konsumpcji. Ważną cechą układu przedmiotowego współczesnej konsumpcji jest stopniowe odchodzenie od dążenia do własności dóbr na rzecz dążenia do zwiększonego dostępu do nich, co oznacza, że wzrastać będzie popularność form konsumpcji zbiorowej. Konsumenci stopniowo odchodzą też od ilościowego w kierunku jakościowego traktowania konsumpcji dóbr i usług¹. W połączeniu z nowoczesnymi technikami produkcji i marketingu często przyczynia się to do wzrostu jakości życia konsumentów oraz racjonalizacji produkcji. Utrzymywanie się w produkcji seryjnych zunifikowanych produktów przyczynia się do demokratyzacji konsumpcji, ponieważ zwiększa się dostęp do artykułów przemysłowych konsumentów o niskich dochodach. Druga połowa XX wieku to także okres gwałtownego wzrostu konsumpcji usług niematerialnych oraz wzrostu popularności prosumpcji, czyli przemieszczenia czasu pracy z czasem wolnym i traktowania pracy względnie edukacji jako formy samorealizacji. Oba zjawiska należy ocenić z perspektywy celów trwałego i zrównoważonego rozwoju bardzo wysoko. Pierwsze z nich może przyczyniać się do wzrostu konsumpcji bez równoczesnego wzrostu presji na środowisko, natomiast drugie sprzyja wzrostowi jakości życia.

Bardzo istotną z punktu widzenia realizacji celów trwałego i zrównoważonego rozwoju cechą układu przedmiotowego konsumpcji jest prawdopodobne ograniczenie wzrostu presji na środowisko konsumentów z krajów średnio rozwiniętych i rozwijających się wynikające z faktu, że przedmiotem najwyższej fascynacji konsumentów jest konsumpcja dóbr sektora odmaterializowanego oraz konsumpcja usług i w tej sferze dążenia do hiperkonsumpcji są realizowane w stopniu najwyższym.

Układ organizacyjny trwałej i zrównoważonej konsumpcji powinien charakteryzować się następującymi cechami:

- oddziaływanie państwa, organizacji społecznych i przedsiębiorstw zmierzające do wdrażania form trwałej i zrównoważonej konsumpcji,
- ekologizacja infrastruktury konsumpcji,
- istnienie systemu proekologicznej i ukierunkowanej na kultywowanie tradycji różnorodności kulturowej edukacji konsumenckiej,
- wspieranie form konsumpcji zbiorowej, alternatywnych wobec konsumpcji indywidualnej.

Analiza układu organizacyjnego współczesnej konsumpcji pozwala na sformułowanie stwierdzenia, że *struktura układu organizacyjnego konsumpcji w coraz szerszym zakresie sprzyja utrwalaniu procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji*. Rośnie ranga polityki środowiskowej, polityki ochrony konsumenta oraz polityki regionalnej w działalności państw, co przyczynia się do wzrostu poziomu zrównoważenia konsumpcji w tych sferach. Działalność organizacji pozarząd-

¹ Przy czym dążą do zintegrowanego postrzegania jakości zdrowotnej, ekologicznej, estetycznej i użytecznościowej (ergonomia, smak itp.) produktu.

wych, ruchów konsumenckich, kościołów i związków wyznaniowych jednoznacznie zmierza ku rozpowszechnianiu proekologicznych form konsumpcji i przyczynia się z jednej strony do zmiany zachowań konsumentów, z drugiej zaś do kształtowania się dość skutecznego systemu edukacji konsumenckiej. Wprawdzie rozwój infrastruktury konsumpcji ukierunkowany jest w stronę wspierania dążeń do wzrostu konsumpcji, lecz zauważalne jest, że infrastruktura ta wspiera równocześnie wzrost konsumpcji dóbr i konsumpcji usług, co w ostateczności może sprzyjać szybszemu wzrostowi konsumpcji usług, a tym samym ograniczeniu wzrostu konsumpcji materialnej. Rośnie ranga konsumpcji zbiorowej w sferze dotychczas typowej dla konsumpcji indywidualnej związana z szybkim wzrostem jakości usług transportowych, gastronomicznych, a także zanikaniem wśród konsumentów postawy polegającej na dążeniu do własności dóbr. Wzrasta także jakość podaży dóbr i usług środowiska przyrodniczego. Warto też zaznaczyć, że korzystna z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju jest domocentryzacja konsumpcji polegająca na wzroście konsumpcji dóbr i usług w gospodarstwie domowym. Przyczynia się ona do wzrostu konsumpcji usług niematerialnych, a tym samym do ukierunkowania dążeń wielu konsumentów w stronę dóbr nieuciążliwych dla środowiska.

Jako warunki zrównoważenia układu przestrzennego konsumpcji można wymienić:

- zapewnienie ogółowi społeczności globu dostępu do dóbr społecznie pożądanых,
- traktowanie jako priorytetu we wdrażaniu trwałej i zrównoważonej konsumpcji zmiany zachowań konsumentów w krajach wysoko rozwiniętych stanowiących wzorzec rozwojowy dla konsumentów w innych krajach,
- względnie równomierny rozwój regionalny,
- zapewnienie źródeł dochodów konsumentom zamieszkującym obszary przyrodniczo cenne.

Powyższe warunki są stopniowo przez współczesny system konsumpcji spełniane. Globalizacja konsumpcji do pewnego stopnia przyczynia się do wzrostu dywersyfikacji dochodów konsumentów na świecie, a co za tym idzie stopniowego wzrostu liczby konsumentów dysponujących środkami zapewniającymi dostęp do dóbr społecznie pożądanых. Ograniczeniem tego procesu wydaje się w dalszym ciągu handel międzynarodowy oparty na często nieuczciwej konkurencji krajów wysoko rozwiniętych (przykładowo subsydiowanie eksportu i blokowanie importu artykułów rolnych). Globalizacja gospodarki przyczynia się także do stopniowego wyłaniania się systemu globalnej polityki środowiskowej i globalnej polityki ochrony konsumenta. Można też dostrzec, że procesy upowszechniania się modelu trwałej i zrównoważonej konsumpcji są najbardziej zaawansowane w krajach wysoko rozwiniętych, zwłaszcza w krajach „Piętnastki”, a pozostałe kraje powoli przejmują standardy i wzorce tych krajów. Jest to zauważalne także w przypadku Polski. Akcesja do Unii Europejskiej wiąże się z koniecznością przejścia surowych standardów polityki wspólnotowej zwłaszcza tych, które są związane z wdrażaniem procesów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Tak więc- *ilość trendów zmian*

w procesach konsumpcji zgodnych z celami trwałego i zrównoważonego rozwoju zwiększa się zarówno w poszczególnych gospodarkach krajowych, jak też w skali globalnej.

Jednakże poszczególne systemy charakteryzują liczne niesprawności ograniczające proces jej równoważenia. Dobrym przykładem problemów związanych z realizacją tego celu jest gospodarka polska, w której szczególnie silnie zaznaczają się sprzeczne tendencje zmian w procesach spożycia. Również w Polsce zauważalne są zjawiska korzystne z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju. Zaliczyć do nich można:

- zróżnicowanie plac promujące efektywność sektora odmaterializowanego,
- wzrost świadomości ekologicznej,
- poprawę stanu zdrowotności społeczeństwa i wzrost długości życia,
- nasilające się dążenie do wzrostu konsumpcji usług niematerialnych i dóbr sektora odmaterializowanego,
- rozwój prosumpcji,
- stopniowy wzrost rangi polityki środowiskowej, polityki ochrony konsumenta i polityki regionalnej w polityce państwa,
- powolne upowszechnianie się idei proekologicznych wśród organizacji społecznych i przedsiębiorstw,
- wzrost jakości podaży dóbr i usług środowiska przyrodniczego.

Równocześnie można zaobserwować zjawiska, które należy ocenić jednoznacznie negatywnie, a od ich podjęcia zależy tempo wdrożenia procesów trwałej i zrównoważonej konsumpcji. Do najważniejszych należy zaliczyć:

- wielkie zróżnicowanie dochodów w społeczeństwie i potężne rozmiary bezrobocia; w tej sferze Polska w ciągu lat dziewięćdziesiątych odchodziła od modelu trwałego i zrównoważonego rozwoju,
- stabilizację dochodów na poziomie zbyt niskim, by oczekiwać powszechnego zainteresowania ekologizacją konsumpcji dóbr i usług,
- przechodzenie od stabilnej sytuacji demograficznej w kierunku ujemnego przyrostu demograficznego,
- powielanie wielu wzorców niezrównoważonej konsumpcji, przede wszystkim konsumpcji dóbr transportowych przy bardzo niskich standardach polityki państwa w tej sferze,
- wzrost uciążliwości dla środowiska przyrodniczego konsumpcji dóbr i usług przez gospodarstwa domowe w wybranych sferach (przede wszystkim wzrost emisji zanieczyszczeń powietrza przez transport indywidualny oraz wzrost emisji odpadów).

Bez wątpienia zatem konieczne jest oddziaływanie na procesy konsumpcji w kierunku większej sprawności funkcjonowania jej układów, jeśli pragnie się przyspieszenia ich zrównoważenia. Wydaje się, że szczególne znaczenie w przypadku Polski należałoby przypisywać polityce ekologicznej, konsekwentnemu programowaniu i wdrażaniu programów rozwoju zrównoważonego (przy wzroście rangi partnerstwa międzysektorowego), polityce rynku pracy oraz polityce regionalnej. Wymagają też przeobrażenia standardy polityki socjalnej, które obecnie w zbyt

wielkim stopniu przyczyniają się do utrwalania form konsumpcji nietrwałej, a także, paradoksalnie, do utrzymywania się kryzysu tych branż gospodarki, których rozwój byłby z punktu widzenia celów trwałego i zrównoważonego rozwoju bardzo korzystny. Przykładem takiej działalności są usługi kolejowe. Stopień realizacji działań z zakresu ekologicznej reformy podatkowej jest minimalny. Poziom uwzględnienia cen dóbr i usług środowiska w budżecie konsumentów jest w Polsce niższy, niż w krajach „Piętnastki”. Z perspektywy realizacji celu równoważenia konsumpcji warto też zaznaczyć rolę akcesji Polski do Unii Europejskiej. Integracja zapewne doprowadzi do bardziej intensywnego przenikania się stylów życia i wzrostu oddziaływania efektu pokazowego. Ukierunkowanie funduszy strukturalnych w Polsce jest zgodne z celami polityki trwałego i zrównoważonego rozwoju. Ponadto szansę rozwojową stwarza zainteresowanie konsumentów z krajów „Piętnastki” konsumpcją proekologiczną i postmodernistyczną. Potencjalnie podaż proekologicznych dóbr i usług, a także produktów regionalnych i kulturowych jest w Polsce wysoka. Wykorzystanie tych szans bez wątpienia mogłoby ułatwić polskiemu społeczeństwu realizację idei trwałego i zrównoważonego rozwoju.



BIBLIOGRAFIA

- 50 Ways to Save the Planet, Earthworks Group, Berkeley 1989.
- Ando A., Modigliani F., *The Life Cycle Hypothesis of Saving: Aggregate Implication and Tests*, „The American Economic Review” 1963, march, vol. LIII.
- Andreas-Grisebach M., *Eine Ethik für die Natur*, Fischer Alternativ, Frankfurt am Main 1995.
- Atkinson G., Dubourg R., Hamilton K., Munashinga M., Pearce D., Young C., *Measuring Sustainable Development, Macroeconomics and Environment*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham, 1998.
- Aznar G., *L'emploi du troisieme type*, „Trensversales Science Culture” 1996 nr 36.
- Badot O., Cova B., *Communaute et consummation: prospective pour un “marketing tribal”*, „Revue Francois du Marketing” 1995 nr 151.
- Begg D., Fischer S., Dornusch R., *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 2000.
- Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, PWN, Warszawa 1998.
- Bellany S., *The Environment in World Politics. Exploring the Limits*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 1997.
- Berg J.C.J.M. van den, P. Nijkamp, *Operationalizing Sustainable Development: Dynamic Ecological-Economic Model*, „Ecological Economics” nr 4.
- Biała Księga, Polskie Towarzystwo Strategii Lizbońskiej, Warszawa-Gdańsk 2003.
- Bieńkowski W., Pacuła P., *Programy poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2003 nr 4.
- Bilska B., *Zachowania młodych konsumentów na rynku usług gastronomicznych typu fast food*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III, zeszyt 3.
- Bocian A.F., *Polityka gospodarcza*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002.
- Bogdanowicz J., *Ku cywilizacji ekorozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 1998.
- Bokszewski Z., *Młodzi robotnicy a awans kulturalny*, PIW, Warszawa 1976.
- Boltromiuk A., *Ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Boltromiuk A., *Rozwój funkcji turystycznej w regionie Puszczy Białowieskiej*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2003 nr 2.
- Borew J., *Sustainability and Environmental Economics*, University Press, Leeds 1997.
- Borys T., *Partnerstwo jako zasada zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- Borys T., *Regional Ecopolicy in Poland*, *Economics and Environment*”, 1993, vol. 1(3).
- Borys T., *W stronę zrównoważonego rozwoju polskich gmin i powiatów*, [w:]

- Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- Bowden E.V., Bowden J.H., *Ekonomia. Nauka zdrowego rozsądku*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2002.
- Bretschger L., *Growth Theory and Sustainable Development*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 1999.
- Broniewicz E., Poskrobko B., *Nakłady na ochronę środowiska. Metodyka i wyniki badań*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- Budnikowski A., *Podstawowe rodzaje międzynarodowych konfliktów ekologicznych*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.
- Burger T., *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego u progu XXI wieku*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2000.
- Bywałec Cz., Rudnicki L., *Konsumpcja*, PWE, Warszawa 2003.
- Bzdawka K., *Globalne dylematy a zrównoważony rozwój*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.
- Cagen S., *Quirkylone*, New York 2004.
- Carley M., Spapens P., *Dzielenie się światem*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa-Białystok 2000.
- Carpentier J., *Konsument i konsumpcja w społeczeństwie postmodernistycznym*, WSZiH, Warszawa 1996.
- Carson R., *Silent Spring*, Penguin, 1962.
- Chaczyńska A., *Żywność genetycznie modyfikowana ilustracją ryzykownych działań człowieka cywilizacji technicznej*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 2003 nr 1.
- Chris Rodrigo G., *Technology, Economic Growth and Crises in East Asia*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Chrościcki T., *Sytuacja społeczno-gospodarcza Polski przed akcesją do Unii Europejskiej*, „*Optimum-Studia Ekonomiczne*” 2004 nr 2.
- Ciborowski R., *Innowacje a rozwój gospodarczy Wielkiej Brytanii*, Wyd. UwB, Białystok 1999.
- Coase R., *The Problem of Social Costs*, „*Journal of Law and Economics*” 1960 nr 3.
- Cobb C.W., J.B. Cobb, *The Green National Product*, Washington 1993.
- Commission Communication, *First Progress Report on Economic and Social Cohesion*, Brussels 2002.
- Commoner B., *Zamykający się krąg*, PWE, Warszawa 1974.
- Constanza R., Cumberland J., Daly H., Godland R., Norgaard R., *Einführung in die Ökologische Ekonomik*, Stuttgart 2001.
- Constanza R., *The Value of the World's Ecosystem Services and Natural Capital*, „*Ecological Economics*” 1998 nr 25.
- Coupland D., *Pokolenie X*, Prószyński i s-ka, Warszawa 1998.
- Czaja D., *Mitologie popularne*, Wyd. UJ, Kraków 1994.
- Czaja S., *Wpływ współczesnego neokolonializmu ekologicznego na globalizację problemów środowiskowych*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.
- Dale P.J. i in., *Potential for the Environmental Impact of Transgenic Crops*, „*Nature Biotechnology*” 2002 nr 6.
- Daly H., Cobb J.B., *For the Common Good*, Cambridge University Press, London 1989.
- Daly H., *Sustainable Development: from Concept and Theory to Operational*

- Principles*, [w:] *Resources, Environment and Population*, ed. K. Davis and M.S. Bernatam, Population Council and Oxford University Press, New York 1990.
- Dasman R., Nilton J., *Ekologiczne podstawy rozwoju ekonomicznego*, PWE, Warszawa 1980.
- Davis K., *The World Demographic Transition*, "Annals of the American Academy of Political and Social Science", 1945, nr 237.
- Dawson, G. Watson-Brown L., Baxter A., Bertaux N., *Market, State and Feminism*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.
- Delorme A., *Antyekologiczna spuścizna totalitaryzmu*, Wyd. Secesja, Kraków 1995.
- Demianowicz A., Znaniecki P., *Rola ekoetykietowania w zarządzaniu ochroną środowiska*, [w:] *Zarządzanie ochroną środowiska w przedsiębiorstwie i gminie*, red. B. Poskrobko, Poznań-Białystok-Ustronie Morskie 1997.
- Devall B., Sessions G., *Ekologia głęboka*, Wyd. Pusty Obłok, Warszawa 1996.
- Diagnoza społeczna 2002*, red. J. Czapieński, T. Punk, maszynopis, Warszawa 2002.
- Dobre zakupy. Poradnik*, Polska Zielona Sieć, Kraków 2004.
- Dobrzański G., Dobrzańska B.M., Kielczewski D., *Ochrona środowiska przyrodniczego*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1997.
- Dobrzański G., *Ekorozwój a utopia*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 1.
- Dollar D., Kraay A., *Trade, Growth and Poverty*, World Bank, London 2001.
- Dołęga J.M., *Człowiek w zagrożonym środowisku*, Wyd. ATK, Warszawa 1998.
- Dore R., Whitaker D.H., *Social Evolution, Economic Development and Culture. What is Means to Take Japan Seriously*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Duesenberry J.S., *Income, Saving and the Theory of Consumer Behaviour*, Harvard University Press, Cambridge 1952.
- Duffner R., *Jak żyć ekologicznie*, Zielona Biblioteka, Poznań 1993.
- Ecological Economics: the Science and Management of Sustainability*, ed. R. Constanza, Columbia UP, New York 1991.
- Ecological Footprint of Nations*, ed. J. Venetoulis, D., Chazan, Ch. Gaudet, Sustainability Indicators Program, march 2004, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.RedefiningProgress.org/ecologicalfootprint.pdf>.
- Edmonds E., *Does Globalization Increase Child Labor? Evidence from Vietnam*, Edward Elgar Pbl Cheltenham 2001.
- Educations and Earnings in Europe*, ed. I. Walker, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Efektywność a sprawiedliwość*, J. Wilkin (red.), Wyd. KEY TEXT, Warszawa 1997.
- Ehrlich P., *Population Bomb*, Balantine Books, New York 1968.
- Ekologiczne aspekty gospodarki przestrzennej*, red. T. Łaguna, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2004.
- Ekonomia Środowiska i Zasobów Naturalnych*, red. L. Gabel, H. Folmer, J. Opschoor, Wyd. Zys i s-ka, Poznań 1996.
- Ekonomiczno-finansowe i prawne instrumenty ochrony środowiska naturalnego w Polsce*, red. J. Zalewa, Wyd. UMCS, Lublin 2001.
- Ellington J., Hailes J., *The Green Consumer Guide*, Victor Gollane 1988.
- Employment in Europe 2001*, EC, Luxembourg 2001.
- Eurostat. Mortality Statistics and EC Household Panel*, Luxembourg 2003.
- Eurostat-European Community Household Panel*, Luxembourg, december 2002.
- Eurostat-Quarterly Labour Force Data*, Luxembourg 2003.
- Ferry L., *Nowy Ład Ekologiczny*, Biblioteka Dialogu, Warszawa 1995.
- Fiedor B., *Przyczynek do ekonomicznej teorii zanieczyszczenia i ochrony środowiska*,

Ossolineum 1990.

Fiedor B., *Teoretyczne podstawy badania trwałości wzrostu gospodarczego*, [w:] *Sterowanie ekorozwojem*, red. B. Poskrobko, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998.

Flakiewicz W., Oleński J., *Cybernetyka ekonomiczna*, PWE, Warszawa 1989.

Food Security in Asia, ed. W.S.Chern, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.

Förderung des nachhaltiges Konsums, „Umwelt” 2000 nr 7/8.

Frątczak P., Skrzypiec R., *Rola organizacji pozarządowych w realizacji partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju*, [w:] *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.

Friedmann M., *A Theory of the Consumption Function*, Princeton University Press, Princeton 1957.

Fromm E., *Mieć czy być*, Rebis, Poznań 1993.

Frontiers of Environmental Economics, H. Folmer (ed.), Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.

Garbarski L., *Zachowania nabywców*, PWE, Warszawa 1998.

Gaudie A., *Mensch und Umwelt*, UP, Berlin-Oxford-Heidelberg 1994.

Gąsiorowski M., *Rzeczpospolita produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych*, [w:] K. Vinaver, J. Jasiński, *Rzeczpospolita produktów regionalnych „Tereny, Ludzie, Produkty”* nr 4.

Gil S., Śleszyński J., *Wskaźnik trwałego dobrobytu ekonomicznego (ISEW)*, „Ekonomista” 2000 nr 5.

Górka K., *Czasopismo „Ekonomia i Środowisko” w latach 1992- 2002 i jego wpływ na rozwój nauki i polityki ekologicznej*, „Ekonomia i Środowisko” 2003, nr 1.

Górka K., Poskrobko B., Radecki W., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 1998.

Gorres A., *Forget Double Dividend: Ecotaxes Have at Least Ten Dividends to Offer*, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.foes-ev.de>.

Green households?, ed. K.J. Noorman, T. Schoot, Earthscan, London 1998.

Gresta M., Rok B., *Odpowiedzialny biznes wyzwaniem dla europejskiej gospodarki*, FOB, Warszawa 2002.

Grodecka M., *Siewcy dobrego jutra*, Oficyna SPAR, Warszawa 1991.

Gutkowski R., *Walka z biedą*, „Oświata i Wychowanie” 2004 nr 1.

Hammond A., *Environmental Indicators: a Sistematic Approach to Measuring and Reporting on Environmental Policy Performance in the Context of Sustainable Development*, World Resources Institute, Washington 1995.

Hanan M., *Sales Shock! The End of Selling Products, the Rise of Comanaging Customers*, AMACOM, New York 1996.

Hardwick J.M., *Intergenerational Equity and Investing the Rents from Exhaustible Resources*, „American Economic Review” nr 66, 1977.

Hareide D., *The Good Norway*, Gyldenal, 1990, 2000.

Hawken P., Lovins P., Lovins H., *Natural Capitalism: Creating the Next Industrial Revolution*, Brownand co., Boston 1999.

Helgason H. *101 Reykjavik*, Wyd. Świat Literacki, Izabelin 2001.

Heller J., Lubański M., Ślaga S.W., *Zagadnienia filozoficzne współczesnej nauki. Wstęp do filozofii przyrody*, Wyd. ATK, Warszawa 1982.

Henderson J.M., Quandt R.E., *Microeconomic Theory a Mathematical Approach*, McGraw-Hill Book Company, New York 1979.

Holody A., *Terminologia sfery spożycia*, PAN, Warszawa 1975.

- Hopflinger F., *The Future of Household and Family Structures in Europe*, [in:] seminar on *Present Demographic Trends and Lifestyles in Europe*, Council of Europe, Strasbourg 1991.
- Hotelling H., *The Economics of Exhaustible Resources*, „Journal of Political Economy” 1931 nr 39.
- Hull Z., *Rewolucja efektywności*, „Człowiek i Przyroda” 1999/2000 nr 11-12.
- Industrial Metabolism. Restructuring for Sustainable Development*, S.U. Ayres, E. U. Simmons (ed.), Paris-Tokyo-New York.
- Internet 2000: prawo – ekonomia – kultura*, red. R. Skulin, Oficyna Wydawnicza Verba, Lublin 2000.
- Jackson T., N. Marks, *Consumption, Sustainable Welfare and Human Needs*, „Ecological Economics” 1998 nr 28.
- Jackson T., Stymne S., *Sustainable Economic Welfare in Sweden*, Stockholm Environment Institute, Stockholm 1996.
- James C., *Global Status of Commercialized Transgenic Crops in 2002*, ISAA Briefs nr 27, 2002.
- Janikowski R., *Imperatyw ekologiczny konsumenta a równoważenie konsumpcji*, „Ekonomia i Środowisko” 1994 nr 1.
- Jastrzębska-Smolaga H., *W kierunku trwałej konsumpcji. Dylematy, zagrożenia, szanse*, PWN, Warszawa 2000.
- Jeżowski P., *Ekonomia ekologiczna. Nowa dyscyplina naukowa*, „Ekonomia i Środowisko” 2003 nr 2.
- Jonas H., *Zasada odpowiedzialności*, Wyd. Platan, Kraków 1995.
- Kapp W., *The Social Costs of Free Enterprise*, Harvard University Press, Cambridge 1950.
- Keating M., *Szczyt Ziemi. Globalny program działań*, Wyd. GEA, Warszawa 1993.
- Keynes J., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 1985.
- Kielczewski D., *Ekoetykietowanie jako instrument polityki środowiskowej*, [w:] *Ekonomiczno-finansowe i prawne instrumenty ochrony środowiska naturalnego w Polsce*, red. J. Zalewa, Wyd. UMCS, Lublin 2001.
- Kielczewski D., *Ekologia głęboka jako utopijna koncepcja rozwojowa*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2001 nr 4.
- Kielczewski D., *Ekologia społeczna*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2001.
- Kielczewski D., *Esej o mieście*, „Kartki” nr 30.
- Kielczewski D., *Mechanizmy rozwoju prawa ochrony środowiska*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 1998.
- Kieselbach T., *Młodzi zagrożeni społecznym wykluczeniem*, „Oświata i Wychowanie” 2004 nr 1.
- Killinger S., *International Environmental Externalities and the Double Dividend*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Kisiel-Łowczyk A.B., *Współczesna gospodarka światowa*, AE, Gdańsk 1994.
- Konsolidacja już się zaczęła*, „Rzeczpospolita” 2002 (13 września).
- Kośmicki E., *Społeczny wymiar trwałego i zrównoważonego rozwoju. Próba konkretyzacji*, [w:] *Ekologiczne aspekty gospodarki przestrzennej*, red. T. Łaguna, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2004.
- Kot W., *Polskie dekady. Kronika naszych czasów 1950-1990*, Wyd. Podsiedlik i s-ka, Warszawa, b.r.w.
- Kotler P., *Konkurencyjność a charakter społeczny*, [w:] *Organizacja przyszłości*, red. F. Heselbein, Business Press, Warszawa 1998.

- Kowalska K., *Strategia akcji społecznej w zwalczaniu głodu w badaniach Amartyi Sena*, „Gospodarka Narodowa” 2003 nr 11-12.
- S. Kozłowski, *Ekorozwój- wyzwanie XXI wieku*, PWN, Warszawa 2000.
- Kozłowski S., *Szczyt Ziemi – początek ery ekologicznej*, Biblioteka Filozofii Ekologicznej, Łódź 1993.
- Kramer J., *Konsumpcja w gospodarce rynkowej*, PWE, Warszawa 1997.
- Krzysztofek K., *Cywilizacja: dwie optyki*, Instytut Kultury, Warszawa 1991.
- Kupiec L., *Rozwój społeczno-gospodarczy*, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego Filia w Białymstoku, Białystok 1995.
- Kupiec L., *Zasady gospodarowania w regionach przyrodniczo cennych*, [w:] *Mechanizmy i uwarunkowania ekorozwoju*, red. S. Wrzosek, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 1996.
- Kwaśniewski J., *Żywnienie optymalne*, Wyd. WGP, Warszawa 1999.
- Lautenburg Ch., *Fünf nach zwölf. Der globale Crash und die Zukunft des Lebens*, Fischer Alternativ, Frankfurt am Main, 1998.
- Lawn P., *Grounding the Ecological Economics Paradigm with Ten Core Principles*, “International Journal of Agricultural Resources, Governance and Ecology” 2002, vol. 2, nr 1.
- Living Planet Report*, ed. J. Loh, M. Wackenhagel, WWF, Gland 2004.
- Locke J., *Sustainable Germany: Contribution to Global Sustainable Development*, [w:] *International Conference on Sustainable Economy for the North-Implications for the South*, ed. C. Duisberg, CDG, Berlin 1995.
- Lohr L., *Implications of Organic Certification for Market Structure and Trade. Paper prepared for „Emergence of U.S. Organic Agriculture – Can we complete?, a principal paper session at the AAEE annual meeting, Salt Lake City 1998.*
- Luptacik M., Schubert U., *Optimal Economic Growth and the Environment*, [w:] *Economic Theory of Natural Resources*, ed. W. Eichhorn, Wurzburg-Wien 1982.
- Łuczka-Bakula W., *Roľnictwo ekologiczne w Polsce w aspekcie integracji z Unią Europejską*, „Ekonomia i Środowisko” 2003 nr 2.
- Łuczka-Bakula W., *Zrównoważony rozwój a sfera konsumpcji*, „Ekonomia i Środowisko” 2000 nr 2.
- Mały Rocznik Statystyczny 2002, 2003*, GUS, Warszawa 2002, 2003.
- Masuda Y., *The Information Society as Postindustrial Society*, University Press, Tokyo 1981.
- Mazurek-Łopacińska K., *Globalizacja w aspekcie wpływu na zachowania konsumenckie*, „Marketing i Rynek” 2001, nr 3.
- Mazurek-Łopacińska K., *Zachowania nabywców i ich konsekwencje marketingowe*, PWE, Warszawa 2003.
- McCannell D., *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Muza S.A., Warszawa 2002.
- MGPiPS, PAH, Danone Polska, *Niedożywienie dzieci w Polsce. Fakty, wyzwania i inicjatywy na rzecz walki z problemem*, [dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.wiadomości.ngo.pl/2385.pdf>.
- Michnowski L., *Jak żyć? Ekorozwój albo...*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1995.
- Minsch J., *Ekologiczne sterowanie w służbie zrównoważonego rozwoju w Polsce*, [w:] *Prawne, ekonomiczne i społeczne uwarunkowania władz lokalnych w zakresie ochrony środowiska*, red. P. Buczkowski, Zielona Biblioteka, Poznań 1995.
- Mróz B., *Big Mac kontra Foie Gras: globalizacja konsumpcji w ujęciu porównawczym*, „Ekonomista” 2004 nr 1.

- Munashinga M., *Towards Sustainomics*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Naess A., *Rozmowy*, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Bielsko-Biała 1992.
- Neumayer H., *Weak versus Strong Sustainability*, Edward Elgar Publishing, Cheltenham 1999.
- Norton B., Constanza R., Bishop R., *The Evolution of Preferences*, „Ecological Economics” 1998, nr 24.
- Ocena zrównoważonego rozwoju w procesie transformacji polskiej gospodarki*, red. S. Kozłowski, „Zeszyty Naukowe Komitetu „Człowiek i Środowisko” przy prezydium PAN, nr 30.
- Ochrona środowiska 2003*, GUS, Warszawa 2003.
- Ochrona środowiska a procesy integracji i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.
- Ochrona środowiska człowieka – humanistyczne widzenie świata*, [w:] „Prace Naukowe PKE”, tom 1, PKE, Kraków 1984.
- OECD, *Economic Outlook*, Paris 2002.
- OECD, *Historical Statistics*, Paris 1979- 2000.
- OECD, *Statistical Compendium*, CD-ROM, 2001.,
- Okólski M., *Demograficzno-instytucjonalne antynomie współczesności*, [w:] *Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka*, red. J. Reykowski, T. Bielicki, Wyd. Zysk i s-ka, Poznań 1997.
- Olechnicka A., *Cywilizacja informacyjna jako wyzwanie rozwojowe*, „Optimum-Studia Ekonomiczne” 2002 nr 4.
- O'Neill J., Turner K., Bateman J., *Environmental Ethics and Philosophy*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2001.
- Organizacja przyszłości*, red. F. Heselbein, Business Press, Warszawa 1998.
- Padnie co drugi mały sklep*, „Prawo i Gospodarka” 2001 (27 listopada).
- Panayotou T., *Economic Growth and the Environment*, “UNECE Economic Survey of Europe” nr 2.
- Pearce D., *Ecological Economics and the Ecology of Economics*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2000.
- Pearce D., *Foundations of an Ecological Economics*, „Ecological Modelling” 1987 nr 38.
- Pearce D., Turner R., *Economics of Natural Resources and the Environment*, Harvester Wheatsheaf, New York 1990.
- Perman R., McGilvey J., Ma Y., Common M., *Natural Resource and Environmental Economics*, Longman Press, London 1999.
- Perlo D., *System wartości i atmosfera społeczna a skłonność do oszczędzania w gospodarce peryferyjnej*, [w:] *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
- Pieńkowski D., *Polityka ochrony konsumenta w Unii Europejskiej i w Polsce*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 2.
- Pieńkowski D., *Teoria konsumpcji w ekonomii ekologicznej*, AE, Kraków 2002, maszynopis rozprawy doktorskiej.
- Pietrzyk I., *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, PWN, Warszawa 2002.
- Pigou A.C., *Economics of Welfare*, Oxford University Press, London 1952.
- Plenderleith K., Meyer P. de, *Sustainable Agriculture in the new Millenium. The Impact of Biotechnology no Developing Countries*, Brussels 2000.

- Podlasie-wizja rozwoju*, red. A.F. Bocian, Fundacja Promocji Rozwoju Podlasia, Białystok 2004.
- Podstawy ekonomii środowiska i zasobów naturalnych*, red. B. Fiedor, C.H. Beck, Warszawa 2003.
- Podstawy strategii zarządzania Puszczą Białowieską*, DANCEE Project, Białowieża 2001.
- Policy Performance in the Context of Sustainable Development*, World Resources Institute, Washington 1995.
- Polityka gospodarcza*, red. B. Winiarski, PWN, Warszawa 1999.
- Polityka regionalna*, red. L. Kupiec, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2000.
- Poniatowicz M., *Rola samorząd terytorialnego w stymulowaniu rozwoju lokalnych rynków finansowych*, [w:] *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
- Poskrobko B., *Ekorozwój – wyzwanie cywilizacyjne*, [w:] *Ekologiczne uwarunkowania rozwoju gospodarczego*, red. A. Chmielak, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 2000.
- Poskrobko B., *Sterowanie procesami ochrony środowiska*, Wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 1994.
- Poskrobko B., *Teoretyczne aspekty ekorozwoju*, „*Ekonomia i Środowisko*” 1997 nr 1.
- Postmodernizm. Wybór tekstów*, Wyd. Platan, Kraków 1995.
- Prandecka B., *Nauki ekonomiczne a środowisko przyrodnicze*, PWE, Warszawa 1991.
- Prawo administracyjne*, red. M. Wierzbowski, PWN, Warszawa 2003.
- Principles for Trade and Sustainable Development*, Winnipeg 1995.
- Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
- Proniewski M., Niedźwiecki A., *Formy europejskiej integracji regionalnej*, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
- Propozycje dla przyszłości. Społeczeństwo konserwacyjne*, red. K. Valaskakis, PIW, Warszawa 1987.
- Rama M., *Globalization and Workers in Developing Countries*, World Bank, London 2003.
- Raport dla Rady Ziemi*, red. H. Henderson, Costa Rica 1997.
- Recent Developments in the use of Environmental Taxes in the European Union*, EEA, Copenhagen 2000.
- Reisch L.A., *Nachhaltiges Konsum*, „*Das Wirtschaftsstudium*” 1999 nr 5.
- Resources, Environment and Population*, ed. K. Davis and M.S. Bernatam, Population Council and Oxford Univeristy Press, New York 1990.
- Rewolucja informacyjna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*, red. L. Zacher, Fundacja Edukacyjna TRANSFORMACJE, Warszawa 1997.
- Rifkin J., *Wiek dostępu*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003.
- Ritzer G., *Magiczny świat konsumpcji*, Muza S.A., Warszawa 2002.
- Ritzer G., *Mcdonaldyzacja społeczeństwa*, Muza S.A., Warszawa 1999.
- Rocznik Statystyczny RP 2003*, GUS, Warszawa 2003 (także inne wydania).
- Rocznik Statystyczny województw 2003*, GUS, Warszawa 2003 (także inne wydania).
- Rok B., *Etapy rozwoju współczesnego konsumeryzmu a kształtowanie wzorców konsumpcji*, [w:] *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, red. J. Kamieniecka, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002.

- Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, red. J. Kamieniecka, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002.
- Rozwój regionalny a proces integracji*, red. A.F. Bocian, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Rybowska A., Babicz-Zielińska E., Zabrocki R., *Zachowania konsumentów w stosunku do kuchni innych narodów*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu”, 2001, tom III, zeszyt 3.
- Rynek pracy w regionie podlaskim – stan i perspektywy*, red. C. Sadowska-Snarska, B. Pławgo, WSE, Białystok 2004.
- Sadowski A., *Agroturystyka i ekoturystyka jako alternatywne metody zwiększania dochodów rolniczych*, [w:] *Podlasie-wizja rozwoju*, red. A.F. Bocian, Fundacja Promocji Rozwoju Podlasia, Białystok 2004.
- Sadowski A., *Dylematy wyboru drogi rozwoju rolnictwa w Polsce*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” Zeszyt 2, Warszawa-Poznań-Białystok 2001.
- Sala-I-Martin R., *The World Distribution of Income*, World Bank, London 2002.
- Sala-I-Martin X., *The Disturbing Rise of Global Income Inequality*, World Bank, London 2002.
- Sandler T., Smith V.K., *Intertemporal and Intergenerational Pareto Efficiency*, „Journal of Environmental Economics and Management” 1982 nr 4.
- Savatter F., *Politica para Amador*, Editorial Ariel S.A., Barcelona 1998.
- Schumacher E., *Małe jest piękne*, PIW, Warszawa 1981.
- Senyszyn J., *Etyka konsumpcji jako wyzwanie XXI wieku*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III zeszyt 3.
- Sharma N.K., *Mleko cichy morderca*, Wyd. SPAR, Warszawa 1996.
- Shopping for a Better World*, Council of Economic Profiles, Ballantine Books, New York 1989.
- Shuty S. *W paszczę konsumpcji*, [w:] *Frustracja*, red. P. Marecki, J. Sowa, Krakowska Alternatywa, Kraków 2003.
- Singer P., *Wyzwolenie zwierząt*, PIW, Warszawa 2004.
- Sobczak J., *Wizje ładu gospodarczego*, Wyd. UJ, Kraków 1996.
- Solow R.M., *The Economics of Resources or the Resources of Economics*, „The American Economic Review” may 1975.
- Soto H. de, *Tajemnica kapitału*, Fijorr Pbl., Chicago-Warszawa 2002.
- Sowa J., *Dezerterzy społeczeństwa konsumpcji*, [w:] *Frustracja*, red. J. Sowa, P. Marecki, Krakowska Alternatywa, Kraków 2003.
- Spinella A., *Leasing's Share of Market Slows a Bit in 1998*, „Leasing News” 1998 nr 9.
- Sporek T., *Tendencje w międzynarodowym i globalnym handlu produktami zaawansowanymi technologicznie*, [w:] *Ochrona środowiska a procesy integracji.. i globalizacji*, red. A. Budnikowski, M. Cygler, Wyd. SGH, Warszawa 2004.
- Sterowanie ekorozwojem*, red. B. Poskrobko, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998.
- Stoczkiewicz M., *Ochrona interesów konsumentów w kontekście ochrony środowiska*, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Białystok-Kraków 2003.
- Strategia zrównoważonego rozwoju powiatu hajnowskiego do 2015 roku* kierownik projektu B. Poskrobko, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok-Hajnówka 2000.
- Strużycki M., *Koncentracja w handlu a współpraca producentów i dystrybutorów*, Wyd. IRWiK, Warszawa 2000.

- Sulima E., *Rys historyczny polityki zatrudnienia w krajach Unii Europejskiej*, [w:] *Rozwój regionalny a proces integracji*, red. A.F. Bocian, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Sustainable Consumption*, Edward Elgar Pbl., Cheltenham 2004.
- Sytuacja bytowa gospodarstw domowych w 2003 r.*, GUS, [dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.stat.gov.pl>.
- Sytuacja społeczna Unii Europejskiej 2003*, Komisja Europejska [dokument elektroniczny], tryb dostępu: <http://www.msz.gov.pl/sytuacja.pdf>.
- Szklarek J., *Ludzie spod znaku ślimaka*, „Kropla” 2003 nr 1.
- Sztaudynger J.J., *Próby ekonometrycznego określenia wpływu kapitału społecznego na wzrost gospodarczy*, „Gospodarka Narodowa” 2003, nr 11-12.
- Śleziak C., *Szczyt Ziemi w Johannesburgu - ocena wyników i wyzwania dla Polski*, [w:] *Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- Ślipko T., *Granice życia*, Wyd. Platan, Kraków 1994.
- Środowisko Europy: Trzeci Raport Oceny*, Europejska Agencja Środowiska, Kopenhaga 2003 (tekst polski: <http://mos.gov.pl/kiev.pdf>).
- Świat w liczbach*, Wyd. Polityka/The Economic Newspaper Ltd., London 2004.
- Tanzi V., *The Demise of the Nation State*, MF Working Paper, 1998.
- Teoria ekonomii. Makroekonomia*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Teoria ekonomii. Mikroekonomia*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2003.
- Tietenberg T., *Environmental and Natural Resource Economics*, Addison Wesley, Glenview 2000.
- The Asian Recovery*, ed. Tran Van Hoa, Edward Elgar Pbl, Cheltenham 2001.
- Toffler A., *Trzecia fala*, Rebis, Poznań 1998.
- Toman M., *Economics and Sustainability: Balancing Trade-Offs and Imperatives*, „Land Economics” 1994 nr 4.
- Transport and Environment*, ed. E. Verhoef, E. Feitelson, EE Publ., Northampton 2001.
- Trewanas A. J., Leaver C. H., *Is Oppsition to GM Crops Science or Politics?*, „EMBO Reports” 2001 nr 21.
- U Thant, *Człowiek i jego środowisko. Raport Sekretarza Generalnego ONZ z dnia 26 maja 1969 r.*, Biuletyn Polskiego Komitetu ds. UNESCO 1970.
- Veenhoven R., *Happiness in Nations: the Study of Life Satisfaction*, Erasmus University, Rotterdam 1993.
- Vinaver K., Jasiński J., *Rzeczpospolita produktów regionalnych „Tereny, Ludzie, Produkty”* nr 4.
- Waloszczyk K., *Planeta nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997.
- Warunki życia ludności w 2001*, GUS, Warszawa 2002.
- Warunki życia ludności w 2002 r.*, GUS, Warszawa 2003.
- Wasiak A.P., *Analiza procesu równoważenia rozwoju*, [w:] *Zarządzanie środowiskowe. Teraźniejszość i przyszłość*, red. B. Poskrobko, Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Zarządzania Środowiskiem, Białystok 2003.
- WBGU, *Welt im Wandel*, Jahresgutachten 1996, Berlin-Heidelberg-New York 1996.
- Weizsacker E.U. von, *Das Jahrhundert der Umweltvision*, Campus Verlag, Frankfurt am Mein-New York 1999.
- Weizsacker E.U. von, *Erdpolitik an der Schwelle zum Jahrhundert der Umwelt*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt 1990.

- Welfens M.J., *De-materialization Strategies and Systems of National Accounts*, „Fresenius Environmental Bulletin 1993 nr 2.
- Welfens M.J., *Umwelt und Lebenswelt. Wie Kinder gestalten und gebrauchen. MIPS für Kids*, Wuppertal Institut, Wuppertal 1998.
- Willer H., Yussefi M., *Organic Agriculture Worldwide 2001*, SOL, Bad Durkheim 2001.
- Winkler A., Voller B., *European Consumers and Environmentalism*, GfK Verbraucherforschung, Berlin 1992.
- Winkler J.W., *Jednolity rynek wewnętrzny UE*, Wyd. AE, Kraków 2001.
- Wnorowski H., *Instrumenty marketingowe jako czynnik tworzenia kapitału w przemyśle rolno-spożywczym*, [w:] *Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej*, red. K. Meredyk, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2004.
- Winpenny J., *Wartość środowiska. Metody wyceny ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1995.
- Woodruff D., Baig E.C., *Leasing Fever: Why the Car Businesses Will Never Be the Same*, „Business Week” 7.02.1995.
- World Commission of Environment and Development, *Our Common Future*, Oxford University Press, Oxford 1987.
- Wprowadzenie do filozoficznych problemów ekologii*, red. A. Papuźński, Wyd. Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 1998.
- Wrzesińska J., *Wpływ supermarketów na sytuację polskiego handlu*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2001, tom III, zeszyt 3.
- Wskaźniki ekorozwoju*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1998.
- Wymysłowski S., *Federacja konsumentów a środowisko przyrodnicze*, [w:] J. Kamieniecka (red.), *Rola organizacji pozarządowych w kształtowaniu proekologicznych wzorców konsumpcji*, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2002.
- Wzmocnienie integracji Europy poprzez ekorozwój. Szanse i bariery z perspektywy Polski*, red. A. Kassenberg, K. Kamieniecki, MOŚNiL, Warszawa 1998.
- Zachowanie konsumenta. Koncepcje i badania europejskie*, red. M. Lambkin, G. Foxall, F. van Raaj, B. Heilbrunn, PWN, Warszawa 2000.
- Zagrożenia ekologiczne. Warunki życia. Wizje przyszłości*, red. J. Wódz, Wyd. Śląsk, Katowice 1993.
- Zarządzanie ochroną środowiska w przedsiębiorstwie i gminie*, red. B. Poskrobko, Poznań-Białystok-Ustronie Morskie 1997.
- Zarządzanie środowiskiem. Teraźniejszość i przyszłość*, red. B. Poskrobko, Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Zarządzania Środowiskiem, Białystok 2003.
- Zarządzanie zrównoważonym rozwojem*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2003.
- Zielone Płuca Polski w opinii mieszkańców północno-wschodniej Polski*, red. B. Borawska, P. Glišński, A. Sadowski, Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2002.
- Zrozumieć biedę. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*, red. E. Tarkowska, IFiS PAN, Warszawa 2000.
- Zrównoważona Europa dla Lepszego Świata: Strategia Zrównoważonego Rozwoju Unii Europejskiej*, „Ekonomia i Środowisko” 2004 nr 1.
- Żylicz T., *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, Wyd. PWE, Warszawa 2004.
- Żylicz T., *Ekonomia wobec problemów środowiska naturalnego*, PWE, Warszawa 1991.
- Żylicz T., *Rola nauki w polityce trwałego i zrównoważonego rozwoju*, „Ekonomia i Środowisko” 2002 nr 2.

SPIS RYSUNKÓW

Rysunek 1.1 System „społeczeństwo – gospodarka – środowisko”	17
Rysunek 1.2 Środowiskowa krzywa Kuznetsa	22
Rysunek 1.3 PNB a ISEW w USA	33
Rysunek 1.4 Optymalny poziom zanieczyszczeń	34
Rysunek 1.5 Deformacja optymalnego poziomu zanieczyszczeń w wyniku ingerencji państwa	35
Rysunek 1.6 Model gospodarki okrężnej	36
Rysunek 1.7 Energo- i materiałochłonność gospodarki niemieckiej	39
Rysunek 1.8 PKB a antropopresja w „tradycyjnym” scenariuszu rozwojowym	41
Rysunek 1.9 PKB a antropopresja w scenariuszu trwałego i zrównoważonego rozwoju	41
Rysunek 2.1 System konsumpcji	52
Rysunek 2.2 Zamożność gospodarstw domowych a struktura konsumpcji	55
Rysunek 2.3 Efektywna proporcja między konsumpcją bieżącą i przyszłą	59
Rysunek 2.4 Absolutne dochody rozporządzalne, dochody permanentne, konsumpcja a cykl życia człowieka	60
Rysunek 3.1 Zmiany w stopie aktywności zawodowej i płodności młodych kobiet w wybranych krajach Europy	82
Rysunek 3.2 Współczesna zmiana demograficzna na przykładzie Polski	83
Rysunek 3.3 Dynamika wzrostu demograficznego na świecie w latach 1950-2000	84
Rysunek 3.4 Zachorowania na wybrane choroby w Polsce w latach 1990-2002	88
Rysunek 3.5 Saldo migracji w miastach na 1000 ludność w latach 1995-2002	91
Rysunek 3.6 Przekrój społeczny konsumentów w Unii Europejskiej	98
Rysunek 3.7 Wydatki na kulturę i edukację w Polsce w 2003 roku według przynależności społeczno-zawodowej	102
Rysunek 3.8 Struktura społeczno-zawodowa konsumentów a zaopatrzenie gospodarstw domowych w nośniki przekazu kulturowego	103
Rysunek 3.9 Wzrost dochodów a wzrost kosztów utrzymania w Polsce w okresie transformacji systemowej	106
Rysunek 3.10 Graficzny model społeczeństwa „klepsydry bez dna”	107
Rysunek 3.11 Wydatki na zakup, montaż i budowę urządzeń i produktów służących ochronie środowiska przez gospodarstwa domowe w Polsce	112
Rysunek 3.12 Bezrobocie w Polsce na tle krajów europejskich	119
Rysunek 3.13 Praca w warunkach uciążliwości dla zdrowia w Polsce	120
Rysunek 4.1 Porównanie wydatków gospodarstw domowych na żywność w Polsce w latach 1989 i 2002	123
Rysunek 4.2 Wzrost obrotów rynku żywności ekologicznej w Wielkiej Brytanii	126
Rysunek 4.3 Dynamika spożycia żywności (wybranych produktów) w Polsce w latach 1950-2002	131
Rysunek 4.4 Popyt na usługi gastronomiczne w Polsce na tle krajów „Piętnastki”	145

Rysunek 4.5 Dynamika popytu na usługi gastronomiczne w Polsce	145
Rysunek 4.6 Usługi gastronomiczne preferowane przez polskich konsumentów	146
Rysunek 4.7 Przewozy pasażerskie w Polsce w latach 1950-2002.....	149
Rysunek 4.8 Transport kolejowy – przewozy pasażerskie w wybranych krajach.....	150
Rysunek 4.9 Transport samochodowy – przewozy pasażerskie w wybranych krajach	151
Rysunek 4.10 Sprzedaż środków trwałych w formie leasingu w wybranych krajach świata w 2001 r.	153
Rysunek 4.11 Konsumpcja dóbr a konsumpcja usług w Polsce na przykładzie żywności i transportu	155
Rysunek 4.12 Wzrost liczby studentów w Polsce	157
Rysunek 4.13 Przyjazdy cudzoziemców do Polski oraz wyjazdy Polaków za granicę.....	159
Rysunek 4.14 Wartość sprzedaży usług komputerowych w Polsce	161
Rysunek 4.15 Wzrost liczby placówek zdrowia psychicznego w Polsce w latach 1980-2002	162
Rysunek 4.16 Usługi rekreacyjne preferowane przez polskie kobiety.....	163
Rysunek 4.17 Wydatki na potrzeby materialne i niematerialne w Wielkiej Brytanii w latach 1954-2000.....	164
Rysunek 5.1 Przykłady etykiet stosowanych na świecie	171
Rysunek 5.2 Przykłady etykiet wykorzystywanych w Polsce	172
Rysunek 5.3 Wzrost odsetka polskich konsumentów deklarujących zainteresowanie etykietami podczas zakupów w latach 1993-2003.....	173
Rysunek 5.4 Przykłady etykiet oznaczających etyczne produkty oraz produkty regionalne	173
Rysunek 5.5 Struktura wydatków ruchów ochrony konsumenta w Polsce w latach 1998-2002	178
Rysunek 5.6 Zmiany w strukturze handlu w Polsce w latach 1995-2002	187
Rysunek 5.7 Udziały w obrotach na rynku	188
Rysunek 5.8 Wzrost liczby placówek gastronomicznych w Polsce w latach 1995-2002.....	189
Rysunek 5.9 Struktura podaży usług gastronomicznych w Polsce w roku 1995 i 2002.....	189
Rysunek 5.10 Zmiany infrastruktury turystycznej w Polsce	190
Rysunek 5.11 Dynamika rozwoju rolnictwa ekologicznego w krajach „Piętnastki” i w Polsce.....	191
Rysunek 5.12 Konsumpcja usług kinematograficznych a wzrost liczby magnetowidów w gospodarstwach domowych w Polsce w latach 1985-2002.....	195
Rysunek 5.13 Nakłady książek w Polsce w latach 1980-2002	197
Rysunek 5.14 Witryny literackie zarejestrowane w 2004 roku przez portal „Wirtualna Polska”	197
Rysunek 6.1 Nieformalna własność w wybranych krajach świata na przykładzie nieruchomości	212
Rysunek 6.2 Wydatki na leki i usługi medyczne w roku 2003.....	213
Rysunek 6.3 Uczniowie i studenci na 1000 ludności	214
Rysunek 6.4 Globalny ekologiczny odcisk stopy w latach 1960-2001	217

Rysunek 6.5 Globalny ekologiczny odcisk stopy per capita w latach 1980-2001	217
Rysunek 6.6 Zróżnicowanie oddziaływania na środowisko przyrodnicze w skali globalnej w 2001 roku	219
Rysunek 6.7 Ekologiczny odcisk stopy w wybranych krajach postkomunistycznych	225
Rysunek 6.8 Priorytetowe problemy społeczne świata według konsumentów w krajach „Piętnastki”	229
Rysunek 6.9 Dynamika dochodów budżetu państw „Piętnastki” z poszczególnych składników systemu podatkowego	238
Rysunek 6.10 Odsetek gospodarstw domowych korzystających ze społecznej pomocy w zaspokajaniu potrzeb żywnościowych a poziom bezrobocia w 2004 roku	244
Rysunek 6.11 Porównanie zaopatrzenia gospodarstw domowych w województwie mazowieckim, lubelskim, warmińsko-mazurskim, podkarpackim i podlaskim w wybrane dobra przemysłowe	245
Rysunek 6.12 Zróżnicowanie przestrzenne wydatków na usługi w Polsce	246

SPIS TABEL

Tabela 1.1 Formy syndromu globalnych zmian w środowisku przyrodniczym	16
Tabela 1.2 Społeczeństwo agrarne, przemysłowe i informacyjne	47
Tabela 2.1 Argumenty na rzecz ekoinnowacji	70
Tabela 2.2 Niektóre możliwości zastąpienia dóbr i usług materialnych przez usługi niematerialne	71
Tabela 3.1 Dynamika wzrostu demograficznego na poszczególnych kontynentach w latach 1950-2000	85
Tabela 3.2 Przyrost demograficzny w latach 1990 i 2002 w wybranych krajach świata na 1000 ludności	86
Tabela 3.3 Pracujący ogółem w Polsce	101
Tabela 3.4 Zmiany w sile nabywczej konsumentów w USA	105
Tabela 3.5 Zróżnicowanie poziomu konsumpcji gospodarstw domowych w Polsce w 2003 roku	109
Tabela 3.6 Stosunek młodzieży USA do kariery zawodowej u progu XXI wieku w ujęciu Davida Couplanda	116
Tabela 3.7 Formy zatrudnienia inne niż pełny wymiar pracy w krajach „Piętnastki”	118
Tabela 3.8 Wzrost liczby zatrudnionych w Polsce w układzie sektorowym	120
Tabela 4.1 Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce w wybrane dobra przemysłowe	139
Tabela 4.2 Zachowania polskich konsumentów w stosunku do kuchni innych narodów na przykładzie Trójmiasta	147
Tabela 5.1 Programy ochrony konsumenta w Polsce a program Unii Europejskiej	168
Tabela 5.2 Ekoetykiety wykorzystywane w wybranych krajach i regionach świata	171

Tabela 5.3 Sферы działalności ruchów ochrony konsumenta	174
Tabela 5.4 Konsumpcja zbiorowa dóbr kultury w Polsce w latach 1980-2002	194
Tabela 5.5 Transport zbiorowy w miastach	198
Tabela 5.6 Podaż wybranych dóbr i usług środowiskowych w Polsce.....	199
Tabela 5.7 Konsumpcja prywatna a konsumpcja publiczna w wybranych krajach świata	205
Tabela 6.1 Strategie walki z głodem	210
Tabela 6.2 Nierówności dochodów na świecie według Sala-I-Martina	211
Tabela 6.3 Dziesięć zasad trwałej i zrównoważonej konsumpcji według IIED.....	216
Tabela 6.4 Ekologiczny odcisk stopy w wybranych krajach nowo uprzemysłowionych	227
Tabela 6.5 Układ podmiotowy konsumpcji w Polsce na tle krajów „Piętnastki”	231
Tabela 6.6 Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce na tle krajów „Piętnastki” w wybrane artykuły przemysłowe	232
Tabela 6.7 Ekologiczny odcisk stopy w krajach „Piętnastki”	234
Tabela 6.8 Zróżnicowanie przedmiotu opodatkowania w krajach „Piętnastki”	238
Tabela 6.9 Przyrost demograficzny i migracje w Polsce w układzie przestrzennym.....	241
Tabela 6.10 Wynagrodzenia, skłonność do oszczędzania i średnia długość życia konsumentów w Polsce w układzie przestrzennym	241
Tabela 6.11 Struktura zawodowa konsumentów w układzie przestrzennym w roku 2003	243
Tabela 6.12 Konsumpcja wybranych dóbr i usług środowiska przyrodniczego w Polsce w układzie przestrzennym w 2002 roku	247

Publikacje Wydziału Ekonomicznego w latach 2003-2004

Elementy rachunku prawdopodobieństwa dla ekonomistów – E. Roszkowska
Teoria ekonomii – Tom I Mikroekonomia i Tom II Makroekonomia –
K. Meredyk (red.)

Przedmiot i metoda nauk ekonomicznych – K. Meredyk

Ekonomia – polityka – etyka – A. F. Bocian (red.)

Regiony peryferyjne w perspektywie polityki strukturalnej UE –
A. Bołtromiuk

Reforma systemu podatkowego w Polsce – J. Sikorski (red.)

Algebra liniowa z elementami zastosowań w ekonomii – D. Mierzyńska,
N. Perło, E. Roszkowska

*Współpraca transgraniczna z krajami bałtyckimi, Białorusią i Rosją –
Obwód Kaliningradzki w warunkach integracji Polski z UE* – J. Bieńkowski,
J. Grabowiecki i H. Wnorowski (red.)

Ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych –
A. Bołtromiuk (red.)

Proces tworzenia kapitału w gospodarce peryferyjnej – K. Meredyk (red.)
„Optimum. Studia Ekonomiczne” nr 1, 2 i 3/2004

Formy europejskiej integracji gospodarczej – M. Proniewski, A. Niedźwiecki

Gospodarka przestrzenna tom VI „Infrastruktura społeczna” – L. Kupiec,
A. Gołębiowska, D. Wyszowska

*Wpływ zmian w polityce ekonomicznej i globalizacji na postęp techniczny i
konkurencyjność gospodarki Wielkiej Brytanii* – R. Ciborowski

Rozwój regionów wschodnich – szanse po przystąpieniu do UE – J. Sikorski
(red.)

Historia gospodarcza Polski Odrodzonej – Cz. Noniewicz

Rozwój regionalny a procesu globalizacji – A. F. Bocian (red.)

Książki można nabyć

na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku,
ul. Warszawska 63, **pokój 208** tel. (085) 745 77 02

Podyplomowe Studium Europejskiej Integracji Gospodarczej

☎ 15-062 Białystok, ul. Warszawska 63, pok. 234,
☎ tel. (085) 7457721, fax. (085) 7414685
e-mail: pseig@weko.uwb.edu.pl <http://weko.uwb.edu.pl/polish/index.html>

Kierownik: Dr Elżbieta Sulima
Sekretariat: Mgr Jolanta Wiszniewska

W ramach Studium słuchacze zdobędą wiedzę z zakresu zasad i mechanizmów funkcjonowania współpracy europejskiej oraz umiejętność opracowywania projektów inwestycyjnych, w tym projektów finansowanych przez Unię Europejską.

Problematyka integracji europejskiej będzie prezentowana na płaszczyźnie teoretycznej jak i w wymiarze wdrożeniowym. Powodem tego rodzaju kształcenia jest potrzeba uzyskania nowych umiejętności funkcjonowania podmiotów gospodarczych i instytucji, w nowych warunkach, z tytułu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dlatego też w ramach Studium realizowane będą następujące cele szczegółowe:

- ★ uzyskanie wiedzy z zakresu zasad i mechanizmów funkcjonowania Unii Europejskiej na różnych płaszczyznach gospodarczych i społecznych,
- ★ zdobycie i pogłębienie wiedzy na temat instytucji Unii Europejskiej,
- ★ uzyskanie wiedzy o możliwości pozyskiwania funduszy ze środków Unii Europejskiej,
- ★ umiejętność praktyczna opracowywania projektów inwestycyjnych i sporządzania wniosków do programów pomocowych.

Absolwenci uzyskują świadectwo ukończenia studiów podyplomowych z zakresu integracji europejskiej.

Słuchaczami Studium mogą być osoby z wyższym wykształceniem niezależnie od ukończonego kierunku studiów. Zajęcia odbywają się w formie 2-dniowych zjazdów (w soboty i niedziele) i obejmują 204 godziny dydaktyczne.

Wykładane są następujące bloki tematyczne: system prawny UE, historia integracji europejskiej, system instytucjonalny UE, funkcjonowanie rynku wewnętrznego UE, wybrane wspólne polityki UE, wewnętrzne i zewnętrzne programy strukturalne UE, unia gospodarcza i walutowa, społeczeństwo UE, UE w gospodarce światowej, Polska w procesie integracji z UE, techniki negocjacyjne.

Zasady naboru: decyduje kolejność zgłoszeń.

Warunki rekrutacji: odpis dyplomu, podanie – kwestionariusz osobowy, opłata manipulacyjna.

PODYPLOMOWE STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW

*15-062 Białystok
ul. Warszawska 63
pok. 208*

*tel. (085) 745-77-02
fax (085) 745-77-02*

*Kierownik: dr Ryta I. Dziemianowicz
Sekretariat: Grażyna Majewska*

Podyplomowe Studium Finansów i Rachunkowości Przedsiębiorstw istnieje od roku akademickiego 1992/1993. Przeznaczone jest dla absolwentów szkół wyższych różnej specjalności.

Celem studium jest przygotowanie kadr dla przedsiębiorstw i instytucji w zakresie finansów i rachunkowości oraz przygotowanie słuchaczy do działalności usługowej w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Studia trwają dwa semestry, kończą się zaliczeniami lub egzaminami z poszczególnych przedmiotów. Zajęcia odbywają się w formie 7 dwudniowych zjazdów w weekendy w każdym semestrze i obejmują 292 godz. zajęć dydaktycznych. W roku 2001/2002 na studia uczęszcza 100 słuchaczy. Studia kończą się wydaniem świadectwa ukończenia studiów podyplomowych.

Wykładane są następujące przedmioty:

- rachunkowość finansowa,
- sprawozdawczość finansowa,
- rachunek kosztów,
- system podatkowy,
- papiery wartościowe,
- prawo cywilne, gospodarcze i administracyjne,
- system informatyczny i podstawy informatyki,
- wykłady okolicznościowe.

Zasady naboru:

decyduje kolejność zgłoszeń.

Warunki rekrutacji

- odpis dyplomu,
- kwestionariusz osobowy,
- podanie,
- poświadczenie opłaty manipulacyjnej oraz pierwszej wpłaty czesnego.

PODYPLOMOWE STUDIUM MENEDŻERSKIE

☎ 15-062 Białystok
ul. Warszawska 63
pok. 229

☎ tel. (0~85) 745 77 25
fax. (0~85) 741 46 85

Kierownik: Dr Tadeusz Truskolaski

Sekretariat: Anna Kitlasz

Podyplomowe Studium Menedżerskie istnieje od roku 1992. Przeznaczone jest dla absolwentów szkół wyższych, różnych specjalności.

Wykładowcami są pracownicy naukowcy oraz praktycy, dyrektorzy banków i specjaliści z poszczególnych dziedzin. Program i treści nauczania dostosowane są do potrzeb i wymagań rynku. Studium daje szansę nawiązania ciekawych kontaktów oraz konsultacji z wieloma specjalistami z różnych branż.

Zasady naboru:

- decyduje kolejność zgłoszeń

Warunki rekrutacji:

- odpis dyplomu
- kwestionariusz osobowy
- podanie
- opłata manipulacyjna

Studium trwa dwa semestry. Zajęcia odbywają się w formie 2-dniowych zjazdów (w soboty i niedziele) i obejmują 256 godzin zajęć dydaktycznych. Studia kończą się egzaminem i wydaniem świadectwa ukończenia studiów podyplomowych.

Wykładane są następujące przedmioty:

- Organizacja i zarządzanie
- Zarządzanie finansami i rynek kapitałowy
- Marketing
- Zarządzanie zasobami pracy
- Zarządzanie strategiczne
- Biznes plan
- System podatkowy
- Funkcjonowanie gospodarki rynkowej
- Rachunkowość zarządcza
- Negocjacje w biznesie
- Public relations
- Prawo pracy
- Zamówienia publiczne
- Rynek i wycena nieruchomości
- Zajęcia komputerowe
- Seminaria - wykłady okolicznościowe